

RYNEK PRACY I WYKLUCZENIE SPOŁECZNE W KONTEKŚCIE PERCEPCJI POLAKÓW

DIAGNOZA SPOŁECZNA 2013

RAPORT TEMATYCZNY

REDAKCJA:
IRENA E. KOTOWSKA

WARSZAWA 2014



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI



MINISTERSTWO PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



RYNEK PRACY I WYKLUCZENIE SPOŁECZNE
W KONTEKŚCIE PERCEPCJI POLAKÓW
DIAGNOZA SPOŁECZNA 2013

RAPORT TEMATYCZNY

REDAKCJA

IRENA E. KOTOWSKA

WARSZAWA 2014

Zawarte w tej publikacji poglądy i konkluzje wyrażają opinie autorów i nie muszą odzwierciedlać oficjalnego stanowiska Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Publikacja została opracowana w ramach projektu systemowego realizowanego przez Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich pn. „Diagnoza społeczna 2009–2013”, zainicjowanego przez Departament Analiz Ekonomicznych i Prognoz (Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej).

Projekt okładki:

Brygida Grodzicka

Opracowanie graficzne i korekta:

Brygida Grodzicka, Joanna Żychowicz-Pokulniewicz

Skład:

Joanna Żychowicz-Pokulniewicz

Druk i oprawa:



Drukarnia Braci Grodzickich Sp.J.
05-500 Piaseczno, ul. Geodetów 47A
www.dbg.com.pl

© Copyright by Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej and Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich

ISBN 978-83-61638-76-6

Publikacja bezpłatna

Nakład 1350 egz.

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



MINISTERSTWO PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Merytoryczne opracowanie projektu badawczego

Rada Monitoringu Społecznego w składzie:

dr Dominik Batorski, UW
dr hab. Janusz Czapiński, prof. UW i WSiZ (przewodniczący)
prof. dr hab. Janusz Grzelak, UW
mgr Teresa Kamińska, Instytut PRO PUBLICO BONO
prof. dr hab. Irena E. Kotowska, SGH
mgr Wiesław Łagodziński, GUS (sekretarz)
prof. dr hab. Tomasz Panek, SGH (wiceprzewodniczący)
prof. dr hab. Antoni Sułek, UW
prof. dr hab. Tadeusz Szumlicz, SGH

Autorzy raportu

dr Piotr Białowolski
dr hab. Janusz Czapiński
dr Izabela Grabowska
prof. dr hab. Irena E. Kotowska (red.)
prof. dr hab. Tomasz Panek
dr Katarzyna Saczuk
dr Anna Sączewska-Piotrowska
dr Paweł A. Strzelecki
dr Dorota Węziak-Białowolska

Badanie *Diagnoza Społeczna*, mimo iż finansowane zarówno z pieniędzy publicznych, w obecnej edycji w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzkiego (ze środków EFS), grantu badawczego Narodowego Centrum Nauki i ze środków Narodowego Banku Polskiego, jak i z pieniędzy prywatnych, ma w całości charakter publiczny.

Patronat medialny

Tygodnik **POLITYKA.PL**, Radio TOK FM

Realizator badań

Polskie Towarzystwo Statystyczne

Obsługa organizacyjna i finansowa badań: Biuro Badań i Analiz Statystycznych Polskiego Towarzystwa Statystycznego oraz Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie

Ankieterzy:

GUS

Komplet materiałów (raporty, kwestionariusze i bazy danych) *Diagnozy Społecznej* pobrać można z:

www.diagnoza.com

Spis treści

Wprowadzenie	9
Część I.	15
Rozdział 1. Rynek pracy – I.E. Kotowska, K. Saczuk, P.A. Strzelecki	17
1.1. Wstęp	17
1.2. Rynek pracy – ogólne tendencje	18
1.3. Determinanty aktywności zawodowej – analiza porównawcza 2005–2013	23
1.4. Młodzi na rynku pracy w latach 2007–2013 – (nie)stabilność pracy?	26
1.5. Młodzi na polskim rynku pracy – efekty kohortowe (generacyjne)	29
1.6. Pracownicy w wieku niemobilnym – świadczenia a wzrost aktywności zawodowej	31
1.7. Emigracja zarobkowa – zmiana preferencji i przyczyn wyjazdu?	36
1.8. Percepcja pracy zawodowej i jej determinanty	42
1.9. Godzenie pracy zawodowej i obowiązków rodzicielskich – czy zmiany wprowadzone w ostatnich latach zmieniły listę pożądanych działań?	44
1.10. Podsumowanie	51
Rozdział 2. Aktywność edukacyjna dorosłych członków gospodarstw domowych – I. Grabowska, I.E. Kotowska	55
2.1. Wstęp	55
2.2. Aktywność edukacyjna dorosłych – zakres, formy, status na rynku pracy	55
2.2.1. Zakres korzystania z usług edukacyjnych	55
2.2.2. Formy aktywności edukacyjnej osób dorosłych	58
2.2.3. Korzystający z usług edukacyjnych według statusu na rynku pracy	58
2.3. Doskonalenie zawodowe a status na rynku pracy – zasięg, formy	61
2.3.1. Zasięg dokształcania zawodowego	61
2.3.2. Formy dokształcania zawodowego	64
2.3.3. Kwalifikacje zawodowe a status na rynku pracy lata 2000–2013	66
2.3.4. Indywidualne determinanty aktywności edukacyjnej dorosłych	68
2.4. Inne przyczyny pozostawania kiedykolwiek bez pracy w latach 2000–2013	70
2.5. Aktywność edukacyjna osób dorosłych a dynamika rynku pracy	73
2.6. Aktywność edukacyjna a zmiana dochodów gospodarstw domowych osób pracujących w okresie 2009–2013	75
2.7. Podsumowanie	78
Rozdział 3. Pomiar kapitału ludzkiego i jego zróżnicowanie według cech demograficznych, społecznych i ekonomicznych – D. Węziak-Białowska, I.E. Kotowska	81
3.1. Pomiar kapitału ludzkiego	81
3.2. Kapitał ludzki społeczeństwa polskiego w latach 2007–2013	83
3.2.1. Zmiany poziomu zmiennych wskaźnikowych kapitału ludzkiego	83
3.2.2. Zmiany poziomu syntetycznego wskaźnika kapitału ludzkiego	87
3.3. Zróżnicowanie kapitału ludzkiego według grup społeczno-ekonomicznych	88
3.4. Kapitał ludzki osób dorosłych – Polska na tle krajów europejskich	98
3.5. Podsumowanie	104

Rozdział 4. Sytuacja materialna gospodarstw domowych osób starszych	107
– <i>T. Panek, I.E.Kotowska, A. Sączewska-Piotrowska</i>	
4.1. Wstęp	107
4.2. Przebieg życia a nierówności dochodowe – <i>I.E.Kotowska, A. Sączewska-Piotrowska</i>	109
4.3. Sytuacja materialna gospodarstw domowych osób starszych – <i>T. Panek</i>	117
4.3.1. Dochody i sposób gospodarowania dochodami	117
4.3.2. Nierówności dochodowe i mobilność dochodowa	123
4.3.3. Wyżywienie	125
4.3.4. Warunki mieszkaniowe	127
4.3.5. Kształcenie dzieci	130
4.3.6. Kultura	131
4.3.7. Wypoczynek	133
4.4. Opieka zdrowotna	134
4.5. Podsumowanie	136
Część II. Potencjalne źródła i konsekwencje wykluczenia społecznego	139
Rozdział 5. Pojęcie wykluczenia społecznego – <i>J. Czapiński</i>	141
Rozdział 6. Obecność i wykluczenie gospodarstw domowych na rynku finansowym	145
– <i>P. Białowolski, I.E.Kotowska</i>	
6.1. Wstęp	145
6.2. Wykluczenie z rynku finansowego	147
6.2.1. Brak oszczędności lub brak zobowiązań	147
6.2.2. Brak konta bankowego	150
6.2.3. Wykluczenie finansowe na podstawie innych badań	151
6.3. Czynniki wpływające na posiadanie oszczędności i zobowiązań	157
6.4. Profile oszczędności polskich gospodarstw domowych	160
6.4.1. Formy oszczędzania	160
6.4.2. Cele oszczędzania	162
6.5. Profile zadłużenia polskich gospodarstw domowych	164
6.5.1. Źródło zadłużenia	165
6.5.2. Cele zadłużania się	167
6.6. Segmentacja gospodarstw domowych ze względu na decyzje dotyczące oszczędzania	170
6.7. Segmentacja gospodarstw domowych ze względu na decyzje dotyczące zaciągania zobowiązań	173
6.8. Podsumowanie	177
Rozdział 7. Ubóstwo – <i>T. Panek</i>	181
7.1. Definicja i metody pomiaru ubóstwa	181
7.2. Wyniki analizy sfery ubóstwa	183
7.2.1. Zasięg, głębokość, intensywność i dotkliwość ubóstwa – podejście jednowymiarowe	183
7.2.2. Zasięg, głębokość, intensywność i dotkliwość ubóstwa – podejście wielowymiarowe	187
7.2.3. Zmiany w sferze ubóstwa – podejście jednowymiarowe	188
7.2.4. Zmiany w sferze ubóstwa – podejście wielowymiarowe	190
7.2.5. Trwałość ubóstwa – podejście jednowymiarowe	191
7.2.6. Trwałość ubóstwa –podejście wielowymiarowe	193
7.2.7. Podsumowanie	196
Rozdział 8. Bezrobocie – <i>J. Czapiński</i>	197
Rozdział 9. Dyskryminacja społeczna – <i>J. Czapiński</i>	201
Rozdział 10. Niepełnosprawność – <i>J. Czapiński</i>	209
Rozdział 11. Rodzaje i zakres wykluczenia społecznego w różnych grupach społecznych	215
– <i>J. Czapiński</i>	

Rozdział 12. Wykluczenie a różne wymiary jakości życia – J. Czapiński	219
12.1. Wykluczenie a dobrostan psychiczny i zaradność życiowa	219
12.2. Społeczne funkcjonowanie a jakość życia wykluczonych	222
Rozdział 13. Podsumowanie i główne wnioski – I.E. Kotowska	225
Załączniki	231
Z.1. Załącznik 1. Metody analizy mobilności dochodowej	231
Z.2. Załącznik 2. Metody analizy ubóstwa	233
Z.2.1. Identyfikacja sfery ubóstwa	233
Z.2.2. Skale identyfikowalności	233
Z.2.3. Pomiar ubóstwa	234
Z.2.4. Analiza ubóstwa i nierówności w oparciu o krzywe TIP	242
Z.2.5. Analiza zmian ubóstwa w czasie	243
Z.3. Załącznik 3. Segmentacja z wykorzystaniem analizy klas ukrytych	246
Spis rysunków	249
Spis tabel	255

Wprowadzenie

Irena E. Kotowska

Niniejsze opracowanie jest już czwartym raportem tematycznym ukazującym zagadnienia związane z rynkiem pracy i wykluczeniem społecznym w kontekście percepcji Polaków. Stanowi ono znaczące rozszerzenie naszych analiz prezentowanych w głównym raporcie z siódmej rundy badania pt. *Diagnoza Społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków*, przygotowanym pod redakcją naukową Janusza Czaplińskiego i Tomasza Panka we wrześniu 2013 roku, zrealizowane z odmienną perspektywą. Generalnie analizy, których wyniki przedstawiamy, prowadzone są z punktu widzenia przebiegu życia, tzn. staramy się ukazać zróżnicowanie sytuacji ekonomicznej i społecznej osób będących na różnych etapach życia. Etapy te przybliżamy za pomocą odpowiedniego grupowania wieku. Zajmujemy się przy tym osobami w wieku 16 lat i więcej, choć niekiedy jako dolna granica wieku przyjmowany jest wiek 18 lat czy 25 lat.

Celem badania *Diagnoza Społeczna* jest jednocześnie pozyskanie informacji o materialnych warunkach życia gospodarstw domowych oraz jakości życia ich członków. Ma ono charakter panelowy. W kolejnych jego rundach realizowanych od 2000 roku uczestniczą wszystkie dostępne gospodarstwa domowe z poprzednich rund oraz gospodarstwa z nowej reprezentatywnej próby. Szczegółowy opis metodyki badania zawarty jest w wymienionym wyżej raporcie głównym. Ograniczymy się tutaj do podstawowych informacji o doborze próby i sposobie jego realizacji, zwracając przy tym uwagę na liczebności gospodarstw i respondentów w poszczególnych rundach.

Gospodarstwa domowe wybierane są na podstawie schematu losowania warstwowego dwustopniowego. Przed losowaniem gospodarstwa utworzono podwarstwy według województw, a następnie w ramach województw według klasy miejscowości zamieszkania, wyróżniając duże miasta (powyżej 100 tys. mieszkańców), małe miasta (poniżej 100 tys. mieszkańców) oraz wieś. Jednostkami losowania pierwszego stopnia w warstwach miejskich w poszczególnych województwach były rejony statystyczne (obejmujące co najmniej 250 mieszkań), a w warstwach wiejskich obwody statystyczne. Na drugim stopniu losowano systematycznie po dwa mieszkania z uporządkowanej losowo listy mieszkań, niezależnie wewnątrz każdej z warstw utworzonych na pierwszym stopniu.

W pierwszej rundzie badania z 2000 roku zastosowano losowanie tej samej liczby gospodarstw domowych z każdego województwa, aby uzyskać stosunkowo duże liczebności gospodarstw także w województwach o relatywnie małej liczbie gospodarstw domowych. Założono, że oszacowania parametrów dla Polski ogółem będą otrzymywane jako średnie ważone z danych wojewódzkich. W kolejnych sześciu rundach badania (2003, 2005, 2007, 2009, 2011 i 2013) liczebności nowych gospodarstw domowych wylosowanych do próby w poszczególnych województwach były wprost proporcjonalne do udziału liczebności gospodarstw w województwach oraz do liczebności gospodarstw w skali całego kraju, czyli w populacji generalnej. W przypadku odmów gospodarstw domowych uczestnictwa w badaniu podmieniano je gospodarstwami z prób rezerwowych, należącymi do tego samego rejonu statystycznego.

Od 2009 roku ze względu na znaczące zwiększenie nowej próby gospodarstw domowych zwiększono zarówno liczbę warstw jak i liczbę mieszkań losowanych z poszczególnych warstw na drugim stopniu

losowania. Jednostkami losowania pierwszego stopnia były obwody spisowe, które losowano z prawdopodobieństwami proporcjonalnymi do liczby znajdujących się w nich mieszkań. W ramach warstw miejskich wyróżniono duże miasta liczące powyżej 100 tys. mieszkańców, średniej wielkości miasta liczące 20–100 tys. mieszkańców oraz małe miasta poniżej 20 tys. mieszkańców. Ponadto w pięciu największych miastach warstwy stanowiły dzielnice. Na drugim stopniu losowano po 3 mieszkania z obwodów spisowych w dużych miastach, po 4 mieszkania z obwodów w średnich miastach oraz po 5 mieszkań z obwodów w najmniejszych miastach. W obwodach wiejskich losowano po 6 mieszkań.

Zasady definiowania próby panelowej jak i stosowany system wag, konstruowany dla każdej rundy badania zarówno dla analiz przekrojowych jak i longitudinalnych szczegółowo omówiono w raporcie głównym.

Informacje o składzie i warunkach życia gospodarstwa domowego zbierane są metodą wywiadu bezpośredniego z przedstawicielem gospodarstwa domowego najlepiej zorientowanym w sytuacji gospodarstwa i jego członków z wykorzystaniem kwestionariusza gospodarstwa (PAPI). Oprócz kwestionariusza gospodarstwa domowego stosowany jest kwestionariusz indywidualny, przeznaczony do samodzielnego wypełnienia przez wszystkich dostępnych członków badanego gospodarstwa domowego, którzy ukończyli 16 lat. Służy on pozyskaniu informacji o jakości życia poszczególnych osób.

Badanie terenowe realizowane jest w każdej rundzie w marcu i kwietniu przez zawodowych ankieterów GUS. W pierwszej rundzie badania (marzec 2000), uczestniczyło 3005¹ gospodarstw domowych z 10002 członkami, a spośród nich w badaniu indywidualnym zebrano informacje od 6614 osób, które ukończyły 16 lat.

Druga runda badania (marzec 2003) objęła 3961 gospodarstw (w tym 2396 z pierwszej rundy, czyli 79,7%), które liczyły łącznie 13693 członków oraz 9587 osób w wieku 16 i więcej lat wypełniających ankietę indywidualną (w tym odpowiednio: 8180 – 81,8% i 4719 – 71,3% z pierwszej rundy badania oraz – odpowiednio – 458 i 202 nowe osoby, które przybyły do gospodarstw badanych w 2000 roku).

W trzeciej rundzie badania (marzec 2005) założono, że obserwacją zostaną objęte wszystkie gospodarstwa domowe uczestniczące w rundzie drugiej panelu oraz wszystkie gospodarstwa domowe, do których przenieśli się członkowie gospodarstw domowych, należących do wyjściowej próby panelowej, czyli powstające na skutek podziału wyjściowej panelowej próby gospodarstw. Postanowiono także skierować ankietę indywidualną do wszystkich ich członków, którzy urodzili się nie później niż w marcu 1990 roku. W efekcie do bazy danych wprowadzono 3113 gospodarstw domowych, które brały udział w drugiej rundzie (78,6% gospodarstw z drugiej rundy). W bazie danych znalazły się informacje o 9939 członkach gospodarstw, o których mieliśmy informacje z roku 2003 (72,6% osób z drugiej rundy), o 537 nowych członkach tych gospodarstw oraz o 6388 respondentach indywidualnych, którzy wypełnili ankietę w 2003 r. (66,6% wszystkich indywidualnych respondentów z drugiej rundy) i 231 nowych indywidualnych respondentach z gospodarstw badanych w 2003 r. (głównie były to osoby, które ukończyły 16 lat między drugą i trzecią rundą). Dodatkowo do badania zdecydowano się włączyć 900 nowych gospodarstw domowych i ich członków. W celu osiągnięcia założonej liczebności 900 nowych gospodarstw domowych w trzeciej fazie panelu wylosowano uzupełniającą 900 elementową próbę podstawową oraz jedną próbę rezerwową o tej samej strukturze i liczebnościach. W bazie danych znalazło się 738 nowych gospodarstw z 2351 członkami i 1572 indywidualnymi respondentami. W sumie w bazie danych z rundy trzeciej znalazło się 3851 gospodarstw domowych z 12872 członkami i 8820 indywidualnych respondentów.

W 2007 roku przebadano 5532 gospodarstwa domowe z 18067 członkami, a ankiety indywidualne wypełniało 12645 członków tych gospodarstw w wieku 16 i więcej lat. Z próby z 2005 roku udało się

¹Wszystkie dane o liczebnościach prób obejmują przypadki, które znalazły się w bazie danych, a nie wszystkie przypadki przebadane; część przebadanych przypadków nie została wprowadzona do bazy danych lub z niej usunięta ze względu na wadliwie wypełnione ankiety lub problemy związane z identyfikacją gospodarstw i respondentów indywidualnych. Wielkości dotyczące liczby gospodarstw i ich członków z poprzednich rund różnią się nieznacznie od tych, które podano w raportach *Diagnoza Społeczna 2000, 2003, 2005, 2007 i 2009*, ponieważ po opublikowaniu tamtych raportów dokonano ponownej weryfikacji baz danych pod kątem identyfikowalności przypadków i spójności logicznej danych, częściowo usuwając, a częściowo przywracając około 2,5% badanych jednostek (gospodarstw i osób).

zbadać 2760 gospodarstw domowych (71,7%) z 8406 tymi samymi członkami (65,3%) i 5593 tych samych respondentów indywidualnych (63,4%) oraz 109 gospodarstw założonych przez członków gospodarstw domowych badanych w 2005 roku z 294 członkami i 207 indywidualnymi respondentami. W panelowej próbie z 2005 roku przybyło 883 członków i 452 indywidualnych respondentów. Z wylosowanej do badania w 2007 roku nowej próby 3000 gospodarstw domowych zrealizowano badanie w 2663 gospodarstwach z 8822 członkami, z których 6844 było w wieku 16 i więcej lat.

W 2009 roku przebadano 12381 gospodarstw domowych z 36778 członkami i indywidualnie 26243 członków tych gospodarstw w wieku 16 i więcej lat. Udało się ponownie dotrzeć do 3686 gospodarstw domowych z próby 2007 roku (66,6%), w skład których wchodziło 11126 tych samych członków (61,6%) i 7638 tych samych indywidualnych respondentów (60,4%).

W 2011 roku przebadano 12386 gospodarstw domowych z 36753 członkami i indywidualnie 26453 członków tych gospodarstw w wieku 16 i więcej lat. Z próby 2009 roku udało się ponownie dotrzeć do 8504 gospodarstw domowych (68,7%) z 24074 tymi samymi członkami (65,5%) i 16440 tych samych indywidualnych respondentów (62,6%).

W marcu i kwietniu 2013 roku przebadano 12370 gospodarstw domowych, w skład których wchodziło 36133 członków, przy czym 26307 osób było w wieku 16 i więcej lat. Udało się ponownie dotrzeć do 9114 gospodarstw domowych (73,58%) z próby 2011 roku, do 25914 tych samych członków (70,51%) i 18020 tych samych indywidualnych respondentów (68,12%). Z próby 2009 roku było 6599 gospodarstw domowych (53,28%) z 18008 tymi samymi członkami (49%) i 12380 tymi samymi indywidualnymi respondentami (46,80%).

Po czternastu latach w 2013 roku z pierwotnej próby z pierwszej rundy badania zostało 642 gospodarstw domowych (21,4%) z 1592 tymi samymi członkami (15,9%) i z udziałem 1041 tych samych indywidualnych respondentów (15,7%).

Łącznie we wszystkich siedmiu rundach przebadano 23804 gospodarstw z 75003 członkami i 56038 indywidualnych respondentów.

W analizach, których wyniki tu omawiamy, wykorzystujemy w różnym zakresie dane pochodzące kolejnych rund *Diagnozy Społecznej*. Czasem sięgamy do porównań, poczynając od pierwszej rundy, w innych przypadkach ograniczamy się do trzech czy dwóch ostatnich rund. Jest to na ogół podporządkowane celom merytorycznym analizy, choć niejednokrotnie wynika z konieczności. Treść kwestionariusza indywidualnego ewoluowała – dodawano pytania w kolejnych rundach, usuwając inne. Nie zawsze zatem możliwe jest prowadzenie analiz na podstawie danych z wszystkich rund badania.

Obszerny rozdział 1 dotyczy zmian na rynku pracy. Pokazujemy nie tylko ogólne tendencje od pierwszej rundy *Diagnozy Społecznej 2000*, ale przede wszystkim zwracamy uwagę na zmiany, jakie ukazują dane z ostatnich czterech pomiarów, a zwłaszcza z ostatnich dwóch rund badania. Korzystamy nie tylko ze standardowych wskaźników rynku pracy, ale także rozpatrujemy zmiany struktury zawodowej i mobilności zawodowej. Ze szczególną uwagą traktujemy dwie grupy zasobów pracy: osoby młode (do 34 lat) oraz osoby w wieku 50 lat i więcej. Sytuację osób młodych na rynku pracy rozważamy w dwóch aspektach – niestabilności ich zatrudnienia oraz przebiegu ich biografii zawodowej w okresie kilku lat obecności na rynku pracy. Korzystamy tu przede wszystkim z próby panelowej, która pozwala śledzić losy respondentów począwszy od określonej rundy badania. Ujęcie kohortowe prowadzi do innych ocen ryzyka i szans na rynku pracy dla tej grupy niż dokonywane na podstawie wskaźników wyznaczanych na podstawie danych przekrojowych. Takie podejście stosujemy też do ukazania, jak zmienia się aktywność zawodowa osób w wieku 50 lat i więcej. Dla zaangażowania tej grupy osób na rynku pracy istotna jest dostępność świadczeń, co uwzględniamy w naszych analizach.

Odrębnym zagadnieniem związanym ze zmianami zachodzącymi na rynku pracy są migracje zarobkowe. Doświadczenia migracji zarobkowej (przyczyny powrotu) oraz zamierzenia wyjazdu w celach zarobkowych (powody wyjazdu) stanowią przedmiot rozważań w kolejnej części rozdziału. Natomiast inne rozważane aspekty zmian dokonujących się na rynku pracy w Polsce to percepcja pracy zawodowej (jakie cechy pracy zawodowej są ważne dla respondentów) oraz preferencje dotyczące rozwiązań mających na celu godzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi.

Proces poprawy poziomu kapitału ludzkiego znajduje szczególne miejsce w naszych rozważaniach ze względu na jego znaczenie nie tylko dla szans pozyskania pracy i pozostawania w zatrudnieniu, ale także dla funkcjonowania w społeczeństwie, w tym ograniczenia ryzyka wykluczenia w różnych wymiarach. Poświęcamy temu dwa rozdziały opracowania. Najpierw zajmujemy się aktywnością edukacyjną osób dorosłych, przez którą rozumiemy korzystanie z różnych usług edukacyjnych, w tym także udział w różnych formach doskonalenia zawodowego). Uwzględniamy także jej wpływ na sytuację na rynku pracy oraz skutki dla sytuacji dochodowej ich gospodarstw (rozdział 2). W rozdziale 3 kontynuujemy podjęte sześć lat temu analizy związane z pomiarem kapitału ludzkiego. Korzystamy z zaproponowanej wówczas koncepcji pomiaru, rozszerzając go o dodatkową zmienną, jaką jest subiektywna ocena stanu zdrowia.

Generalnie w rozważaniach dotyczących rynku pracy akcentujemy czynniki, które mogą wpływać na szanse/ryzyko pozostawania osobą pracującą, bezrobotną czy bierną zawodowo. Uważamy bowiem, iż generują one nierówności w pozyskiwaniu dochodów przez ludność, a brak dochodów z pracy lub ich niski poziom niosą ryzyko wykluczenia społecznego. Wykluczenie społeczne wynika, między innymi, z ograniczonego dostępu do rynku pracy oraz do rynku dóbr i usług, a także do systemu świadczeń społecznych oraz systemu pomocy społecznej. Na przykład zróżnicowanie wyposażenia w kapitał ludzki, wynikające też z nierównego dostępu do usług edukacyjnych, jest ważnym czynnikiem kształtującym dostęp do dochodów z pracy i ich poziom. Wyniki naszych analiz kapitału ludzkiego można zatem interpretować w kategoriach zróżnicowania zagrożenia wykluczeniem społecznym różnych grup ludności.

W obszernym rozdziale 4 podejmujemy pogłębione analizy sytuacji materialnej gospodarstw osób starszych (głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej). Ukazana jest ona zarówno na tle sytuacji materialnej ogółu gospodarstw domowych jak i w porównaniu do grupy gospodarstw, których głowa jest w wieku poniżej 60 lat. Dane *Diagnozy Społecznej 2011 i 2013* wykorzystane są do analiz sposobu gospodarowania dochodami, mobilności dochodowej wyodrębnionych grup gospodarstw oraz subiektywnych ocen sytuacji dochodowej przez respondentów. Rozważania te poprzedza analiza nierówności dochodowych w grupach gospodarstw wyróżnionych z perspektywy faz przebiegu życia (głowa gospodarstwa w wieku 25–34 lata, 35–44 lata, 45–59 lat oraz 60 lat i więcej), przy czym wśród gospodarstw osób starszych wydzielono dodatkowo gospodarstwa kobiet i mężczyzn.

W drugiej części opracowania zamieszczone są rozdziały poświęcone analizie potencjalnych źródeł wykluczenia społecznego oraz jego korelatom. Aczkolwiek pojęcie wykluczenia społecznego nie ma jednej powszechnie akceptowanej definicji dla jednostek i gospodarstw domowych, wiąże się jednoznacznie z barierami ograniczającymi zaspokajanie wielu ważnych potrzeb, a z punktu widzenia wspólnoty oznacza brak spójności, segmentację i dezintegrację. Po omówieniu podejścia do analiz wykluczenia społecznego (krótki rozdział 5) zajmujemy się najpierw zachowaniami gospodarstw na rynku finansowym. Ich udział w rynku finansowym poprzez gromadzenie oszczędności i zaciąganie zobowiązań ma nie tylko na celu realizację aspiracji konsumpcyjnych gospodarstwa, ale także zarządzanie finansami z perspektywy przebiegu życia oraz radzenie sobie z trudnościami wynikającymi z wahań bieżących dochodów. Aktywność gospodarstw na rynku finansowym jest ważnym elementem strategii zachowań gospodarstw związanych z różnymi rodzajami ryzyka socjalnego, może też przyczyniać się do powstania zagrożenia finansowego (np. pułapki wysokich zobowiązań) prowadzącego do wykluczenia społecznego. Pokazujemy, że dostęp do usług rynku finansowego jest determinowany nie tylko przez dochody gospodarstwa, ale zależy także od jego składu demograficznego, fazy przebiegu życia (wiek głowy gospodarstwa), czy statusu na rynku pracy członków gospodarstwa. Identyfikujemy profile oszczędzania i zaciągania zobowiązań finansowych, a także dokonujemy segmentacji gospodarstw ze względu na decyzje dotyczące oszczędzania i decyzje związane z podejmowaniem zobowiązań finansowych.

Klasycznymi czynnikami zwiększającymi ryzyko wykluczenia społecznego są ubóstwo, bezrobocie i niepełnosprawność. Poświęcamy im następne rozdziały. W okresie 2011–2013 pogorszyła się sytuacja dochodowa (spadły dochody realne), co znalazło odzwierciedlenie w zmianach mierników ubóstwa. Tym analizom jest poświęcony rozdział 7, przy czym utrzymujemy to rozróżnienie między gospodarstwami z głową w wieku 60 lat więcej oraz pozostałych gospodarstw. Bezrobocie z kolei jest zjawiskiem trudnym

do jednoznacznego oszacowania. Rejestry w urzędach pracy umożliwiają obliczenie prostych wskaźników, które jednakże nie ujmuje skomplikowanego charakteru tego zjawiska. Bezrobocie jako źródło wykluczenia omawiane jest w rozdziale 8, zaś kolejne rozdziały dotyczą dyskryminacji oraz rodzajów wykluczenia społecznego, jego zakresu w różnych grupach społecznych, a także relacji między wykluczeniem a dobrostanem psychicznym i zaradnością życiową.

Opracowanie zostało przygotowywane przez Piotra Białowolskiego, Janusza Czapińskiego, Izabelę Grabowską, Katarzynę Saczuk, Pawła Strzeleckiego, Annę Sączewską-Piotrowską, Tomasza Panka oraz Dorotę Węziak-Białowolską przy współpracy z Ireną E. Kotowską. Zachowana została autorska odrębność ujęcia poszczególnych zagadnień i sposobu ich dyskusji. Zawiera ono wyniki analiz prowadzonych na podstawie danych pochodzących głównie z *Diagnozy Społecznej 2013*, choć odwołujemy się także do danych z poprzednich rund tego badania. Korzystamy przy tym zarówno z prób pochodzących z poszczególnych pomiarów jak i z utworzonych na ich podstawie prób panelowych. Sięgamy także do wyników innych badań, w tym badań międzynarodowych.

Podstawowym źródłem danych dla analiz omawianych tutaj jest *Diagnoza Społeczna*. Ten raport służy ukazaniu potencjału analitycznego tego badania w ustalonym zakresie problemowym. Przyjęto zatem zasadę, by przy opisie tabel i wykresów nie podawać źródła, jeśli są to jedynie dane *Diagnozy Społecznej*. Jeśli dane pochodzą z innego źródła, jest ono podawane.

Wykresy zawierają na ogół dodatkowy opis w formie wartości podawanych przy zmiennych tam występujących. Nie wszędzie było to konieczne, a niekiedy wręcz niemożliwe ze względu na czytelność wykresu.

Edycję opracowania przygotowali Irena E. Kotowska i Piotr Białowolski.

Część I

1. Rynek pracy

*Irena E. Kotowska, Katarzyna Saczuk,
Paweł A. Strzelecki*

1.1. Wstęp

Analiza zmian dokonujących się na rynku pracy w Polsce na podstawie danych *Diagnozy Społecznej* obejmuje ogólne tendencje, które oceniamy na podstawie standardowych wskaźników rynku pracy uzupełnionych o zmiany struktury zawodowej i mobilności zawodowej (poszukiwanie pracy, zmiana pracy i zmiana zawodu). Rozpatrujemy bliżej determinanty aktywności zawodowej kobiet i mężczyzn, odwołując się do kolejnych rund badania poczynając od 2005 roku. Celem tego podejścia jest nie tylko ukazanie różnic i podobieństw w uwarunkowaniu zaangażowania kobiet i mężczyzn na rynku pracy, ale także uchwycenie ich zmian w czasie dla obu grup.

Bardzo ważnym wymiarem naszych analiz, oprócz uwzględnienia, płci jest wiek. Poza ujmowaniem wieku przy wyznaczaniu standardowych wskaźników, dokonujemy odrębnych analiz dla dwóch grup zasobów pracy, które różnią się zasadniczo ze względu na szanse i zagrożenia na współczesnym rynku pracy. Są to osoby młode (do 34 lat) i osoby w wieku 50 lat i więcej.

Sytuację osób młodych rozpatrujemy w dwóch aspektach – niestabilności ich zatrudnienia oraz zmian zagrożenia bezrobociem po kilku latach obecności na rynku pracy. Korzystamy tu nie tylko z danych pochodzących z kolejnych pomiarów, ale przede wszystkim z próby panelowej, która pozwala śledzić losy respondentów poczynając od określonej rundy badania. Ta bardzo ważna zaleta *Diagnozy Społecznej* pozwala rozważać sytuację osób młodych na rynku pracy na podstawie ustalonych fragmentów ich biografii zawodowych (ujęcie kohortowe) i prowadzi do oceny ryzyka i szansy na rynku pracy dla tej grupy innej niż dokonywana na podstawie wskaźników przekrojowych.

Ujęcie kohortowe stosujemy też do uwidocznienia, jak zmienia się aktywność zawodowa osób w wieku 50 lat i więcej. Dla zaangażowania tej grupy osób na rynku pracy istotna jest dostępność świadczeń, co uwzględniamy w naszych analizach.

Doświadczenia migracji zarobkowej oraz zamierzenia wyjazdu w celach zarobkowych stanowią przedmiot rozważań w kolejnej części rozdziału. Dane *Diagnozy Społecznej* umożliwiają analizy zarówno przyczyn powrotu do kraju jak i powodów zamierzonego wyjazdu.

Oprócz tych ważnych aspektów zmian dokonujących się na rynku pracy w Polsce przedmiotem analiz są jeszcze dwie kwestie – percepcja pracy zawodowej oraz preferencje dotyczące rozwiązań mających na celu pogodzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi. Interesuje nas, jakie cechy pracy zawodowej są ważne dla różnych grup respondentów, wyróżnionych ze względu na płeć i wiek, a także to czy te oceny są stałe w czasie. Podobnie, w odniesieniu do opinii na temat znaczenia różnych rozwiązań dotyczących pogodzenia pracy zawodowej ze zobowiązaniami rodzinnymi, rozważamy czy wiek i płeć oraz sytuacja rodzinna wpływają na te opinie.

1.2. Rynek pracy – ogólne tendencje

Zmiany sytuacji na rynku pracy charakteryzują podstawowe wskaźniki rynku pracy obliczone na podstawie danych z kolejnych rund *Diagnozy Społecznej*, które dla porównania zestawiamy ze wskaźnikami wyznaczonymi na podstawie danych BAEL z II kwartału (tabela 1.1). To zestawienie wskazuje, że dane *Diagnozy Społecznej* wskazują na podobne zmiany jako najczęściej wykorzystywane źródło danych o rynku pracy, jakim jest *Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności* (BAEL).

Tabela 1.1. Podstawowe wskaźniki rynku pracy (w procentach) w badaniach *Diagnozy Społecznej* i *Badaniach Aktywności Ekonomicznej Ludności* w latach 2000–2013

Wskaźniki rynku pracy	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Wskaźniki rynku pracy <i>Diagnoza Społeczna</i> *							
Stopa bezrobocia	17,6	18,6	13,4	10,6	8,8	9,7	11,2
Współczynnik aktywności zawodowej	61,3	56,8	56,8	56,3	56,3	58,3	58,4
Wskaźnik zatrudnienia	50,5	46,2	49,3	50,4	51,3	52,6	51,9
Średni czas pracy w tygodniu (w godz.)	40,4	40,3	38,5	40,9	40,4	40,6	40,4
Wskaźniki rynku pracy BAEL (II kw. każdego roku)							
Stopa bezrobocia	16,3	19,4	18,1	9,6	7,9	9,5	10,4
Współczynnik aktywności zawodowej	56,4	54,6	54,5	53,5	54,7	55,6	55,9
Wskaźnik zatrudnienia	46,9	43,7	44,3	48,0	50,4	50,7	50,0
Średni czas pracy w tygodniu (w godz.)	41,7	41,3	41,7	41,0	40,5	40,2	39,9

*Wskaźniki rynku pracy z *Diagnozy Społecznej* obliczone w sposób porównywalny z BAEL. Stopa bezrobocia obliczona dla grupy osób 15 i więcej lat na podstawie definicji Międzynarodowej Organizacji Pracy

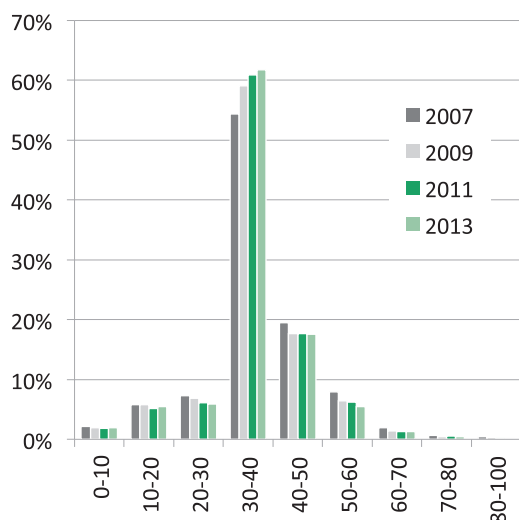
Źródło: Dane BAEL skorygowane o wyniki NSP 2011, obliczenia własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej*

Po okresie niewielkiej poprawy sytuacji w 2011 roku w kolejnych dwóch latach popyt na pracę zmniejszył się, odzwierciedlając wolniejszy wzrost gospodarczy. Wskaźnik zatrudnienia wzrósł w 2011 roku, ale w 2013 roku ponownie spadł zarówno według danych *Diagnozy Społecznej* jak i według referencyjnego wskaźnika, wyznaczonego na podstawie danych z *Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności*. Z drugiej strony obserwuje się konsekwentny wzrost aktywności na rynku pracy – rośnie udział pracujących lub poszukujących pracy w populacji osób w wieku produkcyjnym. To spowodowało, że pomimo wzrostu popytu na pracę w 2013 roku stopa bezrobocia także wzrastała (NBP 2013: 13)¹. Wzrost aktywności zawodowej przyczynił się do wzrostu bezrobocia w latach 2011–2013 o 0,2 punktu procentowego według badania *Diagnoza Społeczna 2013* oraz o ok. 0,5 punktu procentowego według danych BAEL.

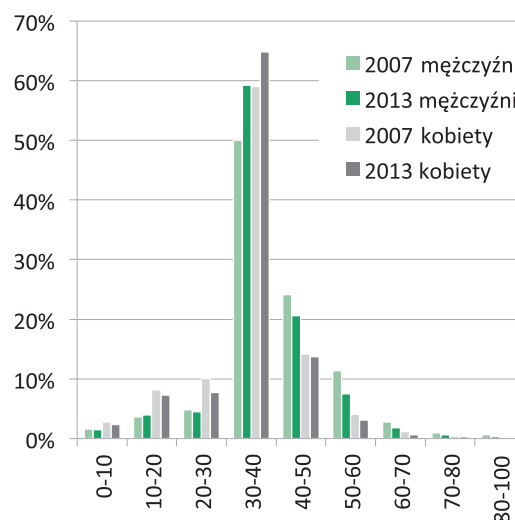
Warunki ekonomiczne wpłynęły ponadto na zmiany intensywności pracy mierzonej tygodniowym czasem pracy. Dane BAEL wskazują, że spadek przeciętnego czasu pracy następuje od 2005 roku. Dane z *Diagnozy Społecznej* nie przejawiały tak jednoznacznego trendu w poprzednich latach, ale potwierdzają wyraźny spadek przeciętnej liczby przepracowanych godzin w latach 2011–2013 w porównaniu do roku 2007. Zmniejszanie się przeciętnego tygodniowego czasu pracy (według danych BAEL) następowało w Polsce równoległe z coraz niższym odsetkiem osób pracujących w niepełnym wymiarze czasu pracy. Oznacza to, że zmiany były efektem przeciętnie krótszych nadgodzin osób zatrudnionych na pełny etat, a nie zwiększania możliwości zatrudnienia na część etatu. Substytutem pracy na część etatu są często inne elastyczne formy zatrudnienia (Cichocki i in. 2013: 60). Dane *Diagnozy* potwierdzają, że obniżenie przeciętnego tygodniowego czasu pracy związane było z mniejszym odsetkiem osób pracujących w gospodarce więcej niż 40 godzin tygodniowo (wykresy 1.1 i 1.2). Można jednak zauważyć, że jednocześnie obniżał się także udział osób pracujących w niepełnym wymiarze czasu. Zmiany te sprawiły, że w latach

¹Porównaj także: NBP: *Kwartalny raport o rynku pracy w II kw. 2013 r.* wykres nr 16 http://www.nbp.pl/publikacje/rynek_pracy/rynek_pracy_06_2013.pdf

2007–2013 z 55% do 62% wzrósł odsetek osób pracujących na pełny etat lub nieco mniej. Świadczy to o względnie niewielkiej popularności pracy na niepełny etat.



Wykres 1.1. Rozkład średniego tygodniowego czasu pracy w latach 2007–2013



Wykres 1.2. Rozkład średniego tygodniowego czasu pracy kobiet i mężczyzn w 2007 i 2013 roku

Zmiany te obserwowane są zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn, choć spadek niewielkiego odsetka zatrudnionych w niepełnym wymiarze dotyczy bardziej kobiet, zaś odsetka pracujących ponadwymiarowo – mężczyzn. Wzrost udziału pracujących średnio 30–40 godzin tygodniowo jest silniejszy wśród mężczyzn, choć nadal kobiety częściej pracują w tym wymiarze czasu.

Według danych Eurostatu udział zatrudnienia na niepełny etat w Polsce (7,9%) systematycznie obniżał się od 2007 roku oraz jest wyraźnie niższy niż w krajach Europy Zachodniej, choć porównywalny z krajami Europy Środkowej.

Choć wzrost stopy bezrobocia następuje systematycznie od 2009 roku, to dane dotyczące udziału w populacji osób z gospodarstw domowych, sklasyfikowanych według statusu na rynku pracy ich członków, nie wskazywały jeszcze w 2011 roku, by zwiększył się udział osób z gospodarstw o najtrudniejszej sytuacji, tzn. mających w swym składzie osoby bezrobotne, ale bez osób pracujących (tabela 1.2). Ten udział wzrósł jednak nieco w 2013 roku, co może sygnalizować, że utrzymujący się podwyższony poziom bezrobocia zaczyna prowadzić do problemów z utrzymaniem się w najstabilniej radzących sobie na rynku pracy gospodarstwach domowych. Zmniejszył się także (o 2 punkty procentowe) odsetek gospodarstw domowych, które nie odczuwają na co dzień bezrobocia (wszystkie osoby chcące pracować mają pracę). Podobna zmiana w 2011 roku była znacznie mniejsza i pomagała w wyjaśnieniu, dlaczego wzrost bezrobocia był stosunkowo słabiej odczuwalny, gdy odwołujemy się do sytuacji w gospodarstwach domowych. Obecna zmiana wskazuje, że zbliżony co do skali wzrost wskaźnika bezrobocia może być bardziej dotkliwy. W porównaniu z rokiem 2011 nieznacznie wzrósł także odsetek osób wchodzących w skład gospodarstw domowych, w których żadna z osób nie jest aktywna na rynku pracy oraz żyjących w gospodarstwach, w których są zarówno osoby pracujące jak i bezrobotne.

Tabela 1.2. Udział osób z gospodarstw domowych sklasyfikowanych według aktywności zawodowej ich członków w latach 2003–2013* (w procentach)

Grupy gospodarstw domowych	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Bez osób bezrobotnych oraz pracujących	15,6	19,9	17,3	19,3	17,8	18,2
Z osobami bezrobotnymi, bez osób pracujących	6,9	5,4	3,3	3,2	2,9	3,6
Bez osób bezrobotnych, ale z osobami pracującymi	57,7	60,4	67,7	68,1	67,3	65,3
Z osobami bezrobotnymi i z osobami pracującymi	19,7	14,2	11,7	9,4	12,0	12,9

*Procent zarejestrowanych bezrobotnych

Zmniejszający się popyt na pracę jest skorelowany z systematycznym zmniejszaniem się udziału wśród zatrudnionych osób określających siebie jako kadrę zarządzającą. Z drugiej strony spada także udział pracowników biurowych, co potwierdza hipotezę redukcji przez postęp technologiczny roli zawodów związanych z obsługą biurową (tabela 1.3). Gorsza sytuacja na rynku pracy nie zmieniła natomiast istotnie udziału specjalistów w ogólnej liczbie zatrudnionych. Relatywnie stałe proporcje w zatrudnieniu utrzymały także osoby pracujące w zawodach wymagających relatywnie niższych kwalifikacji.

Tabela 1.3. Struktura osób pracujących według grup zawodów w latach 2005–2013 (w procentach)

Grupy zawodów	2005	2007	2009	2011	2013
Menedżerowie, kierownicy, wyżsi urzędnicy	5,1	5,5	5,7	5,1	4,9
Specjaliści	14,3	15,0	16,5	17,9	17,8
Technicy i personel pośredni	12,7	11,1	11,7	10,5	9,9
Pracownicy biurowi	8,2	7,6	7,5	7,3	6,7
Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	12,8	12,5	11,5	13,3	12,6
Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy, rybacy	14,4	13,3	12,8	11,5	12,8
Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	16,0	17,5	18,0	16,2	16,8
Operatorzy i monterzy maszyn	8,6	8,3	8,8	10,3	10,0
Pracownicy przy pracach prostych	7,9	9,1	7,6	8,0	8,4

Zmiany struktury popytu na pracę znajdują swe odzwierciedlenie w strukturze zawodowej osób bezrobotnych, uprzednio pracujących. W porównaniu do 2011 roku ponownie wzrósł odsetek osób zatrudnionych wcześniej jako menadżerowie, które szukają obecnie pracy (tabela 1.4). Wśród osób bezrobotnych największy wzrost udziału dotyczył osób pracujących wcześniej na stanowiskach robotników przemysłowych i rzemieślników oraz osób zatrudnionych przy pracach prostych. Zmniejszył się natomiast odsetek bezrobotnych pracujących wcześniej w zawodach wymagających kwalifikacji takich jak: specjaliści czy technicy. Co ciekawe, wśród bezrobotnych mniejszy odsetek stanowiły także osoby zatrudnione wcześniej w pracach biurowych.

Tabela 1.4. Struktura bezrobotnych według ostatnio wykonywanego zawodu w latach 2005–2011 (w procentach bezrobotnych, którzy wcześniej pracowali)

Zawód ostatnio wykonywany	2005	2007	2009	2011	2013
Menedżerowie, kierownicy, wyżsi urzędnicy	1,8	1,7	0,5	1,3	1,6
Specjaliści	3,5	3,0	3,0	6,1	5,0
Technicy i personel pośredni	9,1	6,3	7,2	6,3	4,6
Pracownicy biurowi	8,3	11,1	8,2	10,2	6,6
Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	15,7	23,6	20,1	21,9	21,5
Rolnictwo, ogrodnictwo, leśnictwo, rybołówstwo	2,9	3,9	1,4	1,3	1,1
Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	30,5	21,8	29,4	23,8	27,2
Operatorzy i monterzy maszyn	9,6	8,9	8,5	6,8	6,9
Pracownicy przy pracach prostych	18,6	19,6	21,6	22,2	25,5

Porównanie bezrobocia rejestrowanego z bezrobociem według definicji BAEL prowadzi do wniosku, że od 2007 roku wśród osób zarejestrowanych odsetek tych, które naprawdę szukają pracy i są gotowe ją podjąć wynosi nieco ponad 60% (tabela 1.5).

Wskaźnik ten nieznacznie zwiększa się w okresach wzrostu bezrobocia, kiedy rejestruje się więcej osób, które niedawno utraciły pracę i są zmotywowane do znalezienia kolejnej. Około 25% osób zarejestrowanych w Urzędach Pracy stanowią osoby nieposzukujące pracy. Odsetek ten jest nieco większy niż w 2011 roku, ale udział takich osób utrzymuje się na dość stabilnym poziomie, wskazując, że wielkość tej kategorii klientów urzędów pracy jest bardziej związana z rozwiązaniami instytucjonalnymi, a mniej

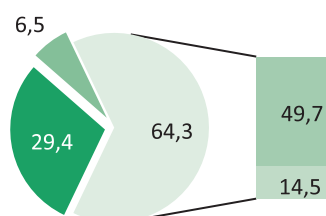
Tabela 1.5. Bezrobocie a rejestracja w urzędach pracy w latach 2003–2013 (bezrobotni rejestrowani ogółem w danym roku = 100)

Grupy osób wyróżnione ze względu na definicję bezrobotnego oraz rejestrację w biurze pracy	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Osoby zarejestrowane i spełniające definicję bezrobotnego BAEL*	69,9	56,6	60,6	62,0	61,9	63,1
Osoby zarejestrowane, ale nieposzukujące pracy	21,3	31,9	38,6	30,1	23,7	25,6
Osoby zarejestrowane, ale pracujące zarobkowo	8,8	11,5	0,8	7,9	14,4	11,3
Osoby niezarejestrowane, ale spełniające definicję bezrobotnego BAEL*	17,0	24,6	27,6	29,1	21,7	20,2

*Definicja bezrobotnego BAEL nie zależy od rejestracji i obejmuje osoby nieposiadające pracy, poszukujące pracy i mogące ją podjąć w kolejnym tygodniu badania.

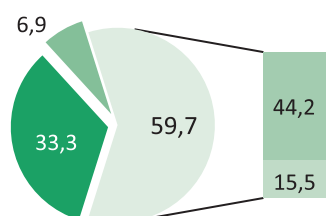
zależna od koniunktury na rynku pracy. Dane z lat 2009–2013 wskazują, że koniunktura na rynku pracy ma pozytywny wpływ na odsetek osób rejestrujących się w urzędach pracy, ale pracujących. Obserwacja ta może wskazywać, że w okresie spowolnienia trudniej jest znaleźć nie tylko legalną pracę, ale także pracę na czarno.

Dane z *Diagnozy Społecznej 2013* wskazują także, że duża część wszystkich osób poszukujących pracy (stanowiących stronę podażową rynku pracy) nie jest bezrobotna, choć spowolnienie gospodarcze nieco zmniejszyło wielkość tej grupy. Informacje o osobach pracujących i poszukujących pracy są ważne dla oceny koniunktury na rynku pracy oraz negocjacji płacowych prowadzących do wzrostu płac (Pissarides i Wadsworth 1994: 385). Jest to szczególnie ważne w polskiej gospodarce, w której ze względu na małe rozpowszechnienie umów zbiorowych i niewielką siłę związków zawodowych wzrost wynagrodzeń bez zmiany pracy może być ograniczony. Bezrobotni zarejestrowani aktywnie poszukujący pracy to około 50% wszystkich poszukujących pracy (wykres 1.3), w 2011 roku było to 44%. Kolejne 15% to osoby nierejestrujące się w urzędach pracy, ale poszukujące pracy i mogące natychmiast podjąć zatrudnienie. Udział ten nie zmienił się istotnie – w 2011 roku bezrobotnych nierejestrujących się było około 16% (wykres 1.4). Około 7% wszystkich poszukujących pracy stanowią osoby, które z różnych powodów nie mogą jej od razu podjąć i dlatego nie są uznawane za bezrobotne, ale za osoby nieaktywne (Marzano, 2006, s. 2). W 2013 roku zmniejszył się udział osób już pracujących i poszukujących pracy wśród ogółu osób pracujących (z 33% do 29%). Osoby te stanowiły zarazem ponad 5% wszystkich osób pracujących.



- pracujący i poszukujący pracy
- poszukujący pracy, ale nieprzygotowani jej podjęcia
- bezrobotni zarejestrowani
- bezrobotni niezarejestrowani

Wykres 1.3. Struktura osób poszukujących pracy w 2013 roku

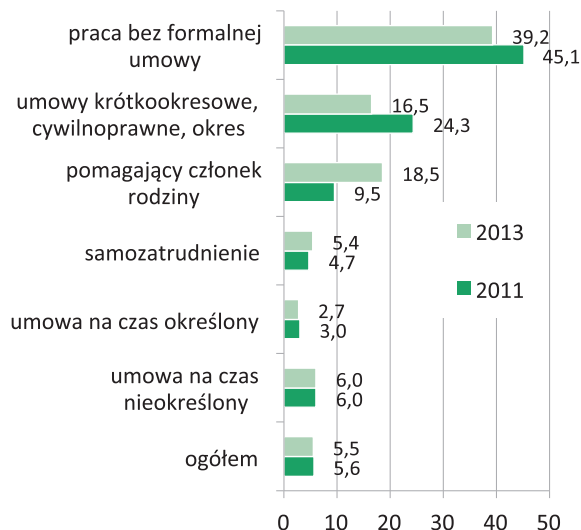


- pracujący i poszukujący pracy
- poszukujący pracy, ale nieprzygotowani jej podjęcia
- bezrobotni zarejestrowani
- bezrobotni niezarejestrowani

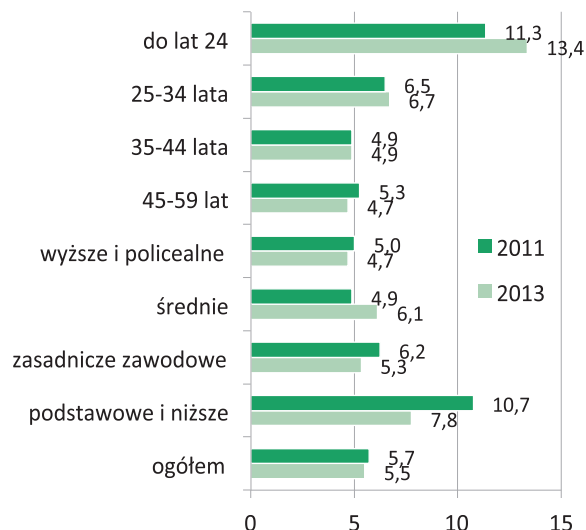
Wykres 1.4. Struktura osób poszukujących pracy w 2011 roku

Najnowsze dane wskazują, że mniejsza intensywność poszukiwań pracy przez osoby już pracujące (wykres 1.5) dotyczyła głównie osób pracujących na podstawie umów cywilnoprawnych, krótkookresowych oraz pracy w szarej strefie (bez formalnej umowy o pracę). Może to wynikać z faktu, że w okresie spowolnienia stosunkowo trudno jest znaleźć pracę na lepszych warunkach osobom mającym najmniej stabilne kontrakty. Jednocześnie wzrosła intensywność poszukiwania innej pracy przez pomagających

członków rodzin oraz osoby samozatrudnione, co może wiązać się z chęcią zdywersyfikowania źródeł dochodów w okresie trudniejszej sytuacji na rynku pracy. Porównanie lat 2011 i 2013 wskazuje ponadto, że pomimo mniejszego popytu na pracę innej pracy poszukują wyraźnie częściej pracujący w wieku do 24. roku życia, natomiast wyraźnie rzadziej czynią to osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i niższym (wykres 1.6).

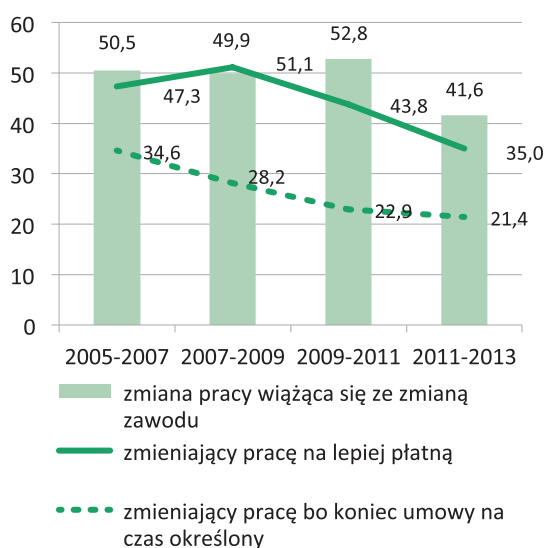


Wykres 1.5. Udział poszukujących pracy wśród pracujących według rodzajów pracy, 2011 i 2013

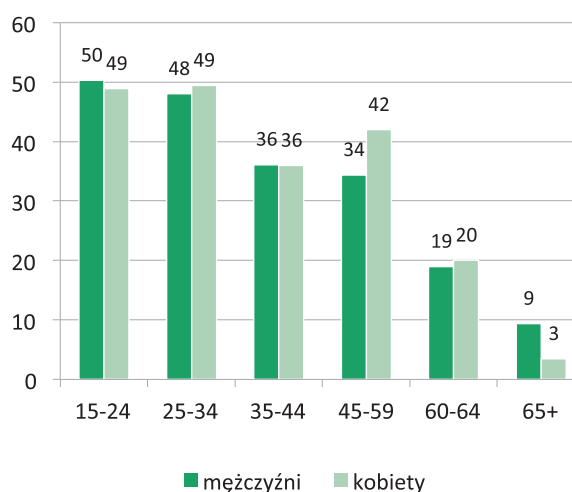


Wykres 1.6. Udział poszukujących pracy wśród pracujących według wieku i wykształcenia, 2011 i 2013

Osoby, które zmieniły pracę w okresie 2011–2013, były pytane o przyczynę tej zmiany oraz o to, czy wiązało się to ze zmianą zawodu. Zmniejszenie się udziału osób pracujących i chcących zmienić pracę korespondowało z coraz mniejszym odsetkiem osób zmieniających pracę na lepiej płatną wśród wszystkich osób, które tej zmiany dokonały w latach 2009–2013 (wykresy 1.7 i 1.8). Utrzymujący się na niższym poziomie niż wcześniej popyt na pracę powodował, że trudniej było znaleźć lepsze oferty pracy. Z drugiej strony coraz mniej osób zmieniających pracę czyniło to ze względu na wygaśnięcie umowy na czas określony, choć udział osób tak pracujących w gospodarce zmieniał się w relatywnie niewielkim stopniu.



Wykres 1.7. Wybrane powody zmiany pracy w latach 2005–2013 oraz zmiany zawodu



Wykres 1.8. Zmiana pracy wiążąca się ze zmianą zawodu według wieku i płci w 2013 roku

W latach 2011–2013 wśród zmieniających pracę spadł także udział osób, które musiały także zmienić zawód. W latach 2005–2011 około połowy zmieniających pracę dokonywało zmiany zawodu, a w latach 2011–2013 było to około 40%. Zmiana pracy połączona ze zmianą zawodu występowała najczęściej wśród osób w wieku 15–34 lata – dotyczyło to blisko połowy kobiet i mężczyzn. Doświadczenie zdobyte w jednej dziedzinie oraz rzadsze zdobywanie nowych kwalifikacji mogą wyjaśniać, dlaczego wraz z wiekiem częstość zmian pracy wymagających zmiany zawodu jest coraz mniejsza. Zwraca przy tym uwagę fakt, że wśród osób wieku 45–50 lat to kobiety częściej niż mężczyźni zmieniali pracę wraz z zawodem, w pozostałych grupach wieku produkcyjnego różnice płci nie występowały.

1.3. Determinanty aktywności zawodowej – analiza porównawcza 2005–2013

Aktywność zawodowa kształtowana jest przez czynniki związane z cechami indywidualnymi osób (wiek, płeć, kapitał ludzki, sytuacja rodzinna, stan zdrowia). Poniżej przedstawiono wybrane cechy jednostek, które wpływają na to, czy osoby uczestniczą w rynku pracy. Skorzystano z modeli regresji logistycznej, szacowanych oddzielnie dla każdej z płci na podstawie danych z 2013 roku oraz poprzednich rund *Diagnozy Społecznej* (tabele 1.6 i 1.7). Zmienna objaśniana jest zdefiniowana, jako zmienna

Tabela 1.6. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla aktywności zawodowej mężczyzn (iloraz szans)

Zmienna objaśniana	Zmienne objaśniające				
	2005	2007	2009	2011	2013
Wiek					
15–24	0,120***	0,083***	0,078***	0,068***	0,058***
25–34	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
35–44	2,471***	1,681***	1,544***	1,811***	1,388**
45–59	0,982	0,505***	0,491***	0,546***	0,469***
60–65	0,125***	0,067***	0,048***	0,060***	0,068***
65+	0,051***	0,020***	0,010***	0,008***	0,006***
Wykształcenie					
Podstawowe	0,219***	0,290***	0,135***	0,164***	0,165***
Zasadnicze zawodowe	0,462***	0,498***	0,348***	0,384***	0,403***
Średnie	0,712**	0,764**	0,588***	0,774***	0,759***
Wyższe i policealne	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Stan cywilny					
Wolny	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Żonaty/zamężna	1,422***	2,234***	2,187***	1,963***	2,250***
Wdowiec/wdowa	0,911	1,313	1,277	1,480**	1,183
Rozwód/separacja	0,831	1,608**	1,465**	1,273	1,732***
Niepełnosprawność					
Czy niepełnosprawny ? TAK	0,155***	0,109***	0,067***	0,071***	0,103***
Dzieci w rodzinie					
Brak	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Poniżej 2 lat	0,651*	2,411***	1,560***	1,641***	1,485*
W wieku 3–7 lat	1,286*	1,440***	1,287***	1,198**	1,167
W wieku 8–12 lat	1,251**	0,912	0,961	0,942	0,792***
Miejsce zamieszkania					
Czy wieś? TAK	1,467***	1,419***	1,295***	1,463***	1,429***
Liczba obserwacji	4930	7092	15147	15133	14419
Pseudo R-kwadrat	0,34	0,4	0,44	0,45	0,47

a) Istotność parametrów oznaczona została gwiazdkami: * oznacza istotność przy poziomie 0,1; ** istotność przy poziomie 0,05; *** istotność przy poziomie 0,01

b) Iloraz szans wskazuje jak zmienia się szansa, że osoba będzie aktywna zawodowo, gdy zmienna objaśniająca X przyjmie określoną wartość w stosunku do sytuacji, w której zmienna ta przyjmuje wartość referencyjną

zero-jedynkowa. Przyjmuje ona wartość 1, jeśli dana osoba była aktywna zawodowo oraz 0, jeśli była bierna zawodowo. Jako osoba odniesienia (osoba referencyjna) wybrana została osoba w wieku 25–34 lata, z wykształceniem wyższym, stanu wolnego, bez niepełnosprawności, bez dzieci w rodzinie i nie mieszkająca na wsi.

Tabela 1.7. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla aktywności zawodowej kobiet (iloraz szans)

Zmienna objaśniana	Zmienne objaśniające				
	2005	2007	2009	2011	2013
Wiek					
15–24	0,171***	0,146***	0,132***	0,120***	0,122***
25–34	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
35–44	2,001***	1,845***	1,896***	1,885***	1,864***
45–59	0,703***	0,552***	0,645***	0,834**	0,928
60–65	0,096***	0,074***	0,061***	0,069***	0,050***
65+	0,054***	0,039***	0,019***	0,018***	0,015***
Wykształcenie					
Podstawowe	0,239***	0,181***	0,139***	0,129***	0,123***
Zasadnicze zawodowe	0,346***	0,254***	0,244***	0,225***	0,239***
Średnie	0,602***	0,547***	0,485***	0,435***	0,470***
Wyższe i policealne	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Stan cywilny					
Wolny	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Żonaty/zamężna	1,349**	1,354***	1,177**	1,080	1,198**
Wdowiec/wdowa	0,930	0,808	0,857	0,927	0,839
Rozwód/separacja	1,294	1,565***	1,660***	1,720***	1,508***
Niepełnosprawność					
Czy niepełnosprawny? TAK	0,252***	0,234***	0,135***	0,151***	0,207***
Dzieci w rodzinie					
Brak	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Poniżej 2 lat	0,353***	0,377***	0,699***	0,671***	0,455***
W wieku 3–7 lat	0,791**	0,738***	0,703***	0,736***	0,608***
W wieku 8–12 lat	0,934	0,838**	0,983	0,954	0,850***
Miejsce zamieszkania					
Czy wieś? TAK	1,294***	1,274***	1,211***	1,158***	1,074
Liczba obserwacji	5427	8003	16954	16908	16294
Pseudo R–kwadrat	0,29	0,33	0,37	0,39	0,43

a) Istotność parametrów oznaczona została gwiazdkami: * oznacza istotność przy poziomie 0,1; ** istotność przy poziomie 0,05; *** istotność przy poziomie 0,01

b) Iloraz szans wskazuje jak zmienia się szansa, że osoba będzie aktywna zawodowo, gdy zmienna objaśniająca X przyjmie określoną wartość, w stosunku do sytuacji, w której zmienna ta przyjmuje wartość referencyjną

Wyniki estymacji modeli regresji logistycznej dla danych z 2013 roku wskazują, że oszacowania większości parametrów zarówno w przypadku modeli estymowanych dla mężczyzn jak i dla kobiet pozostają na poziomie zbliżonym do obserwowanego w poprzednich rundach badania, ale zdarzają się wyjątki spójne z obserwowanymi zmianami aktywności zawodowej komentowanymi wcześniej. Wprawdzie podstawowe zależności takie jak profile aktywności zawodowej według wieku, wpływ wykształcenia na aktywność zawodową oraz pozostałych cech ujętych w analizie jest stabilny w czasie, to rosnąca aktywność zawodowa kobiet w wieku przedemerytalnym oraz prawdopodobnie większe problemy z godzeniem pracy zawodowej oraz wychowania dzieci istotnie wpływały na obserwowane zależności.

Dane z 2013 roku wskazują na rosnący wpływ posiadania dzieci w rodzinie na aktywność zawodową zarówno kobiet jak i mężczyzn. Wpływ ten w 2013 roku dotyczył nie tylko kobiet w rodzinach z dziećmi

w wieku do 7 lat, ale także w rodzinach z dziećmi w wieku 8–12 lat. Co więcej, choć aktywność mężczyzn w rodzinach z dziećmi w wieku do 7 lat w dalszym ciągu była przeciętnie wyższa niż w rodzinach bez dzieci, to zależność aktywności i posiadania dzieci zmieniła się z nieistotnej na istotnie negatywną w przypadku mężczyzn w rodzinach z dziećmi w wieku 8–12 lat. Obserwacje te wskazują, że opieka nad dziećmi, także w wieku szkolnym, może być istotną barierą aktywności zawodowej kobiet i mężczyzn w sytuacji, w której na rynku pracy zdecydowanie dominuje zatrudnienie na pełny etat. Obserwacje te potwierdzają dane, według których aktywność zawodowa osób w wieku 25–34 lata (a więc osób najczęściej mających małe dzieci) zmniejszyła się w latach 2011–2013.

Zarówno dla mężczyzn jak i kobiet zmienna „wiek” bardzo istotnie wpływa na aktywność zawodową, przy czym największe prawdopodobieństwo aktywności zawodowej przypada na wiek 35–44 lata, natomiast potem obniża się – w grupie wieku 45–59 lat jest niższe niż w grupie referencyjnej. Dane z 2013 roku wskazują, że rosnąca aktywność zawodowa kobiet w wieku przedemerytalnym oraz spadek aktywności kobiet w wieku 25–34 lata sprawiły, że prawdopodobieństwo aktywności zawodowej będące dotąd istotnie wyższe wśród młodych kobiet obecnie nie różni się w istotny sposób od aktywności kobiet w wieku 45–59 lat.

Osiągnięty poziom wykształcenia w bardzo istotnym stopniu wpływa na aktywność zawodową. Im wyższe wykształcenie, tym bardziej prawdopodobne, że dana osoba będzie aktywna na rynku pracy. Warto zwrócić uwagę, że w stosunku do wyższego wykształcenia posiadanie jedynie średniego wśród mężczyzn powoduje o ponad 20% niższe prawdopodobieństwo bycia aktywnym na rynku pracy, podczas gdy dla kobiet różnica ta jest znacząco wyższa – kobieta ze średnim wykształceniem ma o prawie 60% mniejsze szanse na pozostawanie na rynku pracy. Wyniki te utrzymały się także w 2013 roku.

Pozostawanie w związku małżeńskim było w 2013 roku wyraźnie dodatnio skorelowane z aktywnością mężczyzn na rynku pracy jak i w mniejszym stopniu z aktywnością zawodową kobiet. Śmierć żony lub męża nie wpływała istotnie na zmianę aktywności zawodowej, natomiast istotnie większą aktywność na rynku pracy można było obserwować wśród rozwiedzionych mężczyzn i kobiet.

Zarówno dla mężczyzn jak i kobiet formalnie potwierdzona niepełnosprawność silnie ujemnie wpływają na aktywność na rynku pracy. Prawdopodobieństwo pozostawania aktywnym na rynku pracy niepełnosprawnego mężczyzny jest o 90% niższe niż mężczyzny bez niepełnosprawności, w przypadku kobiet szanse spadają o około 80%. Zarówno wśród mężczyzn jak i kobiet w latach 2011–2013 ujemny wpływ niepełnosprawności na aktywność zawodową zmniejszył się i zbliżył się do wartości obserwowanych w 2007 roku.

Wyniki potwierdzają, że zamieszkiwanie na wsi dodatnio wpływa na aktywność zawodową mężczyzn i wpływ ten jest bardzo stabilny w czasie. Wpływ ten słabł w poprzednich latach i w 2013 roku przestał być istotnie dodatni dla kobiet.

Dzieci w rodzinie (poniżej 7 lat) mają inny wpływ na aktywność zawodową mężczyzn i kobiet, co można wiązać z podziałem obowiązków domowych według płci, szczególnie widocznych w związkach z dziećmi.

Prawdopodobieństwo aktywności zawodowej ojców dzieci do lat 2 jest o około 48% wyższe niż mężczyzn bezdzietnych, zaś w przypadku matek o około 55% niższe. Co ciekawe siła korelacji zarówno dodatniej u mężczyzn jak i ujemnej u kobiet zależy od wieku dziecka. Najsilniejszy wpływ pozytywny dla mężczyzn i negatywny dla kobiety dotyczy obecności dzieci do 2 roku życia, wpływ ten jest słabszy w rodzinach z dziećmi w wieku 3–7 lat. Stabilność tych zależności w czasie wskazuje, że nie można raczej oczekiwać, że w krótkim czasie nastąpi odejście od modelu rodziny, w którym pojawienie się dziecka łączy się najczęściej ze zmniejszeniem aktywności na rynku pracy kobiet i wzrostem aktywności na rynku pracy mężczyzn.

Gdy dzieci osiągnęły wiek 8–12 lat, ich wpływ na aktywność zawodową rodziców i opiekunów przestawał być istotny statystycznie do 2011 roku. Analizy dla 2013 roku wskazują, że zależność ta stała się negatywna.

Powyższe obserwacje wskazują, że choć niższa aktywność zawodowa kobiet z dziećmi do dwóch lat może być efektem ich preferencji, to dla zwiększenia aktywności zawodowej osób wychowujących dzieci

ważna może być dostępność rozwiązań mających na celu łatwiejsze godzenie obowiązków rodzinnych i zawodowych przez kobiety. Wydaje się, że dalszej analizie wymaga także wpływ posiadania dzieci na aktywność zawodową rodziców w rodzinach z dziećmi w wieku szkolnym.

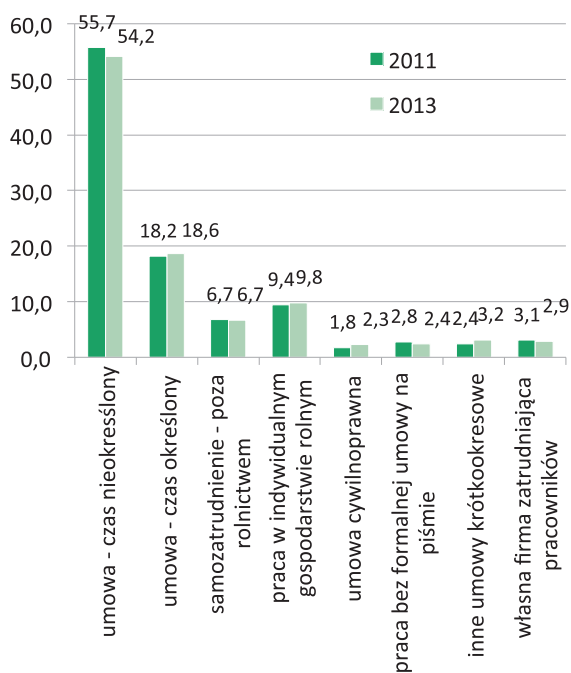
1.4. Młodzi na rynku pracy w latach 2007–2013 – (nie)stabilność pracy?

Polska wyróżnia się wśród krajów UE dużym udziałem umów na czas określony. Ponadto w dyskusjach dotyczących funkcjonowania polskiego rynku pracy coraz częściej powraca kwestia innych rodzajów organizacji świadczenia pracy takich jak umowy cywilnoprawne, czy samozatrudnienie. Tematem równie ważnym jest także praca w szarej strefie (bez formalnej umowy).

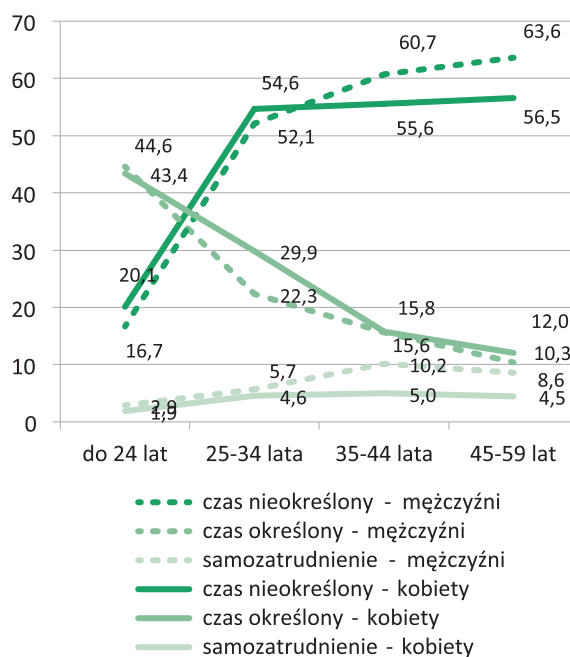
Diagnoza Społeczna pozwala na szczegółową klasyfikację osób pracujących według rodzaju świadczonej przez nich pracy. Dane te pozwalają także na ocenę, na ile krótkookresowe umowy o pracę są popularne wśród osób w różnym wieku oraz jakie są szanse osób pracujących w różnym charakterze na znalezienie bardziej stabilnej formy zatrudnienia.

Wyniki *Diagnozy Społecznej 2013* wskazują, że umowy na czas nieokreślony są dominującą formą zatrudnienia w polskiej gospodarce (wykres 1.9), choć udział osób pracujących na ich podstawie zmniejszył się w 2013 roku w porównaniu z rokiem 2011 (z około 56 do 54%). Główną metodą uelastyczniania stosunku pracy przez pracodawców jest stosowanie umów na czas określony (około 19% pracujących w 2013 roku), popularne jest także samozatrudnienie (7% pracujących w 2013 roku). Z pominięciem przypadku pracy poza rolnictwem indywidualnym, pozostałe formy świadczenia pracy mają niewielkie znaczenie. W szczególności jedynie około 2% osób pracujących świadczy pracę jedynie w oparciu o umowy cywilnoprawne, a kolejne 3% w oparciu o inne umowy krótkookresowe. Warto zauważyć, że 2–3% osób ankietowanych w *Diagnozie Społecznej* świadczyło pracę bez żadnej formalnej umowy.

Wyniki analiz opartych na danych z *Diagnozy Społecznej 2013* wskazują, że zarówno natężenie poszukiwania pracy jak i odsetek mniej stabilnych form pracy (wykres 1.10) są skorelowane z wiekiem. Im młodsze osoby, tym częstsza praca na czas określony, a zarazem większy odsetek osób tak pracujących aktywnie poszukuje innej pracy. Wśród osób wieku poniżej 25 lat umowy o pracę na czas nieokreślony stanowią zdecydowaną mniejszość (około 20% pracujących), podczas gdy pracujący na podstawie umów



Wykres 1.9. Odsetek pracujących według różnych rodzajów umów

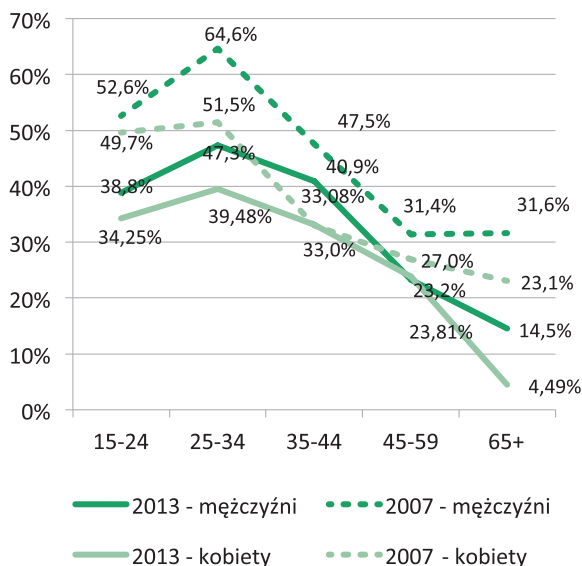


Wykres 1.10. Udział umów na czas określony, nieokreślony oraz samozatrudnienia według wieku i płci w 2013 roku

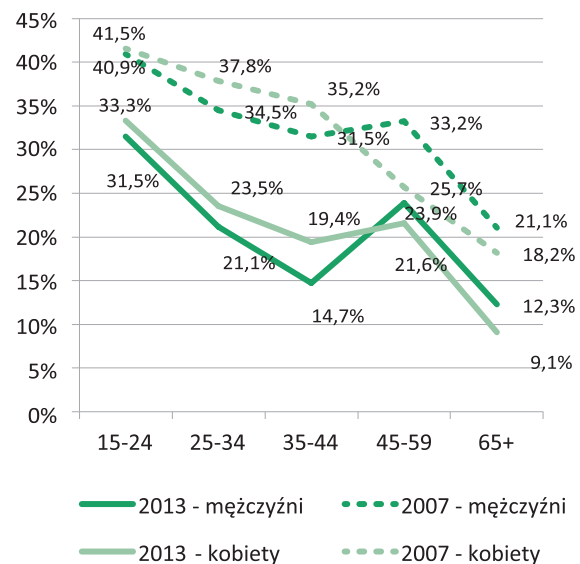
na czas określony stanowią około 45% wszystkich pracujących w tej grupie. Warto jednak zwrócić uwagę, że wraz z wiekiem przeciętnie następuje stabilizacja warunków zatrudnienia – w grupie wieku 25–34 lata odsetek zatrudnionych na czas nieokreślony wynosi 55% wśród mężczyzn i 52% wśród kobiet. Udział ten stabilizuje się dla mężczyzn i rośnie dla kobiet dla kolejnych grup wieku. Umowy na czas określony zawierane są coraz rzadziej wraz z rosnącym wiekiem, w przypadku mężczyzn wraz z wiekiem wzrasta także udział osób samozatrudnionych (pracujących na własny rachunek bez zatrudniania innych osób, poza rolnictwem indywidualnym). Obserwacje te mogą wskazywać, że wraz ze zdobywaniem doświadczenia na rynku pracy rośnie stabilność zatrudnienia, jednak weryfikacja tej tezy wymaga analizy przebiegu zatrudnienia na rynku pracy osób pracujących na podstawie różnych typów umów o pracę i bezrobotnych.

Trudniejsza sytuacja na rynku pracy w 2013 roku w porównaniu z 2007 rokiem przełożyła się na niższy, we wszystkich grupach wieku, odsetek osób zmieniających pracę na lepszą pod względem warunków finansowych (wykres 1.11). W obu omawianych okresach można jednak zauważyć, że wyraźnie częściej w poszukiwaniu lepszych zarobków pracę zmieniają mężczyźni. Trudniejsze warunki jedynie zmniejszyły tę różnicę. Kolejną obserwacją jest fakt, że zmiana pracy podnosząca wynagrodzenie jest zdecydowanie najpopularniejsza w wieku 25–34 lata, zarówno wśród mężczyzn jak i wśród kobiet. Znaczna perspektywa (druga pozycja) możliwości zmiany pracy podnoszącej wynagrodzenie w wieku 15–24 lata, czyli na początku kariery zawodowej i w dalszej jej części, wyrównuje się na skutek trudniejszej sytuacji na rynku pracy. Wraz z wiekiem zmiana pracy prowadząca do podwyżek wynagrodzenia zdarza się coraz rzadziej.

Duża popularność umów na czas określony powoduje, że ich wygaśnięcie jest bardzo często powodem zmiany pracy (wykres 1.12). Dotyczy to najczęściej osób młodych i przeciętnie nieco częściej kobiet niż mężczyzn. W latach 2011–2013 spadł odsetek osób deklarujących, że zmienili pracę z tego powodu, co mogło być spowodowane faktem, że w okresie trudniejszej sytuacji na rynku pracy większa część umów kończy się nie tyle zmianą pracy, co przejściem do bezrobocia lub nieaktywności. Warto także zwrócić uwagę, że zarówno mężczyźni jak i kobiety w wieku 45–59 lat wyraźnie częściej zmieniają pracę w związku z nieprzedłużaniem umów czasowych oraz od 45 roku życia to mężczyźni częściej zmieniają pracę z tego powodu. Względne różnice pomiędzy grupami wieku zwiększyły się w 2013 roku, co można wiązać z większą aktywnością zawodową osób w wieku przedemerytalnym i chęcią pozostania na rynku pracy nawet, jeśli wiązałoby się to z pracą na podstawie umów czasowych.



Wykres 1.11. Odsetek osób pracujących zmieniających pracę ze względu na lepsze wynagrodzenie



Wykres 1.12. Odsetek pracujących zmieniających pracę ze względu na wygaśnięcie umów czasowych

Analiza dalszego losu osób o różnym statusie na rynku pracy w 2011 roku (tabela 1.8) wskazuje, że podobnie jak dwa lata temu każda z form czasowego zatrudnienia była związana z wyższą szansą zatrudnienia na czas nieokreślony dwa lata później (około 36% szans) niż w przypadku osób, które zaczynały

pracę w 2011 r. jako bezrobotne (11% szans) lub nieaktywne (2% szans). Szansę na znalezienie pracy na czas nieokreślony poprawiała także praca dwa lata wcześniej na podstawie umowy krótkookresowej innej niż umowa o pracę (np. umowę cywilnoprawną). Alternatywą dla nietrwałych form zatrudnienia jest pozostawanie bezrobotnym, co zmniejsza szanse na lepszą i stabilniejszą pracę w przyszłości. Niekorzystnym zjawiskiem zaobserwowanym w okresie 2011–2013 jest jednak spadek szansy przejścia z umowy na czas określony na umowę na czas nieokreślony. Blisko 43% pracujących w 2011 roku na podstawie umowy na czas nieokreślony dwa lata wcześniej miało pracę na czas określony, w 2013 roku taką pracę miało tylko 36% spośród pracujących na czas określony w 2011 roku. Nieco łatwiej było natomiast uzyskać umowę na czas nieokreślony, pracując wcześniej w oparciu o inny typ umowy krótkookresowej.

Tabela 1.8. Początkowy status na rynku pracy a szanse na znalezienie pracy na czas nieokreślony w ciągu dwóch lat, 2009–2011 i 2011–2013

Początkowy status na rynku pracy	Szanse zatrudnienia na czas nieokreślony po dwóch latach (DS 2011)*	Szanse zatrudnienia na czas nieokreślony po dwóch latach (DS 2013)
Umowa na czas nieokreślony	79,9	78,7
Umowa na czas określony	42,7	36,1
Samozatrudnienie (poza rolnictwem)	6,9	4,8
Pomagający bezpłatnie członek rodziny	2,2	3,4
Umowy krótkookresowe, cywilnoprawne, okres próbny	23,1	27,6
Praca bez formalnej umowy	10,7	4,3
Bezrobotny	11,6	10,8
Nieaktywny	2,6	1,9

*W procentach osób o określonym statusie na rynku pracy dwa lata wcześniej

Jak pokazały wyniki *Diagnozy Społecznej 2011*, umowy na czas określony dają osobom młodym szansę na poprawę warunków zatrudnienia w przyszłości, ale cechują się w porównaniu z umowami na czas nieokreślony o wiele większą niestabilnością. Dane z lat 2011–2013 wskazują, że niepewność związana z koniunkturą gospodarczą skłoniła pracodawców do mniejszej rekrutacji nowych pracowników, ale osoby już zatrudnione ucierpiały w nieco mniejszym stopniu (tabela 1.9). Ryzyko przejścia do grupy bezrobotnych za dwa lata nie zmieniło się w przypadku pracujących zatrudnionych na umowę na czas nieokreślony, ale zdecydowanie wzrosło w przypadku pracujących na umowę na czas określony (z 6,9% do 9,2%). Wzrosło także ryzyko bezrobocia osób pracujących na podstawie wszystkich innych typów kontraktów nie będących umową o pracę. Należy jednak zauważyć, że zmniejszenie przyrostu miejsc pracy wyraźniej wpłynęło na pogorszenie szansy na znalezienie pracy przez osoby bezrobotne, zwiększając ryzyko wyjścia z rynku pracy kończące się bezrobociem (wzrost prawdopodobieństwa przejścia z nieaktywności do bezrobocia z 3,7% do 4,4%).

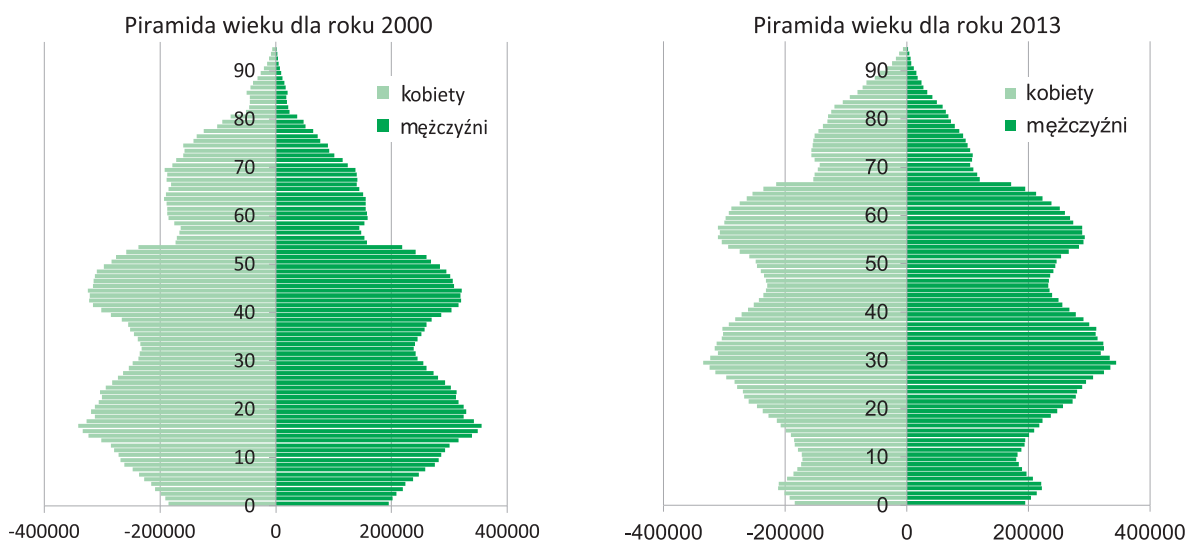
Tabela 1.9. Początkowy status na rynku pracy a ryzyko utraty pracy i bezrobocia w ciągu dwóch lat, 2009–2011 i 2011–2013

Początkowy status na rynku pracy	Ryzyko bezrobocia za dwa lata (DS 2011)	Ryzyko bezrobocia za dwa lata (DS 2013)
Umowa na czas nieokreślony	2,8	2,8
Umowa na czas określony	6,9	9,2
Samozatrudnienie (poza rolnictwem)	3,5	5,5
Pomagający bezpłatnie członek rodziny	2,2	3,4
Umowy krótkookresowe, cywilnoprawne, okres próbny	11,1	10,6
Praca bez formalnej umowy	14,6	15,7
Bezrobotny	30,7	36,9
Nieaktywny	3,7	4,4

1.5. Młodzi na polskim rynku pracy – efekty kohortowe (generacyjne)

Zmiany sytuacji na rynku pracy powodują, że kolejne roczniki przechodzą z systemu edukacji na rynek pracy w zupełnie różnych warunkach. W niniejszej sekcji krótko zaprezentowane zostaną różnice w stopie bezrobocia oraz poziomie aktywności zawodowej kolejnych generacji wchodzących na rynek pracy poprzedzone krótkim wstępem z informacją o liczebności i strukturze wykształcenia kolejnych roczników.

Od 2000 stopa bezrobocia BAEL wahała się pomiędzy 7% a 20%. Dodatkowo roczniki wchodzące na rynek pracy w poprzednich latach miały różną liczebność, która wahała się od około 700 tys. do 500 tys. osób (wykres 1.13). W latach 2000–2013 wyż demograficzny składający się z osób urodzonych w latach 1970–tych i pierwszej połowie lat 1980–tych osiągnął wiek 25–35 lat.



Źródło: Dane GUS, obliczenia własne

Wykres 1.13. Struktura wieku populacji Polski w 2000 oraz w 2013 roku

Wspomnieć także należy, że w całym okresie objętym badaniem *Diagnoza Społeczna* wzrastał odsetek osób młodych zdobywających wyższe wykształcenie. Ten dynamiczny wzrost można nazwać „boomem edukacyjnym”, gdyż w jego rezultacie, jak potwierdzają wyniki badania *Diagnoza Społeczna*, udział osób z wyższym wykształceniem w grupie osób młodych (25–34 lata) wzrósł do około 55% wśród kobiet i wzrastał do 2011 roku do 37% wśród mężczyzn (tabela 1.10).

Tabela 1.10. Odsetek osób z wyższym wykształceniem w grupie w wieku 25–34 lata

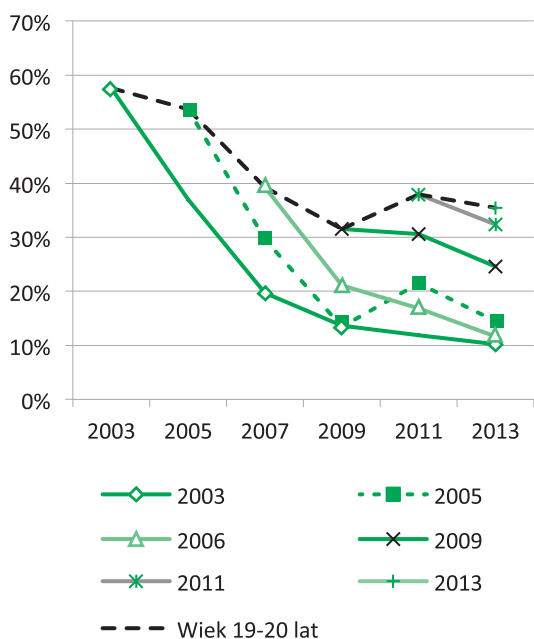
Lata	Mężczyźni	Kobiety
2000	15,6	29,2
2003	22,4	36,1
2005	24,6	40,5
2007	28,4	45,7
2009	31,8	46,8
2011	37,0	51,6
2013	34,8	54,8

Od połowy dekady realną alternatywą dla zatrudnienia w Polsce stała się praca za granicą w krajach, które otworzyły swoje rynki pracy po wejściu Polski do UE. Umowy o pracę na czas określony, szczególnie często wykorzystywane przez pracodawców w odniesieniu do osób młodych, stały się coraz popularniejsze

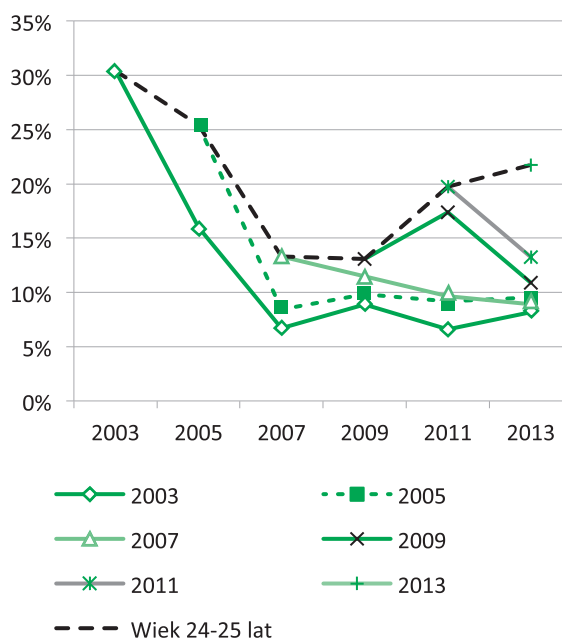
w okresie ostatnich 10 lat. Może mieć to istotne znaczenie w znalezieniu zatrudnienia przez kolejne generacje.

Prognozy demograficzne wskazują, że w kolejnych latach na rynek pracy będą napływać roczniki wyraźnie mniej liczne. Okres pomiędzy badaniem w 2009 roku i w 2011 roku można nazwać kulminacją pozytywnego oddziaływania czynników demograficznych na podaż pracy w Polsce. W kolejnych latach podaż pracy będzie się coraz bardziej zmniejszać, a ponadto może być dodatkowo obniżana przez emigrację.

Analizę porównawczą kolejnych kohort osób wchodzących na rynek pracy warto rozpocząć od porównania stóp bezrobocia w poszczególnych kohortach. Wśród osób, które aktywność na rynku pracy rozpoczynały w wieku 19–20 lat, stopa bezrobocia zaraz po wejściu na rynek pracy była wysoka nawet w okresie relatywnie bardzo dobrej koniunktury i dużego popytu na pracę. Śledzenie dalszych losów poszczególnych generacji pokazuje jednak, że wraz z upływem czasu stopa bezrobocia bardzo wyraźnie się obniżyła i po upływie 4 lat od wejścia na rynek pracy spadała poniżej 20% w generacjach, które rozpoczynały swoją karierę przed 2009 rokiem. Pogorszenie sytuacji na rynku pracy w 2009 roku sprawiło jednak, że osoby, które wkraczały na rynek pracy po 2008 roku będą miały coraz większe problemy ze znalezieniem pracy, pomimo że w czasach dekoniunktury wraz ze zdobywaniem doświadczenia stopa bezrobocia wśród tych osób obniżała się (wykres 1.14). Wyniki dla osób, które weszły na rynek pracy w wieku 24–25 lat, wskazują na podobne prawidłowości (wykres 1.15), choć dla niższych stóp bezrobocia.



Wykres 1.14. Stopa bezrobocia kolejnych dwuletnich kohort na rynku pracy, śledzonych od wieku 19–20 lat

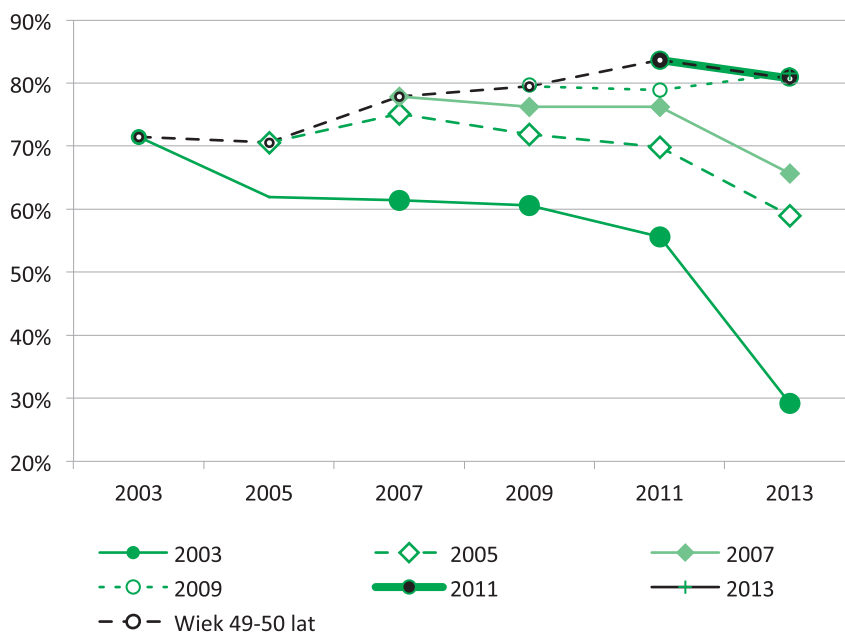


Wykres 1.15. Stopa bezrobocia w kolejnych kohortach na rynku pracy śledzonych od wieku 24–25 lat

Stopa bezrobocia wśród tych osób była najwyższa w momencie, w którym pojawiali się na rynku pracy, ale potem bardzo szybko spadała poniżej 15%. Zależnie od koniunktury trwało to około 4 lat dla generacji, która aktywność na rynku pracy zaczynała w 2003 roku. Okres „wstępnego” wysokiego bezrobocia nie pojawiał się w przypadku generacji, która weszła na rynek pracy w 2007 roku. Natomiast generacja, która kończyła studia i wchodziła na rynek pracy od 2009 roku, doświadcza coraz silniejszego efektu „początkowego” wysokiego bezrobocia. Przykład roczników kończących 25 lat w 2009 roku i w 2011 roku wskazuje, że po około 2 latach bezrobocie to zmniejsza się niezależnie od koniunktury, niemniej pozostaje powyżej 10%.

Podjęcie kohortowe można także zastosować do analizowania różnic pomiędzy aktywnością zawodową kolejnych kohort osób osiągających wiek 50+ (wykres 1.16). Tego typu analiza przeprowadzona

na danych *Diagnozy Społecznej* z lat 2003–2013 wskazuje, że losy dwóch generacji osób, które 50 lat ukończyły około w latach 2003–2004 oraz 2005–2006 i miały w tym wieku zbliżony współczynnik aktywności zawodowej, były bardzo odmienne. Generacja, która 50 lat ukończyła w latach 2003–2004 w dużej części opuściła rynek pracy już dwa lata później i w kolejnych latach proces ten ewidentnie postępował dalej.



Wykres 1.16. Współczynniki aktywności zawodowej w 2-letnich kohortach śledzonych od wieku 49–50 lat

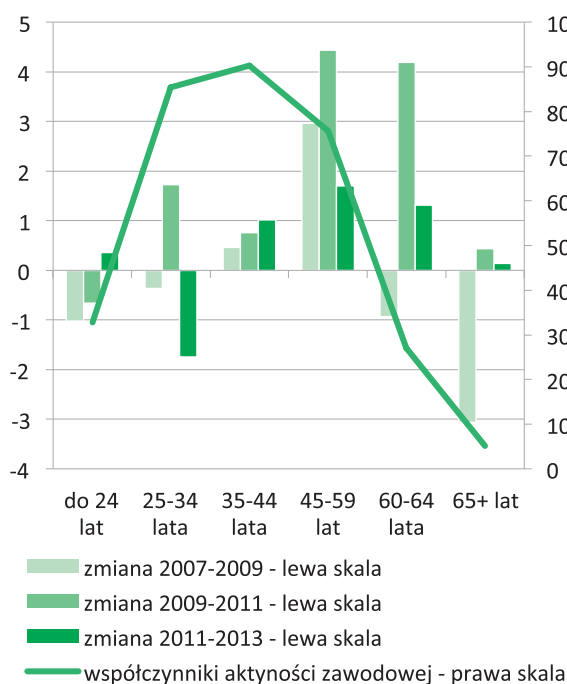
Druga generacja obserwowana od 2005 roku, prawie rówieśnicy poprzedniej, w ciągu dwóch kolejnych lat zwiększyła swoją aktywność na rynku pracy, a późniejszy spadek aktywności był powolny i w rezultacie osoby te w wieku 55–56 lat były w podobnym stopniu aktywne jak w wieku 49–50 lat. Tendencja do pozostawania w aktywności zawodowej na podobnym poziomie jak po przekroczeniu 50 lat była charakterystyczna także dla kolejnych dwuletnich kohort. Począwszy natomiast od generacji, która skończyła 50 lat w 2007 roku, aktywność zawodowa już w wieku 50 lat była coraz wyższa i utrzymywała się w kolejnych kohortach na zbliżonym poziomie do końca obserwacji. Dane potwierdzają, że kolejne generacje osób kończących 50 lat systematycznie później opuszczały rynek pracy.

1.6. Pracownicy w wieku niemobilnym – świadczenia a wzrost aktywności zawodowej

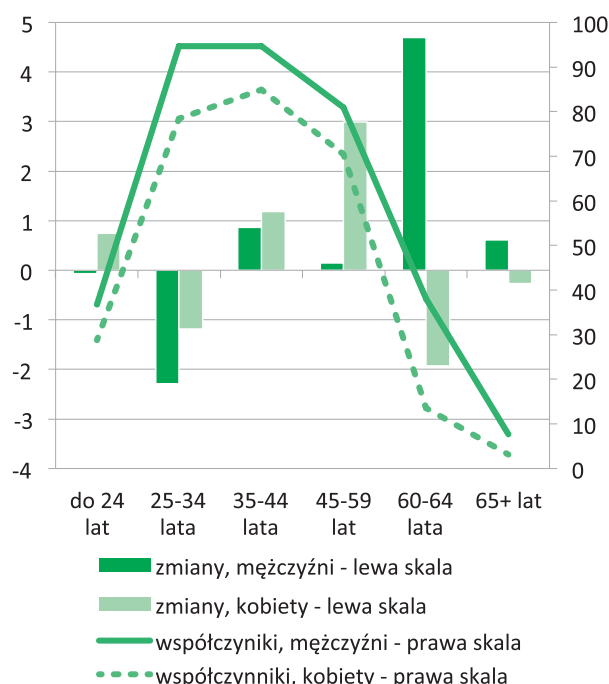
Począwszy od 2008 roku następuje w Polsce nie notowany w ostatnich 25 latach wzrost współczynnika aktywności zawodowej, czyli udziału osób aktywnych na rynku pracy w populacji. W latach 2011–2013 podaż pracy wciąż rosła (wykres 1.17), ale było to już głównie wynikiem zwiększającej się aktywności zawodowej osób w wieku przedemerytalnym (w wieku 45–64 lata), a wzrost nie był już tak znaczny jak w poprzednich latach.

Wzrost aktywności zawodowej jest jednym ze sposobów poradzenia sobie z wyzwaniem, jakim będzie w kolejnych latach i dziesięcioleciach zmniejszanie się liczby ludności w wieku produkcyjnym. Ważną kwestią jest zatem analiza przyczyn zmian aktywności zawodowej w Polsce. W niniejszej części, podobnie jak w poprzednim raporcie, przedstawiamy czynniki, które mogły na nie wpłynąć, tj.: zmiany prawne, demograficzne oraz ekonomiczne. Zanim jednak przeanalizowane zostaną przyczyny zmian aktywności zawodowej, warto zwrócić uwagę na różnice aktywności i jej zmian wśród mężczyzn i kobiet (wykres 1.18). Aktywność zawodowa kobiet jest niższa w porównaniu do mężczyzn we wszystkich grupach wieku. Największe różnice dotyczą wieku, w którym większość kobiet rodzi dzieci (25–34 lata) oraz wieku

60–64 lata, w którym kobiety mają już prawa emerytalne, a mężczyźni jeszcze nie. W latach 2011–2013 obniżyła się aktywność zawodowa osób w wieku 25–34 lata, natomiast wzrastała w największym stopniu wśród osób w wieku przedemerytalnym. Warto zwrócić uwagę, że w przeciwieństwie do mężczyzn aktywność zawodowa kobiet po przejściu na emeryturę istotnie się zmniejszyła.



Wykres 1.17. Współczynniki aktywności zawodowej według wieku w 2013 roku i ich zmiany w poprzednich okresach



Wykres 1.18. Współczynniki aktywności zawodowej według wieku i płci w 2013 roku i ich zmiany w okresie 2011–2013

Podstawą analizy źródeł wzrostu aktywności zawodowej wśród osób w wieku 45–59 lat są dane ukazujące źródła utrzymania osób w tym wieku (tabela 1.11).

Tabela 1.11. Struktura osób w wieku 45–59 lat według aktywności na rynku pracy i źródeł utrzymania w latach 2007–2013 (w procentach)

Status na rynku pracy i źródła utrzymania	2007	2009	2011	2013
Pracujący	61,0	64,4	68,3	68,6
Bezrobotni	5,5	5,0	5,6	7,0
Nieaktywni (wg źródeł utrzymania)				
Dochody z pracy	0,4	0,5	0,3	0,2
Emerytury	10,2	9,9	6,9	4,7
Renty inwalidzkie i rodzinne	12,6	10,3	9,3	8,5
Inne zasiłki i świadczenia (transfery od państwa)	4,4	3,5	3,1	4,4
Pozostałe przychody (poza transferami od państwa)	0,4	0,7	0,6	0,5
Na utrzymaniu innych członków gospodarstwa	5,4	5,7	5,9	6,1
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0

Dane z 2013 roku wskazują, że trudniejsza sytuacja na rynku pracy wpłynęła na zatrzymanie się dalszego wzrostu udziału osób pracujących (68,3% w 2011 roku, 68,6% w 2013 roku), natomiast wzrósł udział osób bezrobotnych (z 5,6% do 7,0%). Podobnie jak w latach 2009–2011 spadek liczby osób aktywnych zawodowo w latach 2011–2013 wiązał się ze zmniejszeniem się udziału osób, których głównym źródłem dochodu były transfery emerytalne i rentowe od państwa. Ograniczenie możliwości przechodzenia na wcześniejszą emeryturę sprawiło natomiast, że osoby nieaktywne zawodowo w coraz mniejszym

stopniu utrzymywały się z tego rodzaju świadczeń. Podobny trend utrzymywał się w przypadku rent inwalidzkich i rodzinnych. W 2011 roku stanowiły one źródło utrzymania dla 9,3% osób, zaś w 2013 roku – dla 8,5%. Wzrósł natomiast udział osób, które utrzymywały się z innych źródeł, w tym świadczeń społecznych, oraz pozostawały na utrzymaniu innych członków gospodarstwa domowego.

Coraz mniejszy odsetek utrzymujących się ze świadczeń rentowych wśród osób w wieku przedemerytalnym wynikał z powolnego spadku udziału osób posiadających zaświadczenie o niepełnosprawności (tabela 1.12).

Tabela 1.12. Aktywność zawodowa i źródła utrzymania osób niepełnosprawnych (w procentach)

	2007	2009	2011	2013
Odsetek niepełnosprawnych w populacji w wieku 45–59 lat	13,4	14,5	13,4	13,2
Udziały wśród niepełnosprawnych w wieku 45–59 lat				
Pracujący	18,6	24,6	28,7	26,7
Bezrobotni	5,4	3,3	4,5	5,9
Bierni zawodowo na emeryturze	3,9	3,8	3,7	2,2
Bierni zawodowo na rencie	68,8	61,0	54,0	54,6
Bierni zawodowo utrzymujący się z innych świadczeń	2,6	5,2	6,3	7,7
Bierni zawodowo utrzymujących się z innych źródeł dochodu	0,6	2,1	2,7	2,8

W 2013 roku było to 13,2% wobec 13,4% w 2011 roku. Warto jednak zwrócić uwagę, że nieco większy niż dwa lata wcześniej odsetek wśród tych osób utrzymywał się ze świadczeń rentowych (54,6% wobec 54,0%). Trudniejsza sytuacja na rynku pracy przełożyła się także na pierwszy od 2007 roku spadek wśród osób niepełnosprawnych, które pracują i wzrost udziału osób bezrobotnych w tej grupie. Wydaje się, że dla osób niepełnosprawnych emerytura nie są alternatywą dla innych świadczeń. Odsetek niepełnosprawnych utrzymujących się z emerytur jest mniejszy niż wśród ogółu osób w wieku 45–59 lat. Z drugiej strony rośnie wśród osób niepełnosprawnych udział osób utrzymujących się z innych świadczeń poza emeryturami i rentami.

Panelowy charakter badania *Diagnozy Społecznej* pozwala także na prześledzenie procesu przechodzenia na emerytury i renty w rozpatrywanym okresie, odwołując się do indywidualnych historii aktywności zawodowej. Dane te umożliwiają ocenę, jak przebiega proces odchodzenia z rynku pracy osób w wieku przedemerytalnym w zależności od tego, czy osoby pracują, czy należą do grona bezrobotnych. W kolejnych latach 2007, 2009, 2011, 2013 w grupie wieku 45–59 lat wyróżniono następujące stany zdefiniowane przez status na rynku pracy i źródło utrzymania osób biernych zawodowo: pracujący, bezrobotny oraz bierny zawodowo utrzymujący się z następujących źródeł: emerytura, renta inne świadczenie, inny typ dochodu, na utrzymaniu rodziny. Przedmiotem analiz były przejścia pomiędzy zdefiniowanymi stanami w okresach 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013. Oszacowane prawdopodobieństwa dezaktywizacji czyli przejścia ze stanów „pracujący” i „bezrobotny” do stanu bierności w związku z otrzymaniem różnych kategorii świadczeń przedstawia tabela 1.13, natomiast prawdopodobieństwa aktywizacji czyli przejścia ze stanu bierności do stanu aktywności zaprezentowano w tabeli 1.14.

Wyniki analiz wskazują, że zarówno w przypadku osób pracujących jak i bezrobotnych zmniejsza się prawdopodobieństwo tego, że po dwóch latach osoby te będą utrzymywać się z emerytury. W przypadku pracujących w wieku 45–49 lat w 2011 roku 1,5% przeszło na emeryturę 2 lata później wobec 1,7% według obserwacji 2 lata wcześniejszych (prawdopodobieństwo 0,017) i 5% według obserwacji 4 lata wcześniej (prawdopodobieństwo 0,05). Dla bezrobotnych spadek prawdopodobieństwa przejścia na emeryturę był jeszcze gwałtowniejszy (z 0,083 do 0,004) zapewne ze względu na wymóg odpowiedniego stażu pracy uprawniającego do otrzymania świadczenia oraz relatywnie niższe potencjalne świadczenie.

Różnice pomiędzy dalszymi losami osób pracujących i bezrobotnych można jednak zauważyć w tendencjach przechodzenia do świadczeń rentowych. Prawdopodobieństwo przejścia na rentę osoby pracu-

Tabela 1.13. Oszacowania prawdopodobieństw określonego statusu na rynku pracy i źródła utrzymania w przypadku dezaktywizacji osób (w wieku 45–59 lat), które dwa lata wcześniej były pracujące lub bezrobotne

Status początkowy na rynku pracy		Status na rynku pracy 2 lata później						
		emerytura	renta	inne świadczenie	inny typ dochodu	utrzymanie rodziny	bezrobocie	praca
Pracujący	2007–2009	0,050	0,014	0,008	0,010	0,014	0,025	0,878
	2009–2011	0,017	0,018	0,011	0,003	0,007	0,032	0,912
	2011–2013	0,015	0,016	0,016	0,001	0,011	0,038	0,900
Bezrobotni	2007–2009	0,083	0,050	0,083	0,033	0,157	0,347	0,248
	2009–2011	0,037	0,041	0,046	0,041	0,146	0,388	0,301
	2011–2013	0,004	0,071	0,105	0,042	0,100	0,410	0,268

Tabela 1.14. Oszacowania prawdopodobieństw powrotów na rynek pracy (do pracy lub do bezrobocia) osób w wieku 45–59 lat, które wcześniej były bierne zawodowo i utrzymywały się z różnego rodzaju świadczeń w trzech okresach: 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013

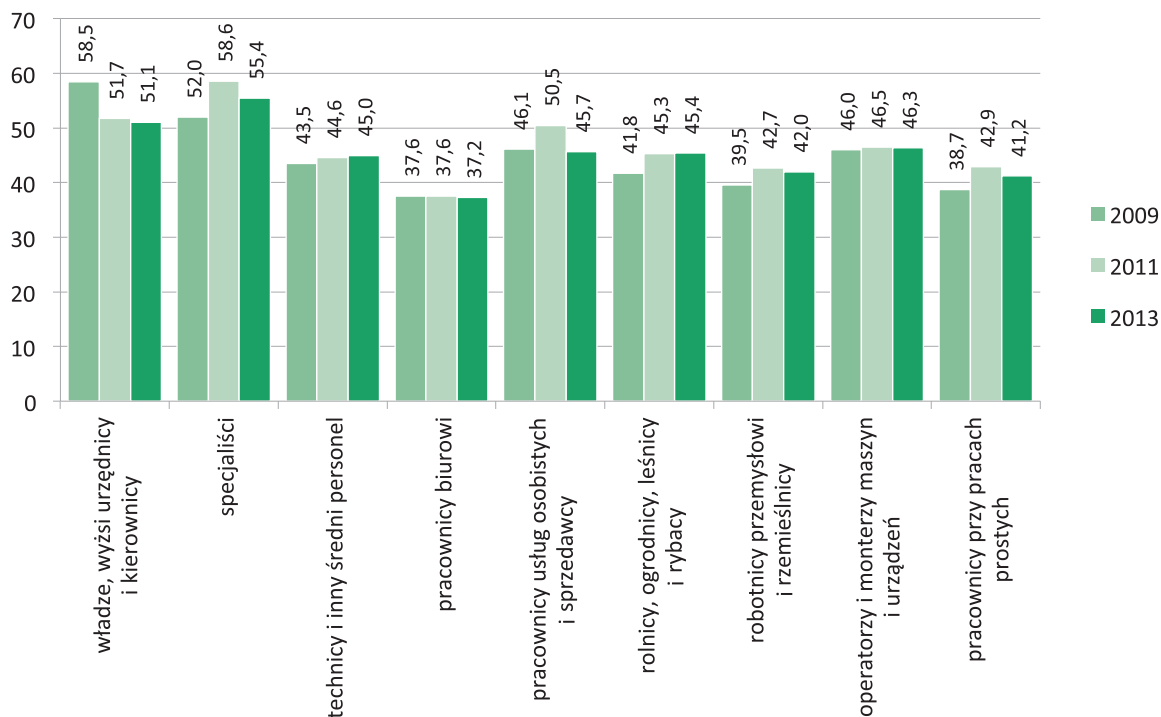
Źródło utrzymania w początkowym okresie	Aktywność na rynku pracy 2 lata później					
	pracujący			bezrobotni		
	2007–2009	2009–2011	2011–2013	2007–2009	2009–2011	2011–2013
Emerytura	0,078	0,063	0,056	0,000	0,014	0,022
Renta	0,142	0,056	0,065	0,014	0,016	0,035
Inne świadczenie	0,071	0,097	0,101	0,024	0,062	0,085
Inny typ dochodu	0,250	0,320	0,148	0,000	0,280	0,296
Utrzymanie rodziny	0,114	0,120	0,105	0,076	0,060	0,123

jące w latach 2011–2013 było nieco mniejsze niż prawdopodobieństwo przejścia na rentę przez osoby bezrobotne, które wyraźnie wzrosło (z 0,041 do 0,071). Wśród osób bezrobotnych w wieku 45–49 lat wzrosło także prawdopodobieństwo przejścia do nieaktywności i utrzymywania się z innych świadczeń (z 0,046 do 0,105). Warto zauważyć, że trudniejsza sytuacja na rynku pracy znalazła odzwierciedlenie we wzroście ryzyka pozostania bezrobotnym przez osoby pracujące oraz w bardzo wyraźnym spadku szansy na znalezienie pracy przez osoby bezrobotne w wieku 45–49 lat.

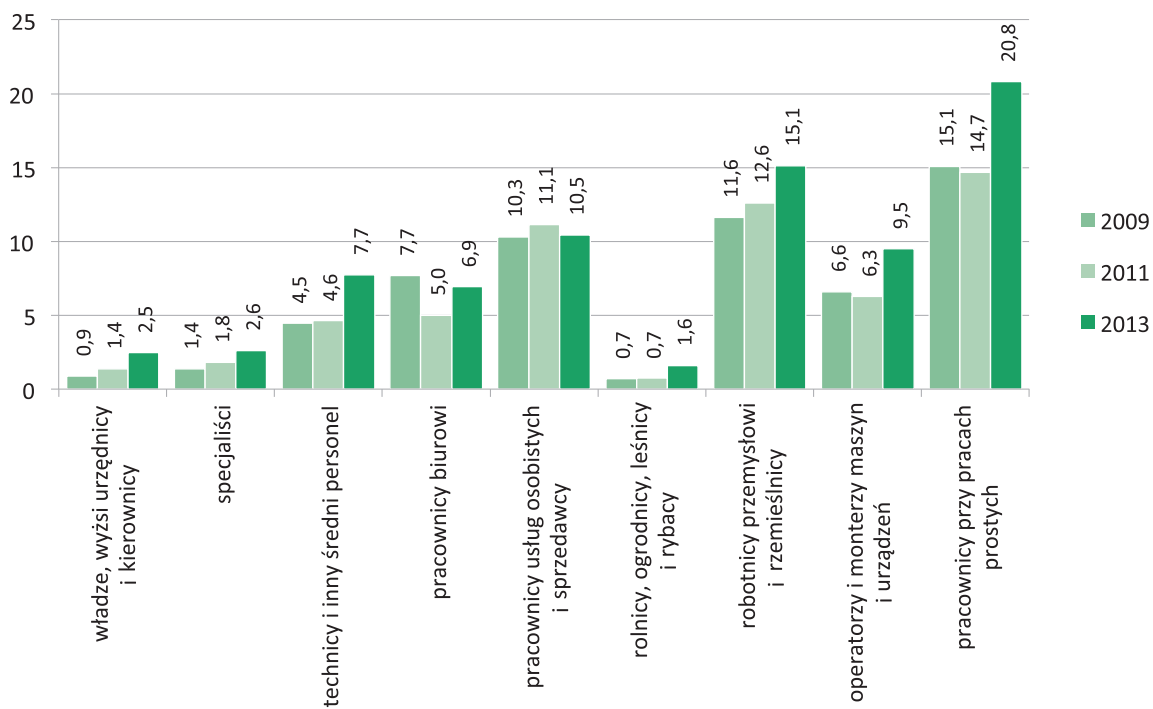
Wzrastająca aktywność zawodowa osób w wieku przedemerytalnym była także, choć w mniejszej skali niż zjawisko opisywane poprzednio, efektem coraz częstszych powrotów na rynek pracy osób, które przez jakiś czas były nieaktywne (tabela 1.14) i utrzymywały się z różnego rodzaju świadczeń. Wyniki *Diagnozy Społecznej 2013* wskazują jednak, że stale wzrasta liczba osób, które dwa lata wcześniej były nieaktywne i utrzymywały się z różnego typu świadczeń lub były na utrzymaniu rodziny, a obecnie bez sukcesu poszukują pracy (są bezrobotne). Spada natomiast prawdopodobieństwo powrotu do pracy osób, które dwa lata wcześniej miały emeryturę i były nieaktywne. Co ciekawe, odwrotna prawidłowość, czyli wzrost prawdopodobieństwa pracy po dwóch latach obserwowana jest dla osób otrzymujących renty lub inne świadczenia.

Zmiany aktywności zawodowej w latach 2009–2013 wśród osób w wieku 45+ były ściśle związane ze zmianami szans zatrudnienia osób w poszczególnych zawodach oraz w niewielkim stopniu z uprawnieniami do emerytur pomostowych, które obejmują część szczegółowo zdefiniowanych zawodów. Pomimo wzrostu aktywności osób w wieku przedemerytalnym najgłębszy spadek aktywności zawodowej dotyczył wyższych urzędników i kierowników, co było związane z rosnącym bezrobociem w tej grupie zawodowej (wykresy 1.19 i 1.20). Po wyraźnym wzroście w latach 2009–2011 obniżyła się natomiast aktywność zawodowa większości pozostałych grup zawodowych poza technikami i średnim personelem, pracującymi w rolnictwie, ogrodnictwie i leśnictwie. Spadki aktywności nie były jednak duże. Obserwowane zależności wskazują, że zmiany aktywności osób w wieku przedemerytalnym nie dotyczą tylko niektórych grup (np.:

zawodów wykluczających pracę fizyczną), ale w dużym stopniu zależą od popytu na pracę i nasilenia bezrobocia.



Wykres 1.19. Współczynniki aktywności zawodowej osób w wieku przedemerytalnym według grup zawodów wykonywanych lub ostatnio wykonywanych w latach 2009–2013



Wykres 1.20. Stopa bezrobocia osób w wieku przedemerytalnym według grup zawodów wykonywanych lub ostatnio wykonywanych w latach 2009–2013

1.7. Emigracja zarobkowa – zmiana preferencji i przyczyn wyjazdu?

Według danych GUS w latach 2010–2012 szacunkowa liczba osób przebywających na emigracji powoli, acz systematycznie rosła. Obecnie liczba osób przebywających za granicą powyżej 3 miesięcy jest podobna jak w 2009 roku i wynosi 2,13 mln osób. Jednocześnie sytuacja na rynkach pracy w głównych krajach emigracji zarobkowej z Polski ustabilizowała się (Wielka Brytania, Irlandia), poprawiała (Niemcy) albo pogarszała się (Holandia, Włochy). *Diagnoza Społeczna* pozwala na uzyskanie informacji o osobach, które w momencie badania znajdowały się na terytorium Polski, zatem trudno na tej podstawie wnioskować o wielkości obecnej emigracji. Można jednak oceniać charakter migracji powrotnej oraz w pewnym zakresie zamierzenia wyjazdowe Polaków.

W *Diagnozie Społecznej 2013* zmieniono sposób zadawania pytania dotyczącego doświadczenia emigracji zarobkowej – w bieżącej edycji obejmowało ono dwa lata poprzedzające badanie, w 2009 i 2011 roku pytano o okres czteroletni. Nie można zatem bezpośrednio porównywać wyników ostatniego i poprzednich dwóch rund badania. Można jednak, mając na uwadze wprowadzoną zmianę, próbować zidentyfikować pewne wzorce zachowań migracyjnych Polaków.

Informacje od osób, które wróciły do kraju w 2011 roku lub 2012 roku wskazują, że ponownie wzrosła rola czynników ekonomicznych decydujących o powrocie, a struktura przyczyn przypomina bardziej uzyskaną w rundzie badania z 2009 roku. Podobnie jak wówczas prawie 40% osób wskazywało przyczyny ekonomiczne, przy czym dla ponad 30% respondentów powodem powrotu z emigracji zarobkowej było zakończenie lub utrata pracy (tabela 1.15).

Tabela 1.15. Przyczyny powrotów z emigracji zarobkowej (w procentach)

Przyczyny powrotu z emigracji ^a	2009	2011	2013
Przyczyny ekonomiczne			
Zakończenie/utrata pracy	31,9	23,3	31,3
Z powodu spadku wysokości dochodów z pracy w porównaniu z zarobkami w kraju	4,8	2,5	1,8
Nie mogła znaleźć pracy za granicą	1,6	1,3	3,0
Inne przyczyny			
Taki był plan wyjeżdżając zagranicę	28,5	33,5	23,3
Z powodów rodzinnych	17,3	14,6	13,9
Z powodów zdrowotnych	3,2	3,6	1,2
Czasowo dla załatwienia spraw w kraju	3,8	9,0	13,6
Inne powody / trudno powiedzieć / zakończyła naukę	7,9	11,5	11,8

a – dane za lata 2009 i 2011 dotyczą okresu czteroletniego poprzedzającego badanie, dane za rok 2013 dotyczą okresu dwuletniego

Znacznie rzadziej niż w poprzednich latach powroty wynikały z wcześniejszych planów. Można zatem sądzić, że wzrost odsetek osób, których powrót do kraju był raczej wymuszony niż dobrowolny, co prawdopodobnie jest związane z pogarszającą się sytuacją ekonomiczną i trudnością znalezienia pracy w kraju emigracji. Systematycznie rośnie natomiast odsetek osób, które powróciły do kraju przejściowo, dla załatwienia różnych spraw.

Korzystając z danych o osobach, które wróciły do kraju, dokonano oceny, jaki jest udział osób z doświadczeniem migracyjnym w różnych grupach ludności, przy czym uwzględniono wyjazdy w różnych okresach (tabela 1.16). W ostatniej rundzie zmniejszył się odsetek osób mających doświadczenie migracyjne (2,0% respondentów wobec 3,8% w 2011 roku), co prawdopodobnie w dużej części wynika ze zmiany pytania (dotyczy okresu między kolejnymi rundami). Zmniejszyły się również odsetki osób z tym doświadczeniem we wszystkich rozpatrywanych przekrojach – według wieku, płci, wykształcenia, klasy miejscowości. Można jednak zauważyć zachowanie pewnych wzorców.

Wśród pozostających w Polsce w czasie badania największy udział osób z doświadczeniami emigracji zarobkowej obserwowany był wśród osób z wykształceniem średnim i zasadniczym zawodowym. Analizy

Tabela 1.16. Udziały w populacji osób z doświadczeniami migracyjnymi w latach 2005–2013

Cechy emigrantów	Doświadczenia w latach 2005–2009	Doświadczenia w latach 2007–2011	Doświadczenia w latach 2011–2013	Odsetek powtarzających migracje po okresie 2007–2011*
Płeć				
Mężczyźni	5,8	5,5	3,1	29,2
Kobiety	2,8	2,3	1,1	23,4
Wykształcenie				
Podstawowe	2,6	2,8	0,9	33,2
Zasadnicze zawodowe	5,3	5,4	2,4	29,9
Średnie	4,1	4,9	2,7	32,1
Wyższe	4,2	3,9	1,4	14,0
Wiek				
Poniżej 24	0,9	4,8	1,9	34,8
25–34	9,9	6,7	3,3	19,4
35–44	6,5	6,1	3,5	29,5
45–59	4,1	3,3	2,0	33,2
60–65	1,0	0,4	0,6	41,7
Miejsce zamieszkania				
Miasta 500 tys. i więcej	3,9	3,2	0,8	8,5
Miasta 200–500 tys.	5,7	4,9	3,1	42,4
Miasta 100–200 tys.	4,5	3,7	1,6	22,4
Miasta 20–100 tys.	4,8	4,0	1,9	25,9
Miasta poniżej 20 tys.	5,6	5,6	2,4	24,2
Wieś	5,8	5,2	2,2	30,1

* Odsetek na podstawie próby panelowej. Wyniki należy traktować z ostrożnością ze względu na ryzyko, związane z relatywnie niewielkimi liczebnościami osób w niektórych przekrojach oraz selekcją – braki w obserwacjach osób, ze względu na migracje w trakcie badania lub inne powody wykruszania się panelu

na próbie panelowej wskazują, że w tych grupach prawie 30% osób deklarujących doświadczenia w okresie 2007–2011 wyjeżdżało ponownie za granicę w latach 2011–2013. Nieco większą powtarzalność miały migracje wśród osób z wykształceniem podstawowym pomimo względnie niskiego odsetka osób z tym poziomem wykształcenia, które mają doświadczenia migracyjne. Ponad proporcjonalny spadek odsetka osób z doświadczeniem migracyjnym wśród osób z wyższym wykształceniem oraz znacznie niższa powtarzalność ich wyjazdów mogą wynikać z faktu, że migracja zarobkowa, jak wynika z wielu badań, często wiąże się z pracą znacznie poniżej kwalifikacji, przestała być postrzegana jako korzystna alternatywa wobec możliwości zatrudnienia w kraju². Może jednak to również oznaczać, że emigrujące osoby z wyższym wykształceniem częściej wyjeżdżają z powodzeniem na stałe i dlatego nie jest obserwowana duża skala emigracji powrotnej w tej grupie. Dane *Diagnozy Społecznej* nie pozwalają rozstrzygnąć, które uzasadnienie jest poprawne.

Zmniejszył się znacząco odsetek osób z doświadczeniami migracyjnymi w latach 2011–2013 wśród osób do 34 roku życia. Prawdopodobnie część młodych osób, które wyemigrowały w celach zarobkowych na fali euforii poakcesyjnej, a potem powróciły do kraju, w trakcie wyjazdu zweryfikowało swoje oczekiwania względem pracy na emigracji i zdecydowało się szukać pracy w Polsce, zwłaszcza w obliczu pogarszającej się sytuacji na rynkach pracy w krajach docelowych. Względnie stabilne odsetki osób z doświadczeniem migracyjnym w starszych grupach wieku można zapewne wiązać z bardziej ustalonymi wzorcami pracy za granicą, na co również wskazuje wysoki udział osób powtarzających migracje w tych grupach.

²Należy mieć na uwadze, że dane uzyskane w badaniu dotyczą osób, które wróciły, czyli nie chciały lub nie udało im się ułożyć życia na emigracji. Nic nie mówią natomiast o udanej emigracji osiedleńczej. Zatem podane struktury dotyczą wyłącznie migracji powrotnej na tle populacji, a nie całej emigracji zarobkowej.

Większy niż proporcjonalnie spadek odsetka osób z doświadczeniem migracyjnym dotyczy również mieszkańców największych miast. Może to wynikać z faktu, w tych ośrodkach popyt na pracę nie spadał tak silnie jak na innych lokalnych rynkach, a alternatywa wyjazdu ze względu na relatywnie wyższe zarobki była dla nich mniej atrakcyjna.

Wcześniejsze doświadczenia migracyjne są skorelowane ze statusem na rynku pracy. Przede wszystkim osoby mające doświadczenia migracyjne są bardziej aktywne na rynku pracy (tabela 1.17). Bez szczegółowej analizy trudno jednak mówić tu o związkach przyczynowo-skutkowych. Wyższa aktywność może wynikać zarówno z wpływu migracji na zachowania tych osób na rynku pracy, jak i selekcji do migracji a potem powrotów osób, które mają predyspozycje do bycia bardziej aktywnym na rynku pracy i gdyby nie wyjechały podnosiłyby aktywność osób pozostających w Polsce.

Tabela 1.17. Doświadczenia migracyjne osób w wieku produkcyjnym a ich status na rynku pracy w latach 2009–2013

Status na rynku pracy	Osoby z doświadczeniami emigracji zarobkowej w ciągu ostatnich			Odsetek wśród osób w wieku produkcyjnym ogółem w 2013 roku
	4 lat		2 lat	
	2009	2011	2013	
Mężczyźni				
Pracujący	75,5	79,5	78,7	70,7
w tym na własny rachunek	14,5	14,9	14,9	14,0
Bezrobotni	16,5	15,3	15,7	8,8
Nieaktywni zawodowo	8,1	5,2	5,6	20,5
Kobiety				
Pracujące	55,7	54,1	59,1	60,3
w tym na własny rachunek	7,6	5,2	3,8	7,6
Bezrobotne	16,6	23,3	14,5	8,3
Nieaktywne zawodowo	27,8	22,7	26,4	31,3

Zestawienie danych o osobach mających doświadczenia migracyjne w ciągu 4 lat przed badaniem w 2009, 2011 oraz w ciągu 2 lat przed badaniem w 2013 roku eksponuje wyraźne różnice według płci. Poza tym wyniki z 2013 roku są podobne jak w poprzednich edycjach badania, z niewielkimi zmianami w przypadku kobiet. Wśród mężczyzn wcześniejsze doświadczenia z emigracją wiązały się nie tylko z wyższym niż przeciętne bezrobociem, ale i z większymi szansami zatrudnienia oraz większym niż przeciętny odsetkiem prowadzących własną działalność gospodarczą. Natomiast odsetek pracujących wśród kobiet z doświadczeniami migracyjnymi był podobnie jak w poprzednio nadal niższy od obserwowanego ogółem, choć wzrósł w porównaniu do 2011 roku. Spadło natomiast i tak niewielkie w poprzednich edycjach zaangażowanie we własną działalność gospodarczą. Zmniejszyła się również aktywność zawodowa kobiet z doświadczeniem migracyjnym, choć nadal jest wyższa od średniej w całej populacji. Wynika to ze znaczącego spadku odsetka kobiet poszukujących pracy.

Sytuacja na rynkach pracy w większości krajów UE pogarszała się – spadał popyt na pracę, a stopa bezrobocia rosła lub utrzymywała się na względnie wysokim poziomie. Pomimo zniesienia ostatnich barier w dostępie do rynku pracy krajów UE dla pracowników z Polski nie przyciągają one Polaków tak bardzo jak w czasie poakcesyjnego boomu. Ponadto, część osób już wyjechała i pozostaje na emigracji (według GUS (2013) ponad 1 mln osób od przystąpienia Polski do UE³), a część osób, spośród tych którzy wrócili, zweryfikowała już swoje nie zawsze realistyczne wyobrażenia o pracy na emigracji i bardziej trzeźwo ocenia potencjalne korzyści i koszty wyjazdu. W *Diagnozie Społecznej 2013* odsetek osób deklarujących w momencie badania chęć emigracji zarobkowej w ciągu najbliższych 2 lat wzrósł nieznacznie do poziomu 8,1% wobec 6,9% obserwowanych dwa lata wcześniej, czy 6,4% w 2009 roku. W porównaniu do danych

³GUS (2013), Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2012, Warszawa, październik 2013.

z 2007 roku, kiedy 11,4% respondentów deklaroowało chęć emigracji, deklaracje chęci wyjazdu są więc rzadsze. Wydaje się, że ich nieznaczny wzrost można wiązać bardziej z pogarszającą się sytuacją na polskim rynku pracy, niż oczekiwaniem respondentów odnośnie perspektyw pracy za granicą.

Spośród osób deklaruujących chęć wyjazdu 16% miało doświadczenie emigracji zarobkowej w latach 2011–2013 wobec 25% osób w 2011 roku, które wyjeżdżały w okresie dwukrotnie dłuższym (2007–2011).

Struktura osób planujących wyjazd według statusu na rynku pracy i wykształcenia zmieniła się w porównaniu do poprzednich edycji (tabela 1.18). W 2013 roku zamiar wyjazdu zarobkowego poza Polskę w ciągu następnych 2 lat deklarowała prawie jedna czwarta osób bezrobotnych, wobec blisko jednej piątej w poprzedniej edycji badania. Może to potwierdzać przypuszczenie, że główną przyczyną chęci emigracji są problemy ze znalezieniem pracy w kraju. Zamiar wyjazdu deklarowało również około 8% osób pracujących i około 5% nieaktywnych zawodowo. Wzrost chęci wyjazdu w porównaniu do 2011 roku odnotowano we wszystkich kategoriach wykształcenia dla osób pracujących oraz bezrobotnych, a najwiękšy – wśród osób bezrobotnych z wykształceniem średnim i wyższym.

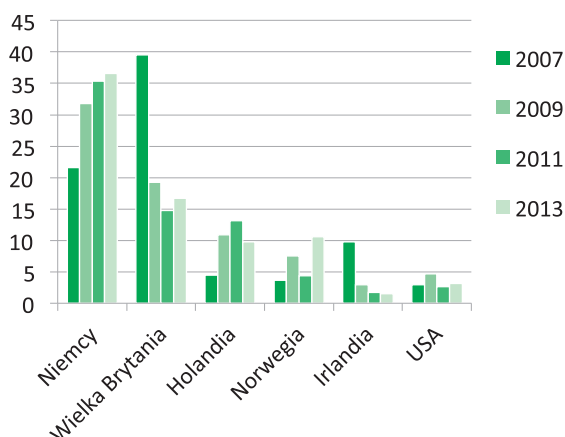
Tabela 1.18. Osoby planujące emigrację zarobkową wśród respondentów według statusu na rynku pracy oraz wykształcenia w latach 2007–2013

Wykształcenie	Pracujący	Bezrobotny	Bierny
2013			
Wyższe i policealne	7,1	24,2	5,4
Średnie	9,3	27,3	7,1
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	8,7	21,2	7,2
Podstawowe i niższe	7,1	15,4	0,7
Ogółem	8,3	22,9	5,3
2011			
Wyższe i policealne	5,1	16,3	6,7
Średnie	7,4	23,5	10,0
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	8,1	22,1	9,0
Podstawowe i niższe	5,9	14,4	3,1
Ogółem	6,8	20,5	8,3
2009			
Wyższe i policealne	4,2	17,4	7,0
Średnie	6,5	24,2	9,2
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	7,7	17,8	8,8
Podstawowe i niższe	6,8	15,5	3,0
Ogółem	6,2	19,5	7,9
2007			
Wyższe i policealne	8,3	19,3	14,0
Średnie	13,0	31,9	18,2
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	14,3	23,0	15,5
Podstawowe i niższe	8,1	21,5	3,8
Ogółem	11,7	25,4	14,5

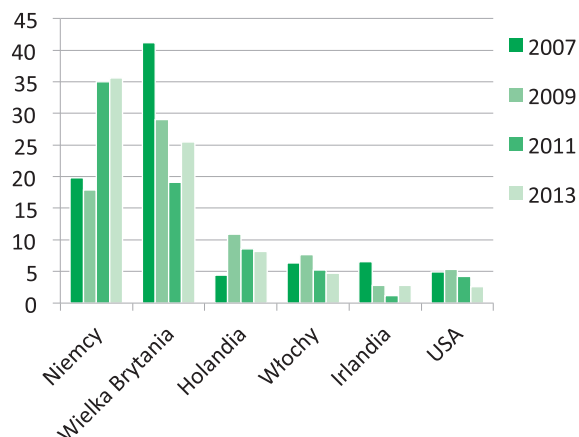
Podobnie jak w poprzednich edycjach badania stan gospodarki poszczególnych krajów docelowych miał duże znaczenie dla deklaracji wyjazdowych. W 2013 r. osoby, które wskazały kierunek swojego możliwego wyjazdu, najczęściej deklarowały wyjazd do Niemiec (wykresy 1.21 i 1.22), gdzie stopa bezrobocia była stosunkowo niska i spadała⁴. Otwarcie rynków pracy w Niemczech i Austrii mogło w pewnym stopniu wpłynąć na dodatkowe uatrakcyjnienie tego kierunku wyjazdów. Analizy ekonometryczne (Strzelecki

⁴Według opublikowanego w październiku raportu „Labour Market Developments 2013” w czwartym kwartale 2012 roku stopa bezrobocia w Niemczech wynosiła 5,4%.

i Wyszyński, 2011) wskazują jednak, że głównym czynnikiem oddziaływującym na emigrację z Polski do krajów UE w horyzoncie kilku lat są różnice w stopach bezrobocia pomiędzy krajami, a wzmożone migracje związane z efektami „nowości” otwierających się rynków pracy kolejnych państw Europy Zachodniej były na ogół niewielkie po 2005 roku.



Wykres 1.21. Najpopularniejsze kierunki zamierzonych emigracji zarobkowych w 2007, 2009, 2011 i 2013 r., mężczyźni



Wykres 1.22. Najpopularniejsze kierunki zamierzonych emigracji zarobkowych w 2007, 2009, 2011 i 2013 r., kobiety

Pomimo niepewnej choć stabilizującej się sytuacji na rynku pracy wzrósł odsetek osób, zwłaszcza kobiet, deklarujących chęć wyjazdu do Wielkiej Brytanii⁵. Bardzo zła sytuacja gospodarcza natomiast spowodowała, że podobnie jak w *Diagnozie Społecznej 2011* wyjazd do Irlandii deklarowało coraz mniej osób. Bezrobocie przestało tam rosnąć, ale jest wyższe niż w Polsce. Wśród mężczyzn rośnie natomiast popularność wyjazdów do krajów postrzeganych jako stosunkowo bezpieczne alternatywy dla ogarniętych kryzysem typowych krajów docelowych emigracji, czyli Norwegii oraz Holandii, prawdopodobnie ze względu na utrzymujące się na względnie niewysokim poziomie stopy bezrobocia w tych krajach (choć w Holandii bezrobocie rośnie). Dla kobiet deklarujących wyjazd takim krajem były Włochy, jednak w 2013 roku odnotowano nieznaczny spadek popularności tego kraju. Na stabilnym kilkuprocentowym poziomie (wyższym wśród kobiet) utrzymuje się odsetek osób chcących wyemigrować do USA.

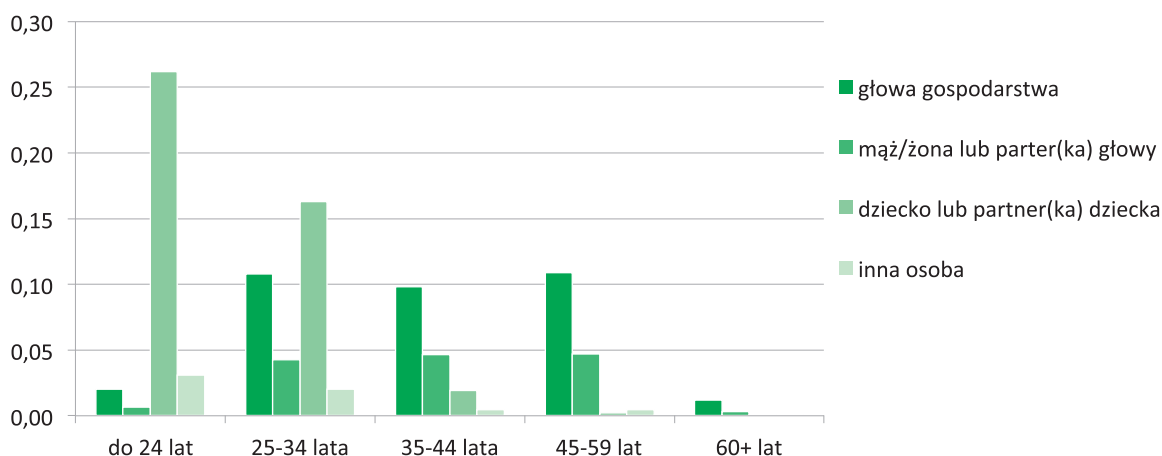
Osoby planujące w 2013 roku wyjazd w celach zarobkowych to w przeważającej części mężczyźni (62%) oraz osoby młode – 2/3 deklarujących chęć wyjazdu nie ukończyła 35 lat. W przypadku osób młodych są to najczęściej osoby nie tworzące własnych gospodarstw domowych, lecz pozostające, przynajmniej częściowo, na utrzymaniu rodziców (wykres 1.23).

W pozostałych grupach wieku dominują osoby będące głową gospodarstwa domowego lub jego/jej żoną/mężem lub partner(ką). Ze względu na wielkość grupy respondentów planujących wyjazd w dalszej części rozważań rozpatrywane są cztery podstawowe pozycje zajmowane przez członków gospodarstwa.

Osoby deklarujące chęć wyjazdu będące jednocześnie głową gospodarstwa to najczęściej mężczyźni, przeważnie (56%) w rodzinach z przynajmniej jednym dzieckiem; 17% to osoby w gospodarstwach nierodzinnych. Wśród kobiet prawie połowę deklarujących chęć wyjazdu, stanowią osoby z gospodarstw nierodzinnych, w tym w dużej części z gospodarstw jednoosobowych. Dość niepokojący jest natomiast również relatywnie wysoki udział kobiet chcących wyjechać (około 30%), które są głową gospodarstwa tworzonego przez rodzinę niepełną (czyli samotne matki).

W *Diagnozie Społecznej 2013* po raz pierwszy pytano osoby deklarujące chęć wyjazdu o przyczynę. Większość głównych powodów ma charakter ekonomiczny (tabela 1.19).

⁵Raport *Labour Market Developments in Europe 2013* (str. 19) podaje, iż w czwartym kwartale 2012 roku stopa bezrobocia w Irlandii wyniosła 14,2%, w Wielkiej Brytanii – 7,7%, w Holandii – 5,6%, oraz 11,4% we Włoszech wobec 10,4% w Polsce.



Wykres 1.23. Udziały osób według wieku i pozycji w gospodarstwie domowym wśród osób deklarujących chęć wyjazdu za granicę w celach zarobkowych

Tabela 1.19. Osoby planujące emigrację zarobkową według przyczyn wyjazdu, płci i wieku, 2013 (odsetek wskazujących daną przyczynę)

Przyczyny wyjazdu	Kobiety		Mężczyźni		Łącznie
	do 34 lat	35 lat i więcej	do 34 lat	35 lat i więcej	
Utrata nadziei na znalezienie jakiegokolwiek pracy w kraju	31,65	29,41	26,09	25,31	27,76
Utrata nadziei na znalezienie pracy zgodną z kwalifikacjami	14,09	6,18	9,75	7,33	9,89
Znacznie wyższe zarobki za granicą	63,03	50,89	72,2	64,83	65,58
W kraju nie mam szans na rozwój zawodowy	15,8	8,24	14,78	10,28	13,24
Mam dość ogólnej atmosfery w kraju	22,52	20,89	23,4	22,14	22,59
W Polsce wszystko zależy od układów i znajomości, a nie od kompetencji	31,04	29,25	32,83	29,25	31,14
Wyższe świadczenia społeczne w innym kraju	11,38	9,18	6,57	6,6	8,14
Za granicą łatwiej się usamodzielnic	22,75	4,08	12,22	2,83	11,86
Połączenie z rodziną	8,72	6,73	1,74	2,67	4,36
Ludzie za granicą są bardziej uprzejmi	4,79	5,81	5,87	7,58	5,96
Za granicą łatwiej rozwinąć biznes	2,67	0,71	5,25	5,49	4,07
Pracodawca mnie wysłał	0,88	2,57	2,53	5,29	2,71
Chęć sprawdzenia się	12,89	7,14	10,76	4,98	9,59
Chęć zarobienia pieniędzy na utworzenie firmy w kraju	3,87	1,58	9	2,41	5,31
Chęć zarobienia pieniędzy na potrzeby w kraju (wsparcie rodziny, spłata pożyczek, kupno/budowa domu/ziemi, narzędzi pracy)	22,35	39,38	27,6	26,92	27,57
Inny	6,85	10,19	7,08	11,97	8,48

Zdecydowanie najczęściej wybieranym powodem wyjazdu było *oczekiwanie znacznie wyższych zarobków za granicą, niż w kraju* – powód ten wskazało 2/3 wszystkich osób deklarujących chęć wyjazdu, przy czym powód ten znacznie częściej wskazywały osoby młode (poniżej 35 lat) oraz mężczyźni. Ocena znaczenia kolejnych powodów zależy już od płci i wieku. Dla osób młodych drugim najważniejszym

powodem było to, że „w Polsce wszystko zależy od układów i znajomości, a nie od kompetencji”, a trzecim podobnie jak w przypadku kobiet „utrata nadziei na znalezienie jakiegokolwiek pracy w kraju” oraz chęć „zarobienia pieniędzy na potrzeby w kraju (w tym wsparcie dla rodziny, spłata pożyczek, kupno/zbudowanie domu/mieszkania, zakup ziemi, narzędzi pracy itd.)”. Drugim najważniejszym powodem wśród kobiet w wieku 35 lat i więcej (i trzecim najważniejszym wśród mężczyzn w tym wieku) była „chęć zarobienia pieniędzy na potrzeby w kraju” (...). Dla kobiet w tej grupie wieku trzecim najważniejszym powodem (podobnie jak dla młodszych kobiet) była „utrata nadziei na znalezienie jakiegokolwiek pracy w kraju” oraz fakt, że „w Polsce wszystko zależy od układów i znajomości, a nie od kompetencji” (trzeci najważniejszy powód deklaracji chęci wyjazdu wśród mężczyzn w wieku 35 lat i więcej).

Podsumowując, wśród przyczyn migracji dominują powody związane z negatywną oceną sytuacji na rynku pracy w Polsce oraz trudnościami pozyskania dochodów na zaspokojenie potrzeb rodziny w kraju. Przyczyny związane z rozwojem zawodowym, czy chęć usamodzielnienia lub sprawdzenia się, były wskazywane głównie przez osoby do 35 roku życia, ale też nie były one najważniejsze. Migracja wydaje się być zatem raczej wymuszona dążeniem do poprawy sytuacji materialnej, różnicami płac między Polską i krajami docelowymi migracji, ale także negatywną opinią o docenianiu kompetencji w kraju niż świadomie wybieranym etapem rozwoju zawodowego czy kształtowania kariery.

1.8. Percepcja pracy zawodowej i jej determinanty

W badaniu *Diagnoza Społeczna 2013* kolejny raz zostało zadane pytanie o najważniejsze cechy pracy zawodowej z punktu widzenia pracujących respondentów (tabela 1.20). Porównanie wyników badań z 2009, 2011 oraz 2013 roku wskazuje, że struktura odpowiedzi prawie nie zmieniła się w ciągu ostatnich 4 lat. Niezmiennie najważniejszym elementem przy ocenie pracy niezależnie od płci pozostaje wysokość wynagrodzenia. W 2013 roku na drugim miejscu (trzecie w poprzednich latach) plasuje się *stabilność zatrudnienia*, prawdopodobnie w związku z pogarszaniem się sytuacji na rynku pracy, a na trzecim miejscu (poprzednio drugie) – *brak napięć i stresów*.

Tabela 1.20. Deklaracje dotyczące najważniejszych cech w pracy zawodowej według płci i roku badania (w procentach wskazań danej cechy)*

Najważniejsze cechy pracy zawodowej	Mężczyźni			Kobiety		
	2009	2011	2013	2009	2011	2013
Brak napięć i stresów	53,9	52,8	52,3	58,5	56,6	54,8
Duża samodzielność	26,8	26,9	23,7	20,2	20,7	18,0
Możliwość osobistego rozwoju	24,9	22,0	20,8	30,1	26,7	24,7
Praca zgodna z umiejętnościami	28,9	27,4	28,1	27,0	27,5	27,0
Możliwość szybkiego awansowania	5,8	3,9	3,6	4,7	3,2	2,6
Stabilność zatrudnienia	50,0	50,7	54,2	52,3	52,8	57,1
Dogodne godziny pracy	16,0	14,3	14,8	20,7	18,4	19,8
Możliwość wykonywania pracy w domu	2,1	1,9	2,2	2,7	2,3	2,9
Długi urlop	3,5	2,9	2,0	3,0	2,9	2,0
Zajęcie poważane przez ludzi	3,8	2,8	2,7	3,9	3,2	3,1
Odpowiednia płaca	76,9	67,8	65,8	75,0	65,4	63,5
Inne czynniki	2,8	2,1	1,8	1,6	1,8	1,5

* Możliwe było wybranie co najwyżej trzech cech

Różnice według płci dotyczą głównie samodzielności w pracy – ta cecha jest bardziej preferowana przez mężczyzn oraz możliwość osobistego rozwoju – ta cecha jest ważniejsza dla kobiet. Ponadto kobiety w większym stopniu zwracają uwagę na dogodne godziny pracy.

Porównanie zróżnicowania oceny poszczególnych cech w trzech grupach wieku wskazuje, że wśród wymienionych są atrybuty pracy, które są bardziej doceniane wraz z wiekiem i co za tym idzie stażem na rynku pracy oraz takie, które tracą na znaczeniu (tabela 1.21).

Tabela 1.21. Deklaracje dotyczące najważniejszych cech w pracy zawodowej według płci i wieku (w procentach wskazań danej cechy), 2011 i 2013*

Najważniejsze cechy pracy zawodowej	Mężczyźni			Kobiety		
	do 25	25–44	45+	do 25	25–44	45+
2013						
Brak napięć i stresów	53,7	51,9	52,7	56,4	53,1	57,1
Duża samodzielność	15,3	23,7	24,9	14,1	17,6	19,2
Możliwość osobistego rozwoju	24,5	26,1	12,5	35,2	29,6	16,1
Praca zgodna z umiejętnościami	27,2	24,5	33,4	18,6	24,2	32,1
Możliwość szybkiego awansowania	8,3	4,3	1,8	4,2	3,1	1,5
Stabilność zatrudnienia	43,5	55,3	54,3	54,3	58,2	55,9
Dogodne godziny pracy	19,4	14,8	13,9	29,4	20,1	18,0
Możliwość wykonywania pracy w domu	3,2	2,2	2,1	1,1	3,6	2,2
Długi urlop	3,9	2,3	1,3	2,8	2,2	1,8
Zajęcie poważane przez ludzi	2,9	2,5	3,0	1,0	2,9	3,7
Odpowiednia płaca	61,7	66,5	65,4	61,3	64,5	62,3
Inne czynniki	1,9	1,8	1,8	3,6	1,2	1,5
2011						
Brak napięć i stresów	55,8	52,1	54,1	54,8	55,1	60,2
Duża samodzielność	18,8	26,9	27,5	20,3	19,7	20,7
Możliwość osobistego rozwoju	25,1	28,0	12,3	38,9	32,9	16,3
Praca zgodna z umiejętnościami	26,0	23,3	32,9	22,1	25,0	32,1
Możliwość szybkiego awansowania	6,9	4,8	1,8	7,3	3,8	1,6
Stabilność zatrudnienia	43,0	51,2	52,4	45,8	53,0	55,0
Dogodne godziny pracy	18,8	14,1	14,2	22,3	20,5	14,8
Możliwość wykonywania pracy w domu	1,8	2,3	1,3	0,8	2,6	2,2
Długi urlop	4,8	3,1	2,2	3,8	2,9	2,9
Zajęcie poważane przez ludzi	2,4	2,3	3,0	2,7	2,6	3,9
Odpowiednia płaca	70,5	70,2	65,3	68,0	66,8	64,4
Inne czynniki	1,7	1,8	2,5	2,4	1,2	2,3

* Możliwe było wybranie co najwyżej trzech cech

Wraz z wiekiem spada ważność *możliwości osobistego rozwoju* jako ważnego atrybutu pracy, zdecydowanie mniej osób starszych traktuje jako ważną cechę także *możliwość szybkiego awansowania*, *dogodne godziny pracy*, czy *długi urlop*. Odpowiedzi te wydają się pokazywać, że brak bodźców do szkolenia starszych pracowników nie jest jedynie problemem ze strony pracodawców, ale może być również wynikiem postaw pracowników wobec rozwijania własnych kompetencji.

Z kolei mniejsze znaczenie cechy *możliwość szybkiego awansowania* może być efektem tego, że osoby o dłuższym stażu pracy osiągnęły już pozycję zawodową, która daje im przewagę nad młodszymi pracownikami, a z drugiej strony dalsza ścieżka awansowania nie jest na ogół szybka. U starszych osób, które z racji wykonywanej pracy/zawodu nie osiągnęły żadnej pozycji zawodowej, mniejsze zainteresowanie awansem niż wśród młodych może natomiast wynikać z przekonania, że skoro ominęły ich awanse w młodszym wieku, nie spotkają ich także w starszym – stąd jest to jedna z najrzadziej wybieranych cech pracy w tej grupie wieku, zarówno wśród kobiet jak i wśród mężczyzn.

Osoby w wieku 45 lat i więcej w nieznacznie mniejszym stopniu przykładają także wagę do wysokości wynagrodzenia, co można wytłumaczyć ustabilizowaną zwykle sytuacją materialną osób posiadających

dłuższy staż na rynku pracy, lub świadomością problemów ze znalezieniem nowej lepszej płatnej pracy w tym wieku, zwłaszcza przez osoby o niskich kwalifikacjach.

Stabilność zatrudnienia jest bardziej ceniona przez pracowników powyżej 25 roku życia, prawie tak samo przez kobiety i mężczyzn. Dla osób młodszych stabilność zatrudnienia jest relatywnie mniej ważna, np.: mniej ważna niż praca w dobrej atmosferze – bez napięć i stresów.

Warto także zwrócić uwagę, że osoby w wieku 45 lat i więcej przykładają zwiększoną wagę do faktu, czy praca zgodna jest z umiejętnościami. Może to z jednej strony wskazywać na potencjalnie mniejszą elastyczność zawodową takich osób, z drugiej strony być efektem zgromadzonych doświadczeń zawodowych wskazujących, że akceptowanie pracy niezgodnej z kwalifikacjami może w dłuższym terminie hamować rozwój zawodowy pracownika i stanowić marnotrawstwo już zgromadzonych przez niego kwalifikacji. Wraz z wiekiem niezależnie od płci wzrastała również potrzeba samodzielności w pracy.

Pomiędzy kolejnymi edycjami badania wzrósł odsetek osób wskazujących stabilność zatrudnienia, niezależnie od płci i wieku, kosztem prawie wszystkich innych cech pracy. Najprawdopodobniej wynika to z pogarszającej się sytuacji na rynku pracy. Wśród mężczyzn dla wszystkich grup wieku częstsze były również wskazania pracy zgodnej z umiejętnościami oraz zajęcia poważanego przez ludzi. Wśród kobiet dla wszystkich grup wieku wzrosły odsetki wskazujących możliwość pracy w domu.

1.9. Godzenie pracy zawodowej i obowiązków rodzicielskich – czy zmiany wprowadzone w ostatnich latach zmieniły listę pożądanych działań?

W *Diagnozie Społecznej 2013* zmieniono sposób zadawania pytania o rozwiązania, które ułatwiłyby godzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, w tym zwłaszcza z obowiązkami rodzicielskimi. W poprzednich edycjach proszono respondentów o uporządkowanie rozwiązań wg ważności, natomiast w 2013 roku proszono o wskazanie trzech najważniejszych rozwiązań. Uniemożliwia to bezpośrednie porównanie wyników z obecnej edycji badania do poprzednich, można jednak oceniać preferencje, odwołując się do uporządkowania ocen, a w przypadku ostatniej edycji do częstości wyboru poszczególnych rozwiązań.

Ranking najpopularniejszych rozwiązań był zbliżony do uzyskanego w poprzednich rundach badania. Najczęściej wskazywanymi jako preferowane zarówno przez kobiety jak i mężczyzn były (tabela 1.22):

- elastyczny czas pracy – wskazany przez ponad 55% mężczyzn i prawie 57% kobiet,
- lepsze możliwości opieki poza domem nad dziećmi do 7 roku życia – wymieniło je prawie 33% mężczyzn i 37% kobiet,
- wyższe zasiłki – według 24% mężczyzn i 22% kobiet, oraz
- możliwość wykonywania części pracy w domu, wskazywana przez co prawie czwartą kobietę i co piątego mężczyznę.

W porównaniu do poprzednich edycji badania zaznacza się spadek odsetka respondentów wybierających jako najważniejsze rozwiązanie dłuższy urlop macierzyński – lidera rankingu w 2009 i 2011 roku. Zapewne jest to skutkiem wprowadzenia w 2013 roku dłuższych urlopów macierzyńskich oraz urlopów rodzicielskich. W ocenie respondentów dalsze wydłużanie tych urlopów ułatwiłoby godzenie obowiązków zawodowych i rodzinnych w mniejszym stopniu niż inne rozwiązania, choć nadal dla wielu respondentów byłoby to ważne ułatwienie (piąte najpopularniejsze wśród mężczyzn i czwarte wśród kobiet).

Chociaż pytania w kwestionariuszach dla kobiet i dla mężczyzn sformułowane były tak samo, można zauważyć, że częściej odpowiadały na nie kobiety. Może na to wpływać fakt, że kwestia godzenia pracy z obowiązkami rodzinnymi jest częściej postrzegana jako dotycząca w większym stopniu kobiet.

Na wykresie 1.24 zestawiono preferencje dotyczące godzenia pracy i obowiązków rodzinnych wg płci i wieku. Najpopularniejsze rozwiązanie – *elastyczny czas pracy* – jest zgodnie oceniany przez osoby obojga płci w wieku poniżej 35 lat oraz 45 lat i więcej (około 55%), oraz mężczyzn w wieku 35–44 lata. Rozwiązanie to jest natomiast częściej wskazywane przez kobiety w wieku 35–44 lata (60%) – prawdopodobnie jedną z grup, których godzenie tych obowiązków w największym stopniu dotyczy. Stosunkowo jednorodne poglądy według wieku i płci prezentowali również respondenci względem znaczenia

Tabela 1.22. Preferencje dotyczące rozwiązań umożliwiających pogodzenie pracy zawodowej i obowiązków rodzicielskich, 2009, 2011 i 2013

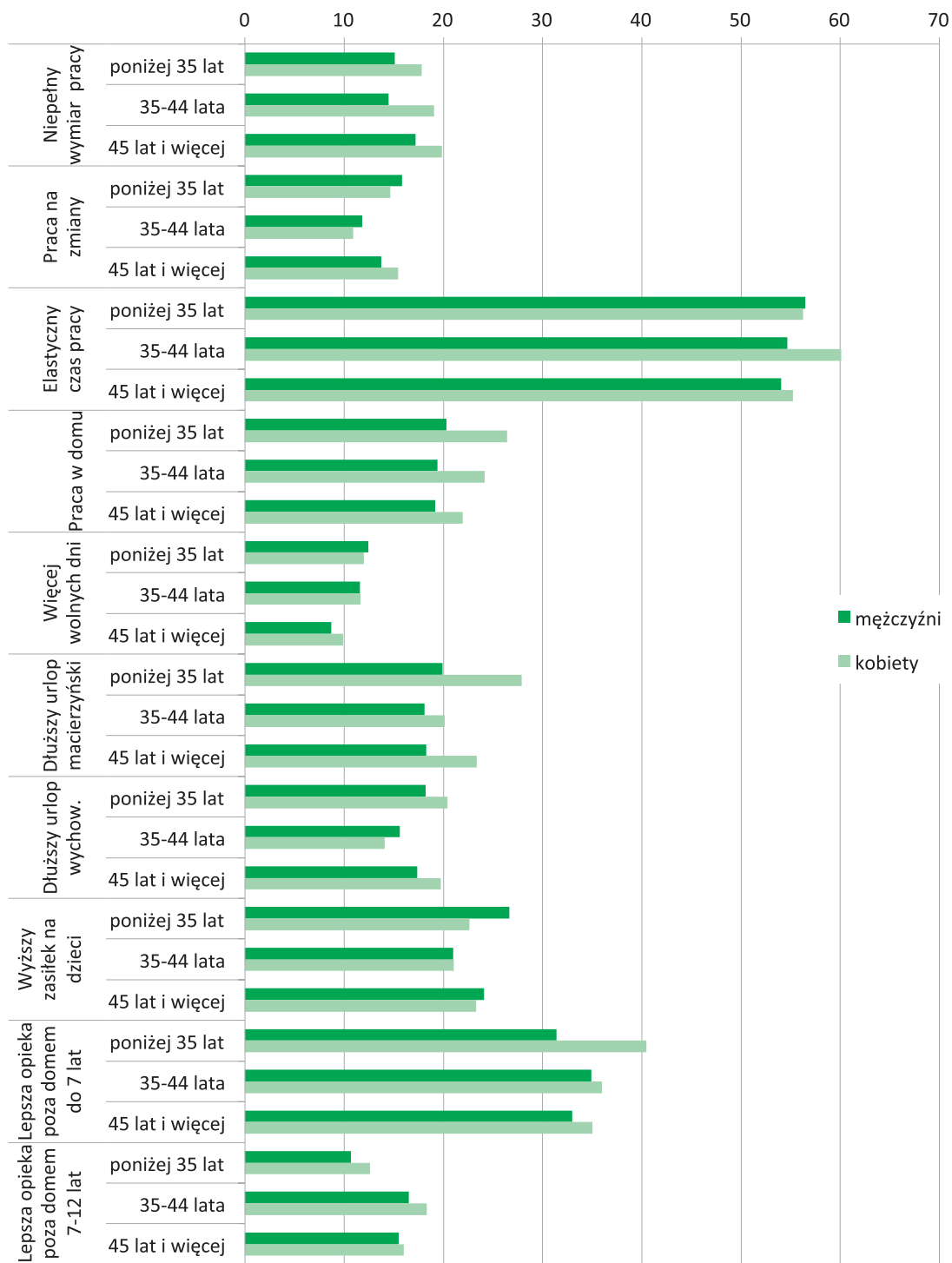
Rozwiązania umożliwiające pogodzenie pracy zawodowej i wychowywania dzieci	2009		2011		2013	
	odsetek wskazujących rozwiązanie jako najważniejsze		odsetek wskazujących rozwiązanie jako najważniejsze		odsetek wskazujących rozwiązanie jako jedno z trzech najważniejszych	
	mężczyźni	kobiety	mężczyźni	kobiety	mężczyźni	kobiety
Praca w niepełnym wymiarze	7,9	8,0	11,4	11,5	15,7	19,0
Praca w systemie zmianowym	6,2	5,0	7,7	6,4	14,0	13,9
Elastyczny czas pracy	15,8	14,4	25,6	22,9	55,1	56,9
Możliwość wykonywania części pracy w domu	6,8	6,7	9,1	7,4	19,6	24,1
Więcej wolnych dni w tygodniu	5,6	4,6	6,9	5,9	10,8	11,1
Dłuższy urlop macierzyński	18,7	21,5	20,3	26,3	18,8	24,0
Dłuższy płatny urlop wychowawczy	9,1	10,4	9,8	11,0	17,2	18,4
Wyższe zasiłki (wychowawczy, na dzieci)	11,1	10,9	12,1	13,1	24,2	22,4
Lepsze możliwości opieki poza domem dzieci do 7 lat	11,7	11,8	16,2	16,8	32,9	37,1
Lepsze możliwości opieki poza domem dzieci w wieku 7–12 lat	7,2	6,8	7,4	7,4	14,1	15,5

takich rozwiązań jak *więcej wolnych dni*, *praca na zmiany* czy *lepsza opieka poza domem nad dzieckiem w wieku 7–12 lat*, choć z niewielką przewagą wskazań kobiet dla tych rozwiązań.

Rozwiązania, dla których odnotowano znaczną przewagę wskazań kobiet w wieku poniżej 35 lat to *lepsza opieka poza domem nad dzieckiem w wieku do 7 lat* (w pozostałych grupach wieku odnotowano zgodność kobiet i mężczyzn co do znaczenia tego rozwiązania), oraz *dłuższy urlop macierzyński* (to rozwiązanie jest mniej ważne dla kobiet w pozostałych grupach wieku i generalnie rzadziej doceniane przez mężczyzn). Wyżej ceniona przez kobiety jest również *praca w domu*, choć z wiekiem jej znaczenie staje się mniejsze, oraz *niepełny wymiar pracy*, choć jego znaczenie zdaje się nieco wzrastać wraz z wiekiem. Jeśli chodzi o pozostałe rozwiązania, to *dłuższy urlop wychowawczy* jest najmniej ważny dla osób wieku 35–44 lata obojga płci (oceny w pozostałych grupach wieku są zbliżone, choć kobiety nieco bardziej cenią to rozwiązanie), natomiast ocena znaczenia *wyższego zasiłku na dzieci* jest zbliżona dla rozważanych grup wieku niezależnie od płci, jedynie najmłodszy mężczyźni cenią je bardziej.

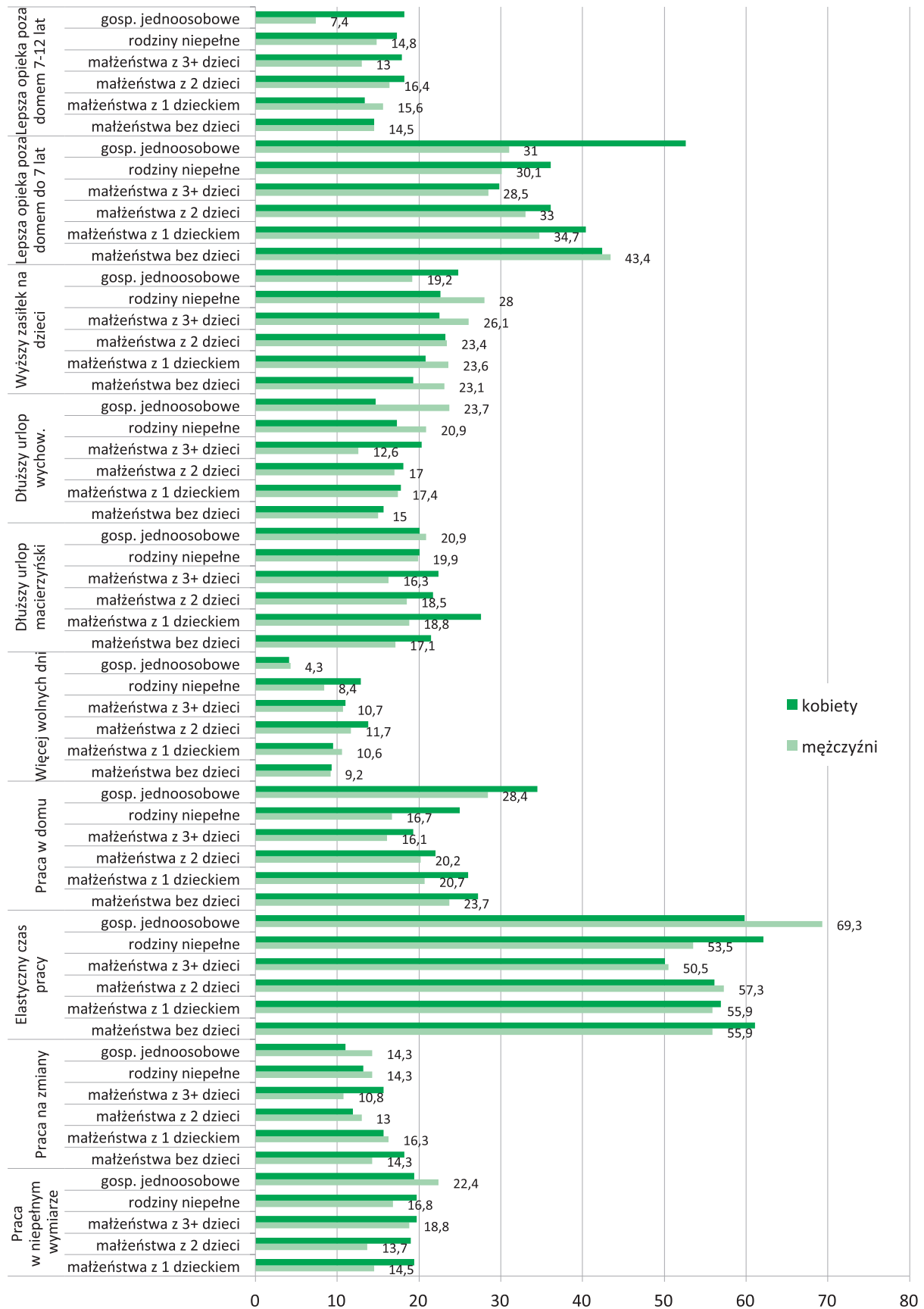
Podobnie jak w poprzednich edycjach *Diagnozy Społecznej*, preferencje dotyczące rozwiązań polityki rodzinnej ułatwiających pogodzenie pracy zawodowej i obowiązków rodzicielskich zależą od typu gospodarstwa (wykres 1.25). Różnice te jednak nie zmieniają kolejności w rankingu trzech najpopularniejszych rozwiązań. Główne linie podziału przebiegają pomiędzy gospodarstwami z dziećmi i bez dzieci, według płci oraz w przypadku niektórych rozwiązań także według liczby dzieci w gospodarstwie.

Analiza wyników według typu gospodarstw ujawnia znaczne różnice pomiędzy wskazaniami osób w gospodarstwach rodzinnych i jednoosobowych. Wskazania osób tworzących jednoosobowe gospodarstwa domowe znacznie odbiegają od pozostałych prawie dla wszystkich rozwiązań, choć nie zmienia się u nich kolejność rozwiązań uważanych za najkorzystniejsze. Może to wynikać z faktu, że opinię na temat ułatwień godzenia pracy i obowiązków rodzinnych osoby w gospodarstwach jednoosobowych wyrabiają sobie na podstawie pewnych wyobrażeń, a nie bezpośrednio konieczności rozwiązania tego problemu. Dlatego zapewne ich odpowiedzi są bardziej skoncentrowane na trzech najpopularniejszych rozwiązaniach. Większe zróżnicowanie odpowiedzi wśród gospodarstw z dziećmi prawdopodobnie oddaje różnorodność sytuacji i problemów, jakie napotykają gospodarstwa z dziećmi przy codziennym godzeniu obowiązków. W mniejszym stopniu od średniej odbiegają wskazania małżeństw bez dzieci. Zapewne częściej są to gospodarstwa, z których dorosłe dzieci usamodzielniały się, zakładając własne gospodarstwa domowe.



Wykres 1.24. Preferencje rozwiązań dotyczących godzenia pracy i obowiązków rodzinnych według płci i wieku

W odniesieniu do niektórych rozwiązań wyraźnie widać różnice w ocenie kobiet i mężczyzn właściwie niezależnie od typu gospodarstwa domowego. Generalnie wynikają one z percepcji ról kobiet i mężczyzn w kontekście dzielenia zobowiązaniami dotyczącymi utrzymania rodziny, opieki nad dziećmi i zajęciami domowymi. Na przykład możliwość zapewnienia poza domem opieki dzieciom, zwłaszcza w wieku przedszkolnym, jest wyżej oceniana przez kobiety prawie we wszystkich typach gospodarstw z dziećmi. Prawdopodobnie wynika to z faktu, że w większości rodzin właśnie kobiety – niezależnie od typu gospodarstwa – są odpowiedzialne za zapewnienie opieki dzieciom mimo ich pracy zawodowej. Podobnie



Wykres 1.25. Odsetek osób wskazujących dane rozwiązanie według płci i wybranych typów gospodarstw domowych

kobiety wyżej niż mężczyźni oceniają możliwość pracy w domu oraz pracę w niepełnym wymiarze godzin czy więcej dni wolnych, które pozwalają im lepiej organizować i łączyć obowiązki zawodowe z rodzinnymi. Natomiast mężczyźni za ważniejsze uznają wyższe zasiłki związane z dziećmi, co prawdopodobnie wynika z faktu, że to im głównie przypisuje się odpowiedzialność za utrzymanie rodziny. Dlatego też zapewne rzadziej wskazują na mniejszy wymiar czasu pracy czy więcej dni wolnych, bowiem wiąże się to z obniżeniem dochodu, a średnio zarabiają więcej niż kobiety.

Jak zaznaczono wyżej, ze względu na wydłużenie urlopów macierzyńskich i wprowadzenie urlopów rodzicielskich spadły preferencje odnośnie dalszego wydłużania urlopów macierzyńskich, choć jest to nadal pożądane rozwiązanie, zwłaszcza wśród kobiet. Warto jednak zauważyć, że jego popularność maleje wraz ze wzrostem liczby dzieci w gospodarstwie. Może to wynikać z postrzegania możliwego wpływu tego rozwiązania na sytuację matki na rynku pracy. Przy jednym dziecku jednorazowa nawet dłuższa nieobecność w pracy może nie wpłynąć znacząco na pozycję kobiety na rynku pracy, natomiast wielokrotne, długie nieobecności w pracy przy większej liczbie dzieci mogą być postrzegane jako zagrożenie. Wydaje się, że z podobnych powodów względnie małą popularnością w porównaniu do innych rozwiązań cieszy się wydłużanie urlopu wychowawczego.

Ważny dla interpretacji wyników jest fakt, że pytanie o trzy najważniejsze rozwiązania dla pogodzenia pracy z obowiązkami rodzicielskimi kierowano wyłącznie do osób obecnie pracujących, czyli tylko tych, którym udaje się te aktywności godzić. Uwzględnienie również opinii osób bezrobotnych i nieaktywnych, mogłoby zmienić układ najkorzystniejszych zdaniem respondentów rozwiązań.

W *Diagnozie Społecznej 2013* osoby niepracujące w latach 2011–2013 pytano o powody, dla których nie pracowały oraz warunki, pod jakimi podjęłyby pracę zawodową w kraju. W kafeterii odpowiedzi na pytania o warunki podjęcia pracy znalazły się rozwiązania podobne do tych, o które pytano pracujących w kontekście pogodzenia pracy i obowiązków rodzinnych. Choć ze względu na sposób pytania nie można ich wprost porównać, zestawienie odpowiedzi pozwala określić, czy z punktu widzenia osób bezrobotnych lub biernych problemy z zatrudnieniem mogłyby rozwiązać te same narzędzia, które ułatwiają godzenie obowiązków przez osoby pracujące.

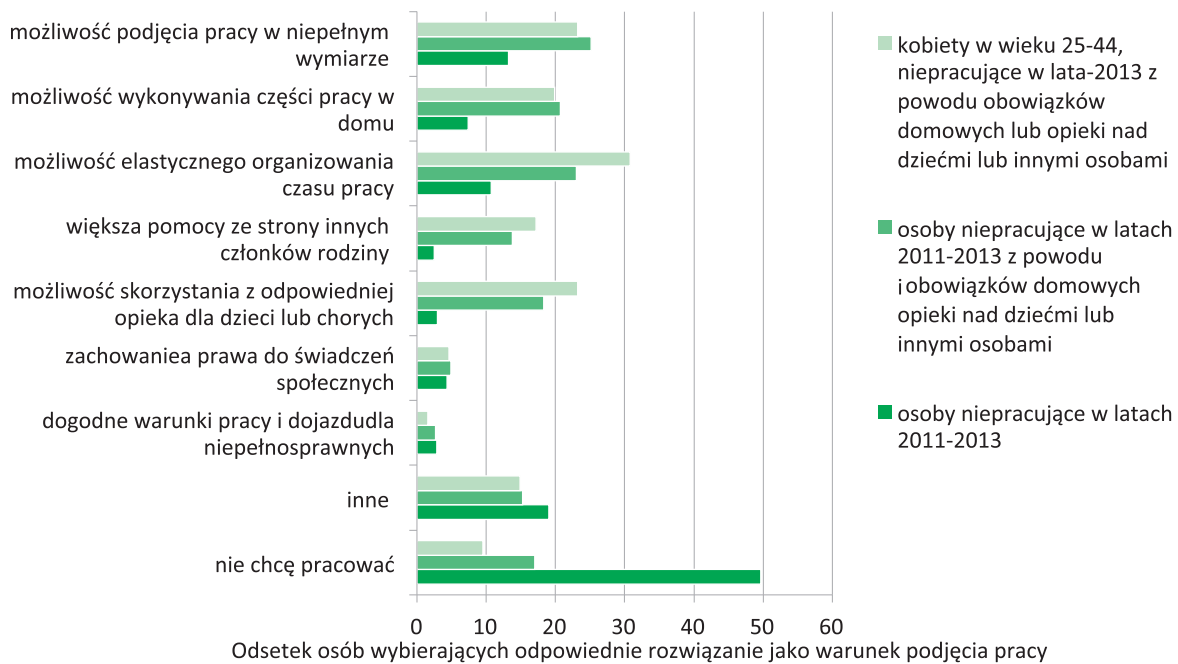
Na wykresie 1.26 zestawiono odpowiedzi dla trzech grup respondentów:

- wszystkich osób niepracujących w latach 2011–2013,
- osób niepracujących w tym okresie, które jako jeden z trzech głównych powodów podały zajmowanie się domem lub zajmowanie się dziećmi lub innymi osobami w gospodarstwie domowym, oraz
- kobiet w wieku 25–44, które nie pracowały w okresie 2011–2013 i które jako jeden z trzech głównych powodów podały zajmowanie się domem lub zajmowanie się dziećmi lub innymi osobami w gospodarstwie domowym. Jest to grupa, która szczególnie często rezygnuje z pracy zawodowej z powodu obowiązków rodzinnych, w tym rodzicielskich (co druga kobieta w wieku 25–44 lat wskazywała opiekę nad dzieckiem jako główny powód nieaktywności).

Zestaw najczęściej wskazywanych rozwiązań tylko nieznacznie różni się od odpowiedzi osób pracujących, głównie ze względu na kolejność. Rozwiązania, które najczęściej są wskazywane jako umożliwiający podjęcie pracy to:

- możliwość elastycznego organizowania czasu pracy,
- możliwość podjęcia pracy w niepełnym wymiarze,
- możliwość wykonywania przynajmniej części pracy w domu, oraz
- możliwość skorzystania z odpowiedniej opieki dla dzieci lub chorych.

W opinii respondentów te same rozwiązania (lub ich dostępność) decydują o możliwej aktywności zawodowej osób pełniących obowiązki domowe i opiekuńcze oraz ułatwiają godzenie aktywności zawodowej i obowiązków rodzinnych osobom pracującym. Na przykład umożliwienie bardziej elastycznego kształtowania czasu pracy, umożliwienie wykonywania przynajmniej części pracy w domu oraz zapewnienie lepszej instytucjonalnej opieki nad dziećmi lub innymi osobami nie tylko ułatwiłyby godzenie pracy



Wykres 1.26. Odsetek osób wskazujących dane rozwiązanie według wybranych cech (można było wskazać co najwyżej dwa rozwiązania)

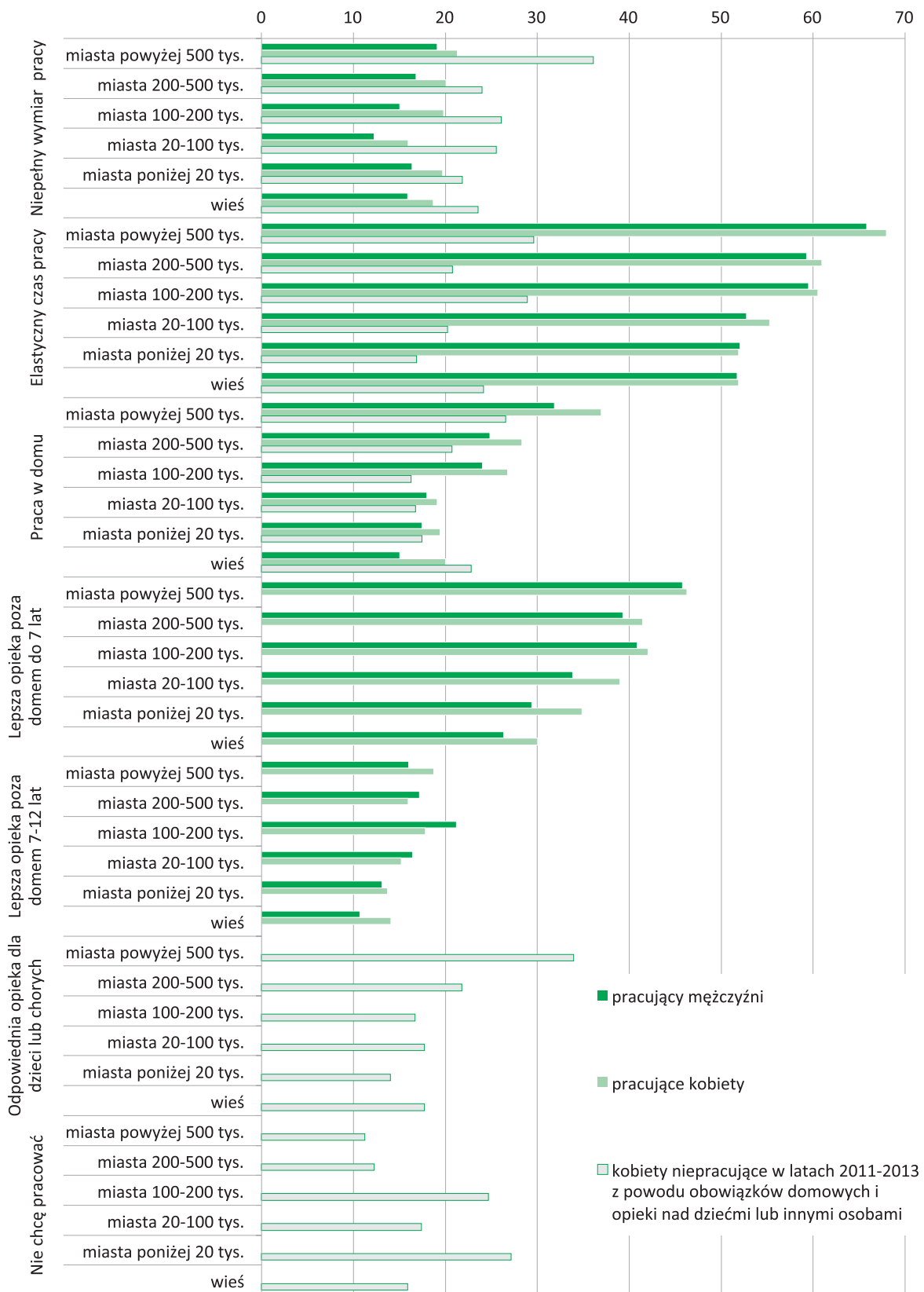
i obowiązków rodzinnych (w tym rodzicielskich), ale również umożliwiłyby pracę przynajmniej co piątej osoby pozostającej poza rynkiem pracy z powodu tych obowiązków. Duży odsetek wskazań niepełnego wymiaru czasu pracy, zwłaszcza wśród osób niepracujących, sugeruje, że choć praca w niepełnym wymiarze funkcjonuje jako jedna z form zatrudnienia w Kodeksie Pracy, w praktyce może ona być niedostępna, co negatywnie wpływa na aktywność zawodową osób, szczególnie kobiet, mających w gospodarstwie dzieci lub inne osoby wymagające opieki.

Analiza odpowiedzi osób pracujących i niepracujących sugeruje, że klasa miejscowości zamieszkania różnicuje preferencje osób w większym stopniu niż płeć, czy typ gospodarstwa. Na wykresie 1.27 zestawiono odpowiedzi osób pracujących i niepracujących. Pomimo, że zestawione odpowiedzi ze względu na sposób pytania nie są porównywalne, pozwalają one na analizę preferencji respondentów wg miejsca zamieszkania.

Wśród osób pracujących popularność dwóch najczęściej wskazywanych rozwiązań – elastycznego czasu pracy oraz lepszej opieki poza domem dla dzieci poniżej 7 lat – maleje wraz z wielkością miejsca zamieszkania niezależnie od płci respondentów. Wraz z wielkością miejsca zamieszkania maleje również popularność pracy w domu, ale tylko wśród osób mieszkających w największych miastach. W miastach poniżej 100 tys. osób i na wsi popularność tego rozwiązania pozostaje podobna. Analogiczne zależności (z pojedynczymi wyjątkami) obserwowane są wśród osób niepracujących. Co ciekawe zależność ta nie dotyczy odsetka osób, które nie pracowały w latach 2011–2013 i nie chcą pracować – odsetek deklarujących to osób jest podobny na wsi, jak w największych miastach. W górę odbiega on jedynie dla mieszkańców miast 100–200 tys. osób oraz poniżej 20 tys.

Wyniki te pokazują, że możliwości godzenia aktywności zawodowej i obowiązków rodzinnych w tym rodzicielskich, pozostają ważnym i wciąż nierozwiązanym problemem znacznej części gospodarstw domowych. Ich brak odpowiada za wykluczenie z rynku pracy co 10 osoby biernej zawodowo.

Jednocześnie ponad połowa respondentów (niezależnie od płci) uważa trudności z godzeniem pracy i rodzicielstwa za ważny lub bardzo ważny powód, dla którego ludzie w Polsce nie decydują się na posiadanie dzieci. Spośród osób, które deklarują, że zrezygnowały z pierwszego lub kolejnego dziecka, stanowiących prawie 10% badanej populacji, 15% mężczyzn i 23% kobiet wskazało trudność z godzeniem pracy i rodzicielstwa jako jeden z trzech głównych powodów.



Na wykresie porównano odpowiedzi z dwóch różnych pytań. Osoby pracujące pytano o trzy najważniejsze rozwiązania dla pogodzenia pracy z obowiązkami rodzicielskimi. Osoby niepracujące w latach 2011–2013 pytano o warunki pod jakimi podjęłyby pracę zawodową w kraju; można wskazać co najwyżej 2. Na wykresie nie zaprezentowano danych dla niepracujących mężczyzn ze względu na zbyt małą liczebność zbioru

Wykres 1.27. Odsetek osób wskazujących dane rozwiązanie według wybranych cech

1.10. Podsumowanie

Po okresie niewielkiej poprawy sytuacji na rynku pracy ostatnie dwa lata przyniosły zmniejszenie się popytu na pracę współwystępujące z wolniejszym wzrostem gospodarczym. Wskaźnik zatrudnienia spadł w 2013 roku w porównaniu do roku 2011. Z drugiej strony obserwuje się konsekwentny wzrost aktywności na rynku pracy – w populacji osób w wieku produkcyjnym rośnie udział pracujących lub poszukujących pracy, co pociąga za sobą wzrost bezrobocia.

Choć wzrost stopy bezrobocia następuje systematycznie od 2009 roku, to dane dotyczące zasięgu tego zjawiska w gospodarstwach domowych dopiero w 2013 roku pokazały, iż przekłada się to na problemy z utrzymaniem się w najstabilniej radzących sobie na rynku pracy gospodarstwach domowych. Zwiększył się bowiem w populacji osób z gospodarstw sklasyfikowanych według statusu na rynku pracy ich członków udział osób z gospodarstw o najcięższej sytuacji, tzn. mających w swym składzie osoby bezrobotne, ale bez osób pracujących.

Należy jednak podkreślić, iż począwszy od 2008 roku następuje w Polsce nie notowany w ostatnich 25 latach wzrost współczynnika aktywności zawodowej, czyli udziału osób aktywnych na rynku pracy w populacji. W latach 2011–2013 podaż pracy wciąż rosła, co wynikało głównie z rosnącej się aktywności zawodowej osób w wieku 45–64 lata. W tym okresie obniżyła się też aktywność zawodowa osób w wieku 25–34 lata.

Utrzymujący się na niższym poziomie niż wcześniej popyt na pracę powodował, że trudniej było znaleźć lepsze oferty pracy. Przejawia się to także zmniejszeniem się udziału osób pracujących i chcących zmienić pracę oraz coraz mniejszym odsetkiem osób zmieniających pracę na lepiej płatną wśród wszystkich osób, które tej zmiany dokonały. Z drugiej strony coraz mniej osób zmieniających pracę czyniło to ze względu na wygaśnięcie umowy na czas określony, choć udział osób tak pracujących w gospodarce zmieniał się w relatywnie niewielkim stopniu. W latach 2011–2013 wśród zmieniających pracę spadł także udział osób, które zmieniły zawód.

Innym przejawem odczuwanych trudności na rynku pracy są przesunięcia na liście najważniejszych cech pracy. Niezmiennie najważniejszym elementem przy ocenie pracy niezależnie od płci pozostaje wysokość wynagrodzenia. Jednak w 2013 roku na drugim miejscu (trzecie w poprzednich latach) plasuje się stabilność zatrudnienia, a na trzecim miejscu (poprzednio drugie) – brak napięć i stresów.

Umowy na czas nieokreślony są dominującą formą zatrudnienia w polskiej gospodarce, choć udział osób pracujących na ich podstawie zmniejszył się nieco w 2013 roku w porównaniu z rokiem 2011 (z około 56% do 54%). Głównym sposobem uelastyczniania stosunku pracy przez pracodawców jest stosowanie umów na czas określony. Polska wyróżnia się wśród krajów UE dużym udziałem umów na czas określony – dotyczyły one około 19% pracujących w 2013 roku. Stosunkowo popularne jest także samozatrudnienie (7% pracujących w 2013 roku). Zarówno nasilenie poszukiwania pracy jak i zasięg stosowania mniej stabilnych form pracy są skorelowane z wiekiem. Im młodsze osoby, tym częstsza praca na czas określony, a zarazem większy odsetek osób tak pracujących aktywnie poszukuje innej pracy. Wyniki analiz opartych na próbach panelowych jednoznacznie wskazują, że umowy na czas określony dają młodym osobom szansę na poprawę warunków zatrudnienia w przyszłości w porównaniu z osobami bezrobotnymi czy biernymi zawodowo. Analiza kohortowa losów młodych osób na rynku pracy pokazuje z jednej strony, iż ryzyko bezrobocia dla osób w wieku 18–19 lat czy w wieku 24–25 lat wchodzących na rynek pracy wzrasta po 2009 roku, ale z drugiej strony ilustruje poprawę szans ich zatrudnienie wraz z czasem pozostawania na rynku. Stopa bezrobocia wśród młodych osób jest najwyższa w momencie, w którym pojawiają się na rynku pracy, ale potem bardzo szybko spada.

Analiza determinant aktywności zawodowej oraz ich zmian w czasie wskazuje na dość stabilny w czasie wzorzec uwarunkowań, choć wyniki estymacji modeli regresji logistycznej sygnalizują także nowe zależności. Wyniki estymacji dla 2013 roku dokumentują, że rosnąca aktywność zawodowa kobiet w wieku przedemerytalnym oraz spadek aktywności kobiet w wieku 25–34 sprawiły, że prawdopodobieństwo aktywności zawodowej, będące dotąd istotnie wyższe wśród młodych kobiet, obecnie nie różni się w istotny sposób od aktywności kobiet w wieku 45–59 lat. Wskazują też na rosnący wpływ posiadania dzieci

w rodzinie na aktywność zawodową, zarówno kobiet jak i mężczyzn. Wpływ ten w 2013 roku dotyczył nie tylko kobiet w rodzinach z dziećmi w wieku do 7 lat, ale także w rodzinach z dziećmi w wieku 8–12 lat. Zajmowanie się dziećmi, także w wieku szkolnym, może być istotną barierą aktywności zawodowej kobiet i mężczyzn w sytuacji niedoboru miejsc w żłobkach i przedszkolach, braku odpowiednich rozwiązań organizacyjnych, dotyczących nauki w szkołach podstawowych, zwłaszcza dla klas 1–3, sztywnej organizacji pracy i dominującego zatrudnienia na pełny etat. Nic zatem dziwnego, że ranking najpopularniejszych rozwiązań ułatwiających pogodzenie pracy zawodowej i obowiązków rodzinnych był zbliżony do uzyskanego w poprzednich rundach badania. Zarówno kobiety jak i mężczyźni najczęściej wskazywali na: elastyczny czas pracy, lepsze możliwości opieki poza domem nad dziećmi do 7 roku życia oraz wyższe zasiłki i możliwość wykonywania części pracy w domu. W opinii respondentów te same rozwiązania (lub ich dostępność) decydują o możliwej aktywności zawodowej osób pełniących obowiązki domowe i opiekuńcze oraz ułatwiają pogodzenie aktywności zawodowej i obowiązków rodzinnych osobom pracującym. Na przykład umożliwienie bardziej elastycznego kształtowania czasu pracy, umożliwienie wykonywania przynajmniej części pracy w domu oraz zapewnienie lepszej instytucjonalnej opieki nad dziećmi lub innymi osobami nie tylko ułatwiłyby pogodzenie pracy i obowiązków rodzinnych (w tym rodzicielskich), ale również umożliwiłyby pracę przynajmniej co piątej osoby pozostającej poza rynkiem pracy z powodu tych obowiązków.

Uzyskane wyniki dowodzą, że trudności pogodzenia pracy zawodowej i obowiązków rodzinnych pozostają ważnym i wciąż nierozwiązanym problemem znacznej części gospodarstw domowych.

Prognozy demograficzne wskazują, że w kolejnych latach coraz mniejsze liczebnie roczniki będą wchodzić na rynek pracy. Okres pomiędzy badaniem w 2009 roku i w 2011 roku można nazwać kulminacją pozytywnego oddziaływania czynników demograficznych na podaż pracy w Polsce. Zmniejszająca się ze względu na zmiany struktury wieku podaż pracy może być dodatkowo obniżana przez emigrację.

Wątek migracyjny analiz rynku pracy dotyczył przyczyn powrotu do kraju oraz planów wyjazdu za granicę. Nasze ustalenia pokazują, że ponownie wzrosła rola czynników ekonomicznych dla decyzji o powrocie z emigracji w celach zarobkowych. Znacznie rzadziej niż poprzednio powroty wynikały z uprzednich planów. Można zatem sądzić, że coraz częściej powrót do kraju był raczej wymuszony niż dobrowolny, co zapewne jest związane z pogarszającą się sytuacją ekonomiczną i trudnością znalezienia pracy w kraju emigracji.

Wcześniejsze doświadczenia migracyjne są skorelowane z obecnym statusem na rynku pracy. Osoby mające doświadczenia migracyjne są bardziej aktywne na rynku pracy.

Pomimo zniesienia ostatnich barier w dostępie do rynku pracy krajów UE dla pracowników z Polski nie przyciągają one tak bardzo jak w czasie poakcesyjnego boomu. Może to wynikać zarówno z tego, że część osób już wyjechała i pozostaje na emigracji, a ci, którzy wrócili wpływają na weryfikację poglądów na temat potencjalnych korzyści i kosztów wyjazdu. W *Diagnozie Społecznej 2013* odsetek osób deklarujących w momencie badania chęć emigracji zarobkowej w ciągu najbliższych 2 lat wzrósł nieznacznie, choć nadal pozostaje niższy niż w 2007 roku.

Osoby zamierzające wyjechać podają jako główne powody o charakterze ekonomicznym, przy czym dominują powody związane z negatywną oceną sytuacji na rynku pracy w Polsce oraz trudnościami pozyskania dochodów na zaspokojenie potrzeb rodziny w kraju. Migracja wydaje się być zatem raczej wymuszona dążeniem do poprawy sytuacji materialnej, różnicami płac między Polską i krajami docelowymi migracji, ale także negatywną opinią o docenianiu kompetencji w kraju niż świadomie wybieranym etapem rozwoju zawodowego czy kształtowania kariery.

Literatura

Cichocki S., Saczuk K., Strzelecki P., Tyrowicz J. (2013). *Badanie Ankiety Rynku Pracy – Raport 2013*. Narodowy Bank Polski, http://www.nbp.pl/publikacje/arp/raport_2013.pdf (dostęp: 30.11.2013).

- European Commission, Directorate-General for Economic and Financial Affairs, (2013). Labour Market Developments in Europe 2013. *European Economy*, 6, 1–143.
- GUS, (2013). *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2012*. Warszawa.
- Strzelecki P, Wyszynski R. (2011). *Potential implications of labour market opening in Germany and Austria on emigration from Poland*, MPRA Paper No. 32586, University Library of Munich, Germany, Pobrano z <http://ideas.repec.org/p/pramprapa/32586.html> (dostęp: 15.11.2013).
- Marzano E., (2006). *How many labour force states? An analysis based on the British Household Panel Survey (BHPS)*. University of Naples, Discussion Paper No. 14.
- Narodowy Bank Polski (2013). *Kwartalny raport o rynku pracy w II kw. 2013 r.* http://www.nbp.pl/publikacje/rynek_pracy/rynek_pracy_06_2013.pdf (dostęp: 15.11.2013).
- Pissarides Ch.A., Wadsworth J. (1994). On-the-job search: Some empirical evidence from Britain. *European Economic Review*, 38(2), 385–401.

2. Aktywność edukacyjna dorosłych członków gospodarstw domowych

Izabela Grabowska, Irena E. Kotowska

2.1. Wstęp

Ocena aktywności edukacyjnej ludności dokonywana jest na podstawie zakresu korzystania z określonej usługi edukacyjnej w trybie szkolnym (nauka w szkołach w trybie stacjonarnym, wieczorowym i zaocznym, wszelkie studia podyplomowe) lub pozaszkolnym. Odsetek osób w określonej grupie wieku korzystających z danej formy usługi edukacyjnej jest podstawą do oceny zakresu korzystania z niej. Miernik ten dla usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym odpowiada wskaźnikowi skolaryzacji, natomiast dla osób wieku 25 lat i więcej może służyć do oceny ich aktywności edukacyjnej. W analizie aktywności edukacyjnej osób dorosłych, czyli osób w wieku 18 lat i więcej, uwzględnione zostaną także formy aktywności edukacyjnej oraz status respondentów na rynku pracy. W przypadku wskaźników skolaryzacji wartości obliczone na podstawie *Diagnozy Społecznej* różnią się od wartości podawanych przez Główny Urząd Statystyczny (GUS) jako wskaźniki skolaryzacji netto. W skład wskaźnika liczonego na podstawie *Diagnozy Społecznej* wchodzi wszystkie działania edukacyjne prowadzone zarówno w trybie szkolnym, jak i poza szkolnym, w przeciwieństwie do danych GUS, które dotyczą nauki w szkołach. Ponadto, miara GUS dotyczy stanu na 31 grudnia danego roku, a nie na moment badania, jak ma to miejsce w *Diagnozie Społecznej*.

Oprócz tego rozpatrujemy szczególny przypadek aktywności edukacyjnej, jaką jest korzystanie z doskonalenia zawodowego w ciągu ostatnich dwóch lat od momentu badania. W ostatniej części zajmujemy się wpływem doskonalenia zawodowego na status na rynku pracy oraz na zmiany sytuacji dochodowej gospodarstw domowych, których pracujący członkowie uczestniczyli w tym procesie.

2.2. Aktywność edukacyjna dorosłych – zakres, formy, status na rynku pracy

2.2.1. Zakres korzystania z usług edukacyjnych

W tabeli 2.1 zamieszczono wartości wskaźnika korzystania z usług edukacyjnych wyznaczone dla lat 2000, 2003, 2005, 2007 oraz 2009, 2011 i 2013, przy czym w badaniach od 2003 r. uwzględniono także aktywność edukacyjną w trybie pozaszkolnym, co ma znaczenie dla oceny aktywności edukacyjnej osób dorosłych. W komentarzu skoncentrujemy się na wynikach ostatnich czterech rund i uwzględnimy trendy zmian w latach 2000–2013.

Pod pojęciem aktywności edukacyjnej osób dorosłych rozumie się uczestnictwo osób w wieku 18 lat i więcej w różnych formach kształcenia, jednak ze względu na przyjęte powyżej grupowanie według wieku analiza, której wyniki referujemy poniżej, dotyczy osób w wieku powyżej 20 lat.

W 2013 r. utrzymała się niewielka spadkowa tendencja odsetka osób w wieku 20–24 lata uczących się w trybie szkolnym i pozaszkolnym. Znacząco zmieniło się natomiast korzystanie z usług edukacyjnych

Tabela 2.1. Ludność w gospodarstwach domowych według statusu edukacyjnego i miejsca zamieszkania (odsetek osób w danym wieku i miejscu zamieszkania korzystających z określonej usługi edukacyjnej), 2000–2013 (w procentach)

Status edukacyjny	Wyniki badania z roku	Klasa miejscowości zamieszkania						Ogółem
		miasta powyżej 500 tys.	miasta 200–500 tys.	miasta 100–200 tys.	miasta 20–100 tys.	miasta poniżej 20 tys.	wieś	
Osoby w wieku 20–24 lata korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	2000	78,80	75,30	63,10	61,20	52,50	48,00	57,60
	2003	73,50	72,80	57,10	61,20	60,10	49,40	58,80
	2005	83,00	72,60	66,90	65,80	58,00	47,60	60,90
	2007	80,23	72,82	57,50	64,64	62,75	49,23	60,76
	2009	70,44	67,61	63,80	57,34	53,64	50,76	57,51
	2011	61,64	61,51	61,02	53,92	46,33	38,98	49,90
	2013	61,06	58,22	23,93	45,18	45,77	25,99	40,55
Osoby w wieku 25–29 lat korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	2000	20,20	16,90	13,30	14,40	16,80	8,50	13,30
	2003	26,80	24,50	10,50	13,80	16,60	9,00	15,10
	2005	28,70	26,30	21,20	19,50	16,40	11,40	18,40
	2007	34,39	19,01	26,88	16,80	15,75	8,53	17,19
	2009	24,68	15,55	21,66	12,29	18,30	8,90	14,08
	2011	18,29	17,32	14,99	17,01	10,02	7,56	12,69
	2013	16,69	18,63	2,44	18,25	8,49	7,11	11,45
Osoby w wieku 30–39 lat korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	2000	9,20	8,30	2,60	3,70	5,40	2,70	4,75
	2003	7,10	6,80	6,90	3,40	6,00	1,90	4,30
	2005	7,50	10,80	8,60	7,60	6,90	3,80	6,20
	2007	11,61	8,85	10,84	8,83	8,01	2,52	6,99
	2009	11,09	8,14	4,32	5,59	5,92	1,84	4,98
	2011	8,10	9,64	9,01	4,64	4,88	3,19	5,44
	2013	4,70	2,53	5,35	3,20	1,88	0,32	2,29
Osoby w wieku powyżej 39 lat korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	2000	3,10	2,30	2,00	1,30	1,50	0,80	1,60
	2003	3,20	2,20	2,30	1,00	0,80	0,50	1,30
	2005	2,70	2,40	1,50	1,40	1,50	0,90	1,50
	2007	4,62	2,52	2,88	1,61	1,36	1,08	1,90
	2009	2,10	0,90	1,77	1,30	1,45	0,93	1,26
	2011	2,45	0,85	2,03	0,85	2,22	0,61	1,22
	2013	0,47	0,92	0,33	0,80	1,29	0,32	0,61

w tej grupie wieku w ujęciu terytorialnym w porównaniu do 2011 r. W miastach powyżej 500 tys. mieszkańców, od 200 do 500 tys. mieszkańców oraz od 100 do 200 tys. mieszkańców udział osób korzystających z usług edukacyjnych wzrósł, co stanowiło odwrócenie wcześniej obserwowanej tendencji spadkowej (miasta największe i liczące od 100–200 tys. mieszkańców) lub wzrost po okresie stabilizacji (miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców). W średnich miastach od 20 do 100 tys. mieszkańców wskaźnik korzystania z usług edukacyjnych ustabilizował się po poprzednim spadku, a dla miast najmniejszych poniżej 20 tys. mieszkańców i dla wsi zmniejszył się. Podsumowując, o ile w 2011 r. zmniejszyły się różnice terytorialnie w korzystaniu z usług edukacyjnych do poziomu obserwowanego w pierwszej połowie tej dekady, o tyle w 2013 r. ten pozytywny trend uległ odwróceniu. Na tym poziomie edukacji wzrasta rola placówek niepublicznych – w 2013 r. korzystało z nich 16,2% uczących się osób w największych miastach w porównaniu z 11,2% na wsiach.

Na podkreślenie zasługują rosnące w tej grupie wieku różnice aktywności edukacyjnej między kobietami a mężczyznami: kobiety kształcą się wyraźnie częściej niż mężczyźni. Tendencja wzrostowa aktywności edukacyjnej kobiet ulega stopniowemu spowolnieniu, jednak utrzymujący się spadek aktywności edu-

cyjnej mężczyzn w wieku 20–24 lata powiększa lukę w zakresie korzystania z usług edukacyjnych według płci.

Wyraźnie zmienia się zróżnicowanie aktywności edukacyjnej kobiet i mężczyzn w wieku 20–24 lata według miejsca zamieszkania. W 2013 r. kobiety zamieszkałe w miastach w większym stopniu niż w 2011 r. korzystały z usług edukacyjnych w przeciwieństwie do mieszkanek wsi. Dla miast odpowiedni wskaźnik waha się między 66% a 92% w zależności od ich wielkości, powracając do wzrostowej tendencji zaobserwowanej we wcześniejszych rundach badania. Na wsi udział kobiet korzystających z usług edukacyjnych zmalał, zwiększając tym samym lukę pomiędzy kobietami zamieszkującymi wsie i miasta w zakresie korzystania z usług edukacyjnych. Wśród mężczyzn zamieszkujących miasta i korzystających z usług edukacyjnych w trybie szkolnym i pozaszkolnym wskaźnik wynosi od 50,5% do 70% i jest on – przeciwnie niż dla kobiet – niższy od wyników z 2011 r. Na wsiach, podobnie jak dla kobiet, nastąpił spadek korzystania z usług edukacyjnych, co przekłada się na spadek przestrzennego zróżnicowania aktywności edukacyjnej mężczyzn przy niskich poziomach wskaźnika korzystania z usług edukacyjnych. Pozytywnym zjawiskiem jest niewątpliwie zwiększenie aktywności edukacyjnej kobiet w miastach, jednak jej spadek na wsiach dla obu płci oraz dla mężczyzn w miastach jest zjawiskiem bardzo niepokojącym, którego przyczyny wymagają głębszej analizy. Utrzymujący się spadek aktywności edukacyjnej mężczyzn zarówno w miastach, jak i na wsi, pogłębia lukę aktywności edukacyjnej pomiędzy kobietami i mężczyznami, szczególnie na obszarach wiejskich.

Zakres korzystania z usług edukacyjnych zmniejsza się zdecydowanie w następnej grupie wieku – osoby w wieku 25–29 lat czyniły to także rzadziej niż dwa lata wcześniej, co oznacza utrzymanie się spadku obserwowanego po 2009 r. Ta zmiana wynika przede wszystkim z pogorszenia wskaźników dotyczących miast powyżej 500 tys. mieszkańców (spadek o 6,6 pp.), od 200 do 500 tys. mieszkańców (o 7,6 pp.) oraz stabilizacji mierników na wsi, natomiast w pozostałych typach miast zanotowano niewielki wzrost. Wskaźnik korzystania z usług edukacyjnych nie przekracza 20,2% w miastach, zaś na wsi wynosi zaledwie 8,5%. Różnice terytorialne w aktywności edukacyjnej w tej grupie wieku utrzymały się, szczególnie w ujęciu miasto–wieś, zmieniły się natomiast wzajemne relacje między wskaźnikami dla miasta na niekorzyść miast największych.

Spadek korzystania z usług edukacyjnych wśród osób w wieku 25–29 lat dotyczy zarówno kobiet jak i mężczyzn, przy czym utrzymuje się luka pomiędzy nimi na niekorzyść mężczyzn. Ta grupa wieku charakteryzuje się najwyższą płodnością kobiet, co może ograniczać ich aktywność edukacyjną oraz zwiększać motywację mężczyzn do pracy przynoszącej dochody. Nadal rosną dysproporcje terytorialne – odsetek mieszkanek wsi w wieku 25–29 lat aktywnych edukacyjnie jest blisko trzykrotnie niższy niż najwyższy odsetek w miastach. Dla mężczyzn dysproporcje miasto–wieś są także duże, choć mniejsze niż dla kobiet oraz niższe niż w poprzedniej rundzie badania. Niekorzystnie wyróżniają się miasta największe i najmniejsze dla mężczyzn oraz średnie (od 100–200 tys. mieszkańców) dla kobiet.

Różnice terytorialne aktywności edukacyjnej utrzymują się wśród osób w wieku 30–39 lat. W celu zachowania porównywalnych liczebności próby w stosunku do wyżej omówionych grup wieku zdecydowano na łączne przedstawienie grup wieku 30–34 lata oraz 35–39 lat. Jednak decydujący wpływ na wartości podanych niżej wskaźników ma grupa wieku 30–34 lata. Osoby w wieku 30–39 lat ponad 2,8 krotnie rzadziej korzystają z różnego rodzaju usług edukacyjnych w porównaniu do osób w wieku 25–29 lat (w 2011 r. ponad trzykrotnie). W 2013 r. odsetek osób aktywnych edukacyjnie w tym wieku wynosił 4,75%, nieco więcej niż dwa lata wcześniej, głównie w wyniku zmian w miastach liczących powyżej 200 tys. mieszkańców oraz na wsi. Odsetek kobiet aktywnych edukacyjnie w tej grupie wieku wyniósł 5,8%, natomiast dla mężczyzn – 3,7%.

Podsumowując, analiza aktywności edukacyjnej przeprowadzona odrębnie dla dorosłych kobiet i mężczyzn, rozpatrywanych także według wieku i miejsca zamieszkania, uwidacznia utrzymanie się tendencji spadkowej korzystania z usług edukacyjnych w grupach wieku 20–24 lata oraz 25–29 lat. W przypadku pierwszej grupy nie powinno to stanowić niepokojącego sygnału – prawie 58% osób w wieku 20–24 jest aktywnych edukacyjnie, przeciwnie niż w odniesieniu do drugiej grupy. Jednak zmniejszanie się stosunkowo niewysokiego odsetka osób w wieku 25–29 lat korzystających z usług edukacyjnych nie można

uznać za zjawisko korzystne. Należy też zwrócić uwagę na utrzymujące się wyraźnie większe aspiracje edukacyjne kobiet. Ponadto warte podkreślenia jest to, że dysproporcje terytorialne aktywności edukacyjnej dotyczą nie tylko mieszkańców miast i wsi, ale także występują znaczące różnice pomiędzy miastami.

2.2.2. Formy aktywności edukacyjnej osób dorosłych

Aktywność edukacyjna osób w wieku 18 lat i więcej przyjmowała w 2013 r. głównie formę nauki w szkołach lub uczelniach wyższych – 90,1%, z czego 86,7% stanowiły szkoły publiczne. Udział szkół publicznych wyraźnie wzrasta. Jest to związane ze strukturą wieku populacji aktywnych edukacyjnie. W 2013 r. około 68,1% respondentów korzystających z usług edukacyjnych było w wieku 18–24 lata (w porównaniu z 72,8% w 2011 r.), osoby w wieku w wieku 25–29 lat stanowiły 12,3% (12,7% w 2011 r.), a zaledwie 9,6% miało 30–39 lat (w porównaniu z 7,2% w 2011 r.).

W 2011 r. struktura wieku korzystających z usług edukacyjnych uległa zmianom w stosunku do 2009 r. – wzrósł udział osób w grupie wieku 18–24 lata, natomiast spadł udział osób w wieku 25–29 lat i 30–39 lat, co jest przejawem selektywności procesu doksztalcania się wśród dorosłych ze względu na wiek. Natomiast w 2013 r. nastąpiło częściowe odwrócenie tej tendencji – spadł udział osób w wieku 18–24 lata, a wzrósł udział osób w wieku 30–39 lat przy stabilizacji udziału osób w wieku 25–29 lat.

Wśród osób kształcących się w wieku powyżej 24 lat wzrasta znaczenie usług w trybie pozaszkolnym, organizowanych w formie kursów i szkoleń zarówno w pracy jak i poza nią, finansowanych z różnych źródeł (środki własne, środki pracodawcy lub środki z Europejskiego Funduszu Społecznego). Dla osób w wieku 25–29 lat nie jest to znacząca forma usług – jedynie około 7,6% osób aktywnych edukacyjnie korzystało z tego sposobu doksztalcania się (w porównaniu z 6,5% w 2011 r.). W kolejnej grupie wieku, tj. 30–39 lat zanotowano wyraźny wzrost – 28,7% aktywnych edukacyjnie w tym wieku korzystało z tych form doksztalcania się (w porównaniu z 13,3% w 2011 r.).

Wyniki z 2011 r. w porównaniu z wynikami z wcześniejszych rund badania wskazywały na znaczny spadek korzystania z kursów i szkoleń wśród osób w wieku 30–39 lat, który był większy niż ogólny spadek aktywności edukacyjnej w tej grupie wieku. Sugerowało to przesunięcie się aktywności edukacyjnej w kierunku ofert szkół, a przede wszystkim uczelni wyższych. W 2013 r. natomiast trend ten został zahamowany i udział osób aktywnych edukacyjnie w wieku 30–39 lat, którzy podejmowali doksztalcanie się w formie kursów lub szkoleń powrócił niemalże do poziomu z 2009 r. Znacznie niższy odsetek osób w wieku 25–29 lat korzystających z usług edukacyjnych w trybie pozaszkolnym w porównaniu z osobami w wieku 30–39 lat wynika, między innymi, z częstszego korzystania z ofert studiów podyplomowych w trybie szkolnym, generalnego rozwoju rynku usług w trybie szkolnym czy też lepszego przygotowania do wymagań rynku pracy (związanych np. z obsługą komputerów) przez osoby młodsze. Warto podkreślić, że 74,3% osób korzystających z usług w trybie pozaszkolnym miało wykształcenie wyższe w 2013 r. (w porównaniu z 69% w 2011 r.), a 18,7% – średnie i policealne (w porównaniu z 28% w 2011 r.). Pogłębił się zatem proces selektywności korzystania z usług edukacyjnych ze względu na poziom wykształcenia wśród osób powyżej 24. roku życia – doksztalcając się w przeważającej części osoby z wykształceniem wyższym. Podobnie jak w poprzedniej rundzie spada udział osób z wykształceniem średnim i policealnym, ale w obecnym badaniu zwiększył się udział osób z najniższymi poziomami wykształcenia uczestniczących w kształceniu ustawicznym.

2.2.3. Korzystający z usług edukacyjnych według statusu na rynku pracy

Analiza osób w wieku 18 lat i więcej korzystających z usług edukacyjnych i rozpatrywanych według statusu na rynku pracy wskazuje, że w 2013 r. około 63,6% stanowiły osoby bierne zawodowo (w porównaniu z około 60% w 2011 r.), z których około 86,8% to osoby w wieku do 24 lat, znajdujące się

jeszcze w systemie edukacji szkolnej. W grupie osób aktywnych zawodowo w wieku 18 lat i więcej, które korzystały z usług edukacyjnych, jedynie 13,2% stanowiły osoby bezrobotne (w porównaniu z 13,6% w 2011 r.). W procesie podnoszenia kwalifikacji wśród osób w wieku powyżej 24 lat uczestniczą głównie pracujący, którzy mają i tak stosunkowo wyższe kwalifikacje niż osoby bezrobotne czy biernie zawodowo. Zarówno wśród osób pracujących, jak i bezrobotnych powyżej 18 roku życia wykazujących aktywność edukacyjną najczęściej spotyka się kobiety, które stanowiły 58,3% bezrobotnych oraz 58,5% pracujących (w 2011 r. odpowiednio 65,5% i 58,2%). Osoby aktywne zawodowo i edukacyjnie korzystały głównie z usług świadczonych w systemie szkolnym – 81,7% bezrobotnych oraz 70,2% pracujących (w 2011 r. odpowiednio 87,2% i 80,7%). Należy zwrócić uwagę na wzrost znaczenia usług edukacyjnych świadczonych w trybie pozaszkolnym w 2013 r., szczególnie w przypadku pracujących.

Istotną kwestią w analizie aktywności osób młodych w wieku 15–24 lata z punktu widzenia ich dalszych losów na rynku pracy jest odsetek osób niebędących w zatrudnieniu, ani niepodających kształcenia w systemie szkolnym czy pozaszkolnym (ang. NEET – *not in employment, education or training*). W tabeli 2.2 zawarto informacje dotyczące odsetka osób biernych zawodowo i edukacyjnie w wieku 15–24 lata dla okresu 2000–2013.

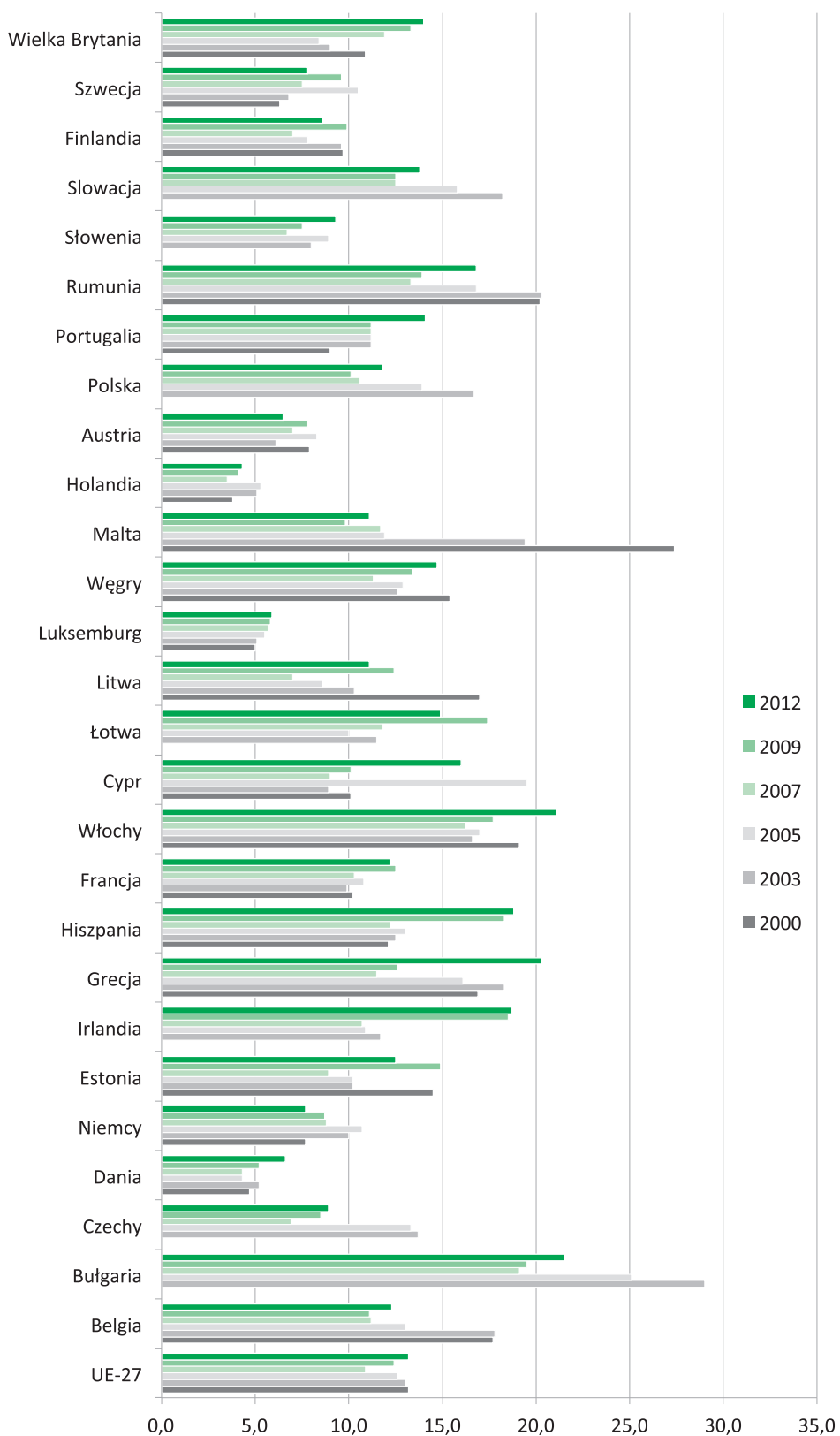
Tabela 2.2. Osoby biernie zawodowo i edukacyjnie w wieku 15–24 lata wg płci i miejsca zamieszkania w latach 2000–2013 (w procentach)

Miejsce zamieszkania Płeć	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Ogółem	12,7	12,8	12,6	10,4	8,6	8,7	10,2
Kobiety	14,7	11,8	11,9	10,7	7,8	8,2	10,0
Mężczyźni	11,3	13,8	13,3	10,1	9,4	9,2	10,5
Miasto	10,8	11,2	11,6	9,6	7,3	7,2	8,3
Wieś	16,0	15,3	14,5	11,5	8,6	8,7	12,5

W latach 2000–2005 odsetek osób biernych zawodowo i edukacyjnie w wieku 15–24 lata utrzymywał się na stałym poziomie około 13%, po spadku i stabilizacji na poziomie około 9% w 2013 r. obserwuje się jego zwiększenie do 10,2%. Miernik ten dla kobiet wykazywał tendencję spadkową do 2011 r., a w 2013 r. zanotowano wzrost. Dla mężczyzn natomiast wyraźny spadek miał miejsce dopiero po 2005 r., ale podobnie jak dla kobiet w 2013 r. nastąpił jego wzrost. Różnice w dynamice zmian wskaźnika NEET według płci w całym analizowanym okresie związane mogą być z większą aktywnością edukacyjną kobiet, szczególnie w latach 2000–2005. Analizowany wskaźnik „bierności ogólnej” jest na ogół mniejszy dla kobiet niż mężczyzn, niższa aktywność zawodowa kobiet w tej grupie wieku jest rekompensowana ich wyższą aktywnością edukacyjną w porównaniu z mężczyznami.

Rozkład wskaźnika NEET według miejsca zamieszkania wskazuje na różnice niekorzystne dla mieszkańców wsi. Szczególnie negatywnie wyróżnia się rok 2013 – luka między miastem a wsią znacznie się zwiększyła, co jest odwróceniem tendencji jej spadku obserwowanej wcześniej.

Porównania międzynarodowe w kontekście europejskim ilustruje poniższy wykres. Dane dotyczą krajów UE–27 w latach 2000–2012, dane dla 2013, które mogłyby służyć do porównań nie są jeszcze dostępne. Różnice w bezwzględnych wartościach wskaźnika liczonego przez Eurostat w porównaniu z wynikami z *Diagnozy Społecznej* wynikają ze sposobu jego wyliczenia, szczególnie w odniesieniu do aktywności edukacyjnej. W *Diagnozie Społecznej* dotyczy ona sytuacji na moment badania, a w metodyce Eurostatu dotyczy 4 tygodni przed badaniem. Niemniej dane Eurostatu potwierdzają spadkowy trend tego wskaźnika w analizowanym okresie. Polska w 2012 r. jest krajem znajdującym się poniżej średniej UE–27 dla wskaźnika NEET, co jest głównie skutkiem relatywnie wysokiej skolaryzacji osób z tej grupy wieku. Niższą wartość wskaźnika zanotowano tylko w Czechach, Niemczech, Słowenii, na Malcie, Litwie, w Danii, Finlandii, Szwecji, oraz w Holandii, Luksemburgu i w Austrii.



Uwaga: zaznaczone na wykresie etykiety danych dotyczą 2012 r.

Źródło: Eurostat, 2013, zasób internetowy, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/eurostat/home/> (data dostępu: 17.10.2013)

Wykres 2.1. Odsetek osób biernych zawodowo i edukacyjnie w wieku 15–24 lata w krajach UE–27, 2000–2012 (NEET – not in employment, education or training)

2.3. Doskonalenie zawodowe a status na rynku pracy – zasięg, formy

Kształcenie się przez całe życie, a szczególnie podnoszenie kwalifikacji zawodowych stanowi jedną z podstaw Europejskiej Strategii Zatrudnienia (dostępna na: <http://ec.europa.eu/social/>). Szybko zachodzące zmiany w gospodarce i jej powiązaniach zewnętrznych wymagają aktywnych i długoterminowych działań, które pozwolą przygotować się do nowych wyzwań. Jednym z podstawowych sposobów jest inwestycja w człowieka przez cały okres życia. Aby móc zaprojektować odpowiednie działania zarówno na poziomie państwowym, jak w miejscu pracy, zwiększające aktywność edukacyjną dorosłych, niezbędna jest znajomość determinantów podejmowania doksztalania zawodowego. Poniżej przedstawiamy analizę tego procesu przygotowaną na podstawie danych *Diagnozy Społecznej*.

2.3.1. Zasięg doksztalania zawodowego

Na podstawie danych z wcześniejszych edycji *Diagnozy Społecznej* możliwa jest analiza aktywności związanej z podnoszeniem przez respondentów swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w okresie 2005–2007, 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013¹.

Zaledwie blisko 10% osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczyło w latach 2011–2013 w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności, a więc nieco rzadziej niż wskazywały na to wyniki z lat poprzednich. Analiza struktury osób, które w *Diagnozie Społecznej 2007, 2009, 2011 i 2013* zadeklarowały taką aktywność, wskazuje na wysoką i utrzymującą się selektywność procesu doksztalania się głównie ze względu na wiek, poziom wykształcenia oraz miejsce zamieszkania (tabela 2.3).

Wśród osób podnoszących swe umiejętności w latach 2011–2013 większość wciąż stanowiły kobiety, a ich udział nieznacznie wzrósł w porównaniu z wcześniejszą rundą badania. Około 63,4% osób doksztalających się w ciągu ostatnich dwóch lat miało wykształcenie wyższe lub policealne, więcej niż w latach 2005–2007 i 2007–2009. Odsetek osób z wykształceniem średnim podnoszących swoje umiejętności nie zmienił się w stosunku do poprzedniej rundy, ale był niższy od wartości odnotowanej dla dwóch rund wcześniejszych, a posiadających wykształcenie gimnazjalne lub zasadnicze zawodowe było zaledwie około 9,5%. Najmniej osób podnoszących swoje kwalifikacje w latach 2011–2013 legitymowało się wykształceniem co najwyżej podstawowym. Utrzymała się zatem selektywność procesu doksztalania się ze względu na poziom wykształcenia.

Struktura doksztalających się według klasy miejscowości zamieszkania także nie uległa dużym zmianom w latach 2011–2013 w porównaniu do trzech poprzednich rund. Jedynie około 18,4% osób doksztalających się w latach 2011–2013 zamieszkiwało na wsi w porównaniu z około 19–21% w trzech poprzednich rundach badania. Wśród doksztalających się mieszkańców miast wciąż nieco ponad połowę stanowią osoby pochodzące z miast powyżej 100 tys. mieszkańców we wszystkich czterech rundach badania (choć ich udział w obecnej rundzie nieco się zwiększył w porównaniu z poprzednią), około 18–20% z miast od 20 do 100 tys. mieszkańców, a około 11–12% z miast poniżej 20 tys. mieszkańców.

Nie zaobserwowano także dużych zmian w strukturze doksztalających się według wieku w rozpatrywanych okresach. Osoby doksztalające się to wciąż głównie osoby młode – około 43% jest w wieku 25–34 lata w porównaniu z około 46–47% w poprzednich rundach badania. Osoby w wieku 35–44 lat stanowią około 28–30% wśród doksztalających się we wszystkich czterech rundach badania, a osoby będące w wieku 45–54 lata – około 17–18% w latach 2011–2013, 2009–2011 oraz 19–21% w latach 2005–2007 i 2007–2009. Zaledwie co dziesiąta osoba w wieku 55 lat i więcej podnosiła swoje kwalifikacje

¹ Wyników otrzymanych w *Diagnozie Społecznej 2007, 2009, 2011 i 2013* nie można porównywać bezpośrednio z wynikami badania BAEL dotyczącymi aktywności edukacyjnej dorosłych. W *Diagnozie Społecznej* pytano o aktywność edukacyjną w ciągu ostatnich dwóch lat, natomiast w BAEL pomiar dotyczy ostatnich 4 tygodni przed badaniem. Ponadto pytanie o aktywność związaną z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w *Diagnozie* obejmuje zarówno aktywność w systemie szkolnym jak i pozaszkolnym, natomiast w przypadku BAEL obie kategorie rozpatrywane są odrębnie. Ponadto w niniejszej części opracowania analiza aktywności w zakresie doskonalenia zawodowego obejmuje osoby w wieku 25 lat i więcej.

Tabela 2.3. Struktura osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w latach 2005–2007, 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013 według płci, wykształcenia, miejsca zamieszkania i wieku (w procentach)

Cechy demograficzno-społeczne	Odsetek osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczących w podnoszeniu swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w latach			
	2005–2007	2007–2009	2009–2011	2011–2013
Ogółem	11,7	11,9	10,7	9,6
Kobiety	56,8	51,9	54,0	56,1
Mężczyźni	43,2	48,1	46,0	43,9
Wyższe i policealne	57,5	57,4	62,2	63,4
Średnie	28,5	29,0	24,7	25,2
Zasadnicze zawodowe	11,8	11,9	10,6	9,5
Podstawowe i poniżej	2,2	1,7	2,5	1,9
Miasta powyżej 500 tys.	23,6	24,1	25,2	27,3
Miasta od 200 do 500 tys.	17,0	17,2	17,2	16,9
Miasta od 100 do 200 tys.	8,4	8,0	8,0	8,4
Miasta od 20 do 100 tys.	19,6	19,2	20,0	18,4
Miasta poniżej 20 tys.	11,8	10,4	10,6	10,6
Wieś	19,6	21,0	19,0	18,4
25–29 lat	25,8	27,3	25,7	22,8
30–34 lata	20,9	18,7	19,9	19,8
35–39 lat	14,3	16,4	16,2	16,6
40–44 lata	12,8	12,0	12,6	12,7
45–49 lat	10,4	10,6	9,2	9,2
50–54 lata	9,3	8,4	8,0	8,5
55 lat i więcej	6,4	6,6	8,5	10,3

w porównaniu z 7–9% w poprzednich rundach badania. Należy podkreślić, że w okresie 2011–2013 udział najmłodszej analizowanej grupy (25–29 lat) spadł, a najstarszej (55 lat i więcej) wzrósł, co stanowi kontynuację zmian zaobserwowanych w okresie 2009–2011. Wpływ na tę zmianę miała także niewątpliwie struktura wieku osób powyżej 25 lat.

Podsumowując, typowa osoba uczestnicząca w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności to wciąż osoba z wyższym wykształceniem, w wieku 25–34 lata, mieszkająca w dużym mieście, częściej kobieta niż mężczyzna.

Powyższe dane odzwierciedlają strukturę osób podnoszących swoje kwalifikacje w latach 2005–2007, 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013, która zależy nie tylko od aktywności edukacyjnej określonych grup ludności, ale także od struktury respondentów według rozpatrywanych cech². Odniesienie ich do odpowiednich subpopulacji pozwala na ocenę natężenia procesu.

Dane zamieszczone w tabeli 2.4 potwierdzają selektywność procesu doskonalenia umiejętności zawodowych w odniesieniu do miejsca zamieszkania, niekorzystną szczególnie dla mieszkańców wsi. Wraz ze wzrostem wielkości miejscowości zamieszkania aktywność związana z doskonaleniem zawodowym jest częściej podejmowana przez mieszkańców.

W latach 2011–2013 zanotowano spadek aktywności związanej z podnoszeniem własnych kwalifikacji czy umiejętności zawodowych dla wszystkich typów klasy miejscowości zamieszkania za wyjątkiem kobiet w miastach największych (powyżej 500 tys. mieszkańców) i najmniejszych (poniżej 20 tys. mieszkańców), dla których zanotowano niewielki wzrost. W poprzedniej rundzie, tj. w latach 2009–2011 niewielki spadek

²Na przykład w 2007 mieszkańcy miast największych stanowili 11% ogółu respondentów w wieku 25 lat i więcej, a mieszkańcy miast najmniejszych oraz wsi odpowiednio 13% oraz 38%, w 2009 r. odsetki te kształtowały się następująco: 12,5%, 13,3% oraz 37%, w 2011 r.: 12,8%, 12,9% oraz 37%, natomiast w 2013 r.: 12,6%, 12,1% oraz 38,2%.

dotyczył wszystkich kategorii miejsca zamieszkania, zarówno dla kobiet jak i mężczyzn. Obserwowany w latach 2007–2009 wzrost aktywności edukacyjnej mężczyzn zamieszkujących przede wszystkim wieś, a także miasta małe i średnie nie utrzymał się. Podobnie jak w latach 2009–2011, także w obecnej rundzie kobiety ogółem częściej niż mężczyźni podejmowały dokończanie się, choć i tak na niższym poziomie w porównaniu do poprzedniej rundy. Dla mężczyzn natomiast spadek był znacznie większy, powiększając tym samym lukę w tym zakresie pomiędzy płciami.

Tabela 2.4. Uczestnictwo osób w wieku powyżej 25 lat w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat według miejsca zamieszkania oraz płci w latach 2005–2007, 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013 (w procentach osób danej kategorii)

Wyszczególnienie	Klasa miejscowości zamieszkania						Ogółem
	miasta powyżej 500 tys.	miasta 200–500 tys.	miasta 100–200 tys.	miasta 20–100 tys.	miasta poniżej 20 tys.	wieś	
2005–2007							
Ogółem	24,4	17,0	11,8	11,0	10,6	6,2	11,7
Kobiety	24,7	18,0	11,3	11,5	11,0	6,6	11,9
Mężczyźni	24,1	15,9	12,6	10,4	10,1	5,8	11,2
2007–2009							
Ogółem	22,8	18,2	13,5	11,9	9,3	6,8	11,9
Kobiety	23,5	18,6	12,1	11,3	8,7	6,0	11,6
Mężczyźni	22,0	17,8	15,2	12,5	9,9	7,7	12,2
2009–2011							
Ogółem	20,9	18,3	11,2	11,0	8,8	5,5	10,7
Kobiety	20,7	18,0	10,4	11,3	8,6	5,2	10,8
Mężczyźni	21,2	17,5	12,0	10,6	9,1	5,8	10,6
2011–2013							
Ogółem	20,7	16,6	10,2	9,1	8,4	4,6	9,6
Kobiety	21,1	16,8	9,8	9,8	9,6	5,0	10,2
Mężczyźni	20,4	16,4	10,5	8,3	7,0	4,2	8,9

Uczestnictwo w doskonaleniu zawodowym według wieku w latach 2011–2013 nie uległo istotnej zmianie w porównaniu z latami 2005–2007, 2007–2009 oraz 2009–2011. Największą aktywnością edukacyjną charakteryzują się osoby w najmłodszej analizowanej grupie, a najmniejszą osoby najstarsze. Aktywność spada stopniowo wraz z wiekiem od około 20–24% dla osób w wieku 25–29 lat do około 2–3% dla osób w wieku 55 lat i więcej.

Nie zmieniły się istotnie podstawowe prawidłowości związane z aktywnością w zakresie podnoszenia kwalifikacji według poziomu wykształcenia (tabela 2.5). Osoby lepiej wykształcone chętniej brały udział w różnych formach doskonalenia umiejętności zawodowych. Najczęściej dokończali się osoby z wyższym wykształceniem i policealnym, częściej kobiety, dla których spadek aktywności w tej grupie wykształcenia był mniejszy niż dla mężczyzn, powodując tym samym pojawienie się luki między płciami, która w poprzedniej rundzie badania właściwie nie istniała. Należy podkreślić, że utrzymał się trend spadkowy z poprzednich trzech rund badania, dotyczący dokończania się w grupie osób z wykształceniem wyższym i policealnym. Analogicznie jak w poprzednich rundach osoby z wykształceniem średnim wyraźnie rzadziej podnosiły swe kwalifikacje, przy czym nadal nieco bardziej aktywni byli mężczyźni o tym poziomie wykształcenia niż kobiety. Luka według płci w tej kategorii wykształcenia na korzyść mężczyzn utrzymała się pomimo mniejszego spadku zanotowanego dla kobiet. Natomiast osoby o wykształceniu zasadniczym zawodowym stale podejmują tego typu aktywność ponad dwa i pół razy rzadziej niż osoby z wykształceniem średnim. Co prawda kobiety z wykształceniem zasadniczym zawodowym są mniej aktywne niż mężczyźni w doskonaleniu swych umiejętności, ale ta różnica nieco zmniejszyła się, co stanowi

kontynuację trendów z poprzedniej rundy badania. Osoby z wykształceniem co najwyżej podstawowym niezmiennie nie uczestniczą w tym procesie.

Wyniki te potwierdzają wysoko selektywny charakter procesu doksztalania, podobnie zresztą jak rezultaty badania *Kształcenie Dorosłych* (GUS 2009)³. Pomimo nieco odmiennej definicji uczestnictwa w różnego typu usługach edukacyjnych w obu badaniach, uniemożliwiającej bezpośrednio porównanie wyników liczbowych, konkluzje sformułowane na ich podstawie są analogiczne. Doksztalającą się głównie ludzie młodzi, dobrze wykształceni i mieszkańcy większych miast. Ponadto, zgodnie z wynikami *Diagnozy Społecznej* około 41% osób doksztalających się w latach 2011–2013 podejmowała aktywność edukacyjną podobnie jak w latach 2009–2011 i 2007–2009 w porównaniu z 44% w latach 2005–2007. Oznacza to, że bardzo niewielka część osób – nie więcej niż około 4% – w wieku powyżej 25 lat stale się doksztalca, co należy uznać za niepokojący wynik.

Tabela 2.5. Uczestnictwo osób w wieku powyżej 25 lat w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat według wykształcenia oraz płci w latach 2005–2007, 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013 (w procentach osób danej kategorii)

Wyszczególnienie	Co najwyżej podstawowe	Zasadnicze zawodowe i gimnazjum	Średnie	Wyższe i policealne	Ogółem
2005–2007					
Ogółem	1,3	4,7	11,4	30,7	11,7
Kobiety	0,8	3,0	10,8	31,3	11,9
Mężczyźni	1,9	5,8	12,2	29,7	11,2
2007–2009					
Ogółem	1,1	4,8	12,0	30,6	11,9
Kobiety	0,7	2,9	10,3	30,3	11,6
Mężczyźni	1,5	6,0	14,2	31,1	12,2
2009–2011					
Ogółem	1,5	4,0	8,9	27,5	10,7
Kobiety	1,1	3,3	7,4	27,6	10,8
Mężczyźni	2,1	4,5	10,7	27,2	10,6
2011–2013					
Ogółem	1,1	3,2	8,1	23,8	9,6
Kobiety	0,9	2,5	7,0	24,9	10,2
Mężczyźni	1,6	3,6	9,4	22,2	8,9

2.3.2. Formy doksztalania zawodowego

Analiza form doksztalania zawodowego wraz z analizą osób uczestniczących w doksztalaniu się pozwala na wskazanie tych form, które powinny być rozwijane. Należy jednak podkreślić, że *Diagnoza Społeczna* nie zawiera informacji, czy szkolenie było podejmowane z własnej inicjatywy czy nie, a ponadto respondent mógł uczestniczyć w kilku formach edukacyjnych. Dodatkowo informacje o źródłach finansowania także nie są precyzyjne⁴.

Dane zawarte w tabeli 2.6 świadczą o tym, że podnoszenie kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności przez osoby w wieku 25 lat i więcej przyjmuje najczęściej formę kursów finansowanych przez

³Definicja kształcenia się w badaniu *Kształcenie Dorosłych* obejmuje dodatkowo także samodzielne doksztalanie się/uczenie.

⁴Znaczna część działań edukacyjnych ludności dorosłej współfinansowana jest z 2 lub więcej źródeł. Natomiast kaferteria odpowiedniego pytania *Diagnozy Społecznej* może sugerować rozłączność źródeł finansowania. Trudno więc jest określić czy respondent wskazując na to, że finansował działanie edukacyjne, odzwierciedla stan faktyczny, czy np. to, że jego wkład był dla niego bardziej odczuwalny niż inne źródła i dlatego je pominął.

pracodawcę (około 36% wskazań w latach 2005–2007, blisko 40–42% w latach 2007–2013). Szkolenia, na które kieruje pracodawca, są zwykle najskuteczniejsze ze względu na perspektywy zatrudnienia. Około 15–16% respondentów w latach 2009–2011 i 2011–2013 wskazało na szkoły czy uczelnie wyższe (z pominięciem studiów doktoranckich i podyplomowych) w porównaniu 20% w latach 2005–2007 i 2007–2009. Ten spadek może być związany z aspiracjami edukacyjnymi młodzieży, która chce kontynuować naukę bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej i coraz więcej osób w tym wieku legitymuje się już ukończonym wykształceniem wyższym. W latach 2011–2013 nieco rzadziej niż w poprzedniej rundzie badania korzystano z kursów doszkalających finansowanych ze środków własnych, ale jest to i tak lepszy wynik niż zanotowany w okresie 2007–2009. Odsetek osób korzystających z kursów dofinansowywanych z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) wyniósł 8,4% w latach 2011–2013 w porównaniu z około 6–7% w poprzednich trzech rundach badania. Niezmiennie około 7–8% respondentów wskazało na podejmowanie aktywności edukacyjnej związanej z podnoszeniem innych umiejętności, np. nauka jazdy, a zaledwie około 4% respondentów w okresie 2011–2013 korzystało ze szkoleń finansowanych z Funduszu Pracy (FP) w porównaniu z około 5–7% w poprzednich rundach badania.

Zakres korzystania z różnych form kształcenia świadczy także o selektywności tego procesu. Najwięcej respondentów wskazuje na działania finansowane przez pracodawcę, co wskazuje, że kwalifikacje podnoszą głównie osoby pracujące. Zwrócić należy uwagę także na działania finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). Choć EFS wdrażany jest w Polsce od kilku lat, to udział osób biorących udział w działaniach finansowanych z EFS przekroczył udział uczestniczących w szkoleniach finansowanych z Funduszu Pracy (FP), największą różnicę zanotowano w bieżącej rundzie badania. Należy jednak wziąć pod uwagę, że grupy docelowe działań EFS są szersze niż FP (obejmują także osoby już pracujące), co przy małych liczebnościach odpowiednich grup uniemożliwia szczegółowe porównania. Pomimo okresu najintensywniejszego wdrażania EFS z perspektywy finansowej 2007–2013⁵, w którym Polska uzyskała znaczną część środków z tego funduszu, w minionych czterech latach zakres dofinansowania z tego źródła nieznacznie zwiększył się, nie przekraczając poziomu 10%, co w porównaniu z zakresem kursów dofinansowanych przez pracodawcę jest stosunkowo niewielkim udziałem.

Tabela 2.6. Osoby w wieku 25 lat i więcej uczestniczące w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w latach 2005–2013 według formy kształcenia się⁶

Forma kształcenia	Odsetek wskazań na daną formę kształcenia w latach			
	2005–2007	2007–2009	2009–2011	2011–2013
Nauka w szkołach lub uczelniach wyższych bez studiów podyplomowych i doktoranckich	19,9	19,1	15,3	16,0
Studia podyplomowe i doktoranckie	7,9	10,1	8,9	7,9
Kursy doszkalające finansowane ze środków własnych	15,1	10,0	13,3	11,1
Kursy doszkalające finansowane ze środków EFS	7,1	6,1	7,3	8,4
Kursy doszkalające finansowane ze środków FP	5,7	5,2	6,5	3,9
Kursy doszkalające finansowane ze środków pracodawcy	36,5	39,6	40,8	41,8
Inne formy doskonalenia umiejętności (np. prawo jazdy)	7,8	7,0	7,9	8,2

Należy jednak pamiętać, że wiele działań edukacyjnych jest współfinansowanych z różnych źródeł np. ze środków pracodawcy i środków własnych. W pytaniu zadany w *Diagnozie Społecznej* w latach 2007, 2009, 2011 i 2013 nie przewidziano odpowiedzi dotyczącej współfinansowania, więc dane zawarte w tabeli 2.6 należy traktować jako pewne przybliżenie znaczenia poszczególnych źródeł finansowania.

Ze względu na małe liczebności dla poszczególnych form kształcenia niemożliwe jest przeprowadzenie analizy form kształcenia się według statusu na rynku pracy respondenta, w szczególności dla osób niepracujących.

⁵www.efs.gov.pl.

⁶Respondent mógł wymienić trzy aktywności, które podjął w ciągu 2 ostatnich lat w celu podnoszenia swych kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności. Do analiz użyto formy wymienione jako pierwsze – najważniejsze.

2.3.3. Kwalifikacje zawodowe a status na rynku pracy lata 2000–2013

Analiza osób, które nie pracowały z powodu braku kwalifikacji odpowiadających pracodawcom oraz osób pracujących pozwoli na przynajmniej częściową ocenę skali niedopasowań strukturalnych na rynku pracy w odniesieniu do kwalifikacji zawodowych posiadanych przez osoby w wieku produkcyjnym. Pamiętać jednak należy, iż jest to subiektywna ocena respondentów, która zapewne odbiega od oceny pracodawców.

Ze względu na sposób ujęcia pytań o przyczyny niewykonywania pracy zawodowej w kwestionariuszu porównania można przeprowadzić dla czterech okresów: 2000–2007, 2005–2009, 2007–2011 oraz 2011–2013. Mimo braku ich rozłączności można uznać, że pierwszy okres obejmuje głównie lata spowolnienia polskiej gospodarki (2002–2004), drugi – lata stosunkowo dobrej koniunktury gospodarczej, choć już zapewne skutki kryzysu gospodarczego mogły wpływać na odpowiedzi respondentów, a trzeci i czwarty okres przypada na lata spowolnienia gospodarczego wywołanego kryzysem.

Wśród osób niepracujących zawodowo w latach 2000–2007, czyli osób bezrobotnych i biernych, za ledwie około 4,5% wskazało na brak kwalifikacji wymaganych przez pracodawcę⁷, z czego większość stanowiły kobiety (około 54,4%) (tabela 2.7). W okresie 2000–2007 i 2005–2009 sytuacja była analogiczna (około 4–5% respondentów, w tym odpowiednio 57% i 54% kobiet). Natomiast w okresie 2007–2011 około 3% uznało brak kwalifikacji jako przyczynę pozostawania bez pracy, z czego aż około 62% stanowiły kobiety. Jednak niezależnie od zaobserwowanych zmian brak kwalifikacji wymaganych przez pracodawcę nie był w ocenie respondentów głównym powodem braku zatrudnienia w analizo-

Tabela 2.7. Struktura osób niepracujących w latach 2000–2013, dla których przyczyną pozostawania bez pracy był brak wymaganych przez pracodawcę kwalifikacji, według płci, wykształcenia, miejsca zamieszkania i wieku (w procentach)

Cechy demograficzno-społeczne	Odsetek osób niepracujących z powodu braku kwalifikacji odpowiadających pracodawcom (ocena subiektywna respondenta) w latach			
	2000–2007	2005–2009	2007–2011	2011–2013
Ogółem, w tym:	4,2	4,9	2,9	4,5
Kobiety	57,4	54,1	61,8	54,4
Mężczyźni	42,6	45,7	38,2	45,6
Wyższe i policealne	6,0	9,2	6,7	10,6
Średnie	28,6	27,0	27,1	32,5
Zasadnicze zawodowe i gimnazjalne	42,0	39,8	48,2	32,4
Podstawowe i poniżej	23,4	23,8	18,0	24,4
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	7,2	8,3	8,4	7,9
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	14,5	9,7	8,8	10,5
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	5,6	7,6	7,7	7,6
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	22,9	20,2	20,7	17,4
Miasta poniżej 20 tys. mieszkańców	13,6	11,5	11,2	12,5
Wieś	36,2	42,7	43,2	44,2
do 24 lat	41,8	25,8	37,7	27,0
25–29 lat	9,3	16,3	11,3	15,2
30–34 lata	7,8	9,4	9,2	11,3
35–39 lat	7,5	7,3	5,6	7,4
40–44 lata	10,0	9,5	7,4	6,8
45–49 lat	7,4	9,4	6,0	8,2
50–54 lata	9,1	11,7	7,7	8,3
55 lat i więcej	7,1	10,6	15,1	15,7

⁷Ankietowani mogli wskazać więcej niż jeden powód pozostawania bez pracy, odsetek wskazań informuje więc o randze danego powodu.

wanych okresach. Należy pamiętać, że jest to subiektywna ocena respondenta, więc przewaga kobiet może wynikać z większego ich krytycyzmu. Na ten wynik może też wpływać znaczenie wykształcenia jako determinanty zatrudnienia, większe dla kobiet niż mężczyzn (np. Sztanderska i Grotkowska, 2007).

Wśród niepracujących zawodowo z powodu braku kwalifikacji w latach 2011–2013 24% miało wykształcenie co najwyżej podstawowe, co jest wynikiem zbliżonym do okresów 2000–2007 i 2005–2009, ale większym niż w okresie 2007–2011 (18%). Zmalał natomiast istotnie udział osób legitymujących się wykształceniem zasadniczym zawodowym lub gimnazjalnym, którzy nie pracowali z powodu braku odpowiednich kwalifikacji – 32% w porównaniu z aż 48% w okresie 2007–2011 i 40–42% w latach 2000–2007 i 2005–2009. Łącznie osoby z wykształceniem co najwyżej zasadniczym zawodowym stanowiły większość niepracujących z powodu braku kwalifikacji. Około jedna trzecia niepracujących w latach 2011–2013 w porównaniu z 27–28% we wcześniejszych analizowanych okresach miała wykształcenie średnie, zaś najmniej było osób z wykształceniem wyższym (6% w latach 2000–2007, 9% w latach 2005–2009, 7% w latach 2007–2011 oraz 11% w latach 2011–2013).

Struktura respondentów o kwalifikacjach niewystarczających do wykonywania pracy zawodowej według miejsca zamieszkania jest zbliżona w wyróżnionych okresach. Osoby niepracujące z powodu braku odpowiednich kwalifikacji pochodziły głównie ze wsi (około 44% w latach 2011–2013 wobec 36% w latach 2000–2007) oraz miast liczących do 100 tys. mieszkańców (około 30% w latach 2011–2013 wobec 37% w latach 2000–2007). Około co piąta osoba o niewystarczających kwalifikacjach pochodziła z miast średnich we wszystkich analizowanych okresach, zaś odsetek osób o niewystarczających kwalifikacjach z miast dużych i średnich nie przekraczał 9%.

Struktury wieku osób niepracujących z powodu niewystarczających kwalifikacji różniły się głównie ze względu na udział osób do 29 lat. W latach 2005–2009 znacząco zmniejszył się udział tej grupy wieku w porównaniu z okresem 2000–2007 (z 50% do 42%), by w latach 2007–2011 powrócić do poziomu około 50%. Natomiast w okresie 2011–2013 znowu zanotowano spadek – udział osób do 29 lat w strukturze niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji zmalał do poziomu 42,2%. Udział osób z poszczególnych pięcioletnich grup wieku 30–54 lata był stosunkowo stabilny i oscylował między 7–12%, nie przekraczając różnicy około 4 pp. dla czterech porównywanych okresów. Natomiast udział osób w wieku 55 lat i więcej był stosunkowo stabilny w okresie 2011–2013 w porównaniu do okresu 2001–2011 (około 15–16%), jednak znacznie wyższy niż udziały zanotowane w okresie 2000–2007 i 2005–2009 (odpowiednio 7% i 11%). Na strukturę osób niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji ma wpływ także struktura wieku populacji, niemniej jednak można wyróżnić dwie grupy osób znajdujących się w trudniejszej sytuacji w związku z brakiem odpowiednich kwalifikacji – to osoby młode do 29 roku życia i osoby w wieku 55 lat i więcej.

Ponadto wśród niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji w latach 2000–2007 jedynie około 26% uczestniczyło w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji w ciągu dwóch ostatnich lat poprzedzających daną rundę badania (kobiety blisko 24%, mężczyźni 29%). Informacja ta jest niepełna, ponieważ dane o podejmowaniu aktywności edukacyjnej nie dotyczą całego okresu, w którym kwalifikacje respondenta były niewystarczające. Dla lat 2005–2009 i 2007–2011 dysponujemy już pełną informacją dotyczącą podejmowania aktywności edukacyjnej przez osoby o niewystarczających do podjęcia zatrudnienia kwalifikacjach. Jedynie około 27% niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji w latach 2005–2009 oraz 2007–2011 było aktywnych edukacyjnie w tym okresie. Jednak najmniejszy udział osób podejmujących jakąkolwiek aktywność edukacyjną wśród niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji zanotowano w okresie 2011–2013, kiedy zmalał on do poziomu 18%.

Podsumowując, wśród osób niepracujących z powodu braku wymaganych kwalifikacji we wszystkich wyodrębnionych okresach zdecydowaną większość stanowiły osoby o wykształceniu co najwyżej zasadniczym zawodowym, mieszkające na wsi lub w miastach małych i średnich. Znaczna część z nich nie skończyła 30 lat, a większość nie podjęła żadnej aktywności, by zmniejszyć deficyt kapitału ludzkiego i podnieść swoje kwalifikacje i umiejętności zawodowe.

2.3.4. Indywidualne determinanty aktywności edukacyjnej dorosłych

Omawiane w poprzednich częściach zróżnicowanie aktywności edukacyjnej dorosłych związanej z kwalifikacjami zawodowymi według ich cech demograficzno-społecznych, statusu na rynku pracy respondenta można syntetycznie ująć za pomocą odpowiedniego modelu. Skorzystano w tym celu z modelu logistycznego w postaci (Gruszczyński, 2002):

$$P(Y = y_i) = F^{-1}(x^T \beta) = \frac{e^{x^T \beta}}{1 + e^{x^T \beta}}$$

gdzie:

Y – binarna zmienna losowa przyjmująca wartości: 1 – w przypadku, gdy respondent podnosił swoje kwalifikacje zawodowe w ciągu ostatnich 2 lat, 0 – w przypadku, gdy respondent nie podnosił swoich kwalifikacji zawodowych w ciągu ostatnich 2 lat;

F – dystrybuanta rozkładu logistycznego;

x – kolumnowy wektor zmiennych objaśniających;

β – kolumnowy wektor parametrów.

W modelu obok standardowych cech społeczno-demograficznych, jak wiek, płeć, poziom wykształcenia, klasa miejscowości zamieszkania uwzględniono także sytuację respondenta na rynku pracy oraz stan zdrowia respondenta mierzony niepełnosprawnością prawną lub biologiczną. Modele oszacowano osobno dla kobiet i mężczyzn (tabela 2.8).

Wyniki estymacji modeli potwierdzają ustalenia analizy opisowej. Zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn wiek jest istotną determinantą podejmowania aktywności edukacyjnej w latach 2007–2009, 2009–2011 i 2011–2013, choć wydaje się mieć największy wpływ w okresie 2007–2009 – im osoby młodsze, tym prawdopodobieństwo podjęcia doksztalcenia się większe. Należy jednak zwrócić uwagę, iż kobiety w wieku 30–34 lata relatywnie rzadziej niż kobiety w wieku 25–29 lat i 35–39 lat decydują się na aktywność edukacyjną, co może być związane z nasileniem obowiązków rodzinnych⁸. Drugim czynnikiem, który silnie determinuje prawdopodobieństwo podjęcia aktywności edukacyjnej jest wykształcenie, którego wpływ jest zbliżony w trzech analizowanych okresach – im niższe wykształcenie, tym mniejsze prawdopodobieństwo doksztalcenia się.

Dochody na jednostkę ekwiwalentną w gospodarstwie domowym nie były zmienną silnie determinującą aktywność edukacyjną w latach 2007–2009, w przeciwieństwie do lat 2009–2011 oraz 2011–2013 (za wyjątkiem wyniku uzyskanego dla pierwszego kwartyla dla kobiet, który okazał się statystycznie nieistotny), kiedy wyższe dochody zwiększały prawdopodobieństwo podejmowania doksztalcenia się. W pierwszym okresie może być to związane z dużą dostępnością dofinansowanych w znacznym stopniu działań edukacyjnych z Europejskiego Funduszu Społecznego czy ze środków pracodawcy. W okresie 2009–2011 i 2011–2013 w związku z pogłębiającym się kryzysem wielu pracodawców mogło zrezygnować z dofinansowania doksztalcenia się własnych pracowników, co spowodowało przeniesienie ciężaru finansowania działań edukacyjnych na gospodarstwa domowe.

Status na rynku pracy jest zmienną istotnie wpływającą na prawdopodobieństwo podjęcia doksztalcenia się. Osoby obecne na rynku pracy (pracujący i bezrobotni) podejmują aktywność edukacyjną częściej niż bierni zawodowo. W porównaniu do biernych zawodowo osoby bezrobotne obojga płci miały w 2011 r. znacząco wyższe prawdopodobieństwo doksztalcenia się niż pracujące, w 2009 r. dotyczyło to jedynie kobiet, ale różnica szans była niewielka. Natomiast w 2013 r. wpływ bezrobocia na prawdopodobieństwo podjęcia doksztalcenia się zmniejsza się w porównaniu z 2011 r., szczególnie w przypadku mężczyzn.

Stan zdrowia jest istotną determinantą podjęcia aktywności edukacyjnej przez mężczyzn, ale tylko w 2009 r. – mężczyźni bez niepełnosprawności mają o około 78% większe prawdopodobieństwo podjęcia doksztalcenia się w ciągu ostatnich dwóch lat w porównaniu z mężczyznami niepełnosprawnymi.

⁸W 2008 r. średni wiek urodzenia dziecka wynosił 28,5 lat, w 2012 przekroczył 29 lat.

Tabela 2.8. Wyniki estymacji modeli regresji logistycznej opisujących podnoszenie kwalifikacji zawodowych przez osoby w wieku 25 lat i więcej, 2009, 2001 i 2013

Rodzaj zmiennej niezależnej i jej kategorie	Oszacowanie ilorazu szans					
	mężczyźni			kobiety		
	2009	2011	2013	2009	2011	2013
Wiek						
25–29 lat	7,077***	4,655***	4,701***	8,810***	5,841***	4,446***
30–34 lata	4,204***	3,145***	3,209***	5,913***	4,764***	3,255***
35–39 lat	4,437***	3,562***	3,991***	7,311***	5,174***	2,955***
40–44 lata	3,872***	3,453***	3,886***	5,487***	4,929***	3,668***
45–49 lat	2,642***	2,315***	2,954***	5,488***	3,962***	3,144***
50–54 lata	2,001***	1,523***	2,310***	3,216***	2,370***	1,950***
55+	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Wykształcenie						
podstawowe i niższe	0,106***	0,222***	0,218***	0,070***	0,153***	0,102***
zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,228***	0,246***	0,289***	0,118***	0,188***	0,135***
średnie	0,462***	0,449***	0,553***	0,380***	0,368***	0,331***
wyższe i policealne	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Dochód na jednostkę ekwiwalentną w gospodarstwie domowym						
I kwartył	0,787*	0,458***	0,646***	0,887	0,379***	0,961
II kwartył	0,917	0,523***	0,556***	0,840*	0,764***	0,682***
III kwartył	0,914	0,616***	0,677***	0,901	0,629***	0,816**
IV kwartył	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Status na rynku pracy						
pracujący	1,989***	2,627***	1,958***	2,155***	2,542***	2,601***
bezrobotni	1,939***	5,046***	1,931***	2,799***	4,266***	3,026***
bierni	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Zdrowie						
sprawni	1,782***	0,976	0,961	1,197	1,057	0,766*
niepełnosprawni	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Klasa miejscowości zamieszkania						
miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	1,826***	1,880***	2,952***	2,903***	2,803***	2,922***
miasta 200–500 tys. mieszkańców	1,681***	2,034***	2,687***	2,282***	2,885***	2,485***
miasta 100–200 tys. mieszkańców	1,449***	1,529***	1,828***	1,438***	1,586***	1,407**
miasta 20–100 tys. mieszkańców	1,319***	1,349***	1,526***	1,565***	1,857***	1,589***
miasta poniżej 20 tys. mieszkańców	1,043	1,331**	1,261*	1,190	1,552***	1,732***
wieś	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
N	10776	11049	10381	12532	12732	12128
pseudo R ² (Nagelkerke)	0,206	0,252	0,221	0,356	0,323	0,306

Zmienne istotne statystycznie przy poziomie istotności: *** – 0,01; ** – 0,05; * – 0,1

W 2011 r. wpływu zdrowia na podejmowanie inicjatyw edukacyjnych nie zaobserwowano. Natomiast w 2013 r. uwidocznił się wpływ stanu zdrowia kobiet na prawdopodobieństwo podjęcia dokończenia się w sposób nieintuicyjny – kobiety pełnosprawne mają o około 23% mniejsze prawdopodobieństwo podjęcia aktywności edukacyjnej niż kobiety niepełnosprawne. Może to być związane z większą dostępnością różnego typu programów i projektów skierowanych do osób niepełnosprawnych, zwiększających ich zatrudnialność.

Klasa miejscowości zamieszkania istotnie różnicuje prawdopodobieństwo podjęcia dokończenia, silniej u kobiet niż u mężczyzn w trzech analizowanych okresach. Wraz ze wzrostem wielkości miejscowości

zamieszkania rośnie prawdopodobieństwo podjęcia aktywności edukacyjnej, szczególnie w odniesieniu do miast średnich i dużych w porównaniu z terenami wiejskimi. W ostatniej rundzie badania wzrosło znaczenie zamieszkiwania w miastach dużych i średnich dla mężczyzn.

Podsumowując, wyniki analiz modelowych potwierdzają wysoką selektywność procesu doksztacania się osób w wieku powyżej 25 lat. Uczestniczą w nim osoby młode, dobrze wykształcone, o wyższych dochodach, aktywne zawodowo, zamieszkujące duże aglomeracje miejskie.

2.4. Inne przyczyny pozostawania kiedykolwiek bez pracy w latach 2000–2013

Z naszych analiz wynika, że w ocenie respondentów niedostosowanie kwalifikacji do wymagań pracodawcy ma generalnie niewielkie znaczenie jako przyczyna pozostawania bez pracy. Pojawia się zatem pytanie, jakie znaczenie mają pozostałe przyczyny. Odwołanie się do tych samych cech demograficzno-społecznych powinno dostarczyć odpowiedzi na to pytanie. Podobnie jak poprzednio analiza poprowadzona została w okresach: 2000–2007, 2005–2009, 2007–2011 oraz 2011–2013.

Zgodnie z oczekiwaniami ranga różnych przyczyn jest odmienna dla kobiet i mężczyzn oraz zmienia się dla różnych grup wieku (tabela 2.9).

Wśród podstawowych przyczyn pozostawania bez pracy największe znaczenie miały przyczyny związane z wiekiem: nauka w najmłodszych grupach wieku (20–27% wskazań we wszystkich analizowanych okresach) oraz emerytura w grupach najstarszych (34–43%), przy czym udział wskazań zmalał w ostatnim okresie. Stosunkowo często wskazywano niezmiennie na zdrowie (13–16%), a także na trudności ze znalezieniem pracy, które częściej były wymieniane ostatnio (18%). Pozostałe przyczyny były wskazywane przez kilka procent respondentów.

Struktura respondentów niepracujących z określonej przyczyny jest silnie determinowana fazą przebiegu życia w porównywalnych okresach: wśród niepracujących z powodu nauki dominują osoby młode do 24 roku życia, zaś wśród niepracujących z powodu emerytury przeważają wyraźnie osoby powyżej 60 roku życia.

Opieka nad dziećmi, zajmowanie się domem czy sprawowanie opieki nad starszymi lub niepełnosprawnymi członkami gospodarstw są podawane jako powód pozostawania bez pracy właściwie tylko przez kobiety, co wskazuje wciąż na silne uwarunkowania kulturowe powiązania pracy zawodowej i obowiązków domowych, zwłaszcza opiekuńczych.

Struktura niepracujących według wieku ze względu na trudności ze znalezieniem zatrudnienia jest stosunkowo równomierna, z niewielką przewagą osób w najmłodszych grupach wieku, tj. do 24 roku życia. Wśród niepracujących z powodu kłopotów ze zdrowiem zdecydowanie dominują osoby w wieku powyżej 54 lat.

Ponadto potwierdził się też destymulujący wpływ otrzymywanych świadczeń społecznych, szczególnie w przypadku osób w wieku 50–59 lat. Ustalenie, jakie świadczenia otrzymywali respondenci i powiązanie ich z pozostawaniem bez pracy jest jednak niemożliwe, ponieważ nie dezagregowano świadczeń w kafeterii odpowiedzi. Analogicznie wygląda sytuacja wśród niepracujących z powodu braku chęci do pracy – także w tej grupie dominują kobiety.

Respondentów niepracujących zawodowo w latach 2005–2009, 2007–2011 oraz 2011–2013 zapytano dodatkowo o warunki, które skłoniłyby ich do podjęcia pracy zawodowej w kraju (tabela 2.10).

Analiza warunków podjęcia zatrudnienia przez osoby niepracujące jest niezmiernie ważna biorąc pod uwagę stosunkowo niskie wskaźniki zatrudnienia w Polsce, szczególnie dla grup znajdujących się w mniej korzystnej sytuacji na rynku pracy, a więc – między innymi – kobiet oraz osób starszych.

Około połowa niepracujących kiedykolwiek w latach 2005–2009 i 2011–2013 nie chciała pracować, co jest wynikiem nieco niższym niż zanotowany w latach 2007–2011. Na inne niż wymienione w kwestionariuszu powody wskazało prawie 19%. Spośród pozostałych warunków podjęcia pracy możliwość zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy oraz elastyczny czas pracy podawane były stosunkowo często (11–13%), rzadziej wskazywano na możliwość wykonywania pracy w domu (7%).

Tabela 2.9. Struktura osób niepracujących według płci i wieku oraz wybranych przyczyn pozostawania bez pracy w latach 2000–2013 (w procentach danej grupy ludności)

Wiek/płeć	Nauka	Zajmowanie się domem	Opieka nad dziećmi	Zdrowie	Nieodpowiedni wiek	Emerytura	Trudności ze znalezieniem pracy	Otrzymywanie świadczeń społecznych	Brak chęci do pracy	Opieka nad niepełnosprawnymi/ starszymi członkami gosp. dom.
2000–2007										
Ogółem	24,3	7,1	6,5	15,7	11,6	33,9	13,9	4,3	2,4	1,85
Kobiety	53,1	96,1	96,1	57,2	66,6	37,9	58,4	57,2	63,1	**
Mężczyźni	46,9	3,9	3,9	42,8	33,4	62,1	41,6	42,8	36,9	
15–24	90,6	4,2*	11,7*	9,8*	29,8	0,6*	20,3*	30,7*	36,7*	
25–29	7,6	10,5	20,7		12,2		10,2			
30–34	1,8*	16,8	24,0		9,9		10,2			
35–39		16,1	18,6		9,5		17,8			
40–44		12,0	11,0	3,9	14,2					
45–49	11,2	5,4	9,6	6,0	2,1	14,2	17,8	63,3*		
50–54	14,2	5,0	17,3	60,6	97,3	13,4	52,0			
55+	14,9	3,7	59,4							
2005–2009										
Ogółem	25,6	8,4	9,0	15,7	12,0	40,4	15,5	4,4	3,8	2,5
Kobiety	50,5	92,4	95,6	51,7	66,7	62,0	54,4	55,2	57,6	77,3
Mężczyźni	49,5	7,6	4,4	48,2	33,2	38,0	45,6	44,6	42,4	22,7
do 24 lat	89,1	7,6	13,3	5,1*	26,1	1,3*	16,1	11,6*	28,6	31,7*
25–29	9,0	11,3	23,2		15,1		16,2			
30–34	1,9*	15,9	26,2	5,5*	3,6*	0,6*	10,8	11,5*	20,7*	
35–39		14,5	18,5				9,2			
40–44		11,1	7,8	4,8			8,9			
45–49	10,2	5,3	7,6	10,7	20,0*	33,2*				
50–54	12,6	5,7*	17,6	5,5	2,3		15,5			
55+	16,8		59,3	64,8	96,4	13,7	57,0	34,6	35,1	
2007–2011										
Ogółem	26,6	6,5	6,3	13,7	8,9	43,5	9,8	3,1	2,7	1,5
Kobiety	53,5	96,1	98,1	50,0	72,1	63,7	59,2	62,9	64,2	75,5
Mężczyźni	46,5	3,9	2,9	50,0	27,9	36,3	40,8	37,1	35,9	24,5
15–24	92,5	4,7	9,4	5,6*	27,4	0*	19,2	15,9*	21,3	28,6*
25–29	6,5	8,5	18,1		17,9		13,6*			
30–34	0,9*	15,5	32,1	5,0*	1,9*	0*	6,9	14,0*		
35–39		10,6	15,2				6,3			
40–44		11,5	9,4	4,8			5,1			
45–49	12,6	6,3	6,6	9,9	1,1*	14,0	14,9	50,6*	36,7*	
50–54	13,8	9,6*	17,2	4,2	66,5	98,7	20,8	69,2	34,7	
55+	22,8		60,8							
2011–2013										
Ogółem	19,9	6,9	7,0	12,9	8,2	40,9	17,6	2,7	2,3	2,0
Kobiety	52,3	93,8	97,0	46,3	67,5	63,0	52,6	70,4	54,2	75,6
Mężczyźni	47,7	6,2	3,0	53,7	32,5	37,0	47,4	29,6	45,8	24,4
15–24	91,3	6,3	8,8	6,2*	19,3	1,2*	18,3	8,1*	24,9	7,0*
25–29	6,7	10,6	23,2		16,0		9,0			
30–34	2,0*	19,3	32,3	6,9*	3,1*	1,2*	12,2	11,2*	9,9*	8,5
35–39		12,8	17,1				9,0		9,6	
40–44		10,2	9,3	4,1			9,1		8,6	
45–49	9,4	3,2	7,7	7,7	7,2	11,1*	14,0			
50–54	11,0	6,1*	13,1	5,5	1,7	10,1	8,3	13,4		
55+	20,4		62,1	72,4	97,1	17,7	65,1	45,6	38,8	

Uwaga: Respondent mógł wskazać maksymalnie 3 przyczyny.

*łączenie grup wieku ze względu na małe liczebności

**zbyt małe liczebności do analizy struktury według cech społeczno-gospodarczych

Tabela 2.10. Struktura osób niepracujących według płci i wieku oraz warunków podjęcia pracy w latach 2007–2013 (w procentach danej grupy ludności)

Wiek/płeć	Niepełny wymiar czasu pracy	Możliwość wykonywania części pracy w domu	Elastyczny czas pracy	Większa pomoc członków rodziny w obowiązkach domowych	Możliwość opieki nad dziećmi lub chorymi	Możliwość zachowania prawa do świadczeń społecznych	Dogodne warunki dojazdu i pracy dla osób niepełnosprawnych	Inne	Brak chęci do pracy
2005–2009									
Ogółem	13,4	8,8	14,0	3,3	3,7	5,9	3,2	22,1	48,2
Mężczyźni	35,8	32,9	41,7	20,0	12,0	50,3	58,1	52,2	36,5
Kobiety	64,2	67,1	58,3	80,0	88,0	49,7	41,9	47,8	63,5
do 24 lat	27,8	27,6	44,8	21,0	18,0	17,0*	11,7	41,0	13,0
25–29 lat	8,5	9,8	14,0	21,4	21,9		6,2	10,0	1,0
30–34 lata	6,8	9,1	9,5	17,0	20,3	6,8*	11,4*	5,1	1,2*
35–39 lata	6,3	8,5	6,7	10,0	15,3			5,1	
40–44 lata	4,2	7,4	5,0	16,2*	12,0*	12,3*	7,6	6,0	0,9
45–49 lata	5,2	7,2	4,6				8,6	6,8	1,5
50–54 lata	9,2	8,9	5,6	14,3*	12,6*	14,9	23,1	8,1	3,9
55+	32,0	21,4	10,2						
2007–2011									
Ogółem	11,7	7,0	10,1	0,3	2,6	4,3	2,6	16,0	56,6
Mężczyźni	34,9	31,0	40,8	14,1	9,6	44,0	44,0	45,4	35,9
Kobiety	65,1	69,0	59,2	85,9	90,4	56,0	56,0	54,6	64,1
do 24 lat	34,5	34,8	60,4	16,0	22,3	17,0*	17,0	50,5	13,3
25–29 lat	5,9	9,1	10,2	15,6	17,1		4,2	7,3	1,3*
30–34 lata	6,5	8,3	4,7	19,1	29,5	6,6*	4,9*	3,1	
35–39 lata	4,5	5,2	4,3	15,1	8,8			2,4	1,1*
40–44 lata	3,0	4,3	3,1	15,0*	10,4*	14,3*	4,9	4,3	
45–49 lata	4,3	5,4	5,4*				19,1*	12,0*	5,7
50–54 lata	7,9	7,6		8,6	8,6	7,4			3,0
55+	33,5	25,2	11,9	54,8	54,8	20,6	80,0		
2011–2013									
Ogółem	13,2	7,4	10,7	2,5	3,0	4,4	2,9	19,1	49,7
Mężczyźni	38,2	33,8	37,7	16,1	14,4	49,4	59,0	50,6	36,9
Kobiety	61,8	66,2	62,3	83,9	85,6	50,6	41,0	49,4	63,1
do 24 lat	28,6	27,6	41,7	15,0	13,6	8,7	18,9	36,4	11,5
25–29 lat	7,4	9,9	13,8	21,4	18,9	6,7	8,2	11,5	1,5*
30–34 lata	7,7	9,7	10,9	25,6	25,7	8,5	12,4*	7,2	
35–39 lata	4,2	5,3	7,5	14,7	14,3	6,7*		13,0*	5,7
40–44 lata	4,0	5,4	5,4	8,3	9,5		5,5		
45–49 lata	5,1	6,6	4,4	10,1*	9,3*	7,6	17,6	6,1	1,2
50–54 lata	8,1	8,5	4,3			9,1		7,7	2,5
55+	35,0	27,1	12,1	14,8	8,9	52,7	29,9	19,9	81,8

Uwaga: Respondent mógł wskazać maksymalnie 2 warunki

*łącznie grup wieku ze względu na małe liczebności

Rozkład respondentów według wieku, którzy wskazali na istnienie warunków skłaniających ich do podjęcia pracy jest w dużej mierze determinowany przebiegiem życia jednostki i podziałem ról w rodzinie. Wśród osób wskazujących na możliwość pracy w niepełnym wymiarze czasu, wykonywanie pracy

w domu, elastyczny czas pracy, większą pomoc członków rodziny w obowiązkach domowych czy możliwość uzyskania opieki nad dziećmi lub chorymi jednoznacznie dominują kobiety z młodszych i starszych grup wieku. Kobiety młodsze opiekują się dziećmi i je wychowują, starsze natomiast opiekują się osobami starszymi czy wnukami. Wśród osób, które wskazały, że do pracy skłoniłaby je możliwość zachowania świadczeń społecznych około połowa to osoby w wieku powyżej 55 lat, a wskaźnik ten wzrósł w okresie 2007–2011, aby w kolejnym nieznacznie zmaleć. Dla tych osób możliwość łączenia pracy z pobieraniem emerytury byłaby czynnikiem aktywizującym, co w obliczu procesu starzenia się ludności nabiera istotnego znaczenia. Niepokojący jest natomiast wyjątkowo duży i rosnący odsetek wskazań na brak chęci do pracy, który w latach 2007–2011 istotnie wzrósł (około 48% dla okresu 2005–2009, 56% dla okresu 2007–2011), ale w kolejnym okresie, tj. 2011–2013 ponownie zmalał do poziomu około 50%. W tej grupie respondentów, we wszystkich analizowanych okresach, zdecydowanie dominują osoby powyżej 55 roku życia (78–82%).

Warunki podjęcia pracy lub wydłużenia okresu pobytu na rynku pracy były także przedmiotem badania: *Przejście z pracy na emeryturę*, przeprowadzonego w 2006 r. i 2012 r. jako moduł dodatkowy *Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności* (GUS 2007 i 2013). W badaniu tym katalog warunków podjęcia lub wydłużenia okresu pracy był ograniczony i zawierał jedynie trzy elementy: możliwość elastycznego czasu pracy, możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz poprawa warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. W odróżnieniu do *Diagnozy* analizie poddane były zarówno osoby pracujące, jak i niepracujące w wieku 50–69 lat. Wyniki tych analiz także wskazują na bierną postawę osób niepracujących w starszych grupach wieku produkcyjnego.

2.5. Aktywność edukacyjna osób dorosłych a dynamika rynku pracy

Znaczenie doksztalcania się dla statusu na rynku pracy potwierdziły analizy przepływów na rynku pracy pomiędzy trzema stanami: pracujący, bezrobotni oraz bierni zawodowo, które przeprowadzone zostały na podstawie panelowej bazy danych. W *Diagnozie Społecznej 2005* dokonano analizy przepływów pomiędzy rokiem 2003 a 2005 dla osób, które skorzystały w 2003 r. z usług edukacyjnych, zarówno w trybie dziennym, zaocznym i eksternistycznym, jak i w formie kursów doszkalających w porównaniu z pozostałą częścią populacji, która nie korzystała z tego typu usług. W analizie przepływów na podstawie danych z edycji *Diagnozy Społecznej 2013* miarą aktywności edukacyjnej, która została wprowadzona dopiero w kwestionariuszu w 2007 roku, tj. uczestnictwem w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat. Rozpatrujemy jedynie osoby w wieku 25–39 lat ze względu na fakt, że aktywność edukacyjna po 39 roku życia znacznie spada i dotyczy marginalnej części populacji. W poniższych tabelach (tabele 2.11, 2.12, 2.13) zawarto informacje o przepływach dla okresu 2011–2013.

Tabela 2.11. Przepływy na rynku pracy osób w wieku 25–39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2011–2013 (w procentach)

Stan w marcu 2011	Stan w marcu 2013			
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	Ogółem
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N = 729)				
Pracujący	73,4	2,1*	1,8*	77,3
Bezrobotni	2,9	2,6	0,3*	5,8
Bierni	6,8	1,5*	8,6	16,9
Ogółem	83,1	6,2	10,7	100,0
Pozostali respondenci (N = 3830)				
Pracujący	66,7	3,9	3,2	74,7
Bezrobotni	4,7	3,1	1,6	9,4
Bierni	4,2	1,9	9,7	15,9
Ogółem	76,5	8,9	14,6	100,0

*małe liczebności

Tabela 2.12. Przepływy na rynku pracy kobiet w wieku 25–39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2011–2013 (w procentach)

Stan w marcu 2011	Stan w marcu 2013			
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	Ogółem
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N = 414)				
Pracujący	68,1	2,2*	1,2*	71,5
Bezrobotni	3,6*	3,4*	0,2*	7,2
Bierni	9,2	1,9*	10,1	21,3
Ogółem	80,9	7,5	11,6	100,0
Pozostali respondenci (N = 1911)				
Pracujący	58,7	2,7	5,0	65,5
Bezrobotni	4,8	2,7	2,5	9,9
Bierni	6,4	3,0	15,1	24,5
Ogółem	69,0	8,5	22,5	100,0

*małe liczebności

Tabela 2.13. Przepływy na rynku pracy mężczyzn w wieku 25–39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2011–2013 (w procentach)

Stan w marcu 2011	Stan w marcu 2013			
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	Ogółem
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N = 315)				
Pracujący	80,6	1,9*	2,9*	85,4
Bezrobotni	1,9*	1,3*	0,3*	3,5*
Bierni	3,8*	1,0*	6,3	11,1
Ogółem	86,3	4,1*	9,5	100,0
Pozostali respondenci (N = 1911)				
Pracujący	77,3	5,0	1,5	83,8
Bezrobotni	4,6	3,6	0,8*	9,0
Bierni	2,0	0,8*	4,4	7,2
Ogółem	83,9	9,4	6,7	100,0

*zbyt małe liczebności

Wśród osób w wieku 25–39 lat, które w latach 2011–2013 podnosiły swoje kwalifikacje, rozpatrywanych według statusu na rynku pracy w 2011 r. około 77,3% stanowili pracujący, około 17% bierni zawodowo, a 5,8% bezrobotni (tabela 2.11). Dwa lata później w tej grupie było więcej pracujących (około 83,1%) i mniej biernych zawodowo (około 10,7%). Udział bezrobotnych zwiększył się do około 6,2%. Struktura osób, które nie zdecydowały się na podnoszenie swoich kwalifikacji w tym czasie, rozpatrywanych według statusu zatrudnienia w 2011 r. jest zbliżona do osób podnoszących swoje kwalifikacje – pracujący stanowili około 74,7%, bezrobotni – około 9,4%, a bierni zawodowo – około 16%. W grupie tej w 2013 r. zwiększył się również udział pracujących (do 76,5%), choć słabiej niż w grupie aktywnych edukacyjnie, nieznacznie zaś zmniejszył się udział biernych zawodowo (do 14,6%) przy stabilnym udziale bezrobotnych.

Poprawa struktury obu porównywanych grup osób według statusu na rynku pracy polegała na wzroście udziału osób pracujących, silniejszym dla osób podnoszącym swe kwalifikacje, przy równoczesnym spadku udziału osób biernych zawodowo, także znacznie wyraźniejszym dla osób aktywnych edukacyjnie. Zmiany te wynikają z większej szansy przejścia do grupy pracujących, zarówno ze stanu bierności, jak i bezrobocia dla osób aktywnych edukacyjnie. Natomiast zmiany udziału bezrobotnych w obu grupach nie były już tak wyraźne – do wzrostu udziału bezrobotnych wśród osób aktywnych edukacyjnie przyczynił się napływ do tego stanu osób biernych zawodowo.

Zmiany te są zbieżne z wynikami poprzedniej rundy badania, natomiast nieco różnią się od zaobserwowanych we jeszcze wcześniejszych okresach. Poprawa sytuacji na rynku pracy osób doksztalających się w latach 2005–2007 oraz 2007–2009 polegała na wzroście udziału osób pracujących przy spadku udziału biernych zawodowo i względnie stabilnym udziale osób bezrobotnych. Natomiast dla osób niedoksztalających się w latach 2005–2007 zmiana polegała na zwiększeniu się udziału osób pracujących przy znacznym spadku bezrobotnych i względnie stałym udziale osób biernych zawodowo. W latach 2007–2009 zaś zmiana była podobna do zaobserwowanej w ostatnim okresie – więcej było pracujących i mniej biernych, lecz udział bezrobotnych był stabilny. Wyniki z czterech porównywanych okresów uwiadcniają wpływ podnoszenia kwalifikacji na wzrost aktywności zawodowej wskutek zwiększenia się udziału pracujących i spadku udziału osób biernych zawodowo.

Podobnie jak w poprzednich okresach osoby pracujące, które były aktywne edukacyjnie w latach 2011–2013, jak i osoby nie podnoszące swoich kwalifikacji, charakteryzowały się wysokim poziomem stabilności zatrudnienia – 90% i powyżej zarówno dla niedoksztalających się, jak i doksztalających się, choć w okresie 2011–2013 stabilność zatrudnienia dla osób doksztalających się była istotnie większa niż dla niedoksztalających się.

Podsumowując, wyniki analiz dla lat 2011–2013, 2009–2011, 2007–2009 oraz 2005–2007 wskazują, że poprawa kwalifikacji ma znaczenie dla aktywizacji osób biernych zawodowo. Uczestnictwo w podnoszeniu kwalifikacji zwiększało szanse na znalezienie zatrudnienia przez bezrobotnych w okresie 2007–2009 w odróżnieniu do lat 2005–2007, 2009–2011 i 2011–2013. Natomiast szanse pozostawania w zatrudnieniu były bardzo wysokie i stosunkowo zbliżone dla obu porównywanych grup osób – aktywnych edukacyjnie i niepodających wysiłku podnoszenia swych kwalifikacji.

Dynamika rynku pracy, oceniana na podstawie przepływow między wyodrębnionymi stanami na rynku pracy, jest zróżnicowana według płci (tabele 2.12 i 2.13).

Wśród kobiet w wieku 25–39 lat, które podnosiły swoje kwalifikacje w ciągu ostatnich dwóch lat, wzrósł udział pracujących z 71,5% do 81%, silniej niż w okresie 2009–2011 (z 71% do 75%) oraz znacząco spadł udział biernych zawodowo z około 21,3% do 11,6%, co jest wynikiem porównywalnym do okresu 2009–2011 (z 23% do 13%). Natomiast wśród mężczyzn, którzy w ciągu ostatnich 2 lat podnosili swoje kwalifikacje, udział pracujących nieznacznie wzrósł z 85,4% do 86,3%. Nieco większy wzrost zanotowano w okresie wcześniejszym (z 82% do 85%). Udział biernych zawodowo mężczyzn w okresie 2011–2013 spadł z 11,1% do 9,5% w porównaniu ze spadkiem z poziomu około 16% do około 6% w okresie 2009–2011. Wśród aktywnych edukacyjnie mężczyzn i kobiet w okresie 2011–2013 udział bezrobotnych pozostał stabilny wobec wzrostu bezrobocia wśród kobiet (z około 6% do około 12%) w okresie 2009–2011. W obecnej rundzie badania wyraźny spadek bierności zawodowej w tej grupie wiąże się z napływem do zatrudnienia, natomiast w okresie 2009–2011 znaczenie miał także napływ biernych zawodowo kobiet do bezrobocia.

Struktury kobiet i mężczyzn, którzy nie podnosili swoich kwalifikacji, charakteryzują się generalnie niższym udziałem zatrudnionych i wyższym udziałem bezrobotnych. Ich zmiany w czasie są wyraźnie mniej korzystne. Za wyjątkiem okresu 2009–2011 różnice zmian statusu na rynku pracy wśród osób podnoszących swe kwalifikacje oraz pozostałych są większe dla kobiet, wskazując na większą rangę doskonalenia zawodowego dla ich statusu na rynku pracy.

Reasumując, podnoszenie kwalifikacji zawodowych miało wpływ na poprawę statusu na rynku pracy osób biernych zawodowo. Kobiety czerpią większe korzyści ze swej aktywności edukacyjnej niż mężczyźni w porównaniu do osób biernych edukacyjnie, co było widoczne zwłaszcza w ostatniej rundzie badania.

2.6. Aktywność edukacyjna a zmiana dochodów gospodarstw domowych osób pracujących w okresie 2009–2013

W dotychczasowej analizie skupiono się na badaniu zmian statusu na rynku pracy osób aktywnych i biernych edukacyjnie. Istotnym uzupełnieniem tej analizy jest sprawdzenie, czy poprawa kwalifikacji jest powiązana ze zmianami sytuacji dochodowej osób pracujących, które podjęły wysiłek doksztalania się,

a ich status na rynku pracy w ciągu dwóch ostatnich lat nie zmienił się. W obecnej rundzie *Diagnozy Społecznej* możliwa jest analiza dynamiki zmian osobistego dochodu pracującego respondenta w zależności od tego, czy podjął działania edukacyjne w ciągu ostatnich dwóch lat. W badaniach z 2007, 2009, 2011 i 2013 roku, w kwestionariuszu indywidualnym zawarte jest pytanie o osobisty dochód netto respondenta z ostatnich trzech miesięcy. W analizach z poprzednich rund *Diagnozy Społecznej* konieczne było posłużenie się dochodem na osobę w gospodarstwie domowym przy równoczesnej kontroli liczby osób w gospodarstwie domowym. Jednak na dochód w gospodarstwie domowym wpływają także zmiany dochodów uzyskiwanych przez innych członków gospodarstwa domowego, czego nie można było uwzględnić w analizie dynamiki zmian sytuacji dochodowej respondentów doksztalających się i niedoksztalających się w latach 2005–2007.

Niemniej jednak poniższa analiza sytuacji dochodowej respondenta na podstawie jego dochodu osobistego stanowi jedynie opis korelacji pomiędzy zmianami dochodu osobistego a doksztalaniem się i nie pozwala na interpretację przyczynowo-skutkową. Tym bardziej, że dochody te są silnie skorelowane z innymi cechami, jak np. poziom wykształcenia.

W tabelach 2.14 i 2.15 przedstawiony jest rozkład dochodów osobistych netto⁹ pracujących w 2007 r., 2009 r., 2011 r. oraz w 2013 r. dla dwóch grup respondentów: tych, którzy podnosili swoje kwalifikacje w ciągu ostatnich dwóch lat oraz tych, którzy tego nie czynili, a także dynamika dochodów w latach 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013. Ze względu na różne zmienne określające dochód użyte w analizach w poprzednich rundach badania nie są możliwe bezpośrednie porównania zmian dynamiki dochodu pomiędzy okresami 2005–2007 (zawartymi w poprzednich opracowaniach *Diagnozy*) a 2007–2009, 2009–2011 i 2011–2013.

Tabela 2.14. Rozkład osobistych dochodów netto pracujących respondentów w wieku 25–39 lat w 2009 r., 2011 r. i 2013 r.

Wyodrębnione zbiorowości respondentów	Średnia osobistych dochodów oraz ich zróżnicowanie (w zł)			Kwartyle rozkładu osobistych dochodów (w zł)								
				Kwartyl pierwszy			Kwartyl drugi			Kwartyl trzeci		
	2009	2011	2013	2009	2011	2013	2009	2011	2013	2009	2011	2013
Osoby, które podnosiły swe kwalifikacje w ciągu ostatnich 2 lat	2593* 2219**	3178* 2870**	2748* 1571**	1500	1700	1800	2000	2300	2300	3000	3500	3000
Pozostali respondenci	1959 1461	2110 1450	2268 1528	1131	1300	1500	1600	1800	1999	2200	2500	2600
Kobiety, które podnosiły swe kwalifikacje w ciągu ostatnich 2 lat	2361 2280	2859 2700	2308 1024	1400	1500	1700	2000	2000	2000	3000	3000	2900
Pozostałe kobiety	1717 1277	1856 1248	2080 1494	1000	1200	1300	1400	1500	1700	2000	2100	2500
Mężczyźni, którzy podnosili swe kwalifikacje w ciągu ostatnich 2 lat	2815 2145	3494 3002	3201 1881	1800	2000	2000	2000	2800	2700	3051	3972	4000
Pozostali mężczyźni	2172 1555	2293 1514	2393 1539	1300	1411	1500	1900	2000	2000	2500	2500	3000

* Średnia dochodów osobistych z ostatnich trzech miesięcy

** Odchylenie standardowe osobistych z ostatnich trzech miesięcy

Dynamika zmian dochodów z obu wyróżnionych grup różni się na niekorzyść osób aktywnych edukacyjnie, dla których nastąpił spadek o 14% w latach 2011–2013 w porównaniu z około 7% wzrostu dla osób biernych edukacyjnie. Pomimo jednak tych niekorzystnych zmian dochody osób aktywnych edukacyjnie są wyższe niż biernych edukacyjnie. W porównaniu z okresem wcześniejszym odwróceniu uległ wzrostowy trend dochodów osobistych netto wśród osób aktywnych edukacyjnie (w latach 2009–2011 nastąpił wzrost o 22%). Jest to także zdecydowana zmiana w porównaniu do lat 2007–2009, kiedy dyna-

⁹Do obliczeń zastosowano średni dochód netto respondenta z ostatnich trzech miesięcy.

Tabela 2.15. Dynamika zmian parametrów rozkładu dochodów osobistych netto pracujących respondentów w wieku 25–39 lat w latach 2007, 2009, 2011 i 2013 (okres poprzedni = 100)

Respondenci według płci i aktywności edukacyjnej	Dynamika zmian dochodów w latach	Średni osobisty dochód	Kwartyl pierwszy	Kwartyl drugi	Kwartyl trzeci
Ogółem					
Aktywni edukacyjnie	2007–2009	1,37	1,50	1,33	1,50
	2009–2011	1,22	1,13	1,15	1,16
	2011–2013	0,86	1,06	1,00	0,86
Bierni edukacyjnie	2007–2009	1,37	1,40	1,33	1,22
	2009–2011	1,07	1,15	1,12	1,14
	2011–2013	1,07	1,15	1,11	1,04
Kobiety					
Aktywne edukacyjnie	2007–2009	1,37	1,40	1,54	1,50
	2009–2011	1,21	1,07	1,00	1,00
	2011–2013	0,81	1,13	1,00	0,97
Bierne edukacyjnie	2007–2009	1,40	1,25	1,40	1,33
	2009–2011	1,08	1,20	1,07	1,05
	2011–2013	1,12	1,08	1,13	1,19
Mężczyźni					
Aktywni edukacyjnie	2007–2009	1,37	1,50	1,25	1,33
	2009–2011	1,24	1,11	1,40	1,30
	2011–2013	0,92	1,00	0,96	1,01
Bierni edukacyjnie	2007–2009	1,34	1,30	1,46	1,25
	2009–2011	1,05	1,08	1,05	1,00
	2011–2013	1,04	1,06	1,00	1,20

mika wzrostu dochodów była znaczna, ale jednakowa dla obu porównywanych grup osób, tzn. zarówno dochody podnoszących swe kwalifikacje w ciągu tego okresu, jak i biernych edukacyjnie wzrosły o średnio 37%. Dla przypomnienia – w latach 2005 i 2007 dochody na osobę w gospodarstwach domowych dokończających się rosły szybciej niż osób niedokończających się. Ta korzystna zmiana dochodów dla obu grup z lat 2007–2009 związana była z ogólnym wzrostem płac obserwowanym w ciągu tych dwóch lat, a szczególnie w 2008 r. Obniżenie dynamiki wzrostu płac w latach 2009–2011, szczególnie dla osób biernych edukacyjnie związane jest ze spowolnieniem gospodarczym ostatnich lat, podobnie jak pogorszenie się sytuacji osób aktywnych edukacyjnie w latach 2011–2013. Jednak ustalenie przyczyn różnej dynamiki zmian dochodów osobistych netto w okresie ostatnich dwóch lat pomiędzy osobami aktywnymi i biernymi edukacyjnie wymaga dokładniejszych analiz.

Kobiety, które w ciągu ostatnich 2 lat podnosiły swoje kwalifikacje, charakteryzują się niższym średnim dochodem w porównaniu z mężczyznami aktywnymi edukacyjnie. W latach 2007–2009 dynamika średniego dochodu kobiet i mężczyzn, którzy podejmowali dokończanie była taka sama (wzrost o 37%), co oznaczało utrzymanie się 16 procentowej luki dochodowej według płci z poprzedniego okresu. Natomiast w latach 2009–2011 dochody osobiste mężczyzn rosły szybciej niż kobiet (24% wobec 21%), a zatem luka dochodowa według płci zwiększyła się do 18%. W latach 2011–2013 średni dochód osób dokończających się zmalał dla obu płci, ale silniej dla kobiet (około 19%) niż dla mężczyzn (około 8%), co przełożyło się na zwiększenie luki dochodowej według płci do prawie 28%. Sytuacja wygląda odmiennie w przypadku osób biernych edukacyjnie. W latach 2007–2009 średnie dochody osobiste kobiet nie podnoszących swoich kwalifikacji wzrosły silniej niż dochody mężczyzn biernych edukacyjnie (40% wobec 34% dla mężczyzn), co prowadziło do spadku luki dochodowej z około 24% w 2007 r. do 21% w 2009 r. W latach 2009–2011 dochody biernych edukacyjnie osób rosły znacznie wolniej niż podnoszących we kwalifikacje, silniej jednak dla kobiet niż mężczyzn (8% wobec 5%), co przełożyło się na dalszy spadek luki dochodowej do 19%, który był kontynuowany także w latach 2011–2013. Średni dochód

osobisty netto kobiet biernych edukacyjnie w okresie 2011–2013 wzrósł silniej (około 12%) niż mężczyzn (około 4%), wobec czego luka dochodowa zmalała do około 13,1%.

Porównując zmiany sytuacji dochodowej pomiędzy osobami aktywnymi i biernymi edukacyjnie, odrębnie dla kobiet i mężczyzn zaobserwować można interesujące zmiany. Luka dochodowa pomiędzy kobietami podnoszącymi swoje kwalifikacje, a biernymi edukacyjnie zmniejszyła się z 40% w 2007 r. do 37% w 2009 r., aby w 2011 r. ponownie wzrosnąć aż do poziomu 54%, zaś wśród mężczyzn wzrosła od 27% w 2007 r., poprzez 30% w 2009 r., aż do 52,4% w 2011 r. W 2013 r. natomiast luka dochodowa dla kobiet wyniosła zaledwie około 10%, a dla mężczyzn zaś około 25%. Tak znaczny spadek luki dochodowej pomiędzy aktywnymi i biernymi edukacyjnie, zwłaszcza dla kobiet był przede wszystkim wynikiem spadku średnich dochodów osobistych osób aktywnych edukacyjnie.

Dynamika kwartyli rozkładów dochodów w obu grupach respondentów wykazuje korzystny wpływ aktywności edukacyjnej na rozkłady dochodów dla kobiet i mężczyzn, dla drugiego i trzeciego kwartyła silniejszy dla mężczyzn. Dla mężczyzn aktywnych edukacyjnie mediana dochodów w 2013 r. zmalała przy stabilizacji pierwszego i trzeciego kwartyła w porównaniu z rokiem 2011. Dla kobiet aktywnych edukacyjnie w tym okresie spadł trzeci kwartył, a istotnie wzrósł pierwszy przy stabilizacji wartości mediany rozkładu średnich dochodów osobistych, co prowadzi do spadku rozwarstwienia dochodów tej grupy kobiet. W okresie 2009–2011 największą dynamikę zmian dochodów mężczyzn aktywnych edukacyjnie wykazała mediana, a następnie trzeci kwartył, w przeciwieństwie do okresu 2007–2009, kiedy najsilniej wzrósł pierwszy kwartył (por. tabela 2.15). Korzyści z poprawy kwalifikacji przez kobiety w okresie 2009–2011 dotyczyły natomiast tylko najniższych grup dochodowych (nieznaczny wzrost pierwszego kwartyła).

Co zaskakujące, zarówno dla kobiet jak i mężczyzn biernych edukacyjnie nastąpił wzrost dochodów w porównaniu z niewielkim spadkiem dla osób aktywnych edukacyjnie, co zdaje się świadczyć o relatywnym spadku korzyści z poprawy kapitału ludzkiego przy pewnym poziomie jego nasycenia. Obecna sytuacja jest kontynuacją trendów zaobserwowanych w okresie 2009–2011 dla kobiet – zanotowano wtedy silniejszy wzrost dochodów kobiet biernych edukacyjnie niż kobiet podejmujących wysiłek doksztalcenia, co było wynikiem zasadniczo odmiennym od uzyskanego dla lat 2007–2009.

Podsumowując, w okresie 2011–2013 dochody osób z obu wyróżnionych grup respondentów różnią się wciąż wyraźnie z korzyścią dla osób podejmujących doksztalcenie się, pomimo negatywnych trendów zmian dochodów osobistych osób aktywnych edukacyjnie, a luka między średnimi dochodami osób aktywnych i biernych edukacyjnie zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim okresem. Istnieją różnice w rozkładzie dochodów i ich dynamice dla obu wyróżnionych grup wśród kobiet i mężczyzn. Wpływ doksztalcenia na poprawę dochodów jest mniejszy dla pracujących kobiet niż mężczyzn.

2.7. Podsumowanie

Analizy aktywności edukacyjnej dorosłych członków gospodarstw domowych, rozpatrywanej jako korzystanie z określonej usługi w trybie szkolnym i pozaszkolnym oraz korzystanie z doskonalenia zawodowego, wciąż nie zmieniają zasadniczo oceny dokonanej w poprzednich edycjach *Diagnozy Społecznej* w odniesieniu do głównych cech procesu kształcenia ustawicznego. Wyniki modelowych analiz tego procesu wskazują na jego wysoką selektywność dla osób w wieku powyżej 25 lat. Aktywność edukacyjną podejmują osoby młode, dobrze wykształcone, o wyższych dochodach, aktywne zawodowo, zamieszkujące duże aglomeracje miejskie.

Aktywność edukacyjna dorosłych w wieku 20–29 lat obniżyła się w porównaniu z poprzednią rundą badania przy niewielkim wzroście tej aktywności wśród osób w wieku 30 lat i więcej. Ogólny spadek odsetka osób w wieku 20–24 lat kontynuujących naukę w miastach najmniejszych poniżej 20 tys. mieszkańców i na wsiach oraz wzrost aktywności edukacyjnej mieszkańców miast średnich i dużych – powyżej 100 tys. mieszkańców przyczynia się do zwiększenia i tak już znacznych różnic przestrzennych w korzystaniu z usług edukacyjnych, odwrotnie do zmiany zaobserwowanej w 2011 r. Natomiast ogólny spadek udziału korzystających z usług edukacyjnych wśród osób w wieku 25–29 lat wynika przede wszystkim

z pogorszenia wskaźników dotyczących miast powyżej 500 tys. mieszkańców, od 200 do 500 tys. mieszkańców, zaś w pozostałych typach miast zanotowano niewielki wzrost, co stanowi odwrócenie tendencji zaobserwowanej w 2011 r. Różnice terytorialne aktywności edukacyjnej w tej grupie wieku utrzymały się, szczególnie w ujęciu miasto-wieś, zmieniły się natomiast wzajemne relacje między wskaźnikami dla miast na niekorzyść miast największych. W 2013 r. zarówno kobiety, jak i mężczyźni w wieku 25–29 lat rzadziej niż w poprzednich trzech rundach badania korzystali z usług edukacyjnych. Utrzymała się luka niekorzystna dla mężczyzn. Poziom aktywności edukacyjnej osób w wieku 30–39 lat wciąż pozostaje bardzo niski pomimo niewielkiej poprawy. Utrzymuje się brak skłonności do korzystania z usług edukacyjnych osób w wieku powyżej 39 lat.

Zaledwie 9,6% osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczyło w latach 2011–2013 w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności, a więc nieco rzadziej niż wskazywały na to wyniki z poprzednich rund badania. Analiza struktury osób, które zadeklarowały taką aktywność wskazuje na wysoką i utrzymującą się selektywność procesu doskonalenia zawodowego głównie ze względu na wiek, poziom wykształcenia oraz miejsce zamieszkania.

Wyniki analiz dynamiki rynku pracy, ocenianej na podstawie przepływów między wyodrębnionymi stanami na rynku pracy dla lat 2011–2013, wskazały, że poprawa kwalifikacji ma znaczenie dla aktywizacji osób biernych zawodowo. Uczestnictwo w podnoszeniu kwalifikacji nie zwiększyło natomiast szans na znalezienie zatrudnienia przez bezrobotnych w analizowanym okresie. Szanse pozostawania w zatrudnieniu były bardzo wysokie i stosunkowo zbliżone dla obu porównywanych grup osób – aktywnych edukacyjnie i niepodjęających wysiłku podnoszenia swych kwalifikacji. Dynamika rynku pracy jest zróżnicowana według płci.

W okresie 2011–2013 dochody osób pracujących aktywnych i biernych edukacyjnie różnią się wciąż wyraźnie z korzyścią dla osób podejmujących dokształcanie się, pomimo negatywnych trendów zmian dochodów osobistych osób aktywnych edukacyjnie. Luka między średnimi dochodami osób aktywnych i biernych edukacyjnie zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim okresem. Istnieją różnice w rozkładzie dochodów i ich dynamice dla obu wyróżnionych grup wśród kobiet i mężczyzn. Wpływ dokształcania na poprawę dochodów jest mniejszy dla pracujących kobiet niż mężczyzn.

Wyniki kolejnych rund *Diagnozy Społecznej* wskazują, że kształcenie ustawiczne osób dorosłych, uznawane za jeden z podstawowych warunków zwiększenia zdolności do zatrudnienia, ma w Polsce wciąż niewielki zakres, a pozytywne tendencje zaobserwowane w 2009 r. uległy w znacznej mierze odwróceniu w latach 2011 i 2013. Jest to sygnał niepokojący, bowiem zestawienie wyników dotyczących aktywności edukacyjnej dorosłej ludności Polski ze strukturą ludności według poziomu wykształcenia i umiejętnościami cywilizacyjnymi, obrazuje dysproporcje dotyczące szans rozwojowych mieszkańców miast i wsi, a także generalnie osób w wieku 35 lat i więcej, a zwłaszcza osób w wieku niemobilnym. Różnice poziomu wykształcenia i znajomości języków czy korzystania z internetu między osobami młodymi i osobami w wieku 35 lat i więcej wskazują na lukę kompetencyjną, która pogłębia się w miarę przechodzenia do starszych grup wieku. Potwierdzają to analizy odwołujące się do syntetycznego miernika kapitału ludzkiego według wieku (por. rozdz. 3).

Rozpiętość między zapotrzebowaniem na usługi edukacyjne, wynikające z istniejącego poziomu wykształcenia i kwalifikacji ludności – z jednej strony oraz przemian technologicznych i wymagań dotyczących zasobów pracy – z drugiej strony, a przedstawionym wyżej wzorcem aktywności edukacyjnej wyróżnionych grup ludności świadczy o konieczności stałej intensyfikacji procesu kształcenia ustawicznego w Polsce. Niezbędny jest rozwój różnych form uzupełniania wykształcenia i podnoszenia kwalifikacji (nauka w trybie wieczorowym, zaocznym czy korespondencyjnym, studia podyplomowe, kursy i szkolenia) oraz działania na rzecz wzrostu zakresu korzystania z usług edukacyjnych. Dotyczy to w szczególności osób w wieku niemobilnym.

Zestawienie tych wyników ze spostrzeżeniem o słabym przygotowaniu osób w wieku niemobilnym do funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie i na współczesnym rynku pracy za względu na poziom ich kapitału ludzkiego, prowadzi do wniosku, iż zatrzymanie tej grupy osób na rynku pracy wymaga specjalnych działań skierowanych na zwiększenie ich zdolności do zatrudnienia. Polska ma jedne

z najniższych w Unii Europejskiej wskaźników zatrudnienia osób w wieku 55–64 lata. Bez wzrostu kapitału ludzkiego tych osób postulowany wzrost ich zatrudnienia jest nierealny, a zagrożenie bezrobociem i biernością będzie wzrastać, nawet w okresach stosunkowo dobrej koniunktury.

Literatura

Gruszczyński M. (2002). *Modele i prognozy zmiennych jakościowych w finansach i bankowości*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.

GUS (2009). *Kształcenie Dorosłych*. Informacje i Opracowania Statystyczne, Warszawa.

GUS (2007). *Przejście z pracy na emeryturę*. Informacje i Opracowania Statystyczne, Warszawa.

GUS (2013). *Przejście z pracy na emeryturę*. Informacje i Opracowania Statystyczne, Warszawa.

Sztanderska U., Grotkowska G. (2007). Zatrudnienie i bezrobocie kobiet i mężczyzn, [w:] Kotowska I.E., Sztanderska U., Wóycicka I. (red.), *Aktywność zawodowa i edukacyjna a obowiązki rodzinne w Polsce w świetle badań empirycznych*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa, 170–218.

3. Pomiar kapitału ludzkiego i jego zróżnicowanie według cech demograficznych, społecznych i ekonomicznych

Dorota Węziak-Białowska, Irena E. Kotowska

3.1. Pomiar kapitału ludzkiego

W obecnej edycji *Diagnozy Społecznej* dokonano pomiaru kapitału ludzkiego Polaków rozumianego zarówno jako zasób wiedzy, umiejętności i kwalifikacji oraz stan zdrowia, który określa zdolności do pracy, przystosowania do zachodzących zmian i kreatywność. Stan zdrowia został włączony do składowych kapitału ludzkiego, ponieważ, jak podają między innymi Callander i in. (2012), dobry stan zdrowia jest podstawowym warunkiem ludzkiego życia. Ponadto autorzy ci dodają, że stan zdrowia wpływa bezpośrednio na udział w rynku pracy oraz uzyskiwane dochody.

Podobnie jak poprzednio interesuje nas nie tylko poziom kapitału dla całej populacji i jego zmiany w latach 2007–2013, ale także jego zróżnicowanie między grupami ludności wyodrębnionymi według wybranych charakterystyk demograficznych, ekonomicznych i społecznych. Pozwala to na porównanie różnic wyposażenia w kapitał ludzki w różnych społeczno-ekonomicznych grupach ludności, a także porównanie przeciętnych poziomów kapitału ludzkiego między kolejnymi edycjami *Diagnozy Społecznej*.

Do oceny kapitału ludzkiego na podstawie *Diagnozy Społecznej 2013*, podobnie jak w latach poprzednich, posłużono się informacjami o wykształceniu respondentów w wieku 16 lat i więcej, ich kompetencjach cywilizacyjnych oraz uczestnictwie w kształceniu ustawicznym i doksztalcaniu zmierzających do podnoszenia kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności. W bieżącej edycji, podobnie jak w edycji poprzedniej, włączono do zestawu zmiennych samoocenę stanu zdrowia respondentów.

Wybór zmiennych wskaźnikowych wynikał z przyjętej definicji kapitału ludzkiego. Definicja ta jeszcze kilkanaście lat temu obejmowała głównie poziom wykształcenia ludzi, obecnie jednak uległa znacznemu rozszerzeniu. Rozwój społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy pociąga za sobą konieczność stałego rozszerzania i aktualizacji zdobytej wiedzy, umiejętności i kompetencji. Nie tylko sprostanie wymaganiom współczesnego rynku pracy, ale także funkcjonowanie w społeczeństwie i przystosowanie się do zachodzących zmian wiąże się z posiadaniem innych umiejętności niż kilkanaście lat temu i koniecznością stałego ich uzupełniania. Należą do nich między innymi (OECD 2001):

- znajomość technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT),
- umiejętność pozyskiwania i wykorzystywania informacji ze źródeł elektronicznych,
- szybkie komunikowanie się,
- znajomość języków obcych, a zwłaszcza języka angielskiego, będącego głównym językiem Internetu i nauki.

Oprócz tego, istotna jest świadomość konieczności ciągłego poszerzania, a także aktualizowania swojej wiedzy i umiejętności poprzez podejmowanie odpowiednich działań edukacyjnych. Istotną rolę w kreowaniu kapitału ludzkiego odgrywa również stan zdrowia, jak i zadowolenie z tego stanu (Callander i in., 2012). Czynnikiem ten sprzyja aktywności w wielu obszarach, w tym aktywności zawodowej i edukacyjnej.

Te przesłanki kierowały wyborem sześciu zmiennych wskaźnikowych do pomiaru kapitału ludzkiego na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*. Skorzystano zatem z następujących zmiennych:

1. wykształcenie – mierzone liczbą lat nauki [liczba lat nauki]¹;
2. kompetencje cywilizacyjne – przyjęto, że przejawiają się one poprzez:
 - korzystanie z Internetu [internet]²,
 - znajomość języka angielskiego [angielski];
3. uczestnictwo w kształceniu ustawicznym i doksztalcaniu – pomiaru dokonano na podstawie odpowiedzi na dwa pytania:
 - podnoszenie kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat [szkolenia],
 - zdobycie w ciągu ostatniego roku nowych kwalifikacji lub umiejętności z myślą o możliwości lepszych zarobków [kwalifikacje];
4. zdrowie – mierzone oceną zadowolenia ze stanu zdrowia [zdrowie].

Do oceny stanu zdrowia wykorzystano rozkład odpowiedzi na pytanie „W jakim stopniu zadowolona/y jest Pani/Pan ze stanu swojego zdrowia”, przy czym dla czytelności rezultatów zgrupowano odpowiedzi negatywne w jedną zbiorczą kategorię „niezadowolony” oraz odpowiedzi pozytywne – w kategorię „zadowolony”.

Zmienne definiujące kapitał ludzki występują w charakterze jego stymulant, co oznacza, że ich wyższe wartości są utożsamiane z wyższym poziomem kapitału ludzkiego.

Na podstawie danych *Diagnozy Społecznej* z lat 2007, 2009, 2011 oraz 2013 dokonano pomiaru kapitału ludzkiego według następującej procedury:

1. sformułowano model teoretyczny kapitału ludzkiego – definicja kapitału ludzkiego,
2. sformułowano model pomiarowy kapitału ludzkiego – wybór zmiennych wskaźnikowych,
3. przedstawiono rozkłady zmiennych wskaźnikowych dla ludności Polski ogółem oraz w zależności od grupy wieku; rozkłady przygotowano osobno dla poszczególnych rund badania;
4. utworzono syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego:
 - 4.1. Za pomocą eksploracyjnej i confirmacyjnej analizy czynnikowej sprawdzono poprawność modelu pomiarowego wskaźnika kapitału ludzkiego,
 - 4.2. Za pomocą analizy głównych składowych dla zmiennych jakościowych (ang. *Categorical Principal Component Analysis* – CATPCA) stworzono syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego,
 - 4.3. W celu zapewnienia porównywalności wyników uzyskanych dla czterech rund *Diagnozy Społecznej* wartości syntetycznego wskaźnika kapitału ludzkiego znormalizowano.

Analizy przeprowadzone na etapie 4.1 oraz 4.2 potwierdzają, że z przedstawionych powyżej zmiennych wskaźnikowych można utworzyć syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego. Wskaźniki dopasowania dla modeli eksploracyjnej i confirmacyjnej analizy czynnikowej, przeprowadzane dla każdej z rund osobno oraz na połączonym zbiorze danych, były na wysoce satysfakcjonującym poziomie. Tej oceny dokonano

¹W nawiasach kwadratowych podano skrótowe nazwy zmiennych; nazwy te wykorzystywane są w dalszej części tekstu.

²W porównaniu do poprzednich edycji *Diagnozy Społecznej* konstrukcja wskaźnika kapitału ludzkiego została zmodyfikowana. Usunięto pytania o korzystanie z komputera oraz wyszukiwarki internetowej i zastąpiono je pytaniem o korzystanie z Internetu. Wobec coraz powszechniejszego korzystania z Internetu przy użyciu sprzętów innych niż komputer zasadne wydaje się uwzględnienie we wskaźniku kapitału ludzkiego informacji o korzystaniu z Internetu bez względu na sposób dostępu. Modyfikacja zestawu zmiennych wskaźnikowych wymagała ponownego szacowania wskaźnika kapitału ludzkiego dla 2007, 2009 i 2011.

na podstawie analizy statystyk RMSEA (zawsze mniejsza od 0.08), CFI oraz TLI (zawsze większe od 0,9). Więcej na ten temat znaleźć można w pracy Browne i Cudeck (1992).

Syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego – ze względu na jakościowy charakter pięciu z sześciu zmiennych wskaźnikowych – utworzono wykorzystując analizę głównych składowych dla zmiennych jakościowych³. Również ta analiza pokazała, że sześć zmiennych wskaźnikowych można zintegrować w syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego. Decyzję podjęto na podstawie analizy wartości własnych oraz wykresu osypiska (Linting i in. 2007).

Okazało się, że dla czterech rund *Diagnozy* łącznie sześć zmiennych wskaźnikowych daje się zastąpić jedną zmienną syntetyczną, która w 44,83%⁴ odtwarza zróżnicowanie zestawu zmiennych wskaźnikowych i tym samym może dobrze diagnozować ukrytą zmienną kapitał ludzki. Ponadto analiza statystyk dopasowania różnego typu modeli pomiarowych kapitału ludzkiego⁵ potwierdziła, że o poziomie kapitału ludzkiego decydują nie tylko poziom wykształcenia i doksztacanie, ale również umiejętności cywilizacyjne oraz zadowolenie ze stanu zdrowia.

W celu porównania poziomów kapitału ludzkiego w latach 2007, 2009, 2011 oraz 2013 obliczenia syntetycznego wskaźnika kapitału ludzkiego wykonano na połączonych zbiorach z *Diagnozy Społecznej 2007–2013*. Dla lepszego pokazania różnic w poziomie kapitału ludzkiego jego syntetyczny wskaźnik, będący wielkością wystandaryzowaną (o średniej równej 0 i odchyleniu standardowym równym 1), znormalizowano tak, aby przyjmował wartości z przedziału 0–100⁶. Wszystkie analizy porównawcze prowadzono na zmiennej znormalizowanej.

3.2. Kapitał ludzki społeczeństwa polskiego w latach 2007–2013

3.2.1. Zmiany poziomu zmiennych wskaźnikowych kapitału ludzkiego

W pierwszym kroku analizie poddano zmiany poziomu zmiennych wskaźnikowych kapitału ludzkiego w okresie 2007–2013. Analizę przeprowadzono zarówno dla całego społeczeństwa, jak i uwzględniając strukturę wieku ludności, wyodrębniając następujące grupy wieku: 15–24 lata, 25–34 lata, 35–44 lata, 45–59 lat, 60–64 lata, 65–69 lat, 70–74 lata oraz 75 lat i więcej. Jeśli liczebności analizowanych rozkładów warunkowych były zbyt małe (nie przekraczały 30 obserwacji), połączono sąsiadujące grupy wieku. Dotyczyło to rozkładów odpowiedzi na dwa pytania odnoszące się do uczestnictwa w kształceniu ustawicznym i doksztacaniu. W rezultacie w tym przypadku zmiany poziomu analizowanych zmiennych rozpatrywano dla sześciu grup wieku: 15–24 lata, 25–34 lata, 35–44 lata, 45–59 lat, 60 lat i więcej.

Wykres 3.1 pokazuje, jak kształtowały się odsetki osób znających język angielski (czynnie lub biernie), korzystających z Internetu, uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich ośmiu lat, posiadających nowe kwalifikacje zdobyte z myślą o możliwości lepszych zarobków oraz zadowolonych ze swojego stanu zdrowia, zaś wykresy 3.2–3.6 dotyczą tych samych wskaźników, wyznaczonych dla grup respondentów według wieku.

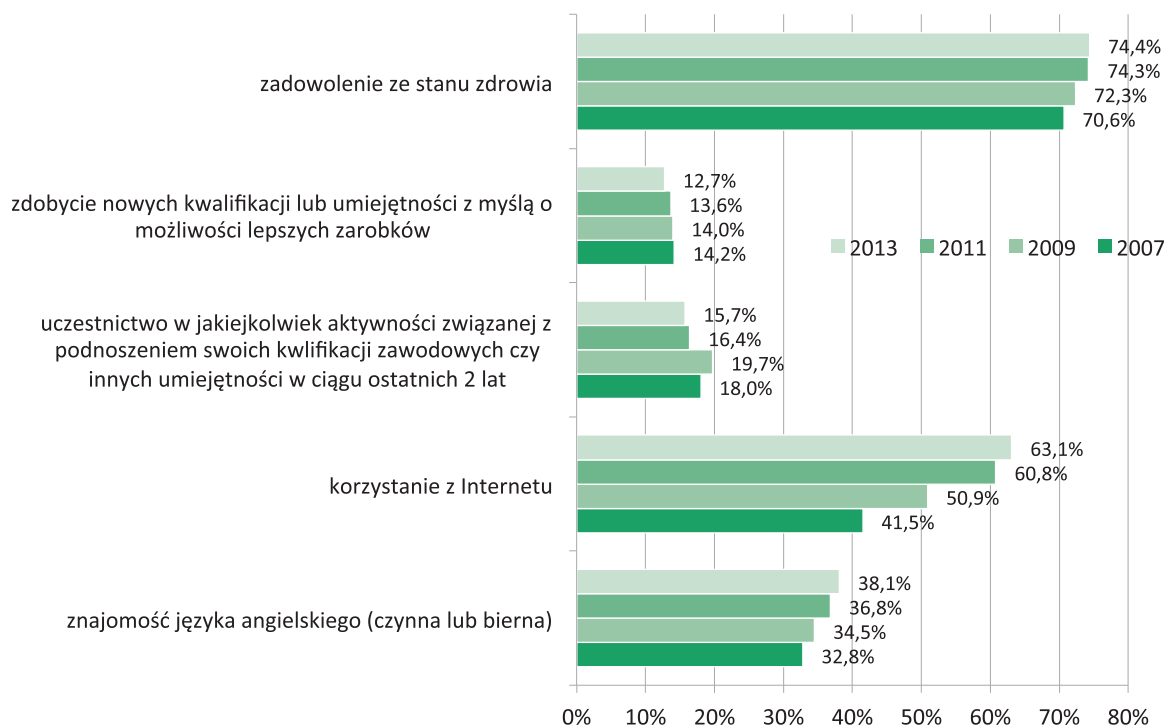
W latach 2007–2013 wzrosły odsetki osób znających język angielski i korzystających z Internetu, przy czym w tym drugim przypadku wzrost ten był dużo bardziej widoczny (wzrost o ponad 20 p.p.). Również poziom zadowolenia ze stanu zdrowia regularnie się poprawiał. Natomiast odsetek osób uczestniczących w aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji lub umiejętności najpierw nieznacznie wzrósł (w roku 2009 w stosunku do roku 2007), a następnie systematycznie zmniejszał się. Tendencja spadkowa dotyczy

³Jak podaje Górniak (2000 s. 316), w przeciwieństwie do analizy czynnikowej analiza głównych składowych pozwala na jednoznaczne obliczenie wartości zmiennych reprezentujących wymiary mierzone przez zestaw zmiennych wskaźnikowych.

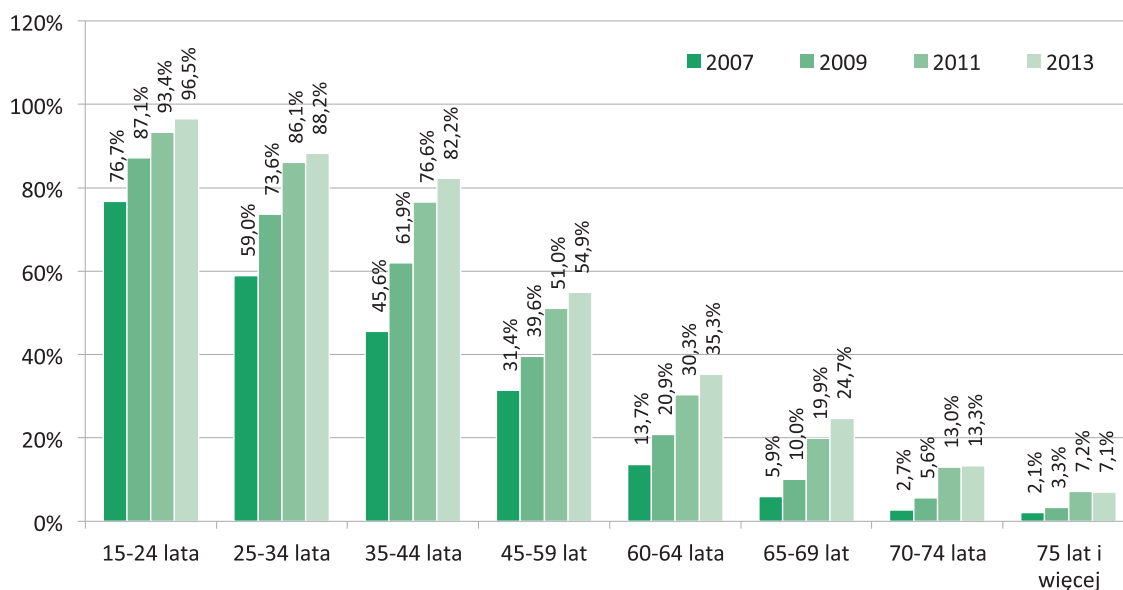
⁴Stosunek pierwszej wartości własnej i sumy wszystkich wartości własnych – 2,69/6, czyli 44,83%

⁵Modele konfirmacyjnej analizy czynnikowej szacowane dla każdej z rund osobno oraz na całym zbiorze danych

⁶Wartościom 0 i 100 przypisano wartości nieznormalizowanego wskaźnika kapitału ludzkiego odpowiadające wartościom minimalnym i maksymalnym zmiennych wskaźnikowych; w przypadku liczby lat nauki za wartość min przyjęto 0, a max = 30.



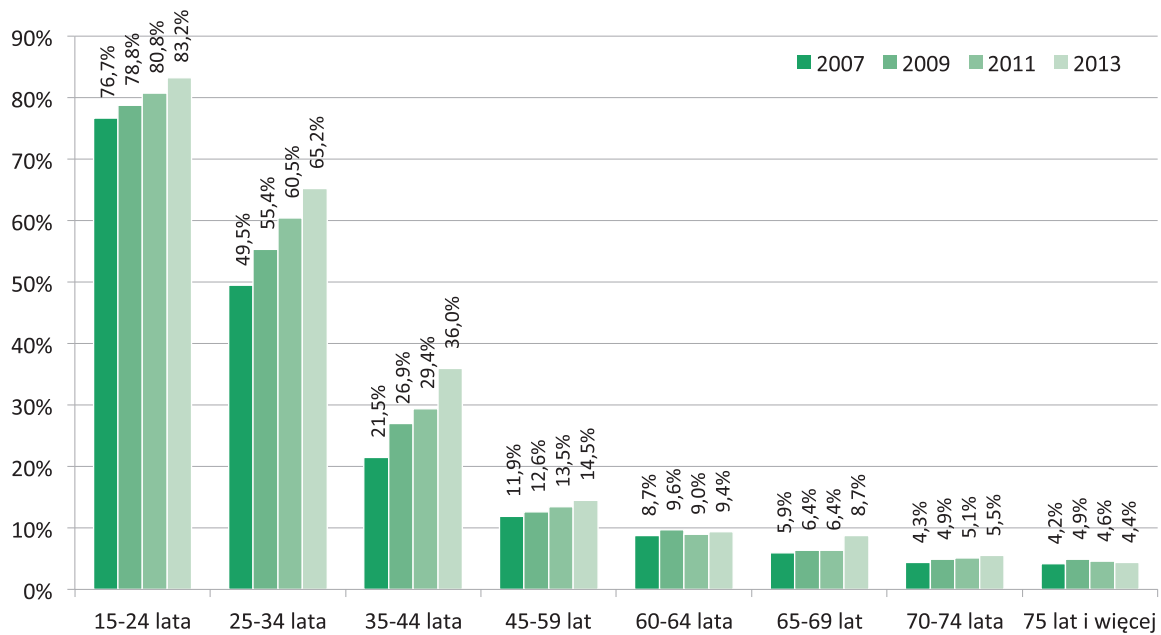
Wykres 3.1. Odsetek osób znających język angielski (czynnie lub biernie), korzystających z Internetu, uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich ośmiu lat, posiadających nowe kwalifikacje zdobyte z myślą o możliwości lepszych zarobków oraz zadowolonych ze swojego stanu zdrowia



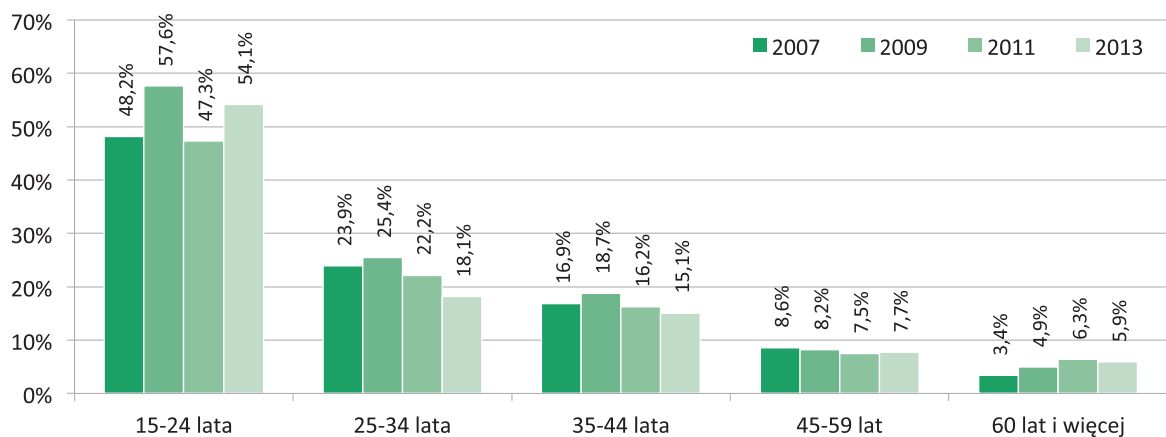
Wykres 3.2. Odsetek osób korzystających z internetu według wieku

także udziału osób zdobywających nowe kwalifikacje lub umiejętności z myślą o możliwości lepszych zarobków.

Wyniki analiz uwzględniających wiek (wykresy 3.2–3.6) potwierdzają prawidłowości obserwowane dla całego społeczeństwa. W okresie 2007–2013 we wszystkich grupach wieku wzrastał udział osób korzystających z Internetu. Coraz więcej osób wykazywało znajomość języka angielskiego (czynnie lub biernie) dla osób w wieku mobilnym (do 44 roku życia). Ze względu na niewielkie liczby osób we wszystkich



Wykres 3.3. Odsetek osób znających język angielski (czynnie lub biernie) według wieku

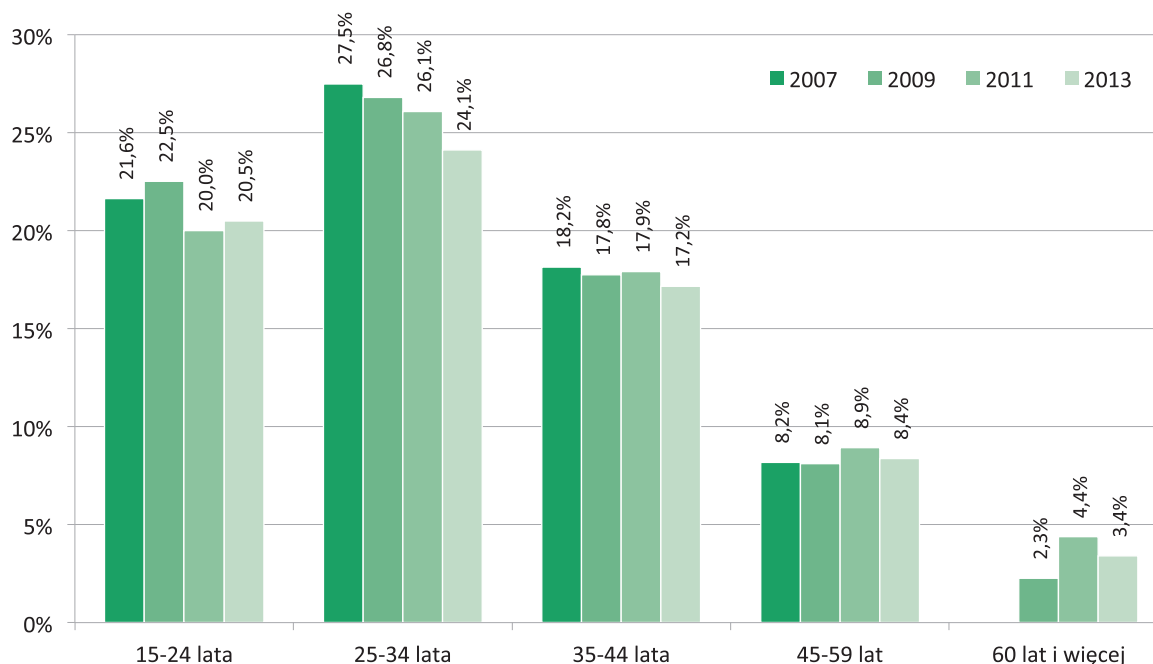


Wykres 3.4. Odsetek osób uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich dwóch lat według wieku

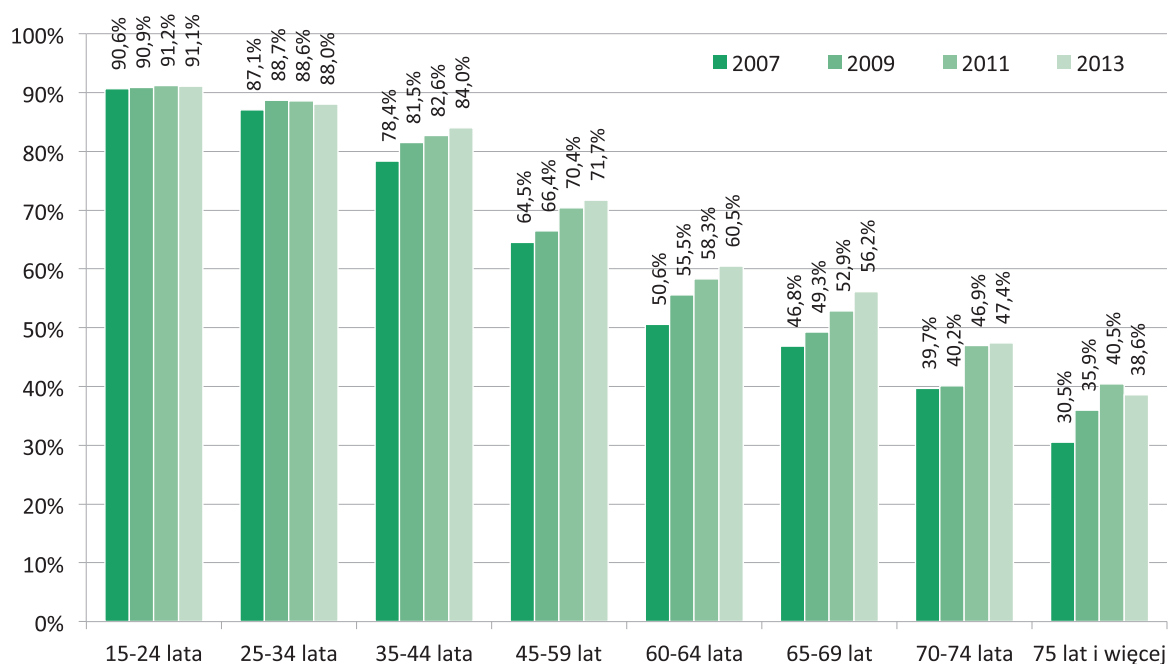
starszych grupach wieku znających język angielski do zmian udziału tych osób należy pochodzić z dużą ostrożnością.

Zaobserwowane zmiany są zapewne następstwem coraz większej informatyzacji życia społeczno-gospodarczego w Polsce, a także konsekwencją wchodzenia na rynek pracy osób, które od pierwszych klas szkoły podstawowej miały stały dostęp do komputera w domu. Nie bez znaczenia jest również bardzo dynamiczny rozwój narzędzi informatycznych, które pozwalają coraz efektywniej znajdować informacje w sieci, a także zwiększenie dostępności profesjonalnego oprogramowania dedykowanego do pewnych typów działalności gospodarczej. Wyniki wskazują, że większa dostępność technologii znajduje odzwierciedlenie w większym ich wykorzystaniu.

Dla każdego z analizowanych wskaźników charakterystyczne są różnice między grupami osób w różnym wieku, zwiększające się wraz z przechodzeniem do starszych grup wieku. W korzystaniu z internetu zaznacza się nie tylko wyraźna różnica między osobami w wieku do 60 lat oraz 60 lat i więcej, ale także między grupami wieku mobilnego i pierwszą grupą wieku niemobilnego (45–49 lat). Co najmniej dwie trzecie osób w wieku do 35 lat zna język angielski wobec zaledwie jednej trzeciej osób w wieku 35–44 lata, co dziesiątej w wieku 45–64 lata i co dwudziestej w wieku 70 lat i więcej.



Wykres 3.5. Odsetek osób, które zdobyły w ciągu ostatniego roku nowe kwalifikacje lub umiejętności z myślą o możliwości lepszych zarobków według wieku



Wykres 3.6. Odsetek osób oceniających⁷ pozytywnie swój stan zdrowia według wieku

Odmierna sytuacja wystąpiła w odniesieniu do udziału w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich dwóch lat oraz podejmowania działań mających na celu zdobycie nowych umiejętności i kwalifikacji w celach zarobkowych. Wśród osób najmłodszych, po obserwowanym w roku 2011 w stosunku do roku 2009 spadku udziału osób uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji

⁷ Jako oceny pozytywne przyjęto odpowiedzi: „dosyć zadowolony”, „zadowolony”, „całkiem zadowolony”.

zawodowych czy innych umiejętności, w roku 2013 tendencja ta uległa odwróceniu. Spada natomiast udział podnoszących kwalifikacje wśród osób w wieku 25–34 lata. Nie poprawia się niska aktywność w tym obszarze osób w wieku 35–44 oraz 45–39 lat, natomiast nieznaczna korzystna zmiana dotyczy osób w wieku 60 lat i więcej.

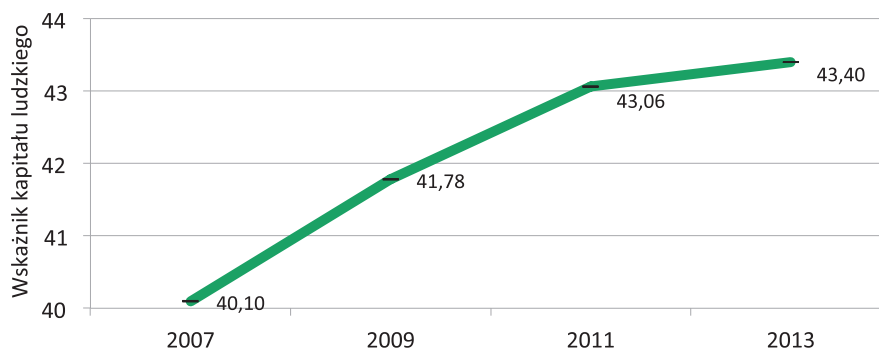
Udział osób zdobywających w ciągu ostatniego roku nowe kwalifikacje lub umiejętności z myślą o możliwości lepszych zarobków pozostawał stabilny, jedynie wśród osób w wieku 25–34 lata zmniejszyła się skłonność do takich działań. Aczkolwiek w tej grupie podejmowane są one najczęściej. Mniej niż co piąta osoba w wieku 35–44 lata podejmuje wysiłek zdobywania nowych kwalifikacji czy umiejętności, podczas gdy spośród osób najmłodszych czyni tak co piąta.

Rosnący udział osób pozytywnie oceniających swój stan zdrowia dotyczy osób od 35 lat, dla osób młodszych ten udział jest stabilny i oscylujący wokół 90%. Mimo systematycznego zmniejszania się tego wskaźnika wraz z przechodzeniem do starszych grup wieku warto podkreślić, że w 2013 roku ponad połowa osób w wieku 60–69 lat była zadowolona ze stanu swojego zdrowia.

3.2.2. Zmiany poziomu syntetycznego wskaźnika kapitału ludzkiego

Poziom kapitału ludzkiego zmierzono za pomocą syntetycznego wskaźnika, który zastąpił sześć zmiennych wskaźnikowych.

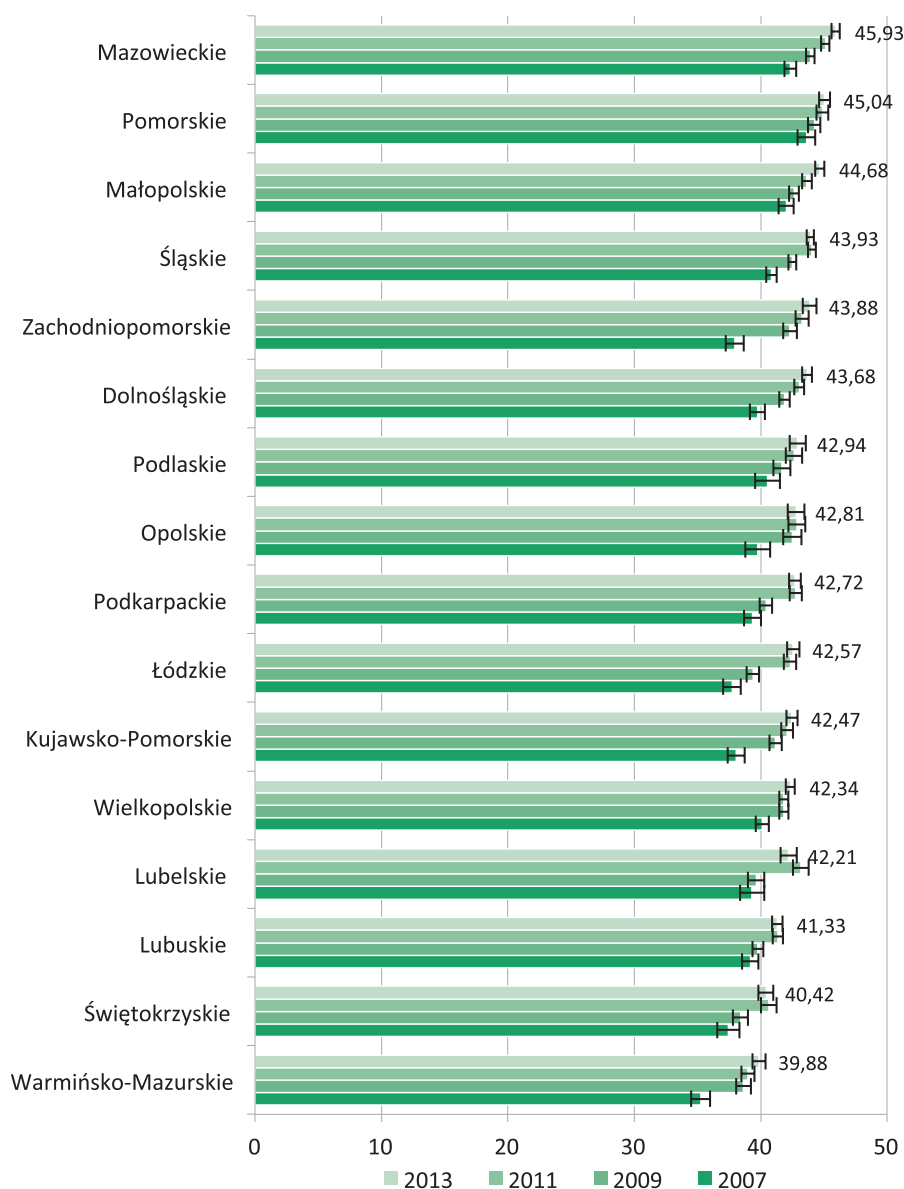
Kapitał ludzki Polaków wzrasta systematycznie – w roku 2007 wskaźnik tego zasobu był na poziomie 40,10, zaś w roku 2013 – 43,40 (wykres 3.7). Ponadto błędy standardowe dla tych wartości były na tyle małe, że można uznać każdą z tych zmian za statycznie istotną.



Wykres 3.7. Kapitał ludzki w latach 2007, 2009, 2011 i 2013

Można uznać, że powyższy wynik jest zgodny z przedstawionymi wcześniej wnioskami płynącymi z analizy dynamiki wartości zmiennych wskaźnikowych w latach 2007–2013. W tym okresie wzrósł znacznie odsetek osób korzystających z Internetu, wzrosły również odsetki osób zadowolonych ze swojego stanu zdrowia oraz znających język angielski. Natomiast odsetki osób uczestniczących w aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji lub umiejętności oraz zdobywających nowe umiejętności i kwalifikacje zmniejszyły się.

Wyniki analizy wartości miernika syntetycznego kapitału ludzkiego w układzie wojewódzkim przedstawia wykres 3.8. O ile w 2011 roku w każdym województwie zaobserwowano trend rosnący w okresie 2007–2011 (z wyjątkiem województwa pomorskiego), to w roku 2013 sytuacja nie była tak jednoznaczna. W stosunku do roku 2011 wzrost kapitału ludzkiego zanotowano w województwach mazowieckim, pomorskim, małopolskim, zachodnio-pomorskim, dolnośląskim, podlaskim, łódzkim, kujawsko-pomorskim, wielkopolskim oraz warmińsko-mazurskim. Natomiast największy spadek kapitału ludzkiego wystąpił w lubelskim i świętokrzyskim. W roku 2013 najwyższym poziomem kapitału ludzkiego charakteryzują się województwa: mazowieckie, pomorskie, małopolskie i śląskie. To ostatnie zanotowało niewielki spadek kapitału ludzkiego w porównaniu z rokiem 2011. Natomiast najgorzej wyposażone w kapitał ludzki są województwa: warmińsko-mazurskie, świętokrzyskie, lubuskie i lubelskie.



Województwa uszeregowano według wartości kapitału ludzkiego w 2013 r.; etykiety liczbowe odnoszą się do roku 2013

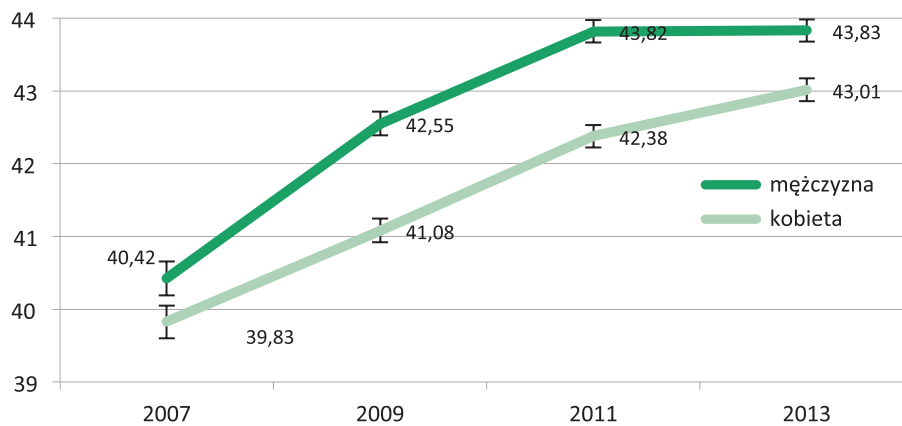
Wykres 3.8. Poziom kapitału ludzkiego w województwach, 2007, 2009 i 2011

3.3. Zróżnicowanie kapitału ludzkiego według grup społeczno-ekonomicznych

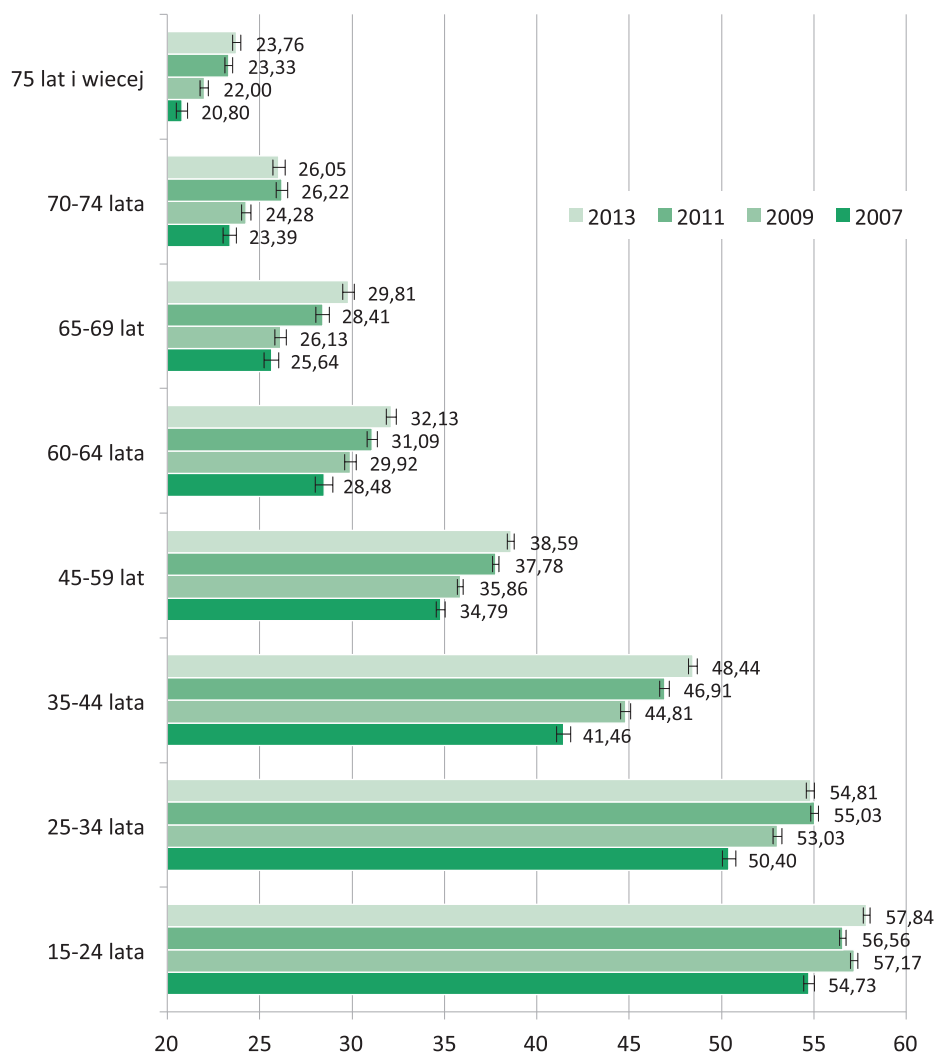
Analogicznie jak w latach ubiegłych wyznaczono wartości syntetycznego wskaźnika kapitału ludzkiego dla odpowiednich grup ludności wyłonionych na podstawie cech demograficznych, społecznych i ekonomicznych. Porównanie zmian w czasie wartości tego miernika, wyrażającego przeciętny poziom kapitału dla różnych grup ludności, pozwala na ocenę ich relatywnej sytuacji oraz jej zmian w czasie. Grupy ludności zostały wyodrębnione ze względu na płeć, wiek, wielkości miejscowości zamieszkania, status na rynku pracy oraz status społeczno-zawodowy. Wyniki analiz przedstawiono na wykresach 3.9–3.13.

Porównania wartości poziomu przeciętnego kapitału dla poszczególnych grup demograficzno-społecznych prowadzą do następujących spostrzeżeń:

1. Mężczyźni w każdym z analizowanych okresów cechowali się wyraźnie wyższym kapitałem ludzkim niż kobiety;

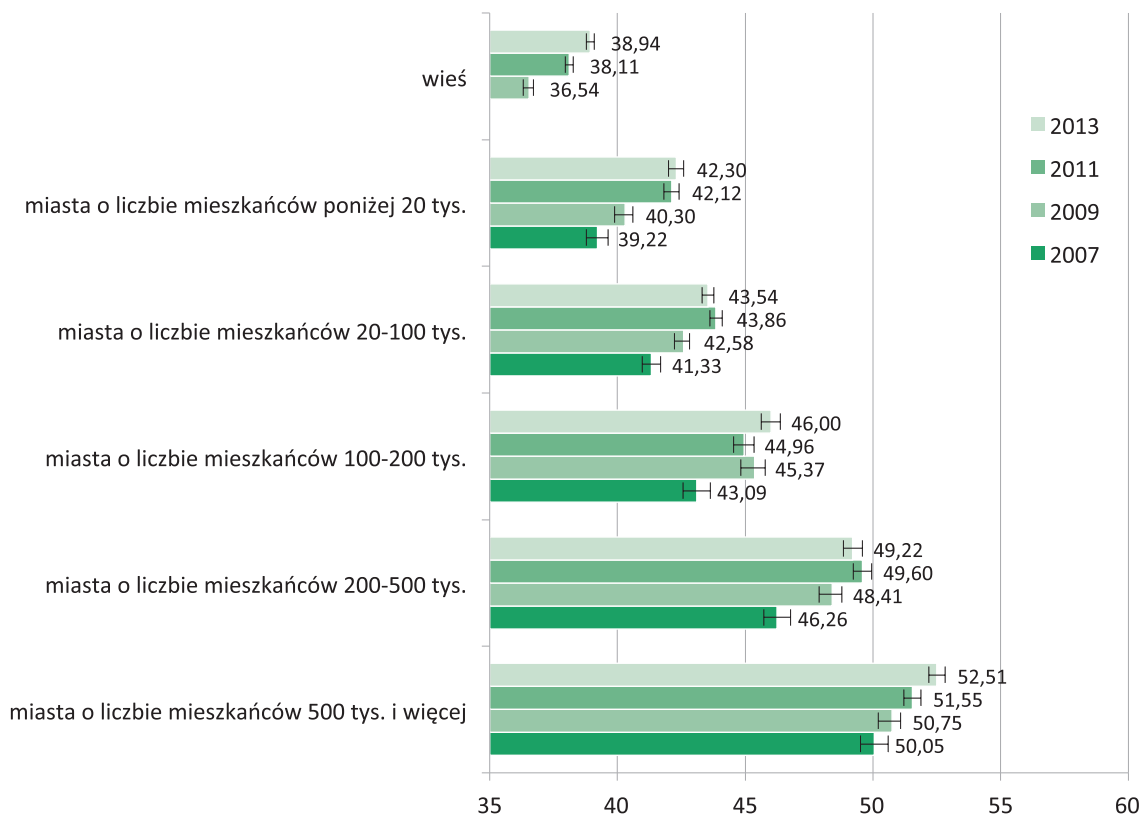


Wykres 3.9. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego według płci

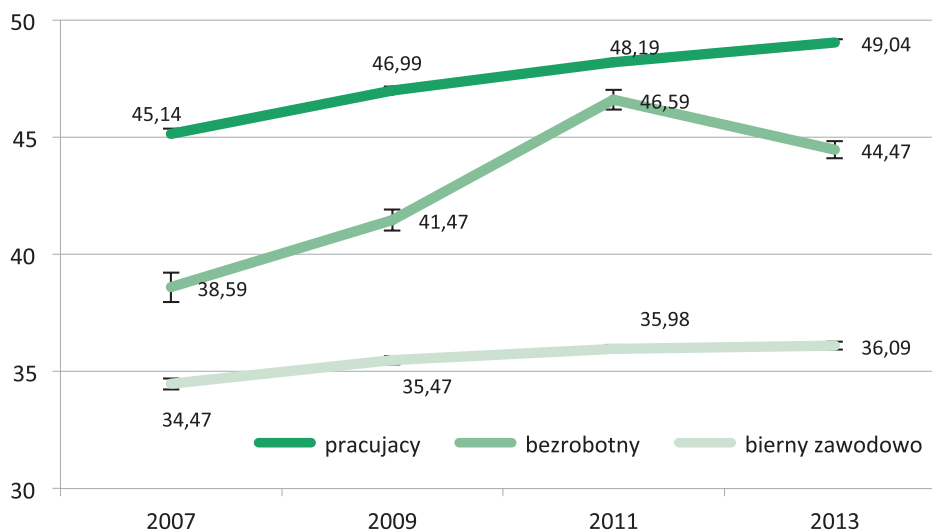


Wykres 3.10. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego według grup wieku

- kapitał ludzki malał wraz z wiekiem – najwyższym poziomem tego zasobu charakteryzowały się osoby w wieku 15–24 lata, zaś najniższym – osoby w wieku 75 lat i więcej; w roku 2013 w najmłodszej grupie osób, po zaobserwowanym w roku 2011 w stosunku do roku 2009 spadku kapitału ludzkiego, kapitał ludzki wzrósł przekraczając poziom z roku 2009.

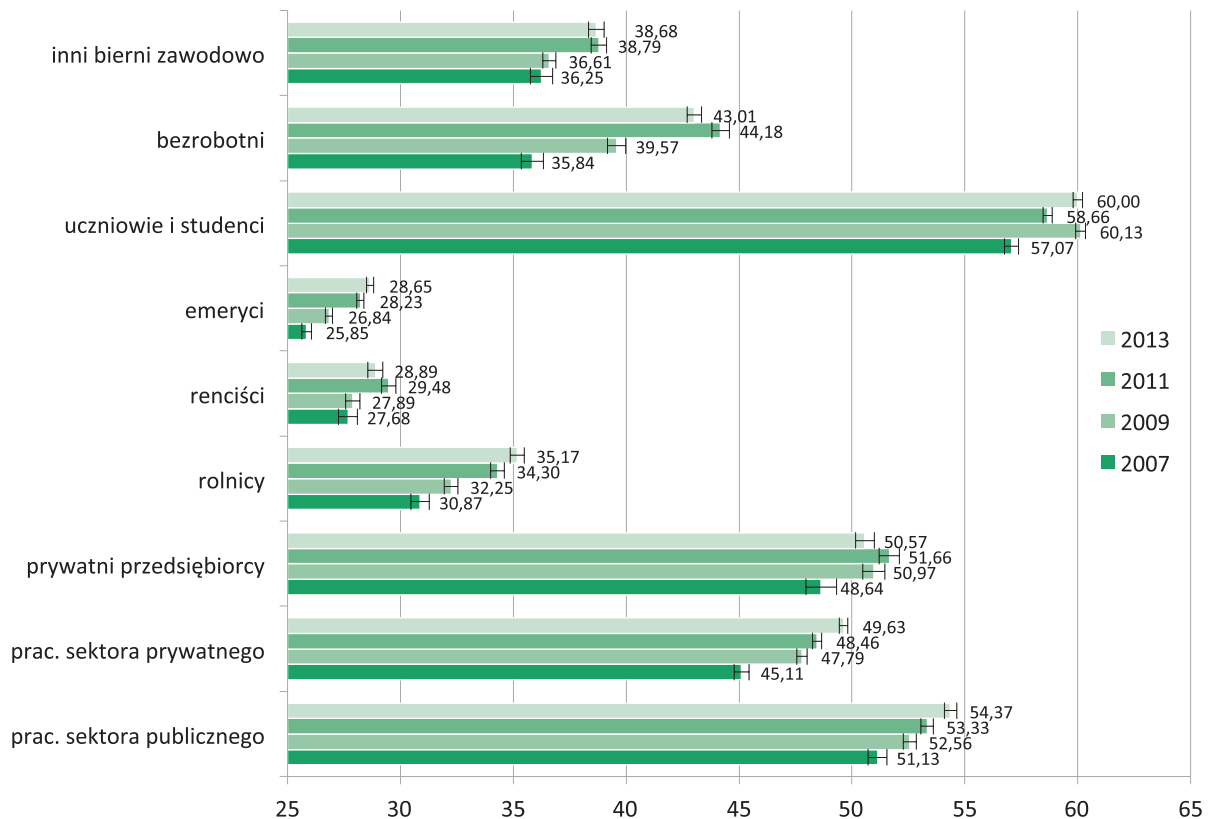


Wykres 3.11. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego według wielkości miejscowości zamieszkania



Wykres 3.12. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego według statusu na rynku pracy

3. Kapitał ludzki malał wraz ze zmniejszaniem się wielkości miejscowości zamieszkania, zatem najlepiej wyposażeni w kapitał ludzki byli mieszkańcy największych miast, zaś najźlepiej – mieszkańcy wsi; jednak obserwowana do 2011 roku włącznie regularna tendencja wzrostowa w tej grupie osób została zahamowana w roku 2013; tendencja wzrostowa dotyczyła także mieszkańców miast największych oraz, po odwróceniu się wzrostowego trendu w roku 2011, ponownie mieszkańców miast liczących od 100–200 tys. mieszkańców.



Wykres 3.13. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego według statusu społeczno-zawodowego

- Osoby aktywne zawodowo były lepiej wyposażone w kapitał ludzki niż osoby bierne zawodowo, przy czym wśród osób aktywnych zawodowo wyższy kapitał ludzki miały osoby pracujące; warto zauważyć, że w 2011 w stosunku do roku 2009 nastąpiła znaczna poprawa poziomu kapitału ludzkiego wśród bezrobotnych, co przyczyniło się do wyraźnego zmniejszenia się różnicy między pracującymi i bezrobotnymi w wyposażeniu w kapitał ludzki; jednakże w roku 2013 ta pozytywna wzrostowa tendencja kapitału ludzkiego wśród osób bezrobotnych uległa odwróceniu.
- Utrzymują się cztery wyraźne grupy osób wyróżnionych ze względu na status na rynku pracy i poziom kapitału ludzkiego: najwyższy poziom charakteryzuje studentów, drugą grupę tworzą: pracownicy sektora publicznego, prywatni przedsiębiorcy oraz pracownicy sektora prywatnego, wymieniani według malejących wartości miernika, trzecia grupa o znacznie mniejszym poziomie kapitału to bezrobotni oraz inni bierni zawodowo, zaś emeryci i renciści tworzą grupę najtańszej wyposażoną w ten zasób; relatywna poprawa poziomu kapitału dotyczy przede wszystkim pracowników sektora publicznego i prywatnego oraz rolników, emerytów i rencistów.

Malejący bardzo dynamicznie wraz z wiekiem kapitał ludzki wydaje się być znakiem współczesnych czasów. Technologie, które są wykorzystywane i uznawane za nowoczesne, mają bardzo krótką historię. W przeszłości człowiek miał dużo więcej czasu na opanowanie umiejętności, które pozostawały w użyciu przez cały przebieg jego życia. W gospodarce opartej na wiedzy konkurencyjność jednostki na rynku pracy, a także jej sprawne funkcjonowanie w społeczeństwie jest determinowane przez zdolność i chęć do szybkiego przyswajania nowoczesnych technologii, w tym zdobywania informacji i ich umiejętnego używania. Z tymi wyzwaniem cywilizacyjnymi lepiej radzą sobie ludzie młodzi (najwyższy poziom kapitału ludzkiego w grupach wieku 15–24 lata oraz 25–34 lata) oraz osoby aktywne zawodowo. Zdecydowanie maleją jednak różnice między grupą wieku 15–24 lata a grupami 25–34 lata i 35–44 lata, co wskazuje na zmniejszanie się różnic technologicznych między najmłodszymi generacjami a kolejnymi. Jednak można także stwierdzić, że najmłodszy nie są w stanie generować tak silnych

przewag konkurencyjnych w obszarze nowoczesnych technologii, jak ich rówieśnicy jeszcze kilka lat temu.

Spadek kapitału ludzkiego wraz ze zmniejszaniem się klasy miejscowości zamieszkania jest powodowany kilkoma czynnikami. Po pierwsze, duże miasta dysponują o wiele lepszą bazą edukacyjną. Wszystkie miasta powyżej 500 tys. mieszkańców są ośrodkami akademickimi ze zgromadzonym bardzo znaczącym zasobem kapitału ludzkiego. Posiadają również lepsze szkoły średnie, a często i podstawowe, które oferują bogatszą infrastrukturę dla uczniów i studentów. Po drugie, duże miasta przyciągają osoby stosunkowo lepiej wykształcone dzięki możliwościom na rynku pracy. W dużych miastach lokalizują bowiem swoje siedziby duże przedsiębiorstwa, generujące popyt na pracowników o wyższych kwalifikacjach.

Aktywność zawodowa sprzyja podtrzymywaniu poziomu kapitału ludzkiego, a także zdobywaniu nowych umiejętności. Pozostawanie poza rynkiem pracy nie tylko ogranicza możliwości zdobywania nowych umiejętności, ale także prowadzi na ogół do stopniowej deprecjacji kwalifikacji i umiejętności już posiadanych. Wynikłe stąd obniżenie kapitału ludzkiego może być przeszkodą w wyjściu z bierności.

Dokładniejsza analiza wyposażenia Polaków w kapitał ludzki została dokonana przy jednoczesnym uwzględnieniu płci oraz jednej z cech: wieku, wielkości miejscowości zamieszkania, statusu społeczno-zawodowego i statusu na rynku pracy. Wyniki zestawiono w tabeli 3.1 (płeć) oraz tabeli 3.2 (wiek).

Syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego pokazuje, że mężczyźni są lepiej wyposażeni w kapitał ludzki (wykres 3.9). Jednak uwzględnienie wieku pozwoliło ten wniosek skorygować (tabela 3.1.). We wszystkich analizowanych latach, tj. w roku 2007, 2009, 2011 oraz 2013 wśród osób w wieku do 60 roku życia (tj. w grupach wieku 15–24 lata, 25–34 lata, 35–44 lata, 45–59 lat) to kobiety charakteryzowały się wyższym poziomem kapitału ludzkiego. Natomiast wśród osób w wieku 60 lat i więcej lepiej wyposażeni w kapitał ludzki byli mężczyźni. Zaobserwowane różnice między kobietami i mężczyznami były statystycznie istotne⁸ dla wszystkich grup wieku z wyjątkiem:

- grupy 60–64 lata w roku 2013,
- grupy 65–69 lat w roku 2011,
- grup 35–44 lata oraz 60–64 lata w roku 2009, oraz
- grup 35–44, 45–59 oraz 60–64 lata w roku 2007.

Wyższy poziom kapitału ludzkiego kobiet w wieku 15–59 lat jest związany z dłuższym czasem spędzonym na nauce formalnej oraz większym wskaźnikiem skolaryzacji na poziomie uniwersyteckim. Wyższy poziom kapitału ludzkiego mężczyzn w wieku 60 lat i więcej w porównaniu do kobiet pozostaje nie tylko pod wpływem dostępu do edukacji w przeszłości, ale także z wcześniejszego wycofywania się kobiet z rynku pracy. Tracą więc relatywnie wcześniej kontakt z innowacjami, których zdobywanie najczęściej wymusza rynek pracy.

Wśród mieszkańców poszczególnych klas miejscowości we wszystkich analizowanych okresach wyższy poziom kapitału ludzkiego cechował mężczyzn. Jednakże zaobserwowane różnice poziomu kapitału według płci nie były statystycznie istotne (na poziomie istotności 0,05):

- w roku 2013 – dla mieszkańców miast liczących 200–500 tys. oraz 20–100 tys. mieszkańców;
- w roku 2011 – dla mieszkańców miast liczących 200–500 tys. mieszkańców;
- w roku 2009 – dla mieszkańców miast liczących powyżej 200 tys. mieszkańców, zaś
- w roku 2007 były statystycznie istotne wyłącznie dla mieszkańców miast liczących 20–100 tys.

Innymi słowy, w żadnym z analizowanych okresów różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki między kobietami a mężczyznami nie były statystycznie istotne dla mieszkańców miast o liczbie mieszkańców 200–500 tys.

Ze względu na status rynku pracy najwyższym poziomem kapitału ludzkiego charakteryzują się osoby pracujące, następnie bezrobotne, a na końcu – bierni zawodowo (zobacz wykres 3.12.). Wniosek ten nie zmienia się w przypadku włączenia do analizy płci. Jedynym wyjątkiem są kobiety bezrobotne, które

⁸Na poziomie istotności 0,05.

Tabela 3.1. Poziom kapitału ludzkiego kobiet i mężczyzn według wieku, klasy miejscowości zamieszkania, statusu na rynku pracy oraz statusu społeczno-zawodowego

Wartości cech niezależnych	Płeć	Kapitał ludzki w 2007		Kapitał ludzki w 2009		Kapitał ludzki w 2011		Kapitał ludzki w 2013	
		średnia	bł. stand.	średnia	bł. stand.	średnia	bł. stand.	średnia	bł. stand.
Wiek									
15–24 lata	M	54,05	0,42	56,43	0,28	55,42	0,26	56,82	0,27
	K	55,36	0,40	57,94	0,27	57,72	0,26	58,90	0,27
25–34 lata	M	48,92	0,55	52,35	0,35	54,38	0,32	53,02	0,30
	K	51,70	0,52	53,72	0,35	55,70	0,31	56,64	0,29
35–44 lata	M	41,38	0,53	44,55	0,37	46,56	0,36	47,89	0,33
	K	41,53	0,54	45,08	0,38	47,27	0,36	49,00	0,34
45–59 lat	M	34,41	0,35	35,36	0,24	37,38	0,24	37,99	0,25
	K	35,10	0,34	36,32	0,25	38,16	0,25	39,17	0,25
60–64 lata	M	28,91	0,73	30,22	0,47	31,88	0,45	32,20	0,40
	K	28,16	0,64	29,66	0,43	30,42	0,36	32,07	0,35
65–69 lat	M	26,73	0,63	27,32	0,50	29,16	0,55	30,95	0,50
	K	24,79	0,51	25,34	0,39	27,93	0,49	29,01	0,42
70–74 lata	M	25,14	0,61	25,46	0,44	28,18	0,55	28,26	0,56
	K	22,25	0,41	23,56	0,30	25,03	0,37	24,69	0,41
75 lat i więcej	M	23,15	0,54	24,95	0,42	25,71	0,42	26,07	0,42
	K	19,41	0,34	20,37	0,25	22,00	0,25	22,47	0,25
Klasa miejscowości zamieszkania									
Miasta > 500 tys.	M	50,43	0,84	51,25	0,51	52,75	0,48	53,44	0,46
	K	49,79	0,72	50,34	0,48	50,57	0,45	51,73	0,44
Miasta 200–500 tys.	M	47,15	0,77	49,08	0,53	49,99	0,53	49,97	0,52
	K	45,51	0,71	47,83	0,52	49,27	0,50	48,58	0,53
Miasta 100–200 tys.	M	43,41	0,78	47,06	0,59	46,95	0,58	46,85	0,54
	K	42,84	0,74	43,83	0,59	43,25	0,54	45,30	0,53
Miasta 20–100 tys.	M	42,47	0,52	43,85	0,36	44,63	0,33	43,99	0,33
	K	40,44	0,49	41,46	0,35	43,19	0,34	43,15	0,34
Miasta do 20 tys.	M	39,29	0,59	41,60	0,42	43,73	0,41	43,31	0,41
	K	39,15	0,60	39,11	0,43	40,58	0,41	41,37	0,44
Wieś	M	34,60	0,32	37,21	0,23	38,68	0,23	39,28	0,22
	K	33,98	0,34	35,91	0,24	37,57	0,24	38,60	0,24
Status na rynku pracy									
Pracujący	M	43,47	0,30	45,67	0,20	47,18	0,19	47,44	0,18
	K	46,93	0,34	48,65	0,23	49,42	0,22	50,97	0,21
Bezrobotni	M	37,32	0,90	41,16	0,64	44,53	0,60	42,90	0,51
	K	39,62	0,87	41,79	0,65	48,55	0,59	46,20	0,54
Bierni zawodowo	M	36,12	0,39	37,12	0,28	37,32	0,27	37,41	0,27
	K	33,47	0,29	34,48	0,21	35,16	0,21	35,29	0,21
Status społeczno-zawodowy									
Prac. sektora publicznego	M	48,31	0,67	50,53	0,45	52,22	0,44	52,29	0,44
	K	53,01	0,55	54,12	0,38	54,20	0,36	55,82	0,35
Prac. sektora prywatnego	M	43,58	0,42	46,61	0,28	47,52	0,26	48,31	0,24
	K	47,19	0,51	49,56	0,35	49,82	0,31	51,52	0,30
Prywatni przedsiębiorcy	M	48,21	0,78	49,91	0,56	50,43	0,52	48,99	0,50
	K	49,62	1,31	53,60	0,97	54,51	0,84	53,86	0,73
Rolnicy	M	31,53	0,60	32,51	0,40	34,86	0,45	35,77	0,43
	K	30,19	0,58	31,77	0,50	33,63	0,42	34,40	0,43
Renciści	M	29,45	0,65	30,54	0,50	32,02	0,50	30,40	0,48
	K	26,44	0,57	25,95	0,39	27,71	0,42	27,79	0,44
Emeryci	M	26,78	0,35	27,87	0,25	29,33	0,27	29,76	0,26
	K	25,24	0,27	26,18	0,19	27,53	0,20	27,95	0,20
Uczniowie i studenci	M	56,36	0,44	59,79	0,31	57,43	0,30	59,84	0,31
	K	57,70	0,42	60,44	0,29	59,76	0,29	60,14	0,30

w roku 2011 charakteryzowały się wyższym poziomem kapitału ludzkiego niż pracujący mężczyźni. Zaobserwowana różnica w wyposażeniu w ten kapitał między tymi dwoma grupami była statystycznie istotna (na poziomie istotności 0,05).

Warto również zauważyć, że wśród osób pracujących i bezrobotnych to kobiety miały wyższy poziom kapitału ludzkiego (we wszystkich badanych okresach), natomiast wśród biernych zawodowo – mężczyźni. W grupie biernych zawodowo jest stosunkowo więcej kobiet starszych (różnice płci w długości życia), co wpływa na taki obraz różnic. Każdorazowo zaobserwowana różnica wyposażenia w ten zasób była statystycznie istotna (na poziomie istotności 0,05). Jedynym wyjątkiem były nieistotne statystycznie różnice między kobietami i mężczyznami bezrobotnymi w latach 2007 oraz 2009.

W grupach respondentów wyróżnionych według statusu społeczno-zawodowego we wszystkich analizowanych okresach kobiety charakteryzowały się większym niż mężczyźni kapitałem ludzkim wśród:

- osób pracujących w sektorze publicznym i w sektorze prywatnym,
- prywatnych przedsiębiorców,
- uczniów i studentów.

Wszystkie zaobserwowane różnice, w wyposażeniu w kapitał ludzki między kobietami i mężczyznami w wymienionych grupach według statusu społeczno-zawodowego, były statystycznie istotne⁹. Od powyższej prawidłowości zaobserwowano dwa wyjątki dotyczące grup bezrobotnych i studentów oraz studentek. W roku 2007 różnice między kobietami i mężczyznami wśród osób bezrobotnych na korzyść kobiet były statystycznie nieistotne. W 2009 oraz w 2013 roku nieistotne statystycznie okazały się być różnice w kapitale ludzkim studentów i studentek.

Natomiast mężczyźni charakteryzowali się wyższym od kobiet poziomem kapitału ludzkiego wśród:

- rolników (w latach 2007 i 2009),
- emerytów,
- rencistów,

przy czym różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki były statystycznie istotne we wszystkich grupach oprócz rolników w latach 2007 oraz 2009 (na poziomie istotności 0,05).

Biorąc pod uwagę status społeczno-zawodowy w każdym z analizowanych okresów, najwyższym poziomem kapitału ludzkiego charakteryzowały się uczennice i studentki, następnie uczniowie i studenci i kobiety pracujące w sektorze publicznym oraz pracujące jako prywatni przedsiębiorcy. Natomiast najniższym wyposażeniu w ten zasób są emerytki i rencistki oraz emeryci i renciści.

Analogiczne analizy przeprowadzono dla wieku oraz następujących cech: wielkość miejscowości zamieszkania, status na rynku pracy i statusu społeczno-zawodowego. Wyniki zestawiono w tabeli 3.2.

Zasadniczo najwyższym poziomem kapitału ludzkiego charakteryzowały się osoby najmłodsze, zaś najniższym – osoby najstarsze. Jednakże wystąpiły odchylenia od tej prawidłowości ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania oraz status społeczno-zawodowy.

W latach 2009, 2011 oraz 2013 w miastach liczących co najmniej 500 tys. mieszkańców najwyższy poziom kapitału ludzkiego miały osoby w wieku 24–34 lata, a następnie osoby w wieku 15–24 lata. Ta sama prawidłowość wystąpiła również w miastach liczących 200–500 tys. mieszkańców, ale tylko w roku 2011 oraz 2013. Wśród mieszkańców pozostałych miejscowości oraz wsi kapitał ludzki malał wraz z przechodzeniem do starszych grup wieku.

Wśród pracowników sektora publicznego najwyższym poziomem kapitału ludzkiego charakteryzowały się osoby w wieku 25–34 lata, następnie osoby w wieku 15–24 lata. Prawidłowość ta zaobserwowana została w latach 2009, 2011 oraz 2013. Podobne zaburzenie malejącego wraz z przechodzeniem do starszych grup wieku kapitału ludzkiego zaobserwowano wśród prywatnych przedsiębiorców w roku 2011. W tej grupie najwyższym kapitałem ludzki charakteryzowały się osoby w wieku 25–34, a następnie 15–24 lata.

⁹Na poziomie istotności 0,05;

Tabela 3.2. Poziom kapitału ludzkiego w grupach wieku według klasy miejscowości zamieszkania, statusu na rynku pracy oraz statusu społeczno-zawodowego

Wartości cech niezależnych	Grupa wieku	Kapitał ludzki w 2007		Kapitał ludzki w 2009		Kapitał ludzki w 2011		Kapitał ludzki w 2013	
		średnia	bł. stand.	średnia	bł. stand.	średnia	bł. stand.	średnia	bł. stand.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Klasa miejscowości zamieszkania									
Miasta > 500 tys.	15–24	64,00	0,75	63,22	0,54	60,10	0,54	60,81	0,63
	25–34	61,94	0,94	64,58	0,60	64,70	0,50	63,59	0,48
	35–44	54,70	1,32	55,87	0,78	57,43	0,74	59,40	0,60
	45–59	44,39	0,93	44,45	0,56	47,37	0,57	48,87	0,62
	60–64	33,64	1,78	36,84	1,19	38,08	1,00	40,91	0,91
	65–69	30,43	1,66	34,30	1,35	36,02	1,49	37,88	1,17
	70–74	26,82	1,35	30,80	1,00	34,03	1,19	34,88	1,44
	75+	28,49	1,22	29,08	0,76	30,30	0,80	32,50	0,83
Miasta 200–500 tys.	15–24	59,77	0,85	63,20	0,52	61,28	0,58	61,31	0,62
	25–34	57,69	1,07	60,86	0,67	64,09	0,63	62,71	0,64
	35–44	51,17	1,21	54,49	0,81	54,98	0,73	57,14	0,74
	45–59	39,93	0,85	39,93	0,58	43,51	0,58	44,28	0,64
	60–64	31,16	1,63	34,15	1,00	35,11	0,93	36,02	0,90
	65–69	27,89	1,18	29,51	1,03	33,13	1,19	33,64	1,02
	70–74	29,85	1,29	29,14	0,93	33,82	1,24	31,15	1,38
	75+	25,02	1,08	26,84	0,84	29,09	0,88	30,10	0,86
Miasta 100–200 tys.	15–24	56,84	0,90	59,70	0,69	55,70	0,70	59,35	0,64
	25–34	55,08	1,25	58,14	0,81	55,92	0,78	58,30	0,69
	35–44	45,94	1,25	50,75	1,05	52,56	0,95	51,11	0,80
	45–59	37,53	0,79	39,06	0,59	40,55	0,65	43,09	0,64
	60–64	31,88	1,67	33,54	1,37	33,83	0,98	34,94	0,83
	65–69	27,89	1,40	30,30	1,37	32,67	1,46	33,23	1,27
	70–74	25,36	1,11	25,46	0,84	25,49	1,07	28,48	1,24
	75+	24,07	1,10	24,94	0,78	25,67	0,70	25,61	0,62
Miasta 20–100 tys.	15–24	55,59	0,57	57,88	0,44	56,91	0,42	58,11	0,43
	25–34	53,11	0,81	53,29	0,54	55,76	0,46	55,39	0,45
	35–44	43,52	0,86	47,33	0,58	49,99	0,52	49,87	0,51
	45–59	35,96	0,51	37,41	0,37	38,89	0,36	39,31	0,37
	60–64	30,38	1,00	30,72	0,62	31,59	0,55	32,63	0,54
	65–69	26,77	0,83	26,95	0,63	30,58	0,84	31,57	0,68
	70–74	23,89	0,69	24,74	0,52	27,19	0,54	26,24	0,55
	75+	21,72	0,64	23,53	0,49	23,99	0,44	24,06	0,44
Miasta do 20 tys.	15–24	52,98	0,83	55,85	0,56	56,47	0,52	56,76	0,60
	25–34	47,15	1,00	50,71	0,68	54,17	0,59	53,46	0,62
	35–44	40,70	0,92	43,85	0,70	45,21	0,70	48,15	0,68
	45–59	34,51	0,63	35,80	0,44	37,21	0,42	38,58	0,47
	60–64	28,37	1,12	28,33	0,64	31,29	0,69	32,59	0,61
	65–69	26,69	1,05	25,79	0,77	28,08	0,77	30,06	0,79
	70–74	24,24	1,19	23,82	0,57	25,34	0,76	26,42	0,96
	75+	19,17	0,62	20,99	0,60	22,45	0,55	22,55	0,53
Wieś	15–24	50,75	0,47	53,80	0,30	54,68	0,29	56,54	0,28
	25–34	41,91	0,57	45,69	0,38	48,44	0,34	48,87	0,32
	35–44	33,85	0,47	37,22	0,33	39,42	0,33	41,72	0,32
	45–59	29,24	0,31	30,52	0,23	32,20	0,23	33,13	0,22
	60–64	23,95	0,65	25,40	0,44	26,11	0,39	26,49	0,34
	65–69	21,43	0,47	22,08	0,30	23,01	0,37	24,15	0,36
	70–74	20,01	0,38	20,75	0,26	21,25	0,31	21,74	0,36
	75+	16,86	0,27	17,41	0,22	18,89	0,22	18,80	0,22

Tabela 3.2.

[c.d.]

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Status na rynku pracy									
Pracujący	15–24	55,12	0,70	57,03	0,45	56,19	0,45	57,25	0,43
	25–34	52,24	0,43	54,61	0,28	56,64	0,24	56,88	0,23
	35–44	43,45	0,43	46,65	0,29	48,38	0,28	50,35	0,26
	45–59	38,67	0,33	39,26	0,22	40,63	0,21	41,58	0,22
	60–64	35,82	1,43	38,12	0,93	36,49	0,72	37,61	0,63
	65–69	31,01	2,09	33,97	1,29	40,62	1,79	38,47	1,32
	70–74					39,82	2,33	31,35	2,05
	75+					36,52	3,29	43,14	3,10
Bezrobotni	15–24	51,32	1,13	51,94	0,93	53,75	0,71	54,04	0,67
	25–34	43,09	1,38	47,91	0,86	52,81	0,67	49,82	0,63
	35–44	33,55	1,20	37,18	0,74	42,91	1,04	41,41	0,73
	45–59	30,19	0,82	30,79	0,59	35,21	0,70	34,52	0,58
	60–64							30,76	1,59
Bierni zawodowo	15–24	55,12	0,32	57,70	0,22	57,25	0,21	58,74	0,22
	25–34	43,13	0,93	46,55	0,69	46,87	0,68	46,97	0,59
	35–44	32,09	0,76	35,15	0,67	37,41	0,62	37,38	0,62
	45–59	28,50	0,30	29,30	0,22	30,80	0,25	31,30	0,27
	60–64	26,56	0,45	27,89	0,30	29,24	0,28	30,20	0,27
	65–69	25,24	0,41	25,15	0,29	26,77	0,31	28,85	0,31
	70–74	23,12	0,35	23,92	0,24	25,62	0,30	25,84	0,34
	75+	20,80	0,31	21,81	0,22	23,12	0,22	23,42	0,22
Status społeczno-zawodowy									
Prac. sektora publicznego	15–24	63,73	1,73	60,94	1,15	60,87	1,15	61,42	1,22
	25–34	61,40	0,75	62,56	0,51	62,80	0,45	63,57	0,47
	35–44	50,27	0,77	54,37	0,53	56,64	0,53	58,53	0,49
	45–59	43,84	0,61	45,31	0,42	46,59	0,40	47,52	0,40
	60–64			45,13	1,97	41,20	1,81	43,68	1,38
Prac. sektora prywatnego	15–24	54,14	0,83	56,18	0,59	55,41	0,52	57,31	0,51
	25–34	50,01	0,56	54,14	0,36	55,69	0,31	56,27	0,28
	35–44	41,17	0,61	45,26	0,43	46,87	0,38	48,82	0,34
	45–59	37,26	0,52	38,06	0,33	38,55	0,31	40,20	0,33
	60–64			40,23	2,06	35,98	1,22	36,29	0,99
Prywatni przedsiębiorcy	15–24	61,13	2,38	61,23	2,29	60,21	2,93	57,21	2,63
	25–34	54,28	1,27	56,33	0,91	61,20	0,79	57,49	0,79
	35–44	48,08	1,31	51,61	0,87	50,19	0,76	52,73	0,66
	45–59	44,11	1,02	45,39	0,78	45,61	0,63	45,12	0,65
	60–64			47,93	2,47	40,66	2,74	40,37	2,24
Rolnicy	15–24	45,21	2,78	43,64	3,00	53,69	1,93	52,66	1,95
	25–34	35,21	0,97	37,77	0,83	41,02	0,68	42,60	0,75
	35–44	30,54	0,71	33,77	0,52	35,04	0,53	37,20	0,55
	45–59	27,96	0,50	29,15	0,37	29,77	0,32	30,64	0,33
	60–64							28,47	1,23
Renciści	15–24	56,87	1,17	58,22	0,88	56,42	0,87	58,37	1,22
	25–34	34,58	2,89	40,12	2,79	45,97	2,30	41,46	2,09
	35–44	26,77	1,20	29,74	0,91	34,43	1,32	33,63	1,19
	45–59	25,31	0,35	26,64	0,32	28,36	0,35	28,91	0,39
	60–64	22,97	0,77	24,45	0,55	26,08	0,55	25,64	0,47
	65–69	23,26	1,16	20,76	0,52	23,50	0,77	24,51	0,80
	70–74	21,66	1,02	21,14	0,44	21,80	0,60	20,93	0,55
	75+	17,85	0,61	18,38	0,36	19,42	0,35	19,64	0,44
Emeryci	45–59	25,31	0,35	26,64	0,32	28,36	0,35	28,91	0,39
	60–64	22,97	0,77	24,45	0,55	26,08	0,55	25,64	0,47
	65–69	23,26	1,16	20,76	0,52	23,50	0,77	24,51	0,80
	70–74	21,66	1,02	21,14	0,44	21,80	0,60	20,93	0,55
	75+	17,85	0,61	18,38	0,36	19,42	0,35	19,64	0,44

Aby zbadać łączny wpływ rozpatrywanych cech tzn. płci, wieku, klasy miejscowości zamieszkania oraz statusu na rynku pracy na różnicowanie się kapitału ludzkiego w Polsce w 2013 roku, oszacowano liniowy model regresji dwupoziomowej z losowym wyrazem wolnym. Poziom pierwszy analizy stanowili członkowie gospodarstw domowych, zaś poziom drugi – ich gospodarstwa domowe. Zastosowanie modelu dwupoziomowego było konieczne ze względu na przypuszczenie, że kapitał ludzki członków tego samego gospodarstwa domowego jest skorelowany. Aby potwierdzić to przypuszczenie, dla wskaźnika kapitału ludzkiego w roku 2013 obliczono współczynnik korelacji wewnątrzgrupowej (ang. intraclass correlation coefficient). Uzyskana wartość na poziomie 0,588 jest wielkością znaczącą, tzn. wpływ przynależności do gospodarstwa domowego na poziom kapitału ludzkiego jest na tyle duży, że nie należy go ignorować. Ponadto w takiej sytuacji stosowanie klasycznego (jednopoziomowego) modelu regresji prowadzić może do nieprawidłowych wyników.

Oceny parametrów efektów stałych dla ostatecznego modelu oszacowanego metodą *residual maximum likelihood* (REML)¹⁰ zestawiono w tabeli 3.3.

Tabela 3.3. Oceny parametrów efektów stałych w modelu regresji dwupoziomowej z losowym wyrazem wolnym, *Diagnoza Społeczna 2013*

Cechy demograficzne, społeczne i ekonomiczne	Ocena parametru	Błąd standardowy	Istotność
Stała	17,77	0,21	0,000
Status na rynku pracy			
Pracujący	6,06	0,12	0,000
Bezrobotni	3,31	0,22	0,000
Bierni zawodowo	ref.		
Wiek			
15–24	32,42	0,20	0,000
25–34	26,09	0,21	0,000
35–44	17,47	0,22	0,000
45–59	10,08	0,20	0,000
60–64	6,88	0,23	0,000
65–69	4,58	0,25	0,000
70–74	2,17	0,23	0,000
75+	ref.		
Status na rynku pracy i płeć			
Pracujący mężczyzna	–1,52	0,09	0,000
Pracująca kobieta	ref.		
Bezrobotny mężczyzna	–1,79	0,28	0,000
Bezrobotna kobieta	ref.		
Bierny zawodowo mężczyzna	0,89	0,11	0,000
Bierna zawodowo kobieta	ref.		
Klasa miejscowości			
Miasta o liczbie mieszkańców 500 tys. i więcej	13,58	0,27	0,000
Miasta o liczbie mieszkańców 200–500 tys.	10,82	0,27	0,000
Miasta o liczbie mieszkańców 100–200 tys.	8,31	0,30	0,000
Miasta o liczbie mieszkańców 20–100 tys.	6,36	0,22	0,000
Miasta o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys.	4,62	0,25	0,000
Wieś	ref.		

¹⁰ Modele regresji wielopoziomowej estymuje się iteracyjnie. Oznacza to, że rozpoczyna się od modelu jedynie ze stałą i w kolejnych krokach włącza się do modelu kolejne zmienne, podejmując jednocześnie decyzje o uwzględnieniu efektów stałych i/lub losowych. Jakość oszacowanych modeli ocenia się na podstawie kryteriów informacyjnych i za pomocą testu ilorazu wiarygodności.

Uzyskane rezultaty są zgodne z wynikami wcześniejszych analiz opisowych. Potwierdzają zatem, że pod względem kapitału ludzkiego istotnie różnią się między sobą osoby:

- różnym statusie na rynku pracy – w porównaniu do biernych zawodowo osoby pracujące mają przeciętnie o 6 punktów wyższy kapitał ludzki, zaś osoby bezrobotne – o 3 punkty wyższy;
- aktywne zawodowo kobiety (zarówno pracujące, jak i bezrobotne) charakteryzują się wyższym kapitałem ludzkim niż mężczyźni o tym samym statusie na rynku pracy, przy czym różnice są większe dla osób bezrobotnych; wśród osób biernych zawodowo to mężczyźni charakteryzują się wyższym poziomem kapitału ludzkiego, choć różnica jest zdecydowanie mniejsza niż wśród aktywnych zawodowo;
- w różnych wieku – prawidłowością jest, że im młodsza osoba, tym kapitał ludzki jest wyższy, przy czym osoby w wieku 15–44 wyraźnie odróżniają się od pozostałych grup;
- a także gospodarstwa domowe z różnych klas miejscowości zamieszkania – im większa miejscowość zamieszkania, tym kapitał ludzki członków gospodarstw domowych jest wyższy, przy czym miasta liczące ponad 200 tys. mieszkańców odróżniają się zdecydowanie od pozostałych grup.

3.4. Kapitał ludzki osób dorosłych – Polska na tle krajów europejskich

W tym punkcie prezentujemy różnice w poziomie kapitału ludzkiego między krajami europejskimi, korzystając ze sposobu jego pomiaru zaproponowanego w Międzynarodowym Badaniu Kompetencji Osób Dorosłych.

Międzynarodowe Badanie Kompetencji Osób Dorosłych (PIAAC) będące swego rodzaju kontynuacją badania *Adult Literacy and Life Skills (ALL) Survey* przeprowadzono w 22 krajach OECD (OECD 2013). Głównym celem badania PIAAC był pomiar umiejętności w trzech obszarach: szczególności rozumienia tekstu, umiejętności matematycznych oraz rozwiązywania problemów w świecie nowych technologii. Badano, jak posiadane kompetencje są wykorzystywane w pracy zawodowej, jaki jest ich wpływ na sukces indywidualny, a także społeczno-gospodarczy kraju oraz jaka jest efektywność systemu edukacji i uczenia się przez całe życie.

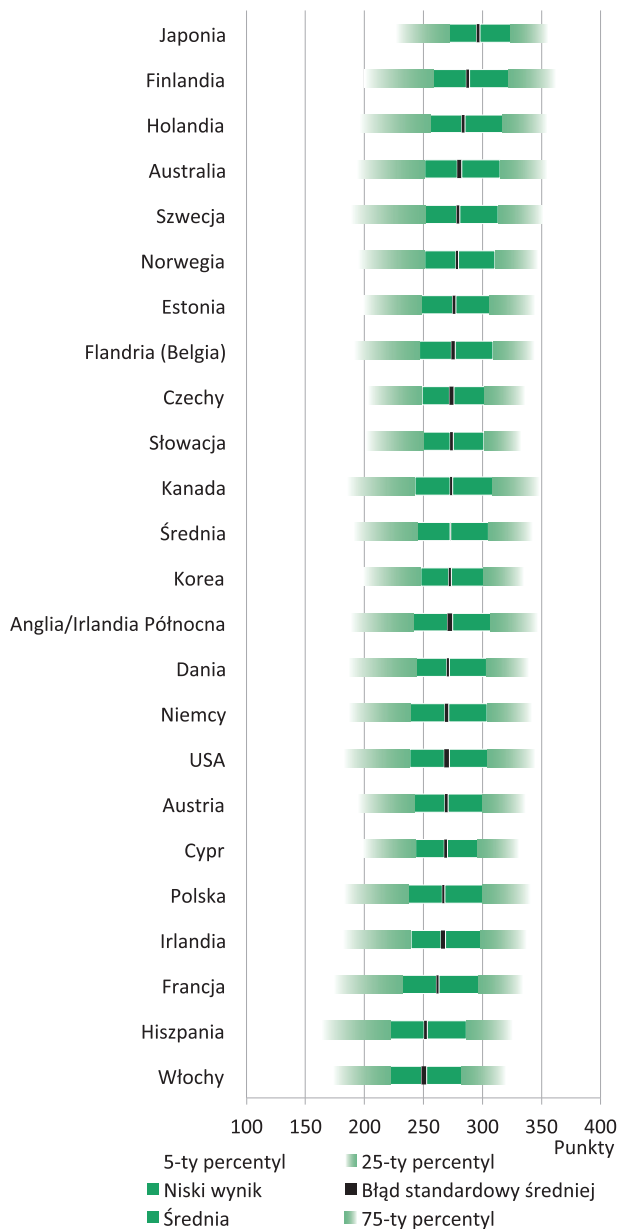
Wyniki tego badania pokazują, że Polska znalazła się w grupie trzech krajów (wraz z Irlandią i Stanami Zjednoczonymi) (wykresy 3.14–3.16), które we wszystkich trzech badanych obszarach uzyskały wyniki poniżej średniej. Do grupy tej zaliczyć można też Włochy i Hiszpanię, które w obszarze rozumienia tekstu oraz umiejętności matematycznych także uzyskały wyniki poniżej średniej (w obu tych krajach umiejętności związane z rozwiązywaniem problemów w świecie nowych technologii nie były badane).

Uwzględnienie w analizach płci pokazuje, że w obszarze umiejętności rozumienia tekstu są kraje, w których lepsze wyniki uzyskują kobiety oraz kraje, w których lepsze wyniki uzyskują mężczyźni. Do grupy tych pierwszych zaliczyć można obok Polski, Finlandię, Estonię, Słowację, Danię, Francję i Włochy. Jednakże zaobserwowane różnice były statystycznie istotne tylko w Polsce. Natomiast korzystne i statystycznie istotne na rzecz mężczyzn wyniki zaobserwowano w Japonii, Holandii, Norwegii, Korei, Czechach, Niemczech, Austrii i Hiszpanii.

Jeśli chodzi o umiejętności matematyczne we wszystkich badanych krajach lepsze wyniki uzyskiwali mężczyźni. Jednakże w Polsce różnice płci były najmniejsze (1,9 pkt) i statystycznie nieistotne. Podobnie było jeszcze tylko na Słowacji, gdzie różnica w wynikach mężczyzn i kobiet była drugą najmniejszą z kolei i również statystycznie nieistotną.

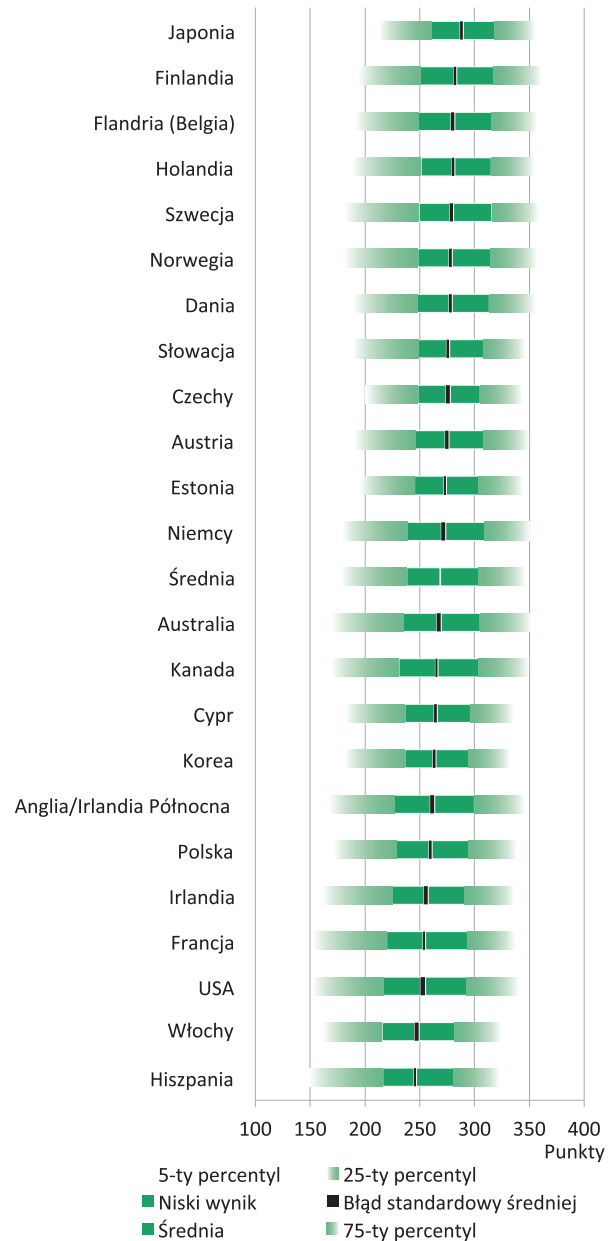
Polska zajmuje ostatnie miejsce w rankingu badanych krajów pod względem umiejętności rozwiązywania problemów w świecie nowych technologii. Uwzględnienie w tej analizie płci nie zmienia tego wniosku. Umiejętności zarówno Polek jak i Polaków w analizowanym obszarze są najniższe wśród analizowanych populacji.

Analiza posiadanych umiejętności z uwzględnieniem wieku pokazuje, że Polska znajduje się wśród krajów o jednej z największych różnic między najmłodszymi a najstarszymi badanymi w odniesieniu



Źródło: OECD 2013

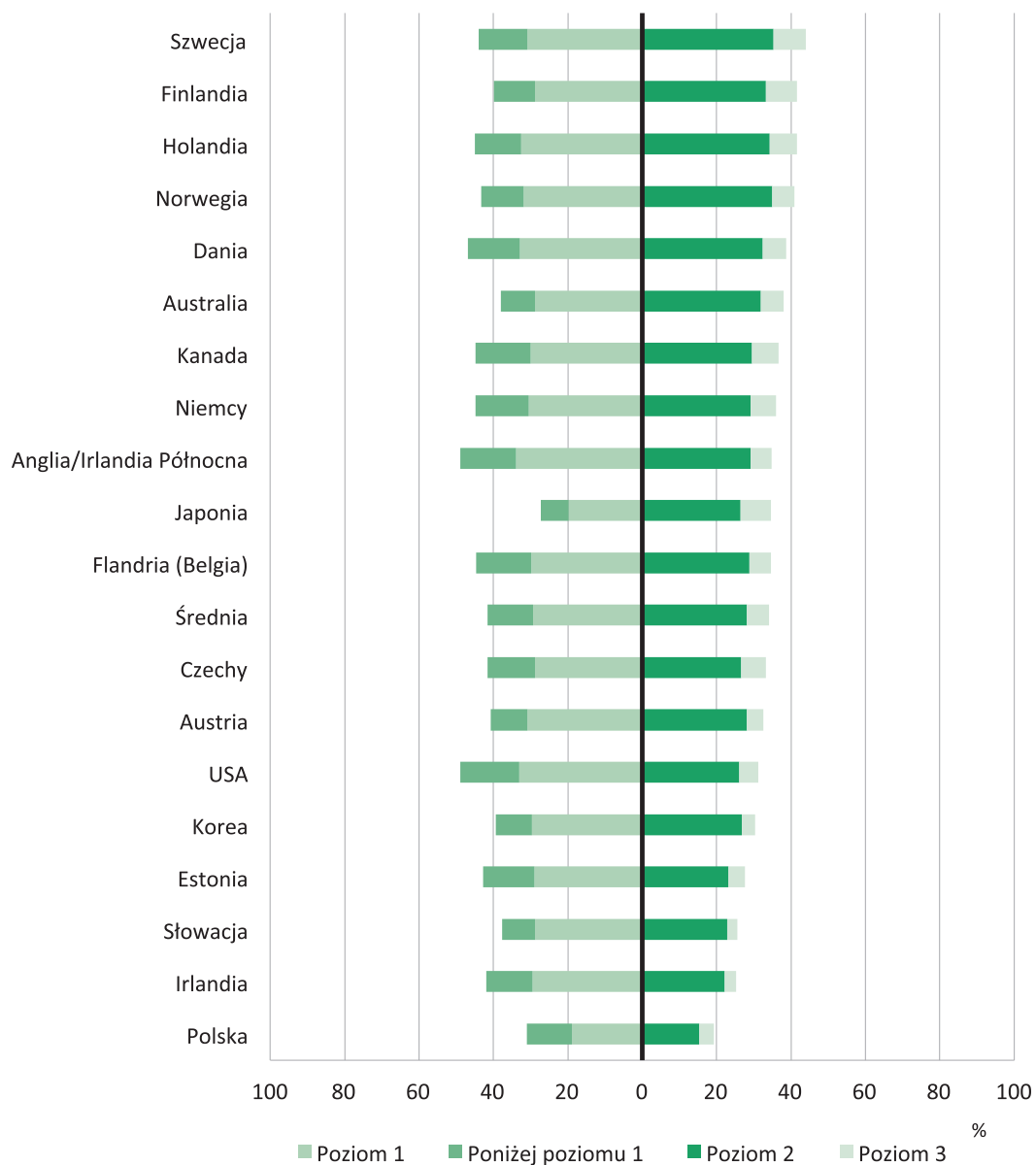
Wykres 3.14. Przeciętne wyniki w rozumieniu tekstu



Wykres 3.4.15. Przeciętne wyniki w umiejętnościach matematycznych

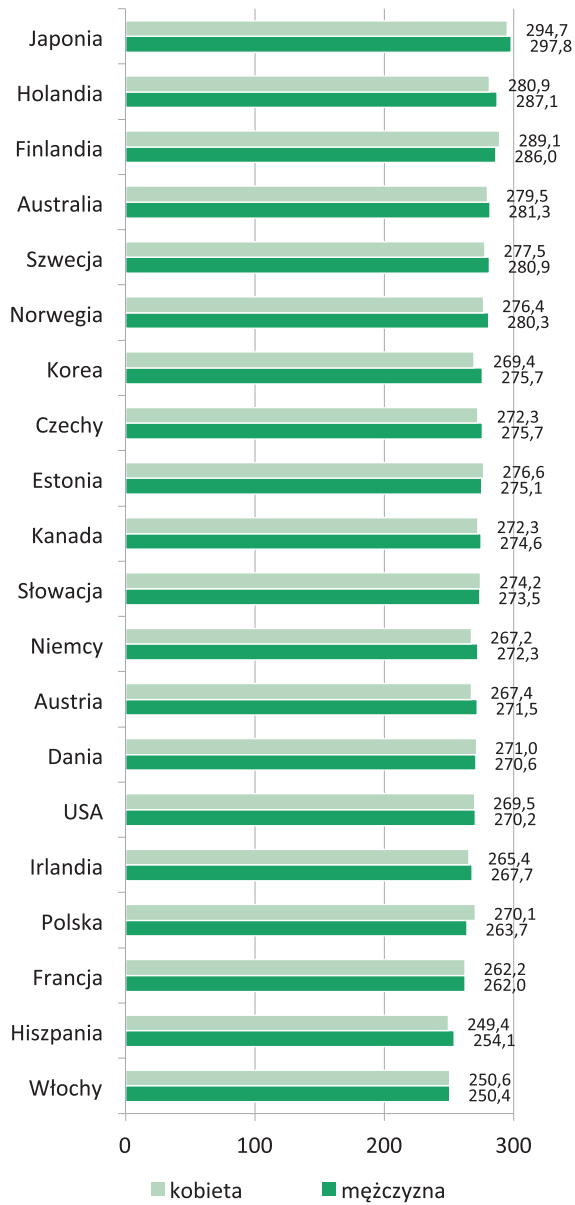
do poziomu umiejętności matematycznych oraz rozumienia tekstu oraz jednej z najmniejszych różnic w obszarze rozwiązywania problemów w świecie nowych technologii. Te wyniki pokazują, że młodzi dorośli Polacy radzą sobie lepiej z rozumieniem tekstu niż ich rówieśnicy z 9 krajów. Jednakże pod względem umiejętności matematycznych, pomimo jednej z największych różnic międzygeneracyjnych, zarówno młodzi dorośli, jak i najstarsi badani lokują się w ostatniej ćwiartce rankingu.

Analiza poziomu umiejętności rozwiązywania problemów w świecie nowych technologii według grup wieku pokazuje natomiast, że różnice międzygeneracyjne są niewielkie. Jest to wynik sam w sobie bardzo dobry, jednakże jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że poziom tych umiejętności jest jednym z najniższych (najniższy w przypadku osób najstarszych, i drugi najgorszy w przypadku osób najmłodszych) wśród badanych krajów, to wymowa tego wyniku zmienia się znacząco.



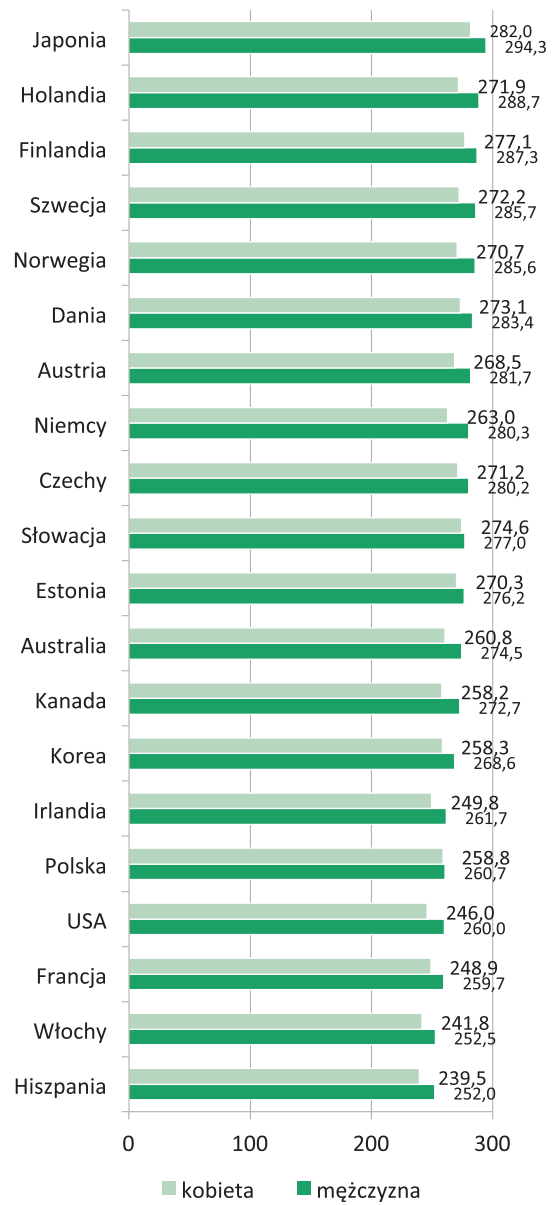
Źródło: OECD 2013

Wykres 3.16. Przeciętne wyniki w rozwiązywaniu problemów w świecie nowych technologii



Źródło: OECD 2013

Wykres 3.17. Rozumienie tekstu według płci

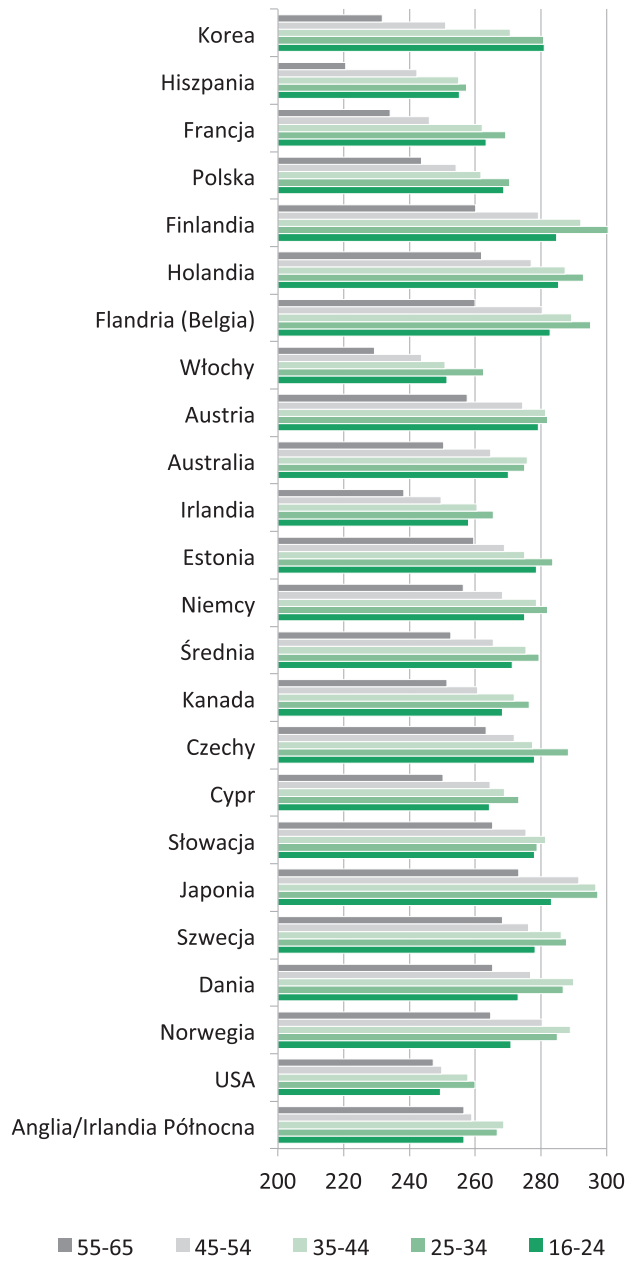


Wykres 3.18. Umiejętności matematyczne według płci



Kraje posortowano według malejącej sumy odsetków mężczyzn z poziomu 2 i 3.
 Źródło: OECD 2013.

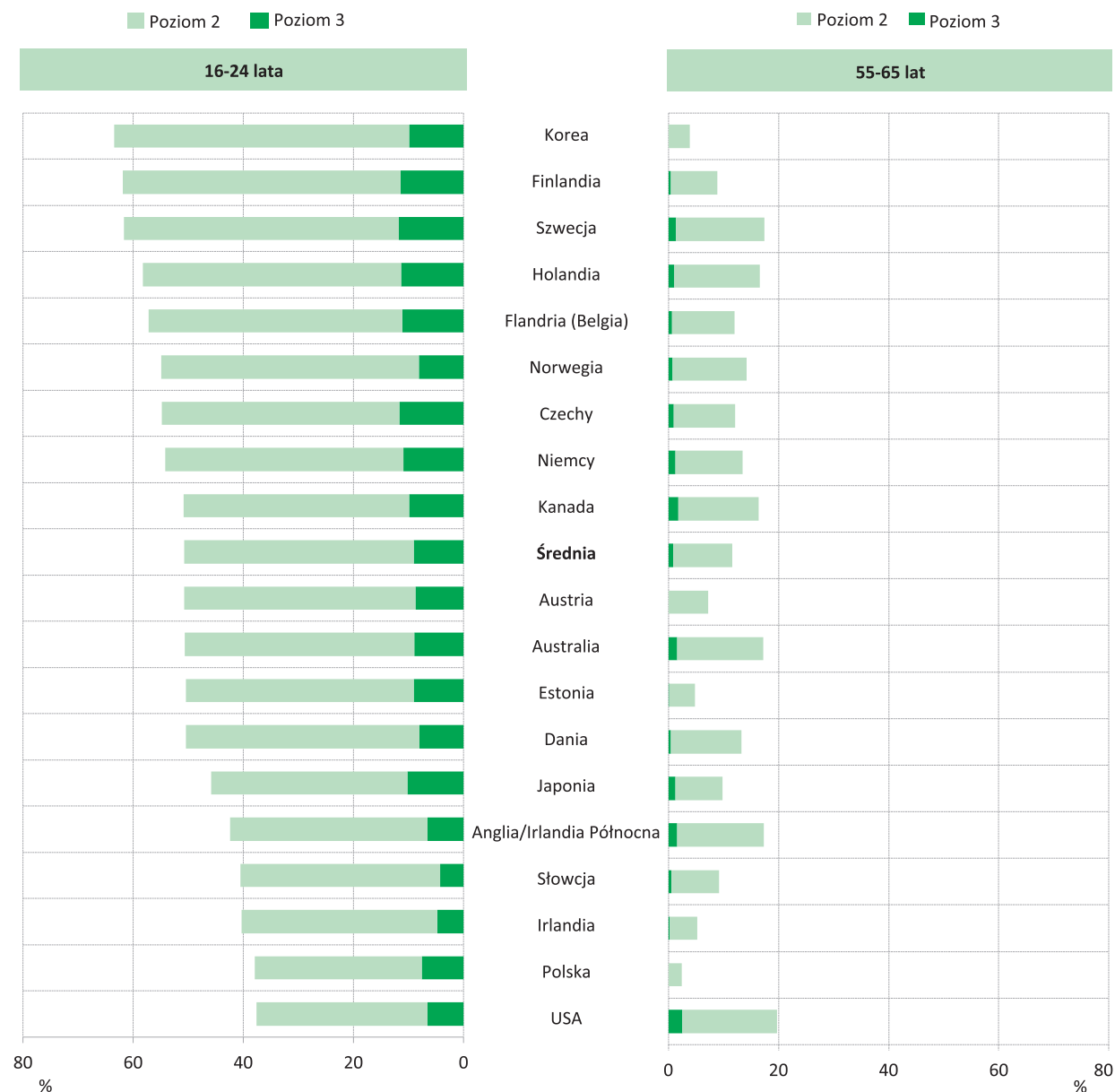
Wykres 3.19. Rozwiązywania problemów w świecie nowych technologii według płci



Źródło: OECD 2013

Wykres 3.20. Rozumienie tekstu według grup wieku

Wykres 3.21. Umiejętności matematyczne według grup wieku



* Kraje posortowano według malejącej sumy odsetków osób w wieku 16–24 lata oraz 55–65 lat z poziomu 2 i 3.
 Źródło: OECD 2013.

Wykres 3.22. Rozwiązywania problemów w świecie nowych technologii według grup wieku

3.5. Podsumowanie

W tej edycji badania nieznacznie zmodyfikowaliśmy indeks kapitału ludzkiego. Nie tylko rozszerzyliśmy go o aspekt zdrowotny w ujęciu subiektywnym, ale także zmodyfikowaliśmy wskaźniki korzystania z technologii informacyjnych. Zamiast mierzyć poziom korzystania z komputera oraz wyszukiwarki internetowej uwzględnione zostało w pomiarze korzystanie z Internetu. Zmiany te w przypadku wskaźnika korzystania z internetu wynikały z charakteru czasu, w którym żyjemy. Owszem korzystanie z komputera jest ważne, ale coraz częściej ten tradycyjny komputer zastępujemy urządzeniem innego typu, ale podobnych właściwościach. Włączenie do analiz wskaźnika samooceny stanu zdrowia było konsekwencją coraz częstszego uwzględniania stanu zdrowia w badaniach mających na celu ocenę poziomu kapitału ludzkiego, jakości życia, czy poziomu ubóstwa. W poprzedniej edycji zmienna mierząca poziom zado-

wolonia ze zdrowia była ujęta w analizie, ale nie wchodziła w skład indeksu. W tym zakresie wyniki są nowe, niemniej jednak pokazują, że również w tym wymiarze kapitał ludzki polskiego społeczeństwa poprawia się.

Rezultaty analiz na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013* potwierdziły kontynuację tendencji wzrostowej kapitału ludzkiego polskiego społeczeństwa. Wynika ona przede wszystkim z coraz lepszej znajomości nowoczesnych technologii informatycznych we wszystkich grupach społecznych. Inne składowe kapitału ludzkiego (znajomość języka angielskiego, uczestnictwo w kształceniu ustawicznym) wskazują na stagnację bądź nawet regres odpowiednich wartości względem wyników badań prowadzonych w poprzednich latach.

W 2013 roku utrzymały się zasadnicze, korzystne dla osób młodszych, różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki między tą grupą i grupą osób starszych. Jest to dobry sygnał, który pokazuje, że kolejne roczniki wchodzące na rynek pracy będą w stanie sprostać wymaganiom narzuconym przez nowoczesne technologie. Jednakże powiększenie się różnic w poziomie kapitału ludzkiego między grupami wieku mobilnego i niemobilnego jest niepokojące – istnieje zagrożenie narastania dysproporcji. Potwierdza to kluczową rolę kształcenia ustawicznego – zwłaszcza w starszych grupach wieku – w przeciwdziałaniu tej zmianie. Ten wynik pokazuje również, iż zatrzymanie na rynku pracy osób w starszych grupach wieku produkcyjnego – uznawane za konieczne w celu przeciwdziałania wielorakim skutkom zmiany struktur wieku ludności – wymaga znaczącego wysiłku w celu poprawy ich kapitału.

Wśród osób w wieku do 59 lat kobiety są lepiej wyposażone w kapitał ludzki, natomiast wśród osób w wieku co najmniej 60 lat różnice stają się niekorzystne dla kobiet.

Analiza wyników porównawczych badań międzynarodowych dorosłych uwidacznia, że różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki osób młodszych i starszych występują we wszystkich krajach europejskich. Stopień zróżnicowania umiejętności cywilizacyjnych między grupami wieku jednak znacznie różni się między krajami i wynika głównie z poziomu kompetencji cywilizacyjnych osób najstarszych, a nie najmłodszych. Zróżnicowanie to jest największe w tych krajach, w których osoby najstarsze są stosunkowo najstłabiej na tle innych krajów europejskich wyposażone w te umiejętności, zaś najmniejsze – w krajach, gdzie poziom umiejętności cywilizacyjnych osób najstarszych jest najwyższy względem pozostałych krajów europejskich. Oznacza to, że inwestowanie w poprawę umiejętności cywilizacyjnych osób starszych powinno sprzyjać zmniejszeniu nierówności w poziomie kapitału ludzkiego.

Analiza kapitału ludzkiego ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania pokazała, że niekorzystne dla mieszkańców wsi różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki nieznacznie się zmniejszyły, choć nadal w tej grupie poziom kapitału ludzkiego jest najniższy. Mimo wzrostu poziomu kapitału ludzkiego utrzymuje się niska pozycja osób pracujących w rolnictwie w relacji do innych grup społeczno-zawodowych. To podkreśla, że konieczne są inwestycje w kapitał ludzki na obszarach wiejskich. Wyższy poziom kapitału ludzkiego na wsi jest niezbędny do adoptowania nowoczesnych technologii przez gospodarstwa rolne.

Analiza kapitału ludzkiego ze względu na status na rynku pracy pokazuje, że istotną rolę w jego kształtowaniu odgrywa fakt uczestnictwa w rynku pracy. Osoby pracujące lub nawet bezrobotne mają znacząco wyższe kompetencje niż ci, którzy pozostają poza rynkiem pracy. Niepokojące jest jednak to, że w dalszym ciągu narasta dysproporcja w poziomie kapitału ludzkiego między aktywnymi a biernymi zawodowo. Konieczność wzrostu zatrudnienia w Polsce wymaga również aktywizacji osób pozostających poza rynkiem pracy, a to może być trudne ze względu na rosnące różnice w poziomie kapitału ludzkiego.

Wyniki analiz pokazały również, że największym zasobem kapitału ludzkiego charakteryzują się studenci. W trakcie studiów zdobywają oni konieczne umiejętności posługiwania się bazą wiedzy dostępną dzięki nowoczesnym technologiom. Należy jednak pamiętać, że w kolejnych latach będą oni musieli wykorzystywać zdobyte umiejętności w pracy. Niestety coraz częściej pojawiają się głosy, że uczelnie nie przygotowują właściwie do wykorzystywania zdobytej wiedzy w praktyce.

Literatura

- Browne M.W., Cudeck, R. (1992). Alternative ways of assessing model fit. *Sociological Methods and Research*, vol. 21, 230–258.
- Callander E., Schofield D., Shrestha R. (2012). Towards a holistic understanding of poverty: a new multidimensional measure of poverty for Australia. *Health Society Review*, vol. 21, no. 2, 141–155.
- Linting M., Meulman J.J., Groenen P.J.F., Van der Kooij A.J. (2007). Nonlinear principal component analysis: Introduction and Application. *Psychological Methods*, vol. 13, no. 3, 336–358.
- OECD (2001). *The Well-being of Nations. The Role of Human and Social Capital*, OECD Publishing.
- OECD (2013). *OECD Skills Outlook 2013. First Results from the Survey of Adult Skills*. OECD Publishing. doi: 10.1787/9789264204256-en

4. Sytuacja materialna gospodarstw domowych osób starszych

*Tomasz Panek, Irena E. Kotowska,
Anna Sączewska-Piotrowska*

4.1. Wstęp

Dochody są głównym miernikiem poziomu zamożności gospodarstw domowych i podstawowym czynnikiem warunkującym zaspokojenie ich potrzeb. Prawie zawsze badane populacje gospodarstw domowych składają się z gospodarstw domowych o różnej liczebności i składzie demograficznym, niejednorodnych pod względem potrzeb konsumpcyjnych. Tym samym, aby dochód (wydatki) gospodarstwa domowego prawidłowo spełniał rolę miernika możliwości zaspokojenia potrzeb porównywalnego dla gospodarstw domowych niejednorodnych pod względem potrzeb konsumpcyjnych, powinien on zostać skorygowany ze względu na poziom ich potrzeb. Najprostszym rozwiązaniem jest przyjęcie, że wszystkie osoby w gospodarstwie domowym mają te same potrzeby i korygowanie dochodu gospodarstwa domowego przez jego podzielenie przez liczbę osób w gospodarstwie domowym. Rozwiązanie to posiada jednak dwie zasadnicze wady. Przede wszystkim przyjmuje się tutaj nierealistyczne założenie, że zarówno zakres potrzeb jak i ich poziom, a tym samym wielkość środków pieniężnych potrzebnych na ich zaspokojenie są dla osób dorosłych oraz dzieci w różnym wieku takie same. Ponadto rozwiązanie to pomija występowanie pewnych oszczędności związanych ze wspólnym zamieszkiwaniem i gospodarowaniem członków gospodarstwa domowego (np. wspólne opłacanie czynszu, użytkowanie telewizora, pralki czy też zmywarki). Powoduje to rozkładanie się istotnej części stałych wydatków gospodarstw domowych na większą liczbę osób. Dochody zapewniające zaspokojenie tego samego poziomu potrzeb nie wzrastają tym samym proporcjonalnie do zwiększającej się liczby osób w gospodarstwie. Przykładowo, zapewnienie tego samego poziomu zaspokojenia potrzeb gospodarstwa domowego składającego się z czterech osób jak gospodarstwa domowego jednoosobowego nie wymaga czterokrotnie wyższych dochodów (wydatków). Zjawisko zmniejszania się kosztów jednostkowych funkcjonowania gospodarstwa domowego wraz ze wzrostem jego wielkości nazywane jest zjawiskiem korzyści skali lub też ekonomii skali (Szulc, 2013).

O wiele bardziej prawidłowe od korygowania dochodów gospodarstw domowych przez ich dzielenie przez liczbę osób w gospodarstwie, jest ich korygowanie przy wykorzystaniu tzw. skal ekwiwalentności. Skale ekwiwalentności są parametrami pozwalającymi na pomiar wpływu wielkości i charakterystyk demograficznych gospodarstw domowych na poziom ich potrzeb, a tym samym na różnice w wielkości dochodów (wydatków) niezbędnych do osiągnięcia tego samego poziomu zaspokojenia potrzeb przez te gospodarstwa domowe. Skala ekwiwalentności dla gospodarstwa domowego danego typu mówi, ile razy należałoby zmniejszyć lub zwiększyć jego dochód, aby osiągnęło ono ten sam poziom zaspokojenia potrzeb, co gospodarstwo standardowe stanowiące punkt odniesienia porównań. Najczęściej takim standardowym gospodarstwem domowym o skali ekwiwalentności równej 1 jest gospodarstwo jednoosobowe¹.

¹Sposób szacunku skal ekwiwalentności został przedstawiony w Załączniku 2.

Sytuacja materialna gospodarstw domowych jest oceniana na podstawie pozyskiwanych przez nie dochodów. Najbardziej adekwatną kategorią dochodu dla badania nierówności rozkładu dochodów jest tutaj dochód ekwiwalentny, dający podstawy do porównania dochodów gospodarstw o różnym składzie demograficznym.

Analizy rozkładu dochodów prowadzone są z perspektywy przebiegu życia, tutaj mającej odzwierciedlenie w wieku głowy gospodarstwa domowego. Głównym przedmiotem rozważań są gospodarstwa domowe osób starszych, tj. takich, w których głowa miała 60 lat i więcej, przy czym ich sytuacja materialna jest rozpatrywana zarówno na tle sytuacji materialnej całej badanej populacji gospodarstw domowych jak i grupy gospodarstw domowych, w których głowa miała mniej niż 60 lat. Rozważania te poprzedza analiza zróżnicowania dochodów w grupach gospodarstw wyodrębnionych ze względu na wiek głowy gospodarstwa: 25–34 lata, 35–44 lata, 45–59 lat oraz 60 i więcej lat. Wyodrębnione grupy wieku odzwierciedlają kolejne fazy przebiegu życia. Pierwsza faza dotyczy okresu, w którym rozpoczyna się praca zawodowa i jednocześnie następuje tworzenie rodziny, druga dotyczy rozwoju rodziny i stabilizowania pozycji na rynku pracy, następny etap to stabilizacja zawodowa i rodzinna. Ostatnia grupa wieku związana jest z fazą życia rodzinnego, w której dorosłe dzieci opuszczają dom rodziców (faza „pustego gniazda”) i kończenia aktywności zawodowej. Fazy te charakteryzują się odmiennym poziomem dochodów osiągniętych przez głowę gospodarstwa i jego partnerkę/partnera oraz składem gospodarstwa (liczba i wiek członków gospodarstwa).

Do pomiaru nierówności rozkładu dochodów gospodarstw domowych zostały zastosowane następujące mierniki: współczynnik zróżnicowania decylogowego, współczynnik Giniego oraz współczynnik zróżnicowania kwintylogowego.

Współczynnik zróżnicowania decylogowego definiowany jako stosunek decyla dziewiątego do decyla pierwszego w rozkładzie dochodów, zatem w pomiarze stopnia nierówności rozkładu dochodów bierze pod uwagę wyłącznie dochody 10% gospodarstw domowych o najniższych dochodach i 10% gospodarstw o najwyższych dochodach, czyli skrajnych grup dochodowych. Współczynnik Giniego natomiast ocenia stopień odchylenia rozkładu dochodów od rozkładu egalitarnego, tj. rozkładu dochodów, w którym każde gospodarstwo domowe dysponuje takim samym dochodem. Przy pomiarze stopnia nierówności rozkładu dochodów bierze on pod uwagę udziały dochodów wszystkich gospodarstw domowych w dochodach ogółem (por. Panek, 2011). Przyjmuje wartości z przedziału [0; 1]. Im większa nierównomierność rozkładu dochodów tym wyższa wartość współczynnika. Współczynnik zróżnicowania kwintylogowego², liczony jako stosunek sumy dochodów 20% gospodarstw o najwyższych dochodach do sumy dochodów 20% gospodarstw o dochodach najniższych, uwzględnia jednocześnie dochody łączne tych dwóch skrajnych grup gospodarstw.

Zbadano także mobilność dochodową gospodarstw domowych w latach 2011–2013 ze względu na ich poziom zamożności za pomocą zmodyfikowanego indeksu Dickensa (Panek, 2011; Załącznik 1). Zmodyfikowany indeks Dickensa porównuje dystrybuanty rozkładu dochodów danej populacji (podpopulacji) gospodarstw domowych w badanych okresach, w oparciu o wspólny rozkład dochodów realnych gospodarstw domowych w tych okresach (po uprzednim doprowadzeniu do porównywalności ich dochodów ze względu na siłę nabywczą badanych gospodarstw domowych w tych okresach). Przyjmuje on wartości z przedziału [0; 1]. Im wyższa wartość indeksu, tym większa mobilność dochodowa gospodarstw domowych ze względu na zmiany ich dochodów realnych (poziom zamożności).

W pierwszym punkcie przedmiotem rozważań są nierówności dochodowe w grupach gospodarstw wyróżnionych z perspektywy faz przebiegu życia. W grupie gospodarstw domowych z głową gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej (grupa gospodarstw domowych 60+) stosunkowo duży udział stanowią gospodarstwa, których głową jest kobieta (na ogół gospodarstwa jednoosobowe). Stąd warto dodatkowo dokonać podziału tej grupy według płci głowy gospodarstwa. Podstawą tych analiz są dane o dochodach

²Wskaźnik zróżnicowania kwintylogowego jest definiowany jako stosunek kwintyla piątego do kwintyla pierwszego w rozkładzie dochodów. Do pomiaru nierówności wykorzystano zmodyfikowaną postać tego miernika, która jest stosowana przez Eurostat w międzynarodowych porównaniach ubóstwa i wykluczenia społecznego (Laeken indicators 2003).

gospodarstw pochodzące z próby panelowej utworzonej z trzech kolejnych rund *Diagnozy Społecznej: 2009, 2011, 2013*.

Pozostała część rozdziału zawiera pogłębioną analizę sytuacji materialnej gospodarstw domowych z głową gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej (grupa gospodarstw domowych 60+), ukazaną zarówno na tle sytuacji materialnej całej badanej populacji gospodarstw domowych jak i grupy gospodarstw domowych, w których głowa miała mniej niż 60 lat (grupa gospodarstw domowych 59–). W tej części korzystamy z danych *Diagnozy Społecznej 2011 i 2013*, odwołując się zarówno do danych o dochodach jak i subiektywnych ocen sytuacji dochodowej oraz o sposobach gospodarowania dochodami.

4.2. Przebieg życia a nierówności dochodowe

Irena E.Kotowska, Anna Sączewska-Piotrowska

Analiza nierówności dochodowych i ich zmian w latach 2009–2013 dotyczyła gospodarstw domowych z próby panelowej, czyli gospodarstw, które uczestniczyły w badaniu w latach 2009, 2011 oraz 2013. Korzystano z kategorii dochodów netto z ostatniego miesiąca (luty/marzec) na jednostkę ekwiwalentną. Każdemu gospodarstwu domowemu uwzględnionemu w badaniu przypisano jednakową wagę.

Najwyższym średnim realnym dochodem netto na jednostkę ekwiwalentną w latach 2009–2013 dysponowała grupa gospodarstw domowych, w których głowa gospodarstwa miała 25–34 lata (grupa gospodarstw domowych 25–34) (tabela 4.1). Wraz ze wzrostem wieku głowy gospodarstwa domowego maleje realny dochód netto, uwidoczniając wpływ zmiany wielkości i struktury demograficznej gospodarstwa na poziom dochodów ekwiwalentnych.

Tabela 4.1. Dochody realne netto w gospodarstwach domowych w latach 2009, 2011, 2013 w cenach z 2009 r. według wieku głowy gospodarstwa, próba panelowa

Wiek	Dochody realne netto na jednostkę ekwiwalentną (w zł)		
	2009	2011	2013
25–34 lata	1720,42	1738,36	1797,09
35–44 lata	1515,67	1606,87	1612,51
45–59 lat	1424,24	1492,38	1417,21
60 i więcej lat	1264,71	1352,47	1300,64
Mężczyźni	1395,82	1483,48	1431,94
Kobiety	1133,22	1219,78	1171,03

Dochody realne grupy gospodarstw domowych, których głowa miała 60 i więcej lat (grupa gospodarstw domowych 60+), różniły się w zależności od płci głowy gospodarstwa – niezmiennie wyższe średnie dochody netto uzyskiwały gospodarstwa, w których głową był mężczyzna. Jest to związane z niekorzystnymi dla kobiet różnicami w poziomie dochodów, wynikającymi zarówno z odmiennych biografii zawodowych jak i różnic płac według płci.

Zmiany zachodzące w wysokości średnich dochodów realnych netto w próbie panelowej zaprezentowano szczegółowo w tabeli 4.2. W okresie 2009–2011 we wszystkich grupach gospodarstw domowych nastąpił wzrost realnych dochodów netto na jednostkę ekwiwalentną. W latach 2009–2011 najsilniej wzrosły dochody gospodarstw domowych osób starszych, nieco wyraźniej dochody gospodarstw kobiet niż mężczyzn, a najslabiej – dochody gospodarstw osób najmłodszych. Natomiast w 2013 roku w porównaniu z 2011 rokiem to grupa gospodarstw osób w wieku 25–34 lata doświadczyła najbardziej korzystnej zmiany spośród wszystkich grup gospodarstw domowych. W tym okresie relatywnie najbardziej zmniejszyły się realne dochody gospodarstw domowych z głową gospodarstwa w wieku 45–59 lat. Spadkowi uległy również dochody gospodarstw domowych osób starszych, przy czym tym razem nieco silniej spadły dochody gospodarstw kobiet niż gospodarstw mężczyzn.

Tabela 4.2. Zmiany realnych dochodów netto gospodarstw domowych według wieku głowy gospodarstwa, próba panelowa 2009–2013

Wiek	Zmiana dochodów realnych netto na jednostkę ekwiwalentną	
	marzec 2009 – marzec 2011	marzec 2011 – marzec 2013
25–34 lata	101,04	103,38
35–44 lata	106,02	100,35
45–59 lat	104,78	94,96
60 i więcej lat	106,94	96,17
Mężczyźni	106,28	96,53
Kobiety	107,64	96,00

Analiza zróżnicowania dochodów netto w wyodrębnionych grupach gospodarstw korzysta z trzech mierników: współczynnika zróżnicowania decylowego, współczynnika zróżnicowania kwintylowego oraz współczynnika Giniego. Każdy z nich odwołuje się do nieco innych właściwości rozkładu dochodów.

Według współczynnika zróżnicowania decylowego w 2009 roku oraz 2013 roku największymi nierównościami cechowały się dochody gospodarstw domowych osób najmłodszych (25–34 lata), natomiast w 2011 roku – gospodarstwa domowe z głową gospodarstwa w wieku 35–44 lata, choć różnica wartości mierników dla tych dwóch grup gospodarstw jest niewielka (tabela 4.3). Generalnie wraz z przechodzeniem do starszych grup wieku głowy gospodarstwa spada zróżnicowanie dochodów. Najmniejsze wartości współczynnika odnotowano w grupie gospodarstw osób starszych, przy czym grupa ta była niejednorodna ze względu na płeć – gospodarstwa domowe kobiet uzyskiwały zdecydowanie mniej zróżnicowane dochody.

Tabela 4.3. Współczynnik zróżnicowania decylowego dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2009–2013 według wieku głowy gospodarstwa, próba panelowa

Wiek	Współczynnik zróżnicowania decylowego		
	2009	2011	2013
25–34 lata	4,85	4,84	5,33
35–44 lata	4,78	4,87	4,54
45–59 lat	4,65	4,35	4,46
60 i więcej lat	3,08	3,04	3,13
Mężczyźni	3,07	3,21	3,24
Kobiety	2,92	2,95	2,92

W 2011 roku w porównaniu z 2009 rokiem nierówności dochodowe oceniane na podstawie relacji pomiędzy dochodami gospodarstw o najwyższych i najniższych dochodach zmniejszyły się dla gospodarstw osób w wieku 45 lat i więcej, wyraźnie wzrosły dla gospodarstw z głową w wieku 35–44 lata oraz pozostawały na zbliżonym poziomie dla gospodarstw osób najmłodszych. Mimo tego, iż w gospodarstwach osób starszych zróżnicowanie dochodów spadło, to w grupach gospodarstw kobiet i gospodarstw mężczyzn nastąpił wzrost nierówności dochodowych, silniejszy dla gospodarstw mężczyzn. W latach 2011–2013 jedynie w gospodarstwach domowych z głową gospodarstwa w wieku 35–44 lata nastąpił spadek nierówności dochodowych, natomiast w pozostałych grup zaobserwowano ich wzrost, szczególnie silny w gospodarstwach osób najmłodszych.

Po nieznacznym zwiększeniu się nierówności dochodowych w gospodarstwach starszych kobiet w okresie 2009–2011 w 2013 roku nastąpił ich spadek do poziomu obserwowanego w 2009 roku. W gospodarstwach domowych starszych mężczyzn w okresie 2009–2013 następował systematyczny wzrost nierówności dochodowych.

Współczynnik zróżnicowania kwintylowego, uwzględniający łączne dochody 20% gospodarstw o dochodach najwyższych i 20% gospodarstw o dochodach najniższych, wskazuje na nieco odmienny od poprzedniego obraz zróżnicowania dochodów w rozpatrywanych grupach gospodarstw. Podobnie jak

poprzednio gospodarstwa osób młodszych (25–59 lat) charakteryzują się wyraźnie większymi nierównościami dochodowymi w porównaniu do gospodarstw osób starszych. Natomiast w tej pierwszej grupie w latach 2009 i 2011 nierówności były najwyższe dla gospodarstw 35–44, zaś w roku 2013 – dla grupy gospodarstw 25–34 (tabela 4.4). Obliczone wartości współczynnika potwierdzają też, że wśród gospodarstw osób starszych (60+) bardziej równomierne dochody uzyskiwały gospodarstwa domowe kobiet.

Tabela 4.4. Współczynnik zróżnicowania kwintylowego dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2009–2013 według wieku głowy gospodarstwa, próba panelowa

Wiek	Współczynnik zróżnicowania kwintylowego		
	2009	2011	2013
25–34 lata	5,95	4,92	6,35
35–44 lata	6,57	5,73	5,53
45–59 lat	5,47	5,27	5,46
60 i więcej lat	3,37	3,62	3,57
Mężczyźni	4,29	3,56	3,78
Kobiety	3,48	3,34	3,50

Wartości współczynnika zróżnicowania kwintylowego ulegały zmianom w czasie. W 2011 roku w porównaniu z rokiem 2009 w gospodarstwach osób młodszych (głowa gospodarstwa w wieku 25–59 lat) nierówności dochodowe zmniejszyły się, natomiast w okresie 2011–2013 jedynie w grupie gospodarstw domowych 35–44 nie zaobserwowano wzrostu nierówności dochodowych. Zmiany zróżnicowania dochodów w grupie gospodarstw osób starszych przebiegały analogicznie do zmian w gospodarstwach osób młodszych – nierówności dochodowe wzrosły wyraźnie w pierwszym rozważanym okresie, a później zmniejszyły się, przy czym ta zmiana była słabsza. Zmiany zróżnicowania dochodów w gospodarstwach mężczyzn i kobiet również ulegały analogicznym zmianom – po spadku nierówności dochodowych w latach 2009–2011 nastąpił ich wzrost w 2013 roku.

W przeciwieństwie do poprzednich dwóch mierników nierówności dochodowych, które korzystają z informacji o dochodach skrajnych grup w rozkładzie dochodów, współczynnik Giniego odwołuje się do całego rozkładu, oceniając, na ile odbiega on od rozkładu, w którym każde gospodarstwo domowe ma jednakowy dochód.

W latach 2009 i 2011 współczynnik Giniego przyjmował najwyższe wartości w przypadku grupy gospodarstw 35–44, co oznacza, że grupa ta cechowała się największymi nierównościami dochodowymi (tabela 4.5). W 2013 roku najbardziej zróżnicowane dochody uzyskiwała grupa gospodarstw osób najmłodszych. Osiągnięta w 2013 roku wartość 0,348 (najwyższa ze wszystkich badanych lat) oznacza, że przeciętna absolutna różnica pomiędzy dochodami losowo wybranej pary gospodarstw stanowiła 69,6% dochodu średniego (podwójna wartość współczynnika Giniego). Najmniejsze nierówności dochodowe występowały w grupie gospodarstw osób starszych, wyraźnie mniejsze w gospodarstwach domowych kobiet niż mężczyzn.

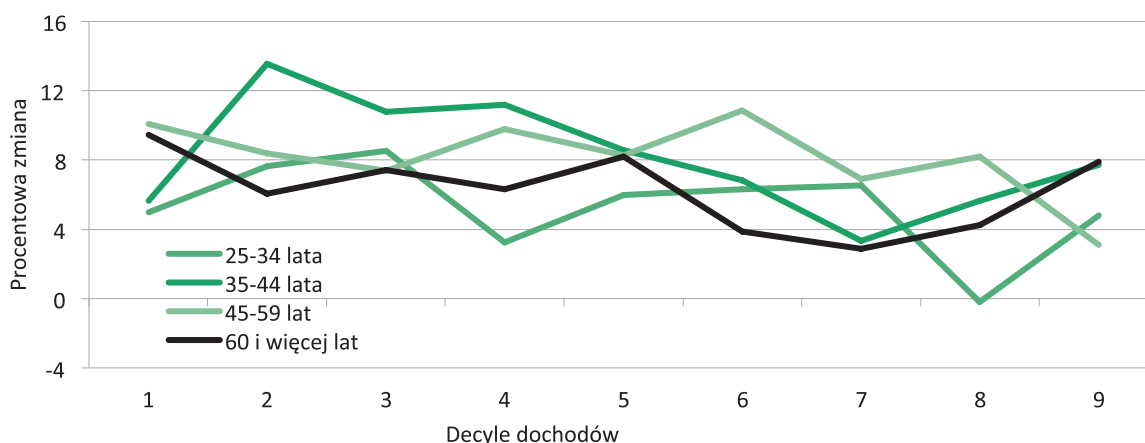
Tabela 4.5. Współczynnik Giniego dla dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2009–2013 według wieku głowy gospodarstwa domowego, próba panelowa

Wiek	Współczynnik Giniego		
	2009	2011	2013
25–34 lata	0,329	0,312	0,348
35–44 lata	0,337	0,334	0,326
45–59 lat	0,329	0,310	0,321
60 i więcej lat	0,292	0,293	0,298
Mężczyźni	0,294	0,298	0,311
Kobiety	0,283	0,285	0,269

Współczynnik Giniego ulegał podobnym zmianom w czasie jak współczynnik zróżnicowania kwintylowego. W pierwszym okresie rozważanym jego wartości zmniejszyły się (wyjątek stanowią gospodarstwa starszych osób), natomiast w drugim okresie – zwiększyły się z wyjątkiem gospodarstw domowych 35–44, gdzie zanotowano spadek nierówności dochodowych. Zróżnicowanie dochodów w gospodarstwach mężczyzn w wieku 60 lat i więcej rosło w obu okresach choć nieco słabiej w latach 2009–2011, co wpłynęło na zwiększenie się różnic nierówności dochodowych według płci.

Analizę zmian nierówności dochodowych w latach 2009–2013 w próbie panelowej poszerzono o analizę zmian zachodzących w dochodach realnych netto uzyskiwanych przez 10% gospodarstw domowych o najniższych dochodach i 10% najbogatszych gospodarstw domowych. Pozwala to udzielić odpowiedzi na pytanie, czy gospodarstwa najuboższe zmniejszają dystans do gospodarstw najbogatszych, czy ma miejsce sytuacja przeciwna. Oceny kierunku zmian dokonano w dwóch podokresach: 2009–2011 oraz 2011–2013.

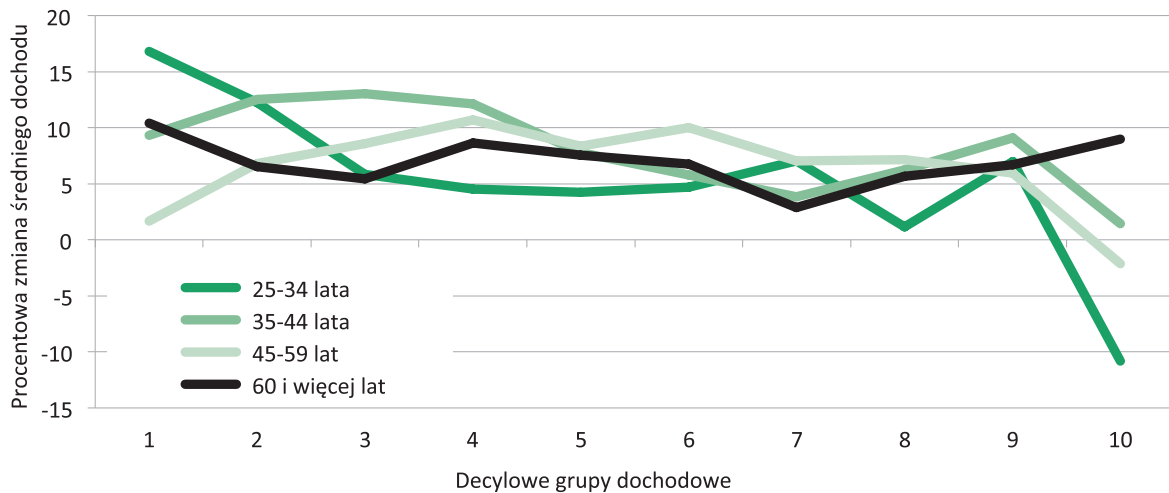
W okresie 2009–2011 wartość pierwszego decyla dochodów rosła szybciej niż wartość dziewiątego decyla w grupie gospodarstw 45–59 oraz gospodarstw osób starszych (wykres 4.1). Oznacza to, że najwyższy dochód osiągany w grupie 10% gospodarstw domowych o najniższych dochodach (pierwszy decyl) rósł szybciej niż najniższy dochód osiągany w grupie 10% najbogatszych gospodarstw domowych (dziewiąty decyl). To świadczy o poprawie sytuacji dochodowej gospodarstw o najniższych dochodach. W pozostałych dwóch grupach gospodarstw domowych osób młodszych (25–59 lat) dochody gospodarstw najbogatszych rosły szybciej niż dochody gospodarstw z pierwszej grupy decylowej, zwłaszcza w grupie gospodarstw z głową w wieku 35–44 lata. W tych grupach gospodarstw sytuacja dochodowa gospodarstw o najwyższych dochodach uległa relatywnie większej poprawie niż w gospodarstwach o najniższych dochodach.



Wykres 4.1. Wiek głowy gospodarstwa domowego a procentowa zmiana decyli realnych dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2009–2011, próba panelowa 2009–2013

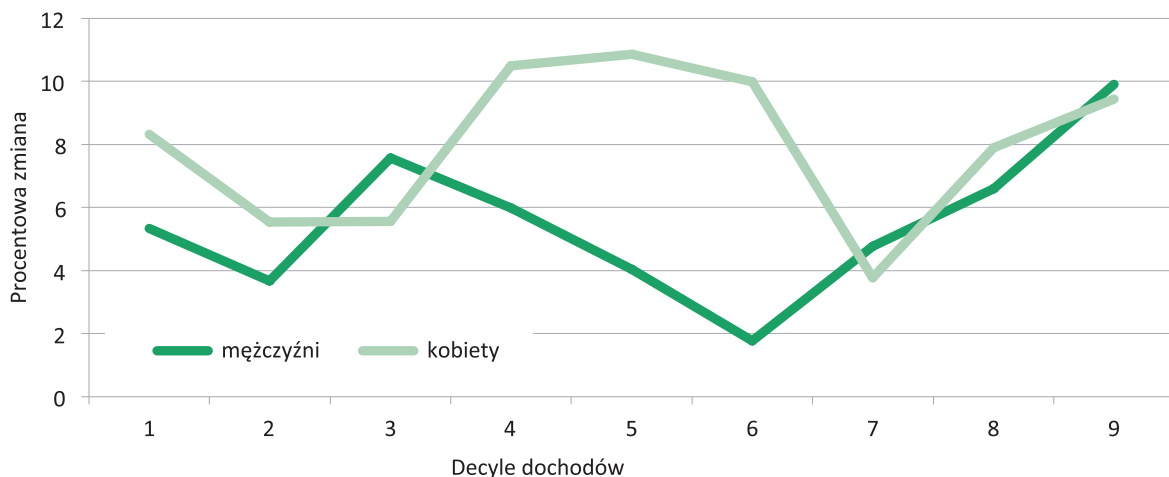
Można też zauważyć, że w okresie 2009–2011 wartości decyli wzrosły (wyjątek stanowiła tylko wartość decyla ósmego w gospodarstwach osób 25–34 lata), a tym samym sytuacja ekonomiczna Polaków w badanym okresie uległa poprawie.

Wyznaczone wartości decyli rozkładu dochodów realnych dzielą gospodarstwa domowe na dziesięć grup decylowych. W okresie 2009–2011 w gospodarstwach domowych 45–59 oraz 60+ średnie dochody 10% gospodarstw domowych o najniższych dochodach rosły szybciej niż średnie dochody 10% gospodarstw o najwyższych dochodach, a w gospodarstwach 25–44 obserwowano ich wzrost wobec spadku średnich dochodów wśród gospodarstw najbogatszych. Świadczy to o szybszej poprawie sytuacji dochodowej tej pierwszej grupy gospodarstwa w każdej z grup gospodarstw domowych wyróżnionych ze względu na wiek głowy gospodarstwa (wykres 4.2). Jest to szczególnie widoczne w grupie gospodarstw najmłodszych, w której nastąpił wzrost średnich dochodów gospodarstw o najniższych dochodach o blisko 17% przy jednoczesnym spadku średnich dochodów gospodarstw najbogatszych o prawie 11%.



Wykres 4.2. Wiek głowy gospodarstwa domowego a procentowa zmiana średnich dochodów realnych netto gospodarstw domowych w latach 2009–2011 w grupach decylowych, próba panelowa 2009–2013

W 2011 roku w porównaniu z 2009 rokiem w grupie gospodarstw domowych starszych mężczyzn wartość pierwszego decyla rosła znacznie wolniej niż wartość dziewiątego decyla dochodów (odpowiednio wzrost o około 5% i 10%) (wykres 4.3), co oznacza relatywnie większą poprawę sytuacji dochodowej gospodarstw najbogatszych i wzrost różnic między tymi dwiema skrajnymi grupami gospodarstw. W grupie gospodarstw starszych kobiet poprawa sytuacji dochodowej była równomierna, o czym świadczą zbliżone wartości indeksu zmian decyla pierwszego i dziewiątego (odpowiednio o około 8,5% i 9,5%).

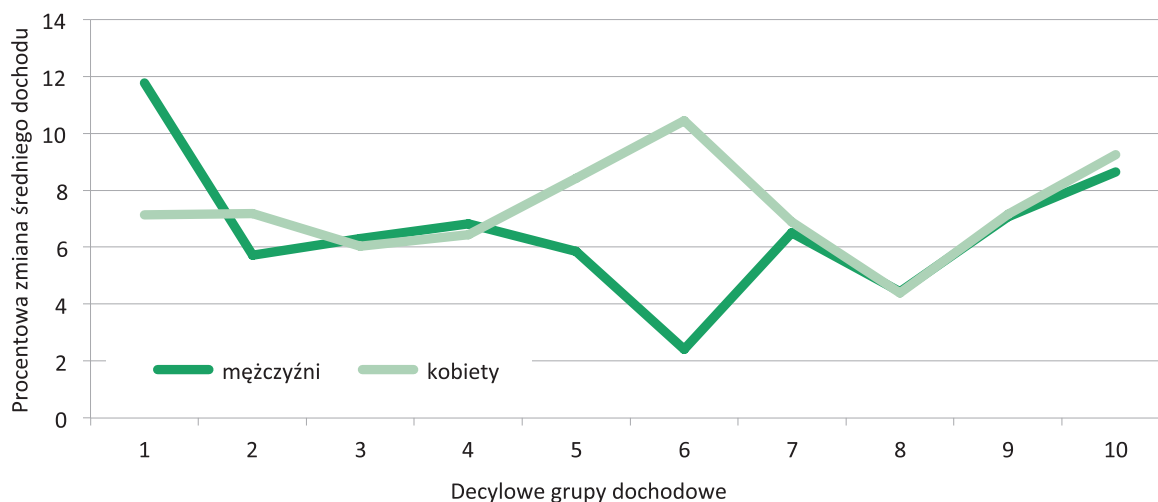


Wykres 4.3. Płeć głowy gospodarstwa domowego 60+ a procentowa zmiana decyli realnych dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2009–2011, próba panelowa 2009–2013

Zarówno w przypadku gospodarstw domowych kobiet jak i mężczyzn polepszenie sytuacji ekonomicznej dotyczyło wszystkich grup gospodarstw domowych, co znalazło odzwierciedlenie w rosnących wartościach decyli dochodów.

W okresie 2009–2011 średnie dochody uzyskiwane przez 10% gospodarstw o najniższych dochodach w gospodarstwach starszych mężczyzn rosły szybciej niż średnie dochody otrzymywane przez 10% najbogatszych gospodarstw (wzrost odpowiednio o około 12% i 8,5%), co oznacza, że silniej poprawiła się sytuacja dochodowa tej pierwszej grupy (wykres 4.4). W gospodarstwach starszych kobiet miała miejsce sytuacja przeciwna – o rosnącym dystansie między dochodami z tych dwóch skrajnych grup świadczy wolniejszy wzrost średnich dochodów 10% gospodarstw o najniższych dochodach w porównaniu ze wzro-

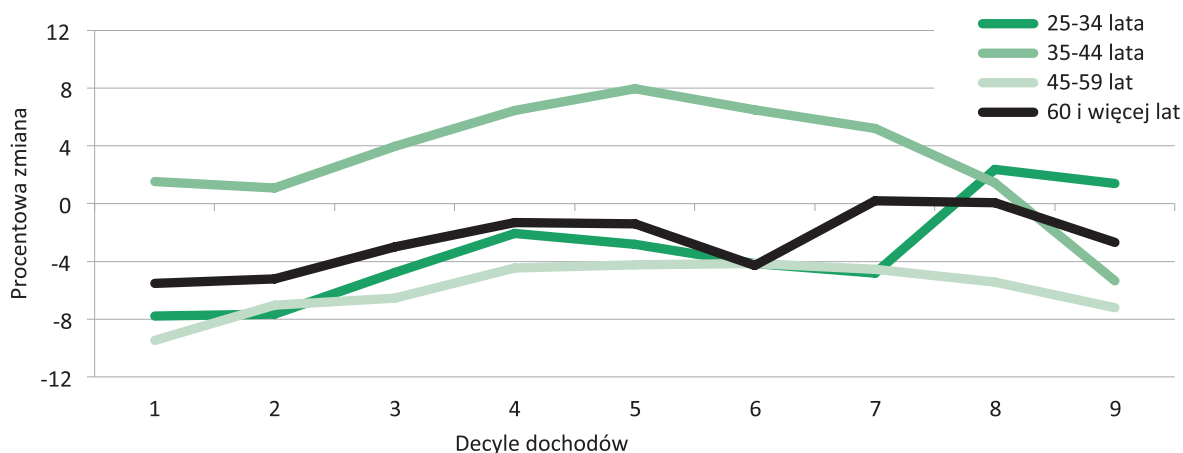
stem średnich dochodów 10% najbogatszych gospodarstw. Można więc zauważyć, że zmiany wartości skrajnych decyli w przypadku grupy gospodarstw kobiet korelowały ze zmianami średnich dochodów zachodzącymi w skrajnych grupach decylowych.



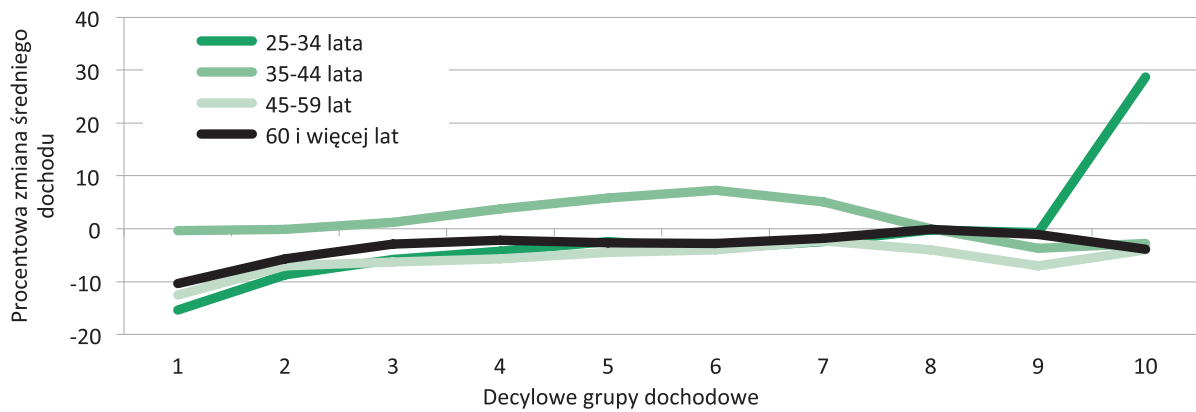
Wykres 4.4. Płeć głowy gospodarstwa domowego 60+ a procentowa zmiana średnich dochodów realnych netto gospodarstw domowych w latach 2009–2011 w grupach decylowych, próba panelowa 2009–2013

W 2013 roku w porównaniu z 2011 rokiem nastąpił spadek wartości pierwszego decyla we wszystkich grupach gospodarstw wyróżnionych ze względu na wiek głowy gospodarstwa z wyjątkiem gospodarstw 35–44, silniejszy od spadku wartości decyla dziewiątego (wykres 4.5). Wskazuje to na rosnący dystans między dochodami tych dwóch grup gospodarstw. Szczególnie wyraźne pogorszenie się sytuacji gospodarstw o najniższych dochodach względem zmian zachodzących wśród gospodarstw najbogatszych dotyczyło grupy gospodarstw domowych osób najmłodszych (25–34 lata). Przejawia się to zarówno spadkiem wartości decyla pierwszego (o ponad 7,5%) przy jednoczesnym wzroście decyla dziewiątego (o prawie 1,5%) jak i zmianami średnich dochodów skrajnych grup decylowych – spadek średniego dochodu pierwszej grupy decylowej o prawie 15,5% i jednoczesny wzrost średniego dochodu dziesiątej grupy decylowej o ponad 28,5% (wykres 4.6).

Jedynie w grupie gospodarstw domowych 35–44 zmniejszyły się różnice między sytuacją dochodową 10% gospodarstw o najniższych dochodach i 10% najbogatszych gospodarstw domowych. Relatywna poprawa tej sytuacji była silniejsza wśród gospodarstw o najniższych dochodach.

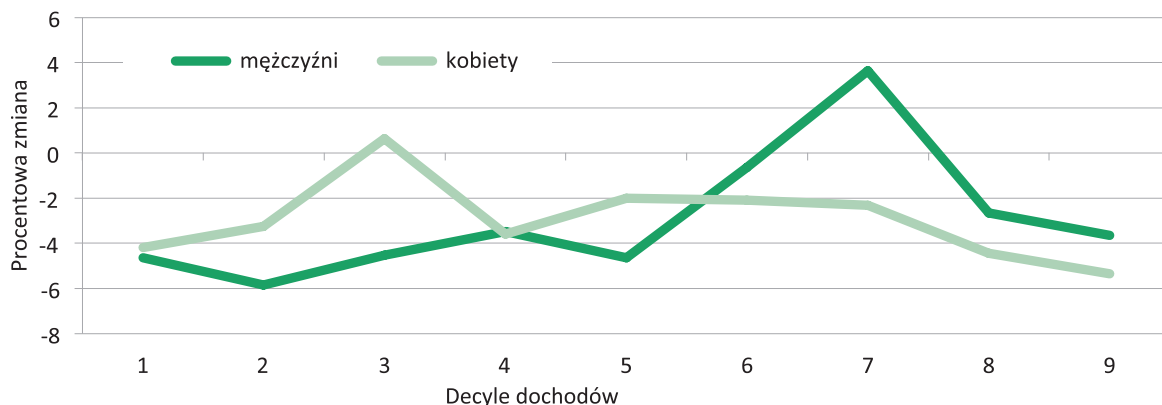


Wykres 4.5. Wiek głowy gospodarstwa domowego a procentowa zmiana decyli realnych dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2011–2013, próba panelowa 2009–2013



Wykres 4.6. Wiek głowy gospodarstwa domowego a procentowa zmiana średnich dochodów realnych netto gospodarstw domowych w latach 2011–2013 w grupach decylowych, próba panelowa 2009–2013

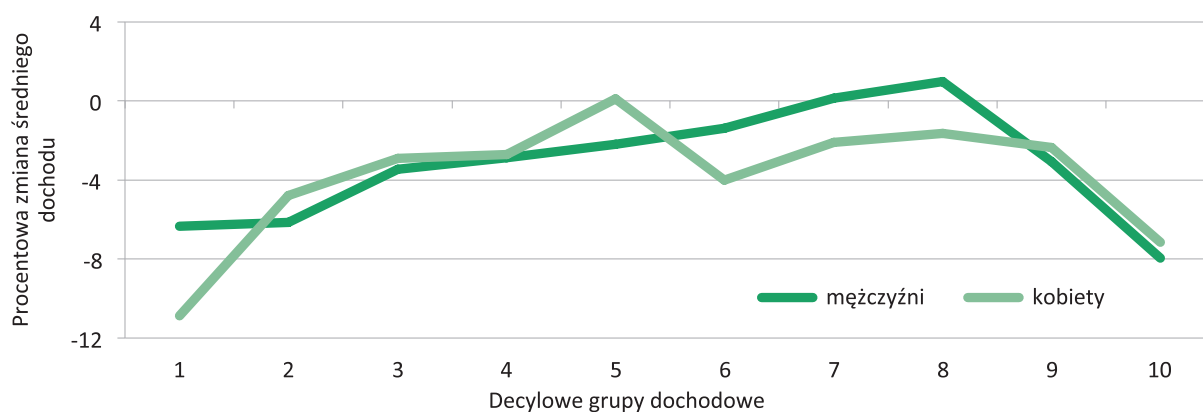
W latach 2011–2013 w grupie gospodarstw mężczyzn 60+ dystans pomiędzy 10% gospodarstw o najniższych dochodach i 10% gospodarstw o najwyższych dochodach nieznacznie się powiększył, przeciwnie niż w grupie gospodarstw starszych kobiet, w których nastąpił nieznaczny spadek tego dystansu (wykres 4.7). Większość zmian zachodzących w wartościach decyli dochodów wykazywała tendencję malejącą, a jedynymi wyjątkami okazały się wartości decyla siódmego w gospodarstwach mężczyzn oraz decyla trzeciego w gospodarstwach domowych kobiet. Oznacza to, że większość gospodarstw domowych osób starszych, niezależnie od płci głowy gospodarstwa, doznała pogorszenia sytuacji dochodowej w roku 2013 w porównaniu z 2011 rokiem.



Wykres 4.7. Płeć głowy gospodarstwa domowego 60+ a procentowa zmiana decyli realnych dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2011–2013, próba panelowa 2009–2013

W gospodarstwach domowych 60+ zmiany zachodzące w średnich dochodach poszczególnych grup decylowych również świadczą o spadku dochodów większości gospodarstw domowych mężczyzn (wyjątek to ósma grupa decylowa) i gospodarstw domowych kobiet (wyjątkiem jest piąta grupa decylowa) (wykres 4.8).

Ocena zmian sytuacji dochodowej 10% gospodarstw o najniższych dochodach i 10% gospodarstw o najwyższych dochodach dokonana na podstawie dynamiki wartości decyla pierwszego i dziewiątego wskazywała, iż w gospodarstwach mężczyzn zwiększył się dystans między tymi skrajnymi grupami gospodarstw przeciwnie niż w gospodarstwach kobiet. Jednak wgląd w dochody pozyskiwane w tych obu skrajnych grupach gospodarstw pokazuje, że różnice między średnimi dochodami gospodarstw mężczyzn zmalały, a w gospodarstwach kobiet – wzrosły. Pomiedzy rokiem 2011 a 2013 w grupie gospodarstw starszych mężczyzn wartość decyla pierwszego zmniejszyła się o ponad 4,5% i jednocześnie średnie do-



Wykres 4.8. Płeć głowy gospodarstwa domowego 60+ a procentowa zmiana średnich dochodów realnych netto gospodarstw domowych w latach 2009–2011 w grupach decylowych, próba panelowa 2009–2013

chody uzyskiwane w pierwszej grupie decylowej spadły o ponad 6%. Wartość decyla dziewiątego była mniejsza o około 3,5% przy jednoczesnym spadku średnich dochodów w ostatniej grupie decylowej aż o około 8%. Natomiast w grupie gospodarstw starszych kobiet wartość decyla pierwszego zmniejszyła się o około 4% i jednocześnie średnie dochody uzyskiwane w pierwszej grupie decylowej spadły o blisko 11%. Wartość decyla dziewiątego była mniejsza o niecałe 5,5% przy jednoczesnym spadku średnich dochodów w ostatniej grupie decylowej o około 8%.

Dokonując podsumowania analiz, można stwierdzić, że najwyższe średnie dochody ekwiwalentne w latach 2009–2013 w próbie panelowej uzyskiwała grupa gospodarstw 25–34, a więc gospodarstwa osób będących w fazie zakładania rodziny i decyzji o rodzicielstwie (decyzja o pierwszym dziecku) i początkowym etapie kariery zawodowej. W skład tej grupy wchodziły głównie gospodarstwa z co najwyżej jednym dzieckiem, których dorośli członkowie mogą więcej czasu poświęcać obowiązkom zawodowym. Wraz z przechodzeniem do starszych grup wieku głowy gospodarstwa domowego realny dochód netto maleje mimo znanej prawidłowości wzrostu płac wraz z wiekiem. Zmianę dochodów ekwiwalentnych gospodarstw osób młodszych 35–44 lata można przypisać zmianie wielkości i struktury demograficznej gospodarstwa (tabela 4.6), natomiast zmiana dotycząca gospodarstw osób młodszych 45–59 wiąże się głównie z mniejszą aktywnością zawodową osób w wieku 50–59 lat. O tym, że najniższe dochody ekwiwalentne uzyskuje grupa gospodarstw domowych osób starszych, decyduje zmiana źródła dochodów. Zgodnie z przewidywaniami dochody gospodarstw osób starszych kształtują się odmiennie w zależności od płci głowy gospodarstwa – w wyraźnie gorszej sytuacji ekonomicznej są gospodarstwa domowe starszych kobiet.

Gospodarstwa 25–34 i 35–44 charakteryzowały się najbardziej nierównomiernymi dochodami, zaś gospodarstwa osób starszych oznaczały się najmniejszymi nierównościami dochodowymi. Uwzględniając w analizie podział gospodarstw domowych 60+ ze względu na płeć, można zauważyć, że gospodarstwa

Tabela 4.6. Średnia liczba osób w gospodarstwach domowych w latach 2009–2013 według wieku głowy gospodarstwa domowego, próba panelowa 2009–2013

Wiek	Średnia liczba osób		
	2009	2011	2013
25–34 lata	3,08	3,24	3,59
35–44 lata	3,84	3,77	3,80
45–59 lat	3,29	3,30	3,63
60 i więcej lat	1,98	2,05	2,21
Mężczyźni	2,44	2,50	2,67
Kobiety	1,51	1,58	1,73

domowe mężczyzn otrzymywały wyższe i bardziej nierównomierne dochody niż gospodarstwa domowe kobiet.

Zmiany sytuacji dochodowej przebiegały odmiennie w latach 2009–2011 oraz 2011–2013. W pierwszym okresie sytuacja dochodowa większości grup gospodarstw uległa poprawie – nastąpił wzrost dochodów realnych i jednoczesny spadek nierówności dochodowych. Natomiast w latach 2011–2013 miały miejsce niekorzystne zmiany – dochody wzrosły jedynie wśród gospodarstw osób 25–34 i 35–44, przy czym dla grupy gospodarstw 35–44 był to wzrost wolniejszy niż w latach 2009–2011, a pozostałe grupy gospodarstw doznały spadku dochodów. Jednocześnie zwiększyły się nierówności dochodowe (wyjątkiem były gospodarstwa domowe 35–44).

Bardziej szczegółowe analizy zmian rozkładu dochodów w latach 2009–2011 oraz 2011–2013 miały za podstawę dynamikę zmian wartości decyli, przede wszystkim decyla pierwszego i dziewiątego, oraz średnich dochodów w grupach decylowych, a głównie w pierwszej i ostatniej grupie decylowej. Udokumentowały one dodatkowo, iż pierwszym okresie następowała szybsza poprawa sytuacji dochodowej gospodarstw o najniższych dochodach w porównaniu do gospodarstw najbogatszych we wszystkich grupach gospodarstw domowych wyróżnionych ze względu na wiek głowy gospodarstwa. Natomiast w latach 2011–2013 wzrósł dystans między dochodami 10% gospodarstw o najniższych dochodach i 10% najbogatszych gospodarstw domowych (wyjątek stanowi grupa gospodarstw domowych 35–44). Szczególnie wyraźne pogorszenie się sytuacji gospodarstw o najniższych dochodach względem zmian zachodzących wśród gospodarstw najbogatszych dotyczyło gospodarstw domowych osób najmłodszych (25–34 lata).

4.3. Sytuacja materialna gospodarstw domowych osób starszych

Tomasz Panek

W tej części opracowania skupimy się na analizie sytuacji materialnej gospodarstw domowych osób starszych, tj. takich, w których głowa miała 60 lat i więcej (grupa gospodarstw domowych 60+). Sytuacja materialna tej grupy gospodarstw domowych jest analizowana zarówno na tle sytuacji materialnej całej badanej populacji gospodarstw domowych jak i grupy gospodarstw domowych, w których głowa miała mniej niż 60 lat (grupy gospodarstw domowych 59–).

Analizie porównawczej poddano sytuację dochodową gospodarstw domowych (sposób gospodarowania dochodem, nierówności dochodowe, mobilność dochodowa) wyżywienie, zasobność materialną, warunki mieszkaniowe, kształcenie dzieci, uczestnictwo w kulturze i wypoczynku oraz korzystanie z usług ochrony zdrowia.

Obok oceny sytuacji materialnej gospodarstw domowych w 2013 roku przedstawiono także jej zmiany w ostatnich dwóch latach. Oceny tych zmian dotyczyły próby panelowej gospodarstw domowych z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno z 2013 roku jak i w 2011 roku. Należy podkreślić, że tylko dane panelowe umożliwiają poprawną ocenę zmian sytuacji materialnej gospodarstw domowych.

4.3.1. Dochody i sposób gospodarowania dochodami

W analizie operujemy zarówno kategorią dochodów ekwiwalentnych jak i dochodów na osobę.

Średni dochód netto w lutym/marcu 2013 roku wyniósł w badanych gospodarstwach w przeliczeniu na osobę 1348 zł (tabela 4.7). Spadł on przy tym średnio w gospodarstwach z próby panelowej w ujęciu realnym w okresie marzec 2011 – marzec 2013 o prawie 8%³.

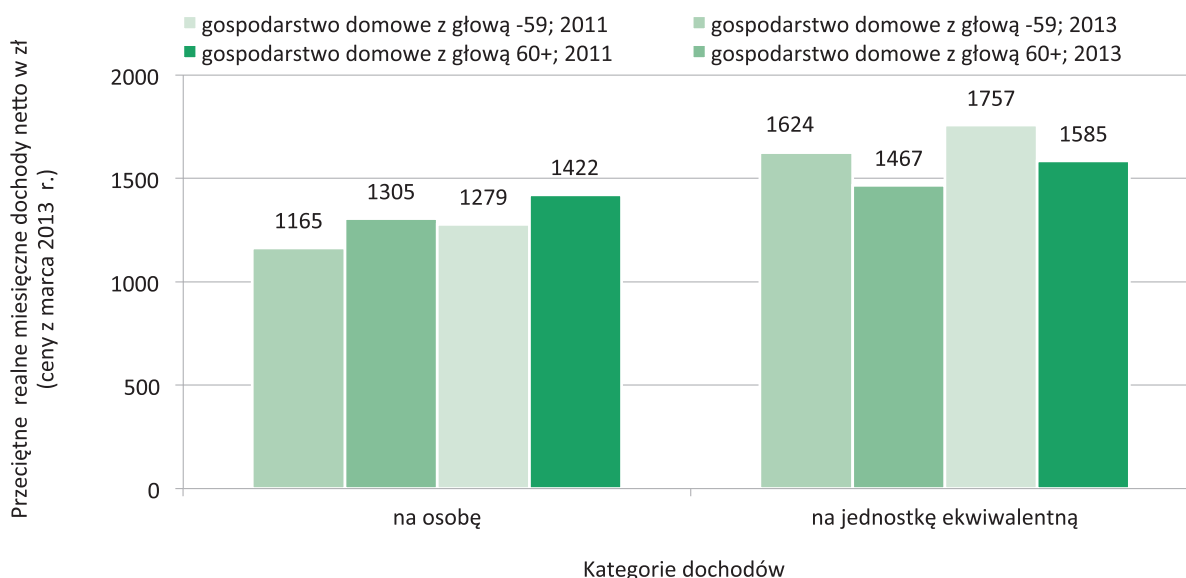
³Należy przy tym zauważyć, że porównanie dochodów z pomiarów w z próby panelowej 2011–2013 w tej samej próbie panelowej, ale na poziomie średnich ze wszystkich badanych gospodarstw daje zdecydowanie niższe wskaźniki zmiany. Różnica ta jest „efektem bazy”: w gospodarstwach z niższymi dochodami w pierwszym pomiarze wzrost (spadek) dochodów o pewną wielkość daje znacznie wyższy procentowy wskaźnik zmiany niż w gospodarstwach z wyższym wyjściowo dochodem i jeśli większość zmian na tym indywidualnym poziomie idzie w tym samym kierunku i jest nominalnie zbliżona, a w każdym razie nie w pełni proporcjonalna do wyjściowej wysokości dochodu, to średnia zmiana pozostaje pod większym wpływem

Tabela 4.7. Dochody netto gospodarstw domowych według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Dochody netto w zł		
	na gospodarstwo domowe	na osobę	na jednostkę ekwiwalentną
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	2 568,26	1 365,00	1 492,86
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	3 895,68	1 338,98	1 803,27
Ogółem	3 392,73	1 348,84	1 685,66

Grupa gospodarstw domowych osób w wieku starszym, tj. z głową gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej (grupa gospodarstw 60+) miała znacząco wyższe przeciętne miesięczne dochody netto na osobę (o około 50 zł) niż grupa gospodarstw z głową w wieku 59 lat i mniej (grupa gospodarstw 59-). Wynika to ze znacznie większego udziału w pierwszej z grup gospodarstw domowych jednoosobowych niż na to miejsce w drugiej z grup. Nie świadczy to jednak o wyższym przeciętnym poziomie zamożności, czyli o większych możliwościach finansowych zaspokajania swoich potrzeb przez gospodarstwa z grupy 60+ niż z grupy 59-. O możliwościach zaspokojenia tych potrzeb decyduje poziom dochodów ekwiwalentnych. Przeciętne miesięczne dochody ekwiwalentne netto, będące rzeczywistym miernikiem poziomu zamożności gospodarstw domowych, były wyraźnie niższe w lutym/marcu 2013 r. w grupie gospodarstwach domowych 60+ niż w grupie gospodarstw domowych 59- (wynosiły one odpowiednio średnio 1493 zł i 1803 zł, tabela 4.7).

W ostatnich dwóch latach spadek miesięcznych dochodów ekwiwalentnych netto w ujęciu realnym w obu porównywanych grupach gospodarstwach domowych w wyrażeniu procentowym nie różnił się istotnie i wyniósł prawie 8% (wykres 4.9).



Wykres 4.9. Miesięczne dochody realne netto gospodarstw domowych w latach 2011–2013 w próbie panelowej

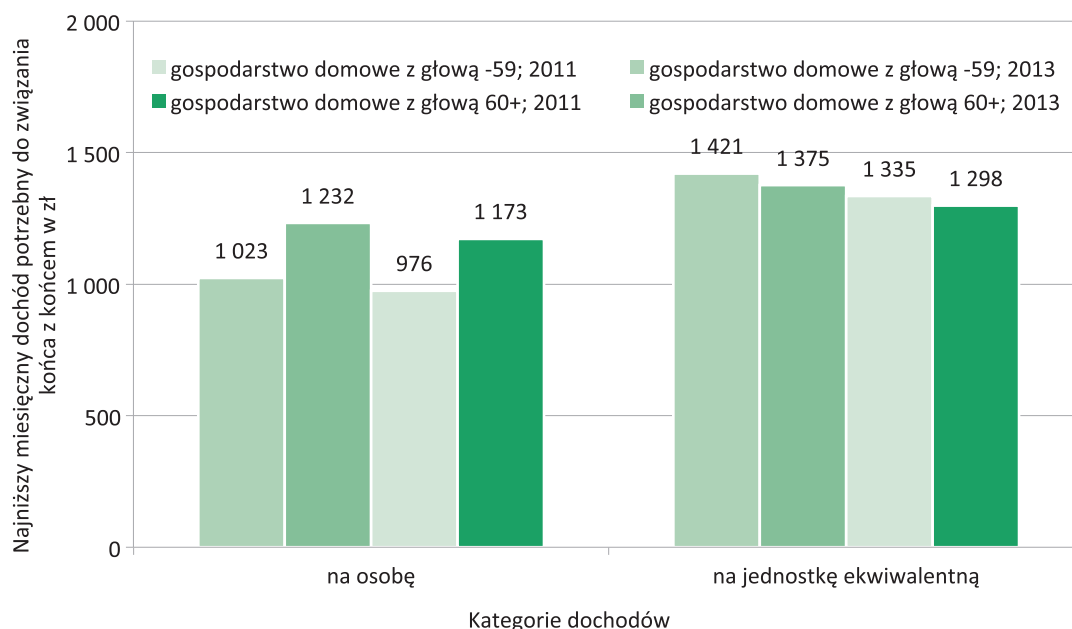
Najniższy miesięczny dochód netto pozwalający według ocen badanych gospodarstw domowych na powiązanie końca z końcem wynosił w lutym/marcu 2013 r. 1686 zł na jednostkę ekwiwalentną (ta-

zmian w gospodarstwach wyjściowo uboższych, a więc zmian większych procentowo. Przy liczeniu procentowej zmiany średnich dochodów w całej próbie różnice w wyjściowym poziomie dochodów w gospodarstwach nie mają natomiast żadnego znaczenia i zmiany w gospodarstwach wyjściowo uboższych ważą tyle samo co zmiany w gospodarstwach wyjściowo zamożniejszych. Jest sprawą dyskusyjną, która z tych dwóch metod liczenia wskaźnika zmiany daje lepsze informacje o dynamice zmian poziomu zamożności społeczeństwa. Zdecydowaliśmy się w tym rozdziale na metodę liczenia zmiany na poziomie indywidualnych gospodarstw, a nie średniej z próby, ponieważ uznaliśmy, że z punktu widzenia samych gospodarstw istotniejsze jest ich własne tempo awansu ekonomicznego niż tempo zmian zamożności całego społeczeństwa.

bela 4.7). W okresie marzec 2011–marzec 2013 miesięczne dochody ekwiwalentne netto pozwalające na powiązanie gospodarstw końca z końcem wzrosły nominalnie o niecałe 6%. Większe aspiracje odnośnie dochodów ekwiwalentnych pozwalających zaspokoić potrzeby na minimalnym akceptowalnym poziomie miały w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe z grupy 59– niż z grupy 60+. Wskazywane przez nich przeciętne minimalne miesięczne dochody ekwiwalentne wynosiły odpowiednio 1534 zł i 1411 zł. W ostatnich dwóch latach nastąpił wzrost aspiracji dochodowych w ujęciu nominalnym w obu grupach gospodarstw domowych (odpowiednio o 86 zł i o 77 zł, wykres 4.8).

Tabela 4.8. Wysokość miesięcznych dochodów netto pozwalających gospodarstwom domowym na powiązanie końca z końcem według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Najniższy miesięczny dochód netto w zł pozwalający według ocen gospodarstw na powiązanie końca z końcem		
	na gospodarstwo domowe	na osobę	na jednostkę ekwiwalentną
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	2 387,84	1 301,23	1 411,44
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	3 317,00	1 145,01	1 534,19
Ogółem	2 973,90	1 202,70	1 488,86



Wykres 4.10. Najniższe miesięczne dochody netto pozwalające według gospodarstw domowych na powiązanie końca z końcem w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej

Badane gospodarstwa domowe najczęściej deklarowały w lutym/marcu 2013 roku, że przy aktualnym dochodzie wiązały koniec z końcem z pewną trudnością (ponad 35% gospodarstw), prawie 19% gospodarstw radziło sobie z trudnością, a prawie 18% z wielką trudnością (tabela 4.9).

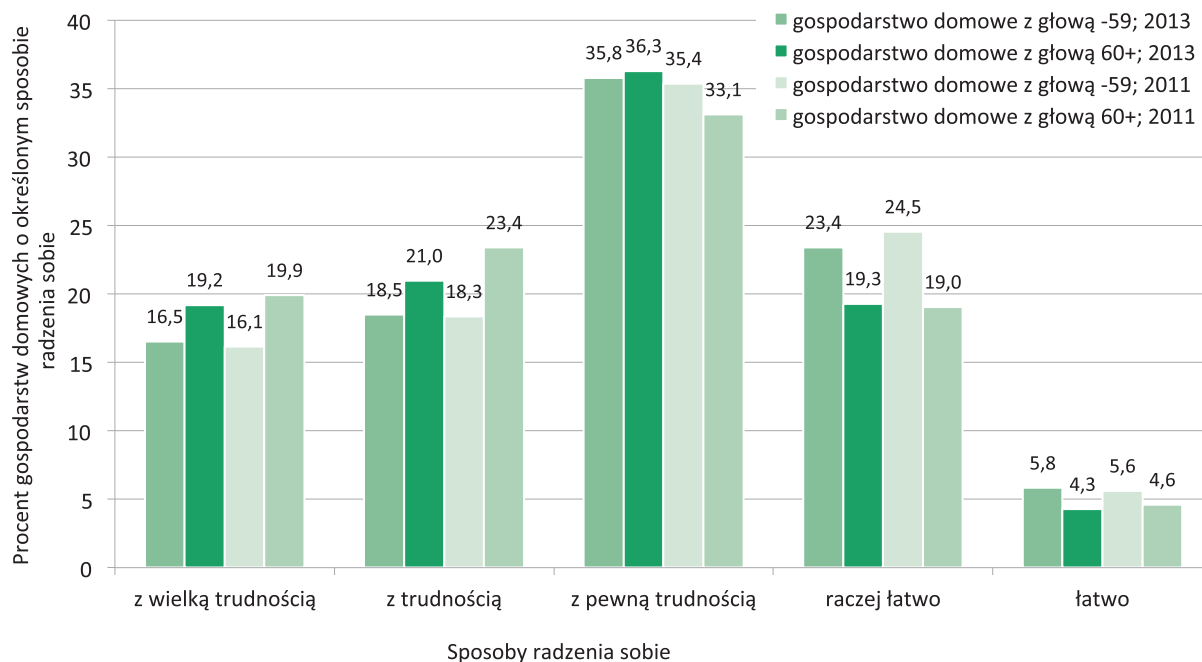
W latach 2011–2013 odsetki gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością nie zmieniły się w sposób istotny w żadnej z badanych grup gospodarstw domowych (wykres 4.11).

Oceniając w lutym/marcu 2013 roku sposób radzenia sobie przy uzyskiwanych dochodach, gospodarstwa domowe najczęściej twierdziły, że żyją oszczędnie i dzięki temu starcza im na wszystko (ponad 37% gospodarstw, tabela 4.10), a następnie, że żyją bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy (około 21% gospodarstw).

Hierarchia sposobu gospodarowania dochodem jest taka sama w obu grupach gospodarstw wyodrębnionych ze względu na wiek głowy gospodarstwa. Jednakże odsetek gospodarstw, którym pieniądze

Tabela 4.9. Radzenie sobie gospodarstw domowych przy uzyskiwanych dochodach według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych, które przy aktualnym dochodzie netto wiążą koniec z końcem				
	z wielką trudnością	z trudnością	z pewną trudnością	raczej łatwo	łatwo
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	18,89	21,19	35,70	19,44	4,78
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	16,10	17,53	34,76	25,37	6,24
Ogółem	17,14	18,89	35,11	23,17	5,70



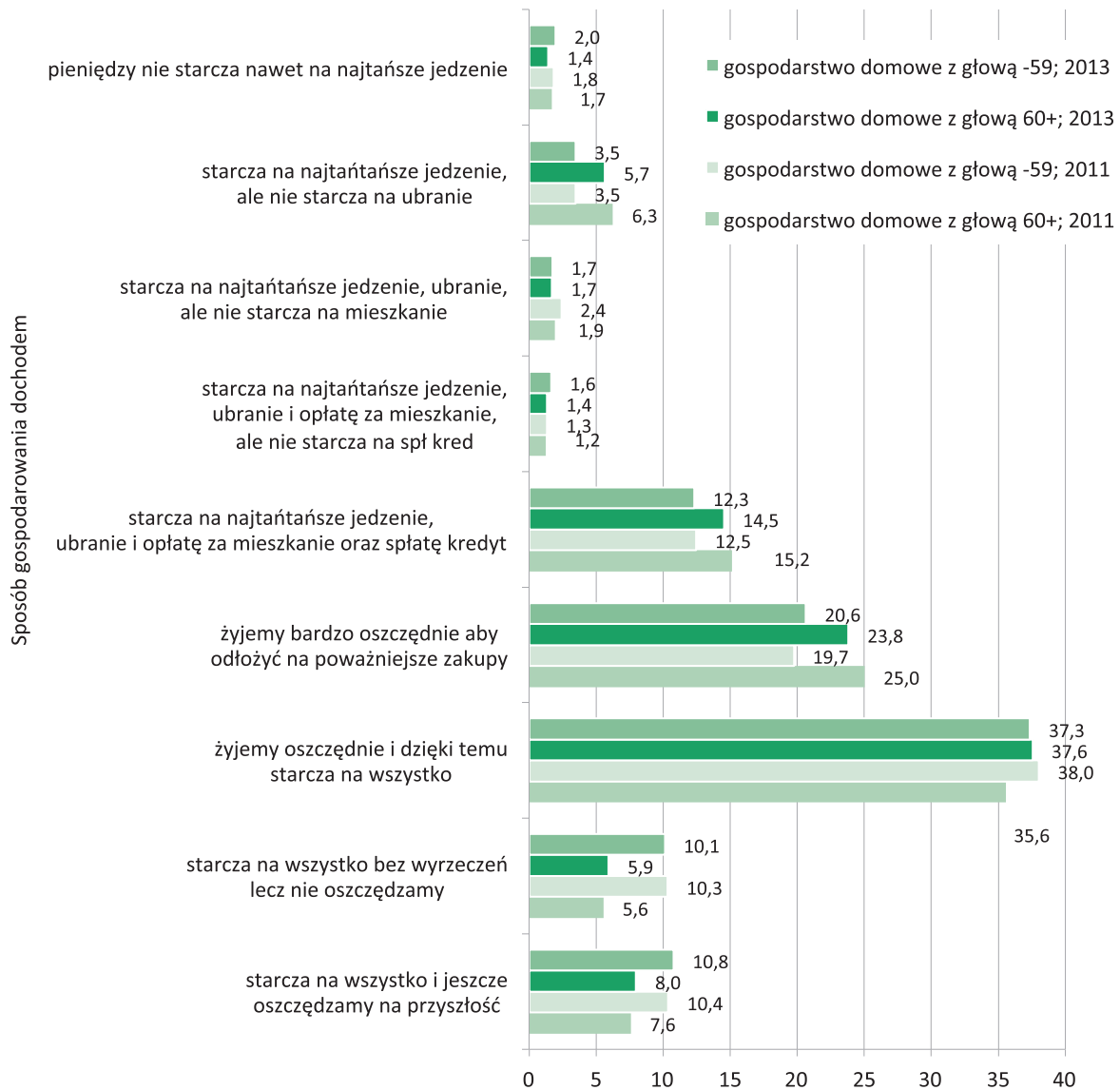
Wykres 4.11. Radzenie sobie gospodarstw domowych przy uzyskiwanych dochodach w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej

Tabela 4.10. Sposób gospodarowania dochodem przez gospodarstwa domowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych, których sposób gospodarowania dochodem najlepiej charakteryzuje określenie								
	starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość	starcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń lecz nie oszczędzamy na przyszłość	żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko	żyjemy bardzo oszczędnie aby odłożyć na poważniejsze zakupy	pieniędzy starcza na najtańsze jedzenie, ubranie i opłatę za mieszkanie oraz spłatę kredytu	pieniędzy starcza na najtańsze jedzenie, ubranie i opłatę za mieszkanie, ale nie starcza na spłatę kredytu	pieniędzy starcza tylko na najtańsze jedzenie i ubranie, ale nie starcza na opłatę za mieszkanie	pieniędzy starcza tylko na najtańsze jedzenie, ale nie starcza na ubranie	pieniędzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	8,14	6,43	38,13	23,53	13,94	1,29	1,61	5,39	1,55
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	11,85	11,35	36,66	19,59	11,74	1,50	1,83	3,57	1,93
Ogółem	10,49	9,54	37,20	21,03	12,55	1,42	1,75	4,24	1,79

nie starcza nawet na najtańsze jedzenie (górną poziom skali trudności finansowych) oraz odsetek gospodarstw, którym starcza na wszystko i jeszcze oszczędzają na przyszłość (dolny poziom skali trudności finansowych) jest nieznacznie wyższy w grupie gospodarstw 59– niż w grupie gospodarstw 60+.

W ostatnich dwóch latach nie zmieniły się znacząco odsetki gospodarstw domowych, zarówno całej populacji jak i wśród typów porównywanych gospodarstw domowych, o wyróżnionych typach gospodarowania dochodem. Tylko w grupie gospodarstw 59– nastąpił wzrost odsetka gospodarstw domowych deklarujących, że żyją oszczędnie i dzięki temu starcza im na wszystko (wykres 4.12).



Procent gospodarstw domowych o określonym sposobie gospodarowania dochodem

Wykres 4.12. Sposób gospodarowania dochodem przez gospodarstwa domowe w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej

Gospodarstwa domowe w lutym/marcu 2013 roku najczęściej deklarowały, że w sytuacjach, gdy ich dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, ograniczają swoje bieżące potrzeby (prawie 89% gospodarstw ze zbyt małym dochodem) lub korzystają z pomocy krewnych (prawie 41% gospodarstw), bądź też zaciągają pożyczki (prawie 30% gospodarstw). Tylko w niecałych 18% gospodarstw znajdujących się w takiej sytuacji członek gospodarstwa podejmuje dodatkową pracę (tabela 4.11). Zarówno w grupie gospodarstw domowych 59– jak i w grupie gospodarstw 60+ także te typy działań są

najczęstsze, gdy stałe dochody gospodarstw domowych nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb. Jednakże w grupie gospodarstw 59– znacznie częściej zaciągane są w takich sytuacjach pożyczki niż w grupie gospodarstw 60+ (o ponad 7 punktów procentowych gospodarstw częściej zaciąga pożyczki gospodarstw w pierwszej z grup). Ponadto znacznie częściej w tej grupie gospodarstw członek gospodarstwa podejmuje wtedy dodatkową pracę (gospodarstw tych jest o około 17 punktów procentowych więcej w grupie gospodarstw 59–), ale także znacznie częściej gospodarstwa korzystają wtedy z pomocy opieki społecznej (o ponad 12 punktów procentowych gospodarstw domowych częściej korzysta z pomocy opieki społecznej w pierwszej z grup).

Tabela 4.11. Działania podejmowane przez gospodarstwa domowe gdy ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

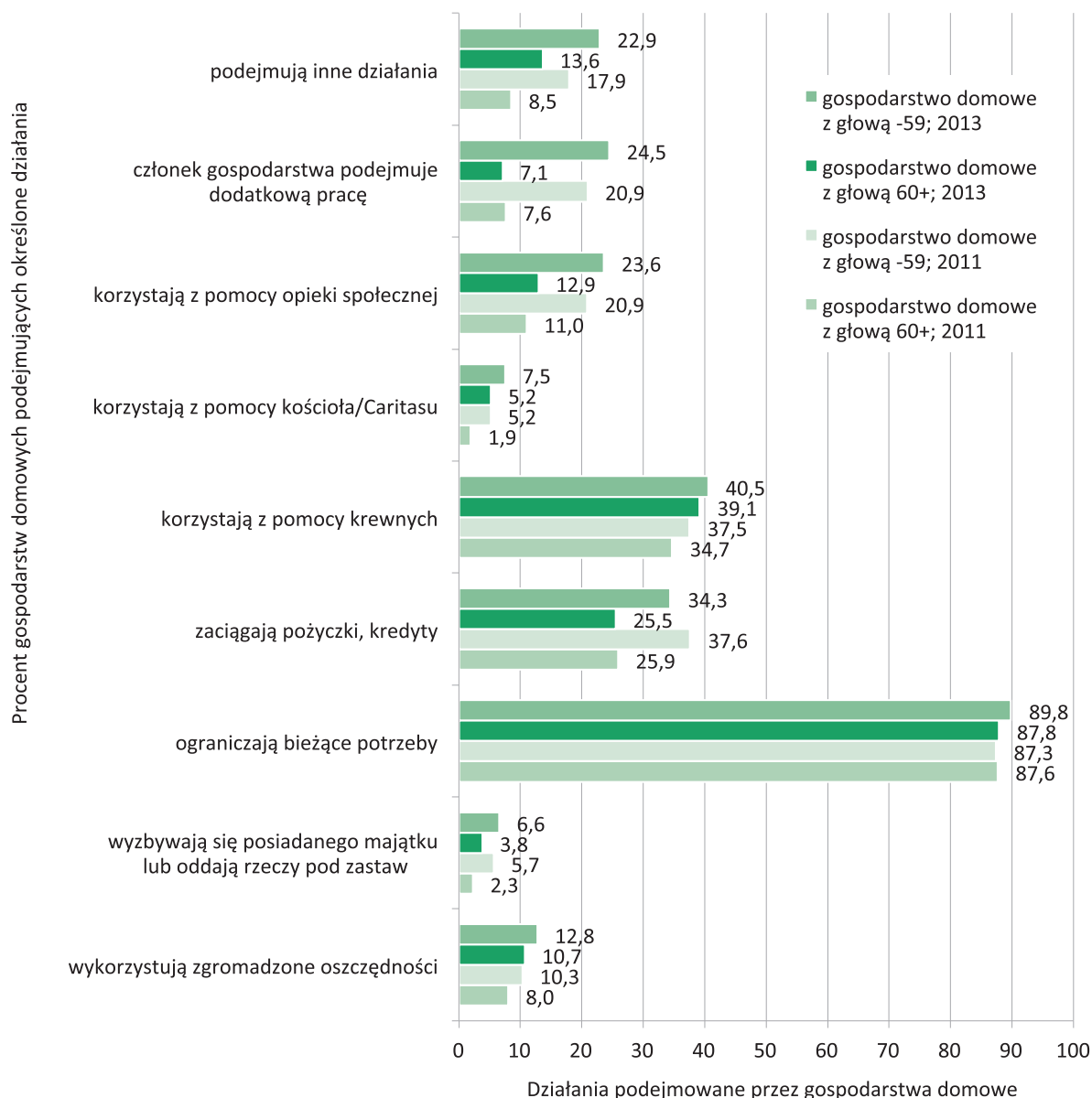
Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych, które podejmują następujące działania, gdy ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb									
	wykorzystują zgromadzone oszczędności	wyzbywają się posiadanego majątku lub oddają rzeczy pod zastaw	ograniczają bieżące potrzeby	zaciągają pożyczki, kredyty	korzystają z pomocy krewnych	korzystają z pomocy kościoła/Caritasu	korzystają z pomocy opieki społecznej	członek gospodarstwa podejmuje dodatkową pracę	podejmują inne działania	nie podejmują żadnych działań
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	11,31	4,38	87,82	25,00	38,21	5,42	12,28	6,96	13,36	8,87
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	13,31	6,66	89,28	32,37	42,00	6,96	24,78	24,04	23,69	6,54
Ogółem	12,55	5,79	88,72	29,56	40,56	6,38	20,04	17,54	19,76	7,43

W latach 2011–2013 najsilniej wzrósł w całej badanej populacji odsetek gospodarstw domowych, które w sytuacji, gdy ich bieżące dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb korzystały z pomocy krewnych, kościoła/Caritasu lub opieki społecznej (o ponad 2 punkty procentowe dla każdego z tych typów działań). Jednocześnie korzystanie w takiej sytuacji z pomocy kościoła/Caritasu zwiększyło się bardziej wśród gospodarstw domowych 60+, zaś z pomocy opieki społecznej – wśród gospodarstw 59–. Wzrósł także znacząco odsetek gospodarstw domowych, w których w takiej sytuacji członkowie podejmowali dodatkową pracę. Nie dotyczyło to jednak grupy gospodarstw domowych 60+ (wykres 4.13). Spadł natomiast znacząco odsetek gospodarstw domowych, które w takiej sytuacji zaciągały pożyczki, kredyty, ale odnosi się to jednak tylko do grupy gospodarstw domowych 59–.

Prawie 33% gospodarstw domowych oceniało w lutym/marcu 2013 roku, że ich sytuacja dochodowa w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat pogorszyła się, a prawie 55%, że nie zmieniła się (tabela 4.12).

Tabela 4.12. Ocena zmian sytuacji dochodowej przez gospodarstwa domowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych uważających, że ich sytuacja dochodowa w porównaniu do sytuacji w 2011 r.		
	pogorszyła się	poprawiła się	nie zmieniła się
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	31,85	7,22	60,93
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	33,20	13,68	53,12
Ogółem	32,70	11,31	55,99



Wykres 4.13. Działania podejmowane przez gospodarstwa domowe gdy ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej

Wśród gospodarstw domowych 59– o ponad 1% więcej gospodarstw deklarowało, że ich sytuacja dochodowa w tym okresie pogorszyła się niż w grupie gospodarstw domowych 60+. Jednocześnie jednak aż o ponad 6% więcej gospodarstw twierdziło, że sytuacja ta poprawiła się.

4.3.2. Nierówności dochodowe i mobilność dochodowa

Nierówność rozkładu dochodów gospodarstw domowych została zmierzona współczynnikiem Giniego oraz współczynnikiem zróżnicowania decylogowego w rozkładzie dochodów ekwiwalentnych. Rozdział dochodów pomiędzy wyróżnione w badaniu grupy gospodarstw domowych oceniono także na podstawie analizy struktury grup decylogowych rozkładów dochodów. Zbadano też mobilność dochodową gospodarstw domowych w latach 2011–2013 ze względu na ich poziom zamożności za pomocą zmodyfikowanego indeksu Dickensa. Dokonując dekompozycji indeksu mobilności gospodarstw domowych, oceniono

ich mobilność ze względu na spadek i wzrost dochodów realnych (poziom zamożności) w badanych latach⁴.

Nierówność rozkładu dochodów ekwiwalentnych w całej badanej populacji mierzona współczynnikiem Giniego nie uległa istotnym zmianom. Natomiast wartość współczynnika Giniego zmniejszyła się w badanym okresie w grupie gospodarstw 60+ (z 0,265 do 0,258), a w grupie gospodarstw 59– wzrosła (z 0,329 do 0,334). Nierówność rozkładu dochodów była ponadto znacznie mniejsza w lutym/marcu 2013 roku w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59–.

Wyniki te oznaczają, że trend wzrostu nierówności dochodowych obserwowany w latach 90. i na początku obecnego wieku uległ zahamowaniu. Podobny trend spadkowy obserwujemy także w stopniu nierówności dochodowych pomiędzy grupą gospodarstw domowych o najwyższych i najniższych dochodach ekwiwalentnych, czyli nierówności pomiędzy skrajnymi grupami dochodowymi gospodarstw domowych, w latach 2011–2013. Wartość współczynnika różnicowania decylowego w okresie marzec 2011–marzec 2013 dla całej badanej populacji nie ulega istotnym zmianom. Brak znaczących zmian dochodowych pomiędzy skrajnymi grupami dochodowymi obserwujemy także w badanym okresie w grupie gospodarstw 59–. Natomiast w grupie gospodarstw 60+ wartość współczynnika decylowego uległa nieznacznemu zwiększeniu.

Skład grup decylowych rozkładu dochodów ekwiwalentnych gospodarstw domowych jest zależny zarówno od poziomu i różnicowania dochodów w ramach tych grup typologicznych gospodarstw, jak i od liczebności badanych grup typologicznych gospodarstw. Gospodarstw domowych z głową w wieku 60+ było w lutym/marcu 2013 roku 44,74%, a z głową w wieku 59– – 55,26%.

Gospodarstwa domowe w grupie gospodarstw 60+ posiadają w obu badanych latach wyraźnie najniższe udziały w najniższej grupie decylowej oraz w dwóch najwyższych grupach decylowych (tabela 4.13).

Tabela 4.13. Skład grup decylowych rozporządzalnych dochodów ekwiwalentnych gospodarstw domowych według typu gospodarstwa w marcu 2011 r. i w marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Udziały w grupach decylowych rozporządzalnych ekwiwalentnych gospodarstw domowych (w procentach)									
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej										
marzec 2011	37,5	51,0	47,3	52,0	49,2	59,8	44,7	45,3	37,9	22,7
marzec 2013	35,1	51,5	46,1	56,7	56,7	52,8	39,4	47,6	37,8	23,7
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat										
marzec 2011	62,4	48,9	52,5	48,2	50,7	40,1	55,4	54,7	62,3	77,3
marzec 2013	64,9	48,5	53,9	43,0	43,5	40,7	60,6	52,3	62,4	76,4
Ogółem	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100

Natomiast gospodarstwa domowe z grupy 59– mają relatywnie najwyższe udziały w tych grupach decylowych. W grupie 10% najmniej zamożnych gospodarstw domowych w marcu 2013 r. gospodarstwa domowe z grupy 60+ stanowiły tylko 35,1% tej grupy (tylko 7,9% wszystkich gospodarstw z grupy 60+) podczas gdy gospodarstwa domowe z grupy 59– aż 64,9% (aż 11,8% wszystkich gospodarstw z grupy 59–). Jednocześnie wśród 20% najbardziej zamożnych gospodarstw było 6,15% gospodarstw należących do grupy 60+ (stanowiły one przy tym tylko 13,7% gospodarstw grupy 60+) i 13,85% gospodarstw należących do grupy 59– (stanowiły one aż 25,1% wszystkich gospodarstw z grupy 59–). Wyniki te potwierdzają znacznie mniejsze różnicowanie dochodów gospodarstw domowych należących do grupy 60+ niż do grupy 59–, na które wskazywał współczynnik Giniego. W latach 2011–2013 na-

⁴Por. Załącznik 2.

stąpił spadek udziału gospodarstw domowych z grupy 60+ w grupie najmniej zamożnych gospodarstw przy jednoczesnym nieznacznym wzroście tego udziału gospodarstw domowych z grupy 59-. Ponadto zwiększył się udział gospodarstw domowych z grupy 60+ w grupie 10% najzamożniejszych gospodarstw kosztem spadku udziału gospodarstw domowych z grupy 59-.

Wielkość indeksu mobilności poziomu zamożności gospodarstw domowych w okresie marzec 2011–marzec 2013 była większa w grupie gospodarstw domowych 59- niż w grupie gospodarstw domowych 60+ (tabela 4.14). Skala tej mobilności była także w tej pierwszej z grup gospodarstw domowych większa zarówno dla zmian o charakterze pozytywnym jak i negatywnym.

Tabela 4.14. Mobilność poziomu zamożności gospodarstw domowych według typu gospodarstwa w okresie marzec 2011 – marzec 2013

Indeksy mobilności	Wartości indeksów mobilności (procent gospodarstw domowych)
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	
Zmiany poziomu dochodów realnych	25,71
Wzrost poziomu dochodów realnych	12,68
Spadek poziomu dochodów realnych	13,03
Charakter zmian poziomu dochodów realnych	0,35
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	
Zmiany poziomu dochodów realnych	31,79
Wzrost poziomu dochodów realnych	15,88
Spadek poziomu dochodów realnych	15,91
Charakter zmian poziomu dochodów realnych	-0,03
Ogółem	
Zmiany poziomu dochodów realnych	28,91
Wzrost poziomu dochodów realnych	14,36
Spadek poziomu dochodów realnych	14,55
Charakter zmian poziomu dochodów realnych	-0,19

Przepływy w całej badanej populacji gospodarstw domowych zwiększające ich dochody realne (zamożność) w okresie marzec 2011–marzec 2013 były nieznacznie mniejsze niż przepływy zmniejszające ich dochody realne. Odmienny charakter mobilności gospodarstw domowych ze względu na ich poziom zamożności w badanym okresie obserwujemy w grupie gospodarstw domowych 60+ niż w grupie gospodarstw domowych 59-. Zmiany o negatywnym charakterze (różnica pomiędzy skalą wzrostu i spadku dochodów realnych) przeważają w grupie gospodarstw domowych 59- a o charakterze pozytywnym – w grupie gospodarstw domowych 60+.

4.3.3. Wyżywienie

Gospodarstwa domowe oceniały w lutym/marcu 2013 roku, że najczęściej nie było ich stać w ciągu ostatniego roku na zaspokojenie potrzeb żywnościowych ze względów finansowych w zakresie ryb i przetworów rybnych (ponad 19% gospodarstw), a następnie wyrobów cukierniczych oraz używek (odpowiednio ponad 15% i prawie 15% gospodarstw), mięsa i drobiu oraz przetworów mięsnych i drobiowych (po odpowiednio ponad 12 i ponad 11% gospodarstw). Taką samą hierarchię braku możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych ze względów finansowych jak w całej badanej populacji obserwujemy w grupach gospodarstw domowych 59- i 60+. Jednakże ze względu na niższą przeciętną zamożność w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59- odsetki gospodarstw domowych nie mogących

zaspokoić swoich potrzeb żywnościowych są w grupie gospodarstw 60+ znacząco wyższe niż w grupie 59– dla wszystkich wyróżnionych w badaniu produktów żywnościowych (tabela 4.15).

Tabela 4.15. Zakres braku zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych na artykuły żywnościowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

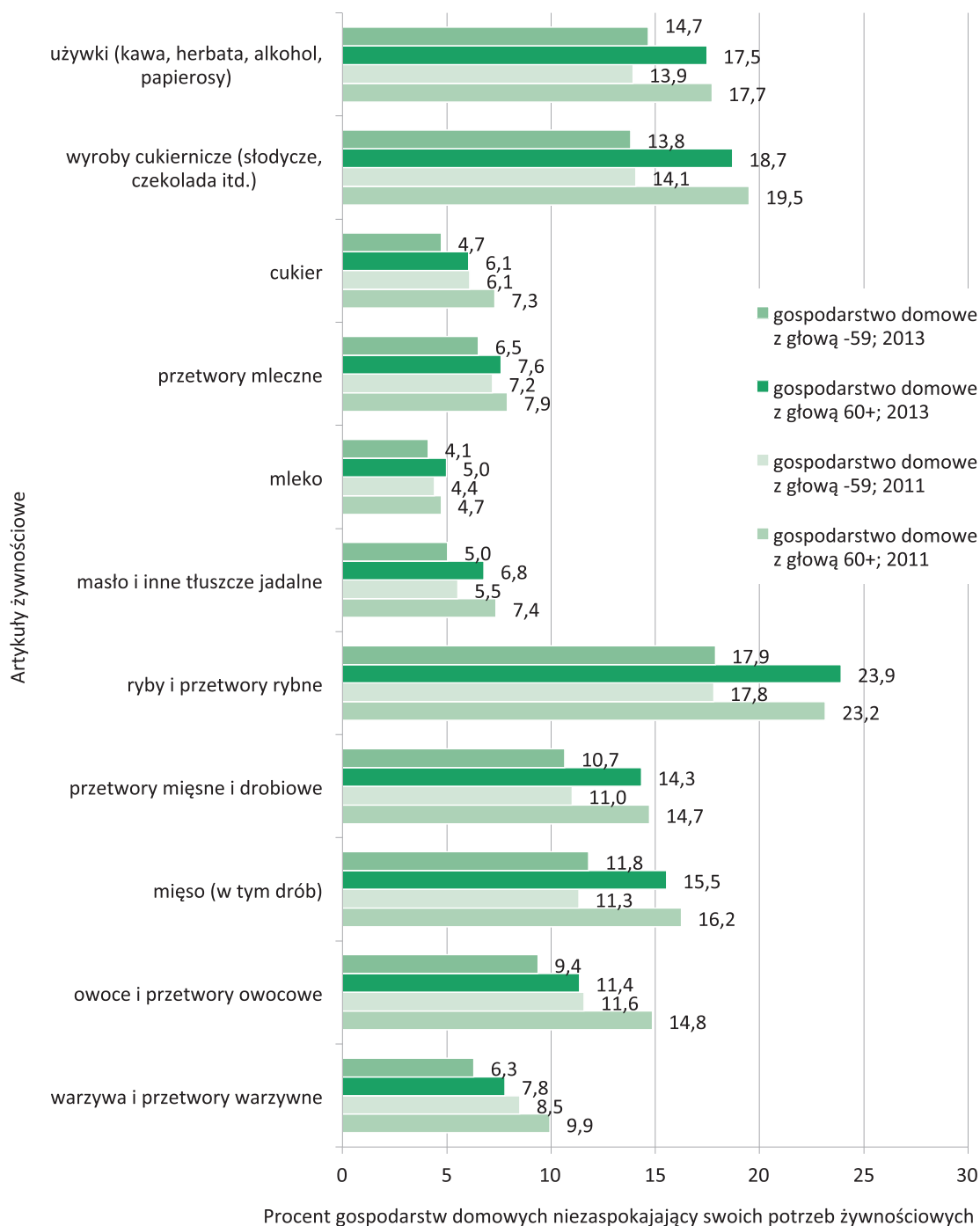
Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych, których nie stać ze względów finansowych na zaspokojenie swoich potrzeb w zakresie										
	warzywa i przetwory warzywne	owoce i przetwory owocowe	mięso i drób	przetwory mięsne i drobiowe	ryby i przetwory rybne	masło i inne tłuszcze jadalne	mleko	przetwory mleczne	cukier	wyroby cukiernicze (słodkowie, czekolada itd.)	użytki
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	7,81	11,31	14,72	14,30	23,39	6,37	4,72	7,61	6,06	18,33	16,70
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	6,01	9,09	11,18	9,88	17,07	4,99	3,80	6,15	4,46	13,21	13,82
Ogółem	6,67	9,90	12,48	11,50	19,39	5,49	4,14	6,68	5,05	15,09	14,88

W latach 2011–2013 obserwujemy znaczący spadek trudności finansowych w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych gospodarstw domowych z wyjątkiem potrzeb w zakresie używek, ryb i przetworów rybnych oraz mięsa (wzrost odsetka gospodarstw mających takie trudności wynosił jednak tylko niecały 1 punkt procentowy, czyli w granicach błędu). Zdecydowaną poprawę sytuacji w tym okresie obserwujemy przede wszystkim w przypadku wyrobów cukierniczych, owoców i przetworów owocowych oraz warzyw i przetworów warzywnych (spadek odsetka gospodarstw domowych niemogących, ze względów finansowych, zaspokoić swoich potrzeb żywnościowych w tym zakresie o powyżej 2 punkty procentowe). Zarówno w grupie gospodarstw domowych 60+ jak i w grupie 59– nastąpiła, w badanym dwóch latach, zdecydowana poprawa możliwości finansowych w zaspokojeniu potrzeb na większość artykułów żywnościowych (wykres 4.14).

Około 63% gospodarstw uważało w lutym/marcu 2013 roku, że zaspokojenie ich potrzeb żywnościowych w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat nie zmieniło się, około 31% odczuło pogorszenie, a około 6% poprawę (tabela 4.16). Oceny formułowane przez gospodarstwa z grupy 59– odnośnie tych zmian były wyraźnie bardziej optymistyczne niż formułowane przez gospodarstwa należące do grupy 60+. Odsetek gospodarstw domowych z tej grupy oceniających, że zaspokojenie ich potrzeb żywnościowych w ostatnich dwóch latach poprawiło się, był o ponad 5 punktów procentowych większy niż w grupie gospodarstw 60+. Jednocześnie odsetek gospodarstw domowych wskazujących na pogorszenie się zaspokojenia potrzeb żywnościowych był niższy w grupie gospodarstw 59– o prawie 7 punktów procentowych niż w grupie gospodarstw 60+.

Tabela 4.16. Ocena zmian zaspokojenia swoich potrzeb żywnościowych przez gospodarstwa domowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych uważających, że zaspokojenie ich potrzeb żywnościowych w porównaniu do sytuacji w 2011 r.		
	pogorszyły się	poprawiły się	nie zmieniły się
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	35,35	2,69	61,96
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	28,57	7,80	63,63
Ogółem	31,06	5,93	63,02



Wykres 4.14. Zakres zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych na artykuły żywnościowe w 2011 i w 2013 r. w próbie panelowej

4.3.4. Warunki mieszkaniowe

Niecałe 4% badanych gospodarstw domowych nie zamieszkiwało w lutym/marcu 2013 r. samodzielnie (tabela 4.17).

Gospodarstwa nie zamieszkujące samodzielnie częściej występowały w grupie gospodarstw domowych 59– niż w grupie gospodarstw 60+ (tabela 4.17). W latach 2011–2013 w obu wyodrębnionych grupach gospodarstw nie nastąpiły znaczące zmiany odsetka gospodarstw domowych nie zamieszkujących samodzielnie.

Tabela 4.17. Samodzielność zamieszkania i zagęszczenie mieszkań w gospodarstwach domowych według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw nie zamieszkujących samodzielnie	Powierzchnia użytkowa mieszkania na osobę	Powierzchnia użytkowa mieszkania
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	3,10	38,10	66,61
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	4,08	27,07	78,52
Ogółem	3,72	31,12	74,15

Średnia powierzchnia użytkowa mieszkania na 1 osobę w badanych gospodarstwach wynosiła w lutym/marcu 2013 roku prawie 31 m² (tabela 4.17). W ostatnich 2 latach spadła ona o około 2 m². W okresie tym wzrost zagęszczenia mieszkań w obu analizowanych grupach gospodarstw domowych był podobny.

Spośród uwzględnionych w badaniu urządzeń i instalacji najpowszechniejszy był w mieszkaniach gospodarstw badanych w lutym/marcu 2013 roku wodociąg, którego nie posiadało tylko 2,8% badanych gospodarstw (tabela 4.18). Stopień wyposażenia mieszkań gospodarstw domowych w urządzenia i instalacje w grupie gospodarstw 60+ jest znacznie niższy niż w grupie gospodarstw 59–.

Tabela 4.18. Wyposażenie mieszkań gospodarstw domowych w wybrane urządzenia i instalacje według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

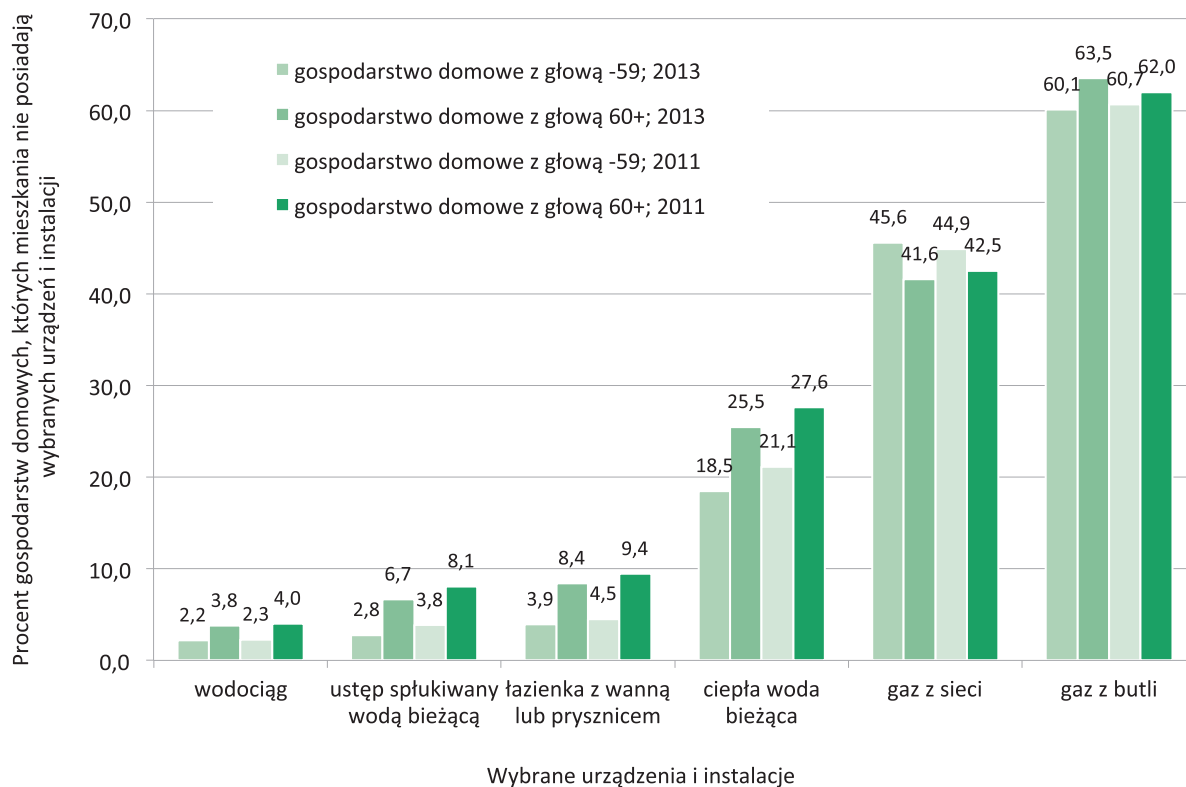
Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych, których mieszkania nie posiadają					
	wodociągu	ustępu spłukiwanego wodą bieżącą	łazienki z wanną lub prysznicem	cieplej wody bieżącej	gazu z sieci	gazu z butli
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	3,70	6,12	8,09	24,67	40,74	64,23
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	2,34	2,62	3,74	17,93	44,53	62,02
Ogółem	2,83	3,91	5,33	20,40	43,14	62,83

W ostatnich dwóch latach wzrósł znacząco odsetek mieszkań wyposażonych w ustęp spłukiwany bieżącą wodą oraz ciepłą wodę bieżącą w obu typach gospodarstw domowych (wykres 4.15). Ponadto nastąpił znaczący wzrost odsetka mieszkań gospodarstw domowych wyposażonych w łazienkę z wanną lub prysznicem w grupie gospodarstw 60+.

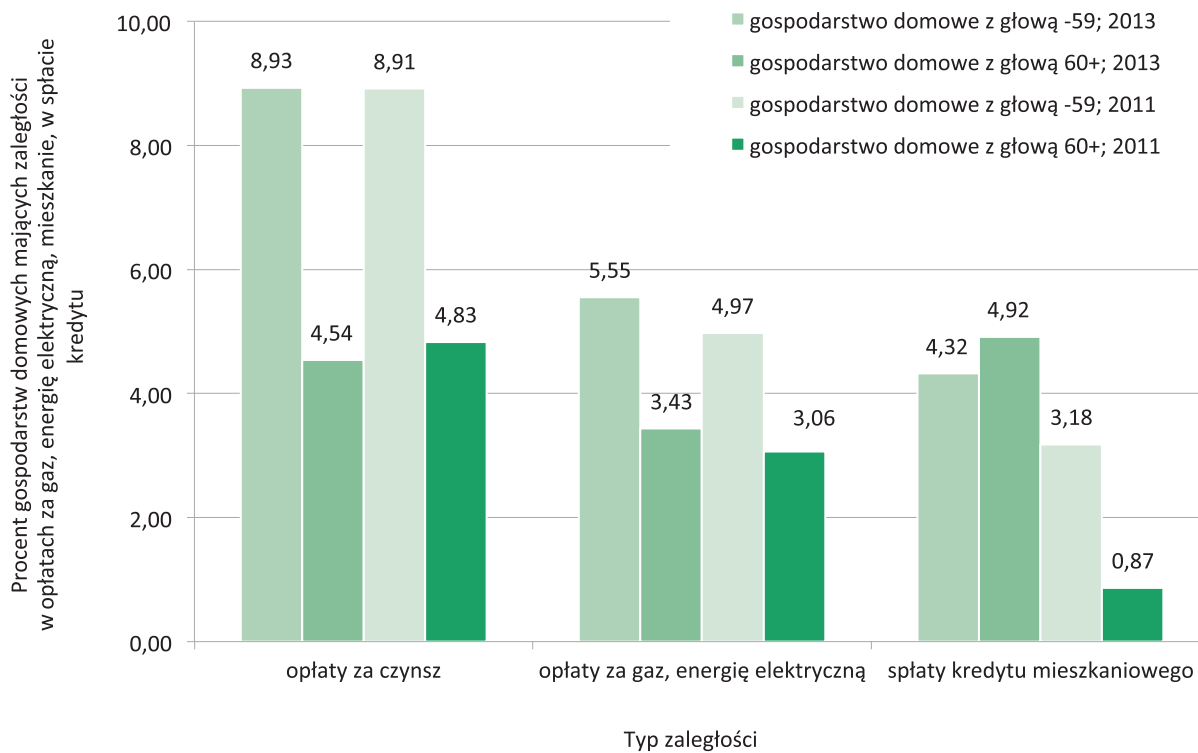
Prawie 8% gospodarstw domowych zalegało w lutym/marcu 2013 roku ze stałymi opłatami za mieszkanie (czynszem), a ponad 4% z opłatami za gaz i energię elektryczną (tabela 4.19). Gospodarstwa domowe zalegające z tymi opłatami znacznie rzadziej występowały w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59–. W ostatnich dwóch latach nie nastąpiły znaczące zmiany odsetka gospodarstw domowych posiadających zaległości z opłatami za mieszkanie oraz gaz i energię zarówno w grupie gospodarstw 60+ jak i w grupie gospodarstw 59– (wykres 4.16).

Tabela 4.19. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za mieszkanie (czynsz), gaz i energię elektryczną oraz w spłacie kredytu mieszkaniowego według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych które nie zalegają		
	za mieszkanie	za gaz, energię elektryczną	ze spłatą kredytu mieszk.
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	95,22	96,67	94,47
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	91,51	94,97	96,97
Ogółem	92,88	95,59	96,58



Wykres 4.15. Wyposażenie gospodarstw domowych w wybrane urządzenia i instalacje w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej



Wykres 4.16. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za mieszkanie (czynsz), gaz i energię elektryczną oraz w spłacie kredytu mieszkaniowego w latach 2011–2013 w próbie panelowej

Splata rat kredytu mieszkaniowego nie dokonywała w terminie w lutym/marcu 2013 roku niecałe 3,5% badanych gospodarstw domowych (tabela 4.19). Znacznie częściej ze splatą kredytu mieszkaniowego zalegały gospodarstwa domowe w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59–.

W roku 2013 w stosunku do roku 2011 obserwujemy znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych mających zaległości w opłacie kredytu mieszkaniowego w obu grupach gospodarstw domowych. Wzrost ten jest przy tym znacznie wyższy w grupie gospodarstw domowych 60+ niż w grupie gospodarstw 59– (wykres 4.16).

Zdecydowana większość badanych gospodarstw domowych (ponad 81% gospodarstw) uważała, że ich warunki mieszkaniowe w marcu 2013 r. w porównaniu do sytuacji w marcu 2011 roku nie zmieniły się. Prawie 8% gospodarstw uznało, że uległy one pogorszeniu, a ponad 11%, że poprawiły się (tabela 4.20). Negatywne oceny tych zmian są przy tym znacznie częściej formułowane w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59–.

Tabela 4.20. Ocena zmian zaspokojenia swoich warunków mieszkaniowych przez gospodarstwa domowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych uważających, że ich warunki mieszkaniowe w porównaniu do sytuacji w 2011 r.		
	pogorszyły się	poprawiły się	nie zmieniły się
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	3,38	11,41	85,20
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	10,19	11,13	78,69
Ogółem	7,69	11,23	81,07

4.3.5. Kształcenie dzieci

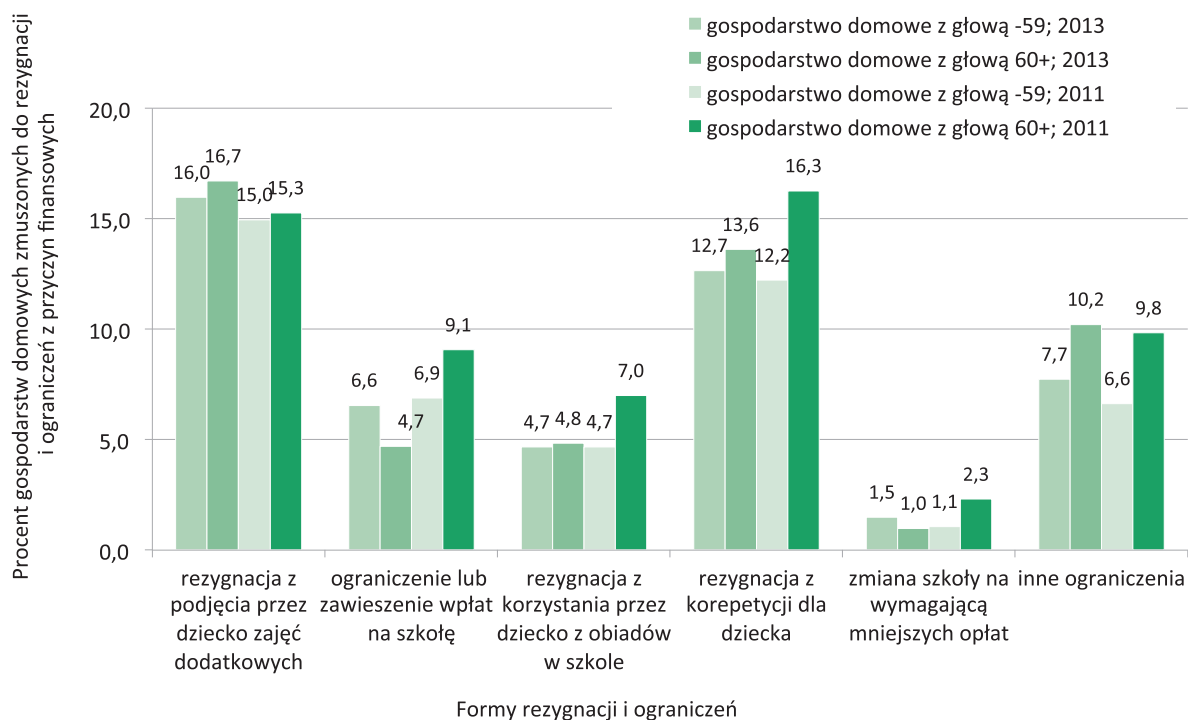
Najczęściej gospodarstwa domowe były zmuszane ze względów finansowych w roku szkolnym 2012/2013 do rezygnacji z zajęć dodatkowych i korepetycji dla dziecka (odpowiednio 15,5 i ponad 12% gospodarstw). Najrzadziej dochodziło do zmiany szkoły na wymagającą mniejszych opłat (nieznacznie ponad 1% gospodarstw, tabela 4.21). Tylko ograniczenie lub zawieszenie opłat za szkołę oraz zmiana szkoły na wymagającą mniejszych opłat występowało rzadziej w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59–.

Tabela 4.21. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakresie kształcenia dzieci według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych, które zostały zmuszone ze względów finansowych zrezygnować w obecnym roku szkolnym do					
	zrezygnowania z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych	ograniczenia lub zawieszenia wpłat na szkołę	zrezygnowania z korzystania przez dziecko z obiadów w szkole	zrezygnowania z korepetycji dla dziecka	zmiany szkoły na wymagającą mniejszych opłat	innych ograniczeń
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	17,51	5,63	6,34	14,22	1,05	10,10
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	15,30	6,50	4,59	12,31	1,36	7,63
Ogółem	15,50	6,42	4,74	12,47	1,33	7,85

W ostatnich dwóch latach nastąpił w grupie gospodarstw 60+ spadek częstotliwości wszystkich wyróżnionych typów rezygnacji i ograniczeń, poza rezygnacją z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych, gdzie częstotliwość rezygnacji istotnie wzrosła (wykres 4.17). W grupie gospodarstw domowych 59– nie nastąpiły natomiast w tym okresie istotne zmiany w częstości rezygnacji i ograniczeń gospodarstw domowych w obszarze edukacji dzieci.

Ponad 78% gospodarstw domowych uważało w lutym/marcu 2013 r., że poziom zaspokojenia ich potrzeb związanych z kształceniem dzieci w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat nie zmienił się, ponad 16% odczuło pogorszenie, a nieco ponad 5% poprawę (tabela 4.22). Zarówno w przypadku negatywnych jak i pozytywnych ocen tych zmian odsetki gospodarstw domowych w grupie 60+ były niższe niż w grupie gospodarstw domowych 59–.



Wykres 4.17. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakresie kształcenia dzieci w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej

Tabela 4.22. Ocena zmian zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych związanych z kształceniem dzieci według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych uważających, że zaspokojenie ich potrzeb związanych z kształceniem dzieci w porównaniu do sytuacji w 2011 r.		
	pogorszyło się	poprawiło się	nie zmieniło się
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	15,19	2,45	82,36
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	16,54	5,48	77,98
Ogółem	16,42	5,20	78,38

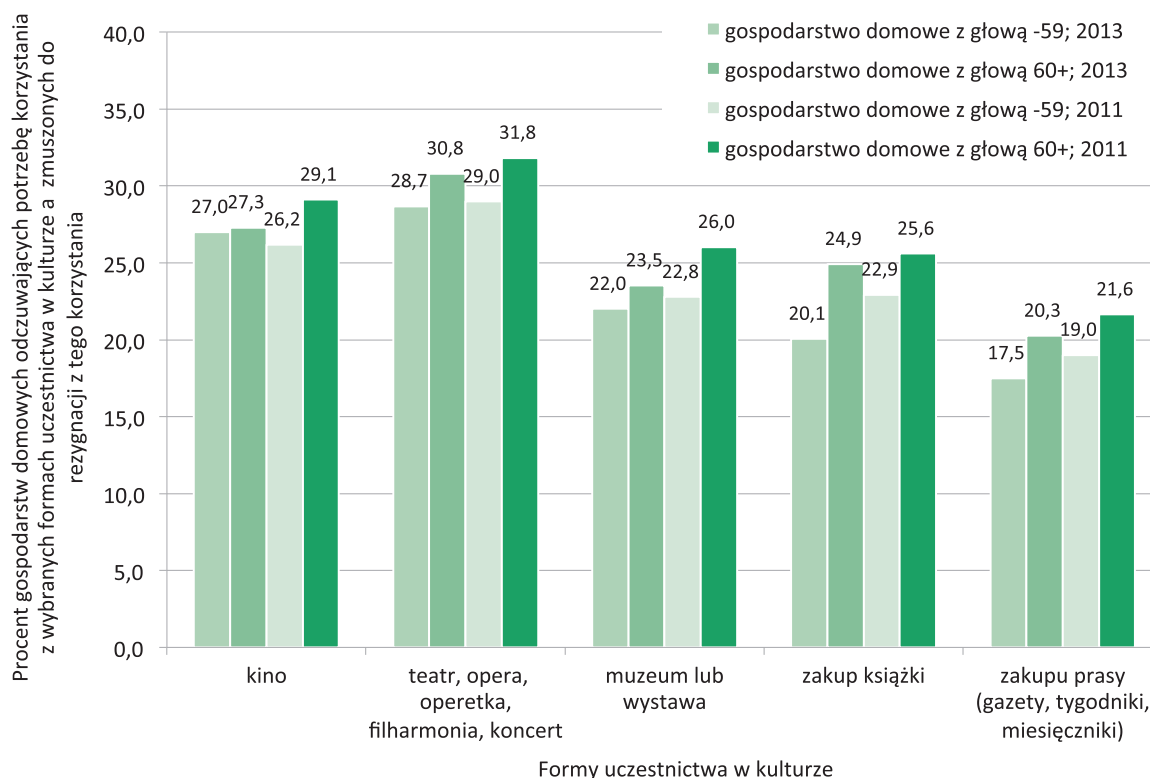
4.3.6. Kultura

Około 29% badanych gospodarstw domowych deklarowało w lutym/marcu 2013 roku, że musiało z powodów finansowych zrezygnować w ciągu ostatniego roku z wyjścia do teatru, opery, operetki, filharmonii i koncertu, ponad 27% z wyjścia do kina, a ponad 22% zwiedzenia muzeum czy też wystawy (tabela 4.23). Trudności finansowe w korzystaniu z tych form uczestnictwa w kulturze są znacznie częściej sygnalizowane w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59–.

Tabela 4.23. Potrzeby gospodarstw domowych korzystania z wybranych form uczestnictwa w kulturze i wypoczynku według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych spośród gospodarstw, których członkowie chcieli korzystać z wybranych form uczestnictwa w kulturze i wypoczynku lecz musieli z nich zrezygnować ze względów finansowych w ciągu ostatniego roku							
	kino	teatr, opera, operetka, filharmonia, koncert	muzeum lub wystawa	zakup książki	zakup prasy (gazet, tygodników, miesięczników)	kolonie, obozy, inne wyjazdy grupowe dzieci	urlop, wyjazdy dorosłych	wyjazdy rodzinne (dorośli i dzieci)
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	27,39	31,02	23,75	24,42	19,71	51,52	49,62	42,28
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	27,01	28,17	21,51	19,95	17,73	41,20	45,39	40,49
Ogółem	27,11	29,01	22,17	21,36	18,42	42,07	46,71	40,71

W 2013 roku w porównaniu z 2011 rokiem tylko w grupie gospodarstw 60+ nastąpił w tym okresie znaczący spadek konieczności rezygnacji ze wszystkich wybranych form uczestnictwa w kulturze⁵ (o ponad 1 punkt procentowy, wykres 4.18). Natomiast w grupie gospodarstw 59– nie obserwujemy w badanych latach istotnych zmian w konieczności rezygnacji ze względów finansowych z wybranych form uczestnictwa w kulturze, poza ich spadkiem w przypadku muzeum lub wystawy.



Wykres 4.18. Trudności finansowe gospodarstw domowych w korzystaniu z wybranych form uczestnictwa w kulturze w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej

⁵ Częstość konieczności rezygnacji gospodarstw domowych z wybranych form uczestnictwa w kulturze była badana w populacji gospodarstw domowych chcących korzystać z tych form uczestnictwa w kulturze.

Prawie 21% badanych gospodarstw zostało zmuszonych w ostatnim roku do rezygnacji ze względów finansowych z zakupu książki (tabela 4.23). Odsetek tych rezygnacji był przy tym znacznie większy w przypadku gospodarstw domowych z grupy 60+ niż z grupy 59-. W ostatnich dwóch latach odsetek rezygnacji ze względów finansowych z zakupu książki zmniejszył się wyłącznie w grupie gospodarstw 59- (wykres 4.18).

Ponad 18% deklarowało w lutym/marcu 2013 roku, że w ciągu ostatniego roku byli zmuszani do rezygnacji ze względów finansowych z zakupu prasy (tabela 4.23). Rezygnacje te były częstsze w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59-. W ciągu ostatnich dwóch lat obserwujemy znaczący spadek rezygnacji z w zakupu prasy zarówno w całej populacji gospodarstw domowych, jak i w obu wyróżnionych grupach gospodarstw domowych (wykres 4.18).

Najczęściej gospodarstwa domowe oceniały (prawie 78% gospodarstw), że poziom zaspokojenia ich potrzeb związanych z kulturą, w ostatnich dwóch latach nie zmienił się. Natomiast prawie 18% gospodarstw uważa, że sytuacja w tym obszarze pogorszyła się, a tylko niecałe 4%, że uległa poprawie (tabela 4.24). W grupie gospodarstw domowych 60+ był znacząco mniejszy odsetek gospodarstw domowych niż w grupie gospodarstw 59- wskazujących zarówno na poprawę sytuacji w badanym obszarze jak i wskazujących na jej pogorszenie się.

Tabela 4.24. Ocena zmian zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych związanych z kulturą według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych uważających, że zaspokojenie ich potrzeb związanych z kulturą w porównaniu do sytuacji w 2011 r.		
	pogorszyło się	poprawiło się	nie zmieniło się
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	17,16	2,73	80,11
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	18,18	5,45	76,37
Ogółem	17,81	4,45	77,74

4.3.7. Wypoczynek

Procent gospodarstw domowych zmuszonych w 2013 roku do rezygnacji z wyjazdów wypoczynkowych z powodów finansowych wahał się od ponad 41% w przypadku wyjazdów rodzinnych (dorośli i dzieci) do prawie 47% dla wyjazdów dorosłych⁶ (tabela 4.25). Rezygnacje te były przy tym znacznie częstsze, dla wszystkich form wyjazdów, w grupie gospodarstw domowych 60+ niż w grupie gospodarstw domowych 59-.

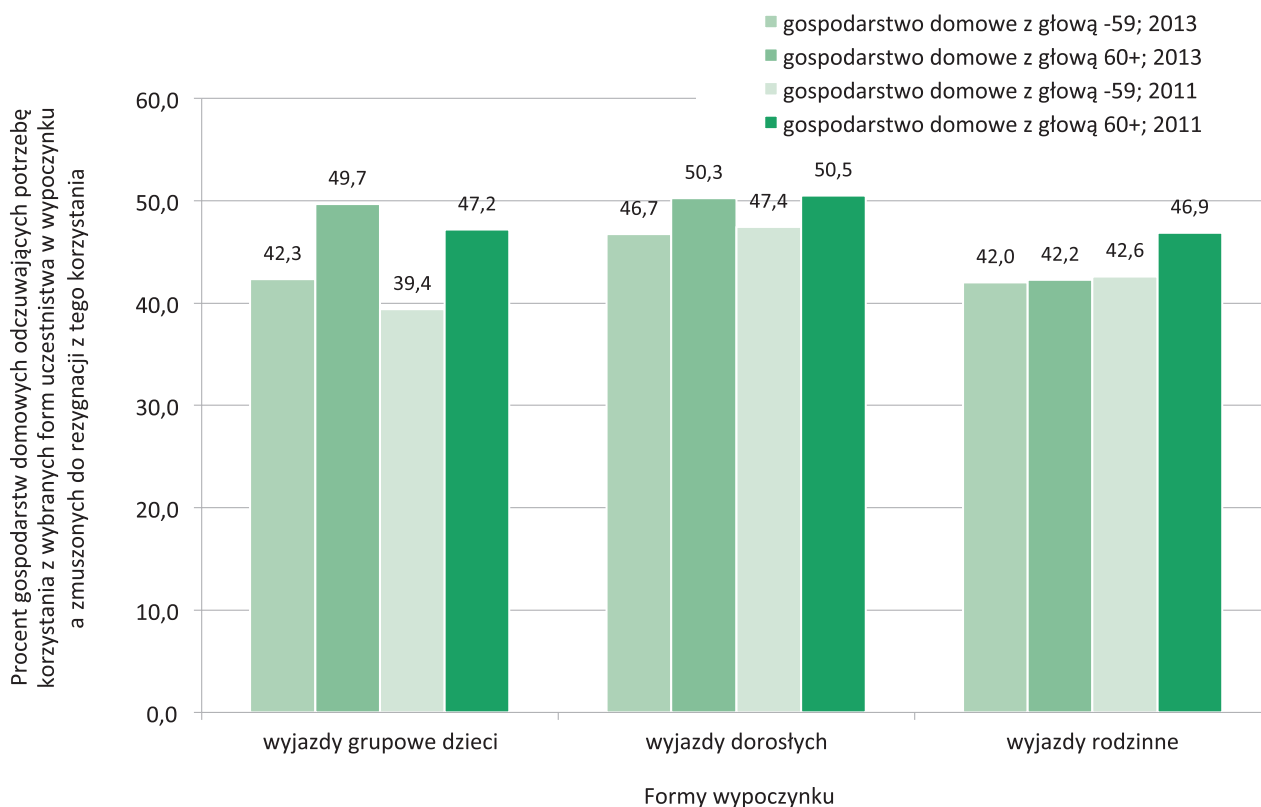
Tabela 4.25. Ocena zmian zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych związanych z wypoczynkiem według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych uważających, że zaspokojenie ich potrzeb związanych z wypoczynkiem w porównaniu do sytuacji w 2011 r.		
	pogorszyło się	poprawiło się	nie zmieniło się
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	22,44	1,13	76,43
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	27,27	4,02	68,70
Ogółem	25,50	2,96	71,54

W ostatnich dwóch latach nastąpił znaczący spadek konieczności rezygnacji ze względów finansowych z wyjazdów wyłącznie w przypadku wyjazdów rodzinnych w grupie gospodarstw domowych 60+ (o ponad 6 punktów procentowych, wykres 4.19). Natomiast w przypadku wyjazdów grupowych dzieci obserwujemy znaczący wzrost częstości konieczności rezygnacji z nich w obu grupach gospodarstw domowych.

⁶Częstość konieczności rezygnacji gospodarstw domowych z przyczyn finansowych z wybranych form wypoczynku była badana w podpopulacji gospodarstw domowych chcących korzystać z tych form wypoczynku.

Prawie 72% gospodarstw domowych uważa, że zaspokojenie ich potrzeb związanych z wypoczynkiem w 2013 roku w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat nie zmieniło się. Jednocześnie prawie 26% gospodarstw wskazuje na pogorszenie się sytuacji w tym obszarze, a tylko niecałe 3% na jej poprawę (tabela 4.25). W grupie gospodarstw 60+ znacznie rzadziej formułowane są oceny zarówno o poprawie zaspokojenia tych potrzeb jak i oceny o pogorszeniu się zaspokojenia tych potrzeb przez gospodarstwa domowe niż w grupie gospodarstw 59–.



Wykres 4.19. Trudności finansowe gospodarstw domowych w korzystaniu z wybranych form wypoczynku w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej

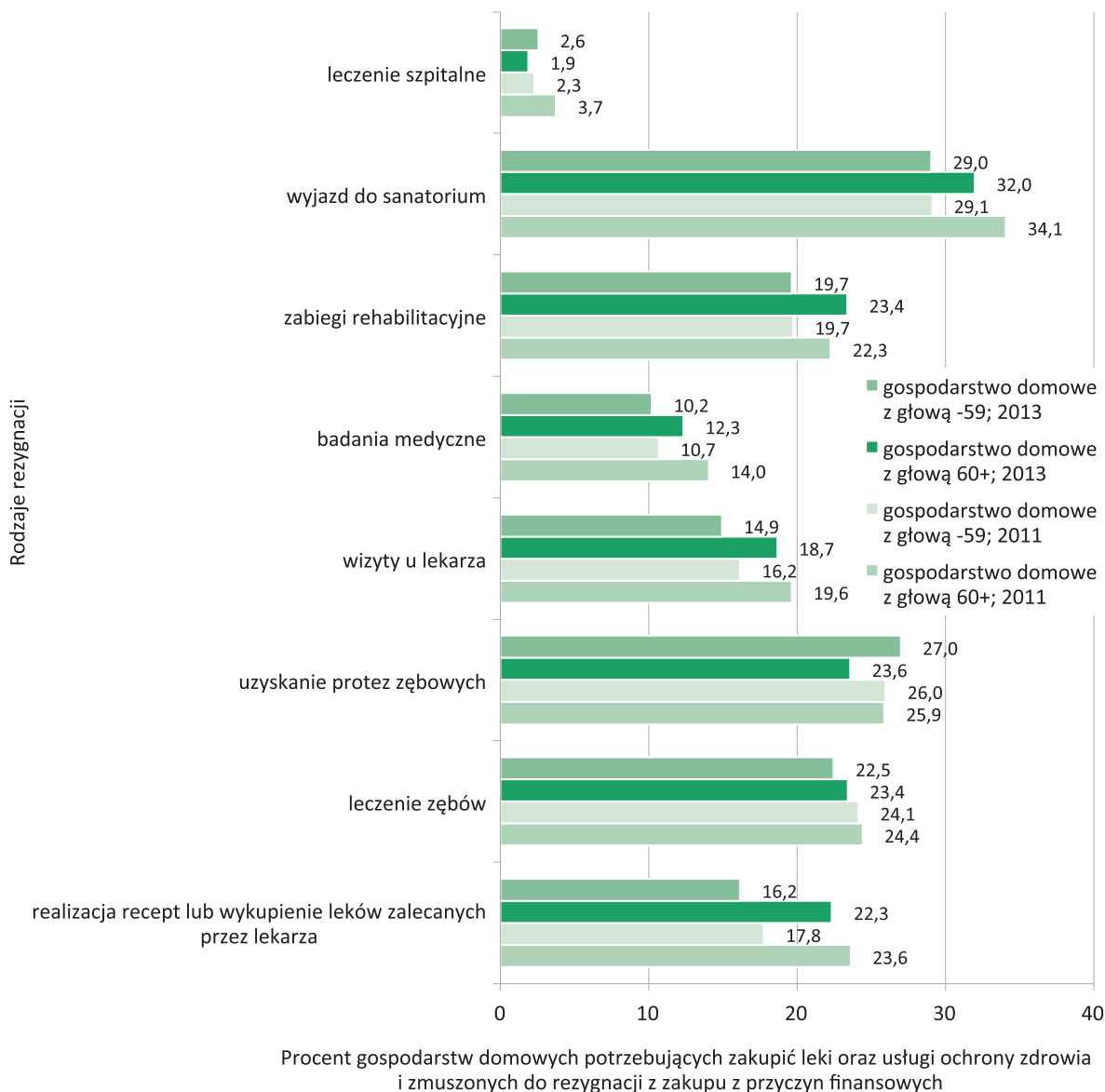
4.4. Opieka zdrowotna

W ciągu roku poprzedzającego badanie, wśród gospodarstw domowych potrzebujących zakupić leki lub usługi zdrowia, najczęściej dochodziło do rezygnacji z ich zakupów z powodu braku pieniędzy (tabela 4.26), w przypadku wyjazdów do sanatorium (w prawie 29% gospodarstw), zakupu protez zębowych (w ponad 24% gospodarstw domowych), leczenia zębów (w ponad 22% gospodarstw), zabiegów rehabilitacyjnych (w około 21% gospodarstw) oraz realizacji recept lub wykupienia zalecanych leków (w ponad 18% gospodarstw). Znacznie częściej rezygnacje te następowały w grupie gospodarstw domowych 60+ niż w grupie gospodarstw domowych 59–, poza rezygnacją z protez zębowych.

Szczególnie duże różnice w odsetkach gospodarstw domowych z tych grup wystąpiły w przypadku rezygnacji z wyjazdu do sanatorium oraz realizacji recept lub wykupienia zalecanych leków (o ponad 6 punktów procentowych).

W latach 2011–2013 odsetek gospodarstw domowych zmuszonych do rezygnacji z przyczyn finansowych znacząco spadł, w obu wyróżnionych grupach gospodarstw domowych, w przypadku realizacji recept i wykupienia leków (o ponad 1 punkt procentowy). Jednocześnie w tym samym okresie nie nastąpił wzrost odsetków gospodarstw domowych, które z przyczyn finansowych musiały zrezygnować

z pozostałych usług ochrony zdrowia. Znaczący spadek konieczności tych rezygnacji (o ponad 1 punkt procentowy) w grupie gospodarstw domowych 59– wystąpił przy tym wyłącznie w przypadku rezygnacji z wizyty u lekarza i leczenia zębów (wykres 4.20).



Wykres 4.20. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakupie leków oraz usług ochrony zdrowia w latach 2011–2013 w próbie panelowej

Natomiast w grupie gospodarstw domowych 60+ miał miejsce w ostatnich dwóch latach znaczący spadek rezygnacji (o ponad 1 punkt procentowy), wymuszonych przyczynami finansowymi, z leczenia szpitalnego, wyjazdów do sanatorium, zabiegów rehabilitacyjnych, badań medycznych i uzyskania protez zębowych.

W lutym/marcu 2013 roku gospodarstwa domowe najczęściej deklarowały, że zaspokojenie ich potrzeb zdrowotnych w stosunku do sytuacji w 2011 roku nie zmieniło się (ponad 70% gospodarstw, tabela 4.27). Ocen negatywnych tych zmian było aż prawie 28%, a pozytywnych tylko nieco ponad 2%. Oceny negatywne zmian w poziomie zaspokojenia swoich potrzeb zdrowotnych zgłaszały znacznie częściej gospodarstwa domowe z grupy gospodarstw 60+ niż z grupy gospodarstw 59–. Jednocześnie odsetek ocen pozytywnych zmian był w pierwszej grupie gospodarstw domowych znacznie wyższy niż w tej drugiej.

Tabela 4.26. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakupie leków oraz usług zdrowia według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych, którym w ubiegłym roku zdarzyło się, że:							
	nie starczyło pieniędzy na realizację recept lub wykupienie zalecanych leków	z powodu braku pieniędzy nie leczyli zębów, mimo że istniała taka potrzeba	z powodu braku pieniędzy musieli zrezygnować z protez zębowych	z powodu braku pieniędzy musieli zrezygnować z wizyt u lekarza	z powodu braku pieniędzy musieli zrezygnować z badań medycznych	z powodu braku pieniędzy musieli zrezygnować z zabiegów rehabilitacyjnych	z powodu braku pieniędzy musieli zrezygnować z wyjazdu do sanatorium	z powodu braku pieniędzy musieli zrezygnować z leczenia szpitalnego
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	22,09	23,03	23,24	18,46	12,58	22,59	31,36	2,33
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	15,72	22,28	25,26	14,62	9,93	19,65	26,08	2,30
Ogółem	18,10	22,49	24,24	16,05	10,98	21,02	28,91	2,31

Tabela 4.27. Ocena zmian zaspokojenia swoich potrzeb zdrowotnych przez gospodarstwa domowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Procent gospodarstw domowych uważających, że zaspokojenie potrzeb zdrowotnych w porównaniu do sytuacji w 2011 r.		
	pogorszyło się	poprawiło się	nie zmieniło się
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	33,05	1,33	65,62
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	24,56	2,46	72,98
Ogółem	27,68	2,05	70,28

4.5. Podsumowanie

Przeciętne miesięczne dochody ekwiwalentne netto, będące rzeczywistym miernikiem poziomu możliwości gospodarstw domowych, były wyraźnie niższe w marcu 2013 roku w grupie gospodarstwach domowych osób w wieku starszym, tj. z głową gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej (grupa gospodarstw 60+) niż w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 59 lat i mniej (grupa gospodarstw 59-). Natomiast w obu grupach gospodarstw domowych nastąpił spadek miesięcznych dochodów ekwiwalentnych w ujęciu realnym w okresie marzec 2011 – marzec 2013. Jednocześnie obserwujemy większe aspiracje odnośnie dochodów ekwiwalentnych pozwalających zaspokoić potrzeby na minimalnym akceptowalnym poziomie w grupie gospodarstw domowych 59- niż w grupie gospodarstw domowych 60+.

Hierarchia sposobu gospodarowania dochodem jest taka sama w obu grupach gospodarstw wyodrębnionych ze względu na wiek głowy gospodarstwa. Jednakże odsetek gospodarstw, którym pieniędzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie (górny poziom skali trudności finansowych) oraz odsetek gospodarstw, którym starcza na wszystko i jeszcze oszczędzają na przyszłość (dolny poziom skali trudności finansowych) jest nieznacznie wyższy w grupie gospodarstw 59-. Wynika to z większego stopnia nierówności dochodowych w grupie gospodarstw 59- niż w grupie gospodarstw 60+. Mobilność gospodarstw domowych ze względu na poziom zamożności była w okresie marzec 2011 – marzec 2013 znacznie wyższa w grupie gospodarstw domowych 59- niż w grupie gospodarstw domowych 60+. Mobilność ta miała w analizowanych grupach gospodarstw domowych odmienny charakter: negatywny w grupie go-

spodarstw domowych 59– (przewaga spadków dochodów realnych nad ich wzrostem) oraz pozytywny w grupie gospodarstw domowych 60+ (przewaga wzrostów dochodów realnych nad ich spadkiem).

Niższy przeciętny poziom zamożności grupy gospodarstw domowych 60+ niż grupy gospodarstw domowych 59– wpływa na częstsze występowanie w tej pierwszej grupie, niż w drugiej grupie, gospodarstw domowych mających trudności finansowe w zaspokajaniu swoich potrzeb w wyróżnionych w analizie obszarach, a mianowicie:

- stopień nieposiadania dóbr trwałego użytku, poza telefonem domowym lub stacjonarnym oraz działką rekreacyjną, jest znacznie wyższy w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw domowych 59–,
- odsetki gospodarstw domowych nie mogących zaspokoić swoich potrzeb są w grupie gospodarstw 60+ wyższe niż w grupie 59– dla wszystkich wyróżnionych w badaniu produktów żywnościowych,
- wszystkie wyróżnione w badaniu typy ograniczeń finansowych w obszarze kształcenia, poza zawieszeniem opłat za szkołę lub zmiany szkoły, znacznie częściej występowały w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59–,
- trudności finansowe w korzystaniu z wyróżnionych w badaniu form uczestnictwa w kulturze i wypoczynku są znacznie częściej sygnalizowane w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59–,
- w grupie gospodarstw domowych 60+ znacznie częściej, niż w grupie gospodarstw domowych 59–, dochodziło do rezygnacji z zakupu leków lub usług związanych z ochroną zdrowia, poza rezygnacją z zakupu protez zębowych, szczególnie w przypadku rezygnacji z wyjazdu do sanatorium oraz rezygnacji z realizacji recept lub wykupienia zalecanych leków.

Większy odsetek gospodarstw domowych w grupie 59–, niż w grupie gospodarstw domowych 60+, posiada oszczędności. Jednocześnie o wiele częściej gospodarstwa domowe z tej pierwszej grupy obciążone są spłatą pożyczek kredytów niż gospodarstwa w drugiej z grup.

Gospodarstwa domowe osób starszych częściej zamieszkują samodzielnie. Ich mieszkania są mniej zagęszczone lecz słabiej wyposażone w urządzenia i instalacje. Gospodarstwa z tej grupy znacznie rzadziej zalegały natomiast opłatami za czynsz oraz za gaz i energię elektryczną a znacznie częściej ze spłatą kredytu mieszkaniowego.

Literatura

- Laeken indicators – detailed calculation methodology (2003). Working Group “Statistics on Income, Poverty and Social Exclusion”, European Commission, Eurostat, Doc. E2/IPSE/2003.
- Panek T. (2011). *Ubóstwo, wykluczenie społeczne, nierówności. Teoria i praktyka pomiaru*. Oficyna Wydawnicza, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.
- Szulc A. (2014). Dochód i konsumpcja, w: Panek T. (red.), *Statystyka społeczna*, wyd. II zmienione. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, 162–194.

Część II

Potencjalne źródła i konsekwencje wykluczenia społecznego

5. Pojęcie wykluczenia społecznego

Janusz Czapiński

Według najbardziej ogólnej i najpowszechniej podzielanej przez badaczy i polityków definicji wykluczenie społeczne oznacza, że dana jednostka lub jakaś grupa społeczna będąc członkami wspólnoty (najczęściej chodzi o wspólnotę obywateli państwa) nie może uczestniczyć w pełni w ważnych dziedzinach życia tejże wspólnoty. Często przy tym dodaje się, że ograniczenie to nie wynika z przekonań tych, którzy są wykluczeni, ale z deficytów całkowicie lub w dużej mierze niezależnych od wykluczonych. Wykluczenie dotyczyć może pracy, konsumpcji, uczestnictwa w kulturze, życiu społeczności lokalnych i w polityce.

Ojczyzną nowoczesnego pojęcia wykluczenia społecznego jest Francja (Riffault i Rabier 1977), ale największą karierę zrobiło ono w Wielkiej Brytanii (CASE — Centre for Analysis of Social Exclusion w London School of Economics, założone w 1997 r.); niektórzy wskazują na jego podobieństwo z marksowskim pojęciem alienacji. Jako odpowiedniki „europejskiego” wykluczenia społecznego wskazuje się także *underclass* (USA) i marginalizację (Ameryka Południowa).

Niekiedy wykluczenie społeczne utożsamia się z ubóstwem, lub traktuje ubóstwo jako główny powód wykluczenia. Obecnie jednak dominujące podejście jest bardziej wielowymiarowe i wielokierunkowe. Na przykład samo ubóstwo może być nie tyle przyczyną co skutkiem wykluczenia z powodu dyskryminacji na rynku pracy, niepełnosprawności, wykształcenia czy miejsca zamieszkania (por. Muras i Ivanow, 2006; Szarfenberg i in., 2010).

W ostatnich dwudziestu latach nastąpiło w Unii Europejskiej, zarówno w wymiarze intelektualnym, jak i politycznym, radykalne przesunięcie akcentów z problematyki ubóstwa na ogólniejsze zjawisko wykluczenia społecznego. Dowodzą tego choćby programy badawcze (np. Gallie i Paugam 2002, Hills i in. 2002, Matheu 1999), konferencje (np. *Annual Convention of the European Platform against Poverty and Social Exclusion*) czy oficjalne dokumenty Komisji Europejskiej oraz Szczytów UE w Lizbonie i Nicei. Szczyt w Lizbonie w marcu 2000 uznał w ślad za art. 136 i 137 Traktatu Amsterdamskiego walkę z ubóstwem i wykluczeniem społecznym za strategiczny cel polityki Rady Europy. Uchwalona wówczas tzw. Otwarta Metoda Koordynacji (*Open Method of Coordination*) zaowocowała na Szczycie w Nicei akceptacją wspólnego planu w odniesieniu do ubóstwa i wykluczenia oraz uruchomieniem projektu regularnego monitorowania zjawisk wykluczenia w oparciu o uzgodnione przez państwa członkowskie wskaźniki.

W odniesieniu jednak do źródeł i konkretnych wskaźników wykluczenia nie ma jednak zgody. Jedni twierdzą, że odnosi się ono do wszystkich przypadków nieuczestniczenia w pełni w ważnych aspektach życia społecznego, inni ograniczają je tylko do niedobrowolnych form nieuczestniczenia. Jedni adresują je do strukturalnych i instytucjonalnych barier gwałcących zasady sprawiedliwości społecznej i ograniczających prawa społeczne jednostek i grup mniejszościowych, inni mówią raczej o izolacji lub autoizolacji pewnych grup społecznych (np. subkultur młodzieżowych, imigrantów, mniejszości religijnych, mniejszości seksualnych, byłych więźniów, chorych psychicznie czy niepełnosprawnych). Jedni szukają jego przyczyn w stałych i uniwersalnych czynnikach, takich jak deprywacja materialna (niskie dochody), brak

odpowiedniego wykształcenia czy niepełnosprawność, inni podkreślają rolę zmiennych czynników kulturowych i cywilizacyjnych, takich jak erozja więzi rodzinnych i sąsiedzkich, gwałtowny rozwój technologii, odpowiedzialny za wzrost bezrobocia, spadek kapitału społecznego (wzajemnego zaufania i współpracy), zła polityka społeczna i gospodarcza państwa. Jedni traktują je jako zjawisko makrospołeczne (wykluczenie determinują kryteria kategoryzacji społecznej – np. inwalidztwo, pobyt w więzieniu, bezrobocie, miejsce zamieszkania, wiek życia, przynależność do mniejszości, dochód), inni – jako zjawisko indywidualne (wykluczenie jest konsekwencją pewnych indywidualnych słabości, motywacji, cech intelektualnych, charakteru). Trudno się jednak zgodzić, że niemal wszystkie kryteria kategoryzacji społecznej mogą być przesłanką wykluczenia. Hilary Silver (1994) zaliczyła do wykluczonych aż 23 grupy społeczne (włącznie z kobietami, imigrantami, robotnikami niewykwalifikowanymi, mieszkańcami zniszczonych domów lub dzielnic ze złą reputacją, emerytów), co inny badacz, David Gordon (2002) z Uniwersytetu w Bristolu skomentował: „Jeśli by wszystkie grupy wymienione przez Silver (...) były społecznie wykluczone, to jedyną osobą w Wielkiej Brytanii, która nie byłaby według tej definicji wykluczona społecznie, byłby książę Filip; ale już nie królowa Elżbieta, która jest kobietą, w dodatku emerytką” (s. 12).

Według czołowych badaczy wykluczenia społecznego, np. Chiary Saraceno z Uniwersytetu w Turynie (2001), L. Mejera z Eurostatu (2000) oraz Kitty Stewart z CASE (2002) zjawisko to jest wielowymiarowe (ubóstwo czy bezrobocie są tylko jednymi z możliwych, ale wcale nie koniecznymi ani wystarczającymi warunkami wykluczenia), dynamiczne a nie statyczne (ważniejsze są np. perspektywy zdobycia pracy niż aktualny stan bezrobocia) i relacyjne a nie strukturalne (uczestnictwo, motywacja, zaangażowanie, relacje społeczne, a nie statystyczna wysokość dochodu czy koszyk dóbr podstawowych).

Celem wszystkich europejskich programów walki z wykluczeniem społecznym jest „integracja społeczna” w wymiarze regionalnym, państwowym lub na poziomie całej UE.

Większość badań nad wykluczeniem społecznym i szczegółowych programów walki z tym zjawiskiem koncentruje się na:

- analizie i przeciwdziałaniu bezrobociu,
- analizie ubóstwa i zróżnicowania dochodów oraz programach pomocy społecznej (wskaźniki ubóstwa subiektywnego i obiektywnego; obiektywny wskaźnik zagrożenia ubóstwem w UE od 2001: poniżej 60% mediany w rozkładzie, dochodów gospodarstw domowych ważonych – pierwszy dorosły = 1, następnii członkowie 14+ lat = 0,5 i dzieci poniżej 14 lat = 0,3),
- problemach ludzi niepełnosprawnych,
- źródłach i zapobieganiu bezdomności,
- sytuacji dzieci (dziedziczeniu wykluczenia),
- prawach społecznych dla poszczególnych grup ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości (zwłaszcza migracyjnych),
- polityce regionalnej,
- opiece postpenitencjarnej,
- przestępczych grupach młodzieżowych i subkulturach.

W większości opracowań za najważniejszy czynnik przeciwdziałania wykluczeniu zarówno na poziomie indywidualnym jak i społecznym uznaje się edukację, w tym permanentne podnoszenie kwalifikacji (kształcenie ustawiczne).

W Polsce największe ryzyko wykluczenia mają mieszkańcy wsi, dzieci z rodzin wielodzietnych, bezrobotni (wysoki wskaźnik bezrobocia trwałego), osoby w podeszłym wieku, słabo wykształcone i pozbawione dostępu do nowoczesnych nośników informacji (Internet, telewizja cyfrowa).

Literatura

- Gallie D., Paugam S. (2002). *Social precarity and social integration*. Report for European Commission, October.
- Gordon D. (2002). *Measuring poverty and social exclusion in Britain*. Paper presented at the conference on "The dynamics of poverty: social omnibus or underclass wagon?", Central European University, Budapest.
- Hills J., Le Grand J., Piachaud D. (red.) (2002). *Understanding social exclusion*. Oxford: Oxford University Press.
- Matheu X. (1999). *Training against social exclusion*. Final report, European Training Foundation.
- Mejer L. (2000). *Social exclusion in the EU member states*. Statistics in Focus.
- Nuras M., Ivanow A. (red.) (2006). *Wykluczenie i integracja społeczna w Polsce. Ujęcie wskaźnikowe*. Warszawa: UNDP.
- Riffault H., Rabier J.J. (1977). *The perception of poverty in Europe*. Brussels: European Commission.
- Rodgers R., Rodgers J.L. (1993). Chronic Poverty in the United States. *The Journal of Human Resources*, 28, 25–54.
- Saraceno C., (2001). *Social exclusion: Cultural roots and diversities of a popular concept*. Paper presented at the conference on "Social exclusion and children". Institute for Child and Family Policy, Columbia University.
- Silver H. (1994). Social Exclusion and Social Solidarity: Three Paradigms. *International Labour Review*, 133, 5–6, 531–78.
- Stewart K. (2002). *Measuring well-being and exclusion in Europe's regions*. CASE paper 53, Center for Analysis of Social Exclusion, London School of Economics.
- Szarfenberg R., Żołędowski C., Theiss M. (red.) (2010). *Ubóstwo i wykluczenie społeczne, perspektywa poznawcza*. Warszawa: Elipsa.

6. Obecność i wykluczenie gospodarstw domowych na rynku finansowym

Piotr Białowolski, Irena E. Kotowska

6.1. Wstęp

Korzystanie z rynku finansowego stanowi istotny element zarządzania finansami w przebiegu życia gospodarstw domowych. Zgodnie z teorią dochodu permanentnego i cyklu życia wywodzących się od prac Modiglianiego i Brumberga (1954) oraz Friedmana (1957) gospodarstwa domowe w początkowych stadiach przebiegu życia zaciągają zobowiązania, które kompensują niższy od przeciętnego dochód z pracy w tych okresach, a także zadłużają się w celu nabycia dóbr trwałych, które przynoszą im użyteczność przez wiele okresów. W kolejnych stadiach spłacają swoje zadłużenie, systematycznie generując zasób oszczędności przeznaczonych na zabezpieczenie ich przyszłości. Patrząc na zachowanie gospodarstw domowych z tej perspektywy, brak obecności na rynku finansowym należy postrzegać jako jeden z elementów wykluczenia. W krajach wysokorozwiniętych uczestnictwo gospodarstw domowych w rynku finansowym poprzez gromadzenie oszczędności i zaciąganie zobowiązań jest bowiem zjawiskiem powszechnym, o czym świadczą zarówno znaczące wielkości zadłużenia jak i wysokie wartości oszczędności przypadające na jednego mieszkańca, a także znaczące odsetki gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności i zobowiązań. W Polsce rynek finansowy wciąż się rozwija, na co wskazują rosnące wielkości oszczędności i kredytów zaciągniętych przez polskie gospodarstwa domowe publikowane przez Narodowy Bank Polski. Badanie *Diagnoza Społeczna* stanowi podstawę dla obserwacji zmian zachodzących na rynku finansowym widzianych z perspektywy gospodarstw domowych.

Gromadzenie oszczędności i zaciąganie zobowiązań spełnia istotną rolę społeczną, ułatwiając zarządzanie finansami w horyzoncie przebiegu życia, a także pomagając w przewyżnianiu trudności wynikających z wahań bieżących dochodów. Aktywność na rynku finansowym, dzięki powszechnemu charakterowi, sprzyja podnoszeniu zadowolenia z konsumpcji i umożliwia jej lepszą alokację w perspektywie przebiegu życia. Dzięki temu gospodarstwa domowe zyskują nie tylko dostęp do dóbr, których zakup wiązałby się z koniecznością uprzedniego zgromadzenia bardzo znaczących środków (mieszkanie, samochód), ale także do produktów i usług wymagających mniejszych środków finansowych (np. wyposażenie gospodarstwa domowego, nauka, wypoczynek). Niemniej jednak aktywność gospodarstw domowych na rynku finansowym przybiera bardzo różny charakter, zaspokajając bardzo zróżnicowane potrzeby. Dotyczy to zarówno potrzeb zależnych od etapu przebiegu cyklu życia, jak i tych, które wynikają z poziomu zamożności, czyli związane są z dochodami, oraz tych, które są specyficzne dla grup gospodarstw domowych opisywanych przez inne cechy. Gromadzenie oszczędności jest też sposobem zabezpieczania przez część gospodarstw domowych swego materialnego bezpieczeństwa, a systematyczne oszczędzanie pozwala gospodarstwom nabywać dobra wymagające znaczących nakładów. Aktywność na rynku finansowym jest również bardzo ważnym czynnikiem gromadzenia środków mających służyć jako zabezpieczenie odpowiedniego poziomu życia w starszym wieku.

Pomimo wielu korzyści z udziału w rynku finansowego nie wszystkie gospodarstwa domowe mogą korzystać z produktów na nim oferowanych. Jest to w głównej mierze wynikiem sytuacji materialnej, która stanowi najczęstszy powód wykluczenia z rynku finansowego. Dotyczy to zarówno braku możliwości oszczędzania, jak i braku dostępu do produktów kredytowych. Szczególnie silnie te ograniczenia ujawniły się na polskim rynku w momencie rozpoczęcia kryzysu finansowego. W okresie przedkryzysowym przez długi czas widoczna była postępująca integracja rynków finansowych skutkująca łatwiejszym dostępem do kredytu, a dynamiczny wzrost dochodów gospodarstw domowych sprzyjał generowaniu oszczędności. Polskie gospodarstwa domowe również czerpały znaczące korzyści z globalizacji. Niestety od końca 2008 roku zdecydowanie wzrosła niepewność na rynkach finansowych, która przełożyła się bezpośrednio na sytuację finansową gospodarstw domowych i wpłynęła pośrednio na wzrost skali występowania zjawiska wykluczenia z rynku finansowego. Obecnie dysponujemy już drugą edycją badania *Diagnoza Społeczna* zrealizowanego w okresie, w którym efekty związane z kryzysem mogły się ujawnić w większym stopniu. Dane badania *Diagnoza Społeczna 2009* zebrane zostały w marcu 2009 roku, co oznacza, że wywiady przeprowadzono tuż po rozpoczęciu kryzysu finansowego. W tamtym okresie w portfelach kredytowych gospodarstw domowych w bardzo niewielkim stopniu były widoczne jakiegokolwiek zmiany związane z wprowadzeniem ograniczeń kredytowych przez banki i inne instytucje finansowe. Instrumenty kredytowe zwykle objęte są kilkuletnimi umowami, a w przypadku kredytów hipotecznych umowy zawierane są na okres nawet kilkudziesięciu lat, zatem możliwość zaobserwowania, czy i w jakim stopniu zmienił się sposób uczestnictwa gospodarstw domowych w rynku finansowym, pojawiła się dopiero w 2011 roku. Obecnie można więc potwierdzić spostrzeżenia uzyskane w tamtym okresie.

Diagnoza Społeczna pozwala w szerokim zakresie dokonać analizy sytuacji widzianej z perspektywy gospodarstw domowych. Większość danych, które docierają do szerokiego spektrum odbiorców bazuje bowiem na informacjach pochodzących od strony podaży. Podstawą informacji o rynku finansowym są bowiem raporty GUS, NBP, a także opracowania przedstawiane przez instytucje finansowe. W przypadku danych pochodzących od gospodarstw domowych możliwe jest nie tylko sięgnięcie do skumulowanych danych łączących zachowania w danym obszarze w relacji z różnymi podmiotami (np. zaciąganie zobowiązań w bankach, firmach pożyczkowych, SKOKach, itp.), ale także zwrócenie uwagi na motywy korzystania z rynku finansowego, które nie mogą być obserwowane przez analizę strony popytowej.

W niniejszym punkcie podjęta została analiza sytuacji obecnej na rynku finansowym, a także przemian zachowań finansowych polskich gospodarstw domowych w ostatnim okresie. Rozważany jest także temat wykluczenia z rynku finansowego zarówno od strony braku dostępu do usług bankowych, jak i poprzez pokazanie ewolucji odczuć gospodarstw domowych co do możliwości korzystania z rynku finansowego. Celem uwzględnienia zjawiska wykluczenia poddano ocenie wpływ wykluczenia z korzystania z usług bankowych oraz Internetu na zdolność do generowania oszczędności i zaciągania zobowiązań, łącząc w ten sposób informacje o wykluczeniu cyfrowym i bankowym z zachowaniami na rynku finansowym gospodarstw domowych. Dodatkowo, silny nacisk położony został na określenie roli czynników dochodowych i czynników związanych z fazą przebiegu życia na uczestnictwo polskich gospodarstw domowych w rynku finansowym.

W pierwszym kroku poddano analizie skalę uczestnictwa polskich gospodarstw domowych w rynku finansowym. Dokonano zarówno analizy w czasie, jak również sprawdzono, czy i jak zmienia się aktywność gospodarstw domowych na rynku finansowym wraz z przechodzeniem do kolejnych faz przebiegu życia, czyli wraz ze wzrostem wieku głów gospodarstw domowych. Umożliwiło to określenie, w których fazach przebiegu życia kumuluje się aktywność gospodarstw domowych na rynku finansowym. Następnie przedstawiono problem wykluczenia z korzystania z usług bankowych oraz wykluczenia w dostępie do kredytu. Kolejny punkt poświęcony został określeniu podstawowych determinant oszczędzania i zaciągania zobowiązań przez polskie gospodarstwa domowe. W dalszej kolejności przeprowadzono analizę przeciętnych wielkości oszczędności i zobowiązań w zależności od sposobu i celu. Pozwoliło to nie tylko na wskazanie najczęściej wybieranych form i celów oszczędzania/zaciągania zobowiązań, ale również na określenie profili portfeli oszczędnościowych i kredytowych gospodarstw domowych ze względu na wiek

głowy gospodarstwa. Ostatnim etapem analiz było dokonanie segmentacji gospodarstw domowych ze względu na zachowania kredytowe i oszczędnościowe z wykorzystaniem modelowania klas ukrytych. Miało to na celu wyodrębnienie grup gospodarstw domowych homogenicznych ze względu na zachowanie na rynku kredytowym i oszczędnościowym, a także zidentyfikowanie powiązań między modelami zachowań na rynku finansowym a cechami gospodarstw domowych.

6.2. Wykluczenie z rynku finansowego

Wykluczenie z rynku finansowego może przybierać różne formy, jednak w każdej z występuje istotny problem społeczny. W niniejszym punkcie podejmujemy próbę określenia skali zjawiska wykluczenia finansowego przejawiającego się w różnych obszarach, stosując trzy podejścia do analizy problemu wykluczenia. Po pierwsze, analizujemy skalę uczestnictwa gospodarstw domowych w rynku finansowym. Weryfikujemy, jak znaczący odsetek gospodarstw domowych nie gromadzi oszczędności i nie zadłuża się. Po drugie, analizujemy gospodarstwa domowe, które nie mają dostępu do konta bankowego i przedstawiamy ich charakterystyki. Po trzecie, podejmujemy próbę określenia, jak znaczący jest udział gospodarstw domowych, które nie mają możliwości pożyczania środków w sytuacji, w której pożyczka jest potrzebna. W tym punkcie odwołujemy się do wyników badania Europejskiego Sondażu Społecznego, co umożliwi nam pozycjonowanie polskich gospodarstw domowych na tle innych krajów. Dokonujemy również analiz na podstawie wyników kwartalnego badania rynku *consumer finance* prowadzonego w Szkole Głównej Handlowej we współpracy z Konferencją Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce.

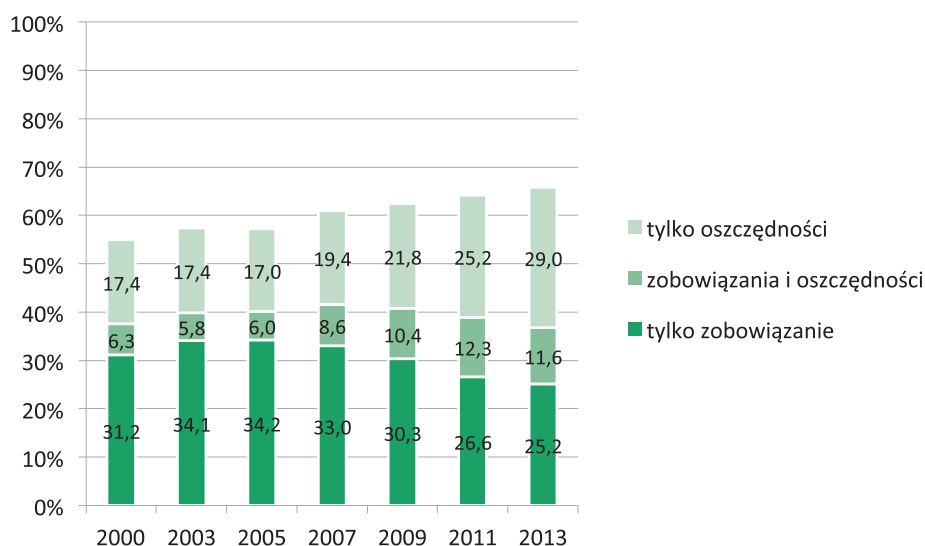
6.2.1. Brak oszczędności lub brak zobowiązań

Podstawą funkcjonowania gospodarstw domowych na rynku jest posiadanie oszczędności lub zobowiązań, które umożliwiają wygładzenie konsumpcji w cyklu życia¹. Brak jakiegokolwiek formy obecności gospodarstw domowych na rynku finansowym może wskazywać na wykluczenie z rynku finansowego i oznaczać brak dostępu do produktów finansowych albo z powodu niedostatecznych dochodów uniemożliwiających zaoszczędzenie jakichkolwiek kwot, albo wskutek braku zdolności kredytowej uniemożliwiającej zaciągnięcie zobowiązania na rynku.

Sytuacja gospodarstw domowych w obszarze oszczędzania i zaciągania zobowiązań podlegała ciągłym zmianom w ostatnich latach. Wiązały się one z wchodzeniem nowych gospodarstw domowych na rynek i zmianą modelu zachowania: z modelu opartego na bieżącym wydawaniu całości środków i rezygnacji z gromadzenia oszczędności czy zaciągania zobowiązań w kierunku modelu, którego podstawą jest aktywne korzystanie z możliwości oferowanych przez rynek finansowy. Strukturę gospodarstw domowych pokazujących skalę uczestnictwa gospodarstw domowych na rynku finansowym obrazuje wykres 6.1.

W latach 2000–2005 wzrost aktywności gospodarstw domowych na rynku finansowym związany był głównie ze wzrostem liczby gospodarstw domowych, które zaciągały kredyt. Wzrost ich udziału następował przy jednoczesnej stabilizacji odsetka gospodarstw domowych, które oszczędzały. Dodatkowo w tym okresie nie zaobserwowano wzrostu odsetka gospodarstw domowych, które zaciągając kredyt, jednocześnie dysponowałyby środkami mogącymi służyć jako zabezpieczenie ewentualnych spłat w formie oszczędności. Dla sektora bankowego był to poważny problem, gdyż gospodarstwa domowe posiadające kredyt i jednocześnie niedysponujące wolnymi środkami generują bardzo wysokie ryzyko braku spłaty. Sektor bankowy, będąc świadomym skali tego zjawiska, stosował dla sektora gospodarstw domowych bardzo wysokie stawki stóp procentowych przy umowach kredytowych, a także znacząco ograniczał

¹Za bardzo rzadką można uznać sytuację, w której gospodarstwo domowe nie posiada ani oszczędności, ani zobowiązań i jest to sytuacja optymalna. O ile z perspektywy wygładzania konsumpcji w cyklu życia dopuszczalna jest sytuacja wyzerowania oszczędności i zobowiązań, to w odniesieniu do szeregu motywów ostrożnościowych/przezornościowych stojących za gromadzeniem oszczędności (por. np. Rószkiewicz, 2008) brak oszczędności i brak zobowiązań wydaje się mało prawdopodobny dla gospodarstw domowych, które nie są wykluczone.



Wykres 6.1. Gospodarstwa domowe aktywnie uczestniczące w rynku finansowym w okresie 2000–2013 według typu tej aktywności (odsetek gospodarstw zaciągających zobowiązania, oszczędzający)

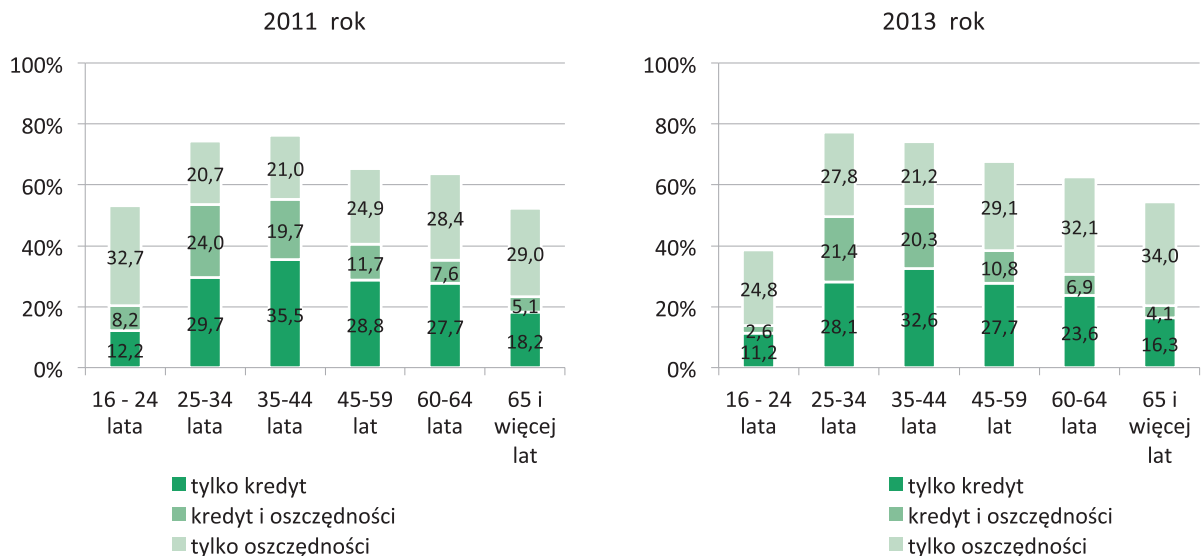
dostęp do kredytu, co skutkowało bardzo znaczącym udziałem gospodarstw domowych zadłużających się w innych instytucjach finansowych i u osób prywatnych.

W świetle wyników *Diagnozy Społecznej* od 2007 roku widoczny jest systematyczny i bardzo wyraźny wzrost udziału gospodarstw domowych posiadających oszczędności (z 28% w 2007 roku przez 32% w 2009 roku do 37% w 2011 roku i prawie 41% w roku 2013). W okresie 2000–2005 odsetek gospodarstw domowych posiadających oszczędności wynosił zaledwie 23–24%. Tak znaczące przyrosty były w początkowych latach obserwowane wraz ze znaczącym wzrostem realnych dochodów gospodarstw domowych. Wzrosły one w okresie 2007–2009 o ponad 20%. Niemniej jednak w ostatnim okresie mimo tego, że dochody rosły znacząco wolniej, tempo wzrostu odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności wciąż jest bardzo znaczące. Może to wskazywać na wykształcanie się nawyków związanych z oszczędzaniem, które mogą być wynikiem zmiany modelu zachowania gospodarstw domowych w obszarze konsumpcji. Wzrost odsetka gospodarstw domowych gromadzących oszczędności może także wynikać ze zwiększonej niepewności i obaw przed niekorzystnymi zmianami w gospodarce.

Liczne badania potwierdzają, że społeczeństwo polskie jest dość niechętnie zaciąganiu zobowiązań w ogóle (por. Białowolski i Węziak-Białowolska, 2011). Dodatkowo, w okresie od rozpoczęcia kryzysu finansowego zdecydowanie spadło zainteresowanie gospodarstw domowych zaciąganiem kredytów i pożyczek, a szczególnie kredytów i pożyczek na cele konsumpcyjne. Zmniejszenie skłonności widoczne jest choćby w regularnie prowadzonych badaniach rynku *consumer finance* (Białowolski i Dudek, 2013), których wyniki potwierdzają coraz mniejszą chęć gospodarstw domowych do sięgania po nowe kredyty i pożyczki gotówkowe.

Odsetek gospodarstw posiadających pożyczkę lub kredyt wyniósł w roku 2013 niespełna 37%, co oznacza spadek względem roku 2007 o 5 p.p. Niepokojącym zjawiskiem jest natomiast, że od 2011 do 2013 roku spadł udział gospodarstw domowych posiadających jednocześnie kredyt/pożyczkę i oszczędności. W okresie od 2005 do 2011 wzrost odsetka gospodarstw domowych, które zaciągając kredyt, podejmują trud i gromadzą oszczędności był dwukrotny. Niestety w ostatnich dwóch latach udział gospodarstw domowych podejmujących tego typu zachowania spadł z 12,3% do 11,6%. O ile więc średnioterminowa tendencja jest korzystna i wskazuje, że gospodarstwa domowe częściej zabezpieczają się przed niekorzystnymi zmianami swojej sytuacji finansowej (posiadają poduszkę bezpieczeństwa na wypadek, gdyby pojawiły się problemy z obsługą zobowiązań), to w ostatnim okresie widoczne jest, że rośnie grupa oszczędzających i jednocześnie niekorzystających z rynku kredytowego, a w grupie zaciągających zobowiązania mniejszy jest udział tych, którzy mogą sobie pozwolić na oszczędności.

Warto jednak mieć na względzie, że zupełnie inaczej wyglądają zachowania finansowe gospodarstw domowych osób młodych, a zupełnie inaczej zachowują się gospodarstwa domowe prowadzone przez osoby w starszych grupach wieku. W początkowej fazie samodzielnego funkcjonowania prawdopodobieństwo posiadania zobowiązań jest większe ze względu na konieczność sfinansowania zakupu mieszkania oraz nabycia dóbr trwałych. Wśród gospodarstw osób w wieku przedemerytalnym można się natomiast spodziewać większego udziału gospodarstw posiadających oszczędności. Jak wskazuje Rószkiewicz (2008), dla polskich gospodarstw domowych nie wszystkie te wzorce zachowań w przebiegu życia są zachowane, szczególnie w odniesieniu do oszczędzania. Wykres 6.2 pokazuje skalę aktywności gospodarstw domowych na rynku finansowym w poszczególnych grupach gospodarstw domowych wyróżnionych ze względu na wiek głowy w roku 2011 oraz 2013.



Wykres 6.2. Gospodarstwa domowe aktywnie uczestniczące w rynku finansowym w roku 2011 i 2013 według wieku głowy gospodarstwa oraz typu aktywności (odsetek gospodarstw zaciągających zobowiązania i oszczędzających)

Wchodzenie gospodarstw domowych na rynek finansowy przebiega stopniowo. Gospodarstwa domowe, w których głowa jest w wieku do 24 lat, bardzo rzadko mogą pozwolić sobie na aktywne korzystanie z rynku kredytowego i gromadzenie oszczędności. Problem ten jest bardziej widoczny obecnie niż w 2011 roku. W badaniu *Diagnoza Społeczna 2013* w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 25–34 lata oraz 35–44 lata odsetek gospodarstw posiadających kredyt był odpowiednio ponad 3,5 i prawie 4 razy większy niż w grupie tych, w których głowa gospodarstwa ma 16–24 lata. O ile jednak w 2011 roku największy odsetek gospodarstw domowych obecnych na rynku finansowym obserwowany był w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 35–44 lat, to obecnie największą aktywność przejawiają gospodarstwa domowe z głową w wieku 25–34 lata – ponad 77% aktywnych na rynku finansowym. Co ciekawe, w tej grupie zdecydowanie częściej występują gospodarstwa domowe posiadające tylko oszczędności, a odsetek oszczędzających jest w tej grupie najwyższy ze wszystkich – stanowią oni ponad 49% w tej grupie zmniejszył się również odsetek zadłużonych względem 2011 roku. Wynika to zapewne z mniejszego dostępu do kredytu dla osób młodych z niestabilizowaną pozycją na rynku pracy, co odbiło się zarówno na mniejszej liczbie kredytów na cele konsumpcyjne, jak i mieszkaniowe. Warto przypomnieć, że jest to grupa gospodarstw domowych, którą powoli opuszczają gospodarstwa charakteryzujące się tym, że wchodziły na rynek pracy w okresie największego boomu na rynku kredytów hipotecznych. Dla kolejnych roczników wchodzących na rynek pracy procedury przyznawania kredytu były ostrzejsze, co też nie pozostaje bez wpływu na malejący udział zadłużonych w tej grupie wieku. Prawie równie wysoka aktywność na rynku finansowym widoczna jest w grupie gospodarstw domowych z grupy wieku 35–44 lata, w której ponad 74% posiada kredyt lub oszczędności. W tej grupie, względem grupy 25–34 lata, mniejszy jest odsetek posiadających oszczędności (41,5%), a także tych, którzy zabezpieczają

swoje kredyty przez równoczesne gromadzenie oszczędności. Na podstawie uzyskanych wyników można też stwierdzić, że o ile w grupie 25–34 lata problem nadmiernego zadłużenia związanego z kredytem hipotecznym dotyczył tylko najstarszych roczników, to w przypadku grupy 35–44 lata kredyt na cele mieszkaniowe zaciągany w walucie obcej (głównie we franku szwajcarskim) był bardzo powszechnym zjawiskiem. W konsekwencji, zadłużenie znacznej części kredytobiorców w tej grupie jest bardzo wysokie, co utrudnia oszczędzanie.

Aktywność na rynku finansowym gospodarstw domowych z głową będącą w starszych grupach wieku znacząco spada od 45 roku życia. W grupie wieku 45–59 lat wynosi niespełna 67%, w grupie 60–64 lata niespełna 63%, a w grupie respondentów w wieku 65 i więcej lat zaledwie 54%. Analizując zachowania gospodarstw domowych w starszych grupach wieku można też zauważyć, że zgodnie z hipotezą cyklu życia maleje zainteresowanie produktami kredytowymi. W grupie 45–59 lat udział zadłużonych gospodarstw domowych jest o prawie 15 p.p. mniejszy niż w grupie 35–44 lata, a w grupach 60–64 lata i 65+ różnica ta wynosi odpowiednio ponad 22% i ponad 32% w grupach gospodarstw z głową gospodarstwa w starszych grupach wieku widoczne jest również, że kredyt rzadziej współwystępuje z oszczędnościami. Wśród gospodarstw z głową w wieku 25–34 oraz 35–44 lata około 40% gospodarstw posiadających kredyt/pożyczkę jednocześnie gromadzi oszczędności. W grupie 45–59 lat odsetek ten spada do 28%, w grupie 60–64 lata do niespełna 23%, a w grupie najstarszych respondentów wynosi zaledwie 20%. Może to wskazywać, że w grupach gospodarstw domowych osób starszych zaciąganie kredytu jest zdecydowanie częściej koniecznością niż wyborem. O ile gospodarstwa domowe osób młodych zadłużają się chętnie na cele mieszkaniowe i zabezpieczają spłaty gromadząc oszczędności, to w przypadku osób starszych dług służy częściej sfinansowaniu wydatków zdrowotnych lub konsumpcyjnych, co pośrednio sugeruje brak możliwości zabezpieczenia ich oszczędnościami.

6.2.2. Brak konta bankowego²

Istotnym czynnikiem wykluczenia finansowego jest brak dostępu do konta bankowego. W badaniu *Diagnoza Społeczna 2013* uczestnikom zostało zadane pytanie „Czy korzysta Pan/i z usług bankowych?”. W grupie badanych Polaków 72,7% zadeklarowało fakt korzystania z usług bankowych. Są to wciąż daleko niższe wartości niż te, które są obserwowane w krajach Unii Europejskiej, gdzie stopień ubankowienia społeczeństwa dochodzi do 90%. Niemniej jednak należy zauważyć, że w Polsce doszło również do znaczących przemian w tym obszarze. Wyniki zaprezentowane w raporcie przygotowanym dla Consumer Focus (*Affordable credit, Lessons from overseas*, 2011) wskazują, że w 2003 r. w Polsce udział osób nieposiadających konta bankowego sięgał 60%. Jednocześnie, badanie wskazuje na występowanie znaczących różnic między krajami, gdyż np. w Wielkiej Brytanii i Niemczech odsetek osób bez dostępu do konta bankowego nie przekraczał 10%.

Tabela 6.1. Odsetek osób posiadających dostęp do konta bankowego w grupach według cech społeczno-ekonomicznych

Wiek		Wykształcenie		Klasa miejscowości zamieszkania		Wielkość dochodu (zł)	
16–24	45,3	podstawowe i niższe	40,2	miasta o liczbie mieszkańców 500 tys. i więcej	87,9	poniżej 500	49,4
25–34	82,4	zasadnicze zawodowe/ gimnazjum	62,4	miasta o liczbie mieszkańców 200–500 tys	83,0	500–999	57,1
35–44	86,6	średnie	82,7	miasta o liczbie mieszkańców 100–200 tys.	77,1	1000–1499	71,3
45–59	81,1	wyższe i policealne	93,9	miasta o liczbie mieszkańców 20–100 tys.	76,1	1500–1999	84,1
60–64	75,6			miasta o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys.	73,4	2000–2999	92,1
65 i więcej	55,6			wieś	62,7	3000+	95,6

²W tym punkcie, analizie poddane zostały osoby, a nie gospodarstwa domowe.

Znaczące zmiany w dostępie do usług bankowych w Polsce nie przebiegają jednakowo w grupach społeczno-ekonomicznych. W rezultacie różne grupy osób są narażone w różnym stopniu na brak dostępu do usług bankowych. Poniżej przedstawione zostały wyniki analizy wykluczenia z korzystania z usług bankowych ze względu na podstawowe cechy społeczno-ekonomiczne respondentów.

Problem zbyt niskiego „ubankowienia” dotyczy przede wszystkim osób najstarszych i najmłodszych. W grupie wieku 16–24 lata dostęp do usług bankowych deklaruje mniej niż połowa badanych. Z jednej strony jest to zrozumiała sytuacja, gdyż te osoby zazwyczaj nie posiadają dostatecznie dużych środków, które, w ich przekonaniu, uzasadniałyby konieczność korzystania z usług bankowych. Z drugiej strony, to w tej grupie wykształcają się nawyki finansowe i w konsekwencji brak dostępu do usług bankowych może przerodzić się w zjawisko trwałe. W przypadku osób starszych jest to sytuacja bardziej zrozumiała i wynika z braku przyzwyczajenia z przeszłości, braku konieczności korzystania z usług bankowych w przeszłości, a także braku zaufania do instytucji finansowych. W rezultacie osoby z tej grupy nie mają umiejętności zarządzania środkami finansowymi z wykorzystaniem konta. Brak dostępu do usług bankowych może też być negatywnym sygnałem dla pracodawców, szczególnie w przypadku osób najmłodszych, gdyż wskazuje na trudności w zarządzaniu własnymi finansami i może przełożyć się na trudności z wejściem na rynek pracy³.

Na podstawie zaprezentowanych wyników można również zauważyć, że wyższy poziom wykształcenia przekłada się na większy odsetek osób deklarujących korzystanie z usług bankowych. W grupie osób z wykształceniem podstawowym z usług bankowych korzysta jedynie 40% badanych, w grupie z wykształceniem zasadniczym wzrasta on do ponad 60%, wśród respondentów z wykształceniem średnim wynosi ponad 80%, a grupie z wykształceniem wyższym aż 94%. Wielkość miejscowości zamieszkania ma też jednoznaczne przełożenie na korzystanie z usług bankowych. Im mniejsza miejscowość tym mniejsze prawdopodobieństwo bycia „ubankowionym”. Na obszarach wiejskich dostęp do nowoczesnych usług bankowych jest wciąż ograniczony, a mieszkańcy tych obszarów korzystają głównie z usług banków spółdzielczych. Korzystanie z usług bankowych deklaruje na tych obszarach zaledwie 62% badanych. Na obszarach wielkomiejskich zbliża się on do 90%.

Jednym z czynników najsilniej determinujących fakt korzystania z usług bankowych jest wielkość dochodów. W grupie osób o dochodach poniżej 500 zł konto ma zaledwie połowa, zaś w grupie o dochodach 3000 zł i więcej posiadanie konta bankowego deklaruje aż 95,6% badanych. Oczywiście wynika to z faktu, że wyższe dochody częściej skutkują możliwością zaoszczędzenia jakichkolwiek kwot i stąd skłaniają do założenia konta bankowego. W grupie osób posiadających niskie dochody brak jest konieczności posiadania konta, gdyż większość usług finansowych oferowanych przez banki nie jest w tej grupie potrzebna.

6.2.3. Wykluczenie finansowe na podstawie innych badań

Badanie „consumer finance”

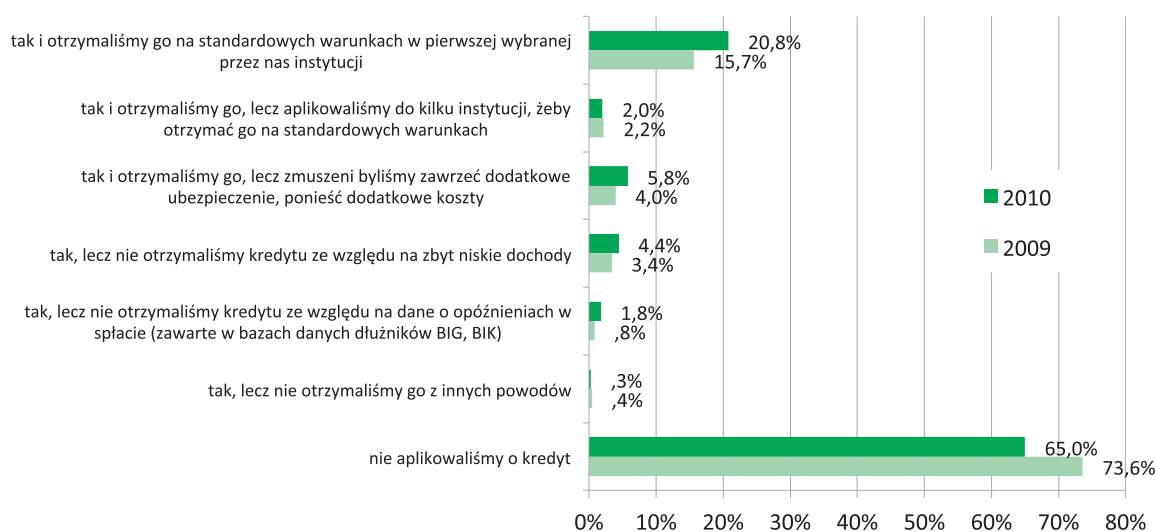
Wydaje się, że najpełniejsze podejście do zjawiska wykluczenia gospodarstw domowych z rynku kredytowego znaleźć można w pracy Crooka (2003). Bazuje ono na odpowiedziach gospodarstw domowych na trzy pytania z kwestionariusza ankietowego:

1. Czy w ciągu ostatnich 5 lat jakkolwiek bank lub pośrednik kredytowy odrzucił Państwa prośbę o udzielenie kredytu/pożyczki, lub udzielił kredytu na mniejszą sumę niż wnioskowana?
2. Czy później udało się Państwu otrzymać pełną sumę aplikując ponownie do tej samej lub innej instytucji?
3. Czy w ciągu ostatnich 5 lat zdarzyło się Państwu pomyśleć o złożeniu wniosku o kredyt, ale zmienili Państwo zdanie podejrzewając, że wniosek może zostać odrzucony?

³Można to uzasadnić następująco: skoro nie ma dostępu do konta, to znaczy, że wydaje wszystkie posiadane pieniądze, a to w naturalny sposób przekłada się na mniejsze zaufanie do takiej osoby.

Pierwsza próba analizy wykluczenia z rynku kredytowego w odniesieniu do polskich gospodarstw domowych z wykorzystaniem tej metodyki podjęta została w październiku 2007 r. w badaniu *consumer finance* prowadzonym przez Konferencję Przedsiębiorstw Finansowych oraz Instytut Rozwoju Gospodarczego SGH. Na podstawie otrzymanych wtedy wyników udział gospodarstw domowych wykluczonych z rynku kredytowego sięgał 21,3% ogółu, przy czym w większości wynikało to z faktu, iż znacząca grupa gospodarstw domowych (ok. 12–13%) nie podejmowała starań, gdyż obawiała się odrzucenia ich wniosku.

Ze względu na fakt, że ten zestaw pytań obejmuje okres aż pięciu lat oraz ze względu na złożoność podejścia łączącego aż trzy pytania, w lipcu 2009 roku i lipcu 2010 roku zastosowano inny sposób pomiaru zjawiska wykluczenia. Postawione w badaniach rynku *consumer finance* pytanie brzmiało: Czy aplikowali Państwo o kredyt/pożyczkę w instytucji finansowej w ciągu ostatnich 3 lat (jeśli aplikowaliście o więcej niż jeden kredyt proszę odwołać się do najświeższych doświadczeń)? Wyniki w obu edycjach były bardzo podobne, co przedstawiono na wykresie 6.3.



Źródło: Dane z badania *consumer finance*

Wykres 6.3. Struktura odpowiedzi na pytanie dotyczące wykluczenia w III kw. 2009 i III kw. 2010 r. (odsetek wskazań)

Wyniki analizy występowania zjawiska wykluczenia przeprowadzonej w III kw. 2010 roku pozwalają stwierdzić, że w ciągu jednego roku około 5% gospodarstw domowych doświadczało odrzucenia wniosków kredytowych. Zdecydowana większość (73,6%) gospodarstw domowych nie podejmowała próby zaciągnięcia kredytu, a w grupie tych, które aplikowały o kredyt zdecydowana większość (82,8%) otrzymała go. Jest to wynik nieznacznie lepszy w porównaniu do sytuacji sprzed kryzysu. Wyniki badania z 2010 roku były potwierdzeniem wniosków otrzymanych w lipcu 2009 r., kiedy to zadano analogiczne pytanie (z wyjątkiem faktu, że okres, w którym poddano analizie wykluczenie obejmował horyzont trzyletni) a odsetek gospodarstw domowych, które otrzymały kredyt aplikując o niego wyniósł 81,5%.

Wyniki badania z 2010 roku pozwalają stwierdzić, że wykluczenie z rynku kredytowego w silnej postaci (tzn. całkowity brak możliwości skorzystania z oferty kredytowej) dotyka około 17,2% polskich gospodarstw domowych starających się o kredyt lub pożyczkę. Nie jest to jednak pełna skala wykluczenia, gdyż nie uwzględnia ona udziału grupy zniechęconych, którzy takiej próby w ogóle nie podejmują.

Uzupełnienie tego braku i przedstawienie ewolucji w obszarze wykluczenia w ostatnich latach wymaga określenia czynników determinujących wykluczenie. Najbardziej podstawową i rozpoznaną determinantą wykluczenia jest sytuacja materialna gospodarstwa domowego. Jest to podstawowy czynnik brany pod uwagę przez banki i inne instytucje finansowe przy ocenie bieżącej zdolności kredytowej. Niespełnienie warunku wystarczająco wysokich dochodów zazwyczaj wiąże się z brakiem możliwości otrzymania kredytu.

tu/pożyczki. Równie istotnym elementem oceny zdolności kredytowej jest historia i jakość relacji między gospodarstwem domowym i instytucjami finansowymi w odniesieniu do wcześniejszych zobowiązań. Jak już wspomniano wcześniej, istotny udział w grupie gospodarstw domowych wykluczonych z rynku mają te, które są zniechęcone do korzystania z kredytu, a zatem obawiają się, że kredytu nie dostaną i z tego powodu o niego nie aplikują. Można zatem podjąć próbę wyróżnienia trzech grup czynników, które mogą wpływać na wykluczenie z rynku kredytowego:

- 1) czynniki związane z dochodem gospodarstwa domowego,
- 2) czynniki związane z obsługą posiadanych zobowiązań,
- 3) bariery w zaciąganiu zobowiązań wynikające z polityki instytucji finansowych w obszarze przyznawania kredytu.

Jak podaje Brown (2008), podstawowym czynnikiem określającym zdolność gospodarstwa domowego do obsługi zobowiązań jest wielkość dochodu, a wzrost zadłużenia nie jest niepokojący w przypadku równoległego wzrostu dochodu. Im większa jest wielkość dochodu, tym większe prawdopodobieństwo spłaty, ale również większa możliwość wyegzekwowania należności w przypadku zaległości. W drugiej kolejności o ewentualnym wykluczeniu może zdecydować sposób wywiązywania się ze zobowiązań i to zarówno tych o charakterze finansowym, jak i tych związanych z codzienną aktywnością (czynsz, rachunek za telefon, itp.). Trudności w obsłudze zobowiązań są dla banku lub innej instytucji finansowej sygnałem wskazujących na brak zdolności gospodarstwa domowego do operowania w ramach posiadanego budżetu, co przekłada się na wzrost ryzyka braku regularnej spłaty zobowiązania. Informacje na temat bieżącej obsługi zobowiązań mogą być przedmiotem oceny, gdyż informacje o zaległościach pozyskiwane są przez firmy działające w branży finansowej z baz Biur Informacji Gospodarczej, a także (w przypadku banków) z Biura Informacji Kredytowej. Ostatnią grupę czynników decydujących o występowaniu zjawiska wykluczenia z rynku kredytowego stanowią bariery stawiane gospodarstwom domowym przez instytucje finansowe. Bariery te mogą zniechęcić członków gospodarstwa domowego do podjęcia próby wystąpienia o kredyt. Najbardziej istotnymi barierami wydają się być:

- 1) obawa związana ze zbyt dużymi wymaganiami instytucji finansowej, co do wielkości uzyskiwanych dochodów,
- 2) bariera związana z wielkością stopy procentowej.

Każda z tych barier – w przeciwieństwie do czynników związanych z dochodem i obsługą zobowiązań – odnosi się do subiektywnego postrzegania zdolności kredytowej. Jednak nawet te subiektywne oceny tworzą rzeczywiste bariery dla faktycznego zaangażowania gospodarstw domowych na rynku kredytowym. W przypadku bariery zbyt wysokich wymagań instytucji finansowych co do poziomu dochodów, gospodarstwo domowe często nie podejmuje nawet próby aplikowania o kredyt/pożyczkę w banku lub w innej instytucji finansowej. Ta bariera może być obecna nawet wtedy, gdy gospodarstwo domowe jest przekonane o możliwości terminowej obsługi zobowiązania.

Inny aspekt zachowania na rynku kredytowym związany jest z grupą gospodarstw domowych zgłaszających, że podstawową przeszkodą do zaciągania zobowiązań jest zbyt wysokie oprocentowanie kredytów. Z jednej strony wydaje się, że jest to część gospodarstw domowych wykluczona z rynku według definicji wykluczenia w słabej postaci⁴. Z drugiej strony jednak, może to być grupa gospodarstw domowych, która nie akceptuje rynkowej stopy procentowej i jej wysokość jest jedynie pretekstem do niezaciągania zobowiązań.

Sprawdzenie szeregu przedstawionych wyżej założeń przeprowadzone zostało w modelu opisującym prawdopodobieństwo przynależności do grupy gospodarstw domowych wykluczonych z rynku kredytowego. Według pierwotnych założeń model obejmował zarówno informację o wielkości dochodów, jak i informację o bieżącej obsłudze zobowiązań oraz informację o barierach obecnych na rynku kredytowym

⁴Wykluczenie w słabej postaci obserwowane jest wtedy, kiedy gospodarstwo domowe nie może otrzymać kredytu/pożyczki po rynkowej stopie procentowej i musi korzystać z instrumentów o wyższym oprocentowaniu (Attanasio, 1994).

dla gospodarstw domowych przy zaciąganiu zobowiązań. W odniesieniu do barier wybrano zarówno barierę zbyt wysokich wymagań instytucji finansowych dotyczących poziomu dochodu, barierę zbyt wysokiej stopy procentowej, jak i informację o braku występowania barier przy zaciąganiu zobowiązań. W toku analizy okazało się, że zdolność do wyjaśnienia wykluczenia przez zmienną wskazującą na występowanie bariery zbyt wysokiej stopy procentowej jest bardzo niewielka, a także w bardzo niewielkim stopniu o wykluczeniu decydował dochód. Nie świadczy to jednak o braku wpływu dochodów na sytuację w obszarze wykluczenia, a jedynie na fakt, że dochody wpływają na pozostałe dwa czynniki wykluczenia – obsługę zobowiązań i bariery – a zatem efekt dochodów jest moderowany przez te dwie zmienne.

Te zmienne zostały uwzględnione w modelu regresji logistycznej. Prawdopodobieństwo pozostawienia wykluczonym z rynku kredytowego przez gospodarstwo zostało poddane analizie z wykorzystaniem modelu regresji logistycznej (Gruszczyński, 2002). Zostało ono uzależnione od sytuacji gospodarstwa domowego w obszarze obsługi zobowiązań, a także postrzegania barier do zaciągnięcia kredytu. Model regresji logistycznej został sformułowany następująco:

$$P(Y = y_i) = F^{-1}(x^T \beta) = \frac{e^{x^T \beta}}{1 + e^{x^T \beta}}$$

gdzie:

Y – binarna zmienna losowa przyjmująca wartości: 1 – jeśli gospodarstwo domowe jest wykluczone z rynku kredytowego, 0 – w przeciwnym przypadku;

F – dystrybuanta rozkładu logistycznego;

x – kolumnowy wektor zmiennych objaśniających;

β – kolumnowy wektor parametrów.

Wyniki estymacji modelu regresji logistycznej opisującej wykluczenie z rynku kredytowego na podstawie zidentyfikowanych istotnych czynników przedstawione zostały w poniższej tabeli.

Tabela 6.2. Wyniki estymacji modelu regresji logistycznej opisującej wykluczenie z rynku kredytowego⁵

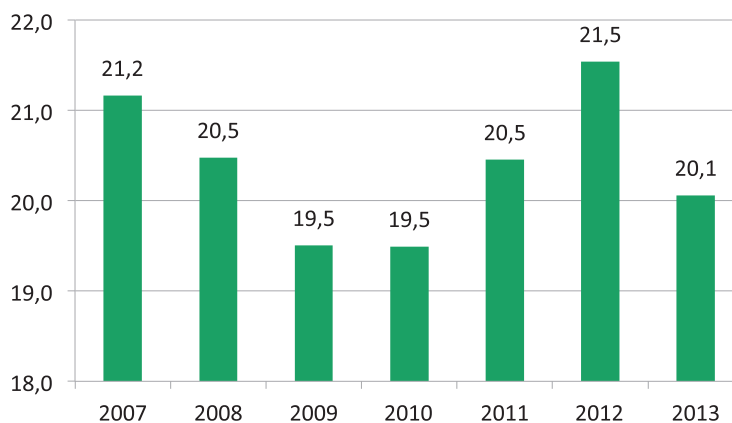
Zmienne objaśniające		β (błąd standardowy)	Iloraz szans $\text{Exp}(\beta)$
Obsługa zobowiązań w ostatnim okresie odbywała się	bezproblemowo	ref.	
	z niewielkimi problemami	0,689*** (0,250)	1,992
	z dużymi problemami	2,466*** (0,334)	11,780
Bariera dla zaciągania zobowiązań: zbyt wysokie wymagania co do poziomu dochodów	TAK	1,391*** (0,259)	4,018
Bariera dla zaciągania zobowiązań: brak barier	TAK	-1,464*** (0,440)	0,231
Stała		-1,958*** (0,178)	0,141
N		622	
Miary dopasowania R^2 (Cox-Snell i Nagelkerke)		0,196; 0,306	

Zmienne istotne przy poziomie istotności: *** 0,01; ** 0,05; * 0,1

Wyniki te posłużyły do określenia przeciętnego udziału gospodarstw domowych wykluczonych z rynku kredytowego w okresie 2007–2013.

Wbrew powszechnemu przekonaniu początek kryzysu finansowego nie był związany ze znaczącym wzrostem wykluczenia gospodarstw domowych z rynku kredytowego. Jeszcze w okresie 2007–2009 udział gospodarstw domowych wykluczonych z rynku systematycznie się zmniejszał, osiągając poziom 19,5%.

⁵W tym pytaniu przyjęto definicję wykluczenia zaproponowaną przez Crooka (2003) opartą o odpowiedzi na trzy pytania.



Źródło: Dane z badania *consumer finance*

Wykres 6.4. Odsetek gospodarstw domowych wykluczonych z rynku kredytowego w okresie 2007–2013 na wyznaczony na podstawie oszacowanego modelu regresji logistycznej

W początkowym okresie trwania kryzysu banki deklarowały, że dojdzie do znaczącego zaostrzenia warunków kredytowania dla gospodarstw domowych, co potwierdzają zarówno dane NBP jak i dane przeprowadzonego przez KPF badania sytuacji w grupie pośredników kredytowych (Białowolski i in., 2009). Mimo tego, gospodarstwa domowe nie odczuły w jakikolwiek sposób zacieśnienia polityki kredytowej banków. Możliwe, że rolę czynnika hamującego wzrost wykluczenia spełniał rynek równoległy.

Od 2011 roku, a zatem od momentu wprowadzenia rekomendacji T, coraz więcej gospodarstw doznaje wykluczenia z rynku kredytowego. W okresie 2010–2012 szacowany odsetek wykluczonych wzrósł o 2 p.p. Jakkolwiek dane te samodzielnie nie szokują, to jednak warto zwrócić uwagę, że oznacza to wzrost grupy wykluczonych o ok. 300 tys. gospodarstw domowych. W 2013 roku, prawdopodobnie na skutek złagodzenia polityki banków, odsetek gospodarstw domowych dotkniętych wykluczeniem zmniejszył do poziomu niższego od obserwowanego w latach 2011 i 2012, który jest nieznacznie wyższy od wartości obserwowanych w latach 2009 i 2010. Wyniósł on 20,1%, co oznacza spadek o ok. 200 tys. gospodarstw domowych względem roku 2012.

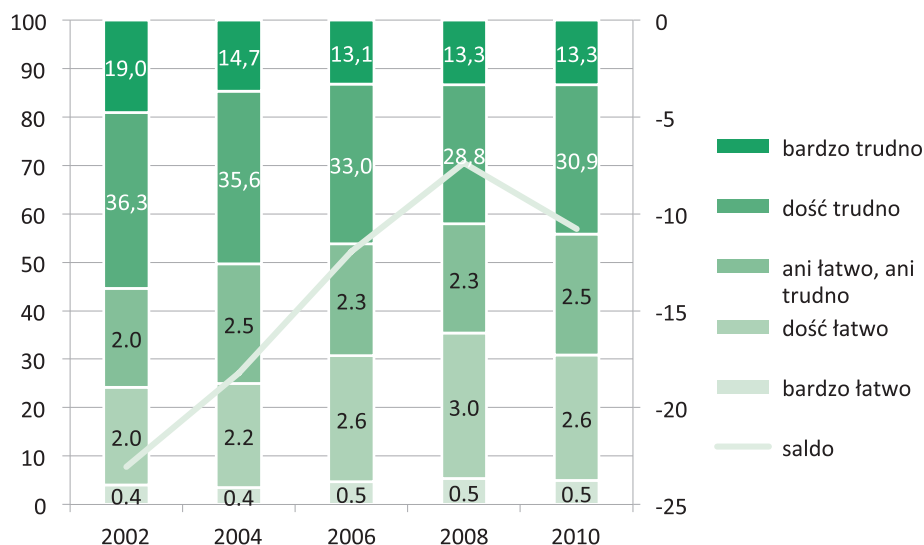
Zmiany dokonujące się w obszarze wykluczenia z rynku kredytowego wskazują na spadek tego problemu w ostatnim okresie. Odsetek gospodarstw domowych, które nie korzystają z rynku kredytowego ze względu na brak możliwości otrzymania go wciąż jest jednak bardzo znaczący i w tej sytuacji nie dziwi sięganie po usługi instytucji włączających grupę wykluczonych z powrotem do rynku finansowego.

Europejski Sondaż Społeczny

Ocena zjawiska wykluczenia może być dokonywana na podstawie subiektywnych opinii wyrażanych przez gospodarstwa domowe na temat możliwości pożyczania środków pieniężnych w sytuacji doświadczania trudności finansowych. Informacje tego typu zbierane są coraz częściej w ramach badań gospodarstw domowych czy badań sondażowych ludności. Przykładem jest tu Europejskie badanie warunków życia ludności (EU SILC) czy Europejski Sondaż Społeczny (ESS). Jedno z pytań zawartych w kwestionariuszu badania ESS dotyczy trudności związanych z pożyczaniem środków w przypadku konieczności „związania końca z końcem”. Pomimo że to pytanie rozstrzyga jedynie o możliwości pożyczania w sytuacji ekstremalnej („związanie końca z końcem”), odpowiedzi mają ścisły związek ze zdolnością gospodarstw domowych do radzenia sobie na krajowych rynkach kredytowych. Te z nich, które nie byłyby w stanie pożyczyć, stanowią część grupy wykluczonych i nie byłyby również w stanie zaciągać zobowiązań w przypadku braku nagłej konieczności. Odsetek gospodarstw domowych deklarujących brak możliwości pożyczania środków może być w wskaźnikiem tzw. miękkiego wykluczenia.

Podstawową zaletą danych z Europejskiego Sondażu Społecznego jest możliwość przeprowadzenia analizy zmian w czasie zjawiska wykluczenia, a także określenia pozycji międzynarodowej Polski w ob-

szarze liczby gospodarstw domowych wykluczonych z rynku oraz analiza zmiany tej pozycji w czasie. Zmiany w czasie na podstawie wyników odpowiedzi na pytanie o możliwość pożyczania celem „związania końca z końcem” przedstawia wykres 6.5.



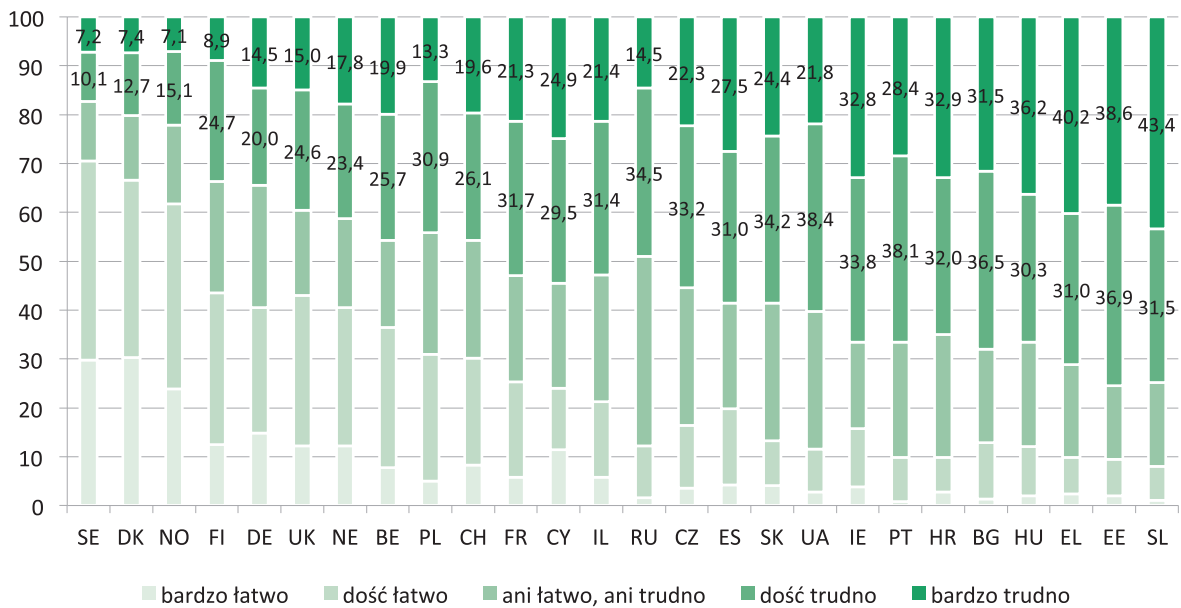
Źródło: dane ESS

Wykres 6.5. Ewolucja w czasie zjawiska wykluczenia w Polsce na podstawie odpowiedzi na pytanie „Jak bardzo skomplikowane byłoby dla Pana/Pani pożyczanie pieniędzy, żeby móc związać koniec z końcem?” (odsetek wskazań)

Analiza wyników Europejskiego Sondażu Społecznego wskazuje, iż w okresie 2002–2008 skala wykluczenia z rynku kredytowego w Polsce malała. Jeszcze w 2002 roku 55% gospodarstw domowych wskazywało na trudności w otrzymaniu pożyczki w sytuacji, gdyby zaszła konieczność zdobycia środków na „związanie końca z końcem”. Odsetek ten systematycznie zmniejszał się w kolejnych rundach badania do 2008 roku, kiedy sumarycznie zaledwie 42% gospodarstw domowych wskazało na ewentualne trudności w pożyczaniu środków celem „związania końca z końcem”. Niestety rok 2010 związany był z nasileniem się skutków kryzysu finansowego, co zaowocowało zwiększeniem skali problemów gospodarstw domowych w obszarze pozyskiwania środków na finansowanie ewentualnych potrzeb. O ile jednak w 2010 roku wzrósł odsetek respondentów deklarujących, iż pożyczanie środków na „związanie końca z końcem” mogłoby być „dość trudne” (z 29% do 31%), to w latach 2006, 2008 i 2010 udział grupy gospodarstw domowych deklarujących, że pożyczanie środków byłoby bardzo trudne, pozostawała na tym samym poziomie (13%).

Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego mogą zostać jeszcze dodatkowo wykorzystane do porównań międzynarodowych (wykres 6.6).

Od początku prowadzenia badania (2002) liderem dostępności środków kredytowych są kraje skandynawskie. Krajem z największą dostępnością kredytu w 2010 roku była Szwecja, gdzie ponad 70% badanych deklaruje bezproblemowy dostęp do środków finansowych, które miałyby posłużyć „związaniu końca z końcem”. Kolejne miejsca w tym rankingu zajmują Dania, Norwegia i Finlandia. W ostatnich latach zdecydowanie wzrosła łatwość pozyskania środków w Niemczech, które w 2010 roku mogły się poszczycić piątą pozycją w rankingu dostępności środków w potrzebie. Zwiększenie dostępności środków finansowych dla gospodarstw domowych jest niewątpliwie związane z bardzo dobrymi wynikami gospodarki Niemiec w trakcie pierwszych lat kryzysu. Pozycja Polski na tle innych krajów jest stosunkowo wysoka (9 miejsce na 26 prezentowanych krajów). Co więcej, dostępność środków w przypadku nagłej potrzeby jest w Polsce nie tylko większa niż we wszystkich przebadanych krajach dawnego bloku wschodniego, ale również większa niż w typowo wysokorozwiniętych gospodarkach, jak Szwajcaria czy Francja. Najniższe miejsce w rankingu łatwości pozyskania środków zajmuje Słowenia, gdzie mniej



Źródło: dane ESS

Wykres 6.6. Ranking krajów europejskich ze względu na skalę występowania zjawiska wykluczenia w 2010 r. na podstawie odpowiedzi na pytanie „Jak bardzo skomplikowane byłoby dla Pana/Pani pożyczenie pieniędzy, żeby móc związać koniec z końcem?” (odsetek wskazań, ranking według salda⁶)

niż 10% gospodarstw domowych zadeklarowało łatwość pożyczania w celem „związania końca z końcem”.

6.3. Czynniki wpływające na posiadanie oszczędności i zobowiązań

Niewątpliwym wpływem na zachowania gospodarstw domowych w obszarze oszczędzania mają czynniki związane z przebiegiem życia (fazy przebiegu życia reprezentuje wiek głowy gospodarstwa) oraz zdolnością do generowania oszczędności (określaną głównie przez dochody). Niemniej jednak warto rozszerzyć analizę o czynniki związane z dostępnością produktów bankowych, co wiąże się z dostępem do konta bankowego, a także w przypadku nowoczesnych technologii bankowych – z dostępem do Internetu. Do analizy warto również włączyć poziom wykształcenia, który potencjalnie również determinuje sposób postępowania na rynku bankowym. W modelu regresji logistycznej prawdopodobieństwo posiadania oszczędności przez gospodarstwo zostało uzależnione od sytuacji materialnej gospodarstwa, wieku głowy gospodarstwa, faktu dostępu do usług bankowych, wykształcenia, dostępu do Internetu, wielkości miejscowości zamieszkania oraz statusu głowy gospodarstwa domowego na rynku pracy.

W tabeli 6.3 zamieszczono wynik estymacji modeli oszacowanych na podstawie danych z rundy badania 2013 odrębnie dla posiadania oszczędności oraz posiadania zobowiązań.

W pierwszym kroku analizy okazało się, że zmienna status na rynku pracy jest nieistotna i dlatego została ona wykluczona z dalszej analizy. Pozostałe zmienne wybrane do początkowej specyfikacji regresji logistycznej dla posiadania oszczędności i zobowiązań okazały się być istotne.

Bardzo znaczący wpływ dochodów widoczny jest dla posiadania oszczędności. W gospodarstwach domowych o dochodach do 500 zł szansa posiadania oszczędności jest około siedmiokrotnie mniejsza niż w grupie referencyjnej (dochody 1500–1999 zł). W grupach gospodarstw o dochodach ekwiwalentnych per capita na poziomie 500–999 zł oraz 1000–1499 zł szanse posiadania oszczędności są odpowiednio o 70% i 40% niższe niż w grupie referencyjnej. W grupach gospodarstw domowych, których dochody przekraczają 3000 zł szanse rosną o ponad 120% względem grupy referencyjnej.

⁶Saldo zostało obliczone według następującej formuły $saldo = b.latwo - b.trudno + 0,5 \cdot (latwo - trudno)$.

Tabela 6.3. Wyniki estymacji modelu regresji logistycznej dla posiadania oszczędności i zobowiązań

Zmienne objaśniające	Posiadanie oszczędności		Posiadanie zobowiązań	
	β (błąd standardowy)	Iloraz szans $\text{Exp}(\beta)$	β (błąd standardowy)	Iloraz szans $\text{Exp}(\beta)$
Dochód na jednostkę konsumpcyjną (zł)				
do 500	-1,998*** (0,190)	0,136	-0,015 (0,124)	0,985
500–999	-1,214*** (0,072)	0,297	0,196*** (0,068)	1,217
1000–1499	-0,509*** (0,060)	0,601	0,167*** (0,062)	1,182
1500–1999	ref.		ref.	
2000–2999	0,391*** (0,065)	1,478	0,005 (0,067)	1,005
3000+	0,790*** (0,092)	2,203	0,389*** (0,087)	1,475
Wiek głowy gospodarstwa				
do 24 lat	-0,598** (0,241)	0,550	-1,319*** (0,289)	0,267
25–34	-0,091 (0,074)	0,913	0,435*** (0,069)	1,545
35–44	-0,172*** (0,063)	0,842	0,557*** (0,058)	1,745
45–59	ref.		ref.	
60–64	0,186** (0,076)	1,204	-0,259*** (0,073)	0,772
65 i więcej	0,418*** (0,068)	1,519	-0,564*** (0,066)	0,569
Wielkość miejscowości				
miasta o liczbie mieszkańców 500 tys. i więcej	ref.		ref.	
miasta o liczbie mieszkańców 200–500 tys.	0,040 (0,084)	1,041	-0,171** (0,081)	0,843
miasta o liczbie mieszkańców 100–200 tys.	-0,210** (0,091)	0,811	0,078 (0,088)	1,081
miasta o liczbie mieszkańców 20–100 tys.	-0,036 (0,074)	0,965	-0,176** (0,072)	0,839
miasta o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys.	-0,125 (0,085)	0,882	-0,105 (0,082)	0,901
wieś	0,140* (0,073)	1,150	-0,332*** (0,07)	0,717
Wykształcenie głowy gospodarstwa				
podstawowe/gimnazjalne	-0,442*** (0,078)	0,643	0,118 (0,076)	1,125
zasadnicze zawodowe	-0,263*** (0,057)	0,769	0,022 (0,055)	1,022
średnie	ref.		ref.	
wyższe lub policealne	0,486*** (0,060)	1,626	-0,161*** (0,06)	0,851
Korzystanie z usług banku	0,976*** (0,085)	2,654	1,268*** (0,088)	3,554
Korzystanie z Internetu	0,216*** (0,059)	1,241	0,298*** (0,057)	1,348
Stała	-1,184*** (0,124)	0,306	-1,811*** (0,125)	0,163
N	10922		10919	
Miary dopasowania R^2 (Cox-Snell i Nagelkerke)	0,183; 0,247		0,100; 0,136	

Zmienne istotne przy poziomie istotności: *** 0,01; ** 0,05; * 0,1

Pomimo, że wpływ dochodów wydaje się być decydujący dla posiadania oszczędności, na fakt gromadzenia oszczędności dość znacząco wpływa wiek. Zgodnie z hipotezą cyklu życia oszczędności częściej występują w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 65 i więcej lat. W tej grupie szanse posiadania oszczędności są o ponad 50% wyższe niż w grupie gospodarstw, których głowa jest w wieku 45–59 lat. Między grupami gospodarstw domowych z głową w wieku produkcyjnym różnice w szansach posiadania oszczędności nie są znaczące, choć z najmniejszą szansę na oszczędności mają gospodarstwa z głową w wieku 35–44 lata.

Dość interesujące wnioski można wysnuć z analizy wpływu wielkości miejscowości zamieszkania na fakt posiadania oszczędności. Największe prawdopodobieństwo wystąpienia oszczędności w gospodarstwie domowym (o identycznych pozostałych cechach) jest na wsi, gdzie szanse posiadania oszczędności są o około 15% wyższe niż w wielkich miastach. Najgorzej sytuacja kształtuje się w miastach o liczbie mieszkańców 100–200 tys. W tej grupie szanse na posiadania oszczędności są niższe niż w wielkich miastach o prawie 20%.

Wykształcenie głowy gospodarstwa domowego ma również wpływ na posiadanie oszczędności. Im wyższe wykształcenie, tym większa przezorność i co za tym idzie większe prawdopodobieństwo posiadania oszczędności. Szanse posiadania oszczędności są w grupie gospodarstw domowych z głową z wyższym wykształceniem aż o ponad 60% wyższe niż w przypadku gospodarstw domowych z głową z wykształceniem średnim, a w grupie gospodarstw domowych, w których głowa ma wykształcenie podstawowe aż o ponad 35% mniejsze niż w grupie referencyjnej, gdzie głowa gospodarstwa ma wykształcenie średnie.

W przeprowadzonej analizie chcieliśmy również powiązać posiadanie oszczędności z wykluczeniem z sektora finansowego przejawiającym się brakiem korzystania z usług bankowych, a także z wykluczeniem cyfrowym, które przejawia się poprzez brak korzystania z Internetu. Oba te rodzaje wykluczenia mają negatywny wpływ na posiadanie oszczędności, nawet jeżeli analizie poddane zostaną gospodarstwa domowe o analogicznych pozostałych cechach – dochodach, klasie miejscowości lokalizacji gospodarstwa domowego, wieku i wykształceniu głowy gospodarstwa domowego. W gospodarstwach domowych korzystających z usług bankowych szanse na posiadanie oszczędności są aż o 165% wyższe niż ma to miejsce w przypadku gospodarstw domowych o identycznych cechach ale niekorzystających z usług bankowych. Można na tej podstawie przypuszczać, że korzystanie z usług bankowych jest bardzo istotnym warunkiem dla posiadania oszczędności, co w konsekwencji oznacza, że to sektor bankowy dostarcza instrumentów istotnych dla utrzymywania oszczędności przez gospodarstwa domowe.

Fakt korzystania z Internetu również ma przełożenie na posiadanie oszczędności. W grupie gospodarstw domowych posiadających dostęp do Internetu szanse na posiadanie oszczędności są o prawie 25% większe niż w grupie gospodarstw domowych bez takiego dostępu. Może to wskazywać, że korzystanie z Internetu ułatwia korzystanie z oferty instrumentów oszczędnościowych i sprzyja oszczędzaniu.

Odmienne przedstawia się charakterystyka czynników wpływających na posiadanie zobowiązań. O ile wzrost dochodu bardzo silnie determinował fakt posiadania oszczędności, to w przypadku zobowiązań prawdopodobieństwo posiadania zobowiązania nie różni się znacząco w grupach gospodarstw domowych o dochodach do 3000 zł. Dopiero po przekroczeniu tej granicy znacząco rośnie, co przejawia się w szansie posiadania zobowiązań w tej grupie o ponad 50% wyższej niż w grupie o referencyjnej (dochód w przedziale 1500–1999 zł). Wyższe prawdopodobieństwo posiadania zobowiązań związane jest w głównej mierze z faktem częstszego występowania kredytu mieszkaniowego w grupie gospodarstw domowych o wyższych dochodach.

Dla posiadania zobowiązań kluczowym czynnikiem wydaje się być wiek głowy gospodarstwa domowego. W grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 35–44 lata szanse posiadania zobowiązań są o około 75% wyższe niż w grupie referencyjnej (45–59 lat), ale w grupach gospodarstw domowych najmłodszych (głowa w wieku do 24 lat) i najstarszych (głowa w wieku 65 i więcej lat) niższe aż o odpowiednio 73% i 43%. Te różnice wskazują jednoznacznie, że znaczna grupa gospodarstw domowych osób młodych nie ma dostępu do kredytu. W znacznej mierze wynika to z ich niższej zdolności kredytowej. W grupie gospodarstw domowych osób starszych nie ma natomiast już potrzeby zaciągania zobowiązań.

Wpływ klasy miejscowości zamieszkania na skłonność do zaciągania zobowiązań jest odmienny od wpływu tego czynnika na posiadanie oszczędności. Najmniejsze prawdopodobieństwo posiadania zobowiązań występuje w grupie gospodarstw domowych wiejskich. W tej grupie szanse wystąpienia zobowiązań są o ponad 28% mniejsze niż w grupie gospodarstw domowych z największych miast.

Wydaje się, że wykształcenie spełnia w przypadku zobowiązań rolę czynnika powiązanego z zapobiegliwością. Im wyższy poziom wykształcenia, tym mniejsza szansa na posiadanie zobowiązań. W grupie gospodarstw domowych z głową posiadającą wyższe wykształcenie szanse posiadania zobowiązań są o około 15% niższe niż w grupie z głową posiadającą wykształcenie średnie.

Podobnie jak w przypadku oszczędności, fakt korzystania z usług bankowych i Internetu jest silną determinantą posiadania zobowiązań. W grupie gospodarstw domowych posiadających dostęp do usług bankowych, szanse na posiadanie zobowiązań są aż o 255% wyższe niż w grupie gospodarstw, która takiego dostępu nie posiada. Korzystanie z usług bankowych może być czynnikiem tak istotnie determinującym posiadanie zobowiązań, gdyż otrzymanie wielu ofert kredytowych związane jest z posiadaniem współpracy z bankiem. Jedynie w przypadku pożyczek od rodziny i znajomych oraz z części firm pożycz-

kowych taka współpraca z bankiem nie jest konieczna. Korzystanie z Internetu podnosi szanse posiadania zobowiązania o 35%, co pokazuje, że Internet również stał się istotnym nośnikiem informacji o ofertach produktowych sektora kredytowego i pożyczkowego.

6.4. Profile oszczędności polskich gospodarstw domowych

W ramach badania *Diagnoza Społeczna* prowadzone jest monitorowanie form i celów oszczędzania, a także wielkości oszczędności. Dane te jednak nie pozwalają stwierdzić, jaka część oszczędności lokowana jest w konkretnej formie, a także jaka część ogółu oszczędności polskich gospodarstw domowych przeznaczana jest na konkretny cel. Połączenie informacji dotyczącej każdorazowo dwóch wymiarów gromadzenia oszczędności, tj. wielkości i formy oszczędzania oraz wielkości i celu umożliwi przedstawienie struktury ogółu oszczędności gospodarstw domowych ze względu na formę i cel⁷. Analizę przeprowadzono na podstawie wyników oszacowanych modeli wielomianowej regresji logistycznej według metodyki zaproponowanej w 2011 roku (Białowolski i Kotowska, 2011).

6.4.1. Formy oszczędzania

Analiza oszczędności ze względu na formę przedstawiona została w tabeli 6.4.

Tabela 6.4. Odsetek gospodarstw domowych posiadających oszczędności w latach 2009 i 2011 w zależności od formy oszczędzania (procent)

Forma oszczędzania (N = 4942)	2011 rok	2013 rok
Lokaty w bankach w złotych	67,7	66,7
Lokaty w bankach w walutach obcych	4,8	3,8
W obligacjach	2,8	2,3
W funduszach inwestycyjnych	9,2	6,9
Indywidualne Konto Emerytalne	5,3	4,8
W papierach wartościowych notowanych na giełdzie	3,0	2,2
Udziały oraz akcje w prywatnych spółkach akcyjnych	2,5	1,2
Lokaty w nieruchomościach	3,7	3,4
Lokaty w innych niż nieruchomości dobrach materialnych	2,0	2,0
W gotówce	41,7	45,0
W polisie ubezpieczeniowej	10,5	9,4
Długoterminowe programy systematycznego oszczędzania	–	4,5
W innej formie	6,1	5,4

Najczęściej występującą formą oszczędzania w gospodarstwach domowych jest gromadzenie środków w formie lokat bankowych w złotych oraz w formie gotówki. Oszczędności w tych formach deklaruje odpowiednio 66,7% oraz 45,0% oszczędzających. Porównania z wynikami z 2011 roku wskazują na niewielkie zmiany w udziale gospodarstw domowych oszczędzających w tych formach, choć widoczny jest istotny (o ponad 3 p.p.) wzrost odsetka gospodarstw oszczędzających w formie gotówki. Wciąż utrzymuje się negatywny trend w odniesieniu do lokowania środków w funduszach inwestycyjnych. W 2009 roku było to 9,7%, w 2011 roku 9,2%, a w ostatnim badaniu jedynie 6,9%. To znaczące odejście od oszczędzania w funduszach inwestycyjnych wynika z coraz większej niechęci gospodarstw domowych do inwestowania w akcje. Zjawisko to nasiliło się po wybuchu kryzysu finansowego, który poważnie naruszył zaufanie do tej formy inwestowania. Z analogicznych przyczyn widoczny jest również odwrót od inwestycji w akcje. Obecnie w tej formie oszczędza jedynie 2,2% gospodarstw.

⁷Ze względu na zmianę liczby form i celów gromadzenia oszczędności, a także zmianę liczby źródeł i celów zobowiązań w kafeteriach analiza możliwa była tylko dla rundy z 2013 roku.

Co ciekawe, w porównaniu do 2011 roku wszystkie formy oszczędzania, z wyjątkiem gotówki, traciły na znaczeniu. W konsekwencji zmniejszył się udział gospodarstw domowych oszczędzających w formie lokat walutowych, obligacji, nieruchomości, polisach ubezpieczeniowych, a nawet w formie akcji nienotowanych na giełdzie. W zbiorze możliwych odpowiedzi pojawiła się natomiast możliwość wyboru długoterminowych programów systematycznego oszczędzania, która nie była obecna w 2011 roku. Oszczędności w tej formie zadeklarowało 4,5% badanych.

Analizę odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności w danej formie uzupełniono prezentując profile oszczędności ze względu na ich formę oraz wiek głowy gospodarstwa (tabela 6.5). W ten sposób chcemy pokazać, jak alokowane są oszczędności polskich gospodarstw domowych.

Tabela 6.5. Profile oszczędzania w grupach gospodarstw domowych ze względu na formę oszczędzania według wieku w roku 2013 (procent zgromadzonych oszczędności)

Forma oszczędzania	Ogółem	25–34	35–44	45–59	60–64	65 i więcej
Lokaty w bankach w złotych	43,2	42,9	38,9	34,1	56,6	59,3
Lokaty w bankach w walutach obcych	6,0	1,8	7,7	8,6	4,6	3,2
W obligacjach	3,9	4,1	2,7	6,2	3,1	1,4
W funduszach inwestycyjnych	11,4	9,3	12,8	14,4	11,8	5,5
Indywidualne Konto Emerytalne / Zabezpieczenia Emerytalnego	2,1	1,9	3,3	2,6	0,8	0,9
W papierach wartościowych notowanych na giełdzie	2,3	1,6	2,6	2,5	0,7	2,9
Udziały oraz akcje w spółkach nienotowanych na giełdzie	1,3	1,7	0,9	2,0	0,6	0,2
Inwestycje w nieruchomości	5,2	4,9	5,5	6,7	3,0	2,9
Inwestycje w inne niż nieruchomości dobra materialne	2,4	2,2	0,8	4,8	0,5	0,4
W gotówce	13,5	14,5	12,0	11,7	13,0	18,0
W polisie ubezpieczeniowej	3,7	4,5	5,7	3,7	2,6	1,7
Długoterminowe programy systematycznego oszczędzania	2,7	5,8	3,6	1,5	1,5	2,7
W innej formie	2,1	4,8	3,4	1,3	1,3	0,9

Analiza profilu oszczędności posiadanych przez polskie gospodarstwa domowe wskazuje, iż 43,2% oszczędności odkładanych przez polskie gospodarstwa domowe trafia na lokaty bankowe w złotych. O ile wnioski z tabeli 6.4 wskazywały na powszechność gromadzenia oszczędności w formie gotówki, to analiza profilu oszczędności wskazuje, że w tej formie gospodarstwa domowe mają zgromadzone zaledwie 13,5% swoich środków. Wynika to z niewielkiej przeciętnej wartości oszczędności zgromadzonych w formie gotówki. Pod względem wielkości sum oszczędzanych na trzecim miejscu znajdują się oszczędności zgromadzone w formie inwestycji w funduszach inwestycyjnych. W tej formie polskie gospodarstwa domowe gromadzą ponad około 11% ogółu oszczędzanych kwot. Pozostałe formy oszczędzania są zdecydowanie mniej widoczne – 6% środków trafia na lokaty walutowe, 5% inwestowane jest w nieruchomości, a około 4% oszczędności zgromadzone zostało w formie obligacji, podobnie jak i w polisach ubezpieczeniowych. Do oszczędzania w formie indywidualnego konta emerytalnego (IKE) lub indywidualnego konta zabezpieczenia emerytalnego (IKZE) dało się przekonać bardzo niewielu Polaków. Odsetek oszczędzających w tej formie wynosi zaledwie 4,8%, a wielkość oszczędności zgromadzonych na kontach to zaledwie około 2,1% ogółu oszczędności. W znacznej mierze związane to jest z niewielkimi zachętami (np. w formie ulg podatkowych) dla oszczędzających w ten sposób. Z drugiej strony można przypuszczać, że gospodarstwa domowe w Polsce nie są chętne długofalowemu oszczędzaniu⁸. Najmniejsza część oszczędności polskich gospodarstw domowych zgromadzona jest w formie udziałów lub akcji spółek nienotowanych na giełdzie – dotyczy ona jedynie 1,3% ogółu oszczędności polskich gospodarstw domowych. Niemniej jednak należy

⁸Możliwe, że związane to jest po części z oczekiwaną ścieżką przyszłych dochodów w przebiegu życia gospodarstwa domowego w Polsce. W gospodarce znajdującej się na ścieżce konwergencji jest dość prawdopodobne, że dochody gospodarstw domowych będą dość szybko zwiększać się w kolejnych latach, co może zmniejszać skłonność do gromadzenia oszczędności – zwłaszcza długookresowych.

pamiętać, że spojrzenie z perspektywy gospodarstw domowych nie uwzględnia środków lokowanych na giełdzie przez fundusze emerytalne, a także innych form oszczędzania angażujących w akcje przynajmniej pewną część środków oszczędzanych przez gospodarstwa.

Formy oszczędzania różnią się w zależności od wieku głowy gospodarstwa domowego, jednak zróżnicowanie nie jest bardzo znaczące. Popularność złotych lokat bankowych jest zdecydowanie największa w grupie gospodarstw domowych osób starszych, a najmniejszą skłonność do oszczędzania w tej formie deklarują gospodarstwa domowe z głową w wieku 45–59 lat. Popularność lokat bankowych w grupie najstarszych respondentów jest związana niewątpliwie z dużym bezpieczeństwem, a także zrozumieniem instrumentu ze strony oszczędzających w ten sposób gospodarstw domowych. W przypadku młodych znaczący udział lokat może wynikać w fakcie, że stanowią one naturalny instrument zabezpieczający dla kredytów. Zmiany widoczne są również w odniesieniu do oszczędności gromadzonych w formie lokat w funduszach inwestycyjnych. o ile w poprzednim badaniu (2011) osoby młode lokowały w tej formie bardzo znaczącą część środków, to w 2013 roku widoczne jest, że największą część oszczędności lokują w tej formie gospodarstwa domowe osób w wieku 45–59 lat. Udział gotówki w portfelu oszczędności jest zbliżony w grupach gospodarstw domowych osób w wieku produkcyjnym. Rola gotówki wzrasta natomiast w przypadku gospodarstw domowych osób w wieku 65 i więcej lat. Jest to naturalnym zjawiskiem, które wynika z większej elastyczności tej formy oszczędności. Gotówką łatwiej jest zapłacić, a także jest ona łatwiej dostępna w przypadku nieprzewidzianych wydatków. Niestety, ta skłonność naraża gospodarstwa domowe osób starszych na nieuczciwość i sprawia, że częściej są one obiektem prób kradzieży. Lokowanie środków w formie długoterminowych programów systematycznego oszczędzania lub w polisie ubezpieczeniowej o wiele częściej występuje w gospodarstwach domowych osób młodych. Gospodarstwa domowe z głową będącą w wieku 35–44 lata mają stosunkowo najwięcej oszczędności w formie konta IKE/IKZE. Jednak już gospodarstwa domowe z głową z młodszej grupy wieku (25–34 lata) były zdecydowanie bardziej powściągliwe w sięganiu po ten instrument i całkowite oszczędności zgromadzone w tej formie wynoszą jedynie 1,9%.

6.4.2. Cele oszczędzania

Oprócz rozpatrywania formy gromadzenia oszczędności możliwe jest dokonanie analizy celów, które przyświecają gospodarstwom domowym przy odkładaniu środków. W tabeli 6.6. przedstawiono odsetek gospodarstw domowych gromadzących oszczędności według celu oszczędzania.

Tabela 6.6. Odsetek gospodarstw domowych w latach 2009 i 2011 według celu oszczędzania

Cel gromadzenia oszczędności	2011 rok	2013 rok (N = 4932)
Rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież i ubranie)	33,4	33,6
Stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	12,9	13,6
Zakup dóbr trwałego użytku	24,4	22,9
Zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	8,2	7,0
Remont domu, mieszkania	23,6	26,3
Leczenie	23,6	27,0
Rehabilitacja	8,7	11,3
Wypoczynek	26,9	27,7
Rezerwa na sytuacje losowe	60,1	66,6
Zabezpieczenie przyszłości dzieci	23,4	23,9
Zabezpieczenie na starość	35,5	34,6
Na rozwój własnej działalności gospodarczej	–	6,2
Na inne cele	15,4	12,0
Bez specjalnego przeznaczenia	10,8	10,3

W roku 2013, podobnie jak w roku 2011 oraz 2009, największy odsetek gospodarstw domowych gromadził oszczędności w celu stworzenia rezerwy na sytuacje losowe. Ten motyw oszczędzania deklarowany był przez aż 66,6% oszczędzających gospodarstw domowych i dodatkowo częstotliwość jego występowania znacząco wzrosła względem poprzedniego badania (z 60,1%). Na drugim i trzecim miejscu pod względem częstotliwości występowania znalazły się: chęć zabezpieczenia na starość (34,6% oszczędzających) oraz rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (33,6% oszczędzających).

Złym prognozą dla rynku mieszkaniowego, szczególnie w kontekście wprowadzenia wymogów dotyczących udziału własnego, wydaje się być malejący odsetek gospodarstw domowych, które zgromadziły oszczędności z przeznaczeniem na zakup mieszkania. W grupie gromadzących oszczędności stanowią one zaledwie 7%. Warto zaznaczyć, że w 2011 roku było ich 8,2%, a w 2009 roku stanowiły one aż 10,2%. Wynika stąd, że grupa potencjalnych klientów na rynku mieszkaniowym zarówno pierwotnym jak i wtórnym może się zmniejszać, jeśli nie będą dostępne odpowiednie instrumenty kredytowe.

Wyniki badania wskazują również, że rośnie odsetek gospodarstw domowych skłonnych zabezpieczać własne wydatki zdrowotne i rehabilitacyjne. Udział gospodarstw domowych skłonnych oszczędzać na pokrycie kosztów leczenia wzrósł z 23,6% do 27%, a udział gospodarstw domowych oszczędzających z myślą o wydatkach rehabilitacyjnych – z 8,7% do 11,3%. Jest to z jednej strony przejaw większej zapobiegliwości polskich gospodarstw domowych, z drugiej jednak strony jest on bezpośrednią konsekwencją starzenia się ludności. Należy zatem spodziewać się, że odsetek gospodarstw domowych skorych do zwiększania oszczędności na cele związane z zabezpieczeniem leczenia i rehabilitacji będzie dalej rósł.

W ostatniej rundzie badania nie zaobserwowano znaczących zmian w odniesieniu do celów związanych z zabezpieczeniem na starość i zabezpieczeniem na przyszłość dzieci. Odsetek gromadzących oszczędności na te cele pozostaje na stabilnym poziomie, wynosząc odpowiednio 34,6% oraz 23,9%. Również stabilny był odsetek oszczędzających na cele związane z konsumpcją i stałymi opłatami. Deklarowało je w 2011 roku i 2013 roku po około 33–34 oraz 13–14%. Wydaje się natomiast, że gospodarstwa mogą częściej oszczędzać na wydatki remontowe. W bieżącej edycji badania odsetek gospodarstw domowych deklarujących oszczędności na ten cel wzrósł do 26,3% wobec z 23,6% z 2011 roku.

Po raz pierwszy w historii badania *Diagnoza Społeczna* oceniono odsetek gospodarstw domowych deklarujących, że oszczędności zostaną przeznaczone na rozwój działalności gospodarczej. Nie jest to znaczący motyw gromadzenia oszczędności polskich gospodarstw domowych – deklarowało go jedynie 6,2% i był to najrzadziej wskazywany motyw gromadzenia oszczędności.

Podobnie jak w przypadku formy gromadzenia oszczędności, również dla zróżnicowania celu gromadzenia oszczędności w zależności od wieku głowy gospodarstwa domowego została uzupełniona analiza o profile celów oszczędności gospodarstw domowych ze względu na wiek głowy gospodarstwa (tabela 6.7).

Największa część oszczędności polskich gospodarstw domowych (19%) zgromadzona jest z przeznaczeniem na zabezpieczenie na starość. Co ciekawe, o wiele większy jest odsetek oszczędności gromadzonych na ten cel w grupach gospodarstw domowych z głową w starszym wieku. W grupie 25–34 lata stanowią one zaledwie 11,7% całości oszczędności, a w grupach 60–64 lata i 65+ odpowiednio 27,9% oraz 23,7%. Zdecydowanie mniejsza przeciętna wysokość oszczędności gromadzonych z przeznaczeniem na zabezpieczenie sytuacji losowych powoduje, że oszczędności na ten cel, gromadzone przez 66,6% badanych, stanowią 18% odkładanych wolnych środków gospodarstw domowych w Polsce. Gospodarstwa domowe osób młodych i w średnim wieku, a także osób starszych gromadzą oszczędności na sytuację losową. Motyw ten jest o wiele mniej obecny w grupie wieku 45–59 lat. W przypadku gospodarstw domowych osób młodych zabezpieczenie sytuacji losowych to zapewne głównie zabezpieczenie spłaty kredytu mieszkaniowego. W przypadku osób starszych wydaje się, że skłonność do zabezpieczenia sytuacji losowych jest po prostu związana z większą zapobiegliwością w tej grupie respondentów. Trzeci pod względem wielkości cel oszczędzania to zakup mieszkania lub domu – gospodarstwa przeznaczają na to 10,3% ogółu oszczędności. Biorąc pod uwagę, że coraz bardziej zwiększają się wymagania banków i innych instytucji finansowych dotyczące wielkości koniecznego wkładu własnego w przypadku zakupu nieruchomości, stanowią one wciąż bardzo niewielki odsetek oszczędności gospodarstw domowych.

Tabela 6.7. Profile oszczędzania w grupach gospodarstw domowych ze względu na cel oszczędzania według wieku w roku 2013 (procent zgromadzonych oszczędności)

Cel oszczędzania	Ogółem	25–34	35–44	45–59	60–64	65 i więcej
Rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież i ubranie)	5,0	3,6	5,5	4,4	6,1	5,9
Stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	2,1	2,1	1,4	2,3	1,3	2,2
Zakup dóbr trwałego użytku	4,7	6,9	5,4	4,6	3,6	3,0
Zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	10,3	20,2	16,7	10,9	2,2	0,5
Remont domu, mieszkania	5,8	5,0	5,5	6,6	5,9	4,8
Leczenie	4,5	1,9	2,7	2,9	7,6	9,7
Rehabilitacja	2,3	0,7	0,8	1,9	2,6	5,5
Wypoczynek	6,6	7,6	7,6	6,8	5,4	5,1
Rezerwa na sytuacje losowe	18,0	19,7	17,3	14,4	23,0	22,0
Zabezpieczenie przyszłości dzieci	9,0	6,7	11,7	10,0	6,9	7,5
Zabezpieczenie na starość	18,9	11,7	15,6	18,3	27,9	23,7
Na rozwój własnej działalności gospodarczej	2,8	3,9	2,3	4,5	0,7	0,6
Na inne cele	5,8	8,2	4,9	6,0	4,0	5,7
Bez specjalnego przeznaczenia	4,1	1,7	2,6	6,4	2,8	3,8

Oszczędności tej wielkości również nie wróżą dynamicznego rozwoju rynku mieszkaniowego. Oczywiście wielkość portfela oszczędności na cele mieszkaniowe jest znacząco zróżnicowana w zależności od wieku głowy gospodarstwa domowego. W grupie najmłodszych (25–34 lata) stanowią one nawet 20% ogółu. W grupie 45–59 lat udział oszczędności na ten cel spada do poziomu ok. 10%, a w grupie gospodarstw domowych, których głowa znajduje się w wieku poprodukcyjnym maleje do zaledwie 2%.

Istotnym celem oszczędzania jest również zabezpieczenie przyszłości dzieci, na który przeznaczonych jest ogółem 9% wydatków. Największy udział oszczędności na ten cel deklarują gospodarstwa domowe z głową w średnim wieku (35–44 lat). W tej grupie stanowią one 11,7% całości. Jest to jednak naturalna sytuacja, gdyż gospodarstwa domowe z głowami w tym wieku najczęściej posiadają dzieci.

Znaczące zróżnicowanie ze względu na wiek widoczne jest w odniesieniu do oszczędności przeznaczonych na cele konsumpcyjne. W portfelu najmłodszych, oszczędności na ten cel stanowią 3,6%. Wraz z wiekiem zdecydowanie rośnie ich udział i w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku ponad 60 lat stanowią około 6% ogółu oszczędności. Wraz z wiekiem coraz bardziej znaczący jest udział w portfelu oszczędności na cele związane z leczeniem i rehabilitacją. Zależność w przeciwnym kierunku obserwowana jest w odniesieniu do oszczędności z przeznaczeniem na zakup dóbr trwałych oraz wypoczynek. Finansowanie rozwoju działalności gospodarczej występuje w portfelach gospodarstw domowych z głową w wieku do lat sześćdziesięciu (w grupie starszych oszczędności na ten cel stanowią poniżej 1%), przy czym największa część oszczędności na ten cel obejmuje grupę gospodarstw domowych z głową w wieku lat 45–59 lat. Może to być związane z dużym odsetkiem osób prowadzących własną działalność w tej grupie.

Wśród celów wymienionych w badaniu najmniejszy udział w oszczędnościach polskich gospodarstw domowych mają środki gromadzone z przeznaczeniem na pokrycie stałych opłat za mieszkanie. Oszczędności na ten cel stanowią jedynie 2% całości oszczędzanych środków.

6.5. Profile zadłużenia polskich gospodarstw domowych

Podobnie jak w przypadku oszczędności, również dla zobowiązań polskich gospodarstw domowych w ramach badania *Diagnoza Społeczna* prowadzony jest monitoring wielkości zobowiązań, źródła ich pochodzenia, a także celu, na jaki są one przeznaczone. Również w tym przypadku możliwe jest doko-

nanie przybliżonego połączenia informacji dotyczącej tych trzech wymiarów celem oszacowania wielkości zobowiązań ze względu na źródło pochodzenia, a także cel przeznaczenia. Dodatkowo, w obecnej edycji badania *Diagnoza Społeczna* zwiększony został zakres informacji dotyczących zobowiązań o miesięczny ciężar spłat. Na podstawie połączenia informacji o wielkości spłat ze źródłem pochodzenia zobowiązania, a także połączenia informacji o ciężarze spłat z celem zaciągniętego zobowiązania możliwe jest dokonanie nie tylko dekompozycji zadłużenia, ale również dekompozycji spłat. Są to często bardzo różne wielkości, co jest związane ze stopą oprocentowania, a także z różną długością okresów, na jakie zaciągane są zobowiązania – przy krótszych ciężar spłat będzie zdecydowanie większy. Trzeba jednak zauważyć, że waga oprocentowania jest często przeceniana, szczególnie przy krótkich okresach zapadalności zadłużenia.

6.5.1. Źródło zadłużenia

W badaniu *Diagnoza Społeczna 2013* gospodarstwa domowe mogły wybrać jedną z pięciu opcji źródła pozyskiwania finansowania: bank, SKOK, pośrednicy kredytowi, firmy pożyczkowe oraz osoby prywatne. Liczba wariantów odpowiedzi uległa rozszerzeniu względem 2011 roku, kiedy to obok banków i osób prywatnych występowała jeszcze kategoria innych instytucji finansowych. Wydaje się, że w rundzie z 2013 roku ta kategoria innych instytucji finansowych została rozbita na trzy. Odwołując się jednak do psychologii udzielania odpowiedzi, a także biorąc pod uwagę, że SKOKi często zaliczane są przez respondentów do grupy instytucji bankowych, można podejrzewać, że udział odpowiedzi „banki” był w poprzednich edycjach zawyżony. Struktura gospodarstw domowych posiadających zobowiązania według źródła ich pozyskania przedstawiona została w tabeli 6.8.

Tabela 6.8. Odsetek gospodarstw domowych posiadających zobowiązanie w 2011 i 2013 roku w zależności od jego źródła

Źródło zobowiązania	2011 rok	2013 rok
Banki	90,4	88,2
SKOKi		4,5
Pośrednicy finansowi	12,4	8,1
Inne firmy udzielające pożyczek (np. Provident)		4,3
osoby prywatne	5,3	5,5

W okresie 2011–2013 w grupie gospodarstw domowych posiadających zobowiązanie nieznacznie zmniejszył się odsetek gospodarstw domowych, które zaciągnęły zobowiązanie w banku. Obecnie stanowią one 88,2%, podczas gdy dwa lata wcześniej kredyt w banku deklarowało 90,4% zadłużonych, a cztery lata temu było ich 91,1%. Spadek udziału banków jest w głównej mierze spowodowany zmniejszeniem podaży kredytów na cele konsumpcyjne ze strony sektora bankowego. W świetle danych Narodowego Banku Polskiego zadłużenie z tego tytułu zmniejszyło się w ostatnich dwóch latach o prawie 10 mld złotych. Pomimo tego spadku należy zauważyć przytłaczającą dominację sektora bankowego w finansowaniu wydatków polskich gospodarstw domowych. Rola innych instytucji finansowych jest bardzo niewielka. Obecnie 8,1% gospodarstw domowych deklaruje, że zadłużyło się u pośredników kredytowych. Należy jednak pamiętać, że instytucje te nie udzielają kredytów z własnych środków, lecz działają na rzecz innych podmiotów – najczęściej banków. Bardzo niewielki odsetek uczestników badania posiada zadłużenie w SKOKach. W marcu 2013 roku posiadanie pożyczki w SKOKu zadeklarowało zaledwie 4,5% respondentów posiadających jakiegokolwiek długi.

Na fali słabnącej podaży kredytów konsumenckich w sektorze bankowym wielokrotnie podnoszony był problem domniemanej migracji kredytów bankowych do sektora firm pożyczkowych (*Kredyt Trendy – Wrzesień 2013*). Niemniej jednak wydaje się, że doniesienia o masowym przechodzeniu klientów bankowych do sektora firm pożyczkowych są daleko przesadzone. W świetle badania *Diagnoza Społeczna 2013* z usług firm pożyczkowych korzysta zaledwie 4,3% gospodarstw domowych posiadających zobowiązania,

a zatem ponad dwudziestokrotnie mniej niż z instytucji bankowych. Zwiększenie wymagań wobec klientów w sektorze bankowym spowodowało, że po raz drugi z rządu wzrósł odsetek gospodarstw domowych finansujących swoje wydatki za pomocą pożyczek zaciąganych u osób prywatnych. Może to wynikać ze zmniejszenia dostępności kredytu. Jednak warto podkreślić równoczesne zmniejszanie się dostępności alternatywnych źródeł finansowania takich jak pożyczki w zakładzie pracy, które stanowiły nierynkową konkurencję dla pożyczek zaciąganych w bankach. Pomimo, że polskie gospodarstwa domowe przekonują się powoli, iż finansowanie wydatków za pomocą zobowiązań zaciąganych u osób prywatnych (głównie rodziny) wiąże się z poważnym ryzykiem i wprowadza napięcie w relacjach rodzinnych, to niestety znaczące odcięcie od rynkowych źródeł finansowania zmusza je do sięgnięcia do tych archaicznych sposobów finansowania konsumpcji.

Profile źródeł pozyskiwania środków przedstawione są w tabeli 6.9 – informacje dotyczą struktury zadłużenia gospodarstw domowych ogółem oraz według wieku głowy gospodarstwa w zależności od źródła, z którego pochodzi zobowiązanie, a także obejmują strukturę spłat, pokazującą udział poszczególnych typów instytucji w wielkości spłacanych rat.

Tabela 6.9. Struktura zobowiązań oraz struktura spłat (w nawiasach) w grupach gospodarstw domowych ze względu na źródło pochodzenia zobowiązania według wieku w roku 2013 (procent zgromadzonych oszczędności i procent spłat kierowanych do wybranych instytucji)

Źródło zobowiązania	Ogółem	25–34	35–44	45–59	60–64	65 i więcej
Banki	97,0 (89,4)	98,0 (93,7)	98,3 (93,8)	95,2 (85,6)	92,6 (84,3)	93,2 (81,7)
SKOKi	0,8 (2,9)	0,6 (1,2)	0,3 (1,6)	1,4 (4,0)	2,8 (4,3)	2,1 (6,7)
Pośrednicy finansowi	0,8 (3,0)	0,3 (1,2)	0,7 (2,2)	1,2 (3,5)	1,4 (3,9)	2,1 (6,2)
Inne firmy udzielające pożyczek (np. Provident)	0,7 (2,5)	0,2 (1,3)	0,5 (1,5)	1,2 (3,5)	2,3 (5,5)	1,1 (2,9)
Osoby prywatne	0,7 (2,2)	1,0 (2,6)	0,2 (0,9)	1,1 (3,4)	1,0 (2,0)	1,5 (2,5)

Z sektora bankowego pochodzi 97% wszystkich zobowiązań gospodarstw domowych. Jest to w głównej mierze związane kredytowaniem przez sektor bankowy zakupów nieruchomości, które to tradycyjnie są zaciągane na wiele większe kwoty. Pozostałe 3% zaciągniętych zobowiązań dzieli się w mniej więcej równym stopniu między pozostałe źródła. Około 0,8% zadłużenia gospodarstw domowych pochodzi od SKOKów i podobna wielkość od pośredników oferujących kredyty ratalne. Firmy pożyczkowe pożyczają mniej więcej tyle samo środków, ile gospodarstwa domowe pożyczają sobie wzajemnie. Środki pożyczkowe z firm pożyczkowych i od osób prywatnych stanowią po 0,7% całkowitego zadłużenia gospodarstw domowych.

Banki mają jeszcze większy udział w portfelu zadłużenia grupy najmłodszych gospodarstw domowych. Gospodarstwa domowe z głową w wieku do 44 lat posiadają ponad 98% całości zadłużenia w sektorze bankowym. Prawie nieobecne w tej grupie są natomiast firmy pożyczkowe. Zadłużenie z tych instytucji stanowi niespełna 0,5% całości. Malejąca rola banków i rosnąca rola innych instytucji zaczyna być bardziej widoczna w grupach starszych respondentów. Udział zadłużenia bankowego nie spada jednak w żadnej z grup do poziomu niższego niż 92%, a udział innych instytucji finansowych lub osób prywatnych nie przekracza 3%.

Ze względu na to, że zobowiązania pochodzące z sektora bankowego mają częściej charakter długookresowy, gospodarstwa domowe proporcjonalnie większą część swoich dochodów przeznaczają na spłaty krótkookresowych zobowiązań. Wielkość spłat kredytów bankowych stanowi 89% całkowitego budżetu miesięcznych spłat. Na spłatę pozostałych rodzajów pożyczek gospodarstwa domowe kierują więc blisko 11% całości kwot. Wynik ten pokazuje jednak też, iż w znacznej mierze przesadzone są doniesienia prasowe sugerujące wysokie obciążenia gospodarstw domowych zadłużających się poza sektorem bankowym. Ponadto wskazuje również, że poza sektorem bankowym wielkość spłat jest proporcjonalna do udziału w zadłużeniu. Na spłatę pożyczek zaciągniętych w SKOKach i firmach udzielających kredytów ratalnych, które mają po 0,8% udziału w całkowitym zadłużeniu, gospodarstwa domowe przeznaczają odpowiednio

2,9% oraz 3,0% całości dokonywanych spłat. Na spłatę zadłużenia pochodzącego z firm pożyczkowych oraz od osób prywatnych gospodarstwa domowe przeznaczają również podobne kwoty. Spłaty zobowiązań zaciągniętych w firmach pożyczkowych stanowią 2,5% budżetu spłat, a spłaty zobowiązań wobec osób prywatnych pochłaniają 2,2% budżetu spłat.

W grupie gospodarstw domowych z głową w wieku do 44 lat spłaty kredytów bankowych stanowią ponad 90% budżetu spłat. Poniżej 90% spadają w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 45 lat i więcej. W starszych grupach wieku rosną też wydatki na spłatę innych zobowiązań. Z przedstawionego przybliżenia wynika, że największy ciężar związany ze spłatami dla sektora pozabankowego ponoszą gospodarstwa domowe z głową w wieku 65 i więcej lat spłacające pożyczki względem SKOKów. W portfelach tej grupy gospodarstw domowych pożyczki te stanowią prawie 7% całkowitego budżetu spłat.

6.5.2. Cele zadłużania się

Podobnie jak w przypadku oszczędności, również i zobowiązania rozpatrywano według celu ich zaciągnięcia. W tabeli 6.10 przedstawiono strukturę gospodarstw domowych zaciągających zobowiązania na wybrane cele.

Tabela 6.10. Odsetek gospodarstw domowych posiadających zobowiązanie w 2011 i 2013 roku w zależności od celu jego zaciągnięcia

Cel zaciągnięcia zobowiązania	2011	2013
Bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież, obuwie)	17,7	15,6
Stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	8,1	8,2
Zakup dóbr trwałego użytku	37,4	34,3
Zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	18,2	23,1
Remont domu, mieszkania	31,8	30,6
Leczenie	6,5	7,3
Zakup, dzierżawa narzędzi do pracy (maszyny, wynajem lokalu itd.)	2,6	2,9
Wypoczynek	2,5	3,0
Zakup papierów wartościowych	0,1	0,2
Spłata wcześniejszych długów	8,0	8,2
Rozwój własnej działalności gospodarczej	5,8	4,8
Kształcenie własne	3,5	1,3
Kształcenie dzieci		3,3
Zabezpieczenie przyszłości dzieci	–	1,6
Na inne cele	10,7	10,6

Zarówno w roku 2011 jak i 2013 najczęstszym motywem posiadania zobowiązań pozostawały zakup dóbr trwałego użytkowania oraz przeprowadzenie remontu mieszkania. Są to jedyne cele zobowiązań, na które zadłużyło się ponad 30% gospodarstw domowych posiadających dług, jednak w obu przypadkach odsetek gospodarstw domowych zadłużonych na wybrany cel spadł. W przypadku zakupu dóbr trwałego użytkowania spadek wyniósł niespełna 3 p.p. (z 37,4% do 34,3%), a w przypadku remontu mieszkania jedynie nieco ponad 1 p.p. (z 31,8% do 30,6%). Na trzecim miejscu plasuje się kredyt na cele mieszkaniowe. Gospodarstw domowych posiadających zobowiązanie związane z zakupem mieszkania jest już obecnie 23,1%, co oznacza wzrost o prawie 5 p.p. względem 2011 roku oraz wzrost o ponad 6 p.p. względem badania przeprowadzonego w 2009 roku. Tak znaczący udział gospodarstw domowych zadłużonych na zakup mieszkania jest w części wynikiem rosnącego popytu na mieszkania związanego z wchodzeniem młodych roczników na rynek pracy. Wchodzenie nowych kredytobiorców „mieszkaniowych” nie jest natomiast bilansowane przez wychodzenie z rynku gospodarstw domowych starszych osób, gdyż te nie są w ogóle zadłużone na cele mieszkaniowe. Stabilizacji tego odsetka można

się będzie spodziewać za około dwie dekady. Czwarty cel, na który zadłuża się ponad jedna dziesiąta polskich gospodarstw domowych, związany jest z finansowaniem wydatków konsumpcyjnych. Udział gospodarstw domowych finansujących ten cel jest na poziomie 15,6% i jest niższy o ponad 2 pp. niż przed dwoma laty. Pozostałe cele występują rzadziej. Nieznacznie powyżej 8% gospodarstw domowych zadłużonych jest celem spłaty wcześniejszych długów. Odsetek ten rośnie znowu, jednak skala wzrostu jest bardzo nieznaczna (z 7,6% w 2009 roku do 8,2% obecnie). Na blisko ośmioprocentowym poziomie utrzymuje się odsetek zadłużonych na cele związane z finansowaniem stałych opłat, a 7% zadłużonych gospodarstw domowych posiada dług na sfinansowanie wydatków związanych z leczeniem. Pozostałe cele są znacząco mniej istotnie reprezentowane i udział gospodarstw domowych zadłużonych nie przekracza 5%.

Podobnie, jak w przypadku celów oszczędzania, również cele zaciągania zobowiązań były analizowane według wieku głowy gospodarstwa. Wyniki przedstawia tabela 6.11.

Tabela 6.11. Struktura zobowiązań oraz struktura spłat (w nawiasach) w grupach gospodarstw domowych według cel zobowiązań i wieku głowy gospodarstwa w roku 2013 (procent zaciągniętych zobowiązań i procent spłat kierowanych na obsługę zobowiązania zaciągniętego na wybrany cel)

Cel zaciągania zobowiązań	Ogółem	25–34	35–44	45–59	60–64	65 i więcej
Bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież, obuwie)	1,8 (5,3)	0,7 (2,8)	0,5 (2,2)	4,1 (7,9)	4,6 (8,0)	4,9 (11,4)
Stale opłaty (np. mieszkaniowe)	1,5 (2,7)	1,7 (1,9)	0,5 (1,6)	1,6 (2,8)	6,2 (7,0)	3,4 (4,6)
Zakup dóbr trwałego użytku	8,1 (18,1)	4,6 (12,8)	6,6 (16,6)	11,6 (20,2)	11,4 (19,9)	18,1 (24,9)
Zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	64,9 (32,7)	76,9 (51,4)	73,9 (42,8)	49,4 (21,3)	31,7 (11,6)	32,4 (9,7)
Remont domu, mieszkania	11,7 (20,0)	9,3 (17,2)	10,5 (19,0)	14,1 (22,1)	19,0 (21,3)	16,8 (22,4)
Leczenie	0,5 (2,5)	0,1 (0,4)	0,2 (1,1)	0,7 (3,1)	2,3 (5,1)	3,9 (7,5)
Zakup, dzierżawa narzędzi do pracy (maszyny, wynajem lokalu itd.)	1,3 (1,4)	0,8 (1,6)	0,9 (1,4)	2,6 (1,7)	1,0 (1,8)	0,6 (0,2)
Wypoczynek	0,5 (1,0)	0,2 (0,9)	0,6 (1,1)	0,5 (1,1)	0,7 (0,9)	0,6 (0,9)
Zakup papierów wartościowych	0,0 (0,0)	0,0 (0,0)	0,0 (0,1)	0,0 (0,0)	0,0 (0,0)	0,0 (0,0)
Spłata wcześniejszych długów	2,5 (4,6)	1,0 (2,0)	1,5 (5,5)	5,1 (5,1)	4,8 (6,3)	3,8 (4,9)
Rozwój własnej działalności gospodarczej	2,5 (2,7)	2,0 (2,1)	1,4 (2,3)	4,7 (3,5)	3,8 (4,0)	2,4 (1,6)
Kształcenie własne	0,1 (0,6)	0,2 (1,8)	0,0 (0,2)	0,0 (0,4)	0,0 (0,2)	0,0 (0,0)
Kształcenie dzieci	0,2 (0,7)	0,0 (0,0)	0,0 (0,3)	0,7 (1,7)	0,4 (0,7)	0,3 (0,6)
Zabezpieczenie przyszłości dzieci	0,3 (0,8)	0,0 (0,0)	0,0 (0,1)	0,9 (1,5)	1,9 (2,7)	0,8 (1,6)
Na inne cele	3,4 (6,2)	1,8 (4,3)	2,7 (5,1)	3,3 (6,9)	11,5 (9,8)	11,4 (9,2)

W roku 2013 największy udział w portfelu kredytów/pożyczek gospodarstw domowych stanowiło finansowanie zakupu domów/mieszkań. Wartość kredytów/pożyczek zaciągniętych na ten cel stanowi 65% całości zobowiązań. Oczywiście, finansowanie zakupu mieszkania ze środków kredytowych jest bardzo silnie związane z wiekiem. W grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 25–34 lata zakup domu lub mieszkania stanowi aż prawie 77% wszystkich długów. Prawie równie istotny udział stanowią długi na cele mieszkaniowe w grupie respondentów w wieku 35–44 lata – 74% w kolejnych grupach wieku udział zadłużenia na cele związane z zakupem mieszkania zdecydowanie spada. Pozostałe cele zaciągania zobowiązań są znacząco mniej widoczne w całkowitym zadłużeniu gospodarstw domowych: blisko 12% całkowitego zadłużenia stanowią kredyty/pożyczki z przeznaczeniem na remont domu bądź zakup mieszkania. Ich udział jest zdecydowanie wyższy w starszych grupach wieku, gdzie dochodzi do 20% całości zadłużenia. Kredyty/pożyczki z przeznaczeniem na zakup dóbr trwałego użytkownika mają 8% udziału w portfelu. Również w przypadku tej grupy zobowiązań, zdecydowanie większy udział stanowią one w grupie gospodarstw domowych z głową w starszym wieku. Warto zauważyć, że w sektorze

gospodarstw domowych te dwa cele zaciągania zobowiązań (zakup dóbr trwałych i remont mieszkania) stanowią najczęstszy motyw sięgania po kredyty/pożyczki. Generowane przez nie długi nie są jednak bardzo znaczące, o czym świadczy całkowita wielkość zadłużenia na te cele w portfelu długów gospodarstw domowych.

Zdecydowanie mniejszy udział w zadłużeniu całkowitym gospodarstw domowych stanowią kredyty/pożyczki przeznaczone na spłaty wcześniejszych zobowiązań. Co czterdziesta złotówka ze wszystkich zobowiązań gospodarstw domowych została zaciągnięta na ten cel. Najczęściej zadłużone są gospodarstwa domowe osób w wieku 45–59 lat. W portfelach zobowiązań tej grupy długi na cele związane z wcześniejszą spłatą stanowią 5%, podczas gdy w grupie 25–34 lat jedynie około 1%. Gospodarstwa domowe z tej grupy mają również największy udział w portfelu długów zaciągniętych na rozwój własnej działalności gospodarczej. Łącznie z zadłużeniem przeznaczonym na zakup lub dzierżawę narzędzi do pracy, udział długów z przeznaczeniem na wspieranie działalności gospodarczej wynosi w tej grupie prawie 8%, podczas gdy w młodszych grupach wieku nie przekracza 3%. Jest to też świadectwo, że zadłużanie się na rozwój własnej działalności gospodarczej nie jest powszechne. Jeśli występuje, to zdecydowanie częściej w grupach respondentów mających już przynajmniej dostatecznie długi staż na rynku pracy. W warunkach wysokiego poziomu bezrobocia w młodszych grupach wieku brak chęci, a może możliwości skorzystania z kredytu na rozwój działalności, jest bardzo niepokojącym zjawiskiem.

Zadłużenie na cele stricte związane z konsumpcją jest na poziomie około 2% całości zadłużenia. Oznacza to, że zadłużenie na ten cel stanowi zaledwie około 10–12 mld PLN, czyli poniżej jednej dziesiątej długów sklasyfikowanych przez Narodowy Bank Polski w kategorii kredytu konsumpcyjnego. Udział długu konsumpcyjnego rośnie skokowo w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 45–59 lat. Dla gospodarstw domowych z głową gospodarstwa w młodszym wieku zadłużenie na cele związane z konsumpcją stanowi poniżej 1% wszystkich długów. W grupie gospodarstw z głową w wieku 45–59 lat, a także wśród gospodarstw starszych respondentów rośnie do poziomu prawie 5%. Długi związane z leczeniem stanowią zaledwie 0,5% wszystkich długów polskich gospodarstw domowych. Zaciąganie zobowiązań tego rodzaju jest jednak bardzo znacząco zróżnicowane pod względem wielkości między gospodarstwami domowymi osób młodych i starszych. W grupie najmłodszych respondentów zadłużenie związane z leczeniem jest marginalne i uwidacznia się dopiero w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 60–64 lata, gdzie stanowi 2,3%, a w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 65 i więcej lat – 3,9%.

Najmniejszy, bo mniej niż półprocentowy udział w pożyczkach/kredytach gospodarstw domowych, mają zobowiązania na zakup papierów wartościowych, a także te przeznaczone na kształcenie.

Największy udział zobowiązań przeznaczonych na zakup mieszkania idzie w parze również z największą wysokością kwot przeznaczanych przez gospodarstwa domowe na spłatę tych zobowiązań. Stanowią one jedynie niespełna 33% całości spłat zadłużenia pomimo tego, że jest to największy składnik wydatków na spłatę zobowiązań. Tak więc o ile zadłużenie na cele związane z zakupem mieszkania stanowi prawie 2/3 całości, to spłaty tego zadłużenia stanowią mniej niż 1/3 całości spłat. Związane to jest ze zdecydowanie dłuższym okresem kredytowania. Kolejną pozycję w budżecie spłat stanowi obsługa dwóch najczęstszych celów posiadania kredytu, tj. zakupu dóbr trwałych i remontu mieszkania. Na ten dwa cele gospodarstwa domowe przeznaczają odpowiednio 18% i 20% całości budżetu spłat. Oczywiście wydatki na spłatę tych zobowiązań proporcjonalne są do ich udziału w całkowitym zadłużeniu, a zatem większy udział tych spłat występuje w grupie osób starszych. Kredyty na cele stricte konsumpcyjne są zdecydowanie bardziej kosztowne, co obrazuje 5,4-procentowy udział w budżecie spłat tych kredytów, podczas gdy w całości zadłużenia stanowią one zaledwie 1,9%. Największy udział spłat tego typu kredytów występuje w grupie 65+, gdzie stanowią one ponad 11% całości wydatków na spłaty. Na podstawie otrzymanych wyników można stwierdzić, że najdroższym rodzajem kredytu jest zadłużenie na cele związane z kształceniem i leczeniem. Pomimo, że zadłużenie związane z kształceniem własnym i dzieci stanowi około 0,4% całości zobowiązań, to jego spłaty stanowią aż 1,4% budżetu spłat. W przypadku wydatków na leczenie zadłużenie z tego tytułu wynosi 0,6% całości zadłużenia, zaś jego obsługa aż 2,5% całości spłat.

6.6. Segmentacja gospodarstw domowych ze względu na decyzje dotyczące oszczędzania

Dotychczasowa analiza obejmowała wybrane zachowania gospodarstw domowych zarówno w obszarze oszczędności, jak i zaciągania zobowiązań. Każdy z motywów oszczędzania, a także każda z form oszczędzania analizowana była odrębnie lub w powiązaniu z wielkością zgromadzonych oszczędności czy zobowiązań. Segmentacja gospodarstw domowych ze względu na sposoby, cele oraz wielkość zgromadzonych oszczędności, rozpatrywanych łącznie, dokonana została za pomocą modeli klas ukrytych na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*. Metoda ta pozwala w sposób rozmyty⁹ skwantyfikować przynależność gospodarstw domowych do określonej grupy o podobnych cechach. Szczegóły tej metody przedstawione zostały w załączniku 3. Wykorzystując zmienne społeczno-ekonomiczne, przedstawiona została analiza przynależności do danej klasy gospodarstw o wybranych cechach (dochody, wiek głowy gospodarstwa domowego oraz poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego).

Wybór najlepszego modelu segmentacyjnego i tym samym optymalnej liczby klas ukrytych oparty jest na kryteriach informacyjnych. W tabeli 6.12 przedstawiono informacje dotyczące bayesowskiego kryterium Schwartz'a (BIC), na podstawie którego wybrano optymalny model segmentacji gospodarstw domowych w obszarze zachowań związanych z oszczędzaniem. Jest to model dla gospodarstw domowych podzielonych na pięć grup, które charakteryzują się specyficznym połączeniem form, wielkości i celów oszczędzania¹⁰. Prawdopodobieństwa posiadania oszczędności w danej wielkości, formie i na dany cel przedstawione zostały w tabeli 6.13.

Tabela 6.12. Kryterium bayesowskie Schwartz'a (BIC) dla wyboru modelu klas ukrytych oszczędzających

Liczba klas								
2	3	4	5	6	7	8	9	10
128613.8	123638.8	121949.1	120728.3	120211.8	119923.5	119686.4	119657.5	119676.0

Ostateczny wybór grup gospodarstw domowych pozwala na przedstawienie charakterystyk gospodarstw domowych w każdej z grup. Przedstawia się ona następująco:

Grupa 1. Najmniej liczna grupa gospodarstw na polskim rynku oszczędnościowym (1,2% ogółu). Gospodarstwa domowe z tej grupy planują jednak sfinansowanie przeciętnie największej liczby celów ze swoich oszczędności – 8,8. Prawie zawsze oszczędności w tej grupie gospodarstw przeznaczone są na stworzenie rezerwy na nieprzewidziane wydatki, a także zabezpieczenie na starość. Bardzo często w tej grupie oszczędności przeznaczone są na przyszłe sfinansowanie zakupu dóbr trwałych oraz remontu. Gospodarstwa domowe z tej grupy posiadają również najczęściej ze wszystkich grup oszczędności na zakup mieszkania. Charakterystyczna jest również mnogość form, w których gromadzone są oszczędności. Przeciętna liczba form wskazywanych przez gospodarstwa domowe z tej grupy wyniosła aż 4,3. Prawie wszystkie gospodarstwa domowe z tej grupy mają oszczędności w formie lokat bankowych. Popularne są również fundusze inwestycyjne, gotówka i polisy ubezpieczeniowe. Każdą z tych form deklaruje ponad połowa gospodarstw domowych w tej grupie. Na tle innych grup, w tej grupie jest bardzo znaczący odsetek gospodarstw domowych posiadających oszczędności w nieruchomościach, obligacjach, lokatach walutowych oraz długoterminowych programach oszczędzania. Nie powinno być też zaskoczeniem, że gospodarstwa domowe z tej grupy posiadają oszczędności o wielkości znacząco powyżej średniej. Ponad 40% gospodarstw domowych z tej grupy posiada oszczędności przewyższające roczne dochody, a prawie 20% zgromadziło oszczędności o wartości przekraczającej równowartość trzyletnich dochodów gospodarstwa.

⁹Oznacza to, że każde gospodarstwo domowe jest członkiem wybranej klasy z pewnym prawdopodobieństwem. Suma prawdopodobieństw przynależności do wszystkich klas ukrytych jest natomiast równa 1.

¹⁰Jedną z tych grup, to grupa gospodarstw domowych, która nie gromadzi oszczędności.

Grupa 2. Znacząca grupa gospodarstw domowych (6,6% ogółu) o ponad przeciętnie wysokich oszczędnościach – ponad połowa gospodarstw domowych z tej grupy ma oszczędności o wartości przekraczającej półroczne dochody. Gospodarstwa z tej grupy gromadzą swoje oszczędności w formie lokat złotych (75%), gotówki (40%) i dość często w formie funduszy inwestycyjnych oraz polisy ubezpieczeniowej (po około 30%). Gospodarstwa domowe z tej grupy rzadko oszczędzają na konsumpcję, jednak głównym ich motywem oszczędzania jest zgromadzenie rezerwy na okresy pogorszenia sytuacji materialnej – sytuacji losowe lub zabezpieczenie starości.

Grupa 3. Grupa gospodarstw domowych stanowiąca 4,5% ogółu oraz około 11% oszczędzających. Grupa o średnim poziomie oszczędności – około połowy gospodarstw domowych z tej grupy ma oszczędności przekraczające trzymiesięczne dochody. Gospodarstwa domowe z tej grupy gromadzą swoje oszczędności w formie lokat złotych (69%) oraz gotówki (51%), przy czym praktycznie nie występują inne formy gromadzenia oszczędności z wyjątkiem lokat w nieruchomości (5%) i polisy ubezpieczeniowej (16%). Jest to grupa gospodarstw domowych finansujących również bardzo dużą liczbę celów (7,2). W przeciwieństwie do grupy 1 są to jednak zdecydowanie cele związane z bieżącą konsumpcją, a w mniejszym stopniu zorientowane na sfinansowanie długoterminowych oszczędności zabezpieczających starość.

Grupa 4. Grupa gospodarstw domowych stanowiąca 8,4% ogółu oraz około 20% oszczędzających. Jest to grupa o najniższym poziomie zgromadzonych oszczędności, w której ponad połowa nie posiada oszczędności większych niż jednomiesięczne dochody. W tej grupie całkowicie dominującą formą oszczędzania jest gotówka, a oszczędności w innych formach występują marginalnie. Gospodarstwa domowe z tej grupy zadeklarowały przeciętnie dwa cele, na które chcą przeznaczyć swoje oszczędności. Najczęściej jest to stworzenie rezerwy a sytuacji losowe (55%) oraz sfinansowanie bieżącej konsumpcji (38%).

Grupa 5. Stosunkowo niewielka grupa gospodarstw w Polsce (3,6% ogółu), która stanowi mniej niż 10% oszczędzających. W tej grupie oszczędności są na średnim poziomie, a ponad połowa badanych deklaruje oszczędności przekraczające kwartalne dochody. Najczęściej występujące formy oszczędzania obejmują lokaty bankowe (85%) i gotówkę (42%). W tej grupie całkowicie dominującą formą oszczędzania jest gotówka, a oszczędności w innych formach występują marginalnie. Jest to dość specyficzna grupa na rynku oszczędzających, gdyż prawie wszyscy jej członkowie oszczędzają na leczenie, a aż 55% planuje sfinansować wydatki na rehabilitację. Obok leczenia dość często pojawiają się motywy związane z tworzeniem rezerwy na sytuacje losowe (82%) oraz zabezpieczenia na starość (69%).

Grupa 6. Niewielka grupa gospodarstw (3,6% ogółu). W tej grupie poziom oszczędności jest dość niski, a 80% nie zgromadziło środków większych niż trzymiesięczne dochody gospodarstwa. Formy oszczędzania obejmują lokaty bankowe (100%) oraz w niewielkim zakresie gotówkę (17%). Oszczędności w innych formach występują marginalnie. Jest to grupa nastawiona na finansowanie konsumpcji bieżącej (86%) i ewentualnie wydatków losowych (37%). Prawdopodobnie ze względu na wielkość oszczędności, członkom tej grupie nie przyświecają cele związane z zakupem mieszkania oraz zabezpieczeniem starości.

Grupa 7. Bardzo mała grupa gospodarstw (1,5% ogółu) o bardzo niskich oszczędnościach i dodatkowo bardzo słabo sprecyzowanych celach i formach oszczędzania. W tej grupie poziom oszczędności jest bardzo niski – 85% gospodarstw domowych nie zgromadziło środków większych niż trzymiesięczne dochody. Gospodarstwa domowe z tej grupy posiadają oszczędności najczęściej w innej, niesprecyzowanej formie (60%), a z posiadanych oszczędności chcą sfinansować albo konsumpcję (34%), albo stworzyć rezerwę na sytuację losową (48%).

Grupa 8. Najliczniejsza grupa gospodarstw domowych gromadzących oszczędności. Stanowią one 11,1% ogółu i prawie 1/3 oszczędzających. Wielkość oszczędności jest na dość niskim poziomie, gdyż jedynie mniej niż 20% zgromadziło oszczędności przewyższające półroczne dochody. Wszystkie gospodarstwa domowe z tej grupie oszczędzają na lokatach bankowych, a dodatkowo niewielka część w formie gotówki (19%). Inne formy oszczędności praktycznie nie są obserwowane. Oszczędności w tej grupie służą głównie zabezpieczeniu sytuacji losowych i starości, jednak gospodarstwa domowe z tej grupy zdecydowanie odcinają się od finansowania konsumpcji ze zgromadzonych środków.

Grupa 9. Gospodarstwa domowe nie posiadające oszczędności.

Tabela 6.13. Prawdopodobieństwa posiadania oszczędności w danej formie, o danej wielkości i przeznaczonych na wybrany cel w poszczególnych klasach ukrytych, 2013

Klasa	kl. 1	kl. 2	kl. 3	kl. 4	kl. 5	kl. 6	kl. 7	kl. 8	kl.9
Udział gospodarstw z danej klasy w gospodarstwach ogółem oraz w grupie oszczędzających (procent)	1,18 (2,9)	6,57 (16,3)	4,47 (11,1)	8,35 (20,7)	3,61 (8,9)	3,61 (8,9)	1,55 (3,8)	11,09 (27,4)	59,59 (0)
Struktura gospodarstw według relacji oszczędności do dochodów gospodarstwa									
≤ 1	0,007	0,009	0,214	0,537	0,160	0,395	0,491	0,191	0,000
(1; 3)	0,065	0,203	0,301	0,315	0,310	0,397	0,340	0,378	0,000
(3; 6)	0,248	0,280	0,334	0,114	0,247	0,126	0,099	0,250	0,000
(6; 12)	0,256	0,323	0,103	0,023	0,175	0,068	0,048	0,127	0,000
(12; 36)	0,239	0,148	0,043	0,009	0,092	0,015	0,000	0,045	0,000
> 36	0,185	0,038	0,006	0,002	0,016	0,000	0,022	0,009	0,000
Formy oszczędzania									
Lokaty w bankach w złotych	0,854	0,753	0,693	0,017	0,846	1	0,000	1	0,000
Lokaty w bankach w walutach obcych	0,306	0,100	0,051	0,005	0,036	0,009	0,042	0,002	0,000
W obligacjach	0,175	0,066	0,000	0,003	0,043	0,000	0,004	0,007	0,000
W funduszach inwestycyjnych	0,524	0,270	0,015	0,002	0,046	0,016	0,050	0,000	0,000
Indywidualne Konto Emerytalne	0,339	0,173	0,057	0,004	0,005	0,013	0,022	0,000	0,000
W papierach wartościowych notowanych na giełdzie	0,168	0,061	0,005	0,002	0,013	0,000	0,056	0,011	0,000
Udziały oraz akcje w prywatnych spółkach akcyjnych	0,070	0,040	0,009	0,004	0,004	0,000	0,027	0,001	0,000
Lokaty w nieruchomościach	0,283	0,118	0,050	0,001	0,000	0,001	0,012	0,000	0,000
Lokaty w innych niż nieruchomościach w dobrach materialnych	0,148	0,050	0,015	0,001	0,011	0,000	0,089	0,005	0,000
W gotówce	0,540	0,400	0,512	1	0,421	0,171	0,000	0,193	0,000
W polisie ubezpieczeniowej	0,507	0,293	0,164	0,008	0,053	0,010	0,079	0,011	0,000
Długoterminowe programy oszczędzania	0,338	0,110	0,056	0,006	0,039	0,000	0,098	0,008	0,000
W innej formie	0,041	0,050	0,085	0,019	0,036	0,000	0,601	0,017	0,000
Cele gromadzenia oszczędności									
Rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież i ubranie)	0,567	0,147	0,823	0,388	0,172	0,861	0,336	0,072	0,000
Stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	0,467	0,016	0,556	0,119	0,034	0,243	0,151	0,010	0,000
Zakup dóbr trwałego użytku	0,848	0,219	0,738	0,099	0,122	0,152	0,115	0,135	0,000
Zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	0,374	0,172	0,089	0,011	0,003	0,000	0,022	0,064	0,000
Remont domu, mieszkania	0,875	0,229	0,677	0,133	0,312	0,146	0,182	0,180	0,000
Leczenie	0,646	0,070	0,684	0,198	0,990	0,205	0,088	0,048	0,000
Rehabilitacja	0,411	0,019	0,349	0,027	0,551	0,024	0,006	0,006	0,000
Wypoczynek	0,931	0,353	0,702	0,122	0,329	0,153	0,139	0,148	0,000
Rezerwa na sytuacje losowe	0,977	0,734	0,937	0,549	0,823	0,369	0,479	0,643	0,000
Zabezpieczenie przyszłości dzieci	0,673	0,521	0,454	0,065	0,179	0,051	0,117	0,165	0,000
Zabezpieczenie na starość	0,963	0,583	0,584	0,144	0,691	0,051	0,153	0,205	0,000
Rozwój działalności gospodarczej	0,263	0,124	0,127	0,029	0,011	0,040	0,063	0,025	0,000
Na inne cele	0,430	0,137	0,245	0,065	0,073	0,057	0,150	0,098	0,000
Bez specjalnego przeznaczenia	0,371	0,103	0,164	0,079	0,061	0,033	0,166	0,096	0,000

Wyodrębnione grupy gospodarstw domowych posiadających oszczędności różnią się ze względu na cechy gospodarstw je tworzących. Struktury gospodarstw, które wchodzi w skład poszczególnych grup

ze względu na wielkość uzyskiwanych dochodów, wiek oraz wykształcenie głów gospodarstw domowych przedstawione zostały w tabeli 6.14.

Wyraźnie widać, że we wszystkich grupach gospodarstw domowych oszczędzających przeciętne dochody ekwiwalentne są wyższe niż w grupie gospodarstw domowych nie posiadających oszczędności (grupa 9). Największe przeciętne dochody – około trzykrotnie wyższe niż średnia obserwowane są w grupie gospodarstw domowych z grupy 1, czyli gromadzących oszczędności na wiele celów i o znacznej wartości. Najniższe dochody ekwiwalentne na osobę obserwowane są w grupie oszczędzających bardzo tradycyjnie nastawionych do oszczędzania (niewielkie oszczędności gromadzone w gotówce). Jest to też dość specyficzna grupa ze względu na stosunkowo duży odsetek gospodarstw domowych, w których głowa legitymuje się niższym poziomem wykształcenia, a także jest w starszym wieku.

Tabela 6.14. Cechy gospodarstw domowych w poszczególnych grupach oszczędzających, 2013

Cechy gospodarstw	kl. 1	kl. 2	kl. 3	kl. 4	kl. 5	kl. 6	kl. 7	kl. 8	kl. 9
Przeciętny dochód ekwiwalentny	4 864	2 669	1 907	1 536	1 813	1 656	1 920	1 835	1 236
Struktura gospodarstw według wieku głowy (proc.)									
Do 24 lat	2,6	0,1	0,7	0,9	0,0	1,5	1,3	0,2	1,1
25–34	15,0	18,2	12,5	14,1	2,1	12,7	30,7	15,2	10,2
35–44	19,9	27,8	23,2	18,6	5,3	20,4	19,3	18,3	18,6
45–59	43,1	34,1	35,9	24,4	21,4	35,7	29,1	33,4	32,0
60–64	6,2	7,2	11,9	11,6	14,7	11,5	4,9	10,9	11,4
65 i więcej	13,1	12,6	15,9	30,5	56,5	18,3	14,6	22,0	26,6
Struktura gospodarstw według wykształcenia głowy (proc.)									
Podstawowe	2,0	2,7	4,5	17,4	11,3	9,4	5,5	7,0	21,7
Zasadnicze	8,0	11,7	22,8	33,6	18,6	26,6	22,8	23,8	35,6
Średnie	19,0	27,8	33,1	27,6	36,4	31,5	34,5	31,8	27,8
Wyższe	71,1	57,8	39,5	21,4	33,8	32,5	37,2	37,4	15,0

Najstarsi respondenci znajdują się jednak przeciętnie w grupie 5. Gospodarstwa domowe z głową w wieku powyżej 60 lat stanowią ponad 70% tej grupy. Jest to jednak specyficzna grupa ze względu na bardzo znaczący udział oszczędzających na leczenie i rehabilitację. Najwyższy udział osób młodych będących głowami gospodarstw charakteryzuje oszczędzający z grupy 7. Jest to jedyna grupa zawierająca ponad połowę gospodarstw domowych, których głowa jest w wieku do 44 lat. Niestety jest to też grupa oszczędzających, o której wiemy stosunkowo najmniej, gdyż oszczędzają oni na inne bliżej niesprecyzowane cele, a dodatkowo ich oszczędności są bardzo niewielkie. Dość znaczący udział młodych osób obserwowany jest w grupie 2, co wskazuje na dużą zapobiegliwość tych gospodarstw domowych, gdyż jest to grupa oszczędzająca na tzw. czarną godzinę. Pod względem wykształcenia największy udział osób z wyższym wykształceniem obserwowany jest w grupach 1 i 2. Warto podkreślić, że są to grupy gospodarstw domowych o przeciętnie najwyższych dochodach i jednocześnie najwyższych oszczędnościach.

6.7. Segmentacja gospodarstw domowych ze względu na decyzje dotyczące zaciągnięcia zobowiązań

Analiza z wykorzystaniem modelowania klas ukrytych przeprowadzona została również dla zachowań gospodarstw domowych związanych z zaciąganiem zobowiązań. Optymalny wybór liczby grup (klas) gospodarstw domowych przeprowadzony został na podstawie bayesowskiego kryterium informacyjnego (BIC). Wartości BIC, na podstawie których dokonano wyboru modelu przedstawia tabela 6.15. Najlepszym modelem jest model z dziesięcioma klasami ukrytymi. Wyniki estymacji modelu w tabeli 6.16 pozwalają określić prawdopodobieństwo posiadania zobowiązania w danej formie, z danego źródła i o danej wielkości dla gospodarstw domowych należących do poszczególnych grup.

Tabela 6.15. Kryterium bayesowskie Schwartz'a (BIC) dla wyboru modelu klas ukrytych zaciągających zobowiązania

Liczba klas									
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
79682,4	76589,2	75208,0	74510,2	74208,3	73895,6	73686,3	73536,2	73466,0	73529,8

Tabela 6.16. Prawdopodobieństwa posiadania zadłużenia w danej formie, z danego źródła i o danej wielkości w poszczególnych klasach ukrytych, 2013

Numer klasy	kl. 1	kl. 2	kl. 3	kl. 4	kl. 5	kl. 6	kl. 7	kl. 8	kl. 9	kl. 10
Udział gospodarstw z danej klasy w gospodarstwach ogółem oraz w grupie posiadających zobowiązania (procent)	1,71 (4,7)	7,22 (19,7)	2,13 (5,8)	5,10 (13,9)	2,68 (7,3)	2,64 (7,2)	2,11 (5,8)	5,48 (15,0)	7,51 (20,5)	63,42 (0)
Struktura gospodarstw według relacji zadłużenia do dochodów gospodarstwa										
≤ 1	0,026	0,125	0,454	0,289	0,357	0,103	0,183	0,334	0,024	0,000
(1; 3)	0,091	0,223	0,355	0,275	0,257	0,108	0,258	0,299	0,034	0,000
(3; 6)	0,188	0,221	0,122	0,205	0,207	0,206	0,206	0,176	0,063	0,000
(6; 12)	0,142	0,221	0,060	0,142	0,115	0,197	0,163	0,099	0,051	0,000
(12; 36)	0,385	0,111	0,000	0,040	0,049	0,194	0,127	0,064	0,193	0,000
> 36	0,169	0,099	0,008	0,048	0,015	0,192	0,063	0,027	0,636	0,000
Źródło zobowiązania										
Banki	0,961	1	0,260	1	0,000	1	1	1	1	0,000
SKOKi	0,102	0,024	0,055	0,025	0,342	0,000	0,009	0,012	0,005	0,000
Pośrednicy finansowi	0,230	0,014	1	0,009	0,047	0,004	0,007	0,003	0,020	0,000
Firmy pożyczkowe	0,214	0,007	0,007	0,027	0,346	0,010	0,001	0,004	0,003	0,000
Osoby prywatne	0,223	0,013	0,008	0,075	0,332	0,007	0,024	0,002	0,021	0,000
Cele zaciągania kredytów										
Bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież, obuwie)	0,530	0,031	0,120	0,595	0,337	0,009	0,109	0,025	0,001	0,000
Stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	0,448	0,006	0,013	0,289	0,226	0,000	0,006	0,004	0,006	0,000
Zakup dóbr trwałego użytku	0,588	0,221	0,769	0,082	0,224	0,284	0,200	1	0,088	0,000
Zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	0,115	0,026	0,014	0,020	0,032	0,108	0,000	0,000	1	0,000
Remont domu, mieszkania	0,541	1	0,208	0,137	0,279	0,186	0,000	0,000	0,087	0,000
Leczenie	0,248	0,047	0,068	0,216	0,114	0,038	0,039	0,024	0,004	0,000
Zakup, dzierżawa narzędzi do pracy (maszyny, wynajem lokalu itd.)	0,058	0,004	0,011	0,002	0,004	0,331	0,004	0,000	0,000	0,000
Wypoczynek	0,179	0,024	0,033	0,054	0,037	0,000	0,014	0,010	0,011	0,000
Zakup papierów wartościowych	0,002	0,000	0,001	0,008	0,000	0,001	0,000	0,000	0,001	0,000
Spłata wcześniejszych długów	0,605	0,042	0,009	0,181	0,119	0,089	0,010	0,012	0,009	0,000
Rozwój własnej działalności gospodarczej	0,063	0,000	0,027	0,011	0,005	0,558	0,013	0,000	0,001	0,000
Kształcenie własne	0,031	0,005	0,006	0,036	0,013	0,003	0,019	0,014	0,006	0,000
Kształcenie dzieci	0,193	0,026	0,042	0,067	0,031	0,009	0,018	0,009	0,009	0,000
Zabezpieczenie przyszłości dzieci	0,072	0,001	0,008	0,032	0,011	0,073	0,016	0,004	0,000	0,000
Na inne cele	0,336	0,047	0,071	0,024	0,116	0,061	1	0,000	0,015	0,000

Na podstawie otrzymanych wyników możliwe jest scharakteryzowanie każdej z 9 grup gospodarstw domowych, posiadających zobowiązania. Grupę 10 tworzą gospodarstwa bez długów. O ile o przyporządkowaniu gospodarstw domowych do danej grupy zdecydował zestaw odpowiedzi na pytania o wielkość

zobowiązań, ich źródło i cel zaciągnięcia kredytów, to wyodrębnienie dziesięciu klas pozwala przedstawić zarys wspólnych modeli zachowań dotyczących zaciągnięcia zobowiązań w każdej grup. Przedstawia się on następująco:

Grupa 1. Grupa gospodarstw domowych stanowiąca 1,7% ogółu oraz poniżej 5% zaciągających zobowiązania. Jest to grupa gospodarstw domowych o drugim co do wysokości poziomie zadłużenia – około 55% gospodarstw domowych z tej grupy jest zadłużonych na więcej niż wysokość ich rocznych dochodów. Przy pozyskiwaniu zadłużenia głównie korzysta z usług banków, jednak również bardzo często sięga po pożyczki ze SKOKów (10,2%), a także u pośredników (23%) w firmach pożyczkowych (21%) oraz w gronie rodziny i znajomych (22%). Mnogość źródeł pozyskiwania zadłużenia łączy się z bardzo dużą liczbą celów, które są finansowane z kredytu. Gospodarstwa domowe z tej grupy finansują przeciętnie aż cztery cele kredytu, w tym bardzo często przeznaczają kredyt/pożyczkę na sfinansowanie konsumpcji (53%) oraz spłatę wcześniejszych długów (61%). Przy takim profilu zaciągnięcia zobowiązań, a także biorąc pod uwagę cele finansowane z zaciągniętego kredytu, gospodarstwa domowe z tej grupy można określić, jako nadmiernie zadłużone.

Grupa 2. Grupa gospodarstw domowych stanowi ponad 7% ogółu oraz prawie 20% zadłużonych. Jest to grupa gospodarstw domowych zaciągająca swoje zobowiązania prawie wyłącznie w bankach, przy czym są to zobowiązania o dość zróżnicowanej wielkości. Cechą charakterystyczną gospodarstw domowych z tej grupy jest finansowanie remontu mieszkania z zaciągniętych kredytów. Oprócz kredytu na remont zadłużają się oni też czasem na zakup dóbr trwałego użytkowania (22%). Prawie w ogóle nie korzystają oni jednak z kredytów na inne cele.

Grupa 3. Niewielka grupa gospodarstw domowych obejmująca 2,1% ogółu gospodarstw i ok. 5% zadłużonych. Jest to grupa korzystająca z usług pośredników finansowych (100%), a także czasem banków (26%). Z racji głównego źródła zadłużenia pochodzącego z sektora pozabankowego, wielkość zobowiązań w tej grupie jest na bardzo niskim poziomie. Około 80% gospodarstw domowych deklaruje, że wielkość ich zadłużenia nie przekracza trzymiesięcznych dochodów gospodarstwa. Zadłużenie w tej grupie gospodarstw domowych służy głównie sfinansowaniu zakupu dóbr trwałych (77%), a jedynie czasami remontu (21%). Występowanie zadłużenia z przeznaczeniem na inny cel jest bardzo rzadkie w tej grupie.

Grupa 4. Około 5,1% ogółu gospodarstw domowych, czyli prawie 14% zadłużonych należy do grupy, którą charakteryzuje bardzo częste sięganie po kredyt z chęci zaspokojenia własnych potrzeb konsumpcyjnych (60%) lub pokrycia kosztów stałych opłat (29%). W tej grupie również dość częstymi motywami sięgania po zobowiązania są: spłata wcześniejszych długów (18%) oraz leczenie deklarowane przez 21% gospodarstw z tej grupy. Wszystkie gospodarstwa domowe z tej grupy zaciągnęły kredyty w bankach, a jedynie bardzo niewielka część zaciągnęła zadłużenie dodatkowo gdzie indziej. Wielkość długów w tej grupie jest stosunkowo niska, jednak jest też znacząca grupa około 25% gospodarstw domowych, które ten model zachowania na rynku finansowym łączą z długami w wysokości ponad półrocznych dochodów.

Grupa 5. Prawie 2,7% ogółu gospodarstw domowych w Polsce oraz około 7% zadłużonych należy do grupy, którą bardzo często charakteryzuje sięganie po pożyczki poza sektorem bankowym. W tej grupie brak jest klientów sektora bankowego, jednak 34% stanowią gospodarstwa domowe zadłużone w SKOKach, prawie 35% klienci firm pożyczkowych, a 33% korzystający z usług rodziny i znajomych. Z racji charakterystyki sektora pozabankowego wielkości zadłużenia są stosunkowo nieduże. Około 60% gospodarstw ma zadłużenie nie wyższe niż trzymiesięczne dochody, a 80% zadłużonych jest na kwotę mniejszą od półrocznych dochodów. Pożyczki służą sfinansowaniu konsumpcji (34%) lub stałych opłat (23%), ale także bardzo często przeznaczane są na zakup dóbr trwałych (22%) lub remont mieszkania (28%). Wbrew obiegowej opinii pożyczki tej grupy gospodarstw domowych stosunkowo rzadko służą sfinansowaniu spłat wcześniejszych długów (12%).

Grupa 6. Grupa gospodarstw domowych obejmująca 2,6% ogółu i nieznacznie więcej niż 7% zadłużonych. Jest to grupa charakteryzująca się jasno sprecyzowanym celem rozwoju działalności gospodarczej (56%) oraz sfinansowaniem zakupu narzędzi do pracy (33%). Dodatkowo, jeżeli respondenci z tej grupy posiadają zobowiązania, to mogą one jeszcze być przeznaczone na zakup dóbr trwałych (28%), które też mogą być używane w działalności gospodarczej, a także zakup lub remont mieszkania lub domu (odpowiednio 11 i 19%). Bardzo prorozwojowe podejście do zaciągania zobowiązań w tej grupie jest również widoczne w prawie całkowitym braku jakichkolwiek innych zobowiązań, w tym szczególnie o charakterze konsumpcyjnym. Zadłużenie gospodarstw domowych jest zazwyczaj dość wysokie, o czym świadczy prawie sześćdziesięcioprocentowy udział zadłużonych w wysokości sięgającej ponad półrocznych dochodów gospodarstwa. Zadłużenie w tej grupie pochodzi prawie wyłącznie z sektora bankowego.

Grupa 7. Grupa gospodarstw domowych obejmująca 2,1% ogółu i nieznacznie więcej poniżej 6% zadłużonych. Gospodarstwa domowe z tej grupy charakteryzują się innym bliżej niesprecyzowanym celem zaciągania zobowiązań, przy czym finansowanie na ten cel pozyskują z sektora bankowego. Zadłużenie gospodarstw domowych z tej grupy jest dość zróżnicowane.

Grupa 8. Trzecia pod względem liczebności grupa gospodarstw domowych (5,5% ogółu gospodarstw domowych i 15% posiadających zobowiązania) obejmuje gospodarstwa domowe zadłużone na cele związane z zakupem dóbr trwałego użytkowania i prawie nigdy nie posiadające jakiegokolwiek innego celu zaciągania długu. Finansowanie tego zakupu odbywa się z kredytu bankowego i nie obejmuje jakichkolwiek innych źródeł. Wielkość tego zadłużenia jest stosunkowo nieduża i w przypadku ponad 60% gospodarstw domowych z tej grupy nie przekracza kwartalnych dochodów.

Grupa 9. Obecnie najliczniejsza grupa gospodarstw domowych na rynku kredytowym. W tej grupie znajduje się około 7,5% ogółu gospodarstw domowych i ponad 20% korzystających z rynku kredytowego. Są to gospodarstwa domowe posiadające zadłużenie na zakup mieszkania, które bardzo rzadko dodatkowo finansują remont lub zakup dóbr trwałych (po około 9%). Oczywiście, kredyt na sfinansowanie tego zakupu wyłącznie pochodzi z banków, a bardzo rzadko występuje dodatkowo pożyczka z innego źródła. Wysokość zadłużenia gospodarstw domowych z tej grupy jest bardzo znacząca, gdyż prawie 64% posiada zadłużenie przekraczające trzyletnie dochody, a kolejne 19% mieszczące się w przedziale od rocznych do trzyletnich dochodów gospodarstwa. Trzeba jednak pamiętać, że w przypadku kredytów mieszkaniowych spłaty rozłożone są na bardzo długi okres czasu, a oprocentowanie tego typu kredytów jest stosunkowo niskie.

W porównaniu do badania przeprowadzonego w 2011 roku warto zwrócić uwagę na zmianę najczęściej występującego wzorca zachowań na rynku finansowym w obszarze zobowiązań. Dwa lata temu najczęstszym typem (wzorcem) zachowania na rynku finansowym było zaciąganie zobowiązania w banku z przeznaczeniem na remont domu lub zakup dóbr trwałych. Obecnie częściej pojawia się kredyt bankowy na zakup mieszkania. Jest to zmiana w pełni oczekiwana, gdyż w dłuższym horyzoncie należy oczekiwać nadal rosnącej roli kredytu na cele mieszkaniowe, który będzie nabywany przez wchodzące na rynek gospodarstwa domowe, a z drugiej strony jeszcze przez wiele lat gospodarstwa domowe, które zaciągnęły kredyt w ostatniej dekadzie, będą go spłacać. Dla grupy 1 niepokojące jest korzystanie z bardzo szerokiego spektrum instytucji kredytujących, a także finansowanie bardzo licznej grupy celów przy zaciągniętych zobowiązaniach. Może to sygnalizować, że klienci z tej grupy stracili wiarygodność kredytową i wpadają w pułapkę zadłużenia. Pocięszające jest natomiast to, że problem ten dotyczy bardzo nielicznej grupy gospodarstw domowych.

W przypadku grup gospodarstw domowych zaciągających zobowiązania istotne jest również, jakie gospodarstwa domowe wchodziły w skład tych grup. Cechy gospodarstw domowych przedstawione zostały ze względu na wielkość uzyskiwanych dochodów, wiek oraz wykształcenie głów gospodarstw domowych. Wyniki prezentuje tabela 6.17.

Wśród wyróżnionych klas gospodarstw domowych zaciągających zobowiązania na rynku kredytowym aż w czterech przypadkach wielkość uzyskiwanych dochodów jest niższa od średniej dla gospodarstw

Tabela 6.17. Cechy gospodarstw domowych w poszczególnych grupach zadłużonych, 2013

	kl. 1	kl. 2	kl. 3	kl. 4	kl. 5	kl. 6	kl. 7	kl. 8	kl. 9	kl. 10
Przeciętny dochód ekwiwalentny	1 303	1 594	1 287	1 354	1 210	1 680	1 495	1 568	2 367	1 456
Struktura gospodarstw według wieku głowy (proc.)										
Do 24 lat	0,6	0,2	0,4	0,5	0,5	0,2	0,0	0,5	0,2	1,2
25–34	14,9	14,8	9,1	10,5	9,3	17,2	14,9	13,2	26,7	9,5
35–44	21,5	26,9	24,0	17,1	16,9	27,3	21,9	22,6	44,1	14,1
45–59	43,7	34,4	34,1	35,8	41,5	39,9	33,7	34,5	22,3	30,8
60–64	7,4	10,7	8,6	11,6	13,4	10,5	12,3	10,7	3,0	12,2
65 i więcej	12,0	13,0	23,8	24,5	18,5	4,9	17,1	18,4	3,8	32,2
Struktura gospodarstw według wykształcenia głowy (proc.)										
Podstawowe	12,7	12,0	21,0	17,0	16,6	6,3	13,3	11,0	2,0	19,6
Zasadnicze	32,9	34,8	35,6	35,6	39,0	38,5	31,8	32,3	15,7	30,5
Średnie	29,4	30,2	25,5	34,1	30,6	33,9	28,1	32,6	26,9	28,2
Wyższe	25,0	23,0	17,9	13,4	13,8	21,2	26,8	24,1	55,4	21,8

domowych nieposiadających zobowiązań (grupy 1, 3, 4 i 5). Szczególnie niepokojący jest niski poziom dochodów w grupie 1, obejmującej gospodarstwa domowe nadmiernie zadłużone. Wyniki analiz pokazują, że szczególnie narażone na problem nadmiernego zadłużenia są gospodarstwa domowe osób w średnim wieku (45–59 lat). Zaskakujące jest to, że często są to gospodarstwa głową posiadającą wyższe lub średnie wykształcenie, a gospodarstw domowych z głową legitymującą się jedynie wykształceniem podstawowym jest w tej grupie jedynie niespełna 13%. Może to wskazywać, że są to gospodarstwa domowe, które wcześniej miały lepszą pozycję materialną, a na skutek jej pogorszenia się wpadają w długi. Najniższe dochody mają gospodarstwa domowe z grupy 5. Są to gospodarstwa, które zadłużają się poza sektorem bankowym, gdyż najprawdopodobniej jedynie tam znajdują finansowanie. Przeciętne dochody gospodarstw domowych z tej grupy są o około 20% poniżej średnich dochodów gospodarstw domowych w Polsce. Co ciekawe jednak, poziom wykształcenia głów w tej grupie nie jest znacząco gorszy od średniej dla całej gospodarki. Jest to również grupa, w której bardzo znaczący udział mają gospodarstwa domowe osób w wieku 45–59 lat.

Na tle pozostałych grup wyróżnia się grupa 9 przede wszystkim ze względu na bardzo wysokie dochody – około 50% powyżej średniej. Jest to także grupa z najmłodszą strukturą wieku głowy gospodarstwa i największym udziałem gospodarstw domowych z głową z wyższym wykształceniem (ponad 55%). Drugą pod względem wielkości dochodu na osobę tworzą gospodarstwa domowe zadłużające się celem sfinansowania własnej działalności gospodarczej (grupa 6). W tej grupie przeciętny dochód jest jedynie o ok. 10% wyższy od średniej, jednak ok. 45% stanowią gospodarstwa domowe osób w wieku do 44 lat, a 55% głów gospodarstw domowych w tej grupie ma przynajmniej średnie wykształcenie.

6.8. Podsumowanie

W okresie 2009–2013 doszło do znaczących zmian w korzystaniu przez gospodarstwa domowe z rynku finansowego. Pomimo znaczącego spadku dynamiki dochodów, wciąż rósł odsetek gospodarstw domowych, którym udaje się zgromadzić oszczędności. Na skutek zaostrzenia warunków przyznawania kredytu zmalał jednak odsetek gospodarstw domowych, które zaciągają zobowiązania. Spadek odsetka gospodarstw domowych korzystających z kredytu widoczny był głównie w obszarze kredytu konsumpcyjnego, a w zdecydowanie mniejszym stopniu dotknął kredytu mieszkaniowego. Wciąż niestety stosunkowo niewielki odsetek kredytobiorców jest w stanie stworzyć zabezpieczenie dla posiadanego kredytu w formie oszczędności, co oznacza, że nawet w obliczu złagodzenia warunków przyznawania kredytu, dynamika zadłużenia będzie utrzymywać się zapewne na niskim poziomie.

Wyniki *Diagnozy Społecznej 2013* potwierdzają, że aktywność gospodarstw osób starszych w obszarze oszczędzania, a w szczególności w obszarze zaciągania zobowiązań, jest mniejsza niż w grupach młodych. W grupie gospodarstw domowych osób starszych, jeżeli zaciągane są zobowiązania, to bardzo rzadko istnieje zabezpieczenie w formie oszczędności. Z analizy wynika również, że obecnie grupą najczęściej deklarującą posiadanie oszczędności są gospodarstwa domowe prowadzone przez osoby w wieku 25–34 lata. Najmniej aktywne na rynku finansowym są natomiast gospodarstwa domowe najmłodszych osób. Jedynie mniej niż 40% gospodarstw domowych osób w wieku 16–24 lata posiada jakiegokolwiek oszczędności lub zobowiązania.

Wciąż najczęściej wybieraną formą oszczędzania są lokaty złotowe i gotówka. O ile jednak w tym pierwszym przypadku zgromadzone oszczędności są dość znaczące, to w odniesieniu do gotówki pełni ona raczej rolę zabezpieczenia o niewielkiej wartości. Widoczne jest zdecydowanie większe zaufanie gospodarstw domowych osób młodych oraz w średnim wieku do bardziej agresywnych form oszczędzania, w tym funduszy inwestycyjnych. Natomiast starsi o wiele chętniej sięgają po bezpieczne formy oszczędzania – przede wszystkim lokaty bankowe. Dodatkowo, w grupach gospodarstw domowych z głową w starszym wieku zwiększa się skłonność do oszczędzania w formie gotówki, co zapewnia większą płynność i dostępność środków bez konieczności chodzenia do banków. Należy jednak pamiętać, że oszczędzanie w formie gotówki naraża osoby starsze na szereg niebezpieczeństw. Stąd dużą rolę w ograniczaniu takich zachowań potencjalnie może odegrać popularyzacja ułatwień w dostępie do bankowości dla osób starszych.

W odniesieniu do celów oszczędzania jeszcze bardziej widoczne są różnice związane z wiekiem głów gospodarstw domowych. Gospodarstwa osób w młodym wieku oszczędzają znaczące kwoty z przeznaczeniem na zakup mieszkania, a nie myślą jeszcze o konieczności zabezpieczenia starości. Co ciekawe, chęć zabezpieczenia na starość zaczyna bardzo wyraźnie wzrastać po sześćdziesiątym roku życia, kiedy to oszczędzanie na ten cel jest zdecydowanie spóźnione, bowiem możliwość osiągnięcia znaczących zysków związana jest z długofalowym oszczędzaniem. Wśród gospodarstw domowych osób starszych zdecydowanie częściej kredyty przeznaczone są na sfinansowanie leczenia i rehabilitacji.

Wiek głowy gospodarstwa różnicuje znacząco cele zaciągania zobowiązań. Młodzi w zdecydowanej większości przeznaczają środki pozyskane z kredytu na zakup nieruchomości. Gospodarstwa domowe osób starszych, jeśli korzystają z kredytu, to finansują w ten sposób głównie zakupy dóbr trwałych i remonty. Analizując profil zadłużenia w poszczególnych grupach wieku głowy gospodarstwa można także potwierdzić wniosek o relatywnie złej kondycji gospodarstw domowych, których głowa jest w wieku 45–59 lat. Znajduje to odbicie w częstym korzystaniu przez gospodarstwa domowe z tej grupy z kredytu na spłatę wcześniejszych długów.

Segmentacja gospodarstw domowych w obszarze zachowań oszczędnościowych i kredytowych pozwoliła dodatkowo wskazać grupy ryzyka (kredyty) i grupy, które nie radzą sobie z nowoczesnymi technologiami i instrumentami oszczędnościowymi. Okazało się, że można wyróżnić znaczącą ponad 20% grupę gospodarstw oszczędzających, które gromadzą oszczędności jedynie w formie gotówki. Głowami tych gospodarstw domowych są głównie osoby starsze (a także w wieku 45–59 lat). Można przypuszczać, że w tej znaczącej grupie występuje naturalna chęć posiadania oszczędności, jednak niewielka możliwość gromadzenia środków, a także brak znajomości nowoczesnych form oszczędzania – co może być powiązane z wiekiem – uniemożliwia oszczędzanie w formach zapewniających wyższą stopę zwrotu.

W przypadku zobowiązań, po raz pierwszy w historii zaobserwowano największy udział grupy gospodarstw domowych, która zaciągnęła zobowiązanie po to, aby sfinansować zakup mieszkania lub domu. Jest to już więcej niż co piąte gospodarstwo domowe posiadające zobowiązanie w Polsce. Zidentyfikowano również grupę gospodarstw domowych narażonych na wpadanie w pułapkę nadmiernego zadłużenia stanowiącą około 5% zadłużonych. Są to gospodarstwa domowe, które dysponują dochodami poniżej średniej i często zaciągają zobowiązania na bardzo zróżnicowane cele. Wydaje się również, że często są to zobowiązania przekraczające ich możliwości, bo ponad 60% z nich deklaruje finansowanie spłaty innych zobowiązań z nowych kredytów.

Jedyna grupa zadłużonych z ponadprzeciętną reprezentacją gospodarstw domowych osób starszych to ci, którzy zaciągają zobowiązania o niewielkiej wartości na pokrycie potrzeb konsumpcyjnych bądź leczenia. Wielkość zobowiązań w tej grupie jest jednak stosunkowo niewielka, co stanowi pewne pocieszenie, jednak z drugiej strony świadczy to o trudnościach sfinansowania wydatków na leczenie z bieżących dochodów.

Podsumowując, o ile brak możliwości gromadzenia oszczędności jest zwykle związany z niższymi dochodami, o tyle dostęp do kredytu wydaje się być silniej kształtowany przez inne charakterystyki gospodarstwa domowego. Stopień wpływu dochodów na prawdopodobieństwo posiadania zobowiązania jest związany z bardzo różnym charakterem posiadanych przez gospodarstwa domowe zobowiązań. Dostęp do kredytu mieszkaniowego i inwestycyjnego jest w znaczącym stopniu ograniczany przez poziom dochodu. Gospodarstwa domowe, w których występują niskie dochody, nader często korzystają z kredytu na cele konsumpcyjne. Pogłębia to różnice w poziomie dobrobytu grup silniejszych i słabszych ekonomicznie gospodarstw domowych. Gospodarstwa z tej pierwszej grupy dzięki swojej wysokiej wiarygodności korzystają z dobrodziejstw niskooprocentowanego kredytu, zaś te w drugiej grupie muszą często ponosić wysokie koszty swojego uczestnictwa w rynku finansowym. Wciąż brakuje wsparcia dla inicjatyw pozwalających korzystać z kredytów o niższych kosztach gospodarstwom domowym o najniższych dochodach. Często ze względu na sam fakt posiadania niskich dochodów gospodarstwa domowe tego typu zostają zaklasyfikowane do grupy największego ryzyka. Jeżeli dostają kredyt, to ponoszą jego bardzo wysokie koszty. Ograniczenie aktywności finansowej gospodarstw pozostających w gorszej sytuacji materialnej, a także dotkniętych bezrobociem, jedynie do kredytu konsumpcyjnego sprzyja powiększaniu skali wykluczenia na rynku finansowym.

Literatura

- Affordable credit, Lessons from overseas* (2011). Personal Finance Research Centre (PFRC) University of Bristol.
- Attanasio O.P. (1994). *The Intertemporal Allocation of Consumption: Theory and Evidence*. National Bureau of Economic Research Working Paper Nro 4811.
- Białowolski P., Bieszki M.A., Borusowski K. (2009). *Przygotowanie sektora finansowego w Polsce do działań w obliczu kryzysu*. Raport przygotowany dla Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce.
- Białowolski P., Dudek S. (2013). *Sytuacja na rynku consumer finance – II kwartał 2013*, Gdańsk.
- Białowolski P., Kotowska I.E. (2011). Obecność gospodarstw domowych na rynku finansowym, [w:] Kotowska I.E. (red.), *Rynek pracy i wykluczenie społeczne w kontekście percepcji Polaków, Diagnoza Społeczna 2011*. CRZL, Warszawa.
- Białowolski P., Węziak-Białowolska D. (2011). Zastosowanie analizy klas ukrytych do identyfikacji wykluczenia gospodarstw domowych z rynku kredytowego. *Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych*, 23, 159–174.
- Brown C. (2008). *Inequality, Consumer Credit and the Saving Puzzle*. Cheltenham (UK): Edward Elgar Publishing.
- Crook J. (2003). *The Demand and Supply for Household Debt?: a Cross Country Comparison*. <http://www.iue.it/FinConsEU/ResearchActivities/EconomicsOfConsumerCreditMay2003/Papers/Crook.pdf> (dostęp: 28.10.2007).
- Friedman M. (1957). *A Theory of the Consumption Function*, Princeton, NJ.
- Gruszczynski M. (2002). *Modele i prognozy zmiennych jakościowych w finansach i bankowości*. Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.

Kredyt Trendy – Wrzesień 2013, (2013), Raport Biura Informacji Kredytowej.

Modigliani F., Brumberg R., (1954). Utility Analysis and the Consumption Function: An Interpretation of the Cross-Section Data, [w:] Kurihara K., (red.), *Post-Keynesian Economics*. Rutgers University Press.

Rózkiewicz M. (2008). *Oszczędzanie: postawy i zachowania polskich gospodarstw domowych wobec oszczędzania*. Aureus.

Vermunt J.K., Magidson J. (2002). Latent Class Cluster Analysis, [w:] Hagenars J.A., McCutcheon A.L. (red.), *Applied Latent Class Analysis*. Cambridge University Press, 89–106.

7. Ubóstwo

Tomasz Panek

7.1. Definicja i metody pomiaru ubóstwa

Dylematy definicyjne

Zdefiniowanie kategorii ubóstwa jest pierwszym i zarazem kluczowym krokiem na drodze jego pomiaru. Wybór konkretnej definicji ubóstwa ma podstawowe znaczenie dla uzyskanych wyników tego pomiaru (Hagenaars 1986). W zależności od tej definicji różne grupy społeczeństwa mogą zostać uznane za najbardziej zagrożone ubóstwem. Jednocześnie sposób zdefiniowania ubóstwa i metody jego pomiaru wpływają na sposób tworzenia programów, formułowanych przez politykę społeczną, nakierowanych na ograniczenie ubóstwa. Występujące w praktyce rozbieżności w ocenach ubóstwa, a w następstwie rozbieżności co do koncepcji walki z ubóstwem są spowodowane brakiem precyzyjnej i ogólnie akceptowanej definicji tego zjawiska. Ponadto kategoria ta jest zmienna w czasie i zróżnicowana terytorialnie (Sen, 1983).

We wszystkich definicjach występujących w literaturze przedmiotu ubóstwo wiązane jest z faktem niezaspokojenia pewnych podstawowych potrzeb na pożądanym poziomie (Drewnowski, 1977; Panek, 2013). Formułowane w literaturze przedmiotu definicje ubóstwa mają na tyle ogólny charakter, że nie wzbudzają większych sporów i są w zasadzie powszechnie akceptowalne. Akceptacja ta wynika z faktu, że pozostawiają one otwartymi podstawowe kwestie będące przedmiotem wielu kontrowersji, a mianowicie, które potrzeby należy traktować jako podstawowe oraz jaki poziom ich zaspokojenia należy uznać za pożądany.

W prezentowanej analizie przyjęto tzw. finansową definicję ubóstwa (Panek, 2011). Ubóstwem będziemy określali sytuację, w której gospodarstwo domowe nie dysponuje wystarczającymi środkami finansowymi (zarówno środkami pieniężnymi w postaci dochodów bieżących i dochodów z poprzednich okresów jak i w formie nagromadzonych zasobów materialnych) pozwalających na zaspokojenie jej podstawowych potrzeb. Ubóstwo jest w tym przypadku traktowane jako jeden z wymiarów wykluczenia społecznego, a mianowicie wymiar finansowy. Ubóstwem nie jest natomiast sytuacja związana z pozbawieniem możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb przez gospodarstwo domowe wynikająca z innych przyczyn niż finansowe jak na przykład z niepełnosprawności członków gospodarstwa domowego czy też niskiego poziomu ich wykształcenia.

Sposób pojmowania i pomiaru ubóstwa

Największe kontrowersje przy pomiarze ubóstwa związane są ze sposobem określania poziomu zaspokojenia potrzeb uznanego za pożądany, czyli sposobem pojmowania ubóstwa. Ubóstwo można pojmować w sposób absolutny lub względny¹. Kategoria ubóstwa w ujęciu absolutnym opiera się na pojęciu stopnia

¹Szeroki przegląd absolutnej i relatywnej koncepcji podejścia do sposobu pojmowania ubóstwa można znaleźć np. w opracowaniu C. Seidla (1988).

zaspokojenia potrzeb, zdefiniowanych w konkretnych kategoriach ilościowych i wartościowych. Jednostki (osoby, rodziny, gospodarstwa domowe) określane są jako ubogie, kiedy ich podstawowe potrzeby nie są zaspokojone w sposób wystarczający (Drewnowski, 1997). Poziom zaspokojenia ich potrzeb nie jest przy tym odnoszony do poziomu zaspokojenia potrzeb innych członków społeczeństwa. Według zwolenników podejścia absolutnego problem ubóstwa zostaje rozwiązany, gdy wszystkim członkom społeczeństwa zostanie zapewnione zaspokojenie ich podstawowych potrzeb. Ubóstwo w sensie absolutnym może tym samym zostać całkowicie wyeliminowane poprzez wzrost ekonomiczny. Należy zauważyć, że podejście absolutne zawsze nosi w sobie pewną dozę relatywizmu. Ustalenie zbioru podstawowych potrzeb oraz minimalnego poziomu ich zaspokojenia zależy zawsze od poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju, dla którego przeprowadzana jest analiza.

Kategoria ubóstwa w ujęciu względnym (relatywnym) opiera się na odniesieniu poziomu zaspokojenia potrzeb jednostek (osób, rodzin, gospodarstw domowych) do poziomu zaspokojenia tych potrzeb przez innych członków społeczeństwa. Ubóstwo jest tutaj utożsamiane z nadmiernymi rozpiętościami w poziomie zaspokojenia potrzeb w społeczeństwie. Ubóstwo w tym sensie nie może zostać w praktyce całkowicie wyeliminowane lecz tylko zmniejszone poprzez zmniejszenie nierówności w poziomie zaspokojenia potrzeb.

Podstawową wadą podejścia relatywnego jest brak stałego punktu odniesienia dla porównań zmian ubóstwa w czasie i w przestrzeni, a tym samym utrudnia ona ocenę efektywności polityki nakierowanej na walkę z ubóstwem. Ponadto uzyskanie w ujęciu relatywnym oceny wskazującej, że nastąpił wzrost poziomu zaspokojenia potrzeb, może być wynikiem nie tyle faktycznego wzrostu ich zaspokojenia, ile zmniejszenia nierówności w poziomie zaspokojenia tych potrzeb w badanej populacji. Z tych też powodów w niniejszym opracowaniu ubóstwo pojmowane jest w sposób absolutny.

Wybór wariantu sposobu pojmowania ubóstwa stanowi wstępny etap przy podejmowaniu decyzji co do sposobu jego pomiaru oraz kryteriów jego identyfikacji. Podjęcie decyzji, dotyczącej sposobu pomiaru ubóstwa, wiąże się z wyborem pomiędzy rozpatrywaniem ubóstwa w sposób obiektywny lub też w sposób subiektywny (Hagenaars, 1986; Panek, 2011). Każda z tych metod pomiaru może być stosowana zarówno w podejściu absolutnym, jak i w podejściu relatywnym. Określeń „obiektywny” oraz „subiektywny” nie należy przy tym wiązać ze stopniem arbitralizmu stosowanego przy pomiarze ubóstwa. W każdym z tych ujęć pomiarowych występują pewne ustalenia o charakterze arbitralnym.

W przypadku ujęcia obiektywnego ocena poziomu zaspokojenia potrzeb badanych jednostek (osób, rodzin, gospodarstw domowych) jest dokonywana niezależnie od ich osobistych wartościowań w tym zakresie. Najczęściej oceny takiej dokonują eksperci. W ujęciu subiektywnym ocena poziomu zaspokojenia potrzeb odbywa się przez same badane jednostki (osoby, rodziny, gospodarstwa domowe). W opracowaniu zastosowano oba sposoby pomiaru ubóstwa jako nawzajem uzupełniające się.

Kolejną decyzją, jaką należy podjąć przed pomiarem ubóstwa, jest ustalenie jego kryteriów. W badaniach ubóstwa prowadzonych do lat siedemdziesiątych dominowało podejście jednowymiarowe, bazujące wyłącznie na wskaźnikach monetarnych. W podejściu tym ocena poziomu zaspokojenia potrzeb odbywała się wyłącznie przez pryzmat dochodów (wydatków) wyrażanych w formie monetarnej. Stopniowo jednak coraz więcej zwolenników zaczął zyskiwać pogląd, że identyfikacja ubogich jedynie na podstawie mierników monetarnych (poziom uzyskiwanych dochodów lub wydatków) jest dalece niewystarczająca, gdyż ubóstwo jest zjawiskiem wielowymiarowym i przy jego identyfikacji należałoby uwzględnić także czynniki pozamonetarne. Ponadto, co jest niezwykle istotne w badaniach ubóstwa, podejście jednowymiarowe przy ocenie wielkości środków finansowych, jakimi dysponuje jednostka, bierze pod uwagę wyłącznie jej dochody bieżące (strumienie), pomijając dochody i zasoby materialne nagromadzone w poprzednich okresach (zasoby). W niniejszym opracowaniu zastosowano zarówno podejście jednowymiarowe jak i podejście wielowymiarowe.

Metody identyfikacji ubogich

Różne sposoby pojmowania ubóstwa oraz uwzględnianie różnych kryteriów ubóstwa, a także różne podejścia do samego pomiaru ubóstwa (podejście obiektywne oraz podejście subiektywne) prowadzą do

różnych metod identyfikacji gospodarstw ubogich. W przypadku podejścia jednowymiarowego dla wyodrębnienia subpopulacji ubogich wyznaczany jest pewien krytyczny poziom dochodów lub wydatków zwany granicą ubóstwa, poniżej którego zaspokojenie podstawowych potrzeb nie jest możliwe. W przypadku podejścia wielowymiarowego dla identyfikacji subpopulacji ubogich możliwe są różne rozwiązania.

W opracowaniu w analizach ubóstwa obok oceny bieżących dochodów gospodarstw domowych (ubóstwa monetarnego) włączono także oceny ubóstwa niemonetarnego (deprywacji materialnej). Punktem wyjścia do pomiaru ubóstwa niemonetarnego było określenie jego niemonetarnych wymiarów ściśle powiązanych z grupami potrzeb gospodarstw domowych, a następnie wybór zmiennych będących symptomami ubóstwa niemonetarnego w poszczególnych jego wymiarach. O zaliczeniu danego gospodarstwa domowego do subpopulacji zdeprymowanych materialnie w danym wymiarze decydowała liczba symptomów ubóstwa w tym wymiarze, występujących w tym gospodarstwie domowym. Natomiast o tym, czy gospodarstwo domowe podlega ubóstwu niemonetarnemu (deprywacji materialnej) decyduje liczba wymiarów, w których gospodarstwo domowe jest zdeprymowane materialnie. Ostatecznie gospodarstwo domowe było uznawane za ubogie, gdy było jednocześnie ubogie monetarnie i ubogie niemonetarnie.

W ocenach ubóstwa zastosowano agregatowe indeksy ubóstwa. Są to formuły statystyczne agregujące ce indywidualne mierniki ubóstwa (dotyczące pojedynczych gospodarstw domowych), które umożliwiają oceny tego zjawiska w skali kraju, w przekrojach terytorialnych czy też dla grup typologicznych gospodarstw domowych. Ze względu na fakt, że nie istnieje jedna uniwersalna formuła w tym zakresie, w badaniach stosuje się różne formuły indeksów agregatowych dostarczających informacji o różnych aspektach ubóstwa. Indeksy ubóstwa koncentrują się na czterech jego podstawowych aspektach: zasięgu, głębokości, intensywności i dotkliwości ubóstwa. Agregatowe indeksy ubóstwa nie są odporne na zmiany wartości granicy ubóstwa, tzn. możemy uzyskać różną hierarchię grup gospodarstw domowych ze względu na różne aspekty ubóstwa w zależności od przyjętej granicy ubóstwa. W związku z powyższym rozszerzono analizę porównawczą ubóstwa stosując podejście dominacji stochastycznej, które umożliwia porównania (porządkowanie) gospodarstw domowych ze względu na różne aspekty ubóstwa bez wyznaczania konkretnej granicy ubóstwa.

W analizach ubóstwa niezwykle ważna jest ocena zmian tego zjawiska w czasie. W badaniu przeprowadzono analizę mobilności gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa, wykorzystując tablicę przepływów pomiędzy statusem definiowanym ze względu na przynależność do sfery ubóstwa. Ocenę mobilności oparto na tabelach przepływów. Ponadto na podstawie tabel przepływów zostały oszacowane indeksy mobilności, których wartości w sposób syntetyczny charakteryzują przepływy gospodarstw domowych pomiędzy statusami ubóstwa.

Szczegółowe informacje na temat metodyki badania ubóstwa przyjętej w niniejszym opracowaniu znajdują się w Załączniku 2.

Analizy ubóstwa dotyczą dwóch grup gospodarstw domowych wyróżnionych ze względu na wiek głowy gospodarstwa – gospodarstw z głową gospodarstwa, której wiek nie przekracza 59 lat (gospodarstwa domowe 59–) oraz gospodarstw z głową gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej (gospodarstwa domowe 60+).

7.2. Wyniki analizy sfery ubóstwa

7.2.1. Zasięg, głębokość, intensywność i dotkliwość ubóstwa – podejście jednowymiarowe

Indeksy ubóstwa wykorzystywane w analizach zawierają podstawowe informacje stanowiące cel każdego badania ubóstwa. Ze względu na umowność pojęcia „granica ubóstwa” nie należy jednak przeceniać wagi informacji, jaki wskaźniki te niosą. Znacznie istotniejsze z punktu realizowanych celów badania są zmiany ich wartości w czasie oraz rozkłady w przekroju wyróżnionych grup typologicznych gospodarstw domowych.

Wartość minimum egzystencji, obliczanego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, które stanowi granicę ubóstwa dla jednoosobowych gospodarstw domowych pracowników, przyjęto dla lutego/marca

2013 roku na poziomie 522 zł miesięcznie. Ze względu na sposób definicji kategorii minimum egzystencji (por. Załącznik 2) należy traktować go jako granicę skrajnego ubóstwa. W przypadku ujęcia subiektywnego będziemy stosować termin „granica niedostatku”, gdyż gospodarstwa domowe wskazując na najniższy poziom dochodów niezbędnych do związania końca z końcem, stanowiący jeden z parametrów decydujących o wartości tej granicy (por. Załącznik 2), biorą pod uwagę wyższy poziom dochodów od poziomu dochodów zabezpieczających wyłącznie minimum egzystencji. Granicę niedostatku w ujęciu subiektywnym oszacowano dla gospodarstw domowych jednoosobowych na poziomie 1718 zł. Jest ona ponad 3 razy wyższa niż w ujęciu obiektywnym. Oznacza to, że aspiracje gospodarstw domowych odnośnie ich sytuacji dochodowej zapewniającej zaspokojenie podstawowych potrzeb na akceptowalnym przez nie minimalnym poziomie są znacząco wyższe niż wynika to z minimalnych norm ustalanych w tym zakresie przez ekspertów. Gospodarstwa domowe porównują po prostu swoją sytuację materialną z sytuacją gospodarstw lepiej od nich sytuowanych finansowo.

W lutym/marcu 2013 roku ponad 5% (ponad 697 tys. gospodarstw²) gospodarstw domowych żyło w Polsce poniżej granicy skrajnego ubóstwa (według ujęcia obiektywnego), a poniżej granicy niedostatku (według ujęcia subiektywnego) – 40,6% gospodarstw (czyli ponad 5509 tys. gospodarstw) (tabele 7.1 i 7.2). Wielkości te należy uznać jednak za zawyżone, gdyż gospodarstwa domowe mają zazwyczaj tendencję do zaniżania swoich dochodów w składanych deklaracjach.

Tabela 7.1. Agregatywne indeksy skrajnego ubóstwa według typów gospodarstw domowych w lutym/marcu 2013 roku

Typ gospodarstwa	Agregatywne indeksy skrajnego ubóstwa (w procentach)			
	zasięg ubóstwa	głębokość ubóstwa	intensywność ubóstwa	dotkliwość ubóstwa
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	5,86	26,96	1,58	0,70
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	3,81	23,25	0,90	0,40
Ogółem	5,14	26,27	1,35	0,59

Tabela 7.2. Agregatywne indeksy niedostatku według typu gospodarstw domowych w lutym/marcu 2013 roku

Typ gospodarstwa	Agregatywne indeksy niedostatku (w procentach)			
	zasięg niedostatku	głębokość niedostatku	intensywność niedostatku	dotkliwość niedostatku
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	35,98	32,77	11,79	5,52
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	50,88	29,55	15,04	6,30
Ogółem	40,57	31,53	12,79	5,76

Zasięg skrajnego ubóstwa był półtorakrotnie niższy w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 60 lat i więcej (gospodarstwa domowe 60+) niż w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 59 lat i mniej (gospodarstwa domowe 59–). Spowodowane jest to sytuacją, że jako podstawowe źródło utrzymania wśród gospodarstw domowych 59– znacznie częściej występuje niezarobkowe źródło utrzymania inne niż emerytura i renta niż w grupie gospodarstw domowych 60+ (w 5,1% gospodarstw w przypadku pierwszej grupy oraz w 3,3% gospodarstw w przypadku drugiej grupy). Grupa gospodarstw domowych, utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, była w badanym okresie grupą relatywnie najuboższą (o zdecydowanie najniższym przeciętnym poziomie zamożności mierzonym dochodami ekwiwalentnymi gospodarstwa domowego). Jednocześnie w grupie tej ponad 40% gospodarstw domowych żyło w skrajnym ubóstwie. W grupie gospodarstw domowych 60+ przeważają natomiast gospodarstwa domowe emeryckie (67% gospodarstw z tej grupy), z których tylko około 2,3% żyło w lutym/marcu 2013 roku w skrajnym ubóstwie.

²Według wyników Spisu Powszechnego 2011 w Polsce było 13572 tys. gospodarstw domowych.

Z kolei zasięg sfery niedostatku był w lutym/marcu 2013 roku o prawie 5 punktów procentowych wyższy w grupie gospodarstw domowych 60+ niż w grupie gospodarstw domowych 59-. Świadczenia emerytalne, stanowiące najczęściej podstawowe źródło utrzymania gospodarstw domowych 60+, pozwalają zazwyczaj uzyskiwać dochody ekwiwalentne wyższe niż minimum egzystencji, ale już znacznie rzadziej wyższe niż granica niedostatku. Ponadto w lutym/marcu 2013 r. nierówność rozkładu dochodów ekwiwalentnych w grupie gospodarstw domowych 60+ była znacząco mniejsza niż w grupie 59-. Współczynnik Giniego przyjął w tych grupach odpowiednio wartości 0,258 i 0,334, a współczynnik zróżnicowania decylowego odpowiednio 3,15 i 4,54 (por. też punkt 4.1).

Indeksy głębokości ubóstwa osiągnęły w lutym/marcu 2013 roku 26,3% w ujęciu obiektywnym oraz 31,5% w ujęciu subiektywnym (tabele 7.1 i 7.2). Oznacza to, że przeciętny dochód ekwiwalentny grupy gospodarstw domowych skrajnie ubogich był w Polsce w lutym/marcu 2013 roku o 26,3% niższy od minimum egzystencji, a przeciętny dochód ekwiwalentny gospodarstw domowych żyjących w tym czasie w niedostatku o 31,5% niższy od granicy niedostatku (subiektywnej granicy ubóstwa). Zarówno głębokość skrajnego ubóstwa jak i głębokość niedostatku były znacząco – o ponad 3 punkty procentowe – wyższe w grupie gospodarstw domowych 59- niż w grupie gospodarstw domowych 60+.

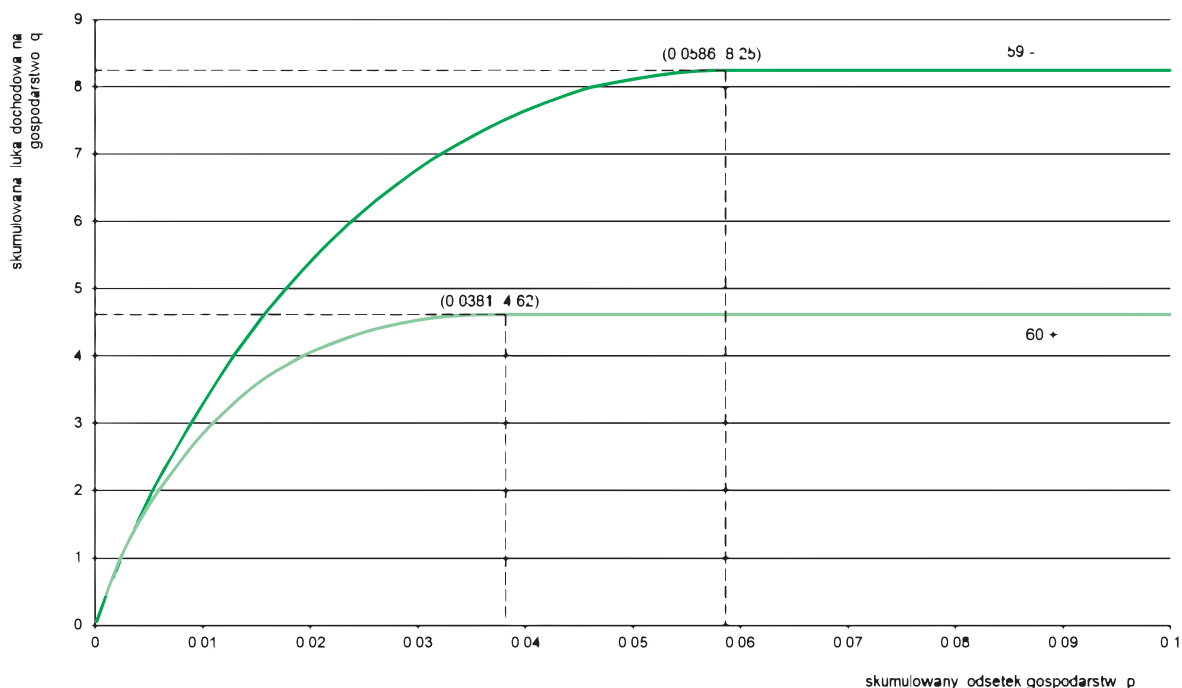
Jak widać, agregatowe indeksy ubóstwa nie są odporne na zmiany wartości granicy ubóstwa. W analizach porównawczych ubóstwa różnych populacji gospodarstw domowych możemy uzyskać zróżnicowaną hierarchię ze względu na zasięg, głębokość oraz dotkliwość ubóstwa w zależności od przyjętej granicy ubóstwa. Powoduje to trudności w prowadzeniu efektywnej polityki społecznej nakierowanej na walkę z ubóstwem. Analizy porównawcze ubóstwa odporne na zmiany granicy ubóstwa umożliwia podejście dominacji stochastycznej (Ravallion, 1994; Panek, 2011). Pozwala ono na porównanie (porządkowania) różnych populacji gospodarstw domowych ze względu na ubóstwo bez wyznaczania konkretnej granicy ubóstwa oraz wyboru konkretnych formuł indeksów ubóstwa, które to wybory są zawsze w pewnym stopniu arbitralne. Szczególne zastosowanie mają tutaj tzw. krzywe TIP (*Three „I”s of Poverty*), bazujące właśnie na podejściu dominacji stochastycznej (Jenkins i Lambert, 1997; Panek, 2005)³. Nazwa krzywej TIP podkreśla możliwość jej wykorzystania do równoczesnej prezentacji trzech głównych aspektów ubóstwa, a mianowicie zasięgu (*incidence*), intensywności (*intensity*) oraz nierówności (*inequality*).

Na wykresie 7.1 przedstawiono krzywe TIP dla rozpatrywanych grup gospodarstw domowych przy przyjęciu jako granicy ubóstwa wartości minimum egzystencji z marca 2013 r.

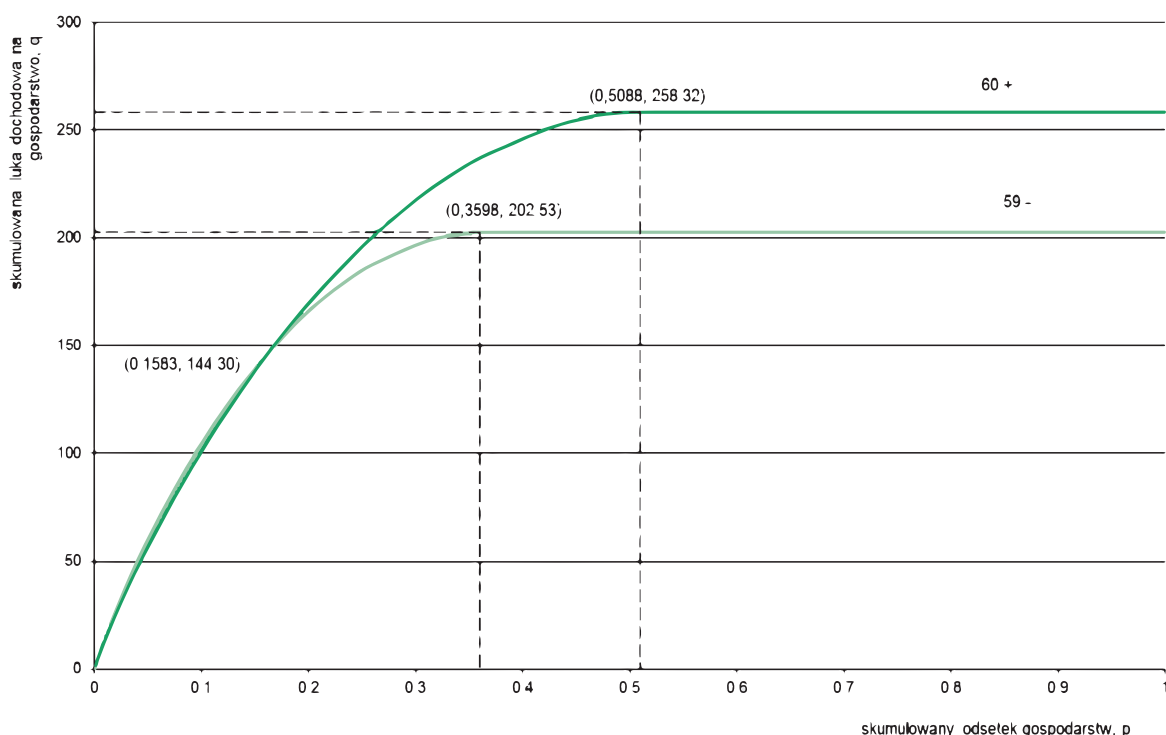
Rozkład luki dochodowej w gospodarstwach skrajnie ubogich w grupie 59- jest mniej równomierny niż w grupie 60+ (krzywa TIP dla grupy 59- jest bardziej wklęsła niż dla grupy 60+). Krzywa TIP dla grupy 59- leży zawsze nad krzywą TIP dla grupy 60+. Oznacza to, że krzywa TIP dla grupy 60+ posiada dominację nad krzywą TIP dla grupy 59-, co powoduje, że odsetek gospodarstw domowych skrajnie ubogich w grupie 60+ jest nie wyższy niż w grupie 59- dla każdej granicy ubóstwa nie większej niż minimum egzystencji. Jednocześnie intensywność ubóstwa mierzona luką dochodową jest w grupie 60+ mniejsza niż w grupie 59- dla każdej granicy ubóstwa nie większej niż minimum egzystencji.

Na wykresie 7.2 zamieszczono krzywe TIP dla grup gospodarstw domowych 59- i 60+, przyjmując jako granicę ubóstwa wartość linii niedostatku. Krzywa TIP dla grupy gospodarstw 59- leży nad krzywą TIP dla grup gospodarstw 60+ przy granicy ubóstwa mniejszej od 800 zł. Także do tej granicy ubóstwa zarówno zasięg ubóstwa jak i intensywność ubóstwa w grupie gospodarstw domowych 59- jest większy niż w grupie gospodarstw domowych 60+. Przy tej granicy ubóstwa zasięg ubóstwa w obu wyróżnionych grupach gospodarstw jest identyczny i wynosi 17,9%. Przy granicy ubóstwa powyżej 800 zł, aż do granicy niedostatku równej 1718 zł krzywa TIP dla grupy gospodarstw 60+ leży zawsze powyżej krzywej TIP dla gospodarstw 59-. Oznacza to, że zarówno zasięg ubóstwa jak i intensywność ubóstwa (a w zasadzie niedostatku) są zawsze większe dla grupy gospodarstw 60+ niż dla grupy gospodarstw 59- przy granicy niedostatku większej od 800 zł i nie większej niż 1515 zł.

³Por. także Załącznik 2.



Wykres 7.1. Krzywe TIP dla grup gospodarstw domowych 59– i 60+ w marcu 2013 roku Sfera skrajnego ubóstwa



Wykres 7.2. Krzywe TIP dla grup gospodarstw domowych 59– i 60+ w marcu 2013 roku Sfera niedostatku

Indeks intensywności skrajnego ubóstwa, będący wypadkową zasięgu i głębokości skrajnego ubóstwa łącznie, przyjął w Polsce w lutym/marcu 2013 roku wielkość 1,4%, a indeks intensywności niedostatku – 12,8%. Wielkości te oznaczają, że w lutym/marcu 2013 roku należałoby przetransferować przeciętnie do każdego skrajnie ubogiego gospodarstwa domowego 7,0 zł ($0,0135 \times 522$ zł), aby zlikwidować skrajne

ubóstwo. Według Spisu Powszechnego 2011 wszystkich gospodarstw domowych w Polsce było 13572 tys. – tym samym, aby zlikwidować skrajne ubóstwo, należałoby na ten cel przeznaczyć miesięcznie ponad 4,88 mln zł. W celu likwidacji niedostatku, wielkość przeciętnego transferu do każdego gospodarstwa domowego żyjącego w niedostatku powinna natomiast wynieść 219,7 zł ($0,1279 \times 1718$ zł). Oznacza to, że zlikwidowanie niedostatku wymagałoby przeznaczenia miesięcznie na ten cel ponad 2982 mln zł.

Intensywność skrajnego ubóstwa była w lutym/marcu 2013 roku znacznie większa w grupie gospodarstw domowych 59– niż w grupie gospodarstw domowych 60+. W pierwszej z grup należałoby przetransferować do każdego gospodarstwa domowego skrajnie ubogiego 8,2 zł ($0,0158 \times 522$ zł), aby zlikwidować sferę skrajnego ubóstwa, podczas gdy w grupie gospodarstw domowych 60+ relatywnie znacznie mniej bo tylko 4,7 zł ($0,00090 \times 522$ zł). Intensywność niedostatku była w badanym okresie większa, przeciwnie niż intensywność skrajnego ubóstwa, w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59–. Dla likwidacji sfery niedostatku w pierwszej z grup gospodarstw domowych potrzebne byłyby transfery pieniężne do każdego gospodarstwa domowego żyjącego w niedostatku w przeciętnej wysokości miesięcznej 238,6 zł ($0,1504 \times 1718$ zł), a w drugiej z grup w wysokości 202,6 zł ($0,1179 \times 1718$ zł).

Indeks dotkliwości skrajnego ubóstwa, będący wypadkową zasięgu i głębokości ubóstwa oraz nierówności dochodowych pomiędzy skrajnie ubogimi, osiągnął w lutym/marcu 2013 roku 0,59%, a indeks dotkliwości niedostatku – 5,76%. Dotkliwość skrajnego ubóstwa w grupie gospodarstw domowych 59– jest znacznie większa niż w grupie gospodarstw domowych 60+. Natomiast dotkliwość niedostatku gospodarstw domowych w grupie gospodarstw 59– jest nieznacznie mniejsza od dotkliwości niedostatku w grupie gospodarstw 60+.

7.2.2. Zasięg, głębokość, intensywność i dotkliwość ubóstwa – podejście wielowymiarowe

W podejściu wielowymiarowym analizę ubóstwa monetarnego rozszerzono o analizę ubóstwa niemonetarnego (deprywacji materialnej). Deprywacji materialnej podlegało w Polsce w lutym/marcu 2013 roku 13,5% gospodarstw domowych, czyli przeszło dwukrotnie więcej niż było ubogich monetarnie (tabela 7.3). Należy jednak zwrócić uwagę, że na wielkości indeksów deprywacji w sposób znaczący oddziałują przyjmowane założenia co do granic deprywacji materialnej, zarówno w poszczególnych jej wymiarach jak i dla wszystkich wymiarów łącznie (por. Załącznik 2). Zasięg deprywacji materialnej w grupie gospodarstw domowych 60+ był nieznacznie wyższy niż w grupie gospodarstw 59–, przeciwnie niż zasięg ubóstwa monetarnego znacząco niższy w pierwszej grupie gospodarstw domowych niż w drugiej. Może to być spowodowane większą stabilnością dochodów gospodarstw domowych 60+ ze względu na znaczący udział w nich emerytur, które niezależnie od sytuacji gospodarczej są stale wypłacane. Natomiast w okresie kryzysu gospodarczego gospodarstwa domowe z grupy 59–, o dużym udziale w ich dochodach dochodów z pracy najemnej oraz z pracy na własny rachunek, narażone są znacznie częściej na utratę pracy ich członków, a co za tym idzie spadek dochodów. Z drugiej strony gospodarstwa domowe 59– dysponują w takim samym stopniu jak gospodarstwa domowe z grupy 60+, a nawet w nieznacznie wyższym, dochodami z ubiegłych okresów, co znacząco ogranicza wśród nich zasięg ubóstwa niemonetarnego. Inną przyczyną różnic pomiędzy ocenami zasięgu ubóstwa monetarnego i niemonetarnego może także być częstsze niedeklarowanie dochodów, np. pochodzących z szarej strefy w grupie gospodarstw domowych 59– niż w grupie gospodarstw domowych 60+.

Głębokość ubóstwa niemonetarnego kształtowała się w całej badanej populacji na niższym poziomie niż głębokość ubóstwa monetarnego (indeksy głębokości ubóstwa niemonetarnego przyjęły odpowiednio wielkości 21,8% i 26,1%, tabela 7.3). Głębokość deprywacji materialnej była przy tym większa w grupie gospodarstw domowych 59– niż w grupie gospodarstw 60+.

Intensywność i dotkliwość deprywacji materialnej była w całej badanej populacji znacząco większa niż ubóstwa monetarnego. Indeksy intensywności i dotkliwości deprywacji materialnej przyjęły wielkości 2,9% i 1,7%, podczas gdy wielkość indeksów intensywności i dotkliwości ubóstwa monetarnego wyniosła 1,4% i 0,6%. Zarówno intensywność jak i dotkliwość deprywacji materialnej są nieznacznie większe w grupie gospodarstw domowych 59– niż w grupie gospodarstw domowych 60+.

Ostatecznie za gospodarstwa domowe ubogie uważane są te gospodarstwa, które są jednocześnie skrajnie ubogie monetarnie oraz ubogie niemonetarnie (ubóstwo oczywiste). Takie ubogie gospodarstwa stanowiły w lutym/marcu 2013 roku 2,6% badanej populacji (tabela 7.3). Wartości pozostałych charakterystyk ubóstwa oczywistego także są znacząco niższe niż ubóstwa monetarnego i ubóstwa niemonetarnego.

Tabela 7.3. Agregatowe indeksy ubóstwa, w ujęciu wielowymiarowym według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 roku

Typ gospodarstwa	Agregatowe indeksy ubóstwa (w procentach)											
	zasięg ubóstwa			głębokość ubóstwa			intensywność ubóstwa			dotkliwość ubóstwa		
	monetarnego	niemonetarnego	oczywistego	monetarnego	niemonetarnego	oczywistego	monetarnego	niemonetarnego	oczywistego	monetarnego	niemonetarnego	oczywistego
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	3,81	13,44	1,77	23,25	19,79	29,64	0,88	2,66	0,58	0,39	1,45	0,34
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	5,86	13,03	2,93	26,96	22,64	32,91	1,58	2,95	1,03	0,69	1,85	0,62
Ogółem	5,23	13,15	2,57	26,13	21,77	32,21	1,37	2,86	0,89	0,60	1,73	0,53

Zdecydowanie większy zasięg ubóstwa oczywiste miało w lutym/marcu 2013 roku w grupie gospodarstw domowych 59– niż w grupie gospodarstw domowych 60+. Stopa ubóstwa oczywistego przyjęła w tych grupach gospodarstw domowych odpowiednio wielkości 2,9% i 1,8% (tabela 7.3). Także głębokość ubóstwa oczywistego była wyraźnie większa w pierwszej z grup gospodarstw domowych (indeksy głębokości ubóstwa przyjęły w analizowanych grupach gospodarstw domowych odpowiednio wielkości 32,9 i 29,6%). Oznacza to, że właśnie w grupie gospodarstw 59– gospodarstwa ubogie były przeciętnie mniej zamożne niż gospodarstwa domowe ubogie w grupie 60+.

Intensywność i dotkliwość ubóstwa w grupie gospodarstw domowych 59– była znacząco wyższa niż w grupie gospodarstw 60+. Odpowiednie indeksy przyjęły w grupie gospodarstw 59– wielkości 1,0% i 0,6%, a w grupie gospodarstw 60+ wielkość 0,6%.

7.2.3. Zmiany w sferze ubóstwa – podejście jednowymiarowe

W okresie marzec 2011-marzec 2013 obserwujemy w Polsce nieznaczny wzrost zasięgu skrajnego ubóstwa (o 1 punkt procentowy, tabela 7.4). Wzrost ten jest wynikiem nieznacznej przewagi odsetka gospodarstw domowych, nie będących w marcu 2011 roku w sferze skrajnego ubóstwa, których ekwiwalentne dochody realne na tyle spadły, że znalazły się w niej w marcu 2013 roku nad odsetkiem

Tabela 7.4. Zmiany agregatowych indeksów skrajnego ubóstwa według typu gospodarstwa w okresie marzec 2011-marzec 2013 roku

Typ gospodarstwa	Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa (w procentach)			
	zasięg ubóstwa	głębokość ubóstwa	intensywność ubóstwa	dotkliwość ubóstwa
	marzec 2013 – marzec 2011			
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	1,32	0,53	0,48	0,22
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	0,61	1,13	0,17	0,10
Ogółem	1,00	0,43	0,28	0,14

gospodarstw domowych, który był w sferze skrajnego ubóstwa w marcu 2011 r., lecz z niej wyszły w marcu 2013 roku na skutek wzrostu realnych dochodów ekwiwalentnych.

W tym samym okresie znacząco natomiast wzrósł odsetek gospodarstw domowych żyjących w niedostatku (o około 6,5 punktów procentowych, tabela 7.5). Zdecydowanie mniej gospodarstw domowych będących w sferze niedostatku w marcu 2011 roku, na tyle zwiększyło swoje realne ekwiwalentne dochody, że wyszły ze sfery niedostatku w marcu 2013 r., niż gospodarstw domowych nie znajdujących się w sferze niedostatku, w marcu 2011 roku, które do niej wpadły w marcu 2013 roku na skutek spadku ich realnych dochodów ekwiwalentnych. Tendencje zmian w zasięgu zarówno skrajnego ubóstwa jak i niedostatku, w okresie marzec 2011 – marzec 2013, w grupach gospodarstw domowych 60+ oraz 59– były takie same jak w całej badanej populacji. Wzrost zasięgu skrajnego ubóstwa w grupie gospodarstw domowych 59– osiągnął ponad 1 punkt procentowy, podczas gdy w grupie gospodarstw domowych 60+ wzrost ten nie był znaczący. Natomiast skala wzrostu zasięgu niedostatku była relatywnie znacznie niższa w grupie gospodarstw domowych 59– niż w grupie gospodarstw domowych 60+ (wzrost zasięgu niedostatku w tych grupach gospodarstw domowych wyniósł odpowiednio prawie 4 i prawie 10 punktów procentowych).

Tabela 7.5. Zmiany agregatowych indeksów niedostatku według typu gospodarstwa w okresie marzec 2011 – marzec 2013 roku

Typ gospodarstwa	Agregatowe indeksy niedostatku (w procentach)			
	zasięg niedostatku	głębokość niedostatku	intensywność niedostatku	dotkliwość niedostatku
	marzec 2013 – marzec 2011			
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	3,86	0,16	0,15	0,83
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	9,66	–0,81	2,46	1,09
Ogółem	6,45	–0,57	1,76	0,84

W badanym okresie nie nastąpiły znaczące zmiany głębokości zarówno skrajnego ubóstwa jak i niedostatku w całej badanej populacji gospodarstw (tabele 7.4 i 7.5). Wartość indeksu głębokości skrajnego ubóstwa zwiększyła się natomiast znacząco (o ponad 1 punkt procentowy) w grupie gospodarstw domowych 60+. Oznacza to, że gospodarstwa domowe z grupy gospodarstw domowych 60+ żyjące w skrajnym ubóstwie były w marcu 2013 roku przeciętnie mniej zamożne niż w marcu 2011 roku. Głębokość niedostatku w wyróżnionych grupach typologicznych gospodarstw domowych podobnie jak w całej populacji gospodarstw domowych (por. Analizy w raporcie *Diagnoza Społeczna 2013*) nie uległa znaczącym zmianom w badanym okresie. Innymi słowy, przeciętna zamożność badanych gospodarstw domowych żyjących w niedostatku nie zmieniła się znacząco w okresie marzec 2011 – marzec 2013.

Intensywność niedostatku mierzona indeksem luki dochodowej spadła znacząco w Polsce w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (o prawie 2 punkty procentowe), a intensywność skrajnego ubóstwa nieznacznie wzrosła (tabele 7.4 i 7.5). W grupach gospodarstw domowych 60+ oraz 59– obserwujemy ten sam kierunek zmian intensywności skrajnego ubóstwa i niedostatku jak w całej badanej populacji. Jednakże w pierwszej grupie wzrost intensywności skrajnego ubóstwa jest relatywnie nieznacznie mniejszy, a wzrost intensywności niedostatku relatywnie znacznie większy niż w drugiej z grup.

Podobną tendencję zmian jak intensywności ubóstwa obserwujemy także w przypadku dotkliwości ubóstwa (tabele 7.4 i 7.5). Wartość indeksu dotkliwości zarówno skrajnego ubóstwa jak i niedostatku wzrosła nieznacznie w badanym okresie w skali ogólnopolskiej. Kierunek zmian dotkliwości skrajnego ubóstwa i niedostatku w badanym okresie w grupach gospodarstw domowych 60+ i 59– był taki sam jak w populacji wszystkich badanych gospodarstw domowych. Jednakże wzrost dotkliwości skrajnego ubóstwa w grupie gospodarstw 60+ był relatywnie mniejszy niż w grupie gospodarstw domowych 59–. Natomiast wzrost dotkliwości niedostatku w grupie gospodarstw domowych 60+ był relatywnie wyższy niż w grupie gospodarstw 59–.

7.2.4. Zmiany w sferze ubóstwa – podejście wielowymiarowe

W podejściu wielowymiarowym do oceny zmian w sferze ubóstwa włączone zostały zmiany w sferze ubóstwa niemonetarnego (deprywacji materialnej). W okresie marzec 2011 – marzec 2013 obserwujemy w Polsce znaczący spadek zasięgu deprywacji materialnej (o prawie 2 punkty procentowe, tabela 7.6). Spadek ten jest wynikiem przewagi odsetka gospodarstw domowych będących w marcu 2011 roku zdeprywanych materialnie, które wyszły ze sfery deprywacji materialnej w marcu 2013 roku nad odsetkiem gospodarstw domowych, które nie były zdeprywowane materialnie w marcu 2011 roku, lecz weszły do sfery deprywacji materialnej w marcu 2013 roku.

Tendencje zmian w zasięgu deprywacji materialnej w okresie marzec 2011 – marzec 2013, w grupach gospodarstw domowych 60+ oraz 59– są takie same jak w całej badanej populacji. Natomiast skala spadku zasięgu deprywacji materialnej jest realnie nieznacznie niższa w grupie gospodarstw domowych 59– niż w grupie gospodarstw 60+.

Zasięg ubóstwa oczywistego, czyli odsetek gospodarstw domowych ubogich monetarnie i ubogich niemonetarnie, nie uległ w okresie marzec 2011 – marzec 2013 znaczącym zmianom zarówno w całej badanej populacji gospodarstw domowych jak i w wyróżnionych grupach domowych. Spadek bieżących dochodów realnych gospodarstw domowych został zrekompensowany ich dochodami z ubiegłych okresów.

W badanym okresie nastąpił znaczący spadek głębokości deprywacji materialnej. Wartość indeksu głębokości deprywacji materialnej w całej populacji zmniejszyła się o prawie 2 punkty procentowe. Głębokość deprywacji materialnej uległa także zmniejszeniu zarówno w grupie gospodarstw domowych 60+ jak i 59–, przy czym większemu w pierwszej z tych grup.

Głębokość ubóstwa oczywistego badanych gospodarstw domowych znacząco spadła w badanym okresie. Na spadek ten wpłynęło przede wszystkim znaczne (powyżej 2 punktów procentowych), zmniejszenie się głębokości ubóstwa oczywistego w grupie gospodarstw domowych 59–.

Intensywność deprywacji materialnej nieznacznie spadła w Polsce w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (tabela 7.6). Ten sam kierunek oraz skalę spadku intensywności deprywacji materialnej jak w całej badanej populacji obserwujemy w grupach gospodarstw domowych 60+ i 59–.

Tabela 7.6. Zmiany agregatowych indeksów ubóstwa, w ujęciu wielowymiarowym według typu gospodarstwa w okresie marzec 2011 – marzec 2013

Typ gospodarstwa	Agregatowe indeksy ubóstwa (w procentach)											
	zasięg ubóstwa			głębokość ubóstwa			intensywność ubóstwa			dotkliwość ubóstwa		
	marzec 2013 – marzec 2011											
	monetarnego	niemonetarnego	oczywistego	monetarnego	niemonetarnego	oczywistego	monetarnego	niemonetarnego	oczywistego	monetarnego	niemonetarnego	oczywistego
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	1,32	-1,90	0,57	0,53	-1,29	-2,04	0,48	-0,77	0,14	0,22	-0,62	0,04
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	0,61	-2,10	0,02	1,13	-2,08	-0,45	0,17	-0,71	0,01	0,10	-0,46	0,01
Ogółem	1,00	-1,98	0,31	0,43	-1,60	-1,28	0,28	-0,68	0,08	0,14	-0,51	0,03

Natomiast intensywność ubóstwa oczywistego zarówno w całej badanej populacji gospodarstw domowych jak i w analizowanych grupach typologicznych gospodarstw domowych, uległa w badanym okresie nieznacznemu wzrostowi. Podobną tendencję zmian co do intensywności deprywacji materialnej

obserwujemy także w przypadku jej dotkliwości (tabela 7.6). Wartość indeksu dotkliwości deprivacji materialnej spadła nieznacznie w badanym okresie. Kierunek zmian dotkliwości deprivacji materialnej w badanym okresie w grupach gospodarstw 60+ i 59– jest taki sam jak w populacji wszystkich badanych gospodarstw domowych. Dotkliwość ubóstwa oczywistego w Polsce w okresie marzec 2011 – marzec 2013 nieznacznie wzrosła. Wzrost ten dotyczył obu wyróżnionych grup gospodarstw domowych.

7.2.5. Trwałość ubóstwa – podejście jednowymiarowe

Skrajne ubóstwo nie miało dla większości gospodarstw domowych, uczestniczących w dwóch ostatnich rundach badania, trwałego charakteru. W obu badanych okresach skrajnie ubogich było tylko około 2% gospodarstw. Jednakże spośród 4,20% gospodarstw domowych, dotkniętych skrajnym ubóstwem w marcu 2011 roku, 47,4% znalazło się też w sferze ubóstwa także w marcu 2013 roku (tabela 7.7). Także w grupach gospodarstw domowych 59– i 60+ skrajne ubóstwo nie miało dla większości gospodarstw domowych trwałego charakteru. W pierwszej z grup gospodarstw ubogich gospodarstw w obu okresach było 2,5% (tabela 7.8), a w drugiej grupie 1,3% gospodarstw domowych (tabela 7.9).

Tabela 7.7. Przepływy gospodarstw domowych w Polsce pomiędzy statusami przynależności do sfery skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa domowe nieubogie w marcu 2013	Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa domowe nieubogie w marcu 2011	92,60	3,21	95,80
Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2011	2,20	1,99	4,20
Ogółem	94,80	5,20	100,00

Tabela 7.8. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 59– pomiędzy statusami przynależności do sfery skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa domowe nieubogie w marcu 2013	Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa domowe nieubogie w marcu 2011	91,01	3,88	94,89
Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2011	2,56	2,54	5,11
Ogółem	93,57	6,43	100,00

Tabela 7.9. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 60+ pomiędzy statusami przynależności do sfery skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa domowe nieubogie w marcu 2013	Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa domowe nieubogie w marcu 2011	94,56	2,37	96,93
Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2011	1,76	1,32	3,07
Ogółem	96,32	3,68	100,00

Gospodarstwa trwale żyjące w niedostatku w obu badanych okresach stanowiły ponad 29% gospodarstw (tabela 7.10). W grupie gospodarstw domowych 59– trwały niedostatek miał mniejszy zasięg niż w grupie gospodarstw domowych 60+. W pierwszej z grup dotyczył w ponad 23% gospodarstw, które żyły w niedostatku zarówno w marcu 2011 roku jak i w marcu 2013 roku (tabela 7.11), podczas gdy w drugiej z grup aż prawie 37% gospodarstw (tabela 7.12).

Tabela 7.10. Przepływy gospodarstw domowych w Polsce pomiędzy statusami przynależności do sfery niedostatku w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa domowe poza sferą niedostatku w marcu 2013	Gospodarstwa domowe w sferze niedostatku w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa domowe poza sferą niedostatku w marcu 2011	50,90	13,15	64,04
Gospodarstwa domowe w sferze niedostatku w marcu 2011	6,69	29,27	35,96
Ogółem	57,59	42,41	100,00

Tabela 7.11. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 59– pomiędzy statusami przynależności do sfery niedostatku w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa domowe poza sferą niedostatku w marcu 2013	Gospodarstwa domowe w sferze niedostatku w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa domowe poza sferą niedostatku w marcu 2011	56,36	12,14	68,50
Gospodarstwa domowe w sferze niedostatku w marcu 2011	8,29	23,21	31,50
Ogółem	64,65	35,35	100,00

Tabela 7.12. Przepływy gospodarstw domowych w grupie gospodarstw 60+ pomiędzy statusami przynależności do sfery niedostatku w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa domowe poza sferą niedostatku w marcu 2013	Gospodarstwa domowe w sferze niedostatku w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa domowe poza sferą niedostatku w marcu 2011	44,15	14,38	58,53
Gospodarstwa domowe w sferze niedostatku w marcu 2011	4,73	36,74	41,47
Ogółem	48,87	51,13	100,00

W marcu 2013 roku w stosunku do marca 2011 roku około 5,4% gospodarstw domowych zmieniło swoje usytuowanie pomiędzy sferą skrajnego ubóstwa i sferą poza skrajnym ubóstwem (tabela 7.13).

Tabela 7.13. Mobilność gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery skrajnego ubóstwa według typu gospodarstw domowych w okresie marzec 2011 – marzec 2013

Status gospodarstwa	Wartości indeksów mobilności (w procentach)			
	S	SU ⁺	SU ⁻	CM
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	6,44	2,56	3,88	-1,32
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	4,13	1,76	2,37	-0,61
Ogółem	5,41	2,20	3,21	-1,00

Wystąpiła przy tym znacząca przewaga odsetka gospodarstw domowych, które w minionych dwóch latach weszły do sfery skrajnego ubóstwa (3,21% gospodarstw), nad odsetkiem tych, które w tym czasie z tej sfery wyszły (2,20% gospodarstw). W grupie gospodarstw domowych 59– także obserwujemy przewagę odsetka gospodarstw domowych, które w ostatnich dwóch latach weszły do sfery ubóstwa (3,88% gospodarstw), nad odsetkiem gospodarstw domowych, które z niej w tym okresie wyszły (2,56% gospodarstw). Zmiany o tym samym kierunku obserwujemy w grupie gospodarstw 60+, chociaż są one znacznie mniejsze niż w przypadku grupy gospodarstw 59–. Do sfery skrajnego ubóstwa weszło w badanym okresie 2,37% gospodarstw, a wyszło z niej 1,76% gospodarstw.

Taką samą tendencję mobilności obserwujemy w przypadku statusu przynależności gospodarstw domowych do sfery niedostatku (tabela 7.14).

Tabela 7.14. Mobilność gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery niedostatku według typu gospodarstw domowych w okresie marzec 2011 – marzec 2013

Status gospodarstwa	Wartości indeksów mobilności (w procentach)			
	S	SU ⁺	SU ⁻	CM
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	20,43	8,29	12,14	-3,86
Głowa gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej	19,11	4,73	14,39	-9,66
Ogółem	19,84	6,69	13,15	-6,45

Swoje usytuowanie pomiędzy sferą niedostatku i sferą poza niedostatkiem zmieniło w badanym okresie prawie 20% gospodarstw domowych. Sytuacja dochodowa w prawie 7% gospodarstw domowych polepszyła się w marcu 2013 roku w stosunku do marca 2011 roku na tyle, że opuściły one sferę niedostatku. Natomiast znaczące pogorszenie się sytuacji dochodowej w tym okresie spowodowało wpadnięcie do sfery niedostatku aż ponad 13% gospodarstw domowych. Podobne zmiany jak w całej populacji badanych gospodarstw obserwujemy w grupach gospodarstw 59– i 60+. Do sfery niedostatku weszło w badanym okresie 12,1% gospodarstw z pierwszej grupy gospodarstw i 14,4% gospodarstw z drugiej grupy gospodarstw. W tym samym okresie opuściło sferę niedostatku 8,3% gospodarstw z grupy 59– i 4,7% gospodarstw z grupy 60+. Oznacza, że mobilność gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa miały w obu grupach gospodarstw domowych negatywny charakter, ale bardziej negatywny dla grupy gospodarstw 60+.

7.2.6. Trwałość ubóstwa –podejście wielowymiarowe

W podejściu wielowymiarowym analizę trwałości ubóstwa monetarnego rozszerzono o analizę ubóstwa niemonetarnego (deprywacji materialnej). Deprywacja materialna nie miała dla większości gospodarstw domowych, uczestniczących w dwóch ostatnich rundach badania, trwałego charakteru. Jednakże 9% gospodarstw domowych było zdeprywowanych materialnie zarówno w marcu 2011 roku jak i w marcu 2013 roku (tabela 7.15). Także w grupach gospodarstw domowych 59– i 60+ deprywacja materialna nie miała dla większości gospodarstw domowych trwałego charakteru. W pierwszej z grup dotyczyła ona 9,1% gospodarstw zdeprywanych materialnie w obu badanych latach (tabela 7.16) a w drugiej grupie 8,9% gospodarstw domowych (tabela 7.17).

Tabela 7.15. Przepływy gospodarstw domowych w Polsce pomiędzy statusami przynależności do sfery deprywacji materialnej w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa niezdeprywowane materialnie w marcu 2013	Gospodarstwa zdeprywowane materialnie w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa niezdeprywowane materialnie w marcu 2011	79,58	4,70	84,28
Gospodarstwa zdeprywowane materialnie w marcu 2011	6,68	9,03	15,72
Ogółem	86,27	13,73	100,00

Tabela 7.16. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 59– pomiędzy statusami przynależności do sfery deprywacji materialnej w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa niezdeprywowane materialnie w marcu 2013	Gospodarstwa zdeprywowane materialnie w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa niezdeprywowane materialnie w marcu 2011	79,43	4,78	84,22
Gospodarstwa zdeprywowane materialnie w marcu 2011	6,68	9,10	15,78
Ogółem	86,11	13,89	100,00

Tabela 7.17. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 60+ pomiędzy statusami przynależności do sfery deprywacji materialnej w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa niezdeprywowane materialnie w marcu 2013	Gospodarstwa zdeprywowane materialnie w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa niezdeprywowane materialnie w marcu 2011	79,78	4,59	83,38
Gospodarstwa zdeprywowane materialnie w marcu 2011	6,69	8,94	15,62
Ogółem	86,47	13,53	100,00

W obu badanych okresach było oczywiście tylko niecałe 1% gospodarstw domowych trwale ubogich, tzn. zarówno ubogich monetarnie jak i ubogich niemonetarnie (tabela 7.18). W grupie gospodarstw domowych 59– trwałe ubóstwo oczywiste miało większy zasięg niż w grupie gospodarstw domowych 60+. W pierwszej z grup dotyczyło ono 1,3% gospodarstw (tabela 7.19), podczas gdy w drugiej z grup tylko około 0,5% gospodarstw (tabela 7.20).

Tabela 7.18. Przepływy gospodarstw domowych w Polsce pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa oczywistego w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa domowe nieubogie oczywście w marcu 2013	Gospodarstwa domowe ubogie oczywście w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa domowe nieubogie oczywście w marcu 2011	95,90	1,72	97,62
Gospodarstwa domowe ubogie oczywście w marcu 2011	1,41	0,97	2,38
Ogółem	97,31	2,69	100,00

Tabela 7.19. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 59– pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa oczywistego w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa domowe nieubogie oczywście w marcu 2013	Gospodarstwa domowe ubogie oczywście w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa domowe nieubogie oczywście w marcu 2011	94,73	2,26	96,99
Gospodarstwa domowe ubogie oczywście w marcu 2011	1,69	1,32	3,01
Ogółem	96,42	3,58	100,00

Tabela 7.20. Przepływy gospodarstw domowych w z grupy 60+ pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa oczywistego w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)

Status gospodarstwa	Gospodarstwa domowe nieubogie oczywście w marcu 2013	Gospodarstwa domowe ubogie oczywście w marcu 2013	Ogółem
Gospodarstwa domowe nieubogie oczywście w marcu 2011	97,37	1,04	98,41
Gospodarstwa domowe ubogie oczywście w marcu 2011	1,06	0,53	1,59
Ogółem	98,43	1,57	100,00

Około 11,4% gospodarstw domowych zmieniło w marcu 2013 r., w stosunku do marca 2011 r., swoje usytuowanie pomiędzy sferą deprivacji materialnej i sferą poza deprivacją materialną (tabela 7.21). Wystąpiła przy tym nieznaczna przewaga odsetka gospodarstw domowych, które w minionych dwóch latach wyszły ze sfery deprivacji materialnej (6,68% gospodarstw), nad odsetkiem tych gospodarstw domowych, które w tym czasie do tej sfery weszły (4,70% gospodarstw).

W grupie gospodarstw domowych 59– obserwujemy także przewagę odsetka gospodarstw domowych, które w ostatnich dwóch latach opuściły sferę deprivacji materialnej (6,68% gospodarstw) nad odsetkiem gospodarstw domowych, które do niej w tym okresie weszły (4,78% gospodarstw). Zmiany o tym samym kierunku i o podobnym natężeniu obserwujemy również w grupie gospodarstw 60+. Do sfery deprivacji materialnej weszło w badanym okresie 4,59% gospodarstw, a wyszło z niej 6,69% gospodarstw. Oznacza to – porównując przepływy gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery deprivacji z przepływami gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa monetarnego (zarówno skrajnego ubóstwa jak i niedostatku) – że dochody gospodarstw domowych nagromadzone przed marcem 2013 roku pozwoliły wielu gospodarstwom zaspokoić swoje podstawowe potrzeby pomimo dysponowania dochodami bieżącymi niższymi od granicy ubóstwa (minimum egzystencji oraz subiektywnej granicy ubóstwa).

Tabela 7.21. Mobilność gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery deprivacji materialnej według typu gospodarstw domowych w okresie marzec 2011 – marzec 2013

Status gospodarstwa	Wartości indeksów mobilności (w procentach)			
	S	SU ⁺	SU ⁻	CM
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	11,46	6,68	4,78	1,90
Głowa gospodarstw w wieku 60 lat i więcej	11,28	6,69	4,59	2,10
Ogółem	11,38	6,68	4,70	1,98

Tabela 7.22. Mobilność gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa oczywistego według typu gospodarstw domowych w okresie marzec 2011 – marzec 2013

Status gospodarstwa	Wartości indeksów mobilności (w procentach)			
	S	SU ⁺	SU ⁻	CM
Głowa gospodarstwa w wieku poniżej 60 lat	3,95	1,69	2,26	-0,57
Głowa gospodarstw w wieku 60 lat i więcej	2,10	1,06	1,04	0,02
Ogółem	3,13	1,41	1,72	-0,31

Odmianą tendencję mobilności obserwujemy w przypadku statusu przynależności gospodarstw domowych do sfery ubóstwa oczywistego (tabela 7.22). Swoje usytuowanie pomiędzy sferą ubóstwa oczywistego i sferą poza ubóstwem oczywistym zmieniło w badanym okresie tylko około 3% gospodarstw domowych. Sytuacja materialna w 1,4% gospodarstw domowych polepszyła się w marcu 2013 roku w stosunku do marca 2011 roku na tyle, że „wyszły” one ze sfery ubóstwa oczywistego. Znaczące pogorszenie się sytuacji materialnej w tych dwóch porównywanych okresach spowodowało przesunięcie do sfery ubóstwa oczywistego 1,7% gospodarstw domowych. Zmiany negatywne w mobilności gospodarstw domowych, ze względu na przynależność do sfery ubóstwa oczywistego, nieznacznie przewyższają zmiany o charakterze pozytywnym. Podobne zmiany jak w całej populacji badanych gospodarstw obserwujemy w grupie gospodarstw 59–. Do sfery ubóstwa oczywistego weszło w badanym okresie 2,26% gospodarstw z tej grupy gospodarstw, a opuściło ją 2,26% gospodarstw. Natomiast w grupie gospodarstw domowych 60+ przepływy o charakterze pozytywnym zrównoważyły przepływy o charakterze negatywnym.

7.2.7. Podsumowanie

Zasięg skrajnego ubóstwa (odsetek gospodarstw domowych o dochodzie ekwiwalentnym poniżej 522 zł miesięcznie) był w marcu 2013 roku półtorakrotnie niższy w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 60 lat i więcej niż w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 59– lat i mniej. Wynika to z faktu, że wśród gospodarstw domowych 59– znacznie częściej niż w grupie 60+ występują gospodarstwa z najmniej zamożnej grupy gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł innych niż emerytura i renta. Natomiast zasięg niedostatku (odsetek gospodarstw domowych o dochodzie ekwiwalentnym poniżej 1718 zł miesięcznie) był w marcu 2013 roku wyższy w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59–. Powodem tego była mniejsza nierównomierność rozkładu dochodów ekwiwalentnych w grupie gospodarstw domowych 60+. Świadczenia emerytalne, stanowiące najczęściej podstawowe źródła utrzymania gospodarstw domowych 60+, pozwalają zazwyczaj uzyskiwać dochody ekwiwalentne wyższe niż minimum egzystencji, ale już znacznie rzadziej wyższe niż granica niedostatku. Zasięg deprivacji materialnej (ubóstwa niemonetarnego) był w marcu 2013 roku tylko nieznacznie wyższy w grupie gospodarstw domowych 60+ niż w grupie gospodarstw domowych 59–. Ostatecznie zasięg ubóstwa oczywistego (odsetek gospodarstw domowych jednocześnie skrajnie ubogich monetarnie i ubogich niemonetarnie) był wyższy w grupie gospodarstw 59– niż w grupie gospodarstw 60+.

Wzrost zasięgu skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011–marzec 2013 był nieznaczny i dotknął w zasadzie tylko grupę gospodarstw 59–. Natomiast zasięg niedostatku znacząco wzrósł w badanym okresie w obu analizowanych grupach gospodarstw domowych, z tym że skala tego wzrostu była znacznie większa w grupie gospodarstw 60+. Zasięg deprivacji materialnej w badanym okresie znacząco zmniejszył się w obu grupach gospodarstw domowych, przy czym więcej w grupie gospodarstw domowych 59–. Spadek bieżących dochodów realnych gospodarstw domowych w okresie marzec 2011–marzec 2013 został zrekompensowany dochodami z ubiegłych okresów i w efekcie ubóstwo oczywiste, czyli odsetek gospodarstw domowych ubogich jednocześnie monetarnie i niemonetarnie, nie uległo w badanym okresie znaczącym zmianom zarówno w całej badanej populacji gospodarstw domowych jak i w wyróżnionych grupach typologicznych gospodarstw domowych.

8. Bezrobocie

Janusz Czapiński

Stopa rejestrowanego bezrobocia w próbie indywidualnych respondentów w wieku aktywności zawodowej wyniosła 13,9% (nieco mniej niż szacował w miesiącach badania GUS – 14,2%). Wszystkich zarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych podzielić można na dwie duże grupy: prawdziwych i pozornych. Pozornych z kolei podzielić można na tych, którzy nie są zainteresowani pracą (nie szukają jej i/lub nie są gotowi jej podjąć), oraz pracujących na czarno lub w inny sposób osiągających dochód nie mniejszy niż 1200 zł miesięcznie. Podobnie jak w poprzednich rundach badania pozornie bezrobotni stanowią znaczący procent wszystkich zarejestrowanych (w 2003 i 2005 r. około 1/3, od 2007 r. już od 40 do 50%, a obecnie 36%)¹ (tabela 8.1).

Tabela 8.1. Odsetek bezrobotnych wśród osób w wieku aktywności zawodowej (kobiety 18–60 lat, mężczyźni 18–65 lat) bez emerytów, rencistów i uczących się w trybie dziennym według różnych kryteriów bezrobocia*

Kryterium bezrobocia	Stopa bezrobocia wśród osób w wieku aktywności zawodowej					
	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Rejestracja w urzędzie pracy	19,6	17,6	12,5	9,9	10,9	13,9
Rejestracja + gotowość podjęcia pracy	16,6	14,7	8,9	7,2	9,0	11,4
Rejestracja + gotowość podjęcia pracy + poszukiwanie pracy	14,8	13,4	7,6	6,6	7,6	8,9
Rejestracja + gotowość podjęcia pracy + poszukiwanie pracy + niepracowanie w pełnym wymiarze czasu + dochód osobisty netto miesięcznie mniejszy niż 1200 zł (w 2003 r. 800 zł, w 2005 r. 850 zł, w 2007 r. 900 zł, w 2009 950 zł, w 2011 r. 1034 zł)	13,5	11,9	6,5	5,1	6,5	8,6
Łącznie z bezrobotnymi niezarejestrowanymi (bierni zawodowo gotowi do podjęcia pracy i poszukujący jej, $N = 278$)						10,3

* Uwzględniono tylko te osoby, które wypełniły ankietę indywidualną, ponieważ jednym z kryteriów bezrobocia były dochody osobiste netto, o które nie pytano w kwestionariuszu gospodarstwa domowego; z tego też względu pominięto młodszych członków gospodarstw domowych

Główną przyczyną nieposzukiwania pracy przez znaczną część zarejestrowanych bezrobotnych kobiet jest opieka nad dziećmi (44%, spadek o 7 p.p. od 2011 r.) oraz ogólnie obowiązki domowe (16,4% łącznie zajmowanie się domem i opiekowanie się niepełnosprawnymi lub starszymi członkami gospodarstwa domowego). W przypadku mężczyzn nieposzukiwanie pracy wynika głównie z utraty wiary w możliwość

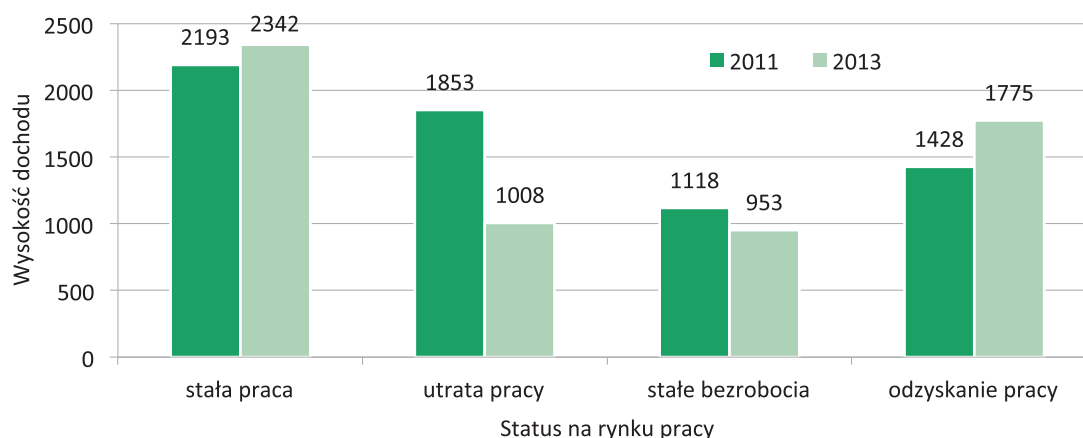
¹Wzrost procentowego udziału pozornie bezrobotnych wśród zarejestrowanych bezrobotnych wynika głównie ze spadku stopy rejestrowanego bezrobocia przy względnie stałej wielkości tej grupy.

jej znalezienia (31%), a w dalszej kolejności – ze stanu zdrowia (26%, wzrost o 3 p.p. w stosunku do 2011 r.). Znamienne jest, że głównie mężczyźni dosyć często (choć dwa razy rzadziej niż dwa lata temu) jako powód nieposzukiwania pracy podają chęć zachowania prawa do otrzymywania świadczeń społecznych (4,6% wobec 1,8% w grupie bezrobotnych kobiet). Także mężczyźni częściej niż kobiety przyznają wprost, że nie chce im się pracować (odpowiednio 3,8 i 1,8% bezrobotnych) (tabela 8.2).

Tabela 8.2. Odsetek kobiet i mężczyzn wśród zarejestrowanych bezrobotnych niezainteresowanych pracą, którzy podają różne przyczyny nieposzukiwania pracy w 2009–2013 r.

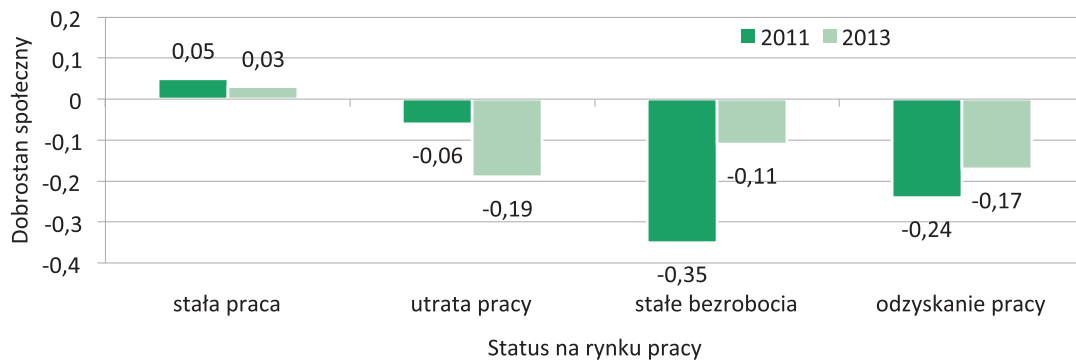
Przyczyna nieposzukiwania pracy	Kobiety		Mężczyźni		Ogółem	
	2013	2011	2013	2011	2013	2011
Uczy się, uzupełnia kwalifikacje	4,3	3,4	4,6	11,5	4,4	5,5
Zajmuje się domem	14,3	14,3	0,0	2,1	10,3	11,0
Ze względu na opiekę nad dziećmi	43,9	50,8	0,0	2,1	31,4	37,8
Ze względu na opiekę nad niepełnosprawnymi lub starszymi członkami gospodarstwa	2,1	2,3	2,3	2,1	2,2	2,2
Ze względu na stan zdrowia	7,6	7,1	26,2	22,9	12,9	11,3
Ze względu na nieodpowiedni wiek	1,8	2,3	5,4	7,3	2,8	3,6
Ze względu na brak kwalifikacji	2,1	1,9	3,1	5,2	2,4	2,8
Jest przekonany(a), że nie znajdzie pracy	12,5	10,9	30,8	24,0	17,7	14,4
Nie chce utracić prawa do otrzymywania świadczeń społecznych	1,8	1,9	4,6	9,4	2,6	3,9
Nie ma ochoty pracować	1,8	1,1	3,8	2,1	2,4	1,4
Inne powody	6,7	3,4	19,2	11,5	10,3	5,5

Utrata pracy oraz odzyskanie pracy powodują szereg konsekwencji w życiu człowieka: zmieniają jego dochody, relacje społeczne, dobrostan psychiczny i strategie życiowe. Ale też prawdopodobieństwo utraty pracy zależy od szeregu cech osobistych, także tych, które wiążą się z wysokością dochodów, relacjami społecznymi, strategiami życiowymi czy kondycją psychiczną. Wykresy 8.1–8.4 pokazują tę dwustronną zależność. Osoby, które tracą pracę, jeszcze przed jej utratą mają niższe dochody, gorsze relacje spo-



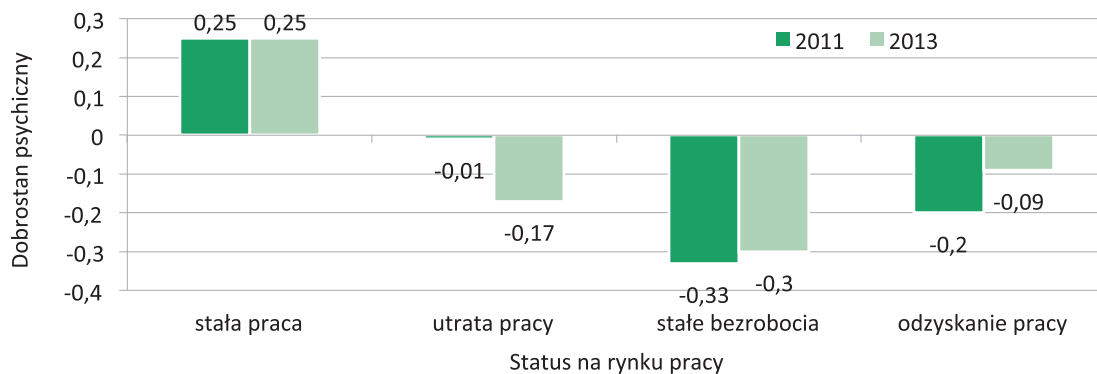
UWAGI: efekt główny daty pomiaru $F(1, 5924) = 5,986$, $p < 0,05$, $\eta^2 = 0,001$; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3, 5924) = 91,986$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,044$; efekt interakcji daty pomiaru i statusu na rynku pracy $F(3, 5924) = 54,886$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,027$

Wykres 8.1. Wysokość miesięcznego dochodu osobistego netto w latach 2011–2013 w grupie osób, które cały czas pracowały, które utraciły pracę po 2011 r. i nie odzyskały jej przed 2013 r., które były bezrobotne we wszystkich latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011 r. i miały ją w 2013 r.



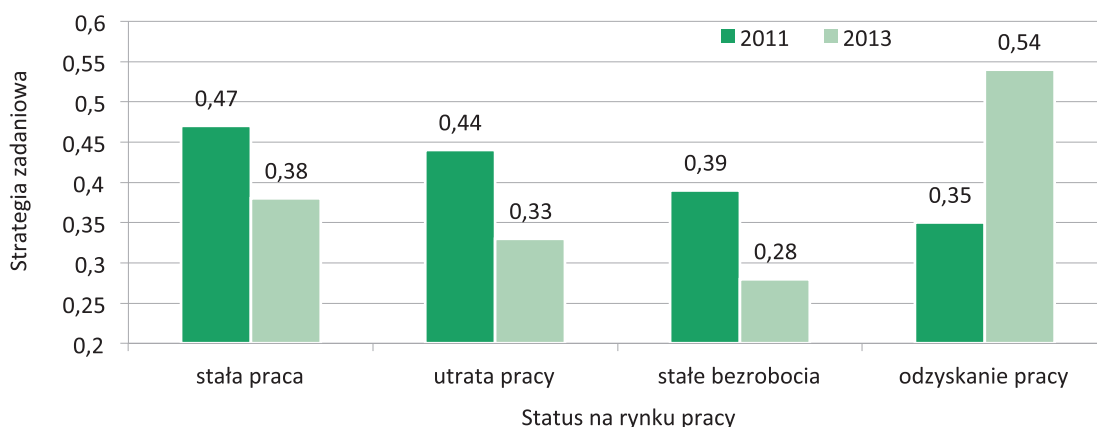
UWAGI: efekt główny daty pomiaru ni; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3, 7254) = 27, 201, p < 0, 000, \eta^2 = 0, 011$; efekt interakcji daty pomiaru i statusu na rynku pracy $F(3, 7254) = 10, 906, p < 0, 000, \eta^2 = 0, 005$

Wykres 8.2. Poziom dobrostanu społecznego w 2011 i 2013 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2011 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011 r.



UWAGI: efekt główny daty pomiaru ni; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3, 7102) = 184, 407, p < 0, 000, \eta^2 = 0, 072$; efekt interakcji daty pomiaru i statusu na rynku pracy $F(3, 5439) = 47, 918, p < 0, 000, \eta^2 = 0, 020$

Wykres 8.3. Poziom dobrostanu psychicznego w 2011 i 2013 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2011 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011 r.



UWAGI: efekt główny daty pomiaru ni; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3, 7546) = 4, 371, p < 0, 01, \eta^2 = 0, 002$; efekt interakcji daty pomiaru i statusu na rynku pracy $F(3, 7546) = 15, 348, p < 0, 000, \eta^2 = 0, 006$

Wykres 8.4. Wskaźnik zadaniowej strategii radzenia sobie z problemami w 2011 i 2013 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2011 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011 r. przy kontroli wieku, płci i poziomu wykształcenia

łeczne², niższy poziom dobrostanu psychicznego³ i rzadziej stosują zadaniową strategię radzenia sobie z problemami⁴. Sama utrata pracy pogłębia te deficyty. Z kolei odzyskanie pracy poprawia wszystkie te wskaźniki. Ale też niektóre z tych wskaźników dla osób, którzy odzyskują pracę są lepsze od wskaźników dla stałych bezrobotnych jeszcze przed odzyskaniem pracy⁵.

²Miarą był dobrostan społeczny; operacyjna definicja tego wskaźnika – patrz rozdz. 9.2. w raporcie głównym (www.diagnoza.com).

³Operacyjna definicja wskaźnika patrz rozdz. 9.2. w raporcie głównym (www.diagnoza.com).

⁴Na temat strategii radzenia sobie patrz rozdz. 5.8. w raporcie głównym (www.diagnoza.com).

⁵Obszerniejsze omówienie dwustronnych zależności między cechami indywidualnymi i zmianą statusu na rynku pracy znaleźć można w raportach z poprzednich edycji *Diagnozy Społecznej* (www.diagnoza.com).

9. Dyskryminacja społeczna

Janusz Czapiński

Jednym z istotnych zagrożeń dla integracji społecznej jest dyskryminacja, z którą mamy do czynienia wówczas, gdy pewnym kategoriom obywateli odmawia się równych praw i utrudnia dostęp do ważnych aspektów życia społecznego ze względu na ich szczególne cechy, które same w sobie ani też konsekwencje ich oddziaływania nie podlegają formalnie penalizacji.

Aby określić rodzaj i wielkość zagrożeń, które dla ładu społecznego pociągać może za sobą dyskryminacja, należy najpierw oszacować zakres tego zjawiska, sprawdzić, jak dalece jesteśmy społeczeństwem nietolerancyjnym. Nie pytaliśmy naszych respondentów o narodowość, przynależność etniczną, wyznanie ani rasę i z badania zostały wyłączone gospodarstwa domowe cudzoziemców. Nie możemy zatem ocenić zakresu dyskryminacji na tle tych właśnie atrybutów. III RP jest jednak krajem bardzo jednorodnym rasowo, etnicznie i religijnie. W przeciwieństwie do wielu państw zachodnich nie doświadczamy konfliktów na tle rasowym, wyznaniowym czy narodowościowym. Pominięcie zatem tych właśnie wyróżników nie powinno zbyt deformować naszych szacunków. W Polsce jesteśmy świadkami innych przejawów dyskryminacji, zarówno „gorących”, czyli silnie zabarwionych emocjonalnie (np. wobec homoseksualistów i nosicieli wirusa HIV), jak i „zimnych”, wpisanych niejako w kulturę i w mechanizmy społecznej stratyfikacji, np. związanych z płcią, niepełnosprawnością czy miejscem zamieszkania.

Generalnie poziom poczucia dyskryminacji w Polsce jest ciągle niski, chociaż w stosunku do połowy lat 90. XX wieku wzrósł trzykrotnie (tabela 9.1).

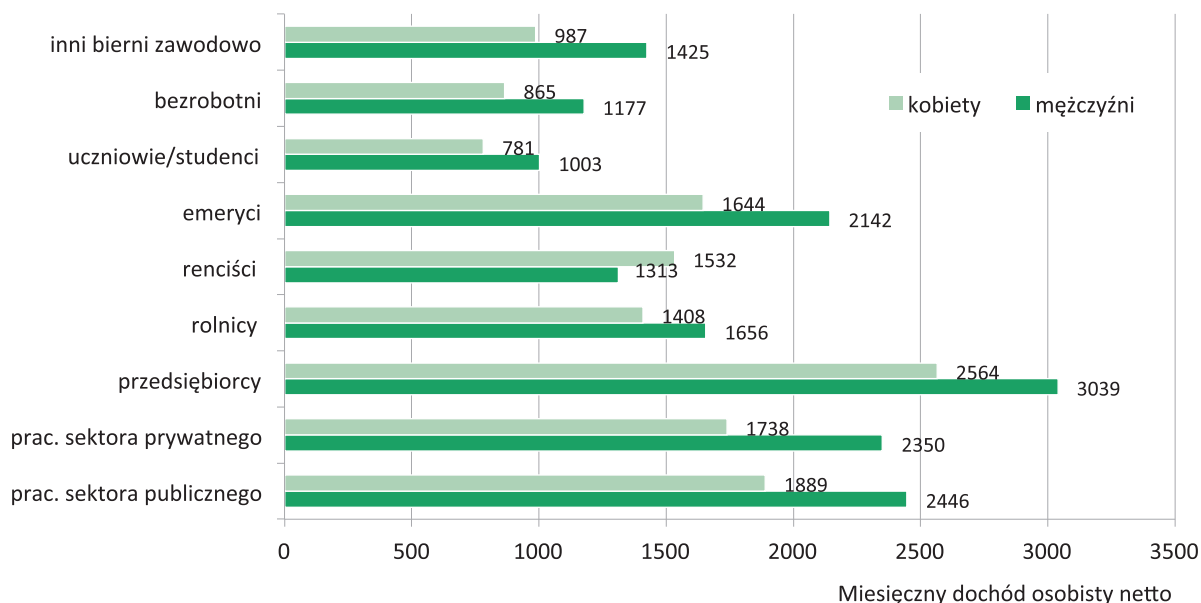
Tabela 9.1. Odsetek osób dorosłych czujących się dyskryminowanymi w latach 1992–2013

1992 r. N = 3396	1993 r. N = 2307	1994 r. N = 2298	1995 r. N = 3024	1996 r. N = 2329	1997 r. N = 2100	2000 r. N = 5431	2003 r. N = 9620	2005 r. N = 8609	2007 r. N = 12638	2009 r. N = 26122	2011 r. N = 26300	2013 r. N = 26201
0,8	1,0	0,7	0,9	0,5	0,6	1,2	1,6	1,8	1,9	1,8	1,7	1,8

Źródło danych: lata 1992–1997 – Czapiński, 1998; lata 2000–2013 – *Diagnoza Społeczna*

Pytaliśmy o poczucie dyskryminacji z jakichkolwiek powodów. Łatwo wskazać niektóre obiektywne przesłanki dyskryminacji w Polsce, takie jak niepełnosprawność (np. bariery architektoniczne, niechętny stosunek pracodawców) czy różnice dochodowe związane z płcią.

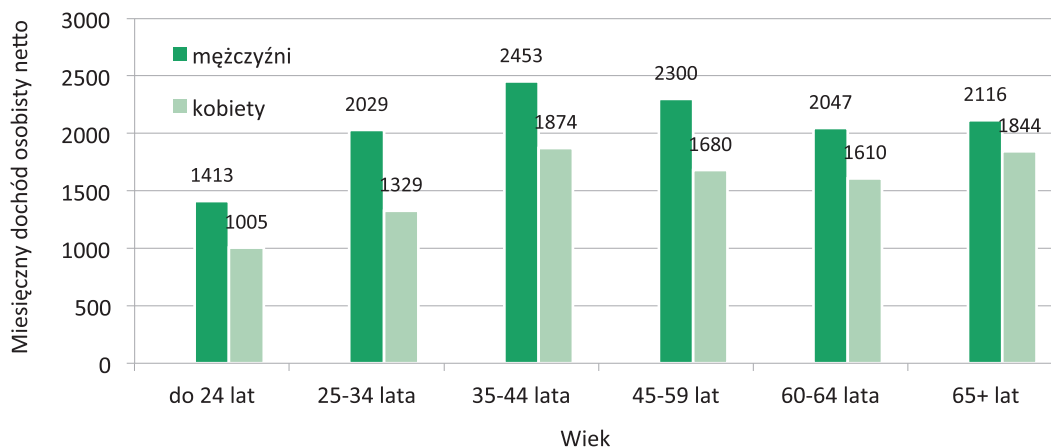
Przyjrzyjmy się najpierw dyskryminacji związanej z płcią. Podobnie jak było w latach 2009 i 2011, przeciętny dochód osobisty deklarowany przez kobiety jest o 1/4 niższy od dochodu deklarowanego przez mężczyzn. Różnica ta nie wynika z różnicy statusu społeczno-zawodowego. We wszystkich grupach społeczno-zawodowych, z wyjątkiem rencistów, jest ona taka sama lub zbliżona do różnicy ogólnej przy kontroli poziomu wykształcenia (wykres 9.1).



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 18806) = 114,822, p < 0,000, \eta^2 = 0,006$; efekt główny statusu $F(8, 18806) = 158,626, p < 0,000, \eta^2 = 0,063$; efekt interakcji płci i statusu $F(8, 18806) = 15,192, p < 0,000, \eta^2 = 0,006$

Wykres 9.1. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn według statusu społeczno-zawodowego przy kontroli poziomu wykształcenia

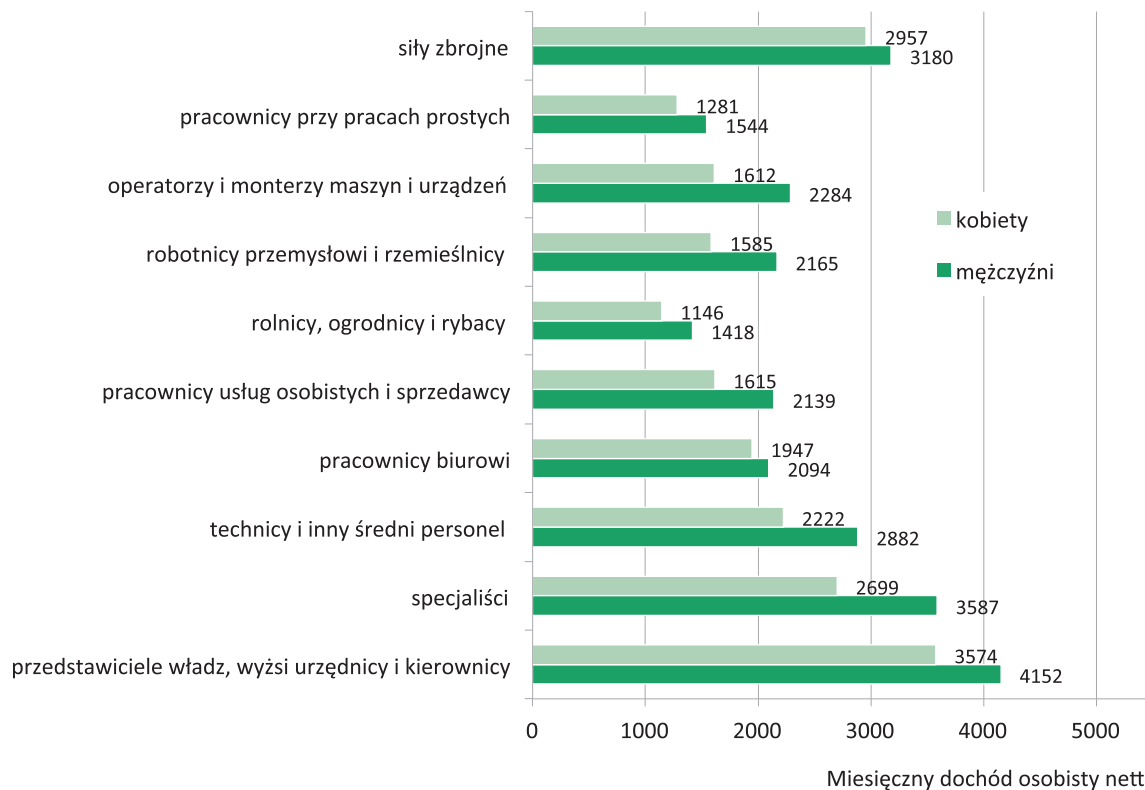
Różnica ta utrzymuje się na podobnym poziomie także we wszystkich grupach wieku. Największa jest w grupach osób w wieku aktywności zawodowej (25–59 lat), najmniejsza zaś w grupie najstarszej (65+ lat) (wykres 9.2).



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 18853) = 444,604, p < 0,000, \eta^2 = 0,023$; efekt główny wieku $F(5, 18853) = 98,650, p < 0,000, \eta^2 = 0,025$; efekt interakcji płci i wieku $F(5, 18853) = 10,824, p < 0,000, \eta^2 = 0,003$

Wykres 9.2. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn w różnych grupach wieku przy kontroli liczby lat nauki

Do powyższych wyników można zgłosić zastrzeżenie, że to nie płeć decyduje o różnicy dochodów osobistych, ale rodzaj zajęcia i stanowiska. Okazuje się jednak, że również w ramach poszczególnych grup zawodowych o względnie wyrównanych kompetencjach, obowiązkach i stanowiskach różnica w dochodach między kobietami i mężczyznami utrzymuje się na tym samym poziomie (wykres 9.3). Tak więc rzeczywisty poziom dyskryminacji płacowej związanej z płcią szacować można na 19–20%.



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 11413) = 33,959$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,003$; efekt główny grupy $F(9, 11413) = 221,157$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,149$; efekt interakcji płci i grupy $F(9, 11413) = 5,818$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,005$

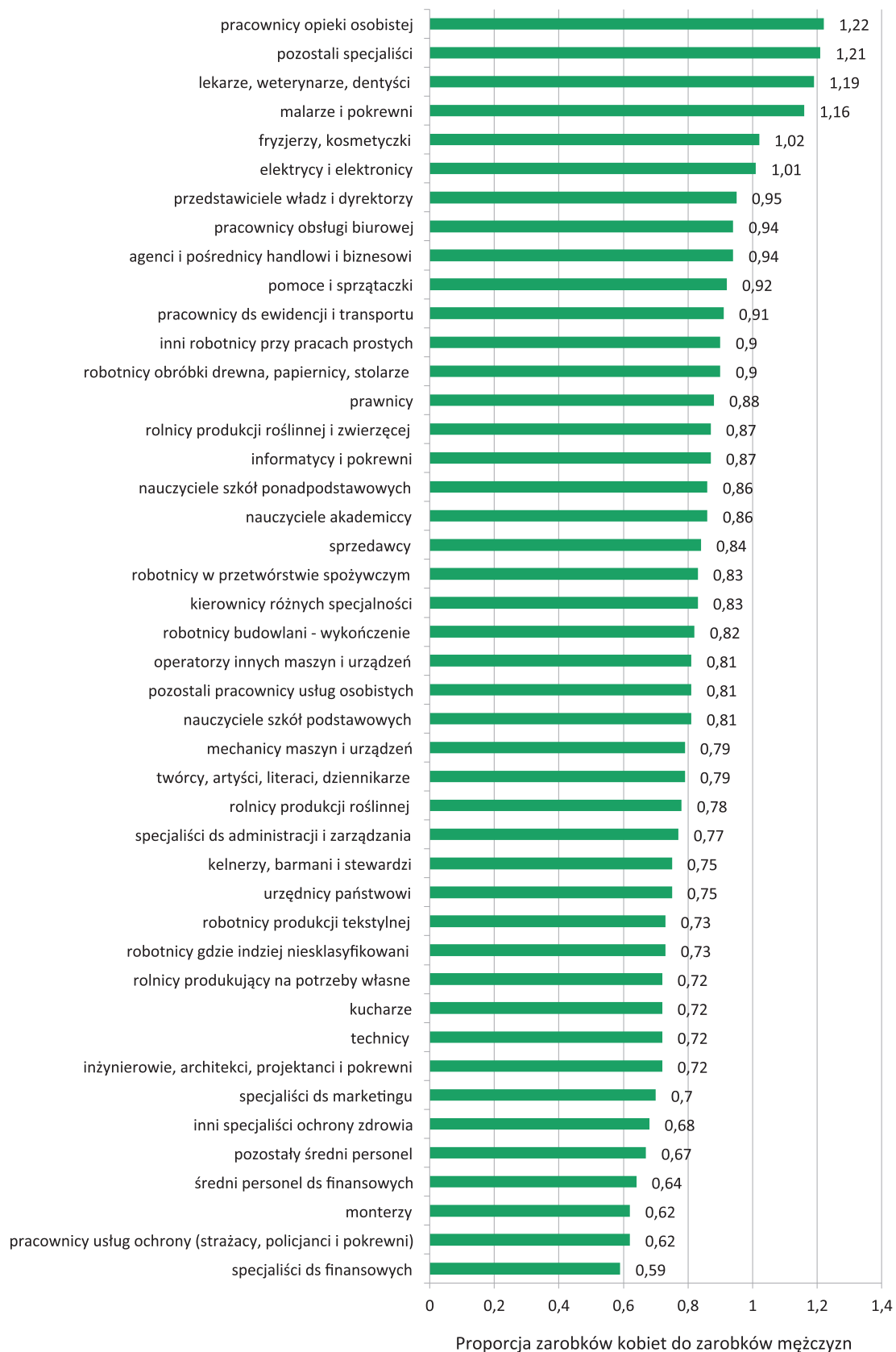
Wykres 9.3. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn w różnych grupach zawodowych przy kontroli wieku

Ogólny wskaźnik dyskryminacji płacowej kobiet w porównaniu z mężczyznami wynosi 20,5% dla bardziej szczegółowego podziału na grupy zawodowe. Kontrola poziomu wykształcenia i wieku (jako wskaźnika długości stażu pracy) zwiększa różnicę między mężczyznami a kobietami w dochodzie osobistym do 22% (wykres 9.4). Kobiety mają średnio o pół roku krótszy staż zawodowy, ale o niemal rok dłuższą edukację. Gdy porównujemy dochody kobiet i mężczyzn pracujących w tych samych zawodach przy założeniu, że obie płcie mają dokładnie takie same wykształcenie mierzone liczbą lat nauki, wówczas różnica rośnie do 21,4%, czyli o 0,9 p.p., a przy założeniu równego stażu wzrost wynosi 0,2 p.p. Oznacza to, że wykształcenie a nie staż jest czynnikiem krytycznym w zmniejszaniu różnic w dochodach mężczyzn i kobiet.

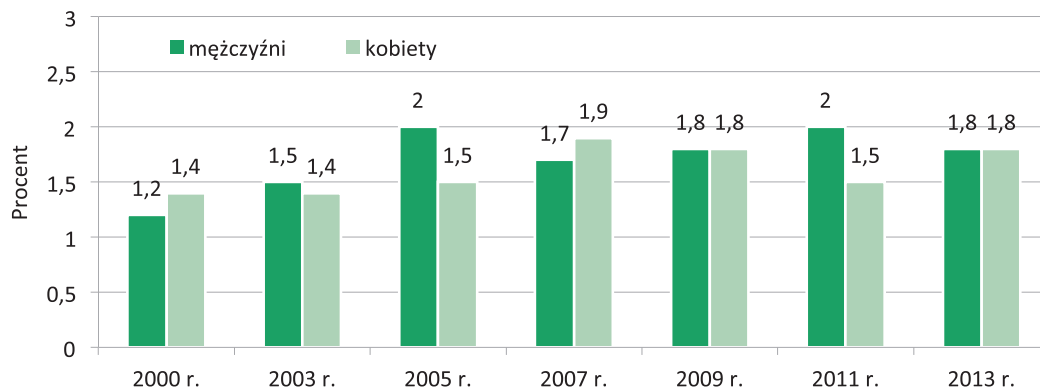
Sprawdźmy, czy tak wyraźna dyskryminacja płacowa kobiet przekłada się na ich zwiększone poczucie bycia dyskryminowanymi. Okazuje się, że kobiety nie czują się częściej dyskryminowane od mężczyzn (wykres 9.5), a w latach 2005 i 2011 r. większy był odsetek mężczyzn niż kobiet doświadczających subiektywnie dyskryminacji (w pozostałych latach różnice były nieistotne statystycznie). Jeśli nawet uwzględnimy tylko osoby pracujące oraz porównamy mężczyzn i kobiety o takim samym stażu pracy i poziomie wykształcenia, nie stwierdzamy większego poczucia dyskryminacji przez mężczyzn niż przez kobiety (odpowiednio 1,5 i 1,9% różnica nieistotna statystycznie).

Na różnicę w poczuciu dyskryminacji między kobietami i mężczyznami ma wpływ poziom wykształcenia (wykres 9.6). O ile wśród mężczyzn najczęściej czują się dyskryminowane osoby najgorzej wykształcone i z wykształceniem średnim, wśród kobiet obok gorzej wykształconych (szkoła podstawowa i zasadnicza zawodowa) także najlepiej wykształcone.

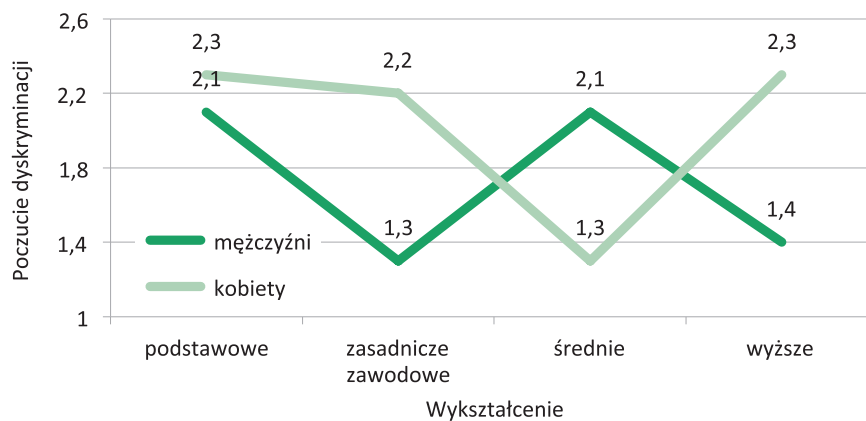
Osoby niepełnosprawne są kolejną, oprócz kobiet, grupą obiektywnie dyskryminowaną, pozbawioną równego dostępu do dóbr, instytucji i praw. Okazuje się jednak, że obiektywne upośledzenie społeczne



Wykres 9.4. Proporcja dochodu osobistego netto („na rękę”) kobiet do dochodu mężczyzn w różnych grupach zawodowych przy kontroli wieku i liczby lat nauki



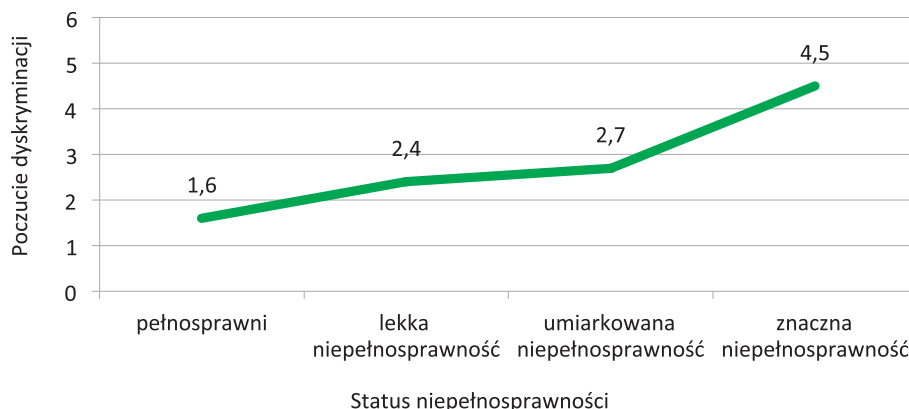
Wykres 9.5. Odsetek mężczyzn i kobiet czujących się dyskryminowanymi w latach 2000–2013



UWAGI: efekt główny płci ni; efekt główny wykształcenia ni; efekt interakcji płci i wykształcenia $F(3, 25609) = 6,663$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,001$

Wykres 9.6. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na poziom wykształcenia przy kontroli wieku

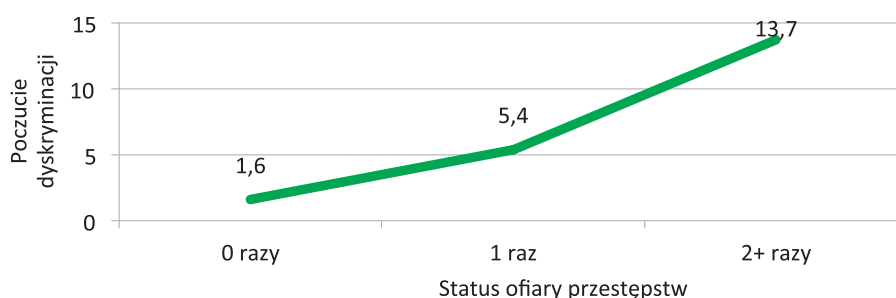
niepełnosprawnych przekłada się umiarkowanie na ich poczucie bycia dyskryminowanym. Zasadnicze znaczenie ma przy tym stopień niepełnosprawności (wykres 9.7). W grupie osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności wskaźnik subiektywnej dyskryminacji jest niemal dwukrotnie większy niż w grupie z lekkim stopniem niepełnosprawności i trzykrotnie większy niż w grupie pełnosprawnych.



UWAGI: efekt główny płci ni; efekt główny niepełnosprawności $F(3, 24826) = 12,754$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,002$; efekt interakcji płci i niepełnosprawności ni

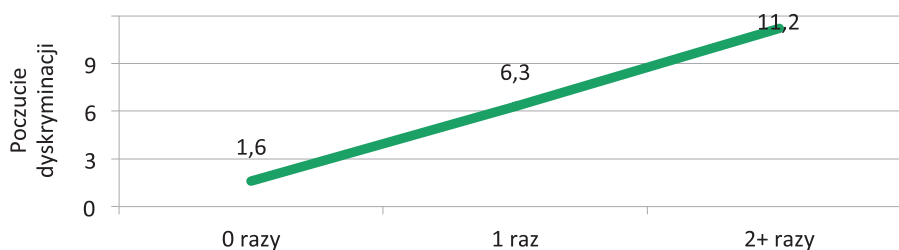
Wykres 9.7. Procent osób, które czują się dyskryminowane ze względu na status niepełnosprawności, przy kontroli płci, wieku i wykształcenia

Jednak to nie osoby niepełnosprawne, nawet te ze znacznym stopniem niepełnosprawności, czują się najczęściej dyskryminowane, lecz osoby, które są ofiarami i sprawcami przestępstw (wykresy 9.8 i 9.9), palą papierosy, nadużywają alkoholu lub biorą narkotyki (wykres 9.10), leczą się psychiatrycznie lub psychologicznie (wykres 9.11). Poczucie dyskryminacji osób uzależnionych od trzech używek jest zróżnicowane ze względu na płeć. Jedno uzależnienie (w ogromnej większości przypadków jest to nikotynizm) nie zwiększa wskaźnika subiektywnej dyskryminacji; dopiero dodanie do nikotynizmu alkoholizmu i/lub narkomani podnosi ten wskaźnik, a przy trzech uzależnieniach radykalnie wśród kobiet rośnie wskaźnik subiektywnej dyskryminacji do ponad 18% (wykres 9.10).



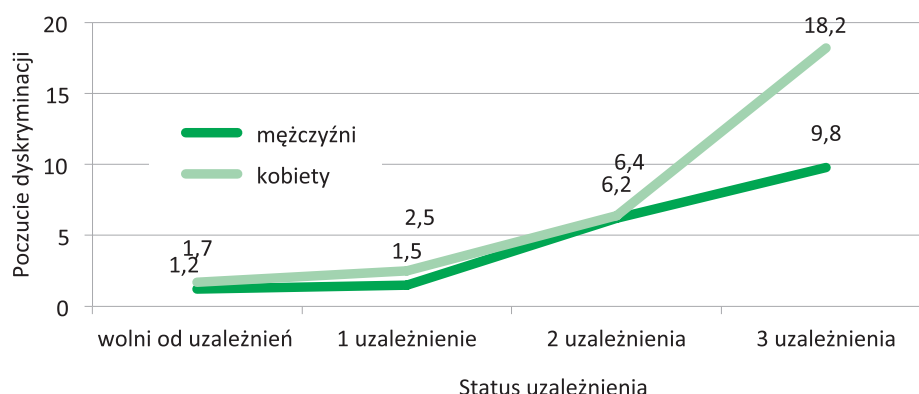
UWAGI: efekt główny płci ni; efekt główny ofiary $F(2, 25641) = 128,444, p < 0,000, \eta^2 = 0,010$

Wykres 9.8. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na status ofiary przestępstw przy kontroli wieku, płci i wykształcenia



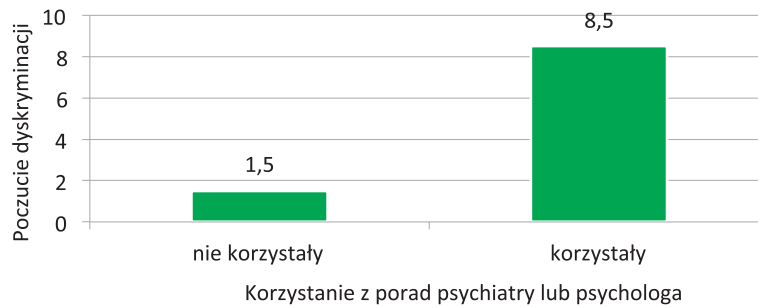
UWAGI: efekt główny płci ni; efekt główny sprawcy $F(2, 25641) = 59,944, p < 0,000, \eta^2 = 0,005$

Wykres 9.9. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na status sprawcy przestępstw przy kontroli wieku, płci i wykształcenia



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 25612) = 9,132, p < 0,01, \eta^2 = 0,000$; efekt główny uzależnienia $F(2, 25612) = 49,244, p < 0,000, \eta^2 = 0,006$; efekt interakcji płci i uzależnienia $F(2, 25612) = 2,879, p < 0,05, \eta^2 = 0,000$

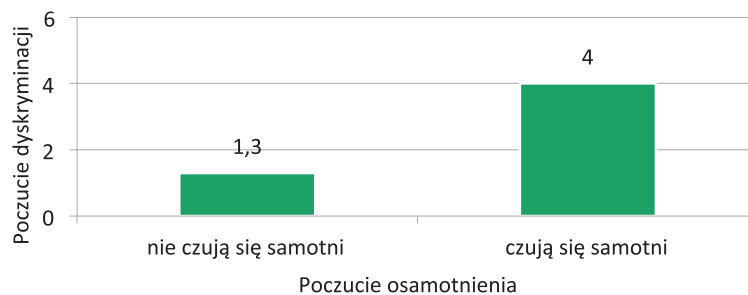
Wykres 9.10. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na status uzależnienia przy kontroli wieku i wykształcenia



UWAGI: efekt główny płci ni; efekt główny porad $F(1, 25629) = 309,344, p < 0,000, \eta^2 = 0,012$; efekt interakcji płci i porad ni

Wykres 9.11. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na korzystanie z porad psychiatry lub psychologa przy kontroli wieku i płci

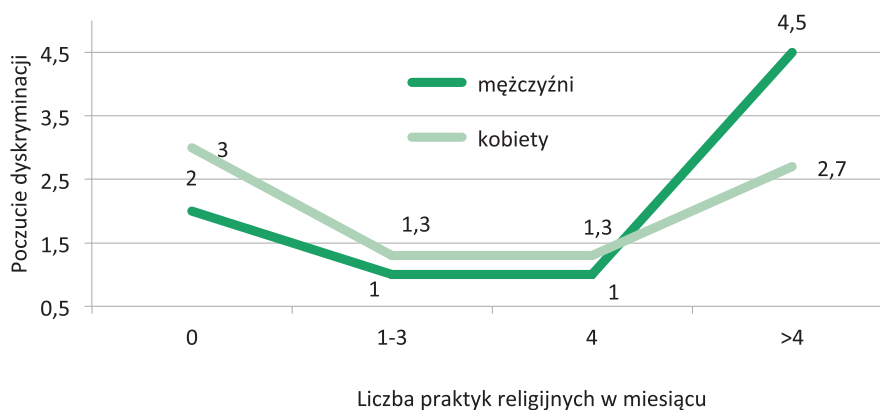
Także osoby samotne czują się częściej dyskryminowane, zwłaszcza mężczyźni (wykres 9.12). Ta ostatnia cecha może być traktowana jednak jako inny przejaw społecznego ostracyzmu. Poczucie dyskryminacji towarzyszy także wykluczonym społecznie, którzy z innych niż uprzedzenia powodów mają podobnie lub bardziej nawet od dyskryminowanych ograniczony dostęp do zasobów, instytucji i usług społecznych (patrz rozdz. 11).



UWAGI: efekt główny płci ni; efekt główny samotności $F(1, 25361) = 164,744, p < 0,000, \eta^2 = 0,006$; efekt interakcji płci i samotności ni

Wykres 9.12. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na poczucie osamotnienia przy kontroli wieku, płci i wykształcenia

Odrębną kategorią osób, które mogą być dyskryminowane w kraju, gdzie większość stanowią praktykujący katolicy, są ateści, a w kategoriach naszych wskaźników – osoby niebiorące udziału w uroczysto-



UWAGI: efekt główny płci ni; efekt główny praktyk $F(3, 25508) = 34,144, p < 0,000, \eta^2 = 0,004$; efekt interakcji płci i praktyk $F(3, 25508) = 7,289, p < 0,000, \eta^2 = 0,001$

Wykres 9.13. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na częstość praktyk religijnych w miesiącu przy kontroli wieku

ściach religijnych. Tak też w istocie jest. Okazuje się jednak, że również osoby usposobione dewocyjnie – uczęszczające do kościoła częściej niż cztery razy w miesiącu – są narażone ponadprzeciętnie na dyskryminację, zwłaszcza mężczyźni (wykres 9.13).

Dane z *Diagnozy* dowodzą, że w Polsce głównymi przestankami dyskryminacji społecznej są odstępstwa od większościowej normy w zakresie uzależnień od alkoholu i narkotyków, zaburzeń psychicznych, naruszeń prawa i praktyk religijnych. W nieznacznym natomiast stopniu dyskryminację odczuwają osoby niepełnosprawne i kobiety. Z czego wcale nie wynika, że te ostatnie grupy nie są w taki lub inny sposób obiektywnie dyskryminowane.

Literatura

Czapiński J. (1998). *Jakość życia Polaków w czasie zmiany społecznej*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

10. Niepełnosprawność

Janusz Czapiński

Próba z 2013 r. obejmowała podobny jak w 2009 i 2011 r. duży odsetek osób niepełnosprawnych, chociaż nieco inne niż w poprzednich latach były proporcje osób z różnym stopniem niepełnosprawności – mniejszy procent ze znacznym i lekkim a większy z umiarkowanym stopniem (tabela 10.1). Odsetek osób niepełnosprawnych zróżnicowany był głównie ze względu na wiek i poziom wykształcenia (tabela 10.2). Dziwić może fakt, że wśród osób niepełnosprawnych rencistów było tylko 66%.

Tabela 10.1. Udział osób niepełnosprawnych w całych próbach i osób niepełnosprawnych z różnym stopniem niepełnosprawności w próbach osób niepełnosprawnych w 2009 i 2013 r.

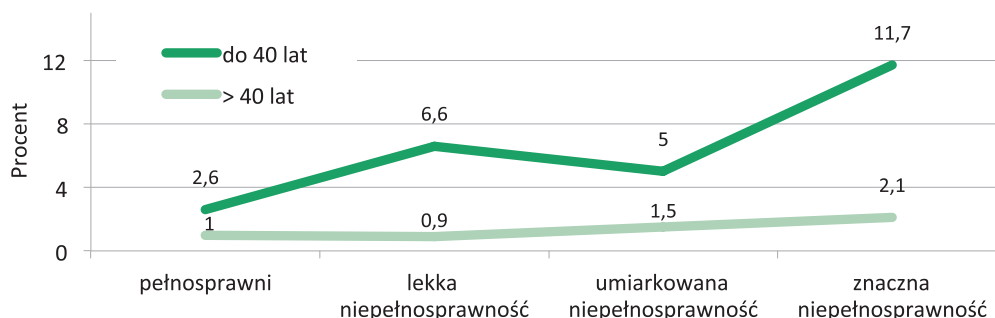
Kategoria osób	2009		2011		2013	
	N	%	N	%	N	%
Niepełnosprawni	4105	11,1	4105	11,3	3913	11,0
Orzeczenie ZUS	2741	7,4	2661	7,3	2573	7,2
Orzeczenie ZOoN przy PCPR	542	1,5	704	1,9	664	1,9
Oba orzeczenia	162	0,4	205	0,6	202	0,6
Wg subiektywnej oceny	358	1,0	298	0,8	271	0,8
Dzieci do 16 r.ż.	210	0,6	129	0,4	137	0,4
Pozostałe przypadki	93	0,3	108	0,3	67	0,2
Pełnosprawni	32837	88,9	32147	88,7	31684	89,0
Stopień niepełnosprawności*						
Znaczny	1069	31,1	1058	31,1	1014	29,8
Umiarkowany	1319	38,4	1407	41,4	1473	43,2
Lekki	1047	30,5	933	27,5	920	27,0

* Tylko osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności

Niewielkie różnice, zwłaszcza jeśli chodzi o stopień niepełnosprawności, wynikają ze zmian w próbie panelowej, która stanowiła większość w próbach z trzech pomiarów. Wzrost udziału niepełnosprawnych z orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności był rezultatem zmiany orzeczenia w tym kierunku w odniesieniu do licznej grupy osób (21%) z lekkim stopniem niepełnosprawności.

Niepełnosprawni są w Polsce dyskryminowani obiektywnie na wiele sposobów, choćby ze względu na bariery architektoniczne zmuszające ich do pozostawania w domu. Zadziwiające jest zatem, że nie czują się dużo bardziej dyskryminowani od osób pełnosprawnych, zwłaszcza jeśli mają więcej niż 40 lat (wykres 10.1).

Ograniczenia różnych rodzajów sprawności powinny wpływać na samoocenę, a konkretnie na postrzeganie własnego wpływu na bieg zdarzeń, poczuciu sprawstwa. Czy rzeczywiście osoby niepełnosprawne,



UWAGI: efekt główny niepełnosprawności $F(3, 24874) = 21,807, p < 0,000, \eta^2 = 0,003$; efekt wieku $F(1, 24874) = 89,830, p < 0,000, \eta^2 = 0,004$; efekt płci $F < 1, ni$; efekt interakcji niepełnosprawności i wieku $F(3, 24874) = 14,497, p < 0,000, \eta^2 = 0,002$

Wykres 10.1. Procent osób, które czują się dyskryminowane w zależności od statusu niepełnosprawności i wieku przy kontroli płci

Tabela 10.2. Procent osób niepełnosprawnych i procent osób z różnym stopniem niepełnosprawności wśród niepełnosprawnych

Grupa społeczno-demograficzna	Procent niepełnosprawnych*	Procent niepełnosprawnych o różnym stopniu niepełnosprawności**		
		Znaczny	Umiarkowany	Lekki
1	2	3	4	5
Ogółem	9,7	29,8	43,2	27,0
Płeć				
Mężczyźni	9,8	28,0	44,4	27,6
Kobiety	9,6	31,5	42,1	26,5
Wiek				
18–24 lata	2,0	23,4	54,3	22,3
25–34 lata	4,8	32,4	43,8	23,8
35–44 lata	4,8	26,9	35,5	37,6
45–59 lat	13,1	19,1	46,4	34,5
60–64 lata	22,4	18,9	47,3	33,8
65 i więcej lat	24,4	44,1	38,6	17,3
Miejsce zamieszkania				
Miasta ponad 500 tys.	8,1	31,8	45,8	22,3
Miasta 200–500 tys.	10,0	29,1	46,3	24,5
Miasta 100–200 tys.	10,1	21,7	47,0	31,3
Miasta 20–100 tys.	11,8	27,4	44,9	27,7
Miasta < 20 tys.	11,3	30,3	43,2	26,5
Wieś	8,5	32,6	39,7	27,7
Województwo				
Dolnośląskie	11,1	25,0	45,9	29,1
Kujawsko-Pomorskie	10,0	32,7	43,2	24,1
Lubelskie	11,0	35,7	38,1	26,2
Lubuskie	16,2	23,0	54,6	22,4
Łódzkie	8,2	29,0	32,8	38,2
Małopolskie	11,4	41,6	39,0	19,4
Mazowieckie	7,1	22,4	49,7	27,9
Opolskie	7,8	37,0	35,6	27,4
Podkarpackie	10,1	25,5	40,0	34,5

Tabela 10.2.

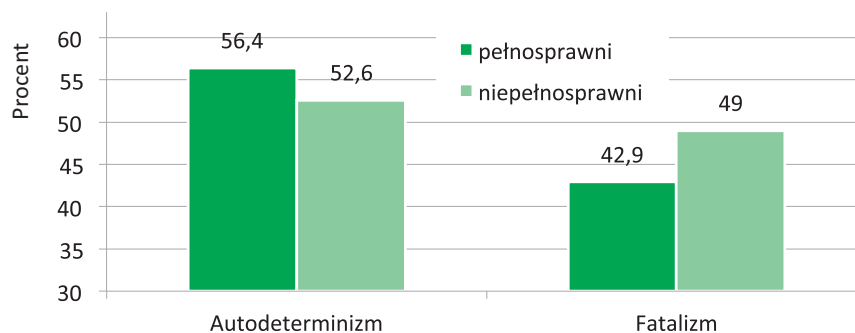
[c.d.]

1	2	3	4	5
Podlaskie	7,0	36,3	43,8	20,0
Pomorskie	10,6	35,9	40,5	23,6
Śląskie	8,1	25,2	45,7	29,0
Świętokrzyskie	11,0	26,2	49,2	24,6
Warmińsko-Mazurskie	9,9	39,2	36,2	24,6
Wielkopolskie	11,5	27,2	44,3	28,6
Zachodniopomorskie	9,0	24,3	46,4	29,3
Wykształcenie				
Podstawowe i niższe	18,9	40,6	36,7	22,6
Zasadnicze zawodowe	12,2	25,3	44,4	30,3
Średnie	9,5	25,3	46,0	28,8
Wyższe i policealne	5,4	23,2	51,9	24,9
Status społeczno-zawodowy				
Sektor publiczny	3,2	14,6	50,4	35,0
Sektor prywatny	3,6	9,4	43,4	47,2
Prywatni przedsiębiorcy	1,9	19,2	46,2	34,6
Rolnicy	1,2	38,9	16,7	44,4
Renciści	66,3	29,4	44,2	26,4
Emeryci	19,0	39,5	39,9	20,6
Uczniowie i studenci	2,0	21,2	53,1	25,7
Bezrobotni	6,0	8,4	43,5	48,1
Inni bierni zawodowo	5,4	34,2	47,1	18,7

* Niepełnosprawni z orzeczeniem oraz niepełnosprawne dzieci

** Tylko niepełnosprawni z orzeczeniem

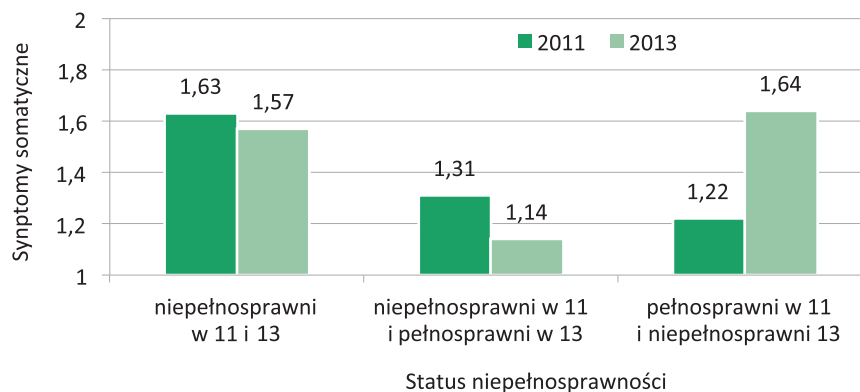
odpowiadając na pytanie: „Kto lub co zdecydowało, że miniony rok był dla nich udany lub nieudany?”, częściej w porównaniu z pełnosprawnymi wskazują na los (opatrność) a rzadziej na samych siebie? Czy wykazują mniejszy autodeterminizm a większy fatalizm? Dane w pełni to potwierdzają (wykres 10.2).



UWAGI: w zakresie autodeterminizmu – efekt główny niepełnosprawności $F(1, 24059) = 15,891, p < 0,000, \eta^2 = 0,001$; efekt główny płci $F(1, 24059) = 22,406, p < 0,000, \eta^2 = 0,001$; efekt główny oceny minionego roku $F(1, 24059) = 2907,807, p < 0,000, \eta^2 = 0,108$; efekt wieku $F(1, 24059) = 300,051, p < 0,000, \eta^2 = 0,012$; w zakresie fatalizmu – efekt główny niepełnosprawności $F(1, 24056) = 30,419, p < 0,000, \eta^2 = 0,001$; efekt główny płci $F(1, 24056) = 97,028, p < 0,000, \eta^2 = 0,004$; efekt główny oceny minionego roku $F(1, 24056) = 249,957, p < 0,000, \eta^2 = 0,010$; efekt wieku $F(1, 24056) = 423,220, p < 0,000, \eta^2 = 0,017$

Wykres 10.2. Procent autodeterministów i fatalistów wśród osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych przy kontroli wieku, płci i oceny minionego roku

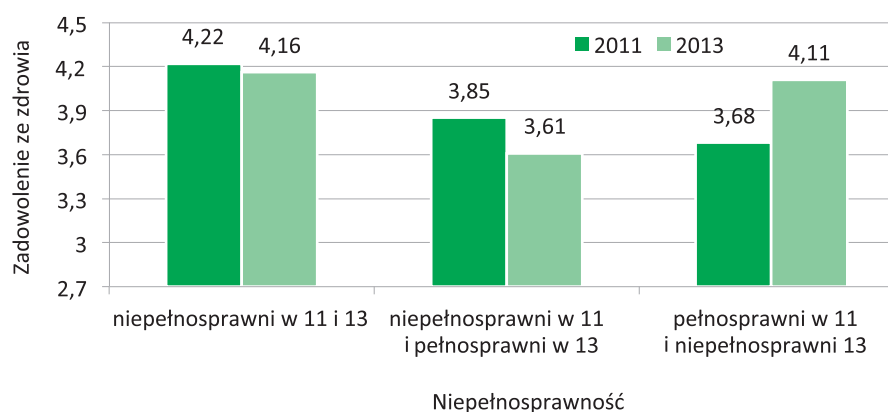
Wspomnieliśmy już o przypuszczalnych zmianach w statusie niepełnosprawności między rokiem 2011 i 2013, co mogło mieć wpływ na spadek odsetka niepełnosprawnych z lekkim stopniem na rzecz odsetka niepełnosprawnych ze stopniem umiarkowanym. Sprawdziliśmy te zmiany w próbie panelowej. Okazuje się, że 69,7% niepełnosprawnych nie zmieniło swojego statusu w obu latach, 17,3% przeszło z kategorii pełnosprawnych do niepełnosprawnych, a 12,9% opuściło kategorię niepełnosprawnych. Wyższy procent wchodzących niż wychodzących z grupy niepełnosprawnych jest prostym efektem wieku życia, który jest skorelowany z niepełnosprawnością ($r = 26$). Jeśli zmiana kategorii podyktowana była zmianą stanu zdrowia, możemy oczekiwać zmiany natężenia symptomów somatycznych u osób, które opuściły lub weszły do grupy niepełnosprawnych między 2011 i 2013 rokiem. Wyniki analizy wariancji przypuszczenie to potwierdzają. U osób które utraciły status niepełnosprawnych, nastąpił istotny spadek natężenia poważnych zaburzeń somatycznych, a u osób które weszły do grupy niepełnosprawnych, widać wyraźny wzrost zaburzeń (wykres 10.3).



UWAGI: efekt główny statusu niepełnosprawności $F(2, 2443) = 5,489, p < 0,005, \eta^2 = 0,004$; efekt główny roku badania ni; efekt interakcji roku badania i statusu niepełnosprawności $F(2, 2443) = 6,320, p < 0,005, \eta^2 = 0,005$

Wykres 10.3. Liczba poważnych symptomów somatycznych w 2011 i 2013 r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej

Widać też wyraźnie, że osoby, które utraciły status niepełnosprawnych już przed tą zmianą, były w znacznie lepszej kondycji fizycznej od osób trwale niepełnosprawnych. Hipotezę o zdrowotnej przesłance zmiany statusu niepełnosprawności potwierdza także subiektywny wskaźnik zadowolenia ze stanu własnego zdrowia (wykres 10.4).

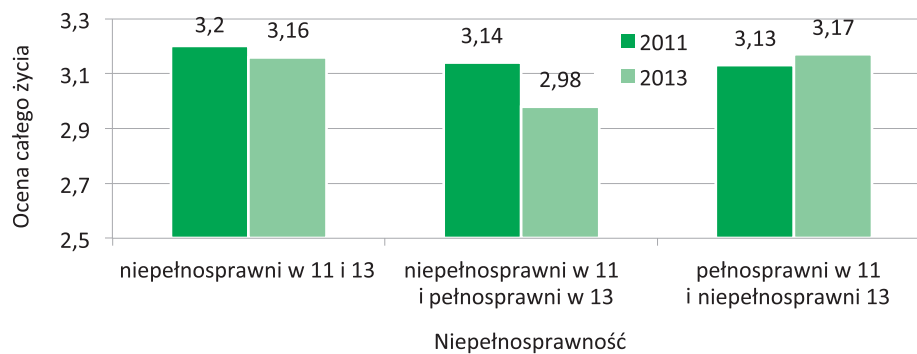


UWAGI: skala zadowolenia ze zdrowia odwrotnie skierowana (1 – bardzo zadowolony, 6 – bardzo niezadowolony); efekt główny statusu niepełnosprawności $F(2, 2412) = 28,779, p < 0,000, \eta^2 = 0,023$; efekt główny roku badania ni; efekt interakcji roku badania i statusu niepełnosprawności $F(2, 2412) = 26,725, p < 0,000, \eta^2 = 0,022$.

Wykres 10.4. Zadowolenie ze zdrowia w 2011 i 2013 r. osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej

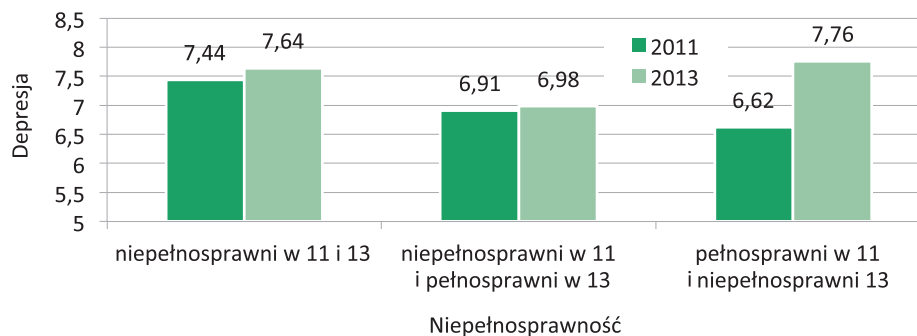
W grupie nowych niepełnosprawnych nastąpił spadek zadowolenia, a w grupie osób, które wyszły z niepełnosprawności, nastąpił zdecydowany wzrost zadowolenia ze zdrowia. W sumie wyniki te dowodzą dużej trafności orzeczeń o niepełnosprawności i ich zmianie przez odpowiednie komisje. Także poważna choroba w minionym roku wiąże się ze statusem niepełnosprawności. Niemal dwukrotnie częściej (41% do 22%) chorowały poważnie osoby, które zmieniły status z pełnosprawnych na niepełnosprawne w porównaniu z tymi, które wyszły z grupy niepełnosprawnych.

Podobnym symetrycznym zmianom uległy także wskaźniki dobrostanu psychicznego. Wyjście z niepełnosprawności spowodowało wzrost oceny całego dotychczasowego życia (wykres 10.5) i spadek depresji psychicznej (wykres 10.6); przeciwne zmiany wystąpiły u nowych niepełnosprawnych. W przypadku symptomów depresji chodzi o względny spadek w stosunku do pełnosprawnych i trwale niepełnosprawnych, bowiem generalnie natężenie depresji wzrasta liniowo wraz z wiekiem, a w naszym teście wszystkie osoby były w 2013 r. starsze o dwa lata.



UWAGI: skala oceny życia odwrotnie skierowana (1 – wspaniałe, 7 – okropne); efekt główny statusu niepełnosprawności ni; efekt główny roku badania ni; efekt interakcji roku badania i statusu niepełnosprawności $F(2, 2436) = 3,486, p < 0,05, \eta^2 = 0,003$

Wykres 10.5. Ocena całego dotychczasowego życia w 2011 i 2013 r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej

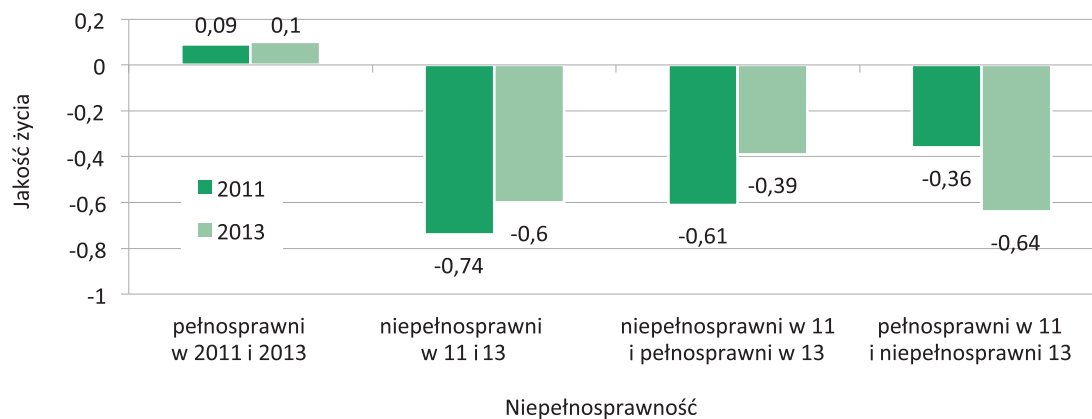


UWAGI: efekt główny statusu niepełnosprawności $F(2, 2361) = 5,079, p < 0,01, \eta^2 = 0,004$; efekt główny roku badania ni; efekt interakcji roku badania i statusu niepełnosprawności $F(2, 2361) = 10,377, p < 0,000, \eta^2 = 0,009$

Wykres 10.6. Natężenie symptomów depresji w 2011 i 2013 r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej

Generalną zmianę sytuacji życiowej wraz ze zmianą statusu niepełnosprawności potwierdza test jakości życia¹ (wykres 10.7). Jakość życia byłych niepełnosprawnych zbliżyła się zdecydowanie do poziomu osób trwale pełnosprawnych, a jakość życia nowych niepełnosprawnych równie zdecydowanie się od tego poziomu oddaliła.

¹Konstrukcja wskaźnika jakości życia omówiona jest w rozdz. 9 w raporcie głównym (www.diagnoza.com).



UWAGI: efekt główny niepełnosprawności $F(3, 11099) = 304,767, p < 0,000, \eta^2 = 0,076$; efekt główny roku badania ni; efekt interakcji roku badania i niepełnosprawności $F(3, 11099) = 31,779, p < 0,000, \eta^2 = 0,009$

Wykres 10.7. Jakość życia w 2011 i 2013 r. osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej

11. Rodzaje i zakres wykluczenia społecznego w różnych grupach społecznych

Janusz Czapiński

Rodzaje wykluczenia społecznego

Związki między poszczególnymi kryteriami wykluczenia, takimi m.in. jak wcześniej omówione (ubóstwo, bezrobocie, dyskryminacja społeczna) są stosunkowo słabe. Trudno zatem mówić o jednym spójnym syndromie wykluczenia. Dowodzi tego także analiza czynnikowa 10 dość oczywistych barier w pełnym uczestnictwie w głównym nurcie życia społecznego: podeszłego wieku, samotności, ubóstwa, mieszkania na wsi, niskiego wykształcenia, uzależnienia od alkoholu lub narkotyków, konfliktów z prawem, poczucia dyskryminacji, niepełnosprawności oraz bezrobocia. W czterech pierwszych rundach badania, w 2000, 2003, 2005 i w 2007 r., te 10 kryteriów układało się konsekwentnie w trzy ortogonalne czynniki wyjaśniające łącznie ponad 40% wariancji. W ostatnich trzech edycjach obraz struktury czynnikowej uległ pewnej zmianie. Oprócz trzech wcześniej identyfikowanych czynników – wykluczenia fizycznego, strukturalnego i normatywnego – wyodrębnił się jeszcze czwarty, z którym najsilniej związane jest bezrobocie i ubóstwo. Nazwać go można wykluczeniem materialnym, wynikającym z braku stałych dochodów z pracy (tabela 11.1). Istotnie największy odsetek wykluczonych materialnie (ponad 45% wobec

Tabela 11.1. Wyniki analizy czynnikowej (ładunki czynnikowe) wybranych kryteriów wykluczenia z rotacją varimax w latach 2011–2013

Kryteria	Czynniki							
	wykluczenie fizyczne		wykluczenie strukturalne		wykluczenie normatywne		wykluczenie materialne	
	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2011	2009
Wiek 50+ lat	0,72	0,73						
Niepełnosprawność	0,71	0,64						
Samotność	0,40	0,47			0,33	0,30	0,34	0,33
Mieszkanie na wsi			0,81	0,76				
Wykształcenie poniżej średniego			0,73	0,70				
Uzależnienie (alkohol, narkotyki)					0,65	0,70		
Konflikt z prawem					0,72	0,71		
Poczucie dyskryminacji					0,53	0,42		
Ubóstwo							0,70	0,70
Bezrobocie							0,77	0,73
Proc. Wyjaśnionej wariancji	14,41	16,68	12,85	12,95	14,97	11,28	10,26	9,59

UWAGI: pokazano ładunki czynnikowe o wartościach powyżej 0,3

średniej w całej populacji 7,4%) znajduje się w grupie gospodarstw utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych.

Ubóstwo i bezrobocie traktowane były od początku badań nad wykluczeniem społecznym jako główne bariery uniemożliwiające pełne uczestniczenie w życiu społecznym. Im też poświęcano najwięcej uwagi i przyjmowano, że przeciwdziałanie bezrobociu oraz ubóstwu stanowić powinno zasadniczy cel polityki reintegracji społecznej. Fakt, że obecnie w Polsce wykluczenie materialne jest jednym z czterech odrębnych typów wykluczenia, oznacza konieczność większego zróżnicowania polityki reintegracyjnej tak, aby uwzględniała ona jeszcze inne przesłanki wykluczenia, niezależne od sytuacji na rynku pracy i materialnych warunków życia a wymagające odrębnych instrumentów adresowanych do osób gorzej wykształconych, mieszkańców wsi, niepełnosprawnych, uzależnionych od alkoholu i narkotyków oraz wchodzących w konflikt z prawem. Pełne zatrudnienie i zlikwidowanie ubóstwa nie oznacza zatem zlikwidowania problemu wykluczenia społecznego.

Zobaczymy, jak duży jest zasięg zagrożenia wykluczeniem i wykluczenia, także z innych niż bezrobocie i ubóstwo powodów, w całym społeczeństwie i w różnych grupach społecznych.

Zakres wykluczenia w różnych grupach społecznych

Trudno określić w pełni obiektywną granicę wykluczenia, podobnie jak trudno ustalić jednoznaczny i uniwersalny próg ubóstwa czy biedy (poza oczywiście kryterium przetrwania biologicznego). Oba zjawiska mają charakter relatywny: można być bardziej lub mniej ubogim w porównaniu z ogólnym poziomem życia społeczeństwa i można być bardziej lub mniej wykluczonym społecznie. Dla sfery ubóstwa przyjęta została pewna granica dochodów (patrz rozdz. 7). Dla wykluczenia natomiast najważniejszym kryterium jest poziom społecznego zróżnicowania barier czy czynników ryzyka. Operacyjną miarą zróżnicowania jest odchylenie standardowe. Stosując tę miarę w odniesieniu do czterech typów wykluczenia wyznaczaliśmy dwie graniczne wartości: dla zagrożenia wykluczeniem i dla wykluczenia. Za graniczną wartość wykluczenia przyjęliśmy wielkość dwóch odchyłeń standardowych od wartości średniej czynnika definiującego dany typ wykluczenia, a za graniczną wartość zagrożenia wykluczeniem – wielkość jednego odchylenia standardowego. Ponieważ kryteria te są względne, trudno oszacować, jaki odsetek Polaków jest faktycznie wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem. Można jednak pokazać, które grupy w różnych przekrojach społeczno-demograficznych charakteryzują się większą lub mniejszą skalą wykluczenia i zagrożenia wykluczeniem (tabele 11.2 do 11.5).

Tabela 11.2. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i płeć

Płeć	Typ wykluczenia							
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne	
	zagrożeń	wykluczeni	zagrożeń	wykluczeni	zagrożeń	wykluczeni	zagrożeń	wykluczeni
Mężczyźni	9,5	5,0	25,4	1,3	9,2	6,3	4,1	7,2
Kobiety	11,7	5,2	20,1	1,3	3,5	3,0	4,1	7,5
Ogółem	10,5	5,1	22,6	1,3	6,3	4,6	4,1	7,4
Chi-kwadrat; istotność	45; 0,000		93; 000		482; 0,000		1; ni	

Największy odsetek Polaków w wieku 16 i więcej lat zagrożonych jest wykluczeniem strukturalnym i fizycznym (odpowiednio prawie 12,6 i 10,5%, tabela 11.2), ale wykluczonych jest najwięcej z powodów materialnych (7,4%). Tylko w przypadku wykluczenia materialnego zagrożonych jest mniej niż wykluczonych. Z kolei dla wykluczenia strukturalnego stosunek wykluczonych do zagrożonych jest największy (22,6 do 1,3). Wynika stąd, że w polityce reintegracji społecznej przeciwdziałanie bezrobociu i związanemu z nim ubóstwu powinno być zadaniem priorytetowym, jako że w przypadku tego typu wykluczenia niemal wszyscy zagrożeni wykluczeniem są już faktycznie wykluczeni.

Ryzyko poszczególnych rodzajów wykluczenia jest nieco inne dla kobiet i mężczyzn (tabela 11.2). Dla mężczyzn największe jest ryzyko wykluczenia materialnego i normatywnego, a dla kobiet – materialnego i fizycznego.

Jeśli chodzi o grupę społeczno-ekonomiczną, wykluczenie materialne jest najczęstsze w gospodarstwach utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (w 45% z nich są wykluczeni, a w 12% zagrożeni wykluczeniem) (tabela 11.3). Także wykluczenie normatywne zagraża i dotyka głównie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, ale w następnej kolejności gospodarstw utrzymujących się z pracy na własny rachunek. Wykluczenie strukturalne zagraża w największym stopniu – co nie dziwi ze względu na rodzaj kryteriów definicyjnych – gospodarstwom domowym rolników, natomiast wykluczenie fizyczne gospodarstwom rencistów i emerytów. Ogólnie wykluczeniem społecznych z jakichkolwiek powodów zagrożone są najbardziej gospodarstwa domowe rencistów i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, a najmniej gospodarstwa pracowników i pracujących na własny rachunek.

Tabela 11.3. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i grupę społeczno-ekonomiczną gospodarstwa domowego

Grupa społeczno-ekonomiczna	Typ wykluczenia							
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne	
	zagrożeń	wykluczeni	zagrożeń	wykluczeni	zagrożeń	wykluczeni	zagrożeń	wykluczeni
Pracowników	6,1	2,0	17,5	1,1	7,3	5,2	3,7	6,0
Rolników	6,9	2,0	54,2	4,5	4,3	3,8	6,9	5,6
Pracujących na własny rachunek	5,0	1,2	18,4	0,9	5,9	5,9	4,3	4,7
Emerytów	19,7	11,2	24,4	0,5	4,0	2,6	2,5	4,3
Rencistów	25,5	20,9	32,5	1,9	4,8	4,9	6,6	15,8
Utrzymujących się z niezarobkowych źródeł	14,0	5,4	24,4	3,4	8,9	7,8	12,3	45,3
Chi-kwadrat; istotność	2583; 0,000		1349; 0,000		184; 0,000		2233; 0,000	

W przekroju typu gospodarstwa (tabela 11.4) bezwzględnie największe ryzyko wykluczenia fizycznego mają osoby z gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych (głównie są to gospodarstwa emerytów), małżeństwa bez dzieci (także w dużej mierze gospodarstwa emerytów) oraz gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe (często są to także gospodarstwa rodzeństwa w podeszłym wieku). Wykluczenie strukturalne zagraża najbardziej małżeństwom z 3 i większą liczbą dzieci oraz rodzinom niepełnym a także gospodarstwom wielorodzinnym. Oznacza to, że w tego typu gospodarstwach jest szczególnie niski po-

Tabela 11.4. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i typ gospodarstwa domowego

Typ gospodarstwa	Typ wykluczenia							
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne	
	zagrożeń	wykluczeni	zagrożeń	wykluczeni	zagrożeń	wykluczeni	zagrożeń	wykluczeni
Małżeństwa bez dzieci	14,5	8,0	16,9	0,5	5,5	2,7	2,7	3,5
Małżeństwa z 1 dzieckiem	6,7	3,2	17,1	0,5	6,6	4,9	3,7	5,5
Małżeństwa z 2 dziećmi	4,0	1,8	19,8	1,1	6,9	4,6	4,1	6,8
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	5,1	1,4	34,0	5,1	5,7	4,9	6,0	14,1
Rodziny niepełne	12,1	4,8	24,0	1,8	5,8	7,0	4,9	12,1
Wielorodzinne	7,9	2,5	36,8	1,2	6,3	4,4	6,5	7,3
Nierodzinne jednoosobowe	25,8	15,9	16,9	0,3	6,0	4,3	1,7	4,6
Nierodzinne wieloosobowe	12,6	5,9	20,9	0,4	9,5	5,5	2,4	9,1
Chi-kwadrat; istotność	2042; 0,000		1093; 0,000		83; 0,000		522; 0,000	

ziom kapitału kulturowego (niskie wykształcenie). Ryzyko wykluczenia normatywnego największe jest w rodzinach niepełnych i w gospodarstwach małżeństw z 2, 3 i większą liczbą dzieci (głównie zresztą dotyczy ono właśnie dzieci w wieku jakie obejmowało nasze badanie – 16+ lat). Także wykluczenie materialne dotyka najczęściej małżeństwa z 3 i większą liczbą dzieci, a także rodziny niepełne. Ogółem zagrożone wykluczeniem są najbardziej gospodarstwa nierodzinne i rodziny niepełne i małżeństwa wielodzietne.

W przekroju wojewódzkim wykluczenie fizyczne występuje najczęściej w woj. lubuskim i małopolskim (tabela 11.5). Wykluczenie strukturalne i zagrożenie tym wykluczeniem najbardziej jest powszechne w województwach wschodnich, zwłaszcza w lubelskim, podkarpackim, świętokrzyskim i małopolskim. Największy odsetek normatywnie wykluczonych jest w woj. podkarpackim, śląskim i kujawsko-pomorskim. Materialnie wykluczonych jest najwięcej w woj. kujawsko-pomorskim i lubelskim. Generalnie jednak zróżnicowanie ryzyka wykluczenia w przekroju wojewódzkim jest stosunkowo niewielkie, znacznie mniejsze niż w przekroju grup społeczno-ekonomicznych i typu gospodarstwa.

Tabela 11.5. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia w przekroju wojewódzkim

Województwo	Typ wykluczenia							
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne	
	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni
Dolnośląskie	13,5	4,8	14,4	0,7	7,9	4,4	3,3	6,4
Kujawsko-Pomorskie	11,0	5,4	25,0	1,6	5,1	5,4	6,4	11,7
Lubelskie	11,4	6,1	30,1	3,0	5,6	3,1	4,7	10,2
Lubuskie	13,4	8,5	22,0	1,4	7,6	4,4	5,8	7,8
Łódzkie	9,9	4,6	21,4	1,7	6,7	2,7	5,2	7,8
Małopolskie	9,7	7,4	31,8	1,5	5,2	3,8	4,4	4,4
Mazowieckie	10,4	3,6	21,9	1,2	6,7	5,7	4,3	6,9
Opolskie	9,4	3,9	27,8	0,5	6,3	3,3	3,3	7,1
Podkarpackie	10,7	4,8	31,8	1,4	5,1	6,1	6,1	7,5
Podlaskie	10,9	3,7	20,6	1,1	6,3	4,4	3,7	4,9
Pomorskie	7,8	6,3	17,0	1,8	7,8	4,9	3,3	6,1
Śląskie	9,1	3,9	12,3	0,7	6,2	5,6	2,6	7,3
Świętokrzyskie	10,8	5,7	30,4	1,9	4,9	4,2	5,4	8,0
Warmińsko-Mazurskie	11,1	5,2	26,5	0,9	5,6	1,9	3,5	9,2
Wielkopolskie	10,6	5,6	26,2	0,7	6,2	4,1	2,7	6,8
Zachodniopomorskie	9,8	5,2	18,0	1,2	6,3	6,2	4,1	8,0
Chi-kwadrat; istotność	120; 0,000		601; 0,000		102; 0,000		181; 0,000	

12. Wykluczenie a różne wymiary jakości życia

Janusz Czapiński

12.1. Wykluczenie a dobrostan psychiczny i zaradność życiowa

Czynniki ryzyka wykluczenia są potencjalnie zagrażające dla ładu społecznego. Dla żadnego odpowiedzialnego polityka nie mogą być obojętne zjawiska, tj.: wysoka stopa bezrobocia, znaczny odsetek niepełnosprawnych, wysoki wskaźnik przestępczości czy duża skala ubóstwa. Nie oznacza to jednak automatycznie negatywnego wpływu wykluczenia zdefiniowanego poprzez te czynniki na subiektywną jakość życia (dobrostan psychiczny). Bezrobotni, ubodzy, niepełnosprawni i przestępcy nie muszą wcale być mniej szczęśliwi, bardziej depresyjni czy słabiej motywowani do życia niż pracujący, bogaci, pełnosprawni i uczciwi obywatele. Badania światowe dowodzą bowiem, że obiektywne warunki życia mają znikomy wpływ na dobrostan psychiczny (Andrews i Withey, 1976; Campbell i in., 1976; Czapiński, 1992, 2001, 2004; Myers, 1993). Biedni okazują się być nieco tylko mniej szczęśliwi od bogatych, starzy tak samo szczęśliwi jak młodzi, wykształceni przeciętnie odrobinę szczęśliwsi od niewykształconych. Jedynie stan cywilny i zdrowie (ale tylko subiektywna jego ocena, nie zaś obiektywna diagnoza medyczna) konsekwentnie i wyraźnie różnicują poziom dobrostanu psychicznego. Osoby żyjące samotnie, zwłaszcza owdowiałe i rozwiedzione, oraz uważające się za schorowane są dużo mniej szczęśliwe od tych, które żyją w związku małżeńskim i czują się zdrowe. O ile jednak władze państwowe mogą zwiększać poczucie bezpieczeństwa zdrowotnego i tą drogą zadowolenie ze stanu zdrowia obywateli, o tyle mają niewielki wpływ na relacje interpersonalne i związany z nimi stan cywilny obywateli. Tym samym mają nieznaczący potencjalny wpływ na poczucie szczęścia obywateli.

Zmiana sytuacji życiowej nie skutkuje zazwyczaj trwałą zmianą dobrostanu psychicznego. Na przykład w USA, Japonii, Wielkiej Brytanii oraz w większości innych krajów rozwiniętych poczucie szczęścia i zadowolenie z życia nie zmienia się od dziesiątków lat, mimo ciągłego wzrostu gospodarczego¹.

Jednakże związek między obiektywnymi warunkami życia i dobrostanem psychicznym jest w Polsce dużo silniejszy niż w innych, zamożniejszych krajach (Czapiński, 1996, 2012). Można zatem oczekiwać, że również wykluczenie społeczne będzie miało w naszym społeczeństwie znaczący wpływ na subiektywną jakość życia. Aby to sprawdzić, obliczono za pomocą równań regresji wielokrotnej wartość predykcyjną czynników określających trzy typy wykluczenia dla różnych miar dobrostanu psychicznego (tj.: wola życia, ogólny dobrostan subiektywny oraz depresja).

W zakresie ogólnego dobrostanu subiektywnego wszystkie trzy czynniki mają podobne, przy tym dosyć duże znaczenie we wszystkich sześciu pomiarach i łącznie wyjaśniają w 2013 r. w zależności od wskaźnika dobrostanu od 15 do 35% wariacji. Przy czym najistotniejsze jest wykluczenie fizyczne, a w następnej kolejności wykluczenie materialne (tabela 12.1).

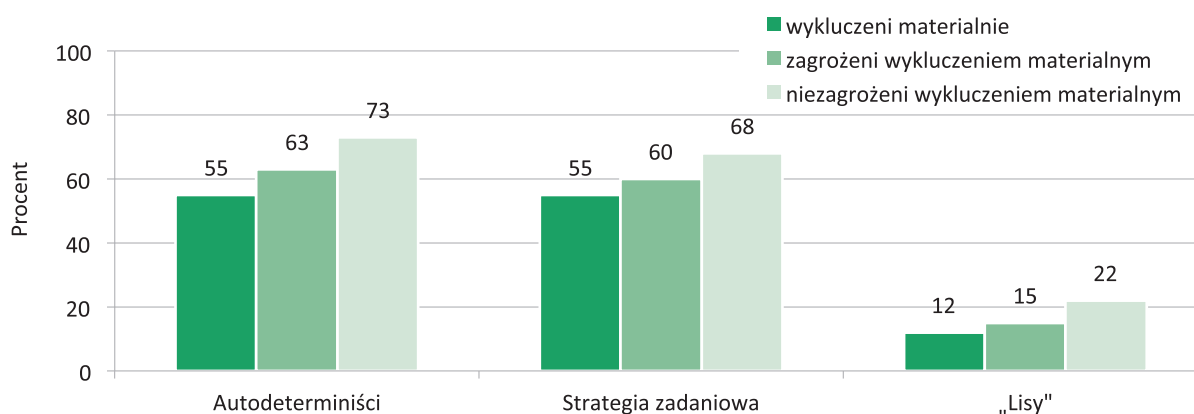
¹Warto jednak pamiętać, że wzrost ekonomiczny nie jest jedynym wskaźnikiem rozwoju społecznego, ostatnio zresztą coraz częściej krytykowanym.

Tabela 12.1. Wyniki analizy regresji wielokrotnej czterech typów wykluczenia jako predyktorów trzech wskaźników dobrostanu psychicznego

Predyktor	Wola życia			Ogólny dobrostan subiektywny			Depresja		
	Beta	p	R ²	Beta	p	R ²	Beta	p	R ²
Wykluczenie normatywne	-0,254	0,000	0,154	-0,180	0,000	0,304	0,048	0,000	0,349
Wykluczenie fizyczne	-0,227	0,000		-0,451	0,000		0,584	0,000	
Wykluczenie strukturalne	-0,014	0,025		-0,063	0,000		0,072	0,000	
Wykluczenie materialne	-0,195	0,000		-0,255	0,000		0,017	0,001	

W zakresie woli życia (skłonności samobójcze i pragnienie życia) głównymi predyktorami są wykluczenie fizyczne i normatywne, a najmniejsze znaczenie ma wykluczenie strukturalne. Silny związek depresji psychicznej z wykluczeniem fizycznym wynika z wysokiej korelacji wskaźnika depresji z wiekiem życia, stanowiącym jeden z głównych wyznaczników wykluczenia fizycznego.

Wykluczeni społecznie są, z pewnym wyjątkiem, o którym niżej, mniej zaradni życiowo. Przyjęliśmy tutaj kilka różnych wskaźników zaradności: autodeterminizm, zadaniową strategię radzenia sobie z problemami oraz przedsiębiorczość, zwaną także strategią „lisa” (Czapiński i Wojciszke 1997), czyli podjęcie przynajmniej jednego z czterech działań zmierzających do zwiększenia dochodów (kwestionariusz indywidualny, pyt. 30–33, www.diagnoza.com). Związek czterech rodzajów wykluczenia z tymi wskaźnikami pokazują wykresy 12.1–12.4.



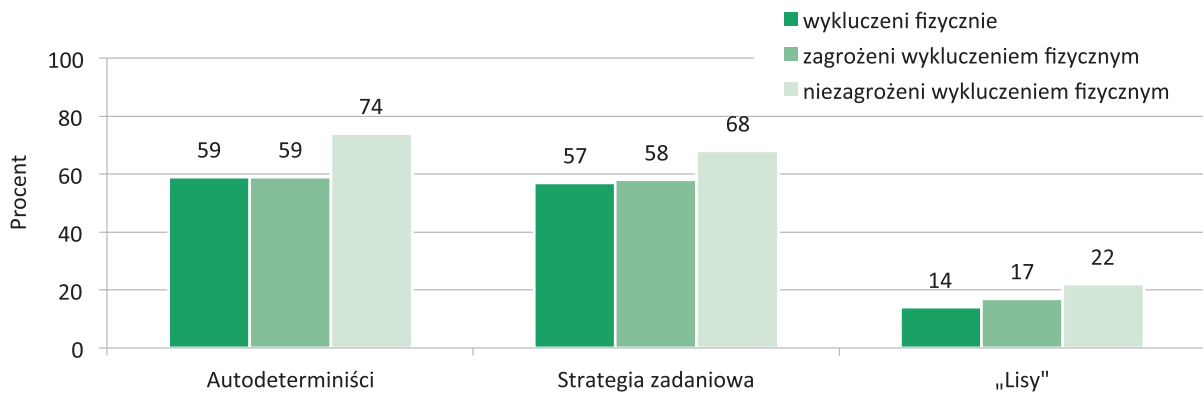
UWAGI: efekt główny wykluczenia materialnego: dla autodeterminizmu $F(2, 22221) = 147,277, p < 0,000, \eta^2 = 0,013$; dla fatalizmu ni; dla strategii zadaniowej $F(2, 22202) = 59,891, p < 0,000, \eta^2 = 0,005$; dla „lisów” $F(2, 22435) = 61,570, p < 0,000, \eta^2 = 0,005$

Wykres 12.1. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i emocjonalną, obstawiających zakłady i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych materialnie przy kontroli płci i wieku

Wykluczeni materialnie w porównaniu z niewykluczonymi rzadziej są autodeterministami, rzadziej stosują strategię zadaniową i rzadziej należą do „lisów” (wykres 12.1).

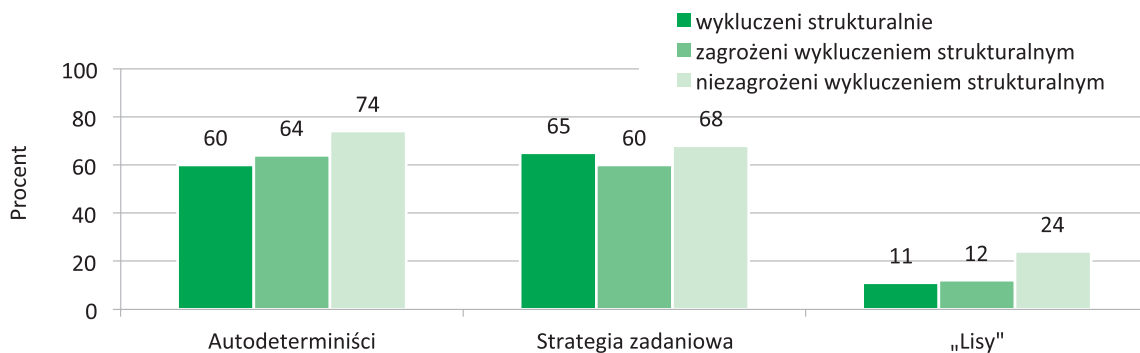
Wykluczeni fizycznie i strukturalnie bardzo pod względem zaradności życiowej przypominają wykluczonych materialnie. Także w porównaniu z niewykluczonymi rzadziej są autodeterministami, rzadziej stosują strategię zadaniową i rzadziej należą do „lisów” (wykres 12.2, 12.3).

Wykluczeni normatywnie różnią się zdecydowanie od pozostałych typów wykluczonych pod względem przedsiębiorczości – zdecydowanie częściej należą do grupy „lisów” (wykres 12.4). Ten odmienny profil wykluczonych normatywnie znajduje swoje potwierdzenie także w zakresie ich społecznego funkcjonowania.



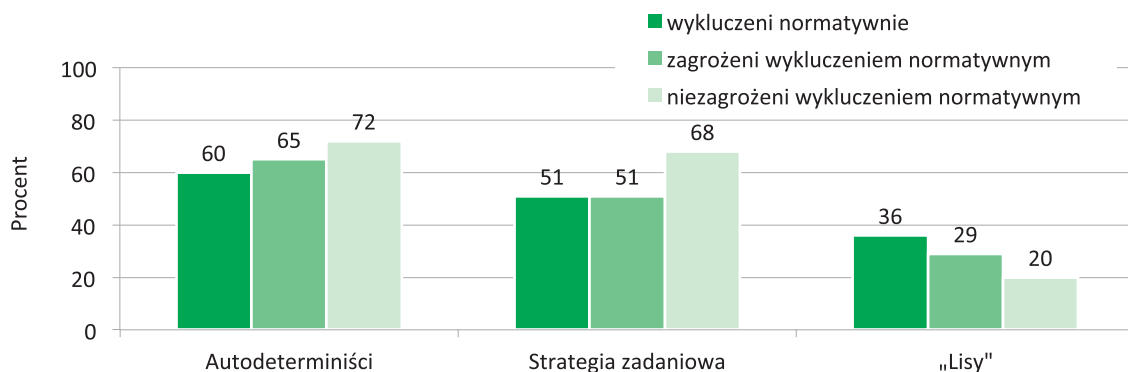
UWAGI: efekt główny wykluczenia fizycznego: dla autodeterminizmu $F(2, 22221) = 130,147, p < 0,000, \eta^2 = 0,012$; dla strategii zadaniowej $F(2, 22202) = 58,260, p < 0,000, \eta^2 = 0,005$; dla „lisów” $F(2, 22435) = 30,258, p < 0,000, \eta^2 = 0,001$

Wykres 12.2. Procent autodeterministów, stosujących strategię zadaniową i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych fizycznie przy kontroli płci i wieku



UWAGI: efekt główny wykluczenia strukturalnego: dla autodeterminizmu $F(2, 22221) = 14,617, p < 0,000, \eta^2 = 0,001$; dla strategii zadaniowej $F(2, 22202) = 57,469, p < 0,000, \eta^2 = 0,005$; dla „lisów” $F(2, 22435) = 186,954, p < 0,000, \eta^2 = 0,016$

Wykres 12.3. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i emocjonalną, obstawiających zakłady i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych strukturalnie przy kontroli płci i wieku



UWAGI: efekt główny wykluczenia normatywnego: dla autodeterminizmu $F(2, 22221) = 50,099, p < 0,000, \eta^2 = 0,004$; dla fatalizmu ni.; dla strategii zadaniowej $F(2, 22202) = 132,794, p < 0,000, \eta^2 = 0,012$; dla „lisów” $F(2, 22435) = 96,425, p < 0,000, \eta^2 = 0,008$

Wykres 12.4. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych normatywnie przy kontroli płci i wieku

12.2. Społeczne funkcjonowanie a jakość życia wykluczonych

Niezależnie od tego, czy wykluczenie ze wspólnoty lub zagrożenie wykluczeniem przysparza cierpień i obniża dobrostan psychiczny, lepiej dobra wspólnoty – jej spójności, standardu życia oraz szans rozwojowych żeby wykluczonych było jak najmniej. Przyjmuje się niemal za pewnik, że im jest mniej wykluczonych, im lepsza integracja społeczna, tym silniejsza wspólnota. W Polsce, jak już wykazaliśmy w rozdz. 6.3, z postawami i zachowaniami, które składają się na kapitał społeczny warunkujący siłę społeczeństwa obywatelskiego, nie jest dobrze. Powstaje pytanie: *Czy wykluczeni mogą na tym tle wypaść jeszcze gorzej, czy mogą mieć jeszcze mniej pozytywny stosunek do demokracji w porównaniu z całym społeczeństwem, jeszcze niższe zaufanie do innych, jeszcze mniej cenić dobro publiczne? Czy wykluczeni są gorszym gatunkiem obywateli?*

Okazuje się, że wykluczenie, zwłaszcza wykluczenie strukturalne, związane z niskim wykształceniem i mieszkaniem na wsi idzie w parze z niższym od przeciętnego kapitałem społecznym² i mniej pozytywnym stosunkiem do demokracji (tabela 12.2). Wyjątkiem jest wykluczenie normatywne. Osoby zagrożone wykluczeniem ze względu na konflikt z prawem i uzależnienie od alkoholu lub narkotyków różnią się zasadniczo od grup zagrożonych innymi typami wykluczenia. O ile wykluczenie fizyczne i strukturalne ogranicza życie towarzyskie i uczestniczenie w kulturze, wykluczeni normatywnie częściej bywają na spotkaniach towarzyskich, częściej chodzą do restauracji i nieco częściej też bywają w kinie, teatrze lub na koncercie. Wyrażają również częściej od innych wykluczonych i niewykluczonych gotowość wyjazdu do pracy za granicę oraz rzadziej chodzą do kościoła. Wykluczenie materialne w niewielkim tylko stopniu ogranicza aktywność towarzyską, zwiększa natomiast gotowość szukania pracy za granicą i ogranicza udział w życiu wspólnoty religijnej. Jedynie wykluczenie fizyczne nie osłabia wrażliwości na dobro wspólne. Wszystkie rodzaje wykluczenia zwiększają poziom uprzedzeń³, dominacji (z wyjątkiem materialnego) i egalitaryzmu (z wyjątkiem normatywnego). Wykluczenie, zwłaszcza fizyczne, obniża drastycznie ogólną jakość życia⁴.

Tabela 12.2. Korelacje czterech typów wykluczenia społecznego ze wskaźnikami jakości życia, kapitału społecznego, wrażliwości na dobro wspólne częstości udziału w nabożeństwach, postaw i zachowań społecznych i z zamiarem emigracji

Wskaźniki jakości życia	Wykluczenie normatywne	Wykluczenie fizyczne	Wykluczenie strukturalne	Wykluczenie materialne
Jakość życia	-0,30**	-0,47**	-0,21**	-0,28**
Kapitał społeczny	0,04**	-0,06**	-0,18**	-0,11**
Wrażliwość na dobro wspólne	-0,04**	0,01	-0,12**	-0,04
Udział w nabożeństwach	-0,08**	0,07**	0,11**	-0,09**
Uprzedzenia	0,01*	0,06**	0,20**	0,02**
Pozytywny stosunek do demokracji	-0,04**	-0,11**	-0,18**	-0,10**
Dominacja	0,03**	0,06**	0,04**	0,01
Egalitaryzm	0,00	0,05**	0,10**	0,06**
Zamiar wyjazdu za granicę	0,18**	-0,14**	-0,04**	0,11**
Bywanie w kinie, teatrze lub na koncercie	0,07**	-0,14**	-0,15**	-0,04**
Bywanie w restauracji, kawiarni, pubie	0,15**	-0,21**	-0,17**	-0,03**
Bywanie na spotkaniach towarzyskich	0,16**	-0,19**	-0,10**	-0,03**

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$

²Konstrukcja wskaźnika omówiona jest w rozdz. 9 w raporcie głównym (www.diagnoza.com).

³Wskaźnikiem uprzedzeń jest tutaj odmawianie homoseksualistom prawa do układania sobie życia według własnych przekonań i negatywny stosunek do osób obcego pochodzenia (kwestionariusz indywidualny, pyt. 54.9 i 54.12 www.diagnoza.com).

⁴Konstrukcja wskaźnika omówiona jest w rozdz. 9 w raporcie głównym (www.diagnoza.com).

Różne przesłanki wykluczenia wymagają różnych programów integracji społecznej. Co innego należy robić, aby ograniczać zakres wykluczenia fizycznego (głównie osób niepełnosprawnych i w podeszłym wieku), co innego, aby przeciwdziałać wykluczeniu normatywnemu związanemu z przestępczością i uzależnieniami. Przeciwdziałanie wykluczeniu strukturalnemu wymagałoby szybszego cywilizowania polskiej wsi, a przeciwdziałanie wykluczeniu materialnemu znacznych nakładów na zmniejszanie sfery skrajnego ubóstwa oraz aktywizację zawodową bezrobotnych. Nie ma jednej recepty na skuteczny program integracji społecznej. Na szczęście kilka przesłanek wykluczenia zmniejsza się w szybkim tempie – głównie niskie wykształcenie. Spadają też wskaźniki przestępczości, ale nie spadają niestety, lecz rosną niektóre wskaźniki uzależnień (zwłaszcza od alkoholu). Przed nami pojawia się jednak duże zagrożenie związane z demografią – starzenie się społeczeństwa oraz wzrost udziału w populacji osób niepełnosprawnych. Programy integracyjne należy zatem ukierunkować przede wszystkim na zapobieganiu wykluczenia fizycznego. Najskuteczniejszymi zaś w tym obszarze działaniami wydaje się polityka prorodzinna, sprzyjająca dzieciństwu i solidarności międzypokoleniowej oraz skuteczniejsza rehabilitacja i aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych i osób w wieku powyżej 50 lat.

Literatura

- Andrews F.M., Withey S.B. (1976). *Social indicators of well-being: Americans' perception of life quality*. New York: Plenum Press.
- Campbell A., Converse P.E., Rodgers W.L. (1976). *The quality of American life*. New York: Russell Sage.
- Czapiński J. (1992). *Psychologia szczęścia: przegląd badań i zarys teorii cebulowej*. Poznań: Akademos.
- Czapiński J. (2001). Szczęście – złudzenie czy konieczność? Cebulowa teoria szczęścia w świetle nowych danych empirycznych, [w:] Kofta M., Szustrowa T. (red.), *Złudzenia, które pozwalają żyć* (wyd. 2). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 266–306.
- Czapiński J. (2004). Psychologiczne teorie szczęścia, [w:] Czapiński J. (red.), *Psychologia pozytywna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 51–103.
- Czapiński J., Wojciszke B. (1997). Pogoń za lisem. Społeczne zróżnicowanie i struktura postaw wobec prywatyzacji. [w:] Gardawski J., Gilejko L. (red.), *Między nadzieją i lękiem. Społeczne efekty prywatyzacji*. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa, 37–76.
- Myers D.G. (1993). *The pursuit of happiness*. New York: Avon Books.

13. Podsumowanie i główne wnioski

Irena E. Kotowska

Obszerny zakres analiz i bogactwo ich wyników prezentowanych w niniejszym opracowaniu o zmianach zachodzących na rynku pracy, rozwoju kapitału ludzkiego, sytuacji materialnej gospodarstw domowych, ich zachowaniach na rynku finansowym oraz różnych aspektów wykluczenia społecznego sprawia, że syntetyczne ich podsumowanie prowadzi z konieczności do selekcji uzyskanych rezultatów. Niemal każdy rozdział zawiera podsumowanie przedstawionych tam rozważań, zatem można do nich sięgnąć w uzupełnieniu niniejszej syntezy, która odnosi się do kwestii uznanych za zasadnicze.

Po okresie niewielkiej poprawy sytuacji na rynku pracy ostatnie dwa lata (marzec 2011 – marzec 2013) przyniosły zmniejszenie popytu na pracę współwystępujące z wolniejszym wzrostem gospodarczym. Spada wskaźnik zatrudnienia, ale też rośnie podaż pracy, co pociąga za sobą wzrost bezrobocia. Niestety nadal rosnącej aktywności zawodowej osób w wieku 45–64 lata towarzyszyło obniżenie się aktywności zawodowej osób w wieku 25–34 lata.

Jednym z przejawów trudności na rynku pracy odczuwanych w latach 2011–2013, jest nie tylko zmniejszenie się udziału osób zmieniających pracę, w tym na lepiej płatną, czy spadek mobilności zawodowej. Innym przejawem zdają się być przesunięcia na liście najważniejszych cech pracy. Co prawda niezmiennie najważniejszym elementem przy ocenie pracy, niezależnie od płci, jest wysokość wynagrodzenia. Jednak w 2013 roku na drugim miejscu (trzecie w poprzednich latach) plasuje się stabilność zatrudnienia, a na trzecim miejscu (poprzednio drugie) – brak napięć i stresów.

Zastosowanie analizy kohortowej dla osób młodych potwierdziło relatywnie duże trudności doświadczane przy wejściu na rynek pracy, zależne nie tylko od bieżącej koniunktury ale i poziomu wykształcenia, które zmniejszały się wraz z upływem czasu przebywania na rynku pracy. Ryzyko bezrobocia dla osób w wieku 18–19 lat czy w wieku 24–25 lat wchodzących na rynek pracy wzrasta po 2009 roku, jednak stopa bezrobocia wśród młodych osób spada wyraźnie wraz z czasem pozostawania na rynku, aczkolwiek nieco wolniej w ostatnim okresie spowolnienia gospodarczego. Dane panelowe pokazują jak w poprzednich analizach, że młodzi pracujący na czas określony mają istotnie większe szanse podjęcia pracy na czas nieokreślony w ciągu kolejnych dwóch lat w porównaniu do osób bezrobotnych czy biernych zawodowo.

Wyniki estymacji modeli dotyczących determinant aktywności zawodowej sygnalizują rosnący w ostatnim okresie wpływ posiadania dzieci na aktywność zawodową zarówno kobiet jak i mężczyzn. Wpływ ten w 2013 roku dotyczył nie tylko kobiet w rodzinach z dziećmi w wieku do 7 lat, ale także w rodzinach z dziećmi w wieku 8–12 lat, a także mężczyzn. Zajmowanie się dziećmi, także w wieku szkolnym, może być zatem istotną barierą aktywności zawodowej kobiet i mężczyzn w sytuacji niedoboru miejsc w żłobkach i przedszkolach, braku odpowiednich rozwiązań organizacyjnych dotyczących nauki w szkołach podstawowych, zwłaszcza dla klas 1–3, sztywnej organizacji pracy i dominującego zatrudnienia na pełny etat. Zrozumiałe jest zatem wskazywanie zarówno przez kobiety jak i przez mężczyzn elastycznego czasu pracy, lepszych możliwości opieki poza domem nad dziećmi do 7 roku życia czy możliwość wykonywania części pracy w domu jako preferowanych rozwiązań łączenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi.

mi. Co więcej, te same rozwiązania (lub ich dostępność) są wskazywane przez respondentów jako ważne dla podjęcia starań o pracę jak i ułatwienia osobom pracującym godzenia obowiązków zawodowych i rodzinnych.

Wyniki te niewątpliwie ilustrują znaczenie stosowania na szerszą skalę elastycznej organizacji pracy i czasu, dostosowywanie organizacji czasu pracy do obowiązków rodzinnych, w szczególności w przypadku wystąpienia nagłych lub wyjątkowych sytuacji rodzinnych, szersze korzystanie z nietypowych form zatrudnienia oraz rozwoju usług opiekuńczo-edukacyjnych zarówno dla poprawy funkcjonowania pracowników mających zobowiązania opiekuńcze jak i zwiększenia możliwości podjęcia pracy przez osoby pozostające poza rynkiem pracy. Także wyniki innych badań dotyczących możliwości łączenia w Polsce pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi wskazują, że w porównaniu do innych krajów europejskich (szczególnie w odniesieniu do EU15) sztywna organizacja pracy i czasu pracy w Polsce utrudnia zarówno wywiązywanie się z obowiązków zawodowych jak i rodzinnych¹. Wymaga to przede wszystkim modernizacji zarządzania zasobami ludzkimi na poziomie firmy. Zatem nie tylko samo tworzenie miejsc pracy, ale organizacja pracy i czasu pracy determinują lepsze wykorzystanie istniejących zasobów pracy.

Przewidywany spadek podaży pracy ze względu na zmiany struktury wieku ludności Polski może jeszcze ulec nasileniu ze względu na plany wyjazdowe Polaków. Z jednej strony wyniki naszych analiz zdają się wskazywać, iż ci, którzy wrócili do kraju, czynili to coraz częściej w związku z trudnościami utrzymania pracy/znalezienia pracy w kraju emigracji. Z drugiej zaś strony, zamierzenia wyjazdu deklarowane są nieco częściej niż w 2011 roku. Jako główne powody planów wyjazdu wymieniane są powody o charakterze ekonomicznym, przy czym dominują te związane z negatywną oceną sytuacji na rynku pracy w Polsce oraz trudnościami pozyskania w kraju dochodów niezbędnych do zaspokojenia potrzeb rodziny. Ostatnie wyniki *Diagnozy Społecznej* zdają się więc wskazywać, że dla znaczącej części osób emigracja była raczej wymuszona dążeniem do poprawy sytuacji materialnej, różnicami płac między Polską i krajami docelowymi migracji niż świadomie wybieranym etapem rozwoju zawodowego czy kształtowania kariery. Planujący wyjazd wyrażali także negatywną opinię o docenianiu kompetencji na rynku pracy w kraju. Ten sygnał jest zgodny z wynikami Międzynarodowego Badania Kompetencji Osób Dorosłych (PIAAC) dla Polski – wskazują one, że polski rynek pracy bardziej ceni formalne wykształcenie niż faktyczne kompetencje². Można to uznać za deficyt zarządzania zasobami ludzkimi o szczególnym znaczeniu w sytuacji, gdy stałe doskonalenie kompetencji jest warunkiem dostosowywania się do zmian zachodzących na rynku pracy i funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie. Z postulowaną zmianą postaw społecznych do uczenia się przez całe życie (o czym szerzej poniżej) musi się bowiem łączyć właściwa wycena rozwijanych w ten sposób kompetencji zasobów ludzkich.

Niewątpliwie korzystną zmianą jest kontynuacja wzrostu poziomu kapitału ludzkiego na poziomie całej populacji oraz we wszystkich grupach osób wyróżnionych ze względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania, status na rynku pracy. Wynika to przede wszystkim z coraz lepszej znajomości nowoczesnych technologii informatycznych we wszystkich grupach społecznych. Niepokoi natomiast fakt, że inne składowe kapitału ludzkiego (znajomość języka angielskiego, uczestnictwo w kształceniu ustawicznym) wskazują na stagnację bądź nawet regres odpowiednich wartości w porównaniu do wyników badań z poprzednich lat. Obraz zróżnicowania kapitału ludzkiego według wieku, płci, miejsca zamieszkania czy statusu na rynku pracy jest w zasadzie stabilny. Zarówno sam brak zmian (np. utrzymujące się niekorzystne dla mężczyzn luki w poziomie kapitału w grupie osób do 59 lat) jak i zmiany obserwowane w ostatnim okresie (np. powiększenie się różnic między osobami w wieku mobilnym i niemobilnym) zdają się sygnalizować niepokojące zjawiska leżące u podłoża narastania nierówności społecznych i wykluczenia społecznego.

Odwołanie się to ocen kapitału ludzkiego w Polsce, dokonywanych na podstawie pomiaru kompetencji (PIAAC), w porównaniu do innych krajów uczestniczących w tym badaniu OECD, uwidacznia, że

¹A. Baranowska-Rataj, M. Rynko, (2013), Dostosowanie sposobu organizacji czasu pracy do obowiązków rodzinnych w Polsce, *Zeszyty Naukowe Instytutu Statystyki i Demografii* nr 29, Szkoła Główna Handlowa.

²*Umiejętności Polaków – wyniki Międzynarodowego Badania Kompetencji Osób Dorosłych (PIAAC)*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2013.

różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki osób młodszych i starszych występują we wszystkich krajach europejskich. Zróżnicowanie kompetencji według wieku znacznie różni się między krajami i wynika głównie z poziomu kompetencji osób najstarszych. Jest największe w tych krajach, w których osoby najstarsze są stosunkowo najslabiej na tle innych krajów europejskich wyposażone w te umiejętności. Te porównania wypadają niekorzystnie dla Polski, dodatkowo wskazując na kluczowe znaczenie inwestowania w kapitał ludzki osób w wieku 50 lat i więcej.

Niewątpliwie pozytywną zmianą jest nieznaczne zmniejszenie się niekorzystnych dla mieszkańców wsi różnic w wyposażeniu w kapitał ludzki, choć nadal w tej grupie ludności poziom kapitału ludzkiego jest najniższy. Z drugiej strony niepokojące jest to, iż w dalszym ciągu narasta dysproporcja w poziomie kapitału ludzkiego między aktywnymi a biernymi zawodowo. Wyniki analiz dynamiki rynku pracy, ocenianej na podstawie przepływów między wyodrębnionymi stanami na rynku pracy dla lat 2011–2013, dowodzą, jakie znaczenie dla aktywizacji osób biernych zawodowo ma poprawa ich kwalifikacji.

Podsumowując, mimo stałego wzrostu kapitału ludzkiego Polaków konieczne jest dalsze stymulowanie jego rozwoju. Zróżnicowanie poziomu kapitału ludzkiego w różnych grupach ludności uwidacznia potrzeby jego poprawy o różnym nasileniu w tych grupach. Jednak wzorzec zaangażowania Polaków w podnoszenie swych kompetencji nie odpowiada temu zróżnicowanemu nasileniu potrzeb. Analizy aktywności edukacyjnej ludności dorosłej wskazują bowiem na wysoką selektywność tego procesu ze względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania, status na rynku pracy. Uczestniczą w nim głównie osoby w wieku 25–39 lat, częściej kobiety niż mężczyźni, częściej pracujący i bezrobotni niż bierni zawodowo, także częściej osoby z wykształceniem wyższym w porównaniu do osób z niższym poziomem wykształcenia. Ponadto są to przede wszystkim mieszkańcy dużych miast. Ta selektywność przyczynia się do utrwalenia istniejącego zróżnicowania między rozpatrywanymi grupami Polaków. Innym sygnałem, który budzi niepokój jest to, że pozytywne tendencje aktywności edukacyjnej zaobserwowane do 2009 r. uległy w znacznej mierze odwróceniu w latach 2011 i 2013.

Działania, zmierzające do osłabienia selektywności aktywności edukacyjnej ludności i powiązania jej ze zróżnicowanymi w grupach demograficzno-społecznych potrzebami rozwoju kapitału ludzkiego, wymagają zarówno przemian postaw społecznych wobec kształcenia się przez całe życie jak i odpowiedniej oferty usług edukacyjnych. Niewątpliwie właściwa wycena kompetencji przez rynek pracy może poprawić indywidualną ocenę zwrotu z inwestycji tego typu.

Niniejszy raport zawiera obszerny rozdział poświęcony sytuacji materialnej gospodarstw domowych, których głową jest osoba w wieku 60 lat i więcej (gospodarstwa domowe 60+), w porównaniu do sytuacji ogólnej oraz sytuacji gospodarstw z głową w wieku do 59 lat (gospodarstwa domowe 59–). Pogłębiony wgląd w gospodarowanie dochodami w gospodarstwach osób starszych poprzedzony jest – po raz pierwszy – analizą nierówności dochodowych w grupach gospodarstw rozpatrywanych według wieku głowy gospodarstwa. Analizy prowadzone na próbie panelowej utworzonej na podstawie danych z lat 2009, 2011 i 2013 pokazują, że najwyższe średnie dochody ekwiwalentne w latach 2009–2013 uzyskiwała grupa gospodarstw 25–34, a więc gospodarstwa osób będących w fazie zakładania rodziny i decyzji o rodzicielstwie (decyzja o pierwszym dziecku) i początkowym etapie kariery zawodowej. Grupę tę tworzą głównie gospodarstwa z co najwyżej jednym dzieckiem, w których dorośli członkowie mogą więcej czasu poświęcać obowiązkom zawodowym. Wraz z przechodzeniem do starszych grup wieku głowy gospodarstwa domowego realny dochód netto maleje mimo znanej prawidłowości wzrostu płac wraz z wiekiem. Zaobserwowaną w czasie zmianę dochodów ekwiwalentnych gospodarstw osób młodszych 35–44 lata można przypisać zmianie wielkości i struktury demograficznej gospodarstwa, natomiast zmiana dotycząca gospodarstw osób młodszych 45–59 wiąże się głównie z mniejszą aktywnością zawodową osób w wieku 50–59 lat. O tym, że najniższe dochody ekwiwalentne uzyskuje grupa gospodarstw domowych osób starszych, decyduje zmiana źródła dochodów. Zgodnie z przewidywaniami dochody gospodarstw osób starszych kształtują się odmiennie w zależności od płci głowy gospodarstwa – w wyraźnie gorszej sytuacji ekonomicznej są gospodarstwa domowe starszych kobiet. Stanowiły one około 50% gospodarstw w głowę w wieku 60 lat i więcej, ale wśród nich przeważały gospodarstwa jednoosobowe (od blisko 70% w 2009 roku do 60% w 2013 roku). Dochody gospodarstw z głową gospodarstwa

w wieku 25–34 i 35–44 lat były najbardziej nierównomierne, zaś dochody gospodarstwa osób starszych charakteryzowały się najmniejszymi nierównościami dochodowymi, nieco większymi wśród gospodarstw mężczyzn.

W latach 2009–2011 sytuacja dochodowa większości grup gospodarstw uległa poprawie – nastąpił wzrost dochodów realnych i jednoczesny spadek nierówności dochodowych. Natomiast w latach 2011–2013 miały miejsce niekorzystne zmiany – dochody wzrosły jedynie wśród gospodarstw osób 25–34 i 35–44, przy czym w przypadku grupy gospodarstw 35–44 był to wzrost wolniejszy niż w latach 2009–2011, a pozostałe grupy gospodarstw doznały spadku dochodów. Jednocześnie zwiększyły się nierówności dochodowe (wyjątkiem były gospodarstwa domowe 35–44).

W okresie 2009–2011 wystąpiła szybsza poprawa poziomu dochodów gospodarstw o najniższych dochodach w porównaniu do gospodarstw najbogatszych we wszystkich grupach gospodarstw domowych wyróżnionych ze względu na wiek głowy gospodarstwa. Natomiast w latach 2011–2013 wzrósł dystans między dochodami 10% gospodarstw o najniższych dochodach i 10% najbogatszych gospodarstw domowych (wyjątek stanowi grupa gospodarstw domowych 35–44). Szczególnie wyraźne pogorszenie się sytuacji gospodarstw o najniższych dochodach względem zmian zachodzących wśród gospodarstw najbogatszych dotyczyło gospodarstw domowych osób najmłodszych (25–34 lata). Nic zatem dziwnego, że sytuacja materialna jest wskazywana jako jeden z podstawowych czynników odkładania/ograniczenia planów rodzicielskich przez osoby w wieku 20–39 lat, będące w fazie rozwoju rodziny.

Równoległe do spadku przeciętnych miesięcznych dochodów ekwiwalentnych netto w ujęciu realnym w okresie marzec 2011–marzec 2013 wśród gospodarstw z głową gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej (grupa gospodarstw 60+) oraz w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 59 lat i mniej (grupa gospodarstw 59–) obserwujemy większe aspiracje odnośnie dochodów ekwiwalentnych pozwalających zaspokoić potrzeby na minimalnym akceptowalnym poziomie w grupie gospodarstwa domowe 59– niż w grupie gospodarstw domowych 60+. Co prawda hierarchia sposobu gospodarowania dochodem jest taka sama w obu grupach gospodarstw, jednakże odsetek gospodarstw, którym pieniędzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie (górny poziom skali trudności finansowych) oraz odsetek gospodarstw, którym starcza na wszystko i jeszcze oszczędzają na przyszłość (dolny poziom skali trudności finansowych) jest nieznacznie wyższy w grupie gospodarstw 59–. Wynika to z większego stopnia nierówności dochodowych w grupie gospodarstw 59– niż w grupie gospodarstw 60+.

W okresie marzec 2011–marzec 2013 gospodarstwa domowe 59– były bardziej mobilne ze względu na poziom zamożności niż gospodarstwa osób starszych, przy czym wśród nich występowała przewaga spadków dochodów realnych nad ich wzrostem, zaś w drugiej gospodarstw – przewaga wzrostów dochodów realnych nad ich spadkiem.

Generalnie niższy przeciętny poziom zamożności grupy gospodarstw domowych 60+ niż grupy gospodarstw domowych 59– wpływa na częstsze występowanie w tej grupie gospodarstw mających trudności finansowe w zaspokajaniu swoich potrzeb w różnych w obszarach, w tym także w obszarze zdrowia.

Rozpatrując zagrożenie ubóstwem, wprowadzono rozróżnienie dwóch sytuacji – ubóstwa skrajnego przy granicy ubóstwa równej minimum egzystencji na poziomie 522 zł dla gospodarstwa domowego jednoosobowego oraz sferę niedostatku przy granicy niedostatku na poziomie 1718 zł dla gospodarstwa domowego jednoosobowego.

Ocena zagrożenia ubóstwem w dwóch rozpatrywanych grupach gospodarstw prowadzi do następujących ustaleń. Zasięg skrajnego ubóstwa (odsetek gospodarstw domowych o dochodzie ekwiwalentnym poniżej 522 zł miesięcznie) był w marcu 2013 roku półtora razy niższy w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku 60 lat i więcej niż w grupie gospodarstw domowych z głową w wieku do 59 lat. Natomiast zasięg niedostatku (odsetek gospodarstw domowych o dochodzie ekwiwalentnym poniżej 1718 zł miesięcznie) był w marcu 2013 roku wyższy w grupie gospodarstw 60+ niż w grupie gospodarstw 59–, czego powodem była mniejsza nierównomierność rozkładu dochodów ekwiwalentnych w grupie gospodarstw domowych 60+. Zasięg deprivacji materialnej (ubóstwa niemonetarnej) był w marcu 2013 roku tylko nieznacznie wyższy w grupie gospodarstw domowych 60+ niż w grupie gospodarstw domowych 59–. Ostatecznie zasięg ubóstwa oczywistego (odsetek gospodarstw domowych jednocześnie skrajnie

ubogich monetarnie i ubogich niemonetarnie) był wyższy w grupie gospodarstw 59– niż w grupie gospodarstw 60+.

Wzrost zasięgu skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2012–marzec 2013 był nieznaczny i dotknął w zasadzie tylko grupę gospodarstw 59–. Natomiast zasięg niedostatku znacząco wzrósł w badanym okresie w obu analizowanych grupach gospodarstw domowych, z tym że skala tego wzrostu była znacznie większa w grupie gospodarstw 60+. Zasięg deprywacji materialnej w badanym okresie znacząco zmniejszył się w obu grupach gospodarstw domowych, przy czym więcej w grupie gospodarstw domowych 59–. Spadek bieżących dochodów realnych gospodarstw domowych w okresie marzec 2011–marzec 2013 został zrekomensowany dochodami z ubiegłych okresów i w efekcie ubóstwo oczywiste nie uległo w badanym okresie znaczącym zmianom zarówno w całej badanej populacji gospodarstw domowych jak i w wyróżnionych grupach typologicznych gospodarstw domowych.

Analiza dostępu do rynku finansowego uzupełnia ustalenia dotyczące sytuacji materialnej gospodarstw osób starszych. Ich aktywność zarówno w obszarach oszczędzania jak zaciągania zobowiązań jest mniejsza niż gospodarstw osób młodszych. Obecnie grupą najczęściej deklarującą posiadanie oszczędności są gospodarstwa domowe prowadzone przez osoby w wieku 25–34 lata. Zróżnicowanie form oszczędzania w zależności od wieku głowy gospodarstwa domowego nie jest znaczące, jednak widoczne jest zdecydowanie większe zaufanie młodych do agresywnych form oszczędzania, podczas gdy starsi o wiele chętniej sięgają po lokaty bankowe i obligacje. Dodatkowo, w grupach gospodarstw domowych z głową w starszym wieku zwiększa się skłonność do oszczędzania w formie gotówki. Dużą rolę w zmianie zachowań może odegrać zatem popularyzacja ułatwień w dostępie do bankowości dla osób starszych.

W okresie 2009–2013 mimo znaczącego spadku dynamiki dochodów wciąż rósł odsetek gospodarstw domowych, którym udaje się zgromadzić oszczędności. Malał jednak odsetek gospodarstw domowych, które zaciągają zobowiązania. Spadek odsetka gospodarstw domowych korzystających z kredytu dotyczył głównie kredytu konsumpcyjnego, a w zdecydowanie mniejszym stopniu – kredytu mieszkaniowego. Jednak wciąż stosunkowo niewielki odsetek kredytobiorców dysponuje własnymi oszczędnościami jako zabezpieczeniem dla posiadanego kredytu w formie oszczędności.

Wiek głowy gospodarstwa różnicuje znacząco cele oszczędzania i zaciągania zobowiązań. Gospodarstwa osób w młodym wieku oszczędzają na zakup mieszkania, a środki pozyskane z kredytu w zdecydowanej większości przeznaczają na zakup nieruchomości. Chęć zabezpieczenia na starość wyraźnie wzrasta po sześćdziesiątym roku życia, kiedy to oszczędzanie na ten cel jest zdecydowanie spóźnione. Wśród gospodarstw domowych osób starszych zdecydowanie częściej kredyty przeznaczone są na sfinansowanie leczenia i rehabilitacji czy zakup dóbr trwałych i remonty. Nasze wyniki sygnalizują, że w relatywnie złej sytuacji są gospodarstwa, których głowa jest w wieku 45–59 lat, korzystając z kredytu na spłatę wcześniejszych długów.

Te ustalenia wraz z dokonaną segmentacją gospodarstw domowych ze względu na ich zachowania oszczędnościowe i kredytowe prowadzą do wniosku, że brak możliwości gromadzenia oszczędności jest zwykle związany z niższymi dochodami, natomiast korzystanie z kredytu wydaje się być związane także z innymi charakterystykami gospodarstwa domowego, a zwłaszcza z wiekiem głowy gospodarstwa, odzwierciedlającej fazę przebiegu życia.

Dostęp do kredytu mieszkaniowego i inwestycyjnego jest w znaczącym stopniu ograniczany przez poziom dochodu. Gospodarstwa domowe, w których występują niskie dochody, nader często korzystają z kredytu na cele konsumpcyjne. Pogłębia to różnice w poziomie dobrobytu grup silniejszych i słabszych ekonomicznie gospodarstw domowych. Gospodarstwa z tej pierwszej grupy dzięki swojej wysokiej wiarygodności korzystają z niskooprocentowanego kredytu, zaś te w drugiej grupie muszą często ponosić wysokie koszty swojego uczestnictwa w rynku finansowym. Ograniczenie aktywności finansowej gospodarstw pozostających w gorszej sytuacji materialnej, a także dotkniętych bezrobociem, jedynie do kredytu konsumpcyjnego sprzyja powiększaniu skali wykluczenia na rynku finansowym. Konieczne jest zatem wsparcie inicjatyw pozwalających gospodarstwom domowym o najniższych dochodach na korzystanie z kredytów o niższych kosztach.

Oprócz procesów, które mogą prowadzić do wykluczenia społecznego odrębną część rozważań poświęcono bezpośredniej ocenie ryzyka wykluczenia, jego głównym źródłom (bezrobocie, niepełnosprawność, ubóstwo), rodzajom wykluczenia i zróżnicowaniem jego zakresu w różnych grupach społecznych. Te analizy, ujmujące wiele aspektów tego wielowymiarowego zjawiska społecznego, prowadzą do konstatacji, iż w Polsce największe ryzyko wykluczenia społecznego mają mieszkańcy wsi, dzieci z rodzin wielodzietnych, bezrobotni (wysoki wskaźnik bezrobocia trwałego), osoby w starszym wieku, słabo wykształcone i pozbawione dostępu do nowoczesnych nośników informacji (internet, telewizja cyfrowa).

Bezpośrednie ustalenia co do grup ludności najbardziej zagrożonych wykluczeniem są zgodne z wynikami pozostałych analiz wskazujących na potencjalne źródła zagrożenia. Sugestie ograniczania istniejących dysproporcji w wyposażeniu w kapitał ludzki, przeciwdziałania selektywności procesu kształcenia, zmniejszania ograniczeń w dostępie do instrumentów finansowych gospodarstwom o niższych dochodach wpisują się więc w rekomendowane działania na rzecz ograniczenia ryzyka wykluczenia silnie zróżnicowanego dla różnych grup społecznych.

Załączniki

Załącznik 1. Metody analizy mobilności dochodowej

Do oceny mobilności dochodowej (poziomu zamożności) gospodarstw domowych zastosowano indeks mobilności poziomu zamożności, stanowiący modyfikację indeksu zaproponowanego przez R. Dickensa (2000), bazującego na porównaniu wartości dystrybuant rozkładu dochodów. W indeksie mobilności poziomu zamożności wartości dystrybuant dla danego gospodarstwa domowego w porównywanych okresach obliczamy w oparciu o wspólny rozkład dochodów ekwiwalentnych gospodarstw domowych w tych okresach, po ich uprzednim doprowadzeniu do porównywalności ze względu na siłę nabywczą ich dochodów w tych okresach. Przeprowadzona modyfikacja pozwala nie tylko na ocenę stopnia mobilności dochodowej gospodarstw domowych w badanych okresach, ale także ocenę zmian ich poziomu zamożności w porównywanych okresach. Odpowiedni indeks mobilności poziomu zamożności możemy zdefiniować następująco (Panek, 2011):

$$M^D(y_i) = \frac{2 \cdot \sum_{i=1}^n |F(y_{i,t}) - F(y_{i,t-1})|}{n} = \frac{2 \cdot \sum_{i=1}^n |\gamma_{i,t} - \gamma_{i,t-1}|}{n}, \quad (\text{Z.1.1})$$

gdzie:

$F(y_{i,t}), F(y_{i,t-1})$ – wartości dystrybuanty rozkładu dochodów dla i -tego gospodarstwa domowego w okresach t i $t-1$,

$\gamma_{i,t}, \gamma_{i,t-1}$ – numery miejsc zajmowanych przez i -te gospodarstwo domowe w okresach t i $t-1$ w uporządkowanych rosnąco rozkładach dochodów.

Indeks mobilności poziomu zamożności został wykorzystany zarówno do oceny mobilności poziomu zamożności całej populacji gospodarstw domowych jak i wyróżnionych w badaniu grup typologicznych gospodarstw domowych. Dla tego typu ocen wzór (Z.1.1) możemy przestawić następująco:

$$M^D(y_{si}) = \frac{2 \cdot \sum_{i=1}^n |F(y_{si,t}) - F(y_{si,t-1})|}{n} = \frac{2 \cdot \sum_{i=1}^n |\gamma_{si,t} - \gamma_{si,t-1}|}{n}, \quad (\text{Z.1.2})$$

gdzie:

$F(y_{si,t}), F(y_{si,t-1})$ – wartości dystrybuanty rozkładu dochodów dla i -tego gospodarstwa domowego z s -tej grupy typologicznej w okresach t i $t-1$,

$\gamma_{si,t}, \gamma_{si,t-1}$ – numery miejsc zajmowanych przez i -te gospodarstwo domowe z s -tej grupy typologicznej w okresach t i $t-1$ w uporządkowanych rosnąco rozkładach dochodów całej badanej populacji gospodarstw domowych.

Indeks (Z.1.1) przyjmuje wartości z przedziału $[0; 1]$. Im wyższa wartość indeksu tym większa mobilność gospodarstw domowych ze względu na poziom ich zamożności. Dokonując dekompozycji indeksu

(Z.1.1) uzyskujemy oceny mobilności gospodarstw domowych ze względu na spadek i wzrost ich dochodów realnych (poziom zamożności):

$$M^D(y_i) = \frac{2 \cdot \sum_{i=1}^n |\gamma_{i,t} - \gamma_{i,t-1}| \gamma_{i,t} > \gamma_{i,t-1}}{n} + \frac{2 \cdot \sum_{i=1}^n |\gamma_{i,t} - \gamma_{i,t-1}| \gamma_{i,t} < \gamma_{i,t-1}}{n} \quad (Z.1.3)$$

$$= M^{D+}(y_i) + M^{D-}(y_i).$$

Uzupełnieniem indeksu mobilności poziomo zamożności (Z.1.1) jest indeks charakteru mobilności poziomo zamożności gospodarstw domowych o postaci:

$$DS(y_i) = M^{D+}(y_i) - M^{D-}(y_i). \quad (Z.1.4)$$

Indeks ten przyjmuje wartości z przedziału $[-1; 1]$. Wartości dodatnie indeksu wskazują na przewagę przepływów, w rankingach gospodarstw domowych, zwiększających zamożność gospodarstw domowych nad przepływami zmniejszającymi zamożność gospodarstw domowych.

Literatura

- Dickens R. (2000). Caught in a Trap. Wage Mobility in Great Britain: 1975–1994, *Economica*, vol. 67, 477–497.
- Panek T. (2011). *Ubóstwo, wykluczenie społeczne, nierówności. Teoria i praktyka pomiaru*. Oficyna Wydawnicza, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.

Załącznik 2. Metody analizy ubóstwa

Z.2.1. Identyfikacja sfery ubóstwa

Ubóstwo monetarne – podejście obiektywne

W podejściu obiektywnym jako linię (granicę) ubóstwa przyjęto minimum egzystencji dla lutego 2013 r. obliczone przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych dla jednoosobowego gospodarstwa pracowniczego. Linia ubóstwa dla lutego 2011 r. stanowiła jej wartość z lutego/marca 2013 r. urealnioną odpowiednim wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych. Dla wszystkich pozostałych typów gospodarstw domowych linię ubóstwa obliczono jako iloczyn skorygowanego minimum egzystencji i odpowiadającej im skali ekwiwalentności.

Wartość minimum egzystencji jest tożsama z wartością koszyka dóbr konsumpcyjnych ustalanego dla gospodarstwa domowego o określonych cechach społeczno-demograficznych. Zawartość tego koszyka powinna przy tym zapewnić takie warunki bytowe gospodarstwa domowego, które umożliwiają wyłącznie „przetrwanie” w zdrowiu i zdolności do pracy (Deniszczuk i Sajkiewicz, 1996). Oznacza to, że wartość minimum egzystencji stanowi granicę skrajnego ubóstwa.

Ubóstwo monetarne – podejście subiektywne

W podejściu subiektywnym do wyznaczenia granicy ubóstwa zastosowano metodę subiektywnej linii ubóstwa (Goethart i in., 1997; Panek, 2011). W metodzie tej gospodarstwa domowe wskazują najniższe poziomy dochodów niezbędnych do związania końca z końcem, traktowane jako ich linie ubóstwa. Oceny odnośnie dochodów formułowane przez poszczególne gospodarstwa zależą przede wszystkim liczby osób w gospodarstwie domowym oraz ich rzeczywistego dochodu.

Zależność tą możemy przedstawić w postaci następującego równania regresji:

$$\ln y_{\min} = \alpha_0 + \alpha_1 \ln L + \alpha_2 \ln y, \quad (\text{Z.2.1})$$

gdzie:

L – liczba osób w gospodarstwie domowym,

y – rzeczywisty dochód gospodarstwa domowego,

y_{\min} – najniższy poziom dochodów, potrzebny do powiązania końca z końcem, wskazywany przez gospodarstwo domowe.

Parametry powyższej funkcji regresji, oszacowane na podstawie metody najmniejszych kwadratów, stanowiły podstawę do obliczania linii ubóstwa dla kolejnych lat badania. Otrzymujemy ją jako wartość dochodów y^* , która podstawiona na miejsce y_{\min} oraz y , spełnia równanie (Z.2.1). Wartości linii ubóstwa (y^*), zależne od liczby osób w gospodarstwie domowym, wyznaczano ostatecznie na podstawie wzoru:

$$y^*(L) = \exp \frac{\alpha_0 + \alpha_1 \ln x}{1 - \alpha_2}. \quad (\text{Z.2.2})$$

Z.2.2. Skale ekwiwalentności

Podejście obiektywne

Skale ekwiwalentności przyjęte w podejściu obiektywnym, zarówno w ujęciu jednowymiarowym jak i w ujęciu wielowymiarowym, zostały oszacowane na podstawie procedury wykorzystującej informacje o wielkości wydatków gospodarstw domowych (Szulc, 1996). W procedurze tej uwzględniono fakt, że gospodarstwa domowe o różnym składzie w rozmaity sposób dysponują swoimi dochodami. Przykładowo gospodarstwa osób młodych mniej wydają na ochronę zdrowia, a więcej na żywność niż gospodarstwa domowe osób starszych. Jednocześnie przyjęto założenie, że struktura konsumpcji gospodarstw domowych jest odzwierciedleniem ich rzeczywistych potrzeb.

Jako gospodarstwo stanowiące punkt odniesienia (czyli gospodarstwo „standardowe”, ze skalą ekwiwalentności równą 1) przyjęto gospodarstwo pracownicze osoby samotnej, w wieku od 30 do 59 lat. Wartość skali ekwiwalentności dla innego, dowolnego gospodarstwa domowego, możemy wtedy interpretować jako liczbę zawartych w nim „standardowych” gospodarstw (czyli w naszym przypadku „standardowych” osób). Skale ekwiwalentności zostały oszacowane według następującego wzoru:

$$\ln m_i = \frac{1}{2} \sum_{j=1}^m \sum_{s=1}^n [m_{sj}(w_{si} + w_{sr})] \ln \frac{A_{ji}}{A_{jr}}, \quad (\text{Z.2.3})$$

gdzie:

m_i – skala ekwiwalentności dla i -tego gospodarstwa.

w_{si} , w_{sr} – odsetek wydatków i -tego i r -tego gospodarstwa na s -te dobro lub grupę dóbr. W tym przypadku gospodarstwo r -te jest gospodarstwem standardowym.

m_{sj} – elastyczność wydatków na s -te dobro względem j -tej charakterystyki demograficznej ($j = 1, 2, \dots, m$).

A_i , A_r – wektory charakterystyk demograficznych i -tego i r -tego gospodarstwa.

W prezentowanym badaniu wektory charakterystyk demograficznych uwzględniały liczbę osób dorosłych w gospodarstwie (powyżej 16 lat), liczbę dzieci (poniżej 10 lat i od 10 do 15 lat) oraz wiek głowy rodziny (16–29 lat, 30–60 lat oraz powyżej 60 lat).

Parametry m_{sj} otrzymujemy poprzez estymację modelu popytu konsumpcyjnego, w którym zmiennymi objaśniającymi są wydatki gospodarstwa domowego, liczba osób dorosłych oraz dzieci w gospodarstwie domowym i ceny dóbr konsumpcyjnych. Są one interpretowane jako demograficzne elastyczności wydatków na poszczególne dobra. Tym samym skala ekwiwalentności uzyskana na podstawie równania (5.3) jest średnią geometryczną elastyczności wydatków względem zmiennych demograficznych ważonych udziałami wydatków na poszczególne dobra w wydatkach ogółem.

Podejście subiektywne

Podstawą szacunku skal ekwiwalentności w podejściu subiektywnym były granice ubóstwa obliczone dla gospodarstw domowych o różnej liczbie osób w gospodarstwie według formuły (Z.2.2). Jako gospodarstwo „standardowe”, stanowiące punkt odniesienia (ze skalą ekwiwalentności równą 1), przyjęto gospodarstwo domowe jednoosobowe. Wartość skali ekwiwalentności dla gospodarstwa L -osobowego uzyskujemy dzieląc wartość jej linii ubóstwa przez wartość linii ubóstwa dla gospodarstwa jednoosobowego:

$$m_L = \frac{y^*(L)}{y^*(1)}. \quad (\text{Z.2.4})$$

Z.2.3. Pomiar ubóstwa

Z.2.3.1. Pomiar ubóstwa w podejściu jednowymiarowym. Ubóstwo monetarne

W ujęciu jednowymiarowym (monetarnym), uwzględniającym wyłącznie bieżące dochody gospodarstw domowych, dysponując dochodami ekwiwalentnymi gospodarstw domowych (porównywalnymi miernikami zamożności pojedynczych gospodarstw domowych różnych typów) oraz granicą ubóstwa, możemy skoncentrować się na ocenie samego zjawiska ubóstwa.

Najszerze zastosowanie w analizach zjawiska ubóstwa mają agregatowe indeksy ubóstwa (Panek, 2011). Są to formuły statystyczne agregujące indywidualne mierniki ubóstwa (dotyczące pojedynczych gospodarstw domowych, czy też osób), umożliwiające oceny tego zjawiska w skali kraju, w przekrojach terytorialnych czy też dla grup typologicznych gospodarstw domowych (osób). Ze względu na fakt, że nie istnieje jedna uniwersalna formuła w tym zakresie, w badaniach powinny być stosowane różne formuły indeksów agregatowych dostarczające informacji o różnych aspektach ubóstwa.

Ponieważ w wielowymiarowym podejściu do pomiaru ubóstwa dokonujemy zarówno pomiaru ubóstwa monetarnego jak i ubóstwa niemonetarnego (deprywacji materialnej), indeksy ubóstwa oceniające ubóstwo monetarne będziemy nazywali indeksami ubóstwa monetarnego. Najpopularniejszym indeksem oceniającym zasięg ubóstwa monetarnego (*monetary poverty incidence*) jest stopa ubóstwa monetarnego (*headcount monetary poverty ratio*), czyli odsetek jednostek (osób, gospodarstw domowych) o dochodach poniżej granicy ubóstwa:

$$H^{um} = \frac{n_{um}}{n}, \quad (Z.2.5)$$

gdzie:

n – liczba jednostek w badanej zbiorowości,

n_{um} – liczba jednostek ubogich monetarnie w badanej zbiorowości.

Indeks ten przyjmuje wartość 0 przy braku ubogich i wartość 1, gdy wszystkie badane jednostki posiadają dochody ekwiwalentne niższe niż granica ubóstwa.

Odsetek ubogich nie mówi nam nic o innych aspektach ubóstwa. Przykładowo nie dostarcza on żadnych informacji o głębokości ubóstwa, gdyż przyjmuje taką samą wartość niezależnie od tego, czy ubodzy mają dochody ekwiwalentne zbliżone do granicy ubóstwa czy też bliskie zero. W prezentowanym badaniu zaproponowano rozszerzenie analizy ubóstwa monetarnego o trzy pozostałe, poza zasięgiem, aspekty ubóstwa.

Podstawową miarą oceniającą głębokość ubóstwa monetarnego (*monetary poverty depth*) jest indeks luki dochodowej ubogich (*monetary poverty gap index*) definiowany jako:

$$I^{um} = \frac{1}{n_{um}} \sum_{i=1}^{n_{nm}} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right), \quad (Z.2.6)$$

gdzie:

y^* – granica ubóstwa monetarnego,

y_i^e – dochód ekwiwalentny i -tej jednostki.

Indeks luki dochodowej ubogich jest tym samym równy nieważonej średniej z indywidualnych (dla każdego ubogiego) indeksów głębokości ubóstwa. Oznacza to, że wszystkie badane jednostki mają w nim taką samą wagę. Mierzy on przeciętny dystans między dochodami ekwiwalentnymi ubogich oraz granicą ubóstwa, a tym samym mówi nam jak bardzo ubogie są jednostki należące do populacji ubogich. Indeks przyjmuje wartość 0, jeżeli w badanej populacji nie ma ubogich oraz wartość 1, gdy dochody wszystkich jednostek ubogich wynoszą zero.

Kolejnym aspektem ubóstwa monetarnego jest jego intensywność (*monetary poverty intensity*). Najczęściej stosowanym w praktyce indeksem oceniającym intensywność ubóstwa monetarnego jest indeks luki dochodowej (*income gap index*):

$$IT^{um} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_{um}} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right). \quad (Z.2.7)$$

Może być on także przedstawiony jako iloczyn stopy ubóstwa monetarnego oraz luki dochodowej ubogich monetarnie, czyli opisuje dwie charakterystyki ubóstwa łącznie oceniając zarówno zasięg ubóstwa monetarnego jak i głębokość ubóstwa monetarnego:

$$IT^{um} = H^{um} \cdot I^{um}. \quad (Z.2.8)$$

Miernik ten różni się od indeksu luki dochodowej ubogich tym, że dotyczy całej badanej populacji, a nie tylko ubogich monetarnie. Suma luk dochodowych jednostek (luki nieubogich monetarnie jednostek są oczywiście równe 0) dzielona jest tutaj przez liczbę wszystkich badanych jednostek. Indeks luki dochodowej jest miarą kosztów eliminacji ubóstwa monetarnego (w relacji do granicy ubóstwa) gdyż

wskazuje jaką wielkość dochodów ekwiwalentnych (mierzonych jako odsetek granicy ubóstwa) należy przetransferować przeciętnie do każdego ubogiego, aby dochody wszystkich badanych jednostek były nie mniejsze niż granica ubóstwa. Indeks ten przyjmuje, podobnie jak indeks luki dochodowej ubogich, wartości z przedziału $[0, 1]$. Indeks uzyskuje wartość 0 jeżeli w badanej populacji nie ma ubogich oraz wartość 1, gdy wszystkie badane jednostki mają dochody równe zero.

Czwartą grupę indeksów stanowią indeksy dotkliwości ubóstwa monetarnego (*monetary poverty severity*), oceniające nie tylko zasięg ubóstwa monetarnego, dystans dochodowy gospodarstw domowych ubogich od granicy ubóstwa (głębokość ubóstwa monetarnego) lecz także zróżnicowanie dochodów w subpopulacji ubogich monetarnie.

Podstawowym indeksem dotkliwości ubóstwa monetarnego, najszerzej stosowanym w praktyce, jest kwadrat luki dochodowej (*squared income gap index*):

$$SE^{um} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{num} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right)^2. \quad (Z.2.9)$$

Możemy go także przedstawić w postaci wskazującej na wpływ poszczególnych aspektów ubóstwa na badane zjawisko:

$$SE^{um} = H \left(\frac{y^* - \overline{y_i^{eum}}}{y^*} \right)^2 + \frac{S^2(y_i^{eum})}{(y^*)^2}, \quad (Z.2.10)$$

gdzie:

$\overline{y_i^{eum}}$ – średni dochód ekwiwalentny ubogich monetarnie,

$S^2(y_i^{eum})$ – wariancja dochodu ekwiwalentnego w populacji ubogich monetarnie.

W przeciwieństwie do indeksu luki dochodowej nadaje on tym większe wagi ubogim monetarnie, im ich dochód ekwiwalentny jest bardziej odległy od dochodu wyznaczającego granicę ubóstwa. Tym samym dotkliwość ubóstwa monetarnego ubogich i równocześnie wartość indeksu rośnie wraz ze wzrostem dystansu ich dochodu ekwiwalentnego od granicy ubóstwa monetarnego. Wagi nadawane badanym jednostkom są wprost proporcjonalne do wielkości ich luk dochodowych. Przykładowo, jeżeli luka dochodowa danej jednostki stanowi 10 procent granicy ubóstwa, otrzymuje ono wagę stanowiącą 10 procent sumy wag wszystkich badanych jednostek. Indeks przyjmuje wartość 0, gdy w badanej populacji nie ma ubogich. Wartość indeksu rośnie wraz ze wzrostem liczby ubogich, ich luk dochodowych oraz nierówności dochodowych pomiędzy ubogimi. Wartość maksymalną równą 1 indeks przyjmuje, gdy w badanej populacji wszystkie badane jednostki mają dochody równe zero.

Z.2.3.2. Pomiar ubóstwa w podejściu wielowymiarowym

Ubóstwo niemonetarne (deprywacja materialna)

Punktem wyjścia do pomiaru ubóstwa niemonetarne jest zdefiniowanie jego niemonetarnych wymiarów ściśle powiązanych z grupami potrzeb badanych jednostek (osób, gospodarstw domowych), a następnie wybór zmiennych będących symptomami ubóstwa niemonetarne w poszczególnych jego wymiarach. W badaniu wyróżniono następujące wymiary deprywacji oraz ich symptomy:

1. Zaspokojenie potrzeb żywnościowych gospodarstwa domowego (brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych z przyczyn finansowych).
 - 1.1. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie warzyw i przetworów warzywnych.
 - 1.2. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie owoców i przetworów owocowych.
 - 1.3. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie mięsa (w tym drobiu).
 - 1.4. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie przetworów mięsnych i drobiowych.

- 1.5. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie ryb i przetworów rybnych.
 - 1.6. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie masła i innych tłuszczów jadalnych.
 - 1.7. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie mleka.
 - 1.8. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie przetworów mlecznych.
 - 1.9. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie cukierków.
 - 1.10. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie wyrobów cukierniczych (słodocy, czekolady itd.).
 - 1.11. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie używek (kawy, herbaty, alkoholu, papierosów).
2. Wyposażenie gospodarstwa w dobra trwałego użytku (brak dóbr z przyczyn finansowych).
 - 2.1. Brak pralki automatycznej.
 - 2.2. Brak zmywarki do naczyń.
 - 2.3. Brak kuchenki mikrofalowej.
 - 2.4. Brak telewizora LCD/plazmy.
 - 2.5. Brak płatnej telewizji (satelitarnej lub kablowej).
 - 2.6. Brak komputera (stacjonarnego lub przenośnego).
 - 2.7. Brak samochodu osobowego.
 - 2.8. Brak dostępu do Internetu w domu.
 - 2.9. Brak telefonu stacjonarnego.
3. Warunki mieszkaniowe i uiszczanie opłat za mieszkanie.
 - 3.1. Zbyt duże zagęszczenie mieszkania (poniżej 5m² na osobę).
 - 3.2. Brak wyposażenia mieszkania w wodociąg.
 - 3.3. Brak wyposażenia mieszkania w ustęp spółkiwany.
 - 3.4. Brak wyposażenia mieszkania w łazienkę z wanną lub prysznicem.
 - 3.5. Brak wyposażenia mieszkania w ciepłą wodę bieżącą.
 - 3.6. Brak wyposażenia mieszkania w gaz z sieci lub butli.
 - 3.7. Brak centralnego ogrzewania (zbiorowego lub indywidualnego).
 - 3.8. Zaleganie z opłatami za mieszkanie (czynsz).
 - 3.9. Zaleganie z opłatami za gaz, energię elektryczną.
 - 3.10. Zaleganie ze spłatą kredytu mieszkaniowego.
4. Kształcenie dzieci (rezygnacja z usług edukacyjnych z przyczyn finansowych).
 - 4.1. Rezygnacja z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych.
 - 4.2. Ograniczenie lub zawieszenie opłat na szkołę.
 - 4.3. Rezygnacja z korzystania przez dziecko z obiadów w szkole.
 - 4.4. Rezygnacja z korepetycji dla dziecka.
 - 4.5. Zmiana szkoły na wymagającą mniejszych opłat lub żadnych opłat.
 - 4.6. Inne ograniczenia.
5. Kultura (rezygnacja z przyczyn finansowych z uczestnictwa w kulturze).
 - 5.1. Rezygnacja z kina.
 - 5.2. Rezygnacja z teatru, opery, operetki, filharmonii, koncertu.

- 5.3. Rezygnacja z muzeum lub wystawy.
- 5.4. Rezygnacja z zakupu książki.
- 5.5. Rezygnacja z zakupu prasy.
6. Wypoczynek (rezygnacja z przyczyn finansowych z różnych form wypoczynku).
 - 6.1. Rezygnacja z kolonii, obozu, innych wyjazdów grupowych dzieci.
 - 6.2. Rezygnacja z urlopu, wyjazdów dorosłych.
 - 6.3. Rezygnacja z urlopu, wyjazdów rodzinnych.
7. Ochrona zdrowia (rezygnacja z przyczyn finansowych z usług ochrony zdrowia oraz zakupu leków).
 - 7.1. Nie realizowanie recept lub nie wykupywanie leków zalecanych przez lekarza.
 - 7.2. Nie leczenie zębów.
 - 7.3. Rezygnacja z uzyskania protez zębowych.
 - 7.4. Rezygnacja z wizyt u lekarza.
 - 7.5. Rezygnacja z badań medycznych.
 - 7.6. Rezygnacja z zabiegów rehabilitacyjnych.
 - 7.7. Rezygnacja z wyjazdu do sanatorium.

Symptomy deprivacji materialnej uwzględnione w analizie mierzone są, poza jednym symptomem, na skali nominalnej i mają charakter binarny. W efekcie możemy wyłącznie określać występowanie lub niewystępowanie danego symptomu ubóstwa w badanej jednostce (w gospodarstwie domowym), czyli ustalić czy badana jednostka podlega, czy też nie podlega deprivacji ze względu na dany symptom. W sytuacji gdy pomiar symptomu ubóstwa jest możliwy na skalach mocniejszych, tj. przynajmniej na skalach porządkowych, możemy dodatkowo mierzyć głębokość, intensywność i dotkliwość deprivacji danego gospodarstwa domowego ze względu na dany symptom deprivacji.

Przedstawione wyżej miary różnych aspektów ubóstwa monetarnego mogą zostać wykorzystane, po ich odpowiedniej modyfikacji, do analiz ubóstwa niemonetarnego (deprivacji materialnej), zarówno na poziomie poszczególnych symptomów deprivacji materialnej, wymiarów deprivacji materialnej jak i wszystkich wymiarów ubóstwa niematerialnego łącznie. Miara oceniającą zasięg deprivacji materialnej jednostek (osób, gospodarstw domowych) ze względu na j -ty symptom deprivacji w h -tym jej wymiarze, będącą odpowiednikiem stopy ubóstwa materialnego jest stopa deprivacji, czyli odsetek jednostek podlegających deprivacji ze względu na j -ty symptom w h -tym wymiarze:

$$H_{hj}^{dm} = \frac{n_{hj}^{dm}}{n}, \quad (\text{Z.2.11})$$

gdzie:

n_{hj}^{dm} – liczba jednostek podlegających deprivacji, w badanej zbiorowości, ze względu na j -ty symptom w h -tym wymiarze.

W przypadku gdy symptom deprivacji mierzony jest na skali binarnej dana jednostka podlega deprivacji, gdy charakteryzuje się tym symptomem. W sytuacji gdy symptom deprivacji mierzony jest na skali mocniejszej (przynajmniej porządkowej), jednostka podlega deprivacji ze względu na ten symptom, gdy wartość tego symptomu w danej jednostce przekracza ustaloną wartość progową (w sytuacji gdy symptom deprivacji ma charakter stymulanty). Wartość progową dla symptomu 3.1 (zbyt duże zagęszczenie mieszkania) przyjęto na poziomie 5 m² na osobę. W tej drugiej z przedstawionych sytuacji możemy oceniać dodatkowo pozostałe aspekty deprivacji badanych jednostek ze względu na dany symptom deprivacji.

Wstępnie porządkujemy wartości jakie może przyjmować dany symptom deprivacji według rosnącego stopnia zagrożenia deprivacją. Miara oceniającą głębokość deprivacji materialnej, ze względu

na j -ty symptom deprywacji (gdy ma on charakter stymulanty) w h -tym wymiarze deprywacji materialnej, jest indeks luki deprywacji jednostek podlegających deprywacji ze względu na ten symptom o postaci:

$$I_{hj}^{dm} = \frac{1}{n_{hj}^{dm}} \sum_{i=1}^{n_{hj}^{dm}} \left(\frac{z_{hj} - z_{i,hj}^*}{z_{hj}^*} \right), \quad (\text{Z.2.12})$$

gdzie:

z_{hj}^* – wartość progowa j -tego symptomu deprywacji w h -tym wymiarze, czyli wartość j -tego symptomu deprywacji w h -tym wymiarze, poniżej której dana jednostka nie podlega już deprywacji ze względu na ten symptom³,

$z_{i,hj}$ – poziom deprywacji i -tego gospodarstwa domowego ze względu na j -ty symptom deprywacji w h -tym wymiarze.

Pomiar intensywności deprywacji materialnej ze względu na j -ty symptom deprywacji w h -tym wymiarze dokonywany jest za pomocą indeksu luki deprywacji ze względu na dany symptom deprywacji:

$$IT_{hj}^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_{hj}^{dm}} \left(\frac{z_{hj} - z_{i,hj}^*}{z_{hj}^*} \right). \quad (\text{Z.2.13})$$

Do pomiaru dotkliwości deprywacji materialnej ze względu na j -ty symptom deprywacji w h -tym wymiarze stosujemy indeks będący kwadratem luki deprywacji ze względu na dany symptom:

$$SE_{hj}^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_{hj}^{dm}} \left(\frac{z_{hj} - z_{i,hj}^*}{z_{hj}^*} \right)^2. \quad (\text{Z.2.14})$$

W celu oceny różnych aspektów deprywacji w poszczególnych jej wymiarach przyjęto dla każdego wymiaru deprywacji materialnej granicę deprywacji, czyli górną granicę liczby symptomów deprywacji, przy której jednostka już podlega deprywacji (tabela Z.2.1).

Tabela Z.1. Granice deprywacji dla poszczególnych wymiarów deprywacji materialnej

Wymiary deprywacji	Granice deprywacji
1. Zaspokojenie potrzeb żywnościowych	występowanie przynajmniej 5 symptomów deprywacji
2. Wyposażenie w dobra trwałego użytku	występowanie przynajmniej 4 symptomów deprywacji
3. Warunki mieszkaniowe i uiszczanie opłat za mieszkanie	występowanie przynajmniej 4 symptomów deprywacji
4. Kształcenie dzieci	występowanie przynajmniej 2 symptomów deprywacji
5. Kultura	występowanie przynajmniej 2 symptomów deprywacji
6. Wypoczynek	występowanie przynajmniej 1 symptomu deprywacji
7. Ochrona zdrowia	występowanie przynajmniej 3 symptomów deprywacji

Zakładamy, że zagrożenie deprywacją jednostki (osoby, gospodarstwa domowego) rośnie wraz ze wzrostem liczby występujących w nim symptomów deprywacji w tych wymiarach. Następnie definiujemy, dla każdego wymiaru deprywacji, zmienne przyjmujące wartości równe liczbom wyróżnionych w tych wymiarach symptomów deprywacji ($z_h = 1, 2, \dots, k_h$). Indeks mierzącym zasięg deprywacji materialnej w h -tym wymiarze jest stopa deprywacji w tym wymiarze, czyli odsetek jednostek podlegających deprywacji w h -tym wymiarze:

$$H_{hj}^{dm} = \frac{n_{hj}^{dm}}{n}, \quad (\text{Z.2.15})$$

gdzie:

³ Jest to odpowiednik granicy ubóstwa przy pomiarze ubóstwa monetarnego.

n_{hj}^{dm} – liczba jednostek podlegających deprivacji materialnej w h -tym wymiarze, czyli liczba jednostek charakteryzujących się przynajmniej taką liczbą symptomów deprivacji, przy której uważamy, że podlega ona deprivacji w h -tym wymiarze.

Ocenę głębokości deprivacji materialnej w h -tym jej wymiarze stanowi indeks luki deprivacji materialnej jednostek podlegających deprivacji w h -tym wymiarze definiowany następująco:

$$I_h^{dm} = \frac{1}{n_h^{dm}} \sum_{i=1}^{n_h^{dm}} \left(\frac{z_{i,h} - z_h^*}{z_h^*} \right), \quad (\text{Z.2.16})$$

gdzie:

$z_{i,h}$ – liczba symptomów deprivacji materialnej w h -tym wymiarze u i -tej jednostki,

z_h^* – granica deprivacji materialnej w h -tym wymiarze, czyli dolna granica liczby symptomów deprivacji, przy której jednostka już podlega deprivacji.

Pomiaru intensywności deprivacji materialnej w h -tym wymiarze dokonujemy za pomocą indeksu luki deprivacji materialnej w h -tym wymiarze:

$$IT_h^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_h^{dm}} \left(\frac{z_{i,h} - z_h^*}{z_h^*} \right). \quad (\text{Z.2.17})$$

Dotkliwość deprivacji materialnej w h -tym wymiarze oceniamy za pomocą indeksu będącego kwadratem luki deprivacji materialnej w h -tym wymiarze:

$$SE_h^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_h^{dm}} \left(\frac{z_{i,h} - z_h^*}{z_h^*} \right)^2. \quad (\text{Z.2.18})$$

Ogólna ocena deprivacji materialnej (we wszystkich jej wymiarach łącznie) wymaga analizy liczby wymiarów deprivacji, w których badane jednostki podlegają deprivacji.

W celu konstrukcji indeksów agregatowych oceniających różne aspekty deprivacji materialnej we wszystkich wyróżnionych jej wymiarach łącznie definiujemy zmienną przyjmującą wartości równe liczbie wyróżnionych wymiarów deprivacji ($z = 0, 1, 2, \dots, h$). Następnie musimy ustalić wartość granicy deprivacji materialnej, czyli dolną granicę liczby wymiarów deprivacji, przy której jednostka podlega deprivacji. Przyjęto, że dane gospodarstwo domowe jest ubogie niemonetarnie (podlega deprivacji materialnej) gdy doświadcza deprivacji materialnej przynajmniej w trzech jej wymiarach.

Indeksem oceniającym zasięg deprivacji materialnej (*material deprivation incidence*), będącym odpowiednikiem stopy ubóstwa monetarnego przy ocenie zasięgu ubóstwa monetarnego, jest stopa deprivacji, czyli odsetek jednostek (osób, gospodarstw domowych) podlegających deprivacji materialnej:

$$H^{dm} = \frac{n^{dm}}{n}, \quad (\text{Z.2.19})$$

gdzie:

n^{dm} – liczba jednostek podlegających deprivacji materialnej w badanej zbiorowości.

Miarą oceniającą głębokość deprivacji materialnej (*material deprivation depth*) jest indeks luki deprivacji materialnej jednostek podlegających deprivacji (*deprived individuals material deprivation gap index*), który definiujemy następująco:

$$I^{dm} = \frac{1}{n^{dm}} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z^*}{z^*} \right), \quad (\text{Z.2.20})$$

gdzie:

z_i – liczba wymiarów deprivacji materialnej u i -tej jednostki,

z^* – granica deprivacji materialnej.

Pomiar intensywności deprivacji materialnej (*material deprivation intensity*) dokonywany jest za pomocą indeksu luki deprivacji materialnej (*material deprivation gap index*):

$$IT^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z^*}{z^*} \right). \quad (Z.2.21)$$

Miarą oceniającą dotkliwość deprivacji materialnej (*material deprivation severity*) jest indeks będący kwadratem luki deprivacji materialnej (*squared material deprivation gap index*):

$$SE^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z^*}{z^*} \right)^2. \quad (Z.2.22)$$

Z.2.3.3. Pomiar ubóstwa oczywistego, czyli współwystępowania ubóstwa monetarnego i ubóstwa niemonetarnego

Końcowym etapem wielowymiarowej analizy sfery ubóstwa jest ocena współwystępowania ubóstwa monetarnego i ubóstwa niemonetarnego. Kumulacja występowania ubóstwa monetarnego i deprivacji materialnej w zasadniczy sposób pogłębia dolegliwości tego zjawiska. Gdy gospodarstwo domowe zarówno nie osiąga bieżących dochodów co najmniej równych granicy ubóstwa monetarnego, jak i podlega deprivacji materialnej, oznacza to, że jego środki finansowe, obejmujące nie tylko dochody bieżące, ale także dochody z poprzednich okresów oraz nagromadzone zasoby materialne nie pozwalają na zaspokojenie jego podstawowych potrzeb na minimalnym, akceptowalnym poziomie. Ubóstwo takie będziemy nazywali ubóstwem oczywistym (*manifest poverty*).

Do oceny różnych aspektów skumulowanego ubóstwa monetarnego i ubóstwa niemonetarnego zostaną zastosowane indeksy ubóstwa oczywistego. Miarę zasięgu ubóstwa monetarnego i niemonetarnego łącznie, czyli zasięgu ubóstwa oczywistego (*manifest poverty incidence*), stanowi odsetek jednostek podlegających jednocześnie ubóstwu monetarnemu i deprivacji materialnej, czyli stopa ubóstwa oczywistego (*manifest poverty headcount ratio*) definiowana następująco:

$$H^{uo} = \frac{\sum_{i=1}^{n_u} n_i |_{x_i \in X^{dm}}}{n}, \quad (Z.2.23)$$

gdzie:

X^{dm} – zbiór jednostek podlegających deprivacji materialnej,

$x_i \in X^{dm}$ – i -ta jednostka należąca do zbioru jednostek podlegających deprivacji materialnej.

Miarą mierzącą głębokość ubóstwa oczywistego (*manifest poverty depth*) jest indeks luki ubóstwa oczywistego jednostek podlegających ubóstwu oczywistemu (*manifestly poor individuals manifest poverty gap index*), tzn. ubogich monetarnie i podlegających deprivacji materialnej łącznie:

$$I^{uo} = \frac{1}{2n^{um}} \sum_{i=1}^{n^{um}} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right) \Big|_{x_i \in X^{dm}} + \frac{1}{2n^{dm}} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z^*}{z^*} \right) \Big|_{x_i \in X^{um}}, \quad (Z.2.24)$$

gdzie:

X^{um} – zbiór jednostek ubogich monetarnie,

$x_i \in X^{dm}$ – i -ta jednostka należąca do zbioru ubogich monetarnie.

Indeksem mierzącym intensywność ubóstwa oczywistego (*manifest poverty intensity*) jest indeks luki ubóstwa oczywistego (*manifest poverty gap index*):

$$IT^{uo} = \frac{1}{2n} \sum_{i=1}^{n^{um}} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right) \Big|_{x_i \in X^{dm}} + \frac{1}{2n} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z^*}{z^*} \right) \Big|_{x_i \in X^{um}}. \quad (Z.2.25)$$

Miarą oceniającą dotkliwość ubóstwa oczywistego (*manifest poverty severity*) stanowi natomiast indeks kwadratów luki dochodowej i deprivacji materialnej łącznie (*squared manifest poverty gap index*):

$$SE^{uo} = \frac{1}{2n} \sum_{i=1}^{n^{um}} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right)^2 \Big|_{x_i \in X^{dm}} + \frac{1}{2n} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z^*}{z^*} \right)^2 \Big|_{x_i \in X^{um}} \quad (Z.2.26)$$

Z.2.4. Analiza ubóstwa i nierówności w oparciu o krzywe TIP

W analizach porównawczych ubóstwa różnych populacji gospodarstw domowych możemy uzyskać różną ich hierarchię ze względu na zasięg, głębokość oraz dotkliwość ubóstwa w zależności od przyjętej granicy ubóstwa. Powoduje to trudności w prowadzeniu efektywnej polityki społecznej nakierowanej na walkę z ubóstwem. Analiza porównawcza ubóstwa odporna na zmiany granicy ubóstwa umożliwia podejście dominacji stochastycznej (Ravallion, 1994; Panek, 2011). Pozwala to na porównanie (porządkowanie) różnych populacji gospodarstw domowych ze względu na ubóstwo bez wyznaczania konkretnej granicy ubóstwa oraz wyboru konkretnych formuł indeksów ubóstwa, które to wybory są zawsze w pewnym stopniu arbitralne. Szczególne zastosowanie mają tutaj tzw. krzywe TIP (*Three „I”s of Poverty*), bazujące właśnie na podejściu dominacji stochastycznej (Jenkins i Lambert, 1997; Panek, 2005). Nazwa krzywej TIP podkreśla możliwość jej wykorzystania do równoczesnej prezentacji trzech głównych aspektów ubóstwa, a mianowicie zasięgu (*incidence*), intensywności (*intensity*) oraz nierówności (*inequality*).

Krzywe TIP bazują na rozkładzie odległości zamożności gospodarstw domowych (mierzonej ich dochodami ekwiwalentnymi) od granicy ubóstwa (luki dochodowej⁴), czyli rozkładzie luki dochodowej, których agregacja prowadzi do uzyskania indeksu luki dochodowej.

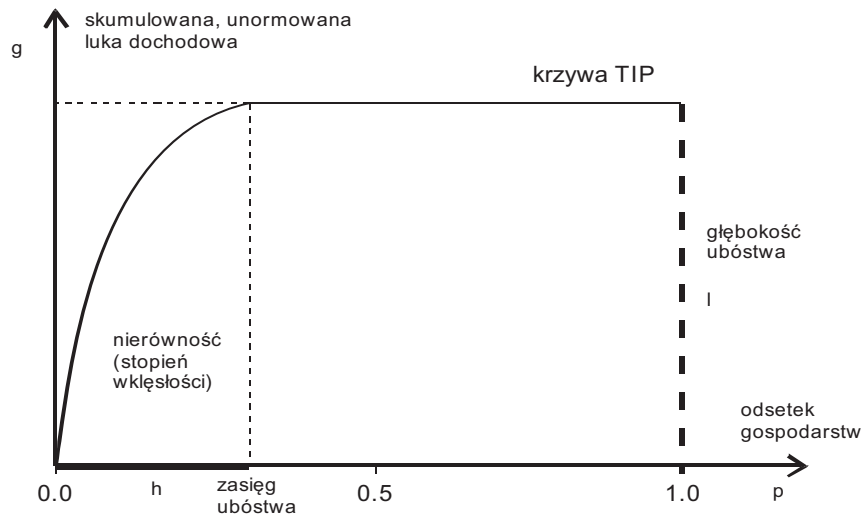
Punktem wyjścia do wykreślenia krzywej TIP jest uporządkowanie gospodarstw domowych względem rosnących wartości ich dochodów ekwiwalentnych. Krzywą TIP (p, g) dla danego okresu wyznacza się jako linię łamaną, powstałą z połączenia punktów, których współrzędnymi są odsetki badanych gospodarstw domowych, uporządkowanych według rosnących wartości dochodów ekwiwalentnych (p) oraz odpowiadające im skumulowane, unormowane luki dochodowe tych gospodarstw (g), przypadające na gospodarstwo domowe (tj. skumulowane luki dochodowe podzielone przez liczbę gospodarstw domowych należących do danego odsetka gospodarstw). Stąd $TIP(0; g) = 0$ oraz $TIP(k/n; g) = \sum_{i=1}^k \frac{g_i}{n}$ dla wartości całkowitych $k \leq n$. W punktach pośrednich krzywa $TIP(p; g)$ jest wyznaczana poprzez interpolację (wykres Z.1).

Krzywa $TIP(p; g)$ jest rosnącą i wklęsłą funkcją p z nachyleniem, dla danego odsetka gospodarstw domowych, równym skumulowanej, unormowanej luce dochodowej tego odsetka gospodarstw domowych. Jest ona równoległa do osi odciętych dla wszystkich p odpowiadającym gospodarstwom domowym o dochodach ekwiwalentnych nie mniejszych niż granica ubóstwa.

Zasięg ubóstwa jest równy odsetkowi gospodarstw domowych, dla którego krzywa staje się pozioma (równoległa do osi odciętych). Jego ilustrację na wykresie stanowi długość krzywej TIP, w części nierównoległej do osi odciętych, a dokładniej długość odcinka łączącego początek układu współrzędnych z rzutem punktu na krzywej TIP, stanowiącego granicę przejścia pomiędzy częścią wklęsłą krzywej i częścią równoległą do osi odciętych, na oś odciętych (odcinek h).

Intensywność ubóstwa (skumulowana luka dochodowa przypadająca na gospodarstwo domowe) jest równa wartości rzędnej punktu przecięcia linii równoległej do osi rzędnych z krzywą TIP dla $p = 1$. Ilustruje go na wykresie wysokość krzywej TIP, a dokładniej długość odcinka łączącego punkt przecięcia krzywej TIP z linią równoległą do osi rzędnych dla $p = 1$ oraz z punktem na osi odciętych dla $p = 1$ (odcinek l). Przeciętna luka dochodowa gospodarstw domowych jest równa nachyleniu promienia łączącego punkt o współrzędnych $(0, 0)$ z punktem o współrzędnych $(h, TIP(h; g))$.

⁴Lukę dochodową i -tego gospodarstwa domowego definiujemy jako $g_i = \max\{y^* - y_i^e, 0\}$, $i = 1, \dots, n$, gdzie y^* – granica ubóstwa, a y_i^e dochody ekwiwalentne i -tego gospodarstwa domowego.



Wykres Z.1. Krzywa *TIP* oraz zasięg ubóstwa, intensywność ubóstwa i nierówności

Nierównomierność rozkładu dochodów ekwiwalentnych (aspekt nierówności w pomiarze ubóstwa) jest ilustrowana przez stopień wklęsłości części niepoziomej krzywej *TIP*. Jeżeli dochody ekwiwalentne gospodarstw ubogich byłyby takie same (ich luki dochodowe byłyby identyczne) ta część krzywej *TIP* byłaby linią prostą z nachyleniem (ze współczynnikiem kierunkowym) równym przeciętnej luce dochodowej gospodarstw ubogich (granicy ubóstwa minus przeciętny dochód ekwiwalentny gospodarstw domowych ubogich).

Jeżeli zdefiniujemy maksymalne ubóstwo jako sytuację, gdy wszystkie gospodarstwa domowe mają zerowe dochody, a tym samym luka dochodowa każdego z nich jest równa granicy ubóstwa, krzywa *TIP* będzie linią prostą, o współczynniku kierunkowym równym granicy ubóstwa (y^*), łączącą początek układu współrzędnych z punktem o rzędnej y^* i odciętej $p = 1$. Przy niewystępowaniu gospodarstw domowych ubogich w badanej zbiorowości przebieg krzywej *TIP* jest zgodny z osią odciętych.

W analizach porównawczych grup typologicznych gospodarstw domowych, ze względu na zasięg i intensywność ubóstwa oraz nierówności, porównujemy wzajemne położenie względem siebie krzywych *TIP*. Jeżeli krzywa $TIP(p, g)$ dla danej populacji gospodarstw domowych leży nad krzywą $TIP(p, f)$ dla drugiej z porównywanych populacji gospodarstw domowych (obie krzywe nie przecinają się w żadnym punkcie), to mamy do czynienia z sytuacją dominacji⁵ krzywej $TIP(p, f)$ nad krzywą $TIP(p, g)$. Oznacza to, że zarówno zasięg ubóstwa jak i intensywność ubóstwa, mierzona luką dochodową, są dla pierwszej populacji gospodarstw domowych większe niż dla drugiej populacji dla każdej, granicy ubóstwa⁶, nie większej niż maksymalna wartość tej granicy.

Z.2.5. Analiza zmian ubóstwa w czasie

W analizach dynamicznych zjawiska ubóstwa jest niezwykle ważne, czy gospodarstwo domowe znalazło się w ubóstwie chwilowo, czy też stan ten ma charakter trwałości (Panek, 2011). Ma to szczególne znaczenie przy formułowaniu przedsięwzięć w zakresie polityki społecznej, mających na celu walkę z ubóstwem. Powinny się one koncentrować, właśnie na przeciwdziałaniu ubóstwu o charakterze trwałym. Określenie charakteru ubóstwa jest możliwe wyłącznie stosując w badaniu podejście panelowe, polegające na obserwacji we wszystkich okresach (latach) tych samych gospodarstw domowych. Tym samym w prezentowanym badaniu ubóstwa, oceniając zmiany w sferze ubóstwa, oparto się na informacjach do-

⁵Krzywa *TIP* dla rozkładu skumulowanej, unormowanej luki dochodowej f dominuje nad krzywą *TIP* dla rozkładu skumulowanej luki dochodowej g , jeżeli $TIP(p, g) \geq TIP(p, f)$ dla każdego $p \in [0; 1]$.

⁶W podobny sposób można wykorzystać krzywe *TIP* dla analiz zmian w czasie.

tyczących tylko gospodarstw uczestniczących w ostatnich dwóch fazach badania, tj. zarówno w 2011 r. jak i w 2013 r.

W przeprowadzonych w ramach badania analizach zbadano charakter ubóstwa poprzez dokonanie analizy mobilności gospodarstwa domowego ze względu na przynależność do sfery ubóstwa.

Ocena mobilności gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa opiera się na analizie przepływów gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa (należenia lub nienależenia do sfery ubóstwa) w dwóch porównywanych okresach (latach). Schemat przepływów gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa przedstawia tabela Z.2.

Tabela Z.2. Schemat przepływów gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa

Status przynależności do sfery ubóstwa w okresie $t-1$	Status przynależności do sfery ubóstwa w okresie t		$n_{j,t-1}$
	gospodarstwo nieubogie ($j=0$)	gospodarstwo ubogie ($j=1$)	
gospodarstwo nieubogie ($j = 0$)	$n_{00,t-1,t}$	$n_{01,t-1,t}$	$n_{0,t-1}$
gospodarstwo ubogie ($j = 1$)	$n_{10,t-1,t}$	$n_{11,t-1,t}$	$n_{1,t-1}$
$n_{j,t}$	$n_{0,t}$	$n_{1,t}$	n

Wielkości na przekątnej macierzy przepływów $\mathbf{N} = [n_{jj',t-1,t}]$ wskazują liczebności gospodarstw domowych, które nie zmieniły w porównywanych parach okresów swojego statusu przynależności do sfery ubóstwa (tzn., że w obu porównywanych okresach (latach) należały lub nie należały do sfery ubóstwa). Poniżej przekątnej znajduje się liczebność gospodarstw domowych, które „opuściły” sferę ubóstwa, a powyżej przekątnej, które „weszły” do sfery ubóstwa.

Na podstawie macierzy przepływów obliczane są indeksy mobilności, które stanowią syntetyczne oceny skali mobilności gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa. Klasycznym i jednocześnie często stosowanym w praktyce indeksem mobilności obliczanym w oparciu o macierze przepływów jest wskaźnik Shorrocks'a (1978), który definiuje wzór:

$$M^S = \frac{n - \text{tr}(\mathbf{N})}{n}, \quad (\text{Z.2.27})$$

gdzie:

$\text{tr}(\mathbf{N})$ – ślad macierzy przepływów⁷, przy czym:

$n_{jj',t-1,t}$ – liczba gospodarstw domowych, która w okresie $t-1, t$ napłynęła z j -tego stanu przynależności do sfery ubóstwa do j' -tego stanu.

Wskaźnik (Z.2.27) przyjmuje wartości z przedziału $[0, 1]$. Im wyższa wartość indeksu, tym większa mobilność gospodarstw domowych.

Dokonując dekompozycji indeksu (Z.2.27), rozszerzającej jego możliwości analityczne, otrzymujemy ostatecznie:

$$M^S = \frac{n - \text{tr}(\mathbf{N})}{n} = \frac{\sum_{j>j'} n_{jj'} + \sum_{j<j'} n_{jj'}}{n} = \frac{\sum_{j>j'} n_{jj'}}{n} + \frac{\sum_{j<j'} n_{jj'}}{n} = M^{S^+} + M^{S^-}, \quad (\text{Z.2.28})$$

Pierwszy ze składników prawej strony równania wskazuje na odsetek gospodarstw domowych, które opuściły sferę ubóstwa w badanym okresie. Drugi ze składników sumy stanowi odsetek gospodarstw domowych, które „weszły do sfery ubóstwa” w badanym okresie. Jako uzupełnienie indeksu mobilności

⁷Suma wielkości na przekątnej macierzy, czyli liczebność gospodarstw domowych, które nie zmieniły w porównywanych okresach swojego statusu przynależności do sfery ubóstwa.

(2.27) T. Panek (2001) zaproponował indeks charakteru mobilności gospodarstw domowych:

$$CM = \frac{\sum_{j>j'} n_{jj'}}{n} - \frac{\sum_{j<j'} n_{jj'}}{n} = M^{S^+} - M^{S^-}, \quad (\text{Z.2.29})$$

Indeks ten przyjmuje wartości z przedziału $[-1; 1]$. Jego wartości dodatnie oznaczają przewagę przepływów gospodarstw domowych ze sfery ubóstwa poza sferę ubóstwa. Wartości ujemne indeksu wskazują na przewagę przepływów spoza sfery ubóstwa do sfery ubóstwa. Im wyższa wartość bezwzględna indeksu, tym większa przewaga jednego typu przepływów nad drugim z typów przepływów.

Literatura

- Deniszczuk L., Sajkiewicz B. (1996). Kategoria minimum egzystencji, [w:] Golinowska S. (red.), *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa, 18–40.
- Goethart T., Halberstadt V., Kapteyn A., Van Praag B.M.S. (1977). The Poverty Line, Concept and Measurement. *The Journal of Human Resources*, Vol. 12, 503–520.
- Hagenaars A.J.M. (1986). *The Perception of Poverty*. North–Holland, Amsterdam – New York – Oxford.
- Jenkins S.P., Lambert P.J. (1997). Three 'I's of Poverty Curves: UK Poverty, Trends. *Oxford Economic Papers*, No. 49, 317–327.
- Panek T. (2011). *Ubóstwo, wykluczenie społeczne i nierówności. Teoria i praktyka pomiaru*. Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.
- Panek T. (2005). Metody pomiaru ubóstwa. *Wiadomości Statystyczne*, nr 7, 1–12.
- Panek T. (2001). Wymiary ubóstwa w Polsce w latach 1996–1999. *Wiadomości Statystyczne*, nr 11, 37–55.
- Ravallion M. (1994). *Poverty Comparisons*. Harwood Academic, Publishers, Chur.
- Shorrocks A.F. (1978). The Measurement of Mobility. *Econometrica*, vol. 46, no. 5, 1013–1024.

Załącznik 3. Segmentacja z wykorzystaniem analizy klas ukrytych

Segmentacja gospodarstw domowych ze względu na sposoby, cele oraz wielkość gromadzonych oszczędności, rozpatrywanych łącznie, a także wielkość, źródło i cele zaciągania zobowiązań przeprowadzona została z wykorzystaniem modeli klas ukrytych na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2013*. Metoda ta pozwala w sposób rozmyty⁸ skwantyfikować przynależność gospodarstw domowych do określonej grupy gospodarstw domowych o podobnych cechach i pozwala na przeprowadzenie segmentacji rynku, a także pozwala na dokładne opisanie segmentów. W metodzie klas ukrytych przyjmowane jest, że korelacje między pytaniami wskaźnikowymi (odpowiedziami na pytania) wyjaśniane są jedynie przez przynależność do klasy ukrytej. W ten sposób przyjmuje się, że odpowiedzi na pytania w ramach klasy są niezależne. Główną korzyścią z zastosowania tej metody segmentacji jest według Vermunta i Magidsona (2002):

1. Zastosowanie podejścia modelowego, którego atutem jest możliwość testowania wyników.
2. Możliwość wprowadzania warunków ograniczających na parametry, co pozwala na otrzymanie bardziej ogólnego modelu.
3. Brak konieczności podejmowania decyzji dotyczących skalowania parametrów. Skala, na której mierzone są odpowiedzi na pytania nie ma znaczenia dla ostatecznych wyników.

Model klas ukrytych definiowany jest za pomocą zestawu odpowiedzi na N pytań $A_1 A_2 \dots A_N$, z których każde posiada M_i ($m_1 = 1 \dots M_1$; $m_2 = 1 \dots M_2$; \dots ; $m_N = 1 \dots M_N$) kategorii odpowiedzi oraz jednej zmiennej ukrytej X , posiadającej $k = 1, \dots, K$ kategorii (klas). W takiej specyfikacji model oparty jest o związki między zmiennymi obserwowalnymi zdefiniowane w N wymiarowej tabeli krzyżowej. Przedstawiony może on zostać w następującej postaci:

$$\pi_{m_1 m_2 \dots m_N k}^{A_1 A_2 \dots A_N X} = \pi_k^X \pi_{m_1 k}^{A_1 | X} \pi_{m_2 k}^{A_2 | X} \dots \pi_{m_N k}^{A_N | X}, \quad (Z.3.1)$$

gdzie $\pi_{m_1 m_2 \dots m_N k}^{A_1 A_2 \dots A_N X}$ określa prawdopodobieństwo, że respondent, który udzielił zestawu odpowiedzi (m_1, m_2, \dots, m_N) należy do klasy ukrytej k , π_k^X określa bezwarunkowe prawdopodobieństwo przynależności do klasy k , a $\pi_{m_i k}^{A_i | X}$ definiuje prawdopodobieństwo udzielenia odpowiedzi m_i na pytanie A_i , pod warunkiem przynależności do określonej klasy (k). Klasy ukryte, powstające w wyniku rozwiązania problemu maksymalizacji wiarygodności, bazują na założeniu lokalnej niezależności, która to implikuje, że odpowiedzi na pytania z kwestionariusza (A_1, A_2, \dots, A_N) są niezależne od siebie w ramach danej klasy respondentów (k).

W tym raporcie prawdopodobieństwa bezwarunkowe przynależności do klasy $\pi_{m_i k}^{A_i | X}$ w modelu klas ukrytych otrzymywane są z wykorzystaniem parametryzacji logistycznej. W takim przypadku, prawdopodobieństwo udzielenia konkretnej odpowiedzi jest określone następująco:

$$\pi_{m_i k}^{A_i | X} = \frac{e^{thresh_{m_i, k}}}{1 + e^{thresh_{m_i, k}}} - \frac{e^{thresh_{m_{i-1}, k}}}{1 + e^{thresh_{m_{i-1}, k}}}, \quad (Z.3.2)$$

gdzie dla każdego pytania określanych jest $M_{i-1} \cdot K$ progów, które estymowane są przy założeniu

$$\forall k \in K \wedge g \in L \quad thresh_{0, k, g} = -\infty \quad \text{i} \quad \forall k \in K \wedge g \in L \quad thresh_{M_i, k, g} = +\infty.$$

Bezwarunkowe prawdopodobieństwo przynależności do klasy (π_k^X) estymowane jest z wykorzystaniem wielonominalnej regresji logistycznej w postaci:

$$\pi_k^X = \frac{e^{thresh_k}}{1 + \sum_{i=1}^{K-1} e^{thresh_i}}. \quad (Z.3.3)$$

⁸Oznacza to, że każde gospodarstwa domowe jest członkiem wybranej klasy z pewnym prawdopodobieństwem. Suma prawdopodobieństw przynależności do wszystkich klas ukrytych jest natomiast równa 1.

W modelowaniu klas ukrytych porównanie między modelami przeprowadzane jest albo z wykorzystaniem formalnego testowania opartego na testach ilorazu wiarygodności (L^2) lub teście chi-kwadrat Pearsona (χ^2), albo w oparciu o kryteria informacyjne. Co do testów L^2 i χ^2 występuje znacząca wątpliwość związana z trudnościami tych testów w radzeniu sobie z tabelami krzyżowymi, zawierającymi wiele pustych komórek, które to bardzo często obecne są w modelowaniu klas ukrytych. Na bazie tych testów zbyt często podejmowane mogą być decyzje o odrzuceniu modeli, co wiąże się z faktem, że w tabelach z dużą liczbą komórek często nie udaje się uzyskać rozkładu zbliżonego do rozkładu chi-kwadrat. Alternatywą pozostaje prowadzenie porównań z wykorzystaniem kryteriów informacyjnych (AIC, BIC, CAIC), na podstawie których dokonywany jest wybór najlepszego modelu. W tym raporcie porównania dokonano z wykorzystaniem kryterium BIC wybierając optymalną liczbę klas zarówno w grupie oszczędzających, jak i zaciągających zobowiązania.

Spis rysunków

1.1. Rozkład średniego tygodniowego czasu pracy w latach 2007–2013	19
1.2. Rozkład średniego tygodniowego czasu pracy w latach 2007–2013	19
1.3. Struktura osób poszukujących pracy w 2013 roku	21
1.4. Struktura osób poszukujących pracy w 2013 roku	21
1.5. Udział poszukujących pracy wśród pracujących według rodzajów pracy, 2011 i 2013 . . .	22
1.6. Udział poszukujących pracy wśród pracujących według wieku i wykształcenia, 2011 i 2013	22
1.7. Wybrane powody zmiany pracy w latach 2005–2013 oraz zmiany zawodu	22
1.8. Zmiana pracy wiążąca się ze zmianą zawodu według wieku i płci w 2013 roku	22
1.9. Odsetek pracujących według różnych rodzajów umów	24
1.10. Udział umów na czas określony, nieokreślony oraz samozatrudnienia według wieku i płci w 2013 roku	24
1.11. Odsetek osób pracujących zmieniających pracę ze względu na lepsze wynagrodzenie . . .	25
1.12. Odsetek pracujących zmieniających pracę ze względu na wygaśnięcie umów czasowych .	25
1.13. Struktura wieku populacji Polski w 2000 oraz w 2013 roku	29
1.14. Stopa bezrobocia kolejnych dwuletnich kohort na rynku pracy, śledzonych od wieku 19–20 lat	28
1.15. Stopa bezrobocia w kolejnych kohortach na rynku pracy śledzonych od wieku 24–25 . .	28
1.16. Współczynniki aktywności zawodowej w 2–letnich kohortach śledzonych od wieku 49–50 lat	31
1.17. Współczynniki aktywności zawodowej według wieku w 2013 roku i ich zmiany w poprzed- nich okresach	30
1.18. Współczynniki aktywności zawodowej według wieku i płci w 2013 roku i ich zmiany w okresie 2011–2013	30
1.19. Współczynniki aktywności zawodowej osób w wieku przedemerytalnym według grup za- wodów wykonywanych lub ostatnio wykonywanych w latach 2009–2013	35
1.20. Stopa bezrobocia osób w wieku przedemerytalnym według grup zawodów wykonywanych lub ostatnio wykonywanych w latach 2009–2013	36
1.21. Najpopularniejsze kierunki zamierzonych emigracji zarobkowych w 2007, 2009, 2011 i 2013 r., mężczyźni	38
1.22. Najpopularniejsze kierunki zamierzonych emigracji zarobkowych w 2007, 2009, 2011 i 2013 r., kobiety	38
1.23. Udziały osób według wieku i pozycji w gospodarstwie domowym wśród osób deklarują- cych chęć wyjazdu za granicę w celach zarobkowych	41
1.24. Preferencje rozwiązań dotyczących godzenia pracy i obowiązków rodzinnych według płci i wieku	46
1.25. Odsetek osób wskazujących dane rozwiązanie według płci i wybranych typów gospodarstw domowych	47
1.26. Odsetek osób wskazujących dane rozwiązanie według wybranych cech (można było wska- zać co najwyżej dwa rozwiązania)	49

1.27. Odsetek osób wskazujących dane rozwiązanie według wybranych cech	50
2.1. Odsetek osób biernych zawodowo i edukacyjnie w wieku 15–24 lata w krajach UE–27, 2000–2012 (NEET – <i>not in employment, education or training</i>)	60
3.1. Odsetek osób znających język angielski (czynnie lub biernie), korzystających z Internetu, uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich ośmiu lat, posiadających nowe kwalifikacje zdobyte z myślą o możliwości lepszych zarobków oraz zadowolonych ze swojego stanu zdrowia	84
3.2. Odsetek osób korzystających z internetu według wieku	84
3.3. Odsetek osób znających język angielski (czynnie lub biernie) według wieku	85
3.4. Odsetek osób uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich dwóch lat według wieku	85
3.5. Odsetek osób, które zdobyły w ciągu ostatniego roku nowe kwalifikacje lub umiejętności z myślą o możliwości lepszych zarobków według wieku	86
3.6. Odsetek osób oceniających pozytywnie swój stan zdrowia według wieku	86
3.7. Kapitał ludzki w latach 2007, 2009, 2011 i 2013	87
3.8. Poziom kapitału ludzkiego w województwach, 2007, 2009 i 2011	88
3.9. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego według płci	89
3.10. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego według grup wieku	89
3.11. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego według wielkości miejscowości zamieszkania	90
3.12. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego według statusu na rynku pracy	90
3.13. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego według statusu społeczno-zawodowego	91
3.14. Przeciętne wyniki w rozumieniu tekstu	99
3.15. Przeciętne wyniki w umiejętnościach matematycznych	99
3.16. Przeciętne wyniki w rozwiązywaniu problemów w świecie nowych technologii	100
3.17. Rozumienie tekstu według płci	101
3.18. Umiejętności matematyczne według płci	101
3.19. Rozwiązywania problemów w świecie nowych technologii według płci	102
3.20. Rozumienie tekstu według grup wieku	103
3.21. Umiejętności matematyczne według grup wieku	103
3.22. Rozwiązywania problemów w świecie nowych technologii według grup wieku	104
4.1. Wiek głowy gospodarstwa domowego a procentowa zmiana decyli realnych dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2009–2011, próba panelowa 2009–2013	112
4.2. Wiek głowy gospodarstwa domowego a procentowa zmiana średnich dochodów realnych netto gospodarstw domowych w latach 2009–2011 w grupach decylowych, próba panelowa 2009–2013	113
4.3. Płeć głowy gospodarstwa domowego 60+ a procentowa zmiana decyli realnych dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2009–2011, próba panelowa 2009–2013	113
4.4. Płeć głowy gospodarstwa domowego 60+ a procentowa zmiana średnich dochodów realnych netto gospodarstw domowych w latach 2009–2011 w grupach decylowych, próba panelowa 2009–2013	114
4.5. Wiek głowy gospodarstwa domowego a procentowa zmiana decyli realnych dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2011–2013, próba panelowa 2009–2013	114
4.6. Wiek głowy gospodarstwa domowego a procentowa zmiana średnich dochodów realnych netto gospodarstw domowych w latach 2011–2013 w grupach decylowych, próba panelowa 2009–2013	115
4.7. Płeć głowy gospodarstwa domowego 60+ a procentowa zmiana decyli realnych dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2011–2013, próba panelowa 2009–2013	115

4.8. Płeć głowy gospodarstwa domowego 60+ a procentowa zmiana średnich dochodów realnych netto gospodarstw domowych w latach 2009–2011 w grupach decylowych, próba panelowa 2009–2013	116
4.9. Miesięczne dochody realne netto gospodarstw domowych w latach 2011–2013 w próbie panelowej	118
4.10. Najniższe miesięczne dochody netto pozwalające według gospodarstw domowych na powiązanie końca z końcem w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej	119
4.11. Radzenie sobie gospodarstw domowych przy uzyskiwanych dochodach w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej	118
4.12. Sposób gospodarowania dochodem przez gospodarstwa domowe w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej	121
4.13. Działania podejmowane przez gospodarstwa domowe gdy ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej	123
4.14. Zakres zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych na artykuły żywnościowe w 2011 i w 2013 r. w próbie panelowej	127
4.15. Wyposażenie gospodarstw domowych w wybrane urządzenia i instalacje w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej	129
4.16. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za mieszkanie (czynsz), gaz i energię elektryczną oraz w spłacie kredytu mieszkaniowego w latach 2011–2013 w próbie panelowej	129
4.17. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakresie kształcenia dzieci w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej	131
4.18. Trudności finansowe gospodarstw domowych w korzystaniu z wybranych form uczestnictwa w kulturze w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej	132
4.19. Trudności finansowe gospodarstw domowych w korzystaniu z wybranych form wypoczynku w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej	134
4.20. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakupie leków oraz usług ochrony zdrowia w latach 2011–2013 w próbie panelowej	135
6.1. Gospodarstwa domowe aktywnie uczestniczące w rynku finansowym w okresie 2000–2013 według typu tej aktywności (odsetek gospodarstw zaciągających zobowiązania, oszczędzający)	148
6.2. Gospodarstwa domowe aktywnie uczestniczące w rynku finansowym w roku 2011 i 2013 według wieku głowy gospodarstwa oraz typu aktywności (odsetek gospodarstw zaciągających zobowiązania i oszczędzających)	149
6.3. Struktura odpowiedzi na pytanie dotyczące wykluczenia w III kw. 2009 i III kw. 2010 r. (odsetek wskazań)	152
6.4. Odsetek gospodarstw domowych wykluczonych z rynku kredytowego w okresie 2007–2013 na wyznaczony na podstawie oszacowanego modelu regresji logistycznej	155
6.5. Ewolucja w czasie zjawiska wykluczenia w Polsce na podstawie odpowiedzi na pytanie „Jak bardzo skomplikowane byłoby dla Pana/Pani pożyczanie pieniędzy, żeby móc związać koniec z końcem?” (odsetek wskazań)	156
6.6. Ranking krajów europejskich ze względu na skalę występowania zjawiska wykluczenia w 2010 r. na podstawie odpowiedzi na pytanie „Jak bardzo skomplikowane byłoby dla Pana/Pani pożyczanie pieniędzy, żeby móc związać koniec z końcem?” (odsetek wskazań, ranking według salda)	157
7.1. Krzywe TIP dla grup gospodarstw domowych 59– i 60+ w marcu 2013 roku Sfera skrajnego ubóstwa	186
7.2. Krzywe TIP dla grup gospodarstw domowych 59– i 60+ w marcu 2013 roku Sfera niedostatku	186

8.1. Wysokość miesięcznego dochodu osobistego netto w latach 2011–2013 w grupie osób, które cały czas pracowały, które utraciły pracę po 2011 r. i nie odzyskały jej przed 2013 r., które były bezrobotne we wszystkich latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011 r. i miały ją w 2013 r.	198
8.2. Poziom dobrostanu społecznego w 2011 i 2013 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2011 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011 r.	199
8.3. Poziom dobrostanu psychicznego w 2011 i 2013 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2011 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011r.	199
8.4. Wskaźnik zadaniowej strategii radzenia sobie z problemami w 2011 i 2013 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2011 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011 r. przy kontroli wieku, płci i poziomu wykształcenia	199
9.1. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn według statusu społeczno-zawodowego przy kontroli poziomu wykształcenia	202
9.2. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn w różnych grupach wieku przy kontroli liczby lat nauki	202
9.3. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn w różnych grupach zawodowych przy kontroli wieku	203
9.4. Proporcja dochodu osobistego netto („na rękę”) kobiet do dochodu mężczyzn w różnych grupach zawodowych przy kontroli wieku i liczby lat nauki	204
9.5. Odsetek mężczyzn i kobiet czujących się dyskryminowanymi w latach 2000–2013	205
9.6. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na poziom wykształcenia przy kontroli wieku	205
9.7. Procent osób, które czują się dyskryminowane ze względu na status niepełnosprawności, przy kontroli płci, wieku i wykształcenia	205
9.8. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na status ofiary przestępstw przy kontroli wieku, płci i wykształcenia	206
9.9. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na status sprawcy przestępstw przy kontroli wieku, płci i wykształcenia	206
9.10. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na status uzależnienia przy kontroli wieku i wykształcenia	206
9.11. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na korzystanie z porad psychiatry lub psychologa przy kontroli wieku i płci	207
9.12. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na poczucie osamotnienia przy kontroli wieku, płci i wykształcenia	207
9.13. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na częstość praktyk religijnych w miesiącu przy kontroli wieku	207
10.1. Procent osób, które czują się dyskryminowane w zależności od statusu niepełnosprawności i wieku przy kontroli płci	210
10.2. Procent autodeterministów i fatalistów wśród osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych przy kontroli wieku, płci i oceny minionego roku	211
10.3. Liczba poważnych symptomów somatycznych w 2011 i 2013 r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej	212
10.4. Zadowolenie ze zdrowia w 2011 i 2013 r. osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej	212
10.5. Ocena całego dotychczasowego życia w 2011 i 2013 r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej	213

10.6. Natężenie symptomów depresji w 2011 i 2013 r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej	213
10.7. Jakość życia w 2011 i 2013 r. osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej	214
12.1. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i emocjonalną, obstawiających zakłady i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych materialnie przy kontroli płci i wieku	220
12.2. Procent autodeterministów, stosujących strategię zadaniową i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych fizycznie przy kontroli płci i wieku	221
12.3. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i emocjonalną, obstawiających zakłady i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych strukturalnie przy kontroli płci i wieku	221
12.4. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych normatywnie przy kontroli płci i wieku	221
Z.1. Krzywa <i>TIP</i> oraz zasięg ubóstwa, intensywność ubóstwa i nierówności	243

Spis tabel

1.1. Podstawowe wskaźniki rynku pracy (w procentach) w badaniach <i>Diagnozy Społecznej i Badaniach Aktywności Ekonomicznej Ludności</i> w latach 2000–2013	18
1.2. Udział osób z gospodarstw domowych sklasyfikowanych według aktywności zawodowej ich członków w latach 2003–2013* (w procentach)	20
1.3. Struktura osób pracujących według grup zawodów w latach 2005–2013 (w procentach) .	21
1.4. Struktura bezrobotnych według ostatnio wykonywanego zawodu w latach 2005–2011 (w procentach bezrobotnych, którzy wcześniej pracowali)	21
1.5. Bezrobocie a rejestracja w urzędach pracy w latach 2003–2013 (bezrobotni rejestrowani ogółem w danym roku = 100)	21
1.6. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla aktywności zawodowej mężczyzn (iloraz szans)	24
1.7. Oszacowania modeli regresji logistycznej dla aktywności zawodowej kobiet (iloraz szans)	25
1.8. Początkowy status na rynku pracy a szanse na znalezienie pracy na czas nieokreślony w ciągu dwóch lat, 2009–2011 i 2011–2013	28
1.9. Początkowy status na rynku pracy a ryzyko utraty pracy i bezrobocia w ciągu dwóch lat, 2009–2011 i 2011–2013	28
1.10. Odsetek osób z wyższym wykształceniem w grupie w wieku 25–34 lata	29
1.11. Struktura osób w wieku 45–59 lat według aktywności na rynku pracy i źródeł utrzymania w latach 2007–2013 (w procentach)	32
1.12. Aktywność zawodowa i źródła utrzymania osób niepełnosprawnych (w procentach) . . .	33
1.13. Oszacowania prawdopodobieństw określonego statusu na rynku pracy i źródła utrzymania w przypadku dezaktywizacji osób (w wieku 45–59 lat), które dwa lata wcześniej były pracujące lub bezrobotne	34
1.14. Oszacowania prawdopodobieństw powrotów na rynek pracy (do pracy lub do bezrobocia) osób w wieku 45–59 lat, które wcześniej były bierne zawodowo i utrzymywały się z różnego rodzaju świadczeń w trzech okresach: 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013	34
1.15. Przyczyny powrotów z emigracji zarobkowej (w procentach)	36
1.16. Udziały w populacji osób z doświadczeniami migracyjnymi w latach 2005–2013	37
1.17. Doświadczenia migracyjne osób w wieku produkcyjnym a ich status na rynku pracy w latach 2009–2013	38
1.18. Osoby planujące emigrację zarobkową wśród respondentów według statusu na rynku pracy oraz wykształcenia w latach 2007–2013	39
1.19. Osoby planujące emigrację zarobkową według przyczyn wyjazdu, płci i wieku, 2013 (odsetek wskazujących daną przyczynę)	42
1.20. Deklaracje dotyczące najważniejszych cech w pracy zawodowej według płci i roku badania (w procentach wskazań danej cechy)	43
1.21. Deklaracje dotyczące najważniejszych cech w pracy zawodowej według płci i wieku (w procentach wskazań danej cechy), 2011 i 2013	44
1.22. Preferencje dotyczące rozwiązań umożliwiających godzenie pracy zawodowej i obowiązków rodzicielskich, 2009, 2011 i 2013	45

2.1.	Ludność w gospodarstwach domowych według statusu edukacyjnego i miejsca zamieszkania (odsetek osób w danym wieku i miejscu zamieszkania korzystających z określonej usługi edukacyjnej), 2000–2013 (w procentach)	56
2.2.	Osoby bierne zawodowo i edukacyjnie w wieku 15–24 lata wg płci i miejsca zamieszkania w latach 2000–2013 (w procentach)	59
2.3.	Struktura osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w latach 2005–2007, 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013 według płci, wykształcenia, miejsca zamieszkania i wieku (w procentach)	62
2.4.	Uczestnictwo osób w wieku powyżej 25 lat w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat według miejsca zamieszkania oraz płci w latach 2005–2007, 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013 (w procentach osób danej kategorii)	63
2.5.	Uczestnictwo osób w wieku powyżej 25 lat w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat według wykształcenia oraz płci w latach 2005–2007, 2007–2009, 2009–2011 oraz 2011–2013 (w procentach osób danej kategorii)	64
2.6.	Osoby w wieku 25 lat i więcej uczestniczące w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w latach 2005–2013 według formy doksztalcania się ⁶	65
2.7.	Struktura osób niepracujących w latach 2000–2013, dla których przyczyną pozostawania bez pracy był brak wymaganych przez pracodawcę kwalifikacji, według płci, wykształcenia, miejsca zamieszkania i wieku (w procentach)	66
2.8.	Wyniki estymacji modeli regresji logistycznej opisujących podnoszenie kwalifikacji zawodowych przez osoby w wieku 25 lat i więcej, 2009, 2001 i 2013	69
2.9.	Struktura osób niepracujących według płci i wieku oraz wybranych przyczyn pozostawania bez pracy w latach 2000–2013 (w procentach danej grupy ludności)	71
2.10.	Struktura osób niepracujących według płci i wieku oraz warunków podjęcia pracy w latach 2007–2013 (w procentach danej grupy ludności)	72
2.11.	Przepływy na rynku pracy osób w wieku 25–39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2011–2013 (w procentach)	73
2.12.	Przepływy na rynku pracy kobiet w wieku 25–39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2011–2013 (w procentach)	74
2.13.	Przepływy na rynku pracy mężczyzn w wieku 25–39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2011–2013 (w procentach)	74
2.14.	Rozkład osobistych dochodów netto pracujących respondentów w wieku 25–39 lat w 2009 r., 2011 r. i 2013 r.	76
2.15.	Dynamika zmian parametrów rozkładu dochodów osobistych netto pracujących respondentów w wieku 25–39 lat w latach 2007, 2009, 2011 i 2013 (okres poprzedni = 100)	77
3.1.	Poziom kapitału ludzkiego kobiet i mężczyzn według wieku, klasy miejscowości zamieszkania, statusu na rynku pracy oraz statusu społeczno-zawodowego	93
3.2.	Poziom kapitału ludzkiego w grupach wieku według klasy miejscowości zamieszkania, statusu na rynku pracy oraz statusu społeczno-zawodowego	95
3.3.	Oceny parametrów efektów stałych w modelu regresji dwupoziomowej z losowym wyrazem wolnym, <i>Diagnoza Społeczna 2013</i>	97
4.1.	Dochody realne netto w gospodarstwach domowych w latach 2009, 2011, 2013 w cenach z 2009 r. według wieku głowy gospodarstwa, próba panelowa	109
4.2.	Zmiany realnych dochodów netto gospodarstw domowych według wieku głowy gospodarstwa, próba panelowa 2009–2013	110

4.3. Współczynnik zróżnicowania decylowego dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2009–2013 według wieku głowy gospodarstwa, próba panelowa	110
4.4. Współczynnik zróżnicowania kwintylowego dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2009–2013 według wieku głowy gospodarstwa, próba panelowa	111
4.5. Współczynnik Giniego dla dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2009–2013 według wieku głowy gospodarstwa domowego, próba panelowa	112
4.6. Średnia liczba osób w gospodarstwach domowych w latach 2009–2013 według wieku głowy gospodarstwa domowego, próba panelowa 2009–2013	116
4.7. Dochody netto gospodarstw domowych według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	118
4.8. Wysokość miesięcznych dochodów netto pozwalających gospodarstwu domowemu na powiązanie końca z końcem według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	119
4.9. Radzenie sobie gospodarstw domowych przy uzyskiwanych dochodach według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	120
4.10. Sposób gospodarowania dochodem przez gospodarstwa domowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	120
4.11. Działania podejmowane przez gospodarstwa domowe gdy ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	122
4.12. Ocena zmian sytuacji dochodowej przez gospodarstwa domowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	122
4.13. Skład grup decylowych rozporządzalnych dochodów ekwiwalentnych gospodarstw domowych według typu gospodarstwa w marcu 2011 r. i w marcu 2013 r.	124
4.14. Mobilność poziomu zamożności gospodarstw domowych według typu gospodarstwa w okresie marzec 2011 – marzec 2013	125
4.15. Zakres braku zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych na artykuły żywnościowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	126
4.16. Ocena zmian zaspokojenia swoich potrzeb żywnościowych przez gospodarstwa domowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	126
4.17. Samodzielność zamieszkania i zagęszczenie mieszkań w gospodarstwach domowych według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	128
4.18. Wyposażenie mieszkań gospodarstw domowych w wybrane urządzenia i instalacje według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	128
4.19. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za mieszkanie (czynsz), gaz i energię elektryczną oraz w spłacie kredytu mieszkaniowego według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	128
4.20. Ocena zmian zaspokojenia swoich warunków mieszkaniowych przez gospodarstwa domowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	130
4.21. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakresie kształcenia dzieci według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	130
4.22. Ocena zmian zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych związanych z kształceniem dzieci według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	131
4.23. Potrzeby gospodarstw domowych korzystania z wybranych form uczestnictwa w kulturze i wypoczynku według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	132
4.24. Ocena zmian zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych związanych z kulturą według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	133
4.25. Ocena zmian zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych związanych z wypoczynkiem według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	133
4.26. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakupie leków oraz usług zdrowia według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	136
4.27. Ocena zmian zaspokojenia swoich potrzeb zdrowotnych przez gospodarstwa domowe według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 r.	136

6.1. Odsetek osób posiadających dostęp do konta bankowego w grupach według cech społeczno-ekonomicznych	150
6.2. Wyniki estymacji modelu regresji logistycznej opisującej wykluczenie z rynku kredytowego	154
6.3. Wyniki estymacji modelu regresji logistycznej dla posiadania oszczędności i zobowiązań .	158
6.4. Odsetek gospodarstw domowych posiadających oszczędności w latach 2009 i 2011 w zależności od formy oszczędzania (procent)	160
6.5. Profile oszczędzania w grupach gospodarstw domowych ze względu na formę oszczędzania według wieku w roku 2013 (procent zgromadzonych oszczędności)	161
6.6. Odsetek gospodarstw domowych w latach 2009 i 2011 według celu oszczędzania	162
6.7. Profile oszczędzania w grupach gospodarstw domowych ze względu na cel oszczędzania według wieku w roku 2013 (procent zgromadzonych oszczędności)	164
6.8. Odsetek gospodarstw domowych posiadających zobowiązanie w 2011 i 2013 roku w zależności od jego źródła	165
6.9. Struktura zobowiązań oraz struktura spłat (w nawiasach) w grupach gospodarstw domowych ze względu na źródło pochodzenia zobowiązania według wieku w roku 2013 (procent zgromadzonych oszczędności i procent spłat kierowanych do wybranych instytucji)	166
6.10. Odsetek gospodarstw domowych posiadających zobowiązanie w 2011 i 2013 roku w zależności od celu jego zaciągnięcia	167
6.11. Struktura zobowiązań oraz struktura spłat (w nawiasach) w grupach gospodarstw domowych według cel zobowiązań i wieku głowy gospodarstwa w roku 2013 (procent zaciągniętych zobowiązań i procent spłat kierowanych na obsługę zobowiązania zaciągniętego na wybrany cel)	168
6.12. Kryterium bayesowskie Schwartza (BIC) dla wyboru modelu klas ukrytych oszczędzających	170
6.13. Prawdopodobieństwa posiadania oszczędności w danej formie, o danej wielkości i przeznaczonych na wybrany cel w poszczególnych klasach ukrytych, 2013	172
6.14. Cechy gospodarstw domowych w poszczególnych grupach oszczędzających, 2013	173
6.15. Kryterium bayesowskie Schwartza (BIC) dla wyboru modelu klas ukrytych zaciągających zobowiązania	174
6.16. Prawdopodobieństwa posiadania zadłużenia w danej formie, z danego źródła i o danej wielkości w poszczególnych klasach ukrytych, 2013	174
6.17. Cechy gospodarstw domowych w poszczególnych grupach zadłużonych, 2013	177
7.1. Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa według typów gospodarstw domowych w lutym/marcu 2013 roku	184
7.2. Agregatowe indeksy niedostatku według typu gospodarstw domowych w lutym/marcu 2013 roku	184
7.3. Agregatowe indeksy ubóstwa, w ujęciu wielowymiarowym według typu gospodarstwa w lutym/marcu 2013 roku	188
7.4. Zmiany agregatowych indeksów skrajnego ubóstwa według typu gospodarstwa w okresie marzec 2011-marzec 2013 roku	188
7.5. Zmiany agregatowych indeksów niedostatku według typu gospodarstwa w okresie marzec 2011 – marzec 2013 roku	189
7.6. Zmiany agregatowych indeksów ubóstwa, w ujęciu wielowymiarowym według typu gospodarstwa w okresie marzec 2011 – marzec 2013	190
7.7. Przepływy gospodarstw domowych w Polsce pomiędzy statusami przynależności do sfery skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)	191
7.8. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 59 – pomiędzy statusami przynależności do sfery skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011 – marzec 2013 (w procentach)	191

7.9. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 60+ pomiędzy statusami przynależności do sfery skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011–marzec 2013 (w procentach)	191
7.10. Przepływy gospodarstw domowych w Polsce pomiędzy statusami przynależności do sfery niedostatku w okresie marzec 2011–marzec 2013 (w procentach)	192
7.11. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 59– pomiędzy statusami przynależności do sfery niedostatku w okresie marzec 2011–marzec 2013 (w procentach)	192
7.12. Przepływy gospodarstw domowych w grupie gospodarstw 60+ pomiędzy statusami przynależności do sfery niedostatku w okresie marzec 2011–marzec 2013 (w procentach)	192
7.13. Mobilność gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery skrajnego ubóstwa według typu gospodarstw domowych w okresie marzec 2011–marzec 2013	192
7.14. Mobilność gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery niedostatku według typu gospodarstw domowych w okresie marzec 2011–marzec 2013	193
7.15. Przepływy gospodarstw domowych w Polsce pomiędzy statusami przynależności do sfery deprivacji materialnej w okresie marzec 2011–marzec 2013 (w procentach)	193
7.16. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 59– pomiędzy statusami przynależności do sfery deprivacji materialnej w okresie marzec 2011–marzec 2013 (w procentach)	193
7.17. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 60+ pomiędzy statusami przynależności do sfery deprivacji materialnej w okresie marzec 2011–marzec 2013 (w procentach)	194
7.18. Przepływy gospodarstw domowych w Polsce pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa oczywistego w okresie marzec 2011–marzec 2013 (w procentach)	194
7.19. Przepływy gospodarstw domowych z grupy gospodarstw 59– pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa oczywistego w okresie marzec 2011–marzec 2013 (w procentach)	194
7.20. Przepływy gospodarstw domowych w z grupy 60+ pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa oczywistego w okresie marzec 2011–marzec 2013 (w procentach)	194
7.21. Mobilność gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery deprivacji materialnej według typu gospodarstw domowych w okresie marzec 2011–marzec 2013	195
7.22. Mobilność gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa oczywistego według typu gospodarstw domowych w okresie marzec 2011–marzec 2013	195
8.1. Odsetek bezrobotnych wśród osób w wieku aktywności zawodowej (kobiety 18–60 lat, mężczyźni 18–65 lat) bez emerytów, rencistów i uczących się w trybie dziennym według różnych kryteriów bezrobocia	197
8.2. Odsetek kobiet i mężczyzn wśród zarejestrowanych bezrobotnych niezainteresowanych pracą, którzy podają różne przyczyny nieposzukiwania pracy w 2009–2013 r.	198
9.1. Odsetek osób dorosłych czujących się dyskryminowanymi w latach 1992–2013	201
10.1. Udział osób niepełnosprawnych w całych próbach i osób niepełnosprawnych z różnym stopniem niepełnosprawności w próbach osób niepełnosprawnych w 2009 i 2013 r.	209
10.2. Procent osób niepełnosprawnych i procent osób z różnym stopniem niepełnosprawności wśród niepełnosprawnych	210
11.1. Wyniki analizy czynnikowej (ładunki czynnikowe) wybranych kryteriów wykluczenia z rotacją varimax w latach 2011–2013	215
11.2. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i płeć	216
11.3. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i grupę społecznoekonomiczną gospodarstwa domowego	217

11.4. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i typ gospodarstwa domowego	217
11.5. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia w przekroju wojewódzkim	218
12.1. Wyniki analizy regresji wielokrotnej czterech typów wykluczenia jako predyktorów trzech wskaźników dobrostanu psychicznego	220
12.2. Korelacje czterech typów wykluczenia społecznego ze wskaźnikami jakości życia, kapitału społecznego, wrażliwości na dobro wspólne częstości udziału w nabożeństwach, postaw i zachowań społecznych i z zamiarem emigracji	222
Z.1. Granice deprivacji dla poszczególnych wymiarów deprivacji materialnej	239
Z.2. Schemat przepływów gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa	244

Wydawca
Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich
AL. Jerozolimskie 65/79
00-697 Warszawa
www.crzl.gov.pl
Tel . +48 22 237 00 00
Fax. +48 22 237 00 99

ISBN: 978-83-61638-76-6

Publikacja bezpłatna

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



MINISTERSTWO PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

